

LW. 64.761/86.

I
L

Aleg. ■ 10.

SPRAWOZDANIE

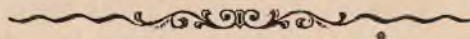
Z CZYNNOŚCI

WYDZIAŁU KRAJOWEGO

za czas

od 1. Lipca 1885. do końca Czerwca 1886. roku

z alegatami 1—43 i z indeksem.



SPRA WODZĄCIE

WYDAWCA

WYDZIAŁU KRAJOWEGO

WARSZAWA

od 1. lipca 1885 do końca czerwca 1886 roku

z dodatkiem 1-4 i 5

I N D E K S

do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. Lipca 1885.
po koniec Czerwca 1886 r.

	Strona
A ministracyjny trybunał — tegoż orzeczenia	18, 216
Archiwa akt grodzkich i ziemskich — wydawnictwo	116
Asekuracja przymusowa od ognia po wsiach i miasteczkach	7—12
— — — — — budynków szkolnych	83
Asenterunku wojskowego ulgi przy stawieniu się	261
Autonomicznych urzędów godności ochrona	6
B ank krajowy	53
— parcelacyjny petycja tow. w Bieczu	53
Biblioteki szkolne (katalogi — inwentarze)	103
Biecz — kościół gotycki	113
Biuro melioracyjne i tegoż czynności	69—78
— statystyczne krajowe	78—81
Brody — izraelicka szkoła wyznaniowa	98
Budowa koszar wojskowych przy pomocy pożyczek bezproc.	24
Budowy wodne i melioracje	54—66
Budynki szkolne — zaliczki na takowe	104
Bursa dla synów nauczycieli	146
— św. Kaźmierza w Tarnowie — pożyczka	147
Bydła paszporta	17
C astrum plac we Lwowie — darowizna parcel	148
Chajderów zniesienie	91
Cłowej ustawy reforma	29
D aniszewski Franc., uczeń szkoły przemysłu artystycz.	48
Dniestr — żegluga parowa	212
Dodatki gminne (ob. Egzekucya).	
— krajowe i na fundusz indemnizacyjny	28
Dojazdy kolejowe	204—208
Dostawa artykułów żywności i innych potrzeb dla c. k. armii	31
Droga gminna Wełdzirska z Doliny do granicy Węgier	212

	Strona
Droga krajowa Lwów-Stojanów — otwarcie ruchu pocztowego	211
— powiatowa Boguchwalsko-Strzyżowska	167
— — Podhajecko-Halicka	212
— — Żmigród-Grabska	212
— z Czarnego Dunajca do stacyi kolei w Chabówce	167
Drogi krajowe: konserwacya i nowe budowy	172—175
— — roboty na r. 1887 projektowane	175—176
— — uwagi o kosztach utrzymania	176—196
— — zmiany w etacie służby drogowej	196
— — myta na drogach krajowych	196—198
— powiatowe i gminne	198
— — — zasiłki	201—205
— — — regulamin do wykonywania noweli	208
— wojskowe	214
Dunajec rzeka — most w Kurowie	211
Dzikie zwierzęta — szkody w ziemiopłodach	45
Dziubiński Wład., tokarz — petycyja	41
E gzekucya polityczna na dodatki gminne	21
— — należitości propinacyjnych	260
Egzekucyi sądowej ustaw zmiany	261
Emerytalny fundusz szkolny krajowy	107
Etat urzędników i sług Wydz. kraj. — zmiana osób	53, 84
F iedler Tadeusz — pet. o subwencję na studia o powroźnictwie	40
Floryana św. kościół w Krakowie	114
Frueling Józef — uczeń szkoły przemysł. w Miluzie	40
Fundacya Głowińskiego, proces z Samuelem Tand	130—133
— Helclów de Szternsztyń (dom ubogich)	129
— Kosvitzkyego Józefa dla ciemnych i dla zbrodniarzy	233, 261
— Lewińskiego Edwarda dla włościan	23
— Macierz polska	129
— Ponińskiego Łodzia Wincent. dla czeladzi rzemieślniczej	52
— Skarbka hr. Stanisława	124—129
— Steczkowskiego Franc. dla robotników	50
— Wystawy krajowej z r. 1877	50
Fundacye stypendyjne: nowe jeszcze nieaktywowane (Jezieniecki, Kosvitzky, Nawratil, Reifer, Stadnicki, Strissover, Stronnerowa)	137—139
— — — aktywowane (Barczewski, Dolliner, Jarosch, Siemianowskich Tarnowskiego, Uścieńskiego, Wirthowej)	139—142
— — — stan majątku zarodowego	142
— — — inwalidów wojskowych	261
Fundusz szkolny krajowy, przekroczenie budżetu z r. 1885	99, 105, 107
— — — emerytalny	107
— — — szkół ludowych z r. 1872 i petycyje gmin	109, 161
Fundusze szkolne okręgowe — koszta likwidacyi, rachunki	86, 100
Funduszowe miejsca galicyjskie w c. k. zakładach wojskowych	148

	Strona
G łowińskiego fundacya, proces o czynsz dzierżawny z propinacyi w Winnikach	130
Godności urzędów autonomicz. ochrona	6
Gorzelniany podatek — kurs gorzelnictwa	32, 52
Gruntów tabul. wolność dzielenia — i wpływ ztąd na wybory	4
— komasacya, petycyja	43
Gruszecki Henryk, uczeń szkoły tkackiej	39
Guenther Jan, maszynista gmachu sejmowego, pet.	164
Gwiazdy stowarzyszenia — pet.	41, 47
H alicz — odnowienie cerkwi, poszukiwania archeolog.	115
Handlowy kurs wyższy przy szkole politechnicznej	32
I nstrukcyja dla zarządu dróg powiatowych i gminnych	208
J ęzyk ruski wykładowy w szkołach średnich (wniosek p. Małeckiego)	84
— urzędowy dla niższej służby przy kolejach państwowych	168
K asy pożyczkowe gminne — kwestyja zarządu	4
Kliniki krakowskie	229
Kolej żelazna (ob. Dojazdy, Język, Nafta, Taryfy).	
— — Brodzka, rampa we Lwowie	213
— — Dobra-Wieliczka	169
— — Lwów-Rawa — subwencyja	210
— — Śniatyn-Horodenka-Zaleszczyki	168
— — z Tarnopola w kierunku południowym	169
— — Transwersalna — rzekome nadużycia przy budowie	209
— — Reambulacyja nowych linii	210
Kolonje karno-poprawcze rolnicze	261
Kółka rolnicze — petycyje	34, 43
Komasacya gruntów — petycyje	43
Komisya krajowa dla spr. odprowadzania wód górskich	69
Konkurencyja kościelna	145
Konserwacyja pomników i zabytków sztuki	109—116
Konsumcyjne opłaty nowe — kwestyje	254
Kopytkowe w miastach	209
Kostecka — petycyja o powrót męża z Syberyi	356
Kulparków, zakład dla obłąkanych	238—242
Kurów, most na Dunajcu — petycyja	211
L eśnictwo (ob. Rolnictwo, Zalesienie) szkoła lasowa	52
Lewicka Franc. petycyja	42
Lipiński, fabrykant w Sanoku — petycyja	48
Lubomirskiego J. R. zapis dla towarzystwa naukowego w Krakowie	134—137
M acierz polska	129
Melioracyje (ob. Biuro, Budowy wodne).	
Młodzież kształcąca się w naukach i sztukach — zapomogi	120

Mosty — w Kurowie i Niedzicy	211
Muzyczne towarzystwo we Lwowie	120
Myta na drogach krajowych	196
— pobór kopytkowego w miastach	209
Mytnicze uchwały sankeyonowane	165
Nadzór nad majątkiem gmin i powiatów	20
Nafta -- taryfa oczenia olejów skalnych	28
— zniżenie opłaty za transporta na kolejach	49
Nagrody za najlepsze podręczniki dla szkół średnich	87
Należytości rządowych — kwestya przesyłki przekazem pocztowym	256
— — wymiar i ściąganie	257
Nauczycieli szkół średnich — posad powiększenie	87
— — ludowych — petycye o płace wyższe i zapomogi	148—164
Niedzica — tamże most wspólny z Węgrami	211
Ombrometryczne stacye	67
Ordynacya wyborcza dla gmin — wniosek zmiany §. 26.	5
Organizacya szkół wydziałowych	85
— — — żeńskich we Lwowie i Krakowie	89
— szkoły wydziałowej w Sokalu	90
Orzeczenia trybunału administracyjnego	18, 216
Ossolińskich im. zakład narodowy	121—124
Paszporty dla bydła i koni — petycya	17
Petycye Wydziałowi krajowemu przekazane:	
— w sprawach powiatowych i gminnych	14—18
— — gospodarstwa krajowego szkół i stron przemysłowych	34—48
— — regulacyi rzek i wód	55—65
— — szkolnych i płac nauczycieli ludowych	149—164
— — zapomóg dla nauczycieli i nauczycielek	161—163
— — — dla gmin na budynki szkolne	163
— — drogowych i komunikacyjnych	170—172
— — osobistych służby drogowej	214—216
— — o nowe sądy lub o przydzielenie do innych okręgów	251—259
Pocztowe od korespondencyi reprezent. powiatów z gminami	23
— — szkoły koronkarskiej w Zakopanem	50
Podatek konsumcyjny od rzezi świń na wspólny użytek	7
— — nowy, kwestya	254
— gorzelniany	32
— uwolnienia od dodatków dla nowych fabryk	27
Podrzutków ruch, zakład w Krakowie	221
— wieku normalnego skrócenie	223
Policya weterynarska	5
Pogorzeley — wypłata zapomóg sejmowych	255
Posłowie — zmiany w składzie	83
Prestacye szkolne	103
Przemysł krajowy — zasiłki z funduszu dyspozycyjnego	51

Rada szkolna krajowa — zmiany w składzie	87
— — okręgowa z Czortkowa do Buczacza przeniesiona	89
Rady szkolne okręgowe — zamknięcia rachunków	100
Regulacje rzek i wód	54—68
Regulamin drogowy i instrukcje	208
Reorganizacja szkół (ob. Organizacja)	
Rolnictwo — petycja wiecu rolniczego	44
— subwencje rządowe na naukę rolnictwa i leśnictwa	49
— szkoły rolnicze	51, 52
Ruski język wykładowy w szkołach średnich	84
Rybacktwo — ustawy	27
— tablice obrazowe ryb	34
— narybku zakupno z wylęgarni w Poroninie	47
— układy międzynarodowe co do zarybienia	49
Sanitarne wydatki	219
Sankcja ustaw i uchwał	1, 2, 27, 28, 83, 165
Sądy — (ob. Petycje).	
Sejm, zmiany w składzie	83
Skarbka hr. Stanisława fundacja	124—129
Składów zbożowych utworzenie	28
Sól — kontrola nad drobiazgową sprzedażą	49
Stacje wodoskazowe i ombrometryczne	66—68
Stryj — trybunał 1ej instancyi	257
Stypendya dla uczniów zawodu rolniczego, górniczego i weterynaryi	42, 43, 51
— (ob. Fundacje).	
Surowicy pobór wolny — petycje	47
Świąt zrównanie w zakładach naukowych	146
Świń rzeź (ob. Podatek).	
Sylwan — czasopismo	35
Szkody w ziemiopłodach przez dzikie zwierzęta	45
Szkolny fundusz krajowy	99
Szkoła robót kobiecych w Tarnowie	41
— sztuk pięknych w Krakowie, nauka rzeźby	88
— wyznaniowa izraelska w Brodach	98
Szkoły przemysłowe — subwencje	36—39
— rolnicze	51—52
— wydziałowe, reorganizacje	85, 89—90
Szpital krajowy we Lwowie	234—238
— św. Łazarza w Krakowie	242—246
— — — Kliniki	229
Szpitale krajowe — ruch chorych i wydatki	220
— porównawczy wykaz wydatków	233
— dla dzieci w Krakowie i Lwowie	228
— prowincjonalne	246—249
Szupaśnictwo — budżetowanie kosztów administracyjnych	254
— uzupełnienie ustawy	258
— koszta	262

Szutru pobór z rzek publicznych	168
Tabularnych posiadłości wolność dzielenia i wpływ na wybory	4
Taksy spadkowe do funduszu szkolnego	104
Tarnów — budynek szkolny	105
Tarnowska szkoła ogrodnicza	35
Taryfa cłowa na oleje mineralne	28, 49
Taryfy kolejowe — uregulowanie	29, 168
Tatrzańskie towarzystwo — petycje	38 i 39
Teatra we Lwowie i Krakowie	117— 120
Terytoryalne sprawy gmin	259
— okręgi sądów i starostw, petycje i rezolucyje	255— 259
Trunków wyszynk i sprzedaż	255
Trybunał administracyjny, orzeczenia w sprawach gmin	18—20
— — — — komunikacyjnych	216
Tynec, opactwo pobenedyktyńskie	111
Ubezpieczenia ogniowe po wsiach i miasteczkach	7—12
Uchwały i ustawy sankcyonowane	1, 2, 27, 28, 83, 165
— — dotąd nie sankcyonowane	2, 27, 83
— — którym sankcyi odmówiono	2
Ulanów — o szkołę koszykarską petycja	48
Uniwersytet lwowski — katedra prawa polskiego i wydział lekarski	88
Urzędów autonomicznych godności ochrona	6
Ustawa o przynależności — sprawa rewizyi	4
— służbowa i robotnicza, projekt w opracowaniu	4
— o uwolnieniu zakładów przemysłowych od dodatków	27
— o wykonywaniu i ochronie rybactwa	27
— o kartach i certyfikatach myśliwskich	27
— cłowa, sprawa reformy	29
— szkolna krajowa, zmiany	86
Wiecu rolniczego petycja	44
Więźniów pracy uregulowanie	48
Winniki (ob. Głowińskiego).	
Wojskowe zakłady — sposób nadawania galic. miejsc funduszowych	148
Wybory do Sejmu i Rady państwa (ob. Tabularnych).	
Wydym zalesienie	33
Wydział krajowy — zmiany w etacie urzędników i służb	53, 84
Wyszynk i sprzedaż trunków	255
Zalesienie wydym i stoków górskich	33, 46
Zbożowe składy	28
Zielona gm. — pet. o uwolnienie od powinności poddańczych	255
Żandarmerya — o dom własny na umieszczenie we Lwowie	254
— — zmiany w dyslokacyi i etacie	262

Sprawozdanie

Wydziału krajowego z czynności swoich urzędowych.

Wysoki Sejmie!

W myśl postanowień §. 26. Statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich, a mianowicie co do Departamentów I., II., III., V. i VI. za czas od 1. Lipca 1885. do końca Czerwca 1886., zaś co do Departamentu IV. za czas od 1. Stycznia do końca Grudnia 1885.

Departament I.

Szef: Jego Ekscelencya Dr. Franciszek Smolka, Członek Wydziału krajowego.

Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej Sankcyi.

Ustawy i uchwały sankcyonowane.

1. Ustawa zmieniająca §. 48. ustawy o Reprezentacyi powiatowej.
2. Nowela do §. 37. ustawy gminnej.
3. Nowela do §. 39. statutu dla król. stoł. miasta Lwowa.
4. Ustawa zezwalająca gminie miasta Podgórze na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i od piwa w latach 1885., 1886. i 1887.
5. Ustawa nadająca gminie miasteczka Tyczyna prawo do poboru opłat od słodzonych napojów spirytusowych w latach 1886—1891.
6. Ustawa upoważniająca gminę miasta Peczeniżyna do poboru opłaty gminnej od piwa w latach 1886—1891.
7. Ustawa nadająca gminie miasta Oświęcimia prawo do poboru podwyższonej opłaty od napojów spirytusowych i od piwa na lat sześć począwszy od roku 1887.
8. Ustawa o zezwoleniu gminie Dębicy w powiecie Ropczyckim na pobór opłaty od napojów słodzonych w latach 1886—1891.

9. Ustawa o wyłączeniu przysiółka Podlesie ze związku gminy Medwedowce w powiecie Buczackim i utworzeniu zeń odrębnej gminy.

10. Ustawa o rozłączeniu miejscowości Tywonia i Szczytna w powiecie Jarosławskim połączonych w jedną gminę i utworzeniu z każdej odrębnej gminy.

11. Uchwała zezwalająca gminie miejskiej Wadowice na pobór 75% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w latach 1886—1891.

12. Uchwała uprawniająca gminę miasta Stanisławowa do poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa w latach 1886—1891.

13. Uchwała nadająca gminie miasta Kutry prawo do poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina na przeciąg lat sześciu od roku 1886.

14. Uchwała zezwalająca gminie miasta Wieliczki na pobór 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od wina w latach 1886., 1887. i 1888.

15. Uchwała, którą zezwolono pobierać w roku 1885. wyższe dodatki do podatków bezpośrednich gminom: Bór wilkowiński (62%), Klucznikowice (80%), Kruki (60%), Rypianka (98%), Zagródki (89%), Lubycza (54½%) i Parypsy (57½%).

16. Uchwała zezwalająca gminie Łabacz pobierać w latach 1885—1888 169% dodatek do podatków bezpośrednich.

17. Uchwała uprawniająca gminę miejską Kołomyja do poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa w latach 1886—1888.

18. Uchwała, którą zezwolono gminie miasteczka Mikulińce pobierać w latach 1886—1891 dodatek do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa w wysokości 75%.

19. Uchwała upoważniająca gminę miejską Kopyczyńce do poboru 100% dodatku do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w roku 1886.

Ustawa jeszcze nie sankcyonowana.

Ustawa o wyłączeniu osady Zebranówka ze związku gminy Kutry stare, Kobaki, Rybno i Słobudka.

Ustawa, której Najwyższej Sankeyi odmówiono.

Pismem z 1. Sierpnia 1886. do L. 7.599/pr. zawiadomiło nas Prezydium c. k. Namiestnictwa, że Najjaśniejszy Pan nie raczył użyzyć Najwyższej Sankeyi uchwalonemu na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 16. Stycznia 1886. projektowi ustawy zmieniającemu postanowienia §. 64. ustawy gminnej z 12. Sierpnia 1866. Dz. u. kr. Nr. 19. o odpowiedzialności członków Zwierzchności gminnej i delegatów wobec gminy i Rządu, tudzież o dochodzeniu należytości gminy przeciw członkom Zwierzchności gminnej i delegatom, — a to z następujących powodów:

Motywa przytoczone w Wys. Sejmie na uzasadnienie powyższego projektu ustawy nie usuwają zasadniczych przeszkód, jakie jeszcze w roku 1880. ze strony Rządu podniesione zostały przeciw uchwalonemu w roku 1878. projektowi ustawy tego samego przedmiotu dotyczącej i które spowodowały odmówienie Najwyższej Sankeyi dla pomienionej ustawy.

Co się przedewszystkiem tyczy stosunku naczelników gmin i funkcyonaryuszy gminnych do gminy, to wobec tego, że postanowienia dekretu nadwornego z 16. Sierpnia 1841. Zb. u. s. L. 555 nie mają zastosowania do stosunku gminy wobec swych funkcyonaryuszy, należy wychodzić z tej zasady, iż oparte na postanowieniu §. 64. gal. ustawy gminnej pretensye gminy do swoich mandataryuszków o wynagrodzenie szkód, tylko według ustawy cywilnej ocenione być mogą, zatem na tytule prawno-prywatnym polegają i tak *in quanto* jako też *in quali* wyłącznie tylko w zwykłej drodze prawa poszukiwane być mogą.

Co się dalej tyczy powołanych podczas rozpraw nad powyższym projektem ustawy postanowień §. 39. ustawy o przynależności z 3. Grudnia 1863. Dz. p. p. L. 105. i §. 42. tyrolskiej ustawy o Reprezentacji powiatowej, to między temi postanowieniami a projektowaną zmianą §. 64. gal. ustawy gminnej analogii dopatrzeć się nie można.

Według §. 39. ustawy o swojszczyźnie orzeka władza polityczna tylko o pretensjach gminy z powodu urosłych kosztów pielęgnowania do osób, które nie są obowiązane do ich zwrotu na podstawie ustawy cywilnej, albo do gmin. Według tego postanowienia ustawy są więc wszelkie rozstrzygnięcia o pretensjach do wynagrodzenia kosztów przeciw osobom, obowiązany do ich zwrotu na mocy ustawy cywilnej, wyraźnie wykluczone z pod kompetencji władz politycznych. Pretensye gmin do innych gmin o zwrot urosłych kosztów pielęgnowania mogą polegać tylko na tytule prawa publicznego, dla tego też kompetencya władz politycznych w tych wypadkach jest uzasadnioną.

W §. 42. tyrolskiej ustawy o Reprezentacji powiatowej, która zresztą dotychczas nie weszła jeszcze w wykonanie, nie ma mowy o pretensjach do wynagrodzenia, lecz tylko o prestacjach na cele publiczne i administracyjne.

Przytoczono wreszcie celem uzasadnienia potrzeby projektowanej zmiany §. 64. gal. ustawy gminnej, niedogodności i trudności, z jakimi połączonem jest poszukiwanie odszkodowania w zwykłej drodze prawa, oraz podniesiono, że zmiana ta byłaby pożądaną ze względu na skuteczne wykonywanie nadzoru nad majątkiem gminnym. Otóż w pierwszym kierunku zaradzi złemu będąca właśnie w toku reforma procedury cywilnej, w drugim zaś kierunku obowiązująca już ustawa krajowa z dnia 15. Lutego 1883. Dz. u. k. L. 59, według której przysłużyła Świetnym Wydziałom krajowym najwyższy nadzór nad całością zakładowego majątku i zakładowego dobra gmin, oraz prawo zastosowania w razie dostrzeżonych nieprawidłowości odpowiednich środków zaradczych, niemniej ustawa krajowa z dnia 6. Grudnia 1883. Dz. u. k. L. 76 o władzy dyscyplinarnej nad Zwierzchnością gminną i o nadzorze władz wyższych nad urzędnikami gmin wiejskich.

Nie ulega zatem wątpliwości, że organa nadzorcze rozporządzają dostatecznymi środkami, ażeby zarządzeniami prewencyjnemi uchronić gminy od strat, któreby uzasadniały przewidziane w §. 64. ustawy gminnej pretensye do odszkodowania.

Ustawa o przynależności.

Reskryptem z dnia 7. grudnia b. r. l. 4.830/M. J. oznajmił Jego Ekscelecyja Pan Minister spraw wewnętrznych w sprawie podniesionej w uchwałach sejmowych z dnia 17. października 1881 i 5. października 1882 potrzeby zmiany ustawy o przynależności z 3. grudnia 1863, że z wyniku dochodzeń przeprowadzonych przez c. k. Rząd co do potrzeby rewizyi postanowień powołanej ustawy w ogóle, a w szczególności w tym kierunku, by wprowadzono napowrót zasadę, że prawo przynależności do gminy przez dłuższy nieprzerwany pobyt w jej obębie może być nabytem, okazało się, iż nie jest jeszcze na czasie, by Rząd w Radzie państwa wniósł odnośne przedłożenie.

O tem zawiadomiło nas Prezydyum Namiestnictwa pismem z 16. grudnia 1886 l. 11.556/pr.

Ustawa służbowa
i ustawa robotnicza.

Uchwałą z dnia 18. października 1884 polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby przedłożył projekt ustawy służbowej i ustawy robotniczej.

Projekt ustawy służbowej przedkładamy Wys. Sejmowi w osobnym sprawozdaniu.

Jak ze sprawozdania z czynności za r. 1885 Wys. Sejmowi wiadomo, udzielił Wydział krajowy wypracowany przez siebie projekt ustawy robotniczej Wydziałom powiatowym i krajowym Towarzystwom gospodarczym do zaopiniowania.

Po nadejściu opinii jeszcze kilku Wydziałów powiatowych zalegających z odpowiedzią, przystąpi Wydział krajowy do szczegółowego zbadania zarzutów poczynionych projektowi ustawy i w razie potrzeby poczyni w nim odpowiednie zmiany. W ten sposób opracowany projekt ustawy o służbach udzielimy c. k. Rządowi do objawienia zdania, poczem przedłożymy Wys. Sejmowi.

Wnioski Wydziału krajowego, dotyczące wpływu nieograniczonej wolności dzielenia posiadłości tabularnych na wybory z kuryi gmin wiejskich do Sejmu i Rady państwa, tudzież na ustrój obszarów dworskich.

Niełatwione przez Wys. Sejm na ubiegłej sesyi sejmowej sprawozdanie Wydziału krajowego, oraz sprawozdanie komisji prawniczej w tym przedmiocie udzieliliśmy pismem z 12. Lutego 1886. l. 7.207 Prezydyum c. k. Namiestnictwa z prośbą o udzielenie nam zapatrywań c. k. Rządu na tę sprawę, nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi do chwili zamknięcia obecnego sprawozdania.

Wniosek ś. p. Henryka hr. Wodzickiego w przedmiocie zarządu gminnymi kasami pożyczkowymi.

Uchwałą z d. 6. Września 1884. zażądał Wysoki Sejm od Wydziału krajowego statystycznych dat o zarządzie gminnymi kasami pożyczkowymi, oraz opinii wniosku ś. p. pośła Henryka hr. Wodzickiego.

Sprawozdania Wydziałów powiatowych, jakie w tej sprawie otrzymaliśmy, potrzebują licznych uzupełnień, a ze względu na ważność sprawy poruszonej tym wnioskiem, chcielibyśmy, aby daty statystyczne, jakie Wys. Sejmowi przedłożymy, były jak najdokładniejsze, a to tem więcej, że zdania Wydziałów powiatowych w tym przedmiocie są bardzo podzielone.

Z tego powodu sprawozdania o wniosku ś. p. Henryka Wodzickiego obecnie jeszcze nie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi.

Wniosek posła Władysława hr. Koziębrodzkiego w przedmiocie zmiany §. 26. ordynacyi wyborczej dla gmin.

Uchwałą z dnia 17. Grudnia 1885. przekazał Wys. Sejm wniosek posła Władysława hr. Koziębrodzkiego o zmianę §. 26. ordynacyi wyborczej gminnej Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia i do przedstawienia odpowiednich wniosków na najbliższej sesji sejmowej.

W sprawozdaniu komisji gminnej o wniosku hr. Koziębrodzkiego podniesiono, że zasada wymagania bezwzględnej większości głosów w celu wejścia w skład Rady gminnej (jak się tego wnioskodawca domaga), nie da się przeprowadzić bez zmiany postanowień ordynacyi wyborczej, dalej sięgającej.

Taka reforma zaś przedsięwziętą być nie powinna bez dokładnego wyjaśnienia, jak się obecnie wybory do Rady gminnej w kraju naszym odbywają, do jakich doprowadzają rezultatów, ile i jakie są przeciw nim zażalenia, rekursy i protesta.

Wobec tego należałoby w pierwszym rzędzie wysłuchać zdań Reprezentacyi powiatowych, tudzież c. k. Władz politycznych przeprowadzających wybory do Rad gminnych.

W myśl tej wskazówki komisji gminnej odnieśliśmy się pismem z 5. Stycznia 1886. l. 66.244 do Prezydium c. k. Namiestnictwa z prośbą o zażądanie od Starostw opinii co do kwestyi poruszonych w sprawozdaniu komisji gminnej, tudzież o oznajmienie, czy zdaniem c. k. Rządu odpowiednem byłoby wprowadzić w ordynację wyborczą dla gmin postanowienie, że do ważności wyboru w skład Rady gminnej potrzebną jest bezwzględna większość głosów.

Na powyższe pismo nasze nie odpowiedziało dotąd Prezydium c. k. Namiestnictwa, odezwą zatem z d. 22. Października 1886. l. 60.119 przypomnieliśmy Prezydium c. k. Namiestnictwa załatwienie tej sprawy.

Okólnikiem z 5. Lutego 1886. l. 66.244 zażądaliśmy od Wydziałów powiatowych opinii co do wniosku posła Władysława hr. Koziębrodzkiego.

Równocześnie odnieśliśmy się do Wydziałów krajowych innych krajów koronnych, celem poinformowania się, jakie postanowienia zawierają ordynacje wyborcze dla gmin w tych krajach co do kwestyi poruszonej wnioskiem posła hr. Koziębrodzkiego. Odpowiedzi wpływają dotąd. Do obecnej chwili otrzymaliśmy sprawozdania od 37 Wydziałów powiatowych; z tych 21 oświadczyło się za, 16 przeciw projektowanej zmianie ordynacyi wyborczej dla gmin.

Z powyższego przedstawienia raczy Wys. Sejm przekonać się, że sprawa ta jeszcze nie dojrzała do przedłożenia Wysokiemu Sejmowi wniosków Wydziału krajowego na obecnej sesji sejmowej.

Sprawy odnoszące się do policyi weterynarskiej.

Uchwałą z dnia 19. Grudnia 1885. wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby jak najrychlej pomnożył liczbę systemizowanych posad weterynarzy powiatowych, tudzież polecił Wydziałowi krajowemu, by zbadał, czyli sprawowanie policyi weterynarskiej ze strony gmin zabezpiecza należycie interesa kultury krajowej i odpowiednie wnioski Wys. Sejmowi przedłożył.

Odezwą z dnia 8. Lipca 1886. l. 6.628/pr. zawiadomiło nas Prezydium c. k. Namiestnictwa, iż według pisma c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 25. Czerwca 1886. l. 11.125 raczył Najjaśniejszy Pan Najwyższem postanowieniem z 17. Czerwca 1886. zezwolić na systemizowanie

14 nowych posad weterynarzy powiatowych w Galicyi, których obsadzenie jednakowoż może nastąpić dopiero po sankcyonowaniu ustawy finansowej na rok 1887.

Okólnikiem z 5. Lutego 1886. l. 67.388/85. wezwaliśmy Wydziały powiatowe, ażeby udzieliły nam spostrzeżeń swoich co do wykonywania policyi weterynarskiej przez gminy, oraz do przedstawienia Wydziałowi krajowemu w danym razie wniosków dla należytego zabezpieczenia interesów kultury krajowej. Sprawozdania Wydziałów powiatowych wpływają.

Równocześnie udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa, ze względu na przysługujący c. k. Rządowi na mocy ustawy z 30. Kwietnia 1870. (d. u. p. Nr. 68) najwyższy nadzór nad sprawami sanitarnymi, z prośbą o obznajomienie nas ze swem zapatrywaniem na tę sprawę i podanie do naszej wiadomości czyli i jakie zmiany w tej mierze byłyby ze względu na interesa kultury krajowej zdaniem c. k. Namiestnictwa wskazanemi.

Pismo to pozostało dotąd bez odpowiedzi.

Uchwałą z dnia 29. Grudnia 1885. wezwał Wysoki Sejm Wydział krajowy, ażeby wpłynął na gminy miejskie, iżby tam, gdzie to jest możebnem, używano do czynności weterynaryjno-policyjnych weterynarzy dyplomowanych prywatnych, tam osiadłych.

W wykonaniu tej uchwały Wys. Sejmu poleciliśmy okólnikiem z dnia 5. Lutego 1886. l. 647 Wydziałom powiatowym, ażeby zavezwały zwierzchności gmin miejskich, by do czynności tego rodzaju używały, gdzie tylko jest możliwe, weterynarzy dyplomowanych i czuwały nad tem, ażeby zwierzchności miejskie stosowały się do tego zavezwania.

Uchwała w sprawie zastosowania cesarskiego patentu z 20. Kwietnia 1854. (D. u. p. Nr. 96.) do władz autonomicznych.

Uchwałą z 21. Stycznia 1886. wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd o sprawozdanie, ażeby w drodze ustawodawczej wydane były odpowiednie przepisy dla ochrony urzędowej godności i powagi gminnych, powiatowych i krajowych władz autonomicznych i ich organów, analogicznie z postanowieniami ces. rozporządzenia z dnia 20. Kwietnia 1854. Dz. u. p. Nr. 96., celem utrzymania powagi państwowych władz politycznych i policyjnych wydanyymi.

Uchwałą tę udzielił Prezydium c. k. Namiestnictwa, które na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 22. Czerwca 1886. L. 1.526 oznajmiło Wydziałowi krajowemu pismem z 21. Lipca 1886. L. 6.393/Pr., iż podjęcie w drodze ustawodawczej kroków, celem rozszerzenia pozasądowej władzy egzekucyjnej i dyscyplinarnej w kierunku przez Sejm proponowanym, Jego Excelencya Pan Minister uważa za nieodpowiednie.

Ustawy, które określają zakres działania tutejszokrajowych organów autonomicznych i ich zadanie, zawierają oraz nader skuteczne postanowienia o środkach, służących do przeprowadzenia tych zadań i wykonania zarządzeń władz autonomicznych. Jego Excelencya Pan Minister wskazał w tym względzie na ustawę gminną, na ustawę z dnia 6. Grudnia 1883. Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 76. o władzy dyscyplinarnej względem naczelników gmin i urzędników gminnych, na ustawę drogową z dnia 7. Lipca 1885. Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 39. i na ustawę z dnia 7. Kwietnia 1886.

Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 48. o nadzorze nad czynnością urzędową Wydziałów powiatowych

Co się tyczy ochrony Władz autonomicznych przed uwłaczającym sposobem pisania w pismach do tychże Władz wystósowanych, mam zaszczyt nadmienić, że Wysokie Ministerstwo spraw wewnętrznych rozstrzygając specjalne wypadki kilkakrotnie uznało, iż Urzędy gminne, Wydziały powiatowe i Wydziały krajowe należy uważać jako Władze w pojęciu §. 12. lit. c) ces. rozporządzenia z dnia 20. Kwietnia 1854. Dz. u. p. Nr. 96., że zatem pismo uwłaczające, jeżeli takowe wystósowaniem jest bezpośrednio do Urzędu gminnego, Wydziału powiatowego lub Wydziału krajowego, stanowi istotę czynu przekroczenia w tymże §. 12. przewidzianego.

Równocześnie c. k. Prezydyum Namiestnictwa zwróciło uwagę c. k. Starostów na powyżej oznaczone przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w sprawie tej zajęte stanowisko, w celu zastosowania się w danych wypadkach.

Uchwała w przedmiocie podatku konsumcyjnego od rzezi świń na wspólny rachunek kilku osób.

W skutek wezwania Wysokiego Sejmu do c. k. Rządu z dnia 14. Grudnia 1885. oznajmiło c. k. Ministerstwo skarbu reskrytem z dnia 10. Lipca 1886. L. 21.751, że rzezie świń przedsiębrane przez inne osoby aniżeli te, które w §. 1. Liczba 1. lit. a) ustawy z 16. Czerwca 1877. Dz. u. p. Nr. 60 są wymienione, wolne są w myśl §. 3. punkt 2. powołanej ustawy od opłaty podatku konsumcyjnego, jeżeli z zabitej świni nic więcej jak tylko słoninę w surowym stanie odpłatnie się pozbywa, a to bez względu na to, czy rzezie te przedsiębrane są na rachunek jednej tylko osoby, czy też na wspólny rachunek dwóch lub kilku osób powyżej wymienionych.

O czem zawiadomiło nas Prezydyum c. k. Namiestnictwa pismem z dnia 10. sierpnia 1886. L. 8.093/Pr. z uwagą, że c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu wydała już do wszystkich tutejszokrajowych powiatowych Dyrekcyj skarbowych stosowne pouczenie z wezwaniem, aby takowe podwładne sobie organa straży skarbowej i dzierżawców prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w tym względzie odpowiednio pouczyły.

Okólnikiem z dnia 24. Sierpnia 1886. wydała c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu polecenie podwładnym organom skarbowym, ażeby zarządziły co należy, aby dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa zwrócili stronom te kwoty, które od nich tytułem podatku konsumcyjnego od tego rodzaju rzezi świń pobrali, wraz z grzywną pobraną tym tytułem.

Sprawa przymusowego ubezpieczenia budynków od szkód ogniowych.

Na posiedzeniu dnia 10. Września 1884. powziął Wysoki Sejm uchwałę :

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zbadawszy obowiązujące przepisy co do policyi ogniowej, przedłożył Sejmowi potrzebne w tej mierze wnioski z uwzględnieniem różnic istniejących w miastach, w miasteczkach i po wsiach stosunków.“

Zbierając materiały do zadośćuczynienia powyższemu poleceniu wezwał Wydział krajowy wszystkie Wydziały powiatowe, tudzież Magistraty

miast kr. stołecznych Lwowa i Krakowa do objawienia zdania, czyli i jakie zmiany w odnośnych postanowieniach byłyby pożądanymi.

W kilku odpowiedziach poruszoną została myśl przymusowego ubezpieczenia budynków od szkód ogniowych.

Sprawa przymusowego ubezpieczenia od szkód ogniowych, ograniczona jedynie do budynków włościańskich, była już w r. 1882. w Wysokim Sejmie rozbieżną. Nie doszło wprawdzie podówczas do rozpraw nad nią w pełnej Izbie; jednak komisya administracyjna zastanawiała się nad nią wyczerpująco, i przedłożyła swe wnioski w sprawozdaniu z dnia 11. Października 1882. L. 39. Komisya oświadczyła się stanowczo przeciw zaprowadzeniu przymusowego ubezpieczenia, ograniczonego jedynie do budynków włościańskich. Komisya nie poprzestała jednak na tem, ale poszła dalej, i zastanawiała się nad tem, czyby nie można na wszystkich posiadaczy budynków obowiązkowo ubezpieczenia od ognia.

Otóż komisya uznała, że taka ustawa mogłaby być wydaną i nie ograniczałaby indywidualnej wolności dla dobra publicznego w takiej mierze, ażeby ustawa sama przez się za niedopuszczalną uznaną być miała. Komisya mniemała jednak, że przeprowadzenie takiego przymusowego ubezpieczenia budynków od ognia natrafić musiałyby na trudności, nie dające się przewyciężyć.

Również Wydział krajowy uznaje wielkie i doniosłe korzyści, jakie dałyby się osiągnąć przez przymusowe ubezpieczenie wszystkich budynków w całym kraju, przekonany jest jednak, że pomimo wszelkich trudności przeprowadzenie takiego przymusowego ubezpieczenia jest przecież możliwem.

W tym przedmiocie wszedł Wydział krajowy przedewszystkiem w korespondencję z Dyrekcją krajowego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, jako instytucją fachowo najlepiej obeznaną ze sprawami tego rodzaju.

Z kilkakrotnej wymiany zdań w tej mierze, doszedł Wydział krajowy do przekonania, że najodpowiedniejszym sposobem przeprowadzenia tej sprawy byłoby przymusowe ubezpieczenie budynków od szkód ogniowych w istniejących zakładach prywatnych, podług wyboru właścicieli budynków.

Kontrolę nad tem, czy każdy budynek jest ubezpieczony, wykonywać mogłyby specjalne organa w tym celu ustanowione, które tu nazwiemy kontrolorami ubezpieczeń. W każdym okręgu Sądu powiatowego ustanowionym byłby kontrolor taki, mający sobie powierzoną kontrolę zabezpieczeń we wszystkich gminach administracyjnych i obszarach dworskich.

W miastach stołecznych Lwowie i Krakowie wykonywałyby tę kontrolę Magistraty: w innych miastach zaś, w których obowiązuje ustawa budownicza z dnia 28. Kwietnia 1882. Dz. u. kr. Nr. 77. Zwierzchności gminne.

Wydziałowi powiatowemu służyłoby prawo bezpośredniego nadzoru nad kontrolorami swego okręgu i nad Zwierzchnościami gminnymi jemu podległymi.

W czasie pomiędzy Najwyższą sankcją, a wejściem w życie tej ustawy sporządzone zostałyby przez Wydział krajowy przy współdziałaniu władz politycznych, Wydziałów powiatowych, Zwierzchności gminnych i Sądów, wykazy:

- a) gmin administracyjnych i obszarów dworskich w każdym okręgu kontroli;
- b) budynków w każdej gminie i obszarze dworskim znajdujących się.

Mianowani kontrolorowie, względnie Zwierzchności gminne sprawdziłyby te wypłaty na miejscu przed wejściem ustawy w życie. Najpóźniej zaś na dni 15 przed wejściem w życie tej ustawy musieliby właściciele wszystkich nieruchomości przedstawić dotyczącym kontrolorom dowody (szczegółowe police z wymienieniem każdego budynku ubezpieczonego) że ubezpieczenia ich ruchomości dokonane zostały.

W katastrze budynków każdej gminy utrzymywanej w ewidencji przez kontrolora będą umieszczone rubryki na wpisy, w którym Towarzystwie i do jakiego terminu każde ubezpieczenie zawarte zostało. Gdyby do wyżej wspomnianego terminu (t. j. na dni 15 przed wejściem w życie ustawy asekuracyjnej) którykolwiek właściciel nie wykazał się policą asekuracyjną, lub też gdyby którykolwiek właściciel nie miał wszystkich swych budynków ubezpieczonych, natenczas będzie obowiązkiem kontrolora podać do ubezpieczenia takie budynki w imieniu właściciela obowiązki swe zaniebującego. W pierwszym wypadku, gdyby całe obejście gospodarskie nie było wcale ubezpieczone, zostałoby ubezpieczenie takie dokonaniem w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, w drugim zaś wypadku t. j. gdy niektóre tylko budynki były ubezpieczone, a niektóre z ubezpieczenia wyłączone, należałoby to dodatkowe ubezpieczenie skutecznić w tem Towarzystwie, w którym już reszta budynków jest ubezpieczonych, a to w przypuszczeniu, że właściciel tylko do tego a nie innego Towarzystwa ma zaufanie.

Jakkolwiek w zasadzie bylibyśmy zatem, ażeby każdemu właścicielowi przysługiwała wolność ubezpieczenia budynków w wartości jemu dogodnej, to w wypadkach wyżej wymienionych przymusowego ubezpieczenia w zastępstwie właściciela, musiałyby nastąpić chociaż przybliżone oszacowanie budynków przez rzeczoznawców wedle możliwości w porozumieniu z właścicielem i na koszt właściciela. Należytość za ocenienie byłaby w takim razie doliczoną do należytości asekuracyjnej gdyby właściciel tej należytości uiścić nie zechciał.

Dla ułatwienia czynności kontrolorom asekuracyjnym byłoby pożądanem, aby ubezpieczenia gasły w pewnych naprzód oznaczonych terminach. W Niemczech jest zwyczaj, że wszelkie ubezpieczenia ekspirują z dniem 31. Grudnia. Zwyczaj ten jest wszelako ze względów praktycznych ze wszech miar niedogodnym, gdyż organa asekuracyjne nie mają przez 11 miesięcy prawie żadnego zajęcia, a w ostatnim miesiącu ogromowi pracy podołać nie mogą. Tej niedogodności można w ten sposób zaradzić, że wolno mieszkańcom każdej gminy ubezpieczać budynki do terminu im dogodnego, z tem atoli zastrzeżeniem, że wszystkie budynki w tej gminie do jednego i tego samego terminu a co najwięcej do dwóch różnych termi-

nów ubezpieczone być muszą. Ponieważ największy okręg sądowy w Galicyi liczy 79 gmin, przeto kontrolor asekuracyjny może przy takim urządzeniu snadnie corocznie wszystkie gminy objechać i należytą kontrolę wszędzie przeprowadzić.

Ponieważ obowiązek przymusowego ubezpieczenia budynków od szkód ogniowych nałożonym zostałaby ze względów dobra powszechnego, przeto ciężyłyby opłaty premii asekuracyjnych z tytułu prawa publicznego. Dla tego należałoby przyznać należytościom tego rodzaju równe przywileje jak podatkom i dodatkom do nich, to jest:

- a) prawo zastawu na nieruchomości, z pierwszeństwem co do należytości pochodzących z ostatniego trzechlecia przed ciężarami hipotecznymi, a następnie
- b) prawo doraźnej egzekucyi politycznej.

W celu wykazania możności przyznania tych praw premiom asekuracyjnym, przytaczamy, że z prawa ściągania należytości asekuracyjnych w drodze doraźnej egzekucyi, bez poprzednich skarg i wyroków sądowych, korzysta kilka Towarzystw asekuracyjnych w Austrii, pomiędzy innemi Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Wiedniu. §. 68. Statutu tego Towarzystwa opiewa: Gegen diejenigen, welche ihre schuldigen Beiträge in der bestimmten Zeit einzuzahlen unterlassen, kann ohne vorgängiges richterliches oder schiedsrichterliches Erkenntniss sogleich durch Pfändung und Veräusserung des gepfändeten Gutes vorgegangen werden.

Ustawa o przymusowym ubezpieczeniu budynków od ognia wkładałaby natomiast na Towarzystwa asekuracyjne obowiązek, że takowe w obec przysługującego im prawa doraźnej egzekucyi zrzekną się w każdym wypadku prawa odmowy wynagrodzenia w skutek nieuiszczenia należytości asekuracyjnej w terminie przepisany. Z tych powodów musiałyby każde Towarzystwo asekuracyjne operujące w Galicyi poddać się wyraźnie tym specjalnym obowiązkom w ustawie o przymusowym ubezpieczeniu zawartym.

Następnie należałoby w ustawie o przymusie asekuracyjnym ustanowić przepis, że każde ubezpieczenie dokonane w jakimkolwiek Towarzystwie, które na trzy miesiące przed expiracją wypowiedziane nie zostało, musi bezwarunkowo na dalszy rok w tem samym Towarzystwie pozostać. O takich zaś ubezpieczeniach, które wypowiedziane zostały, musiałyby Towarzystwo asekuracyjne zawiadomić niezwłocznie dotyczący Wydział powiatowy dla zarządzenia kontroli przez kontrolora, czy po wypowiedzeniu ubezpieczenia w jednym Towarzystwie, te same budynki w innem Towarzystwie ubezpieczone zostały, a w razie przeciwnym, ubezpieczenia takowych z urzędu w Tow. wzaj. ubez. w Krakowie.

Przechodzimy do jednej z najważniejszych kwestyi, a mianowicie do kwestyi kosztów, jakieby na kraj spaść mogły w skutek ustanowienia posad 173 kontrolorów ubezpieczeń. Licząc pensyę dla każdego kontrolora zł. 700 rocznie, okazałyby się roczny wydatek 121.000. zł. Na remuneracye Zwierzchności gminnych w większych miastach około 10.000 zł. na centralny Zarząd 20.000 zł.

Rozchodzi się o to z jakich funduszków ten wydatek miałyby być pokrytym. Najłatwiejsze pokrycie tych wydatków dałoby się osiągnąć w sposób następujący: Agenci Towarzystw asekuracyjnych pobierają od Towarzystw prowizję od należności asekuracyjnej dosyć znaczną, bo wynoszącą 8—15% od tej należności.

Bierzemy jednak jako przykład tylko 8% ową prowizję, t. j. tę stopę prowizyjną, którą Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie płaci agentom. Rzecz jasna, że przy ubezpieczeniu przymusowem klientela agentów każdego Towarzystwa powiększyłaby się znacznie, bo prawie w trójnasób. Premie asekuracyjne opłacane obecnie przez Galicyę za ubezpieczenia ogniowe wynoszą rocznie około 2,000.000 zł. Mniej więcej piąta część premii przypada za ubezpieczenie ruchomości, można przeto liczyć, że za nieruchomości wynosi roczna premia około 1,600.000 zł. Statystyka rządowa wykazuje, że w roku 1883. na 4.484 budynków w Galicyi pożarem dotkniętych, było ubezpieczonych tylko 1.315 to jest 27%. Gdyby były wszystkie budynki ubezpieczone wynosiłaby za takowe przypuszczalnie stosunkowa roczna premia 5,950.000. Wziąwszy jednak na uwagę, że budynki przymusowo ubezpieczone byłyby podawane niżej realnej wartości, uwzględniając dalej zwroty przez niektóre Towarzystwa udzielane i prawdopodobne niżenie opłaty asekuracyjnej w skutek obowiązkowego ubezpieczenia, zniżamy powyżej prelimitowaną sumę rocznej premii z 5,950.000 na 4,000.000. Gdyby przeto każdy agent zamiast dotychczasowej prowizyi 8%, pobierał od nieruchomości tylko 4%, dochód jego wcaleby się nie zmniejszył, gdyż przybytek premii zrównoważyłby, a nawet przewyższył ubytek procentowy prowizyi.

Oszczędzone natomiast 4% prowizyi musiałyby wpływać bezpośrednio od Towarzystw asekuracyjnych do funduszu krajowego a dochód ten przedstawiający rocznie sumę 160.000 zł. pokrywałby w zupełności wydatki na kontrolę ubezpieczeń.

Przy takim urządzeniu podaną zostałaby możliwość załatwienia także kwestyi wspierania ochotniczych straży pożarnych przez zakłady asekuracyjne, poruszonej w piśmie Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 7. Sierpnia 1882. L. 8.273/pr. Przyznając bowiem Towarzystwom asekuracyjnym znaczne materyalne korzyści przez zaprowadzenie przymusu ubezpieczenia, a nadto przywilej politycznej egzekucyi i ustawniczego prawa hipoteki dla ich należności, miałyby kraj słuszną podstawę do opodatkowania tych Towarzystw na rzecz ochotniczych straży pożarnych, z których te Towarzystwa ostatecznie korzyść odnoszą. Opodatkowanie ciężyłoby zaś przy ubezpieczeniu przymusowem w rozkładzie jak najsprawiedliwszym na ubezpieczonych względnie na Towarzystwach ubezpieczających.

Urządzenie ubezpieczenia przymusowego na zasadach wyżej wyliczonych jest zupełnie nowem, nie istnieje ono dotąd nigdzie, ale zdaje nam się, że w stosunkach naszych jest jedynie możliwe, skuteczne i sprawiedliwe załatwienie sprawy. Kraj bierze bowiem w opiekę mienie swych mieszkańców, chroniąc je wedle możności przed klęskami z pogorzeli wynikającymi, nie gwałci swobody indywidualnej, nie wzywa Państwa na pomoc, zyskuje fundusze bez nakładania nowych ciężarów na ulepszenie

środków ochrony przeciw pożarom, a tem samem dąży do zniżenia opłat asekuracyjnych, zyskuje możność rozdania 200 posad krajowcom, nie gwałci praw już nabytych przez istniejące Towarzystwa ubezpieczeń, a tem samem umożliwia Rządowi sankcjonowanie takiej ustawy, jednym słowem załatwia tę tak trudną do rozstrzygnięcia kwestyę.

Powyższy zarys projektu ustawy urządzającej tę sprawę poda-
liśmy do wiadomości c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 2. Października
1885. L. 45.514. W piśmie tem wyraziliśmy prośbę, ażeby c. k. Namie-
stnictwo zechciało ze swej strony zastanowić się nad tym przedmiotem, a
w swoim czasie zawiadomić nas o zapatrywaniu c. k. Rządu na tę sprawę,
mianowicie, czy c. k. Rząd byłby skłonny wyjednać:

- a) w drodze ustawodawstwa państwowego wyżej wymienione przywi-
leje dla premii asekuracyjnych od budynków w razie uchwalenia
przymusowego ubezpieczenia ich od pogorzeli;
- b) tudzież Najwyższą Sankcyę do projektu ustawy opartego na powyż-
szych zasadach. W końcu zapytaliśmy, czyli i jakie zmiany w po-
wyższych zasadniczych postanowieniach skutecznie należałoby.

Na powyższe pismo nasze nie otrzymaliśmy dotąd odpowiedzi.

Egzekucya polityczna na
dodatki gminne.

Uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. wezwał Wys. Sejm c. k.
Rząd, aby władze, którym powierzona jest egzekucya polityczna, pouczył,
iżby gdy zajdzie potrzeba zarządzenia egzekucyi przeciw gminie, celem
ściągnięcia zalegających podatków lub należitości w ten sam sposób jak
podatki ściąganych, korzystały przedewszystkiem z postanowienia ustępu
piątego §. 70. ustawy gminnej (ustawa z 17. Czerwca 1874. L. 52. Dz. u.
kraj.) i udawały się do Reprezentacyj powiatowych o wstawianie odpowie-
dnic kwot w budżet gminy i nałożenie dodatku do podatków na ich
pokrycie.

Alegat 1.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa zawiadomiło prawie równocze-
śnie, gdyż pismem z dnia 23. Stycznia 1886. L. 10.846/Pr. Wydział kra-
jowy, że Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu zwróciło wprawdzie
okólnikiem z dnia 5. Listopada L. 1.178/Pr. uwagę c. k. Starostw na
ustawę z dnia 17. Czerwca 1874. (Dz. u. kr. Nr. 52.), która wskazuje wła-
ściwą drogę do egzekwowania należitości od gmin, treść tego okólnika
pod ./ tutaj załączonego, wskazuje jednak, że c. k. krajowa Dyrekcyja
skarbu ograniczyła się jedynie na poleceniu c. k. Starostwom, aby czu-
wały nad tem i wpływały na gminy ze swego stanowiska środkami legal-
nymi, aby budżety gminne obmyślały także pokrycie na podatki i inne
należitości.

Okólnik ten nie wskazuje wcale c. k. Starostwom środka, odpo-
wiadającego brzmieniu powołanej ustawy, ażeby przed użyciem in-
nych środków egzekucyjnych przeciw gminie żądały od Reprezentacyj
powiatowych wstawienia należitości budżetem gminnym nie objętych w bu-
dżet gminny, i nałożenia odpowiedniego dodatku gminnego na ich pokrycie.

Treść tego okólnika znaną już była Wysokiemu Sejmowi przy
rozprawach nad tym przedmiotem i skłoniła właśnie Wysoki Sejm do po-
wzięcia powołanej uchwały z 23. Stycznia 1886.

Ważność tej sprawy dla całego ustroju gminnego skłoniła Wydział krajowy do rozpatrzenia tej sprawy, a przede wszystkim do poinformowania się, czy i o ile w innych królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych, zastosowywaną bywa egzekucya polityczna na dodatki gminne.

Po otrzymaniu w tej mierze wyjaśnień od Wydziałów krajowych, wystosował Wydział krajowy w tej sprawie na dniu 5. Października 1886. L. 26.370 pismo do Prezydium c. k. Namiestnictwa, w którym podnosi, że zaraz w sąsiedniej Bukowinie o tej formie egzekucyi politycznej na dodatki gminne, w jakiej u nas praktykowaną jest, mowy być nie może, ponieważ postanowienie §. 87. naszej ustawy gminnej, że „dodatki gminne „mają być pobierane przez te same organa . . . co podatki“, zastąpione jest w §. 82. ustawy gminnej dla Bukowiny postanowieniem, że Zwierzchność gminna ściąga dodatki gminne do podatków przez swe własne organa.

W Wyższej Austrii i Karyntyi również o bezpośredniej egzekucyi politycznej na dodatki gminne mowy nie ma, ponieważ tamtejsze ustawy gminne (§. 80 dla Wyższej Austrii, a §. 82. dla Karyntyi) zostawiają gminie wybór, czy dodatki gminne do podatków bezpośrednio same pobierać mają, czyli też za pośrednictwem c. k. Urzędu podatkowego.

Ustawy podobnej do naszej powyżej powołanej z dnia 17. Czerwca 1874. Dz. u. kr. Nr. 52. czynią i owszem zastosowanie podobnego środka egzekucyi zupełnie zbędnem i niepotrzebnem.

Nadto w krajach, w których podobnie jak u nas, Urzędy podatkowe pobierają podatki za pośrednictwem Zwierzchności gminnych, n. p. w Czechach, na Morawie w Szlązku, w Tyrolu, pomimo tego, że w krajach tych gminne dodatki pobierane być winne przez te same organa, co podatki, nie istnieje urządzenie, u nas wprowadzone jedynie w drodze rozporządzenia administracyjnego, przez Wydział krajowy wydanego, że Zwierzchność gminna winna dodatki gminne przez się pobrane oddawać razem z podatkami do Urzędu podatkowego i dopiero następnie podnosić je z tego Urzędu.

W tych krajach i owszem zatrzymuje Zwierzchność gminna, a oddaje Urzędowi podatkowemu jedynie kwoty pobrane tytułem podatków, tudzież dodatków krajowych i powiatowych.

Dla tego też wystarczyłoby i u nas jedynie cofnięcie w drodze administracyjnej wydanego zarządzenia, że Zwierzchności gminne obowiązane są oddawać do urzędu podatkowego kwoty, ściągnięte tytułem dodatków gminnych, ażeby niemożliwem uczynić w dotychczasowej formie przeprowadzanie egzekucyi politycznej na dodatki gminne.

Z tego co przytoczyliśmy wypływa zatem, że okólnik c. k. Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbowej z dnia 5. Listopada 1885. L. 1.178/Pr. odwołuje się wprawdzie do ustawy z dnia 17. Czerwca 1874. Dz. u. kr. Nr. 52., jednakowoż nie wzywa c. k. Starostw do korzystania z postanowień tej ustawy w kierunku w ustawie przepisany; nie poleca bowiem c. k. Starostwom, ażeby przed zarządzeniem środka egzekucyi politycznej na dodatki gminne, odnosiły się do Reprezentacyi powiatowej o wstawienie zalegającej należytości w budżet gminny i nałożenie odpowiedniego dodatku gminnego na pokrycie należytości w budżet wstawionej, jak to przepisuje

powołana ustawa. Ztąd też już z góry przewidzieć można, że środek w powyższym okólniku rzekomo w zastosowaniu powołanej ustawy zalecony, częstokroć bezskutecznym zostanie, a zatem ustawa ta, w taki sposób zastosowana, nie zaradzi najczęściej potrzebie uciekania się do zgubnego środka politycznej egzekucji na podatki, którego zastosowaniu, o ile możliwości zapobiedz było dążnością zarówno ustawy z dnia 17. Czerwca 1874. jako też powyższego okólnika z dnia 5. Listopada 1885. L. 1.178/pr.

Przedstawiwszy w ten sposób sprawę, udaliśmy się powyższem pismem do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, ażeby wyjednać zechciało uzupełnienie okólnika c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 5. Listopada 1885. L. 1.178/pr. po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886., postanowieniem wzywającym c. k. Starostwa, ażeby, gdy zajdzie potrzeba zarządzenia egzekucji przeciw gminie celem ściągnięcia zalegających, podatków lub należności w ten sam sposób, jak podatki ściąganych, korzystały przedewszystkiem z postanowienia ustępu piętego §. 70. ustawy gminnej (w brzmieniu ustawy z dnia 17. Czerwca 1874. Dz. u. kraj. Nr. 52) i udawały się do Reprezentacyi powiatowej o wstawienie w budżet gminny kwot odpowiednich, i o nałożenie dodatków do podatków na ich pokrycie.

Petycja Grzegorza Czajkowskiego i towarzyszy, tudzież stowarzyszenia „Narodna Rada“ w Turce w przedmiocie gospodarstwa tamtejszej Rady powiatowej.

Uchwałą z dnia 19. Grudnia 1885. odstąpił Wysoki Sejm petycję tę Wydziałowi krajowemu do urzędowania w myśl 8. 48. ustawy o reprezentacyi powiatowej.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zarządził szczegółowe dochodzenie i przekonał się, że w kasie Wydziału powiatowego w Turce nie ma karygodnych braków, a gdy rachunki powiatowe, poczynwszy od roku 1883. przez Radę powiatową nie zostały jeszcze załatwione, wstrzymał się Wydział krajowy na razie od dalszych zarządzeń, odsyłając strony do należytego toku instancyi. (LW. 12.941/86).

Petycja mieszkańców przysiółka Starej Skały o odłączenie tegoż od gminy Skały.

Uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia między innymi petycję mieszkańców przysiółka Starej Skały o odłączenie tegoż od gminy Skały.

Wydział krajowy nie przedkładał Wysokiemu Sejmowi wniosku na odłączenie Starej Skały od miasta Skały, ponieważ zarówno Rada gminna miasta Skały, jak Wydział powiatowy oświadczyły się przeciw zaodroczeniu tej prośbie, a to dla tego, iż Stara Skała nie byłaby w stanie spełnić zadania gminy, a krzywdy podniesione w petycji są urojone. (LW. 61.165/86).

Petycja Wydziału powiatowego w Wieliczce o uzupełnienie §. 25. ustawy gminnej.

Uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu między innymi niezadowoloną w Wysokim Sejmie petycję Wydziału powiatowego w Wieliczce, w której na wniosek Zwierzchności gminy Podgórze prosi o uzupełnienie §. 25. ustawy gminnej następującym ustępem:

„Jeżeli członek Zwierzchności lub Rady gminnej wytoczy z jakiegokolwiek powodu w sprawach i interesach własnych proces sądowy

przeciw gminie, w której jako członek Zwierzchności lub Rady gminnej jest czynnym, natedy nie może on brać udziału w obradach Rady i pozostaje zawieszonym w urzędowaniu na tak długo, dopóki spór przeciw gminie wytoczony, prawomocnie rozstrzygniętym nie będzie.

Stosownie do tego wniosku miałyby samo wytoczenie przeciw gminie sporu przez członka reprezentacji gminnej być wydarzeniem, pociągającym za sobą zawieszenie tegoż w urzędowaniu na czas trwania sporu.

Wydział krajowy nie przeczy, że wytwarza się stan niewłaściwy, gdy członek reprezentacji gminnej wchodzi w stosunek sporu z gminą, której jest przedstawicielem.

Wydział krajowy mniema jednak, że nie mniej równie niewłaściwy stosunek między gminą a jej reprezentantem powstaje także w innych wypadkach, a mianowicie gdy członek Reprezentacji gminnej wchodzi w ogóle w jakikolwiek stosunek prywatnego interesu z gminą, następnie gdy gmina z takiego stosunku lub w ogóle z jakiegokolwiek przyczyny wchodzi w położenie pozwania swego reprezentanta sądownie, albo też gdy z jakiegokolwiek przyczyny powstaje spór administracyjny, albo też współzawodnictwo gospodarcze lub przemysłowe pomiędzy gminą a jej przedstawicielem.

Stosunek między gminą a jej reprezentantem staje się w takich wypadkach tem bardziej niewłaściwym, a może nawet spowodować szkody dla gminy, ponieważ w tych dalszych wyliczonych wypadkach wpłynąć mogłyby na niekorzyść gminy zabiegi zakulisowe, które przy oddaniu sprawy pod rozstrzygnięcie sądowe mogą chyba tylko bardzo podrzędną rolę odgrywać.

Nic przeto nie przemawia za tem, ażeby z całego szeregu podobnych stosunków wyjąć wyjątkowo tylko wypadek zapoznania gminy przez jej reprezentanta i stanowić na ten wypadek wyjątkowe obostrzone przepisy, podczas gdy całej reszty wypadków tego rodzaju wystarczałyby dotychczasowe postanowienie §. 44. ust. gm.

Takie wyjątkowe postanowienie byłoby tem niestosowniejszem, ile że do wiadomości Wydziału krajowego nie doszedł dotąd jeszcze żaden wypadek, w którymby gmina pokrzywdzoną została przez spór sądowy ze strony członka Reprezentacji gminnej gminie wytoczony. Natomiast zarówno Wydziały powiatowe, jako też Wydział krajowy częstokroć występować musiały w obronie interesu gminy, zagrożonego przez członków Zwierzchności gminnej, lub Radnych wchodzących w interes z gminą i popierających swe prywatne interesa ze szkodą gminy.

W takich wypadkach wystarczał dla ochrony interesów gminy nadzór wyższych władz, ściśle przestrzeganie postanowień §§. 44. i 103. ustawy gminnej, a w ostatecznym wypadku, gdy się złe inaczej uchylić nie dało, rozwiązanie Rady gminnej na zasadzie §. 109. ust. gm.

Nie ma zatem podstawy do przypuszczenia, jakoby te środki niedostatecznymi być miały, w takim razie, jeżeliby interes gminy narażonym być miał przez spór sądowy gminie wytoczony ze strony członka Reprezentacji gminnej.

Dla tego nie przedstawia Wydział krajowy wniosku względem uzupełnienia §. 25. ustawy gminnej powyższem postanowieniem, przez Wielicki Wydział powiatowy projektowanem.

Petycja gminy Szczurowej w powiecie Brzeskim o zezwolenie na pobór targowego.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z 23. Stycznia b. r. odstąpiliśmy tę petycję c. k. Namiestnictwu.

Rozporządzeniem z dnia 25. Lutego 1886. L. 9.567 poleciło c. k. Namiestnictwo Starostwu w Brzesku, ażeby zbadało tę sprawę w porozumieniu z Wydziałem powiatowym i przedłożyło regulamin targowy wraz z taryfą opłat targowych do zatwierdzenia. (LW. 61.319/86).

Petycja gminy Trzcianiec o odpisanie zaległych pożyczek rządowych z roku 1847. i 1852.

Stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 10. Października 1884. odstąpiliśmy petycję tę c. k. Namiestnictwu.

Rozporządzeniem z dnia 20. Lutego 1886. L. 8.275 zarządziło c. k. Namiestnictwo odpisanie wszystkich zaległości, ciężących na gminie Trzcianiec, z przysiołkiem Krzywe, pochodzących z zapomóg poddańczych, udzielonych tymże w latach 1847. i 1852.

Petycja gminy Zarudzie w sprawie rozłączenia tabeli podatkowej, sporządzonej wspólnie dla gmin Zarudzie, Jezierzanka i Zarudki.

Uchwałą z dnia 29. Grudnia 1885. odstąpił Wysoki Sejm tę petycję c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia.

C. k. Starostwo w Złoczowie otrzymało polecenie od c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu dnia 15. Stycznia 1886. do L. 2073, aby wedle odrębności, jaką ma miejscowość katastralna Zarudzie jako samoistna gmina polityczna, zarządziło natychmiast wydanie osobnej tabeli płatniczej i o tem gminę Zarudzie zawiadomiło.

Petycja kilku mieszkańców wsi Smolnika o wydzielenie ich gruntów ze związku tej gminy a przyłączenie napowrót do gminy Procisne.

Odezwą z dnia 16. Czerwca 1886. L. 13516 oznajmiła c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu Wydziałowi krajowemu, że zażalenie kilku właścicieli gruntów położonych w gminie Smolniku, a przynależnych do gminy Procisnego, o wyłączenie tych gruntów ze Smolnika i wcielenia takowych do gminy Procisnego, stanowczo uchylone zostało, jak to wynika ze sprawozdań c. k. Starostwa w Lisku z dnia 18. Lipca i 22. Grudnia 1885. L. L. 6921 i 12818, wystosowanych do tutejszego c. k. Namiestnictwa, sporządzeniem przez c. k. Urząd podatkowy w Lisku dla pomienionych właścicieli odrębnej dodatkowej tabeli podatkowej, na podstawie której Zwierzchność gminy Procisna obecnie jak dawniej pobiera od nich podatki.

Dalej sięgające zarządzenie od tego, co już spowodowano przez c. k. Starostwo, względnie c. k. Urząd podatkowy w Lisku, nie może mieć w obecnym wypadku miejsca, a to ze względu na okoliczność, że wspólne granice polityczne obu gmin są identyczne z temi samemi granicami katastralnymi, a zmiana terytoryalna nastąpićby mogła tylko w takim razie, jeżeliby uchylono zachodzący obecnie brak wszelkiej łączności terytoryalnej pomiędzy gruntami pomienionych właścicieli, a gruntami właściwej gminy Procisna.

Petycja Rady powiatowej Kolbuszowskiej o przedłużenie ważności paszportów bydłych.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu dnia 2. Października 1884. odstąpił Wysoki Sejm c. k. Namiestnictwu do możliwego uwzględnienia petycję Wydziału powiatowego w Kolbuszowej, zmierzającą do przedłużenia terminu ważności paszportów bydłych wewnątrz kraju z wyjątkiem pasu granicznego z 10ciu na 30ci dni.

Odezwą z dnia 2. Czerwca 1884. L. 9655 zawiadomiło Prezydium c. k. Namiestnictwa rzeczony Wydział powiatowy, że nie mogłoby poprzeć w c. k. Ministerstwie zmiany odnośnego postanowienia §. 8. rozp. min. z dnia 12. Kwietnia 1880. (L. 36. dz. u. P.). Paszporty bydłce bowiem jak to wyraźnie podnosi ustawa z dnia 29. Lutego 1880. (L. 35. dz. u. P. rozdz. 3. §. 8.) i ustawa z d. 29. Lutego 1880. (L. 37. dz. u. p. rozdz. II. §. 12. a), są jednym ze środków zaradczych przeciw wprowadzeniu w obrót handlowy bydła dotkniętego chorobą zaraźliwą. Właściwym zaś środkiem w tej mierze nie jest o tyle sam paszport, ile raczej poprzedzające każde wydanie i przedłużenie paszportu oględziny bydłcia przez znawcę celem sprawdzenia jego stanu zdrowia, czego paszport jest niejako udokumentowaniem. Przedłużenie więc terminu ważności takiego paszportu na dni 30 dozwalałoby tem samem wprowadzenia w obrót bydłcia, którego stan zdrowia przed 30 dniami był sprawdzony, na który to okres czasu jednak według zasad weterynaryi oględziny nie mogą dać żadnej gwarancyi co do stanu zdrowia bydłcia; gdyż żadna z chorób zaraźliwych u bydła nie ma tak długiego okresu wylegania przyrzutu, by w owym przez Wydział powiatowy zaproponowanym terminie nie mogło nastąpić zarażenie przez bydłę, choćby ono przy oględzinach było zdrowe. Zmiana taka w duchu powołanego powyżej wniosku, choćby nawet tylko wewnątrz kraju z wyłączeniem pasu granicznego wprowadzona, mogłaby z łatwością stać się powodem rozwleczenia choroby zaraźliwej (L. W. 15522/86).

Petycja Limanowskiego Wydziału powiatowego w sprawie paszportów dla koni.

Uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu między innymi niezadowoloną petycję Wydziału powiatowego w Limanowej o wyjednanie cofnięcia rozporządzenia c. k. Namiestnictwa z dnia 25. Listopada 1885. L. 64.494 w sprawie wydawania paszportów dla koni. Na podstawie końcowego ustępu §. 8. powszechnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z dnia 29. Lutego 1880. Dz. u. P. Nr. 35. wydało c. k. Namiestnictwo na dniu 5. Marca 1884. do L. 12.825 rozporządzenie, że konie przyproawdzone na targowice końskie równie jak konie wyprowadzane z targowic, zaopatrzone być winne w paszporta dla bydła przepisane a wydawane przez przełożonych gmin i obszarów dworskich. To rozporządzenie rozszerzyło następnie c. k. Namiestnictwo rozporządzeniami z dnia 13. Lutego 1885. L. 8814 i dnia 25. Listopada 1885. L. 64.494 także do koni przedstawianych c. k. remontowym komisjom asenterunkowym i komisjom klasyfikacyjnym. Ze względu, że powyższe zarządzenia oparte są na przepisie ustawy i wywołane zostały ważnemi względami kultury krajowej, nie uważa Wydział krajowy za stósowne domagać się od c. k. Namiestnictwa cofnięcia powyższych zarządzeń. O czem zawiadomiliśmy Wydział powiatowy (L. W. 13.460/86).

Petycja gmin Przegini duchownej i narodowej w przedmiocie wydzierżawienia prawa polowania na gruntach gminnych i włościańskich.

Uchwałą z 10. Września 1884. przekazał Wysoki Sejm petycję gmin Przegini duchownej i narodowej Wydziałowi kraj. do załatwienia.

W petycji tej użalały się wspomniane gminy, iż c. k. Starostwo w Krakowie przedłużyło w r. 1883. Zarządowi hrabstwa Tęczyńskiego na dalszych 6 lat dzierżawę prawa polowania na gruntach gminnych i włościańskich z pominięciem korzystniejszych ofert. — Petycję tę odstąpiliśmy c. k. Namiestnictwu, które pod dniem 30. Sierpnia 1886. do L. 54.023 oznajmiło nam, iż sprawa ta została załatwioną dnia 10. Sierpnia 1886. w drodze ugody pomiędzy rzezonemi gminami a Zarządem hrabstwa Tęczyńskiego.

W sporach wytoczonych przed Trybunałem administracyjnym odrzucił tenże po przeprowadzeniu rozprawy ustnej:

1. Wyrokiem z 29. Października 1885. L. 2526. (L. W. 64.169) zażalenie małżonków Rappaportów przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 17. Kwietnia 1885. L. 19.012 nakazującego tymże zamurować samowolnie wybite okno w domu pod l. 366²/₄ we Lwowie.

2. Wyrokiem z 29. Października 1885. L. 2.527 (LW. 64.171) zażalenie Agnieszki Wołos i Zofii Łozińskiej przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 3. Kwietnia 1885. L. 16.527 w przedmiocie rekonstrukcji realności pod l. 100⁴/₄ we Lwowie.

3. Wyrokiem z dnia 30. Grudnia 1885. L. 3.368 (LW. 9.949) zażalenie Wydziału krajowego przeciw c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty i gminie Skawina z powodu orzeczenia c. k. Ministerstwa z 21. Czerwca 1884. L. 9.553 w przedmiocie obowiązku gminy Skawiny przyczyniania się do płac nauczycieli szkoły ludowej w Skawinie.

Dalej odrzucił c. k. Trybunał administracyjny bez rozprawy:

4. Uchwałą z 28. Września 1885. L. 2.437 (LW. 52.165/85.) zażalenie Edwarda Maurycego Temple, byłego kierownika oddziału manipulacyjnego w Magistracie krakowskim przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 7. Marca 1872. L. 1.277 w przedmiocie przyznania mu emerytury.

5. Uchwałą z 28. Września 1885. L. 2.412 (LW. 52.166/85.) zażalenie Jana Czerwca naczelnika gminy Gogołowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 19. Lipca 1885. L. 1.922 zasądzającego go na grzywnę za nieprzyzwoite zachowanie się w biurze Jasielskiego Wydziału pow.

6. Uchwałą z 12. Października 1885. L. 2.153 (LW. 54.370/85.) zażalenie Piotra Sołomki, byłego wójta w Pukowie, przeciw orzeczeniom Wydziału krajowego z dnia 27. Stycznia 1885. L. 3.950 i z d. 4. Kwietnia 1885. L. 10.682, któremi uznano Sołomkę winnym przekroczenia i zaniebdania obowiązków naczelnika gminy, orzeczono tegoż odpowiedzialność za wyrządzoną gminie Puków szkodę w jej majątku w kwocie 631 zł. 44 ct. i skazano go na ponoszenie kosztów dochodzenia.

7. Uchwałą z 14. Grudnia 1885. L. 3.265 (LW. 67.023) zażalenie Mendla Pfeffer i towarzyszy przeciw tutejszemu orzeczeniu z 22. Września 1885. L. 47 968 w przedmiocie ugody zawartej przez gminę Sołotwinę z izraelickimi rzeźnikami.

8. Uchwałą z d. 11. Stycznia 1886. L. 3 (LW. 4.720) zażalenie Stanisława Wawraszek i towarzyszy przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 1. Września 1885. L. 44.252 w przedmiocie opłaty za użytkowanie pastwiska gminnego w Dąbrówkach.

9. Uchwałą z 22. Lutego 1886. L. 472 (LW. 14.019) zażalenie Józefa Matusika, byłego naczelnika gminy Niepołomic, przeciw orzeczeniu c. k. Namiestnictwa z 4. Grudnia 1885. L. 75.771, składającemu go z urzędu naczelnika gminy, tudzież przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 13. Grudnia 1885. L. 64.082 co do ponoszenia kosztów dochodzenia administracyjnego.

10. Uchwałą z 3. Maja 1886. L. 1.134 (LW. 26.360) zażalenie Józefa Mastalskiego, byłego sługi Magistratu w Krakowie, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 13. Października 1885. L. 50.840 w przedmiocie nieprzyznania mu emerytury i oddalenia ze służby.

11. Uchwałą z 17. Maja b. r. L. 1.019 (LW. 27.843) zażalenie Neche Heschel's i tow. przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 17. Listopada 1885. L. 58.349 w przedmiocie sekwestracji domu pod L. 186¹/₄ we Lwowie.

12. Uchwałą z 17. Maja b. r. L. 1.300 (LW. 27.844) zażalenie Iwana Popiwczuka, byłego naczelnika gminy Żabie, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 19. Lutego b. r. L. 9.572, skazującego go na ponoszenie kosztów dochodzenia dyscyplinarnego.

13. Uchwałą z 15. Czerwca b. r. L. 1.238 (LW. 33.632) zażalenie mieszkańców przysiółka Bór ad Brzeszcze przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 27. Listopada 1885. L. 58.170 w przedmiocie uposażenia duszpasterstwa w Brzeszczach.

14. Uchwałą z 5. Lipca b. r. L. 1.412 (LW. 43.081) zażalenie gminy m. Sambora przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 28. Grudnia 1885. L. 65.787 w przedmiocie udzielonego siostrzom Friedrichom konsensu na budowę domu w realności pod L. 167 w Samborze.

W następujących sprawach uchylił c. k. Trybunał administracyjny orzeczenie Wydziału krajowego z poleceniem wydania ponownie orzeczenia:

15. Wyrokiem z 14. Września 1885. L. 1.743 (LW. 50.539) orzeczenie Wydziału krajowego z 23. Grudnia 1884. L. 64.180 w przedmiocie użytkowania pastwiska gminnego w Uhnowie przez izraelickich członków gminy.

16. Wyrokiem z 26. Października 1885. L. 2.598 (LW. 64.170) orzeczenie Wydziału krajowego z 11. Sierpnia 1885. L. 40.455 w przedmiocie zniesienia nowo wybudowanego domu w Olszanicy przez Froima Feldera w skutek zażalenia Feldera.

17. Wyrokiem z 14. Maja b. r. L. 1.282 (LW. 37.566) orzeczeniem Wydziału krajowego z 21. Lipca 1885. L. 27.150 w przedmiocie prentensyi ś. p. Maryi Demkowiczowej do gminy Pilzna o zaopatrzenie w skutek zażalenia jej córki Tekli Bełdowskiej.

18. W skutek zażalenia Wydziału krajowego uchylił c. k. Trybunał administracyjny wyrokiem z 30. Grudnia 1885. L. 3.369 (LW. 9.951/86)

orzeczenie c. k. Ministerstwa oświaty z 6. Sierpnia 1884. L. 11.378 w przedmiocie obowiązku gminy Ropczyce przyczyniania się do płac nauczycieli szkoły ludowej w Ropczycach. Stan sprawy przedstawia się w następujący sposób:

Rozporządzeniem z 18. Stycznia 1884. L. 13.065 utrzymała krajowa Rada szkolna w mocy swe orzeczenie z dnia 8. Maja 1875. L. 10.362 w sprawie reorganizacji szkoły ludowej w Ropczycach, a w szczególności także postanowienia, któremi zobowiązano gminę Ropczyce do płacenia na płace nauczycieli na podstawie deklaracji z dnia 12. Lipca 1874. rocznie kwoty 1.100 zł.

Przeciw temu rozporządzeniu Rady szkolnej wniosła gmina rekurs do Ministerstwa, które orzeczeniem z 6. Sierpnia 1884. L. 11.378 w uwzględnieniu tego rekursu zniosło postanowienia krajowej Rady szkolnej, tyczące się prestacyi gminy Ropczyce na płace nauczycieli i orzekło że:

„Miasto Ropczyce nie mając prawa ograniczenia swych prestacyi na płace nauczycieli do maksymalnej kwoty, oznaczonej w art. 18. ustawy z 2. Maja 1873. (L. 250 dz. u. kr.), względnie z 28. Grudnia 1882. (L. 2 dz. u. kr.), obowiązane jest w myśl ustępu 2. artykułu 19. powyższych ustaw pokrywać wydatki na utrzymanie nauczycieli przy ewentualnej pomocy funduszu szkolnego okręgowego, względnie krajowego, i w tym względzie ma c. k. Rada szkolna krajowa po dokładnem zbadaniu stosunków majątkowych tej gminy wydać w myśl powołanego ustępu ustawy właściwe zarządzenie.“

„Względem pokrywania wydatków na rzeczzone potrzeby tej szkoły, obowiązują postanowienia art. 24. powyższej ustawy krajowej.“

Ponieważ przez uchylenie obowiązku gminy Ropczyce, wypływającego z prawomocnego oświadczenia z dnia 12. Lipca 1874. wypłynąć mogło obciążenie funduszu szkolnego okręgowego, względnie krajowego, wniosł Wydział krajowy zażalenie do Trybunału administracyjnego; skutkiem czego uchylono orzeczenie Ministerstwa oświaty z 6. Sierpnia 1884. L. 11.378.

Inne ważniejsze sprawy Departamentu I.

Wykonanie nadzoru nad działalnością Zwierzchności gminnych nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, tudzież nad rachunkowością, kasowością Rad powiatowych i zakładowym majątkiem powiatów.

Z ważniejszych zarządzeń wydanych w wykonaniu nadzoru nad działalnością Zwierzchności gminnych, nad zakładowym majątkiem gmin i zakładów gminnych, tudzież nad rachunkowością i kasowością Rad powiatowych i zakładowym majątkiem powiatów podnosimy następnę.

Okólnikiem z dnia 31. Października 1885. L. 55.640 zawiadomiliśmy wszystkie Wydziały powiatowe o zarządzeniu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wydanem do wszystkich sądów, by sądy te o każdorazowym wniesieniu skargi przeciwko gminom, zawiadamiały autonomiczne Władze, którym czuwanie nad zarządem majątku gminnego jest poruczonem. Rozporządzenie to p. Ministra sprawiedliwości jest ze względu na majątek gmin wielkiej doniosłości, albowiem wyższe Władze autonomiczne mogą zawczasu poczynić kroki celem ratowania zakładowego majątku.

Z powodu częściej ponawiających się klęsk pożaru w naszym kraju, zarządził Wydział krajowy okólnikiem z dnia 20. Kwietnia b. r. L. 21.701 wystosowanym do wszystkich Wydziałów powiatowych na ręce

Prezesów ogólną rewizję i próbę przyrządów ogniowych we wszystkich miastach i miasteczkach przy współudziale Zwierzchności gminnych i radnych. Sprawozdania o wykonaniu polecenia i zarządzeniach poczynionych celem uzupełnienia braków wpływają.

Ponieważ zdarzały się nawet częściej wypadki, że Wydział krajowy w sprawach ważnych, odnoszących się do gospodarki powiatów lub gmin, zmuszony był wystósowywać po kilka, a nawet po kilkanaście reskryptów, na które odpowiedzi nie otrzymywał, a to przeważnie w skutek przewinienia funkcjonaryuszów kancelaryj powiatowych, przeto zawezwał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 25. Maja 1886. L. 28.420 wszystkich Panów P. T. Prezesów Rad powiatowych, ażeby bezzwłocznie zarządzili sporządzenie wykazu wszystkich zaległych spraw i dopilnowali, ażeby takowe w najkrótszym czasie załatwione zostały.

W przedmiocie bezpośredniego nadzoru nad gminami i powiatami podnieść musimy, że tak powiaty jak i gminy proszą Wydział krajowy coraz częściej o przeprowadzenie fachowych lustracyi na koszt powiatów względnie gmin.

Fakt ten uważa Wydział krajowy stanowczo jako objaw dodatni coraz głębiej odczutej potrzeby zaprowadzenia porządku w administracyi gminnej, a względnie powiatowej.

W ten sposób delegowaliśmy komisye do Myszkowic powiatu Tarnopolskiego, Biecza, Czerepina powiatu Lwowskiego, Tarnopola w sprawie gminy Proniatyna, Lubaczowa, Kamionki, Przewłoki powiatu Buczackiego, Przemyślan i poczyniliśmy na podstawie dochodzeń szczegółowe zarządzenia, które dostrzeżone wadliwości usunąć winny.

Stosując się do życzenia c. k. Namiestnictwa delegowaliśmy komisję do Andrychowa i spowodowaliśmy połączenie wsi i miasta Andrychowa, w skutek czego długoletnie spory pomiędzy temi gminami uchylone zostaną.

Ponieważ gmina Zakopane powiatu Nowotarskiego z każdym rokiem jako stacya klimatyczna i miejsce pobytu gości coraz większego znaczenia nabiera, a liczba gości w roku bieżącym na tysiące wzrosła, z czego górale wiele korzyści odnoszą, przeto delegował Wydział krajowy komisję do Zakopanego celem uregulowania gospodarki, a szczególniej policyi budowniczej, ogniowej i sanitarnej.

Na podstawie dochodzenia przeprowadzonego na miejscu, złożony został z urzędu naczelnik gminy w Rodatyczach i Majdanie.

Na podstawie dochodzenia przeprowadzonego w Kałuszu, poczyniliśmy stosowne kroki, ażeby Rada gminna rozwiązana została.

Wynik dochodzenia i likwidacyi w Niepołomicach odstąpiony został z powodu znacznych braków c. k. Prokuratoryi Państwa w Krakowie.

Wynik likwidacyi w Lipnicy murówanej powiatu Bocheńskiego odstąpiony został z powodu znacznych braków c. k. Prokuratoryi Państwa w Krakowie.

Wynik dochodzenia i likwidacyi w Oświęcimiu wykazujący znaczne braki i nadużycia odstąpiony został c. k. Prokuratoryi Państwa w Wadowicach.

Wynik likwidacji w Lipniku powiatu Bialskiego wykazujący znaczne braki i nadużycia odstąpiony został c. k. Prokuratorowi Państwa w Wadowicach.

Wynik dochodzenia w Busku odstąpiony został Wydziałowi powiatowemu w Kamionce do zarządzenia, a Wydział powiatowy odstąpił sprawę c. k. Prokuratorowi Państwa z powodu deficytów.

W końcu zarządziliśmy lustrację gospodarki powiatowej w Turce, Wieliczce, Husiatynie i skontrum kasy powiatowej w Żydaczowie i na tej podstawie wydaliśmy stosowne zarządzenia.

Skontrum kasy powiatowej w Nowym Targu spowodowało Wydział krajowy do zarządzenia likwidacji, która jest w toku.

Sprawa likwidacji galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego, zagrażająca w wysokim stopniu stanowi włościańskiemu, była przedmiotem szczególnej rozważki Wydziału krajowego.

W tym ważnym przedmiocie wydał Wydział krajowy do wszystkich Wydziałów powiatowych z dnia 16. Stycznia 1886. L. 1.175 okólnik następującej treści:

„L. 1.175/86. Doszło do wiadomości Wydziału krajowego, że galicyjski Zakład kredytowy włościański w likwidacji wystawia obecnie mnogie realności i grunta włościańskie na licytację, które często zakupione bywają przez spekulantów, nie należących do stanu włościańskiego, celem pozbywania nabytych realności następnie po cenach wyższych, czyniąc tym sposobem włościańskie zagrody przedmiotem handlu zyskowego.

Sprzedaż tak znacznej ilości zagród włościańskich ma pod względem społecznym doniosłe znaczenie, a Władze autonomiczne postawione na straży ekonomicznych interesów kraju, powiatów i gmin, obowiązane są uczynić to wszystko, co jest w ich mocy, ażeby posiadłości włościańskie uratować, jeżeli już nie dla właścicieli, to przynajmniej dla stanu włościańskiego już i tak podupadłego i ażeby takowe nie stały się łupem spekulantów zagnieżdżających się po wsiach ze szkodą gmin.

Z tych powodów wskazaną jest ze strony Wydziałów powiatowych akcja, dążąca do zachęcenia włościan do nabywania takich realności, to za pomocą kredytu w kasach pożyczkowych gminnych, to ewentualnie spowodowaniem w danych warunkach Rad gminnych, a nawet Rad powiatowych, ażeby takie posiadłości włościańskie przechodowo zakupywane bywały na rzecz gmin lub powiatów, zanim się zgłosi włościanin o zakupno, któremuby odprzedać można nabytą realność bez szkody dla gminy lub powiatu.

W tym celu udzielać będziemy Wydziałowi powiatowemu powiadomienia o każdej na skutek żądania Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji rozpisanej licytacji posiadłości włościańskiej i tuszymy sobie, że Wydział powiatowy nie omieszka rozwinąć zbawienną akcję w kierunku wskazanym, ażeby o ile to uzyskać się da z zachowaniem ostrożnościami naturą rzeczy wskazanymi, zapobiedz wywłaszczeniu włościan na wielką skalę.“

Następnie odniósł się Wydział krajowy odezwą z dnia 12. Lutego 1886. L. 8.553 do Najprzewielebniejszych konsystorzów wszystkich trzech obrządków z gorącą prośbą, ażeby duchowieństwo wspierało Wy-

działy powiatowe w akcji ratunkowej. Odpis odezwy udzieliliśmy Wydziałom powiatowym okólnikiem następującej treści:

„L. 8.553. Dodatkowo do okólnika z 16. Stycznia 1886. L. 1.175 zawiadamiamy Wydział powiatowy, że równocześnie udajemy się do konsystorzów wszystkich trzech obrządków z prośbą o popieranie akcji władz autonomicznych w przedmiocie zapobiegania wywłaszczaniu stanu włościańskiego przez spekulantów.

Odpis odezwy załącza się.

Natomiast polecamy Wydziałowi powiatowemu, ażeby o każdej sprzedaży zagrody włościańskiej, czy to z wolnej ręki, czy też w drodze przymusowej licytacji zawiadamiał zawczasu XX. proboszczów obu obrządków z prośbą, ażeby popierali działalność władz autonomicznych według wskazanego programu.

Należy przeto zawczasu przygotować blankiety odezw i takowe rozsyłać przy każdym poszczególnym wypadku sprzedaży.

W razie potrzeby mogłoby Bank krajowy przyjść z pomocą, czy to gminom czy powiatom.

O poczynionych zarządzeniach złoży nam Wydział powiatowy nieochybnie sprawozdanie do 30 dni.“

W końcu zawiadamia Wydział krajowy Wydziały powiatowe o każdej poszczególniej licytacji zagrody włościańskiej, jakoteż o zamierzonej sprzedaży tych realności i gruntów, które zakład na własność nabył i zachęca Wydziały powiatowe do najgorliwszej czynności.

W ten sposób uczynił Wydział krajowy to wszystko, co było w jego mocy, ażeby zapobiedz złym skutkom. Dalsza czynność musi być Wydziałom powiatowym pozostawioną.

Fundacya ś. p. Edwarda Lewińskiego dla zubożałych włościan Galicyi.

W roku bieżącym przypadło do rozdziału z fundacyi ś. p. Edwarda Lewińskiego 1.412 zł. 72 ct., którą to kwotę w myśl §. 5. aktu fundacyi wręczono na wniosek i za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Żywcu 28 zubożałym włościanom tegoż powiatu, a mianowicie 27 włościanom udzielono zapomogi po 50 zł., jednemu zaś w kwocie 62 zł. 72 ct.

Uwolnienie od opłaty pocztowej korespondencyi Reprezentacyj powiatowych z gminami.

W tym przedmiocie otrzymaliśmy z Prezydium c. k. Namiestnictwa następujące pismo z 1. Stycznia 1886. L. 12.076/pr.:

„Wysokie c. k. Ministerstwo handlu wydało w porozumieniu z Wysokiem c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 19. Grudnia 1885. L. 43.561 wystosowanym do Dyrekcyj poczt w Pradze, Lwowie i Gracu rozporządzenie, że urzędowe korespondencye Reprezentacyj powiatowych i tychże Wydziałów z urzędami gminnymi, mają być w myśl art. II. ustępu 7. ustawy z dnia 2. Października 1865. na przyszłość wolne od opłaty pocztowej.

O tem mamy zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy w skutek reskryptu Jego Ekscelencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 21. Grudnia 1885. L. 5.208/M. J. odnośnie do tutejszej odezwy z dnia 26. Grudnia 1882. L. 13.366/pr.“

O treści tej odezwy zawiadomiliśmy wszystkie Wydziały powiatowe okólnikiem z 5. Stycznia 1886. L. 403.

Sprawa budowy koszar przy pomocy bezprocentowych pożyczek z funduszu krajowego.

Zdając sprawę z użycia funduszy na budowę koszar, niech nam wolno będzie przedstawić stan rzeczy, t. j. użycie funduszy przez Wysoki Sejm na powyższy cel przeznaczonych od początku, czyli od chwili, gdy Wysoki Sejm postanowił subwencyonować budowę koszar w kraju.

Uchwałą z dnia 21. Października 1881. przeznaczył Wysoki Sejm na budowę koszar celem udzielania bezprocentowych pożyczek gminom lub osobom prywatnym z funduszu krajowego:

1. na r. 1882. kwotę 60.000 zł.

Uchwałą zaś z 28. Września 1882.

2. na r. 1883. kwotę 120.000 „

3. na r. 1884. kwotę 120.000 „

Wreszcie uchwałą z 27. Września 1884. przeznaczył Wysoki Sejm

4. na r. 1885. kwotę 120.000 „

5. na r. 1886. kwotę 120.000 „

6. na r. 1887. kwotę 120.000 „

Razem . 660.000 zł.

Temi funduszami rozporządził Wydział krajowy w sposób następujący:

1. Gminie Trembowla przyznano pożyczkę 10.000 zł.

2. „ Złoczów „ „ 6.000 „

3. „ Rzeszów „ „ 20.000 „

4. „ Przemyśl „ „ 25.000 „

5. „ Sanok „ „ 10.000 „

6. „ Brzeżany „ „ 4.000 „

7. „ Gródek „ „ 20.000 „

8. „ Brzeżany „ „ 18.000 „

9. „ Stanisławów „ „ 60.000 „

10. „ Kołomyja „ „ 30.000 „

11. „ Czortków „ „ 15.000 „

12. „ Przemyśl „ „ 100.000 „

13. „ Tarnopol „ „ 25.000 „

14. „ Trembowla „ „ 50.000 „

15. „ Jarosław „ „ 35.000 „

16. „ Gródek „ „ 30.000 „

17. „ Żółkiew „ „ 30.000 „

18. „ Lwów „ „ 60.000 „

19. „ Stanisławów „ „ 40.000 „

20. „ Rzeszów „ „ 40.000 „

Razem 628.000 zł.

Pozostało do dyspozycji Wydziału krajowego jeszcze 32.000 zł.

Niektóre gminy, jak Brzeżany, Przemyśl, Trembowla, Gródek, Stanisławów i Rzeszów, otrzymały pożyczkę dwa razy, a to z tego powodu, że dwójakie budowały koszary.

Gdy, jak wyżej wykazano, Wydział krajowy subwencyonował 20 gmin, a między temi 6 gmin po dwa razy, pozostaje w ogóle subwencyonowanych gmin 14, w których budowa koszar albo już wykończona, a budynki oddane do użytku władz wojskowych, lub w których budowa zostaje w toku,

albo rokowania z władzami wojskowemi celem zatwierdzenia planów budowy nie zostały jeszcze przeprowadzone.

W miarę tego, jak budowa koszar postępowała, wypłacał Wydział krajowy przyznaną pożyczkę.

Tym sposobem wypłacił w ratach w miarę postępu budowy:

1.	Gminie Trembowla	10.000 zł.
2.	„ Złoczów	6.000 „
3.	„ Rzeszów	20.000 „
4.	„ Przemyśl	25.000 „
5.	„ Sanok	10.000 „
6.	„ Brzeżany	4.000 „
7.	„ Gródek	20.000 „
8.	„ Brzeżany	18.000 „
9.	„ Stanisławów	60.000 „
10.	„ Kołomyja	30.000 „
11.	„ Trembowla	30.000 „
12.	„ Jarosław	20.000 „
13.	„ Lwów	60.000 „
14.	„ Stanisławów	40.000 „
	Razem	<u>353.000 zł.</u>

Przyznane pożyczki, a nie wypłacone jeszcze, są następujące:

1.	Gminie Czortków	15.000 zł.
2.	„ Przemyśl	100.000 „
3.	„ Tarnopol	25.000 „
4.	„ Trembowla	20.000 „
5.	„ Jarosław	15.000 „
6.	„ Gródek	30.000 „
7.	„ Zólkiew	30.000 „
8.	„ Rzeszów	40.000 „
	Razem	<u>275.000 zł.</u>

Zestawiwszy więc:

a)	kwotę, która pozostaje do dyspozycji Wydziału krajowego	32.000 zł.
b)	kwotę wypłaconych pożyczek	353.000 „
c)	kwotę przyznanych a nie wypłaconych jeszcze pożyczek	<u>275.000 „</u>
	dają razem	660.000 zł

Departament II.

Szef: Dr. Józef Wereszczyński, Członek Wydziału krajowego.

Ustawa regulująca prawo do wydobywania minerałów, które mają służyć do użytku, jako zawierające żywicę ziemną.

Odezwą z dnia 15. Lipca 1885. L. pr. 6.620 zawiadomiło Prezydium c. k. Namiestnictwa, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 17. Grudnia 1884. użyć najłaskawiej Najwyższej Sankcyi uchwalonej przez Sejm krajowy na dniu 15. Października t. r. ustawie regulacyjnej prawo wydobywania minerałów, które mogą służyć do użytku jako zawierające żywicę ziemną. Ustawa ta ogłoszona na dniu 31. Marca r. b. w Dzienniku ustaw i rozp. krajowych Nr. 35. została na dniu 25. Kwietnia r. b. uzupełnioną przepisami górniczo-policijnymi, wydanymi przez c. k. Starostwo górnicze w Krakowie, a udział, jaki Wydział krajowy przyjął w ułożeniu tych przepisów, będzie Wysokiemu Sejmowi obszerniej w sprawozdaniu naszym w przedmiocie spraw górniczych przedstawiony.

Ustawa o uwolnieniu nowopowstających zakładów przemysłowych od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na okres dziesięciu lat, licząc od dnia otwarcia tych zakładów.

Odezwą z dnia 31. Stycznia 1886. L. 850/pr. Prezydium c. k. Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy, że Jego Ces. król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 20. Stycznia 1886. raczył najłaskawiej użyć Najwyższej Sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 23. Października 1884. projektowi ustawy, wedle której wyszczególniono w niej zakłady przemysłowe, jakie w Galicyi do końca roku 1894. nowo powstaną, uwolnione będą od wszelkich dodatków do podatków, z wyjątkiem państwowych, na okres dziesięciu lat, licząc od dnia otwarcia tych zakładów.

Ustawy „o urządzeniu i wykonywaniu rybactwa na wodach krajowych“ — i „o ochronie rybactwa na wodach krajowych“.

Na posiedzeniu dnia 12. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm:
1. Ustawę o urządzeniu i wykonywaniu rybactwa na wodach krajowych;
2. ustawę o ochronie rybactwa na wodach krajowych.
Ustawy powyższe przesłał Marszałek krajowy pismem z dnia 12. Stycznia r. b. L. 911/S. JE. ksc. p. Namiestnikowi.

Do chwili zaś zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy w sprawie tej żadnej wiadomości od c. k. Rządu.

Ustawa „o wprowadzeniu kart i certyfikatów myśliwskich“.

Na posiedzeniu z dnia 20. Stycznia 1886. uchwalił Wysoki Sejm ustawę o wprowadzeniu kart i certyfikatów myśliwskich.
Ustawę powyższą przesłał Marszałek krajowy pismem z dnia 20. Stycznia r. b. L. 1.117/S. JE. p. Namiestnikowi.

Do chwili zaś zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy w sprawie tej żadnej wiadomości od c. k. Rządu.

Uchwała finansowa na rok 1886^a.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy odezwą z dnia 16. Marca 1886. L. 2.189/pr., że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6. Marca 1886. zatwierdzić najłaskawiej uchwałę Sejmu krajowego z dnia 23. Stycznia 1886. według której na pokrycie niedoboru funduszu krajowego ma być pobierany w roku 1886. dodatek po 30 ct. od każdego zł. całej należności podatków bezpośrednich.

Uchwała o dodatkach do podatków dla funduszy indemnizacyjnych.

Odezwą z dnia 10. Kwietnia 1886. L. 2.986/pr. Prezydyum c. k. Namiestnictwa oznajmiło Wydziałowi krajowemu, że Jego Ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 1. Kwietnia 1886. zatwierdzić najłaskawiej uchwalony przez Sejm krajowy rozkład dodatków dla galicyjskich funduszy indemnizacyjnych na r. 1886., a mianowicie: dla funduszu indemniz. wschodniej i zachodniej Galicyi po 30 ct. a. w., a dla funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego po 21 ct. od jednego złotego całej należności podatków bezpośrednich.

Rezolucye dotyczące ściślego wykonywania w obu połowach monarchii przepisów taryfy cłowej na oleje mineralne (XXI), oraz uzyskania wyższych ceł dla tych olejów i innych produktów żywnościowych, przy odnowieniu cłowo-handlowego układu z Węgrami, i rezolucye dotyczące uproszczenia poboru i kontroli podatku spożywczego od olejów służących do oświetlenia.

Rezolucye Wysokiego Sejmu z dnia 20. Stycznia 1886., dotyczące ochrony krajowego górnictwa i przemysłu naftowego od zagranicznej konkurencji, a szczególnie od wwozu zabarwionego destylatu rosyjskiego za opłatą li cła od surowca, objaśnione co do wykonania istniejących przepisów celnych wnioskiem specjalnej ankiety, zwołanej przez krajowe Towarzystwo naftowe na dniu 7. Grudnia 1885. do Lwowa, a co do podwyższenia ceł ochronnych od produktów naftowych petycją Wydziału krajowego i Towarzystwa naftowego, wniesioną do Wysokiego Sejmu dnia 9. Stycznia 1886. — zostały c. k. Rządowi przedstawione i są obecnie przedmiotem konstytucyjnego traktowania w Radzie państwa i układów z królewskim Rządem węgierskim.

Uchwała w sprawie utworzenia składów zbożowych.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o petycjach Towarzystwa rolniczego krakowskiego, Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego i konferencji odbytej podczas VII. targu zbożowego we Lwowie w sprawie składów zbożowych co następuje:

a) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wszedł w rokowania z Bankiem krajowym i przedsięwziął co należy celem wprowadzenia jak najrychlej w życie publicznych składów (*entrepots*), z prawem wydawania listów składowych (*varrants*) na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z dnia 19. Czerwca 1866. (Dz. u. p. Nr. 86)^a.

„W razie potrzeby zasiłku z funduszy krajowych lub gwarancji ze strony kraju, przedłoży Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesji odpowiednie wnioski“.

„b) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby tenże poczynił starania u Wysokiego c. k. Rządu, iżby przy przyszłym układzie z Bankiem austro-węgierskim zastrzeżone zostało prawo lombardowania warrantów publicznych składów zbożowych“.

W wykonaniu polecenia *ad a)* wezwał Wydział krajowy pismem z dnia 23. Lutego r. b. L. 7.252 Dyrekcyę Banku krajowego, ażeby wzięła pod rozwagę, czy ewentualnie pod jakimi warunkami Bank krajowy mógłby wziąć na siebie utworzenie składów zbożowych z prawem wydawania listów składowych, a w danym razie wypracowała i przedłożyła Wydziałowi krajowemu projekt organizacyi takich składów. Na wezwanie powyższe odpowiedziała Dyrekcyja Banku krajowego ./ załączoną relacyą z dnia 3. Maja r. b. L. 3.679, w której założenie składów zbożowych przez Bank krajowy przedstawia jako niewłaściwe, a natomiast proponuje, aby składy takie utworzył Skarb krajowy. Za wskazówką tą jednak Wydział krajowy pójść nie mógł, ponieważ brzmienie przywiedzionej wyżej uchwały nie pozwalało wątpić, że projekt utworzenia składów zbożowych kosztem kraju nie byłby zgodnym z intencjami Wysokiego Sejmu.

Alegat 2.

Dążąc inną drogą do urzeczywistnienia projektu, przesłał Wydział krajowy pismem z dnia 18. Czerwca r. b. L. 23.477 odpowiedź Dyrekcyi Banku krajowego, Komitetom obydwóch krajowych Towarzystw gospodarskich, tudzież Magistratom miast Lwowa i Krakowa z oznajmieniem, że w obec ujemnego wyniku rokowań z Bankiem krajowym gotów jest poprzeć jak najsilniej tych, którzyby w założeniu składów publicznych wzięli inicjatywę, i z wezwaniem, aby wspomniane Komitety i Magistraty dołożyły starań w celu wywołania tej inicjatywy. Otrzymawszy zaś od Komitetu c. k. gal. Towarzystwa gosp. wiadomość, że Bank rolniczy jest gotów podjąć się utrzymywania publicznych składów zbożowych i towarowych we Lwowie skoro Wydział krajowy warunki jego uwzględni, wezwał pismem z dnia 8. Września r. b. L. 51.386 Dyrekcyę tegoż Banku, aby mu podała swoje warunki.

Co się tyczy uchwały *ad b)*, to Wydział krajowy podał takową odezwą z d. 23. Lutego r. b. L. 7.252 do wiadomości c. k. Prezydyum Namiestnictwa z odpowiednim uzasadnieniem i prośbą, aby c. k. Prezydyum Namiestnictwa poparło życzenie Wys. Sejmu u c. k. Władz centralnych.

Uchwały w sprawie wniosku posła hr. Russockiego o przyspieszenie reformy ustawy cłowej i uregulowanie faryf kolejowych, oraz w sprawie punktu I. i II. petycyi krajowego wiecu rolniczego.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia r. b. uchwalił Wys. Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła hr. Russockiego w sprawie przyspieszenia reformy ustawy cłowej i w sprawie regulacyi taryf kolejowych oraz o punkcie I. i II. petycyi krajowego wiecu rolniczego, co następuje:

A) Wzywa się c. k. Rząd, by jak najrychlej wniósł do Rady Państwa projekt do reformy ustawy cłowej z r. 1882., któryby wprowadził cła zbożowe w Austrii co najmniej równe cłom zbożowym wprowadzonym dnia 11. Lipca 1885. r. na granicach państwa niemieckiego.

B) I. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby taryfy na kolejach państwowych w ogóle, zaś przy wprowadzeniu ruchu, na całej przestrzeni kolei państwowej galicyjskiej w szczególności w ten sposób ustanowione i przeprowadzone były, iżby stosunki i potrzeby kraju naszego należycie uwzględ-

dniono a mianowicie, by produkcya i handel galicyjski w skutek zbyt wygórowanych kosztów przewozu, jak to dotychczas miało miejsce, na dalsze szkody narażone nie były.

II. Wzywa się c. k. Rząd, aby na podstawie udzielonych Towarzystwu kolejowemu w Austrii koncesyi w ogóle, zaś w szczególności na podstawie kolei Arcyksięcia Karola Ludwika i kolei Czerniowieckiej zarządził, ażeby koleje te niższe taryf dla przewozu produktów krajowych, mianowicie dla zboża, mąki, drzewa, bydła opasowego, oleju i wosku skalnego w stanie surowym lub przerobionym i t. d. bez zwłoki przeprowadziły, oraz by zarządom tych kolei wzbroniono przyznawanie dla wywozu produktów z zagranicy pochodzących ulg taryfowych w warunkach korzystniejszych, aniżeli te, które dla wywozu produktów krajowych obowiązują.

III. Wzywa się c. k. Rząd, ażeby ze względu na termin, w którym w moc art. XIX. koncesyi z dnia 3. Marca 1857. służyć będzie Państwu prawo wykupna kolei Arcyksięcia Karola Ludwika, po dokładnem zbadaniu stosunków zarządu tejże kolei rozważył, czy przy tej sposobności nie dałyby się wprowadzić zmiany, których wymaga niezbędnie interes Państwa i kraju naszego, szczególnie pod względem uregulowania taryf i zabezpieczenia dla c. k. Rządu zupełnego wpływu na sprawy taryfowe na tejże kolei.

Nadto uchwalił Wys. Sejm na temże posiedzeniu, na wniosek posła Chrzanowskiego, co następuje:

„Przekazuje się następujące wnioski Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy Sejmowi na następującej sesyi:

I. Wzywa się c. k. Rząd, aby zważywszy: że produkcya rolnicza we wszystkich krajach Monarchii, a szczególnie w naszym kraju, obciążona wysokim podatkiem gruntowym i opłacająca wielkie koszta przewozu drogami żelaznymi swych płodów, to jest zboża i bydła, na targowiska konsumcyjne zachodnio-europejskie, nie może wytrzymać konkurencyi z produkcją rolniczą zaeuropejską, mianowicie amerykańską, nieobciążoną wcale podatkiem gruntowym a przewożącą produkta swoje, t. j. zboże i bydło, bardzo tanio morzem do portów i na targi europejskie, starał się na drodze dyplomatycznej o utworzenie unii cłowej europejskiej, wyłącznie co do zboża i bydła, t. j. unii cłowej europejskiej, zaprowadzającej wyższe cła na zboże i bydło zaeuropejskie wprowadzane do państw europejskich, oraz aby c. k. Rząd starał się na drodze konstytucyjnej o zaprowadzenie w portach i na wybrzeżach krajów monarchii nad morzem Adryatykiem leżących, tych wyższych ceł na zboże i bydło zaeuropejskie, wprowadzane do monarchii“.

II. „Wzywa się c. k. Rząd, aby zważywszy na wielkie a trwałe zmniejszenie się powszechne w naszym kraju dochodu z gruntu, w następstwie znacznego a trwałego spadku wszystkich płodów naszej produkcji rolniczej, a to w skutek taniego przewozu płodów produkcji rolniczej zaeuropejskiej mianowicie amerykańskiej, tanio produkującej, bo nieobciążonej wcale podatkiem gruntowym, starał się na drodze przez konstytucją wskazanej, o niższe o $\frac{1}{3}$ część podatku gruntowego z gruntów ornych, łąk i pastwisk, dopóki c. k. Rząd nie przeprowadzi na drodze dyplomatycznej“.

cznej i na drodze wskazanej przez zasadnicze ustawy Państwa, unii celnej europejskiej i zasłonięcia produkcji rolniczej w krajach Monarchii wyższem cłem nałożonem na zboże i bydło zaeuropejskie wprowadzane do Europy i dopóki w skutek tego nie nastąpi podwyższenie się dochodu z gruntów.

Uchwały ad *A* i *B* przesłał Marszałek krajowy pismem z dnia 23. stycznia r. b. L. 1.185/S. JE. p. Namiestnikowi.

Co się tyczy uchwały, którą Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu wnioski w sprawie utworzenia unii cłowej europejskiej co do zboża i bydła tudzież w sprawie zniżenia podatku gruntowego, to Wydział krajowy postanowił zbadanie wniosków powyższych poruczyć ankiecie, a do udziału w tej ankiecie zaprosił pismem z dnia 23. Lutego r. b. L. 7.249 Komitety obudwóch krajowych Towarzystw gospodarskich, zarząd centralny Towarzystwa Kółek rolniczych tudzież wnioskodawcę posła Leona Chrzanowskiego. W skutek zaproszenia powyższego Komitety Towarzystw gospod. i Zarząd Towarzystwa Kółek rolniczych zamianowały już swych delegatów.

Do posła Chrzanowskiego zaś wystosował Wydział krajowy pismem z dnia 6. maja r. b. L. 21.692 ponowną prośbę, aby oznaczył, kiedy by mógł wziąć udział w posiedzeniu ankiety.

Wezwwanie do c. k. Rządu w sprawie dostawy dla c. k. armii artykułów żywności i innych potrzeb wchodzących w zakres przemysłu i rękodzielnictwa.

W załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o wniosku posła Romanowicza w przedmiocie dostaw dla c. k. armii w kraju konsystujących artykułów żywności, jakoteż i innych potrzeb c. k. armii wchodzących w zakres rękodzielnictwa krajowego, powziął W. Sejm na posiedzeniu z dnia 20/1 1886. następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd, ażeby po upływie dotychczas obowiązujących kontraktów przy zabezpieczaniu i nabywaniu gotowych artykułów potrzeb c. k. armii wchodzących w zakres przemysłu i rękodzielnictwa, uwzględnił Towarzystwa i konsorcya rękodzielników kraju naszego i żeby przy rozpisywaniu warunków dostawy, nie stawiano wymagań wykluczających z góry produkcję krajową“.

O tej uchwale Wys. Sejmu Marszałek krajowy zawiadomił c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 20. Stycznia 1886. l. 1.120.

W załatwieniu powyższej uchwały c. k. Prezydium Namiestnictwa odpowiedziało odezwą z dnia 3. Lipca 1886. L. 6.484/pr. jak następuje: Szanowną odezwą z dnia 20. Stycznia b. r. L. 1.120/S, Świetny Wydział krajowy zakomunikował mi uchwałę Sejmu krajowego z dnia 20. Stycznia b. r. wzywającą c. k. Rząd „ażeby po upływie dotychczas obowiązujących kontraktów przy zabezpieczaniu i nabywaniu gotowych artykułów potrzeb c. k. armii wchodzących w zakres przemysłu i rękodzielnictwa uwzględnił Towarzystwa i konsorcya rękodzielników kraju naszego i żeby przy rozpisywaniu warunków dostawy nie stawiono wymagań, wykluczających z góry produkcję krajową“. Według reskryptu Jego Ekscelencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 22. Czerwca b. r. L. 2.857/M. J. Jego Ekscelencya Pan Minister wojny, powołując się na reskrypt swój z dnia 26. Lipca 1885. L. 684. oddz. 13. zakomunikowany Świetnemu Wydziałowi krajowemu tutejszą odezwą z dnia 31. Lipca 1885. L. 7665/pr., oznajmił w sprawie powyżej przytoczonej uchwały sejmowej, co następuje:

Ministerstwo wojny może tylko ponownie zaznaczyć, że przy zabezpieczeniu i nabywaniu artykułów potrzeb armii w pierwszym rządzie i wśród wszelkich stosunków rozstrzygającym pozostać musi wzgląd na pogotowie wojska, które wymaga, aby potrzeby jego w razie wojny i wśród wszelkich stosunków pokryte zostały zupełnie w porę i artykułami odpowiedniej jakości. Przedewszystkiem zatem interesenci, chcący brać udział w dostawach na cele wojskowe, poczynić winni takie zarządzenia, któreby odpowiadały powyższym ze stanowiska wojskowego nieodzownym wymogom i dawały taką gwarancję, któraby pozwalała przypuścić wspomnianych interesentów do uskutecznienia dostaw i przypuszczenie to czyniła pożądanem. Co do kwestyi, jaki system dostaw ma być zaprowadzony po zgaśnięciu obecnych kontraktów, rozpatrywania i studia są w toku, przyczem w miarę możliwości uwzględnione będą ekonomiczne wymagania wszystkich części Monarchii. Wysokie c. k. Ministerstwo wojny jednakże już obecnie zauważało, że także w razie zmiany obecnego systemu dostaw interesa wojskowe zawsze i przedewszystkiem najzupełniej uwzględnione być muszą. O tem oznajmieniu Wysokiego c. k. Ministerstwa wojny mam zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy w skutek reskryptu Jego Ekscelencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 22. Czerwca b. r. L. 2.857/M. J. odnośnie do szanownej odezwy z dnia 20. Stycznia b. r. L. 1.120.

Wezwanie do c. k. Rządu w sprawie urządzenia wyższego kursu handlowego przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie.

Na posiedzeniu z d. 21/1 1886. powziął W. Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji petycyjnej o podaniu „Gremium chrześcijańskich kupców i przemysłowców we Lwowie“ w przedmiocie utworzenia Wydziału handlowego przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie następującą uchwałę: „Sejm wzywa c. k. Rząd, aby w drodze właściwej przyprowadził do skutku urządzenie wyższego kursu handlowego przy c. k. szkole politechnicznej we Lwowie a to niezależnie od zamiaru urządzenia niższego kursu handlowego przy projektowanej średniej szkole przemysłowej we Lwowie, którego utworzenie również jest pożądanem.“

O tej uchwale Wys. Sejmu zostało zawiadomione c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem Marszałka krajowego z dnia 21. Stycznia 1886. L. 815. Odezwaniami z dnia 23. Czerwca i 29. Września 1886. L. 31.499 i 57.698 Wydział krajowy zapytywał c. k. Prezydium Namiestnictwa, jaki skutek odniosło powyższe wezwanie, lecz do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał żadnego wyjaśnienia w tej mierze.

Uchwała w sprawie podatku gorzelnianego.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji gorzelnianej o wnioskach posła Wolańskiego w przedmiocie podatku gorzelnianego co następuje:

1. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w bliskich z drugą połową monarchii układach o odnowienie ugody austriacko-węgierskiej, dążył do wyjednania koniecznych warunków bytu i rozwoju zachwianego dziś przemysłu gorzelnianego na podstawie zapewniającej w przyszłości trwałość opodatkowania wyrobu spiritusu:

a) przez postawienie ścisłego i racjonalnego pojęcia gorzelnianiczych, opartego na znamionach wyróżniających je od gorzelnianiczych fabrycznych.

b) przez odpowiednie większe uwzględnienie w opodatkowaniu gorzelń rolniczych w ogóle w stosunku do wielkich fabryk spiritusu a przede wszystkim przez większe uwzględnienie najmniejszych gorzelń rolniczych.

2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w swym zakresie działania wszelkich dołożył starań, by sprawa dalszego opodatkowania przemysłu gorzelnianego stosownie do potrzeb i interesu naszego gospodarstwa krajowego była załatwioną.

Uchwałę ad 1. przesłał Marszałek krajowy pismem z dnia 23. Stycznia r. b. L. 1.249/s JE. p. Namiestnikowi. O uchwale zaś ad 2. zawiadomił Wydział krajowy pismem z dnia 12. Marca r. b. L. 7.256 wybraną przez właścicieli gorzelń komisję dla sprawy podatku gorzelnianego z oznajmieniem, że pragnąby działać w porozumieniu z komisją, i z wezwaniem, aby komisya donosiła mu o postępie swych obrad tudzież o krokach, jakie poczyniła lub poczynić zamierza w celu wyjednanania uwzględnienia swych żądań.

Uchwała w sprawie zalesienia wydm.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm następujące subwencye na zalesienie wydm piaszczystych w r. 1886.:

a) dla powiatu Nisko	150 zł.
b) „ okręgu zalesień, Cieszanów, Jarosław i Łańcut	300 „
c) „ powiatu Jaworów	400 „
d) „ „ Mościska	400 „
razem	<u>1.250 zł.</u>

Na podstawie jednak sprawozdania c. k. komisarza lasowego p. Hołowkiewicza, które c. k. Namiestnictwo przesłało Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 23. Grudnia 1885 L. 79.678 postanowił Wydział krajowy w uwzględnieniu postępu robót w poszczególnych powiatach przeznaczyć na r. 1886 zgodnie z wnioskami p. Hołowkiewicza:

a) dla powiatu Nisko	300 zł.
b) „ okręgu roboczego Jarosław, Cieszanów, Łańcut	400 „
c) „ powiatu Mościska	250 „
d) „ „ Jaworów	250 „
e) „ „ Tarnobrzeg	50 „
razem	<u>1.250 zł.</u>

o czem zawiadomił c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 26. Stycznia r. b. L. 67.223/85. Dalej upoważnił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. Marca r. b. L. 11.705 po zasięgnięciu opinii c. k. Namiestnictwa Wydział powiatowy w Tarnobrzegu do zużycia w r. 1886 reszty funduszu przeznaczonego na zalesienie w roku 1885 w kwocie 149 zł. 55 ct. Wreszcie przyznał Wydział krajowy na wniosek c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 17. Listopada 1885 L. 57.870 dodatkowo na zalesienie wydm piaszczystych w Czernichowie i Czernichówku zasiłek w kwocie 67 zł. w. a. na r. 1886 i pokrył następnie wydatek ten z funduszu dyspozycyjnego. W sprawie projektu zalesienia wydm piaszczystych w powiatach kolbuszowskim, mieleckim i rzeszowskim, z których miał być utworzonym nowy okręg roboczy, otrzymał Wydział krajowy wiadomość niepomyślną. C. k. Namiestnictwo oznajmiło bowiem odezwą z dnia 24. Maja r. b. L. 32.757, że ponieważ

rokowania z reprezentacjami gmin w tych powiatach, a osobliwie w powiecie kolbuszowskim, tylko w rzadkich wypadkach doprowadziły do pożądanego rezultatu, a przeprowadzenie zalesienia jedynie w tych gminach, które się na to zgodziły, nie zostawałoby w żadnym stosunku do kosztów utrzymania leśnika, postanowiło zaniechać na razie przynajmniej wykonania rzeczzonego projektu.

Na utrzymanie szkółki lesnej w Rasztowcach zaasygnował Wydział krajowy po utrzymaniu sprawozdania o postępie robót w r. 1885 rozporządzeniem z dnia 16. Marca r. b. L. 3.646 z zasiłku przyznanego przez Wysoki Sejm na r. 1886 kwotę 39 zł. 25 ct. w. a.

Uchwała w sprawie petycji Zarządu Towarzystwa kółek rolniczych o subwencję.

Na posiedzeniu z dnia 21. Grudnia 1885 uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o petycji Zarządu Towarzystwa kółek rolniczych, co następuje:

1. „Towarzystwu kółek rolniczych wyznacza się na r. 1886 subwencję z funduszków krajowych w kwocie 1.000 zł.“

2. „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby poczynił dalsze usilne starania u c. k. Rządu celem uzyskania subwencji państwowej na kosztą lustracyi gospodarstw włościańskich“.

O uchwale ad 1., zawiadomił Wydział krajowy Zarząd gł. Towarzystwa kółek rolniczych pismem z dnia 12. Lutego r. b. L. 67.389/86 asygnując mu równocześnie połowę przyznanego zasiłku.

Co się zaś tyczy uchwały ad 2. to Wydział krajowy podając takową odezwą z dnia 12. Lutego r. b. L. 67.389/85 do wiadomości c. k. Namiestnictwa, upomniał się po raz piąty o subwencję państwową na wędrownych nauczycieli rolnictwa jako tych, którym przypadnie zadanie lustrowania gospodarstw włościańskich.

Nadmienić jeszcze wypada, że Wydział krajowy pismem z dnia 30. Marca r. b. L. 11.709 poruczył JE. Włodzimierzowi hr. Dzieduszyckiemu i Członkowi Wydziału krajowego p. dr. Józefowi Wereszczyńskiemu wzięcie udziału w czynnościach Zarządu głównego Towarzystwa kółek rolniczych a kiedy JE. hr. Dzieduszycki oświadczył, że obowiązku tego przyjąć na siebie nie może, pismem z dnia 4. Maja r. b. L. 22.986 powołał na jego miejsce p. Jana Brenera, wł. dóbr.

Uchwała w sprawie petycji krajowego Towarzystwa rybackiego o subwencję na wydanie obrazowej tablicy ryb krajowych.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu petycji kraj. Towarzystwa rybackiego o subwencję na wydanie obrazowej tablicy ryb krajowych, co następuje:

„Petycję Towarzystwa rybackiego wniesioną do l. 10.855/865 p. odstępuje się Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia“.

W skutek uchwały powyższej wystosował Wydział krajowy pismem z dnia 16. Lutego r. b. L. 8342 do Zarządu kraj. Towarzystwa rybackiego zapytanie, czy nie możnaby dla obniżenia kosztów wydawnictwa, obliczonych na przeszło 2000 zł., poprzestać na razie na wydaniu mniejszej liczby egzemplarzy mapy niż zarząd ten pierwotnie projektował. Okazało się jednak z obrachunku, jaki Zarząd Towarzystwa rybackiego przedłożył Wydziałowi krajowemu relacją z dnia 12. Marca r. b. L. 905, że redukcya liczby egzemplarzy z 1000 na 500 pociągnęłaby za sobą bardzo znaczne

podrożenie pojedynczego egzemplarza. Ażeby przeto przez zbyt wysoką cenę nie utrudnić rozpowszechnienia się mapy, wypadło zaniechać zamiaru redukcji nakładu. Szukając innej drogi do zmniejszenia wydatku, jaki by fundusz krajowy na wydawnictwo miał ponieść, umyślił Wydział krajowy przekonać się, o ile mapa przy niższej cenie liczyć może na odbycie i w tym celu wystosował dnia 16. Marca r. b. do L. 13.981 odezwę do c. k. Prezydium Namiestnictwa, c. k. kraj. Rady szkolnej, c. k. Dyrekcji domen i lasów i komitetów obydwóch krajowych Towarzystw gospodarskich tudzież okólnik do Wydziałów powiatowych z zapytaniem, ile egzemplarzy mapy rybnej zakupić sobie życzą. Kiedy zaś następnie wskutek wyżej wzmiankowanych odezw i okólnika, zamówiono już około 450 egz. mapy, postanowił Wydział krajowy upoważnić krajowe Towarzystwo rybackie do wydania mapy w 1000 egz. i pokryć koszt wydawnictwa z funduszu powstałego z grzywien za przekroczenia ustawy rybackiej, a o ileby tenże nie wystarczył, z funduszu dyspozycyjnego, o czym zawiadomił zarząd kraj. Towarzystwa rybackiego rozporządzeniem z dnia 21. Września r. b. L. 54.668.

Uchwała w sprawie petycji o przeniesienie szkoły ogrodniczej w Tarnowie na fundusz krajowy lub wyższą subwencję dla niej.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm, w skutek petycji Wydziałów powiatowych w Nowym Sączu, Jaśle, Grybowie, Gorlicach, Pilźnie, Tarnowie, Limanowej, Mielcu i Brzesku, dalej okr. Towarzystwa gospod. w Tarnowie i kuratorji szkoły ogrodniczej Tarnowskiej o przeniesienie tej szkoły na fundusz krajowy lub wyższą subwencję dla niej, dla rzeczzonej szkoły subwencję na rok 1886. w kwocie 700 zł. O uchwale powyższej zawiadomił Wydział krajowy kuratorję szkoły ogrodniczej Tarnowskiej rozporządzeniem z dnia 12. Lutego r. b. L. 7.570 asygnując jej równocześnie połowę przyznanego zasiłku.

Nadmienić tu wypada, że w roku 1885. udzielił Wydział krajowy szkole ogrodniczej Tarnowskiej na prośbę kuratorji tej szkoły rozporządzeniem z dnia 24. Sierpnia 1885. L. 41.617 nadzwyczajnego zasiłku w kwocie 300 zł. z funduszu dyspozycyjnego.

Uchwała w sprawie petycji Wydziału galic. Towarzystwa leśnego o subwencję na wydawnictwo czasopisma „Sylwan“.

Na posiedzeniu z dnia 9. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu petycji Wydziału gal. Towarzystwa leśnego o subwencję na wydawnictwo czasopisma „Sylwan“ dla tegoż Towarzystwa na cel w petycji wskazany jednorazową subwencję w kwocie 100 zł. O uchwale powyższej zawiadomił Wydział krajowy pismem z dnia 12. Lutego r. b. L. 7.575 Wydział gal. Towarzystwa leśnego asygnując mu równocześnie przyznany zasiłek.

Uchwała w sprawie petycji Towarzystwa ogrodniczego we Lwowie o subwencję.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu petycji zarządu Towarzystwa ogrodniczego we Lwowie o subwencję i stypendya dla uczniów utrzymywanej przez Towarzystwo szkoły ogrodniczej dla tegoż Towarzystwa subwencję na rok 1886. w kwocie 200 zł.

O uchwale powyższej zawiadomił Wydział krajowy Zarząd Towarzystwa ogrodniczego pismem z dnia 12. Lutego r. b. L. 7.580 asygnując mu równocześnie przyznany zasiłek. Sprawozdanie zaś z czynności Towarzystwa w r. 1885. przedłożył Zarząd Towarzystwa relacją z d. 3. Lutego r. b. L. 4.

Nadmienić jeszcze wypada, że Wydział krajowy udzielił Towarzystwu na prośbę jego Zarządu rozporządzeniem z dnia 24. Sierpnia 1885. L. 40.466 z funduszu dyspozycyjnego zasiłek w kwocie 60 zł. na częściowe pokrycie kosztów wysłania ogrodnika K. Piątkowskiego na wystawę do Pesztu.

Uchwała w sprawie petycji galic. Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego o subwencyę.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia r. b. uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu petycji Zarządu Centralnego gal. Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego dla tegoż Towarzystwa subwencyę na rok 1886. w kwocie 200 zł.

O uchwale powyższej zawiadomił Wydział krajowy Zarząd Centralny Towarzystwa pismem z dnia 12. Lutego r. b. L. 7.576 oznajmiając zarazem, że zaasygnuje przyznany zasiłek, skoro Zarząd przedłoży mu sprawozdanie z czynności Towarzystwa w r. 1885.

Kiedy zaś Zarząd przedłożył to sprawozdanie relacją z dnia 20. Maja r. b. L. 373, zaasygnował mu Wydział krajowy kwotę 200 zł. rozporządzeniem z dnia 17. Czerwca r. b. L. 27.139.

Subwencya dla szkoły przemysłowej w Drohobyczu.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia r. b., wskutek petycji Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Drohobyczu, uchwalił Wysoki Sejm subwencyę dla wymienionej szkoły na r. 1886. w kwocie 500 zł.

Subwencya powyższa została wyasygnowana rozporządzeniem z dnia 12. Lutego r. b. L. 7.695, do wypłaty w dwóch równych ratach.

Subwencya dla szkoły przemysłowej w Jarosławiu.

W skutek petycji Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Jarosławiu, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. uchwalił subwencyę dla powyższej szkoły na rok 1886. w kwocie 600 zł.

Rozporządzeniami z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.746 i z dnia 3. Kwietnia 1886. L. 14.360 Wydział krajowy wyasygnował powyższą subwencyę w dwóch równych ratach.

Subwencya dla szkoły przemysłowej w Kołomyi.

W skutek petycji kuratoryi szkoły przemysłowej w Kołomyi o subwencyę uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 12. Stycznia 1886. subwencyę dla tej szkoły na rok 1886. w kwocie 500 zł.

Rozporządzeniami z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.567 i z dnia 28. Maja 1886. L. 25.097 Wydział krajowy wyasygnował powyższą subwencyę w dwóch równych ratach.

Subwencya dla izraelickiej szkoły przemysłowej im. Marka Bernsteina we Lwowie.

W skutek petycji komitetu zawiadującego izraelicką szkołą przemysłową im. Marka Bernsteina we Lwowie, o subwencyę dla tej szkoły, Wysoki Sejm uchwalił dla niej na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. subwencyę na rok 1886. w kwocie 300 zł.

Zarazem uchwalił Wysoki Sejm w załatwieniu prośby o udzielenie kwoty 200 zł. na środki naukowe, jak następuje: Przekazuje się L. pet. 47 Wydziałowi krajowemu a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłu do zbadania i możliwego uwzględnienia z poz. 184.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił Komisję krajową pismem z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.568 przy dołączeniu petycji i wyasygnował równocześnie subwencyę 300 zł. do wypłaty w dwóch równych ratach.

Gdy następnie Komisya krajowa uchwałą z dnia 21. maja 1886. nie przeznaczyła ze swych funduszków żadnej kwoty na środki naukowe, Wydział krajowy załatwił petycyę Komitetu o subwencyę na środki naukowe odmownie rozporządzeniem z dnia 9. Lipca 1886. L. 36.345.

Subwencya dla szkoły przemysłowej w Przemysławiu.

W skutek petycji Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Przemysławiu, uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. subwencyę dla tej szkoły na rok 1886. w kwocie 600 zł.

Wydział krajowy wyasygnował powyższą subwencyę rozporządzeniem z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.744 do wypłaty w dwóch równych ratach.

Subwencya dla szkoły przemysłowej w Rzeszowie.

W skutek petycji Dyrekcyi szkoły przemysłowej w Rzeszowie o subwencyę, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. uchwalił dla tej szkoły subwencyę na rok 1886. w kwocie 600 zł.

Rozporządzeniem z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.583 Wydział krajowy wyasygnował powyższą subwencyę do wypłaty w dwóch równych ratach.

Subwencya dla szkoły przemysłowej w Sokalu.

W skutek petycji Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Sokalu, uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. subwencyę dla tej szkoły na rok 1886. w kwocie 700 zł.

Wydział krajowy wyasygnował powyższą subwencyę rozporządzeniem z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.696 do wypłaty w dwóch równych ratach.

Subwencya dla szkoły przemysłowej w Stanisławowie.

W skutek petycji Dyrekcyi szkoły przemysłowej w Stanisławowie o subwencyę Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. uchwalił subwencyę dla tej szkoły na rok 1886. w kwocie 500 zł.

Wydział krajowy wyasygnował powyższą subwencyę w dwóch równych ratach rozporządzeniem z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.584 i z dnia 3. Kwietnia 1886. 12.956.

Subwencya dla szkoły przemysłowej w Tarnowie.

W skutek petycji Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Tarnowie, uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. subwencyę dla tej szkoły na rok 1886. w kwocie 500 zł.

Wydział krajowy wyasygnował powyższą subwencyę rozporządzeniem z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.561 do wypłaty w dwóch równych ratach.

Petycja Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie o subwencyę na cele Towarzystwa.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. uchwalił Wysoki Sejm w skutek petycji Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie subwencyę dla tego Towarzystwa w kwocie 400 zł.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił Zarząd Towarzystwa Tatrzańskiego reskryptem z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.577 i wyasygnował równocześnie przyznaną subwencyę do wypłaty w dwóch równych ratach.

Petycyę gminy miejskiej Żywca i Wydziału Rady powiatowej w Żywcu w przedmiocie założenia w tem mieście szkoły przemysłowej.

W załatwieniu sprawozdania komisji szkolnej o petycji gminy miejskiej Żywca w przedmiocie założenia w tem mieście szkoły przemysłowej, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 12. Października następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z komisją dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego poczynił odpowiednie kroki celem ile możności jak najrychlejszego założenia szkoły przemysłowej w Żywcu.“

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił pismem z dnia 18. Grudnia 1885. L. 65.339 komisję dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego w celu jak najrychlejszego przedłożenia Wydziałowi krajowemu stosownych wniosków w powyższej sprawie i zawiadamiając o tem Wydział powiatowy oraz Zwierzchność gminną w Żywcu, wezwał Zwierzchność gminną, aby przedłożyła wszystkie akta dotyczące się założenia szkoły przemysłowo-wydziałowej zaprojektowanej wedle petycji przez c. k. krajową Radę szkolną.

Przedłożone w tej sprawie podania Zwierzchności gminnej Wydział krajowy odstąpił Komisji krajowej pismem z dnia 8. Lutego i 18. Maja 1886. L. 1.963 i 24.995.

Petycja Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o subwencyę dla Brzeżańskiej uzupełniającej szkoły przemysłowej.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm nad petycją Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o subwencyę dla Brzeżańskiej szkoły przemysłowej następującą uchwałę:

„Petycyę o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Brzeżanach przekazuje się Wydziałowi krajowemu, a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłu do sprawozdania na następnej sesji“.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy przy dołączeniu wymienionej petycji zawiadomił komisją krajową dla spraw przemysłu dom. i ręk. pismem z dnia 26. Lutego 1886. L. 7745 i wezwał ją, ażeby w swoim czasie przedłożyła Wydziałowi krajowemu umotywowane wnioski w powyższej sprawie w celu przedstawienia ich Wys. Sejmowi. O treści wymienionego pisma do komisji krajowej Wydział krajowy zawiadomił równocześnie Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego.

Petycja Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego i komisji nadzorczej szkoły przemysłowej w Nowym Sączu o subwencyę dla tej szkoły.

Na posiedzeniu dnia 22. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm nad petycją Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego i komisji nadzorczej szkoły przemysłowej w Nowym Sączu o subwencyę dla tej szkoły następującą uchwałę:

„Petycę o subwencyę dla szkoły przemysłowej w Nowym Sączu przekazuje się Wydziałowi krajowemu, a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłu do sprawozdania na następnej sesji“.

O tej uchwale Wys. Sejmu Wydział krajowy zawiadomił komisję krajową dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego pismem z dnia 26. Lutego 1886. L. 7563 z wezwaniem, ażeby w swoim czasie przedłożyła Wydziałowi krajowemu umotywowane wnioski w powyższej sprawie celem przedstawienia ich Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesji sejmowej.

Petycja Towarzystwa oświaty ludowej w Jaśle o subwencyę dla szkoły koszykarskiej w Jaśle z filią w Trzcinicy.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm nad petycją Wydziału Towarzystwa oświaty ludowej w Jaśle o subwencyę dla szkółki koszykarskiej w Jaśle z filią w Trzcinicy następującą uchwałę:

„Petycę o subwencyę dla szkoły koszykarskiej w Jaśle przekazuje się Wydziałowi krajowemu a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłu do sprawozdania na następnej sesji“.

O tej uchwale Wys. Sejmu Wydział krajowy przy dołączeniu powyższej petycji zawiadomił komisję krajową dla spraw przemysłu dom. i ręk. pismem z dnia 26. Lutego 1886. L. 7579.

Na podstawie uchwały komisji krajowej z dnia 2. Marca 1886. Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 30. Marca 1886. L. 14.908 przyznał wymienionej szkole jednorazową subwencyę w kwocie 300 zł.

Petycja Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie o subwencyę na utrzymanie szkoły snycerstwa w Zakopanem i oddziału budowniczo - stolarskiego przy tej szkole.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm nad petycją Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie o subwencyę na utrzymanie szkoły snycerstwa i oddziału budowniczo - stolarskiego przy szkole snycerstwa w Zakopanem następującą uchwałę:

„Petycę Towarzystwa Tatrzańskiego w sprawie szkoły snycerskiej w Zakopanem odsyła się Wydziałowi krajowemu a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłu do sprawozdania na następnej sesji“.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił komisję krajową dla spraw przemysłu dom. i ręk. pismem z dnia 26. Lutego 1886. L. 7571 i wezwał ją, aby przedłożyła Wydziałowi krajowemu umotywowane wnioski w powyższej sprawie w celu przedstawienia ich Wys. Sejmowi.

Następnie na podstawie uchwały Wydziału krajowego z dnia 24. Lutego 1885. L. 9353 wyasygnowano Towarzystwu Tatrzańskiemu w Krakowie rozporządzeniem z dnia 3. Marca 1886. L. 10143 kwotę 320 zł. tytułem subwencji na r. 1886. na pokrycie kosztów tymczasowego umieszczenia, usługi, opału i światła oddziału dla ciesielstwa i stolarstwa budowlanego w c. k. fachowej szkole dla artyst. przemysłu drzewnego w Zakopanem.

Petycja Henryka Gruszeckiego ucznia szkoły tkackiej w Chemnitz o subwencyę.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm nad petycją Henryka Gruszeckiego ucznia szkoły tkackiej w Chemnitz o subwencyę następującą uchwałę:

„Petycę Henryka Gruszeckiego przekazuje się Wydziałowi krajowemu a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłu do zbadania i możliwego uwzględnienia“.

O tej uchwale Wys. Sejmu Wydział krajowy zawiadomił komisję kraj. dla spraw przemysłu dom. i ręk. pismem z d. 12. Lutego 1886. L. 7573.

Na podstawie uchwały komisji krajowej z dnia 2. Marca 1886. Wydział krajowy przyznał petentowi rozporządzeniem z dnia 30. Marca 1886. L. 14.903 jednorazową subwencyę w kwocie 200 zł. a następnie rozporządzeniem z dnia 28. Października 1886. L. 59.650 subwencyę w kwocie 600 zł. wypłacalną w trzech równych ratach kwartalnych.

Petycja Józefa Fruelinga, ucznia szkoły przemysłowo-chemicznej w Miluzie o zasiłek na rok szkolny 1885/6.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm nad petycją Józefa Fruelinga słuchacza II. roku szkoły przemysłowo-chemicznej w Miluzie o pozostawienie mu dotychczasowego zasiłku — następującą uchwałę :

„Petycyę Józefa Fruelinga przekazuje się Wydziałowi krajowemu, a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłu do uwzględnienia“.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił komisję krajową dla spraw przemysłu dom. i ręk. pismem z dnia 12 Lutego 1886. L. 7574.

Na podstawie uchwały komisji krajowej dla spraw przemysłu dom. i ręk. z dnia 2. Marca Wydział krajowy przyznał proszącemu rozporządzeniem z dnia 30. Marca 1886. L. 14.910 jednorazowy zasiłek w kwocie 400 zł., który został wypłacony w dwóch równych ratach.

Petycja Tadeusza Fiedlera asystenta przy katedrze technologii mechanicznej w lwowskiej szkole politechnicznej o subwencyę na ukończenie studiów o powroźnictwie.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm nad petycją Tadeusza Fiedlera, asystenta przy katedrze technologii mechanicznej w lwowskiej szkole politechnicznej, o subwencyę na ukończenie studiów o powroźnictwie, następującą uchwałę :

„Petycyę Tadeusza Fiedlera o subwencyę przekazuje się Wydziałowi krajowemu, a względnie komisji krajowej dla spraw przemysłu do zbadania i możliwego uwzględnienia“.

O tej uchwale Wys. Sejmu Wydział krajowy zawiadomił komisję krajową dla spraw przemysłu dom. i ręk. przy dołączeniu wymienionej petycji pismem z dnia 12. Lutego 1886. L. 7572.

Na podstawie uchwały komisji krajowej z dnia 21. Maja 1886. powyższa petycja została odmownie załatwiona uchwałą Wydziału krajowego z dnia 6. Lipca 1886. L. 36.342.

Petycja Stowarzyszenia „Praca kobiet“ we Lwowie o subwencyę.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia 1886. w rozprawie nad rubr. XVI. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886. przeszedł Wys. Sejm nad petycją Stowarzyszenia „Praca kobiet“ o subwencyę do porządku dziennego.

O tej uchwale Wys. Sejmu Wydział krajowy zawiadomił Zarząd Stowarzyszenia reskryptem z dnia 19. Lutego 1886. L. 7.957 przy zwrocie petycji.

Gdy następnie Zarząd powyższy wniósł ponowną umotywowaną prośbę, Wydział krajowy udzielił Stowarzyszeniu z funduszu dyspozycyjnego jednorazowy zasiłek w kwocie 200 zł. rozporządzeniem z dnia 23. kwietnia 1886. L. 22.148.

Petycja Stowarzyszenia
rękodzielników „Gwiazda“
w Tarnowie o subwencję.

Na posiedzeniu z d. 21. Stycznia 1886. w rozprawie nad rubr. VII. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886. przeszedł Wys. Sejm nad petycją Stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“ w Tarnowie o subwencję, do porządku dziennego.

O tej uchwale Wys. Sejmu Wydział krajowy zawiadomił Zarząd Stowarzyszenia reskryptem z dnia 19. Lutego 1886. L. 7.562 przy zwrocie petycji.

Petycja Stowarzyszenia
rękodzielników „Gwiazda“
w Stanisławowie o sub-
wencję.

Na posiedzeniu z d. 23. Stycznia 1886. w rozprawie nad rubr. XVI. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886. przeszedł Wys. Sejm nad petycją Stowarzyszenia rękodzielników „Gwiazda“ w Stanisławowie o subwencję, do porządku dziennego.

O tej uchwale Wys. Sejmu Wydział krajowy przy zwrocie petycji zawiadomił Zarząd Stowarzyszenia reskryptem z dnia 19. Lutego 1886. L. 7.753.

Petycja Teofli Zielińskiej
kierowniczkii szkoły sztucz-
nych kwiatów, o sub-
wencję.

Na posiedzeniu z d. 23. Stycznia 1886. w rozprawie nad rubr. XVI. preliminarza funduszków krajowych na r. 1886. przeszedł Wys. Sejm nad petycją Teofli Zielińskiej, kierowniczkii szkoły sztucznych kwiatów, o subwencję, do porządku dziennego.

O tej uchwale Wys. Sejmu Wydział krajowy przy zwrocie petycji zawiadomił proszącą reskryptem z dnia 19. Lutego 1886. L. 7.759.

Petycja miejscowej Rady
szkolnej w Tarnowie o sub-
wencję dla tamtejszej
szkoły robót kobiecych.

Na posiedzeniu z d. 21. Stycznia 1886. w rozprawie nad rubr. VII. preliminarza funduszków krajowych na r. 1886. przeszedł Wys. Sejm nad petycją Rady szkolnej miejscowej w Tarnowie o subwencję dla szkoły robót kobiecych tamże do porządku dziennego.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy przy zwrocie petycji zawiadomił powyższą Radę reskryptem z dnia 19. lutego 1886. L. 7.693.

Petycja Zofii Szczawiń-
skiej o zapomogę na kształ-
cenie się w robotach ko-
biecych.

Na posiedzeniu dnia 23. Stycznia 1886. w rozprawie nad Rubr. XVI. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886, przeszedł Wysoki Sejm nad petycją Zofii Szczawińskiej o zapomogę na kształcenie się w robotach kobiecych do porządku dziennego. O tej uchwale Sejmu Wydział krajowy przy zwrocie petycji zawiadomił proszącą reskryptem z dnia 19. Lutego 1886. L. 7.755.

Petycja Antoniny Pachul-
skiej, fabrykantki sztucz-
nych kwiatów, o sub-
wencję.

Na posiedzeniu dnia 23. Stycznia 1886. w rozprawie nad Rubr. XVI. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886. przeszedł Wysoki Sejm nad petycją Antoniny Pachulskiej, fabrykantki sztucznych kwiatów, o subwencję, do porządku dziennego. O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy przy zwrocie petycji zawiadomił proszącą reskryptem z dnia 19. Lutego 1886. L. 7.754.

Petycja Władysława Dziu-
bińskiego, właściciela war-
statu rzeźbiarsko-tokar-
skiego w Krasnem, o za-
pomogę.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886, w rozprawie nad Rubr. XV. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886. przeszedł Wy-
soki Sejm nad petycją Władysława Dziubińskiego, właściciela warstatu rzeźbiarsko-tokarskiego w Krasnem, o zapomogę, do porządku dziennego. O tej

uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy przy zwrocie petycyi zawiadomił proszącego reskryptem z dnia 19. Lutego 1886. L. 7.578.

Petycyja Franciszki Lewickiej o subwencyę na rozszerzenie pracowni haftów.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. w rozprawie nad Rubr. XV. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886., przeszedł Wysocki Sejm nad petycyą Franciszki Lewickiej o subwencyę na rozszerzenie pracowni haftów, do porządku dziennego.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił proszącą reskryptem z dnia 19. Lutego 1886. L. 7.569 przy zwrocie petycyi.

Petycyja Stowarzyszenia rękodzielników „Zorza“ w Brodach o subwencyę na opłacenie nauczyciela śpiewu i muzyki.

Na posiedzeniu z dnia 17. Grudnia 1885. powziął Wysocki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji petycyjnej o prośbie Wydziału Stowarzyszenia rękodzielników „Zorza“ w Brodach o subwencyę na opłacenie nauczyciela śpiewu i muzyki, następującą uchwałę: „Nad petycyą stowarzyszenia rękodzielników „Zorza“ w Brodach o subwencyę na opłacenie nauczyciela śpiewu i muzyki przechodzi się do porządku dziennego“.

O tej uchwale Wysokiego Sejmu Wydział krajowy zawiadomił proszących reskryptem z dnia 5. Stycznia 1886. L. 66.228 przy zwrocie petycyi.

Uchwała w sprawie stypendyów dla uczniów, którzy ukończyli wyższą szkołę rolniczą w Dublanach, na wykształcenie się na nauczycieli szkół średnich.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia r. b. uchwalił Wysocki Sejm dla dwóch uczniów, którzy ukończyli wyższą szkołę rolniczą w Dublanach, na wykształcenie się na nauczycieli szkół średnich kwotę 1.600 zł. na rok 1886.

Z funduszu powyższego pobierali na podstawie dekretów Wydziału krajowego z dnia 2. Października 1885. L. 50.218 stypendya o rocznych 800 zł. w. a. pp. Jan Feliks Sikorski i Stefan Jentys, którzy obadwaj ukończą studia w roku bieżącym.

Uchwała w sprawie stypendyum dla ucznia c. k. wojskowego Instytutu weterynaryjnego w Wiedniu.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia r. b. uchwalił Wysocki Sejm dla jednego ucznia c. k. wojskowego Instytutu weterynaryjnego w Wiedniu na utrzymanie i koszta podróży w roku 1886. kwotę 260 zł. w. a. Według doniesienia Dyrekcyi tegoż Instytutu z dniem 1. Listopada 1885. L. 1.454/851 uczeń Maryan Łanikiewicz, któremu Wydział krajowy nadał był dekretem z dnia 20. Listopada 1883. L. 54.270 stypendyum z funduszu krajowego o rocznych 200 zł. na lat trzy, opuścił Zakład przed ukończeniem studyów.

W skutek doniesienia tego rozpiisał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 10. Listopada 1885 L. 54.419 konkurs na opróżnione stypendyum, a następnie nadał toż stypendyum dekretem z dnia 13. Stycznia r. b. L. 65.954/85 Grzegorzowi Bogdanowi, uczniowi roku III.

Stypendya górnicze.

Z funduszu przeznaczzonego przez Wys. Sejm na kształcenie się górników w zawodach bardziej krajowi potrzebnych (poz. 202. Rubr. XV. r. b.) udzielono zasiłku naukowego słuchaczom akademii górniczej w Leoben dopiero po przejściu ich na kursa zwane fachowe, skoro uzyskano u Wys. Ministerstwa oświaty, że kursa zwane przygotowawczemi na akademiach górniczych mogą być odbyte w wyższej szkole politechnicznej we Lwowie.

Zasiłki takie otrzymali w ciągu roku szkolnego uczniowie akademii górniczej w Leoben Stanisław Kuczkiwicz, Kazimierz Kostkiewicz, Kazimierz Dunin i Aleksander Folusiewicz, a uczeń tej akademii Karol Bokalski, jednorazową zapomogę celem odbycia naukowej, objętej programem nauk, wycieczki.

Uchwała w sprawie petycji Stowarzyszenia dla wspierania ubogich uczniów szkoły rolniczej w Wiedniu o subwencję.

Na posiedzeniu z dnia 21. Stycznia r. b. przeszedł Wys. Sejm nad petycją Stowarzyszenia dla wspierania ubogich uczniów akademii rolniczej w Wiedniu o subwencję do porządku dziennego, o uchwale powyższej zawiadomił Wydział krajowy Wydział Stowarzyszenia pismem z dnia 12. Lutego r. b. L. 7.586.

Uchwała w sprawie petycji p. Michała Ochnicza, lekarza weterynaryi w Buczaczu, o zapomogę.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia r. b. przeszedł Wys. Sejm nad petycją p. Michała Ochnicza, lekarza weterynaryi w Buczaczu, o zapomogę, do porządku dziennego.

O uchwale powyższej zawiadomił Wydział krajowy petenta pismem z dnia 12. Lutego r. b. L. 7.585.

Uchwała w sprawie petycji Karola Chlipalskiego, słuchacza akademii leśniczej w Wiedniu o zapomogę.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia r. b. przeszedł Wys. Sejm nad petycją Chlipalskiego, słuchacza akademii leśnej w Wiedniu, o zapomogę, do porządku dziennego.

O uchwale powyższej zawiadomił Wydział krajowy petenta pismem z dnia 12. Lutego r. b. L. 7.582.

Petycja Towarzystwa Kółek rolniczych w sprawie ustawy o komasacji gruntów.

W ciągu ubiegłej sesji sejmowej wniósł Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych do Wys. Sejmu petycję, w której prosi, aby Wysoki Sejm:

1. Przyspieszył uchwalenie projektu ustawy o składaniu parcel, gruntów, odnośnie do ustawy z dnia 7. Czerwca 1883. (Nr. 92. dz. u. p.) i projektu ustawy o regulacji używania i zawiadywania wspólnych gruntów odnośnie do ustawy z dnia 7. Czerwca 1883. (Nr. 94. dz. u. p.).

2. Dla możebnego przysposobienia odpowiedniego personelu agronomów-geometrów, uzdolnionych do przeprowadzenia komasacji w kraju, uchwalił stosowne środki dla nich i pomoc naukową.

Petycję powyższą przekazał Wys. Sejm komisji gospodarstwa krajowego, która w sprawozdaniu swem z dnia 11. Stycznia r. b. l. 380/S. wniosła:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem wzywa c. k. Rząd, aby zechciał wnieść na najbliższej sesji pod obrady Sejmu projekt ustawy krajowej, uzupełniającej ustawę państwową z dnia 7. Czerwca 1883. (Nr. 92. Dz. u. p.) w myśl §. 45. tejże ustawy“.

Sprawozdanie komisji nie weszło na porządek dzienny Wysok. Sejmu dla braku czasu, a petycja Zarządu Towarzystwa Kółek rolniczych przekazaną została uchwałą Wys. Sejmu z dnia 23. Stycznia r. b. Wydziałowi krajowemu jako nie załatwiona.

Podobnej treści petycję Wydziału powiatowego w Sanoku przekazał był Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu jako niezalatwioną na posiedzeniu z dnia 10. Września 1884. (por. przeszłoroczne sprawozdanie z czynności Wydziału kraj. str. 62) a w skutek tej petycji wystosował Wydział krajowy odezwą z dnia 7. Listopada 1884. L. 49.495 do c. k. Prezydium Namiestnictwa zapytanie, czy c. k. Rząd zamierza wnieść na najbliższej sesji sejmowej projekt ustawy o komasacyi gruntów. Na powyższe zapytanie zaś odpowiedziało c. k. Prezydium Namiestnictwa załączoną % odezwą z dnia 3. Stycznia r. b. L. 53/pr.

Alegat 3.

Biorąc na uwagę, że z jednej strony według treści przywiedzionego w odezwie reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 27. Grudnia 1885. L. 16.277/1293 przedłożenia rządowe w sprawie komasacyi gruntów mają się opierać na wyniku komisyjnych obrad przeprowadzonych w kraju przy udziale delegatów Wydziału krajowego, Towarzystw gospodarskich i Towarzystwa leśnego, z drugiej zaś dla Wys. Sejmu, który według tegoż reskryptu do wydania ustawy miałyby dać inicjatywę, byłoby niewątpliwie bardzo pożądanem, zapoznać się przed powzięciem decyzji z materiałem zebrany w ciągu zapowiedzianych obrad komisyjnych, mniemał Wydział krajowy, że należy postarać się o jak najrychlejsze zarządzenie rzeczonych obrad. Jakoż wystosował prośbę tej treści do c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 5. Lutego r. b. L. 925 podając zarazem do wiadomości wyżej przywiedzione wnioski Zarządu Towarzystwa kółek rolniczych, tudzież dołączając sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o tychże wnioskach. Prośba ta jednak nie znalazła uwzględnienia, a c. k. Ministerstwo rolnictwa, jak wynika z załączonej odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 19. Września r. b. L. 8956/pr., obstaje przytem, aby przedewszystkiem co do zasadniczej strony kwestyi przyszła do skutku enuncyacya Wysokiego Sejmu.

Alegat 4.

Punkt VIII. petycji wiecu rolniczego.

Wydział wiecu rolniczego wniósł w ciągu ubiegłej sesji sejmowej do Wysokiego Sejmu petycję, której punkt VIII. brzmi jak następuje:

„Wiec domaga się, aby c. k. Rząd zechciał w ogóle jak najtroskliwszą opieką otoczyć upadające rolnictwo, zwłaszcza zaś w budżecie Ministerstwa rolnictwa hojniej niż dotąd uwzględniał potrzeby Galicyi, oraz, aby c. k. Minister rolnictwa miał obok siebie ciało doradcze, złożone z powołanych reprezentantów rolnictwa ze wszystkich krajów koronnych“.

Punkt powyższy przekazał Wysoki Sejm komisji gospodarstwa krajowego, która w sprawozdaniu swem z dnia 20. Stycznia r. b. L. 1.250/S. wniosła:

„Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Wzywa się c. k. Rząd, aby troskliwiej badał potrzeby gospodarstwa rolnego w Galicyi, a w budżecie wyznaczał znaczniejsze niż dotąd fundusze odpowiadające wyjątkowym stosunkom kraju.

2. Wzywa się c. k. Rząd, by przy c. k. Ministerstwie rolnictwa utworzył fachowy organ doradczy złożony z powołanych reprezentantów rolnictwa krajów koronnych“.

Sprawozdanie komisyjne nie weszło na porządek dzienny Wysokiego Sejmu dla braku czasu. Ze względu jednak na doniosłość sprawy i w przekonaniu, że Wysoki Sejm byłby wnioski komisji zamienił w uchwałę, gdyby miał być sposobność nimi się zająć, podał Wydział krajowy tak petycję wiecu rolniczego jako też wnioski sejmowej komisji gospodarstwa krajowego odezwą z dnia 23. Lutego r. b. L. 7.257 do wiadomości c. k. Prezydyum Namiestnictwa, dołączając prośbę, aby takowe przedłożyło je c. k. Ministerstwu rolnictwa.

O skutku powyższej odezwy nie otrzymał Wydział krajowy do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania żadnej wiadomości.

Petycje w sprawie ochrony od szkód zrzędzonych w ziemiopłodach przez zwierzynę.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia r. b. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako nie załatwione petycje kilkunastu gmin w sprawie ochrony od szkód zrzędzonych w ziemiopłodach przez zwierzynę.

Sprawę tę Wydział krajowy już poprzednio wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 15. Października 1884. przedstawił był c. k. Rządowi, a o wyniku zabiegów swych podał wiadomość w dodatkowym sprawozdaniu z czynności swych z dnia 19. Grudnia 1885. L. 66.093. Przesyłając zaś odezwą z dnia 23. Lutego r. b. L. 5.488 wspomniane wyżej petycje c. k. Prezydyum Namiestnictwa, zapytał się ponownie, czy c. k. Rząd zamierza w myśl owej uchwały sejmowej przedłożyć Wysokiemu Sejmowi projekt ustawy, zmieniający ustawodawstwo obecne o szkodach zrzędzonych przez zwierzynę w ogóle a w szczególności przez zwierzynę drapieżną.

Na zapytanie powyższe odpowiedziało c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z dnia 2. Września r. b. L. 8.189/pr. jak następuje:

„Jego Ekscelencya Pan Minister rolnictwa reskrytem z 6. Sierpnia r. b. L. 2.371/214 oznajmił, że zamierzone jest wniesienie do Sejmów krajowych przedłożenia rządowego z projektami ustaw o wynagradzaniu szkód spowodowanych przez wykonywanie polowania i zwierzynę. Przy opracowaniu tych przedłożeń Jego Ekscelencya Pan Minister rolnictwa zamierza wziąć za podstawę Styryjską ustawę z 17. Września 1878. (Dz. ust. kraj. Nr. 10), a nadto poddać pod rozagę materyał zebrany przez władze krajowe w skutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 11. Listopada 1878. L. 11.846 w sprawie poszczególnych kwestyj odnoszących się do zamierzonej reformy ustawodawczej oraz rozprawy i uchwały zeszłorocznego Wiedeńskiego kongresu łowieckiego. Rozumie się, że mimo jednolitego punktu wyjścia w traktowaniu sprawy, przy układaniu postawień poszczególnych projektów ustaw uwzględnione zostaną odrębne stosunki i potrzeby poszczególnych krajów koronnych. Specjalnie co do Galicyi, która nie była reprezentowaną na Kongresie łowieckim z powodu, że galicyjskie Towarzystwo łowieckie odmówiło udziału, podnosząc różnicę pod względem topograficznych i łowieckich stosunków krajowych, okaże się może potrzebnem niejednokrotne odstępianie od postanowień projektów ustaw dla innych krajów koronnych przeznaczonych, a to tem więcej, że wynagrodzenie szkód przez dziki zrzędzonych wymagać będzie osobnego traktowania. Celem przygotowania projektu ustawy zastosowanego do stosunków Galicyi, mam zaszczyt upraszać Świetny Wydział krajowy w skutek powołanego na wstępie reskryptu Jego Ekscelencyi Pana Ministra rol-

nictwa, ażeby objawić zechciał cenną opinię swoją, w których punktach i w jaki sposób należałoby zmodyfikować i uzupełnić Styryjską ustawę krajową o wynagradzaniu szkód spowodowanych przez wykonywanie polowania i zwierzynę.“

Ażeby uzyskać podstawę do spełnienia podanego w odezwie żądania Jego Ekscelencyi Pana Ministra rolnictwa, postanowił Wydział krajowy zwołać ankietę, któraby zbadała, w których punktach i w jaki sposób należałoby ze względu na stosunki kraju naszego zmodyfikować i uzupełnić Styryjską ustawę krajową o wynagrodzeniu szkód spowodowanych przez wykonywanie polowania i zwierzynę; a do udziału w tej ankiecie zaprosił pismem z dnia 14. Września r. b. L. 54.000 Komitety obudwóch krajowych Towarzystw gospodarczych tudzież Zarządy Towarzystwa Kółek rolniczych i Towarzystwa łowieckiego.

Wniosek posła Pławickiego tyczący się zalesienia nieużytków w powiecie Nowotarskim i petycja Wydziału powiatowego w Śniatynie w sprawie niszczenia lasów w powiecie Kossowskim.

W ciągu ubiegłej sesji sejmowej postawili poseł Pławicki i towarzysze następujące wnioski:

„Wzywa się c. k. Rząd:

A) ażeby już w roku 1886. zbadał i zestawiał nieużytki powiatu Nowotarskiego, przydatne pod uprawę lasu, a z porozumieniem z gminami zbadał te puste pastwiska, które żadnego dochodu nie dają — i przedstawił projekt zalesienia;

B) ażeby przeprowadził rokowania z gminami na podobnej podstawie, jak przy zalesieniu wydmysk, dotyczące dostawienia robotnika;

C) ażeby się zastanowił, czy w tak ważnej części kraju, jak Nowotarski powiat, nie należałoby ustanowić osobnego urzędnika inspekcji lasowej;

D) Sejm wyraża życzenie, aby c. k. Rząd przedłożył projekt do ustawy o zalesieniu nieużytków w całym kraju.“

Wnioski powyższe jako też petycję Wydziału powiatowego w Śniatynie w sprawie niszczenia lasów w powiecie Kossowskim przekazał Wysoki Sejm komisji gospodarstwa krajowego, która w sprawozdaniu swem do L. 1.229/S. wniosła, aby Wysoki Sejm uchwalił, co następuje:

„I. Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby w myśl przeszłorocznych uchwał sejmowych wniósł na drodze konstytucyjnej projekt do nowej ustawy leśnej, oraz ponawia wezwanie do c. k. Rządu, aby ustanowił w Galicyi komisję krajową na podstawie ustawy o nieszkodliwym odprowadzaniu wód górskich — z 30. Czerwca 1884.

II. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby tak w Nowotarskim powiecie jak i w innych powiatach, w których wyniszczenie lasów groźne przybrało rozmiary, za pomocą ścisłego przestrzegania ustaw i przepisów tamę położył dalszemu niszczeniu lasów na stokach gór i wdrożył zalesienia tychże stoków, gdzie tego wedle przepisów ustawy o nieszkodliwym odprowadzaniu wód górskich zachodzi potrzeba.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd, aby celem energicznego przeprowadzenia pod II. wyrażonych czynności, ustanowił w zagrożonych powiatach tymczasowo inspektorów leśnych, nie czekając wprowadzenia w życie przyszłych nowych ustaw.“

Sprawozdanie komisji nie weszło na porządek dzienny dla braku czasu. Ze względu jednak na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 3. Września 1884. powołaną we wniosku I. komisji, Wydział krajowy przesłał odezwą z dnia 4. Czerwca r. b. L. 7.254 c. k. Prezydium Namiestnictwa tak sprawozdanie komisji jako też wspomnianą wyżej petycję Wydziału powiatowego w Śniatynie z prośbą, aby wyjednało przyspieszenie decyzji c. k. Ministerstwa rolnictwa w sprawie wydania nowej ustawy leśnej.

Petycyę gmin Nowoszyn, Mikuliczyn, Mizuń, Czołhany i Daszawa tudzież obszarów dworskich w Czołhanach i Daszawie o bezpłatny pobór surowicy.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia r. b. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu jako niezadowolone petycyę gmin Nowoszyn, Mikuliczyn, Mizuń, Czołhany i Daszawa tudzież obszarów dworskich w Czołhanach i Daszawie o bezpłatny pobór surowicy, a nadto także petycję Wydziału powiatowego w Buczaczu o przywrócenie wyrobu i sprzedaży soli bydłowej.

Wszystkie petycyę powyższe przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 12. Lutego 1886. L. 5489 c. k. kraj. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z prośbą, aby Dyrekcyja takowe wzięła pod rozwagę. C. k. Dyrekcyja Skarbu zaś wyjaśniła w odpowiedzi (odezwą z d. 27. Lutego b. r. L. 13854), że prośby gmin Nowoszyn, Mizuń i Czołhany zostały już poprzednio załatwione odmownie przez c. k. Ministerstwo Skarbu, obszary dworskie per se są wykluczone od bezpłatnego poboru surowicy, a gmina Mikuliczyn prośby swej dostatecznie nie uzasadniła, że wreszcie gmina Daszawa po raz pierwszy wniosła prośbę o bezpłatny pobór surowicy, wskutek czego zarządono zbadanie stosunków ekonomicznych tej gminy.

Petycyę Franciszka Doruli o zakupienie narybku z jego wylęgarni w Poroninie.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia b. r. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu niezadowoloną petycję Franciszka Doruli o zakupienie narybku z jego wylęgarni w Poroninie.

Petycję powyższą przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 12. Lutego r. b. L. 6439 p. Dr. Maksymilianowi Nowickiemu, profesorowi c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego, do zaopiniowania. Na podstawie zaś relacji p. Dra Nowickiego z dnia 22. Lutego r. b. postanowił Wydział krajowy zgodnie z wnioskami p. Dra Nowickiego zakupić od p. Doruli z wiosną r. b. 25.000 sztuk narybku łososia a w jesieni 50.000 sztuk tegoż narybku po 3 zł. za 1.000 sztuk, — o czem zawiadomił Dorulę rozporządzeniem z dnia 16. Marca 1886. L. 10.982, oddając równocześnie zakupiony narybek Zarządowi krajowego Towarzystwa rybackiego do rozporządzenia.

Wydatek powyższy pokrytym został z funduszu dyspozycyjnego.

Petycyę Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ o zapomogę.

Między innymi przez Wysoki Sejm niezadowolonymi petycyami Wysoki Sejm uchwałą z dnia 23. Stycznia r. 1886. przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia także petycję Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ o zapomogę.

Przy zwrocie tej petycji Wydział krajowy zawiadomił Wydział Stowarzyszenia reskryptem z dnia 26. Lutego 1886. L. 8009, że powyższa petycyę przez Wysoki Sejm nie została załatwiona.

Petycja Reprezentacyi powiatowej w Nisku o subwencję dla szkoły koszykarskiej w Ulanowie.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia 1886. przekazał Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia wszystkie przez Wysoki Sejm nie załatwione petycje a między innymi także petycję reprezentacyi powiatowej w Nisku z dnia 25. Listopada 1885. L. 944 w sprawie subwencyonowania szkoły koszykarskiej w Ulanowie.

Zawiadamiając o tej uchwale Wysokiego Sejmu Komisję krajową dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego pismem z dnia 23. Lutego 1886. l. 8.008, Wydział krajowy odstąpił jej powyższą petycję do załatwienia.

Na podstawie uchwały Komisji krajowej z d. 19. Marca 1886. Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 19. Marca 1886. L. 14.111 uznał zaliczkę w kwocie 86 zł. udzieloną wymienionej szkole rozporządzeniem z dnia 23. Czerwca 1885. L. 30.577 za subwencję bezzwrotną oraz przyznał tej szkole jednorazową dalszą subwencję w kwocie 120 zł.

Petycja Kazimierza Lipińskiego, fabrykanta maszyn wiertniczych w Sanoku o udzielenie mu subwencji zwrotnej w kwocie 10.000 zł.

Na posiedzeniu z d. 23. Stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia wszystkie przez Wysoki Sejm nie załatwione petycje, a między innymi także petycję Kazimierza Lipińskiego, fabrykanta maszyn wiertniczych w Sanoku, o udzielenie mu subwencji zwrotnej w kwocie 10.000 zł. w. a.

Petycję tę Wydział krajowy udzielił Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego do objawienia zdania pismem z dnia 12. Lutego 1886. L. 5.567.

Na wniosek komisji krajowej z dnia 1. Marca 1886. L. 65 Wydział krajowy zawiadomił proszącego rozporządzeniem z d. 19. Marca 1886. L. 14.436, że postanowił opłacać procenta od pożyczki do wysokości 15.000 zł. w razie gdyby proszący taki kredyt w jednej z instytucji finansowych uzyskał a to na razie przez rok jeden z możliwością prolongaty tego dobrodziejstwa na przeciąg lat pięciu.

Petycja Franciszka Daniszewskiego o zapomogę na dalsze kształcenie się w szkole dla artystycznego przemysłu przy c. k. austriackim Muzeum we Wiedniu.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia wszystkie przez Wysoki Sejm nie załatwione petycje. W skutek tej uchwały otrzymał Wydział krajowy między innymi petycjami w Izbie niezadowolonymi także petycję Franciszka Daniszewskiego, kandydata stanu nauczycielskiego dla szkół średnich i przemysłowych, o jednorazową zapomogę na kształcenie się w szkole dla artystycznego przemysłu przy c. k. austriackim Muzeum we Wiedniu.

Pismem z dnia 23. Lutego 1886. L. 6.435 Wydział krajowy odstąpił powyższą petycję Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego do załatwienia, reskryptem zaś z dnia 30. Marca 1886. L. 14.916 Wydział krajowy zawiadomił petenta przy zwrocie petycji, że ta petycja nie może być uwzględniona z powodu odmownej uchwały Komisji krajowej.

Petycje Wacława Głowackiego, Gremium chrześcijańskich kupców i przemysłowców we Lwowie i Stan. Niemczynowskiego w przedmiocie uregulowania pracy więźniów w zakładach karnych.

Między petycjami przez Wysoki Sejm nie załatwionymi, Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycje Wacława Głowackiego, Gremium chrześcijańskich kupców i przemysłowców we Lwo-

wie i Stanisława Niemczynowskiego w przedmiocie uregulowania pracy więźniów w zakładach karnych.

Przy zwrocie petycji Wydział krajowy zawiadomił proszących reskryptem z dnia 26. Lutego 1886. L. 7245, że Wysoki Sejm w sprawie powyższej nic nie postanowił.

Zniżenie opłaty na kole-
jach za transporta nafty.

Odezwą z dnia 14. Stycznia r. b. L. pr. 409 zawiadomiło Prezydium c. k. Namiestnictwa Wydział krajowy o znacznych zniżeniach cen frachtowych dla przewozu nafty rafinowanej z Galicyi, a mianowicie z Kołomyi, z Drohobycza i z Zagórzan do Budapesztu, Josefstadtu i Franzstadtu, o czym Wydział krajowy powiadomił reprezentujący osoby interesowane Wydział krajowego Towarzystwa naftowego.

Sprawa kontroli nad dro-
biazgową sprzedażą soli.

Oдноśnie do uchwały Wysokiego Sejmu z d. 9. Września 1884. (por. przeszłoroczne sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego str. 56) upominał się Wydział krajowy odezwaniami z dnia 19. Grudnia 1885., L. 56.155, i z dnia 21. Maja 1886. L. 19.108 o decyzję w sprawie uregulowania cen soli. Dowiedział się jednak z odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 4. Czerwca r. b. L. 5348/pr. tylko tego, że c. k. Ministerstwo skarbu w sprawie powyższej jeszcze nic nie postanowiło.

Sprawa układów między-
narodowych co do zary-
bienia i ochrony ryb.

Uzupełniając wiadomość podaną w przeszłorocznem sprawozdaniu z czynności swych (str. 86) o stanie sprawy układów międzynarodowych co do zarybienia i ochrony ryb, nadmieniam Wydział krajowy, że według odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 18. Września 1885. L. 8540/pr., toż Prezydium stósownie do reskryptu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 30. Września 1882. L. 694 pismem z d. 11. Kwietnia 1883. L. 10.366/pr. przedstawiło c. k. Rządowi krajowemu w Czerniowcach celem objawienia uwag i spostrzeżeń wnioski co do podniesienia hodowli ryb i ochrony ryb w Dniestrze i Prucie w drodze zawrzeć się mających układów międzynarodowych, tudzież, że dalsze kroki w tej sprawie poczynione zostaną zaraz po nadejściu odpowiedzi c. k. Bukowińskiego Rządu krajowego na powyższe pismo.

Sprawa subwencji rzado-
wych na naukę rolnictwa
i leśnictwa.

Przesłoroczne podanie Wydziału krajowego w przedmiocie subwencji państwowych na naukę rolnictwa i leśnictwa (por. sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego str. 86) znów tylko w małej części znalazło uwzględnienie.

Z tego powodu Wydział krajowy w odezwie do c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 8. Czerwca r. b. L. 16.402, wnioski nieuwzględnione ponawiając, zażądał na r. 1887. następujących subwencyj:

1. na utrzymanie kraj. szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, kursu gorzelnictwa w Dublanach, szkoły ogrodniczej w Czernichowie, tudzież kraj. niż. szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach w dotychczasowej wysokości;

2. na utrzymanie kraj. szkół roln. w Dublanach rocznie 15.000 zł. w. a., zamiast dotychczasowych 7.000 zł. w. a., a na utrzymanie kraj. śred. szkoły rolniczej w Czernichowie rocznie 8.000 zł. w. a. zamiast dotych-

czasowych 5.000 zł. w. a., w myśl umotywowanej prośby Wydziału krajowego z dnia 9. maja 1884. L. 16.549 i z dnia 14. kwietnia 1885. L. 12.589, która dotąd nie została uwzględniona;

3. na koszta utrzymania mającego się reaktywować kursu uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku rocznie 3.000 zł. w. a. w myśl odezwy Wydziału krajowego z dnia 18. Września 1885. L. 45.039 i z dnia 24. Lutego r. b. L. 59.898/85;

4. na utrzymanie dwóch stałych nauczycieli wędrownych rolnictwa rocznie 4.000 zł. w. a., w myśl odezwy Wydziału krajowego z dnia 14. Kwietnia 1885. L. 12.589 i z dnia 2. Października 1885. L. 27.938;

5. na budowę domu mieszkalnego dla dyrektora kraj. szkół roln. w Dublanach 3.500 zł. w. a.

Rekurs do Ministerstwa handlu w sprawie opłat pocztowych od przesyłek pieniężnych do krajowej szkoły koronarskiej w Zakopanem.

Odezwą z dnia 30. Września 1885 L. 42.148 Wydział krajowy udał się do c. k. krajowej Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie o zarządzenie zwrotu portoryów w kwocie 1 zł. 98 ct. pobranych od sześciu przesyłek pieniężnych przez Wydział krajowy na pocztę oddanych do zarządu szkoły koronarskiej w Zakopanem. Odezwą z dnia 19. Października 1885. L. 27.840 odpowiedziała c. k. krajowa Dyrekcyja poczt i telegrafów, że nie może zezwolić na zwrot powyższych portoryów pocztowych. Przeciw temu postanowieniu Wydział krajowy wniósł dnia 20. Listopada 1885. L. 54.262 rekurs do c. k. Ministerstwa handlu.

Odezwą z dnia 27. Lutego 1886. L. 5.295 c. k. krajowa Dyrekcyja poczt i telegrafów zawiadomiła Wydział krajowy, że c. k. Ministerstwo handlu uwzględniając powyższy rekurs zniósło zarekurowane postanowienie orzeczeniem z dnia 21. Lutego 1886. L. 6.294 oraz, że w skutek tego zarządziła zwrot nieprawnie pobranych portoryów pocztowych.

Fundacya wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie w r. 1877.

Z fundacyi wystawy krajowej rolniczej i przemysłowej we Lwowie z r. 1877. przeznaczonej dla rzemieślników i przemysłowców, którzy zawodowo już w kraju wykształceni, wiedzę swą i naukę za granicą uzupełnić pragną, zatrzymali na r. szkolny 1885/86. stypendya po 300 zł. stypendyści Albert Bradl, stolarz i Władysław Piątkowski, ślusarz.

Fundacya Franciszka Steczkowskiego z Jasła.

Zmarły w Iwoniczu dnia 29. Lipca 1873 Franciszek Steczkowski, towarzysz sztuki drukarskiej z Jasła, zapisał rozporządzeniem ostatniej woli z daty Iwonicz dnia 27. Lipca 1873. gotówkę pozostałą w listach wekslowych i akcyach kolei żelaznych na stypendya dla zdatnych robotników, którzyby chcieli kształcić się za obrębem miasta Jasła w swoich rzemiosłach. Zapisany kapitał fundacyjny został zrealizowany oraz zabezpieczony i wynosi 2.300 zł. w. a. w 5 $\frac{1}{4}$ listach zastawnych gal. Towarzystwa kredyt. ziem. jakoteż 75 zł. 76 ct. w gotówce.

Ponieważ fundator w tem rozporządzeniu swej ostatniej woli nie oznaczył osoby, którejby służył zarząd tą fundacyą, rozdawnictwo stypendyów i inne czynności z zarządem połączone, przeto c. k. Namiestnictwo te prawa, służące mu ex titulo juris publici, odezwą z dnia 7. Czerwca 1886. L. 35.628 odstąpiło Wydziałowi krajowemu, który je przyjął i o tem c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 9. Lipca 1886. L. 32.876

zawiadomił. Równocześnie Wydział krajowy przesłał c. k. Namiestnictwu projekt listu fundacyjnego z prośbą o wydanie kapitału fundacyjnego do rąk Wydziału krajowego.

Przemysł krajowy.

O czynnościach odnoszących się do przemysłu krajowego Wydział krajowy przedkłada osobne sprawozdanie, zawierające oraz sprawozdanie z czynności komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego i uzasadnienie wstawionych w preliminarzu budżetu funduszu krajowego na r. 1887. kwot na cele szkolnictwa przemysłowego i popieranie przemysłu domowego.

Zasiłki z funduszu dyspozycyjnego na cele przemysłowe.

Z funduszu dyspozycyjnego Wydział krajowy udzielił następujące zasiłki na cele przemysłowe:

Pawłowi Moniakowi przyznano rozporządzeniem z 1. Września 1885. L. 44.816 zasiłek w kwocie 100 zł. na dalsze kształcenie się za granicą w mechanice precyzyjnej.

Bohdanowiczowi, fabrykantowi mydła rozporządzeniem z dnia 24. Listopada 1885. L. 58.735 zasiłek w kwocie 300 zł.; Kazimierzowi Bruchnalskiemu rozporządzeniem z dnia 8. Czerwca 1886. L. 30.457 zasiłek w kwocie 300 zł. na dalsze kształcenie się za granicą w mechanice precyzyjnej.

Zasiłki dla uczniów szkoły weterynaryi we Lwowie.

Z funduszu w kwocie 500 zł. wstawionego w budżet funduszu krajowego na r. 1885. na zasiłki dla uczniów szkoły weterynaryi we Lwowie udzielił Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 1. Września 1885. L. 44.207 Józefowi Czarnekowi rygorozantowi, zasiłku w kwocie 100 zł. na zapłacenie taksy egzaminowej.

Nadto otrzymali z funduszu dyspozycyjnego następujący rygorozanci szkoły weterynaryi zasiłki na taksy egzaminowe:

1. Na mocy rozporządzenia z dnia 2. Października 1885. L. 49.409 Eugeniusz Stanisławski 60 zł.

2. Na mocy rozporządzenia z dnia 6. Października 1885. L. 51.070 Mieczysław Grodecki 60 zł. w. a.

3. Na mocy rozporządzenia z dnia 10. Listopada 1885. L. 56.507 Ignacy Waligórski, Wiktor Tychowski, Abraham Weissberg i Tadeusz Pawłowski po 57 zł. w. a.

4. Na mocy rozporządzenia z dnia 27. Listopada 1885. L. 61.327 Mikołaj Horodnicki 57 zł. w. a.

5. Na mocy rozporządzenia z dnia 8. Stycznia r. b. L. 318 Piotr Gnatewicz 57 zł. w. a.

Krajowe szkoły rolnicze w Dublanach i folwark Dublański.

O czynnościach dotyczących krajowych szkół rolniczych w Dublanach i folwarku Dublańskiego przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Krajowa średnia szkoła rolnicza w Czernichowie i folwark Czernichowski tudzież szkoła ogrodnicza w Czernichowie.

O czynnościach dotyczących krajowej średniej szkoły roln. w Czernichowie i folwarku Czernichowskiego tudzież szkoły ogrodniczej Czernichowskiej przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Krajowe niższe szkoły rolnicze w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach tudzież sprawa reaktywowania szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku.

O czynnościach dotyczących krajowych niższych szkół rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach tudzież sprawy reaktywowania szkoły uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Krajowa średnia szkoła gospodarstwa lasowego we Lwowie.

O czynnościach dotyczących krajowej śred. szkoły gospodarstwa lasowego przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie.

Kurs gorzelnictwa w Dublanach.

Szósty kurs gorzelnictwa w Dublanach odbył się w czasie od 2. Kwietnia do 3. Lipca b. r. i to, równie jak poprzednie, pod kierunkiem p. Dra Romana Wawnikiewicza, prof. kraj. wyż. szkoły roln. w Dublanach. Na kursie tym uczyli pp.:

1. Tomasz Rylski, prof. kraj. wyż. szkoły roln. w Dublanach (matematyka).

2. Piotr Manasterski, adjunkt kraj. wyż. szkoły roln. w Dublanach (fizyka i o operatach gorzelnicznych tudzież ćwiczenia w laboratorium).

3. Dr. Roman Wawnikiewicz (chemia i część ogólna gorzelnictwa, tudzież ćwiczenia w laboratorium).

4. J. W. Franke, profesor politechniki, (o kotłach i maszynach).

5. A. Spendling, sekretarz c. k. kraj. Dyrekcji skarbu (opodatkowania gorzelnicy).

6. Władysław Lubomęski, dyrektor kraj. szkoły roln. w Dublanach (rachunkowość).

7. K. Hordyński i

8. Karol Rottersmann, gorzelnicy (praktyka gorzelnicza).

Uczniów brało udział w kursie 20, z których 9 uczniów kraj. wyż. szkoły roln. w Dublanach, 10 gorzelników praktycznych i 1 praktykant gorzelniczny. Z uczniów tych na wniosek kierownika sześciu uzyskało obniżenia opłaty szkolnej na połowę, trzynastu uwolniono od tejże opłaty, a czterem udzielono zasiłki w kwotach 60 zł., 50 zł., 50 zł. i 40 zł. w. a.

Fundacya ś. p. Wincentego Łodzianina Ponińskiego.

W tym roku przypadły z dochodów fundacyi ś. p. Wincentego Łodzianina Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych do rozdania cztery premie, mianowicie pierwsza w kwocie 852 zł., druga w kwocie 710 zł., trzecia w kwocie 568 zł. i czwarta w kwocie 426 zł. w. a.

Przy losowaniu, które się odbyło dnia 19. Lipca 1886. wyciągnęli i uzyskali:

I. premię w kwocie 852 zł. w. a. Wilhelm Grabowski, czeladnik szewski ze Lwowa;

II. premię w kwocie 710 zł. w. a. Józef Winiarz, czeladnik ślusarski ze Lwowa;

III. premię w kwocie 568 zł. w. a. Jan Puncet, czeladnik ślusarski ze Lwowa;

IV. premię w kwocie 426 zł. w. a. Józef Struszkiewicz, czeladnik kominiarski ze Lwowa.

Bank krajowy.

Wydział krajowy przedkłada szczegółowe sprawozdanie o Banku krajowym.

Subwencya na cele kultury krajowej.

Na cele kultury krajowej udzielił Wydział krajowy w peryodzie objętym niniejszem sprawozdaniem oprócz wyżej wymienionych subwencyj i zasiłków jeszcze następujących z funduszu dyspozycyjnego:

1. Dekretem z dnia 24. Lipca 1885. l. 37.223 p. Karolowi Rottersmanowi, ukończonemu słuchaczowi wydziału chemicznego politechniki wiedeńskiej, 80 zł. w. a. na odbycie praktyki w jednej z destylarni lwowskich, i temuż samemu dekretem z dnia 11. Września 1885. l. 46.067 380 zł. na odbycie sześciomiesięcznego kursu gorzelniczego w Pradze.

2. Dekretem z dnia 22. Września 1885. l. 47.850 p. Józefowi Pohoreckiemu, ukończonemu słuchaczowi wydziału chemicznego politechniki lwowskiej, 325 zł. na odbycie sześciomiesięcznego kursu w fachowej szkole piwowarstwa w Pradze.

3. Rozporządzeniem z dnia 24. Listopada 1885. l. 60.176 dyrekcyi c. k. szkoły weterynaryi we Lwowie 100 zł. w. a. na bibliotekę uczniów tejże szkoły.

4. Rozporządzeniem z dnia 12. lutego r. b. l. 4.595 Dmytrowi Marko, lekarzowi weterynaryi 60 zł. w. a. na przesiedlenie się do Czortkowa.

5. Rozporządzeniem z dnia 26. Lutego r. b. 10.116 komitetowi c. k. gal. Towarzystwa gosp. 150 zł. w. a. na 3 stypendya dla uczniów szkoły chmielarskiej w Środopolcach.

6. Rozporządzeniem z dnia 8. Marca r. b. l. 12.304 oddziałowi Łańcucko - Jarosławskiemu c. k. gal. Towarzystwa gosp. 150 zł. w. a. na częściowe pokrycie kosztów urządzenia kursu weterynaryi.

Uchwała nad petycją Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu z projektem co do założenia Banku parcelacyjnego w Galicyi.

Uchwałą z dnia 19. Stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycję Towarzystwa wzajemnego kredytu w Bieczu z projektem co do założenia Banku parcelacyjnego w Galicyi. Sprawę tę poddał Wydział krajowy pod obrady ankiecie, w skład której zaprosił pp. Hipolita Bochdana prezesa Rady nadzorczej Banku krajowego, Dr. Alfreda Zgórskiego, dyrektora Banku krajowego, Dr. Zdzisława Marchwickiego, dyrektora galic. Banku kredytowego, oraz członków Rady nadzorczej Banku krajowego: pp. Augusta Gorayskiego, Edmunda Jędrzejewicza, Henryka Kieszkowskiego, Józefa Męcińskiego, Karola hr. Scipiona, Dr. Klemensa Żywickiego. W dniu 25. Maja b. r. zebrała się ankietka pod przewodnictwem szefa departamentu II. Wydziału krajowego i uchwaliła jednogłośnie: W obec powstać mającego krajowego Towarzystwa ochrony własności ziemskiej, którego celem w myśl art. 3 statutu jest między innymi pośredniczenie w parcelacyi większych posiadłości i ułatwienie przeważnie drobnym rolnikom nabywania parcelowanych gruntów dworskich albo też posiadłości włościańskich, założenie Banku parcelacyjnego w Galicyi jest zbytecznem.

Zmiany w składzie urzędników oddziału rachunkowego Wydziału krajowego.

W czasie objętym niniejszem sprawozdaniem, zaszły w składzie urzędników oddziału rachunkowego następujące zmiany:

Opróżnioną skutkiem przeniesienia p. Pierożyńskiego w stały stan spoczynku (sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego z roku prze-

szłego str. 110 a.) posadę dyrektora oddziału rachunkowego nadaliśmy dekretem z dnia 9. Lipca 1886. L. 31.029 zastępcy dyrektora tego oddziału p. Teofilowi Tarnawskiemu, mianując w jego miejsce zastępcą dyrektora rewidenta p. Aurelego Urbańskiego. Rewidentem w miejsce p. Urbańskiego, mianowaliśmy adjunkta rachunkowego p. Wiktora Krobickiego, adjunktem w miejsce p. Krobickiego p. Alojzego Paklerskiego, asystenta rachunkowego, asystentem w miejsce p. Paklerskiego p. Henryka Strnada, praktykanta rachunkowego.

W maju r. 1886. zmarł praktykant oddziału rachunkowego Justyn Dziubiński.

Opróżnioną skutkiem tego posadę, tudzież wakujące dwie inne posady praktykantów rachunkowych w skutek tegorocznego i zeszłorocznego (sprawozdanie z r. 1885. str. 110 a.) awansu nadaliśmy uchwałą z dnia 9. Lipca 1886. L. 31.029 dyetaryuszom tego oddziału pp. Janowi Olszańskiemu i Mieczysławowi Wronowskiemu, oraz p. o. kasyera w szkole dublańskiej p. Maryanowi Krasuskiemu pozostawiając tego ostatniego nadal na zajmowanej posadzie.

Budowe wodne i meljoracye.

Ustawy krajowe o osuszenie bagien Niskich i Rudnickich, tudzież o regulacji rzeki Łęgu, potoku Kisieliny, Starego Brnia z dopływami, rzeki Wisłoka i Gnilej Lipy.

Odezwą z dnia 19. Lipca 1886. L. 7.263/pr. zawiadomiło nas Prezydyum c. k. Namiestnictwa, że wszystkim projektom do ustaw meljoracyjnych uchwalonym przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 20. stycznia 1886. raczył Jego ces. i król. Apost. Mość. użyzyć najłaskawiej Najwyższej sankcyi postanowieniem z dnia 1. Lipca r. b.

O dalszych zarządzeniach c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego poczynionych dla przeprowadzenia powyższych przedsięwzięć ustawowych, zarówno jak i innych subwencyonowanych robót meljoracyjnych, których wykonanie jest w toku, tudzież o robotach przygotowawczych podjętych dla zaprojektowania nowych przedsięwzięć meljoracyjnych, będziemy mieli zaszczyt zdać sprawę Wysokiemu Sejmowi w oddzielnem sprawozdaniu o popieraniu kultury krajowej na polu budownictwa wodnego.

Regulacja rzek galicyjskich z powodu wylewów z r. 1884.

W zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego podaliśmy do wiadomości Wysokiego Sejmu postęp robót przygotowawczych dla generalnego projektu regulacji rzek galicyjskich z tem nadmienieniem, że do chwili zamknięcia rzeczonoego sprawozdania nie udzieliło Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu zapatrywania swego co do systemu robót, jakie mają być zastosowane przy tej akcyi zamierzonej dla ochrony kraju na przyszłość od powodzi.

Alegat 5. W tej ważnej sprawie otrzymaliśmy dnia 6. Listopada 1885. dołączoną ./ odezwę Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 31. Października 1885. L. 9.763/pr. zamieszczającą wykaz robót, jakie c. k. Namiestnictwo zamierza w ciągnąć do generalnego projektu i kosztorysu regulacji rzek galicyjskich, między którymi jednakże nie znaleziono tak ważnych dla ochrony kraju od powodzi budowli ochronnych t. j. obwałowań. Z tego powodu Wydział krajowy trzymając się uchwał Wysokiego Sejmu, tudzież

Alegat 6.

brzmienia rządowego projektu ustawy o regulacji rzek galicyjskich, udał się bezzwłocznie przed zebraniem się Wysokiego Sejmu dołączoną ./. odezwą z dnia 10. Listopada 1885. L. 56.782 do Prezydyum c. k. Namiestnictwa z prośbą o wydanie stosownego polecenia, ażeby w generalnym projekcie i kosztorysie uwzględnione były najniezbędniejsze obwałowania na tych rzekach, które co kilka lat, a nawet corocznie, występują z brzegów i niszczą plony rolne na ogromnych obszarach kraju. — Na tę odezwę otrzymaliśmy dopiero po zamknięciu ostatniej sesji Wysokiego Sejmu i prawie po wykończeniu już projektu generalnego regulacji rzek galicyjskich odpowiedź Prezydyum c. k. Namiestnictwa pismem ./. z dnia 14. Lutego r. b. L. 10.920/pr. w którym c. k. Namiestnictwo nie tylko nie zgodziło się na wciągnięcie do generalnego projektu potrzebnych obwałowań, lecz przeciwnie oświadczyło się przeciw zastosowaniu tego rodzaju budowli ochronnych, uważając takowe w danym razie nawet za szkodliwe.

Alegat 7.

Mimo takiego oświadczenia Namiestnictwa Wydział krajowy będąc pomnym uchwał Wysokiego Sejmu, tudzież własnych wniosków, przedstawionych w sprawozdaniu o akcji pomocniczej, które zostały zaakceptowane przez Wysoki Rząd centralny, uchwalił na dniu 23. Lutego r. b. obstawać przy swem zapatrywaniu wyrażonem w powołanej odezwie z d. 10. Listopada 1885. L. 56.782. Gdy jednak na odbytej następnie na dniu 5. Marca r. b. konferencji w Prezydyum c. k. Namiestnictwa, delegaci Wydziału krajowego, mianowicie Marszałek krajowy i członkowie Wydziału krajowego, Władysław hr. Badeni i Dr. Józef Wereszczyński złożyli oświadczenie zgodne z powołaną odezwą, a Namiestnictwo zgodziło się na wciągnięcie do kosztorysów poszczególnych rzek ryczałtowej kwoty na najniezbędniejsze obwałowania, uchwalił Wydział krajowy na radzie dnia 16. Marca r. b. nie odpowiadać już na zarzuty podniesione przez Namiestnictwo przeciw obwałowaniom, lecz w odpowiedzi, którą wystosowano odezwą z d. 16. Marca r. b. L. 9.802, powołać się tylko na oświadczenie swych delegatów i Namiestnictwa oraz oznajmić Prezydyum Namiestnictwa, że w obec tej deklaracji zbytecznym byłoby przedkładanie sprawy do decyzji Władzy centralnej.

Dalszy przebieg tej żywotnej i pierwszorzędnej dla kraju sprawy jest Wydziałowi kraj. nie znanym, a również co do rozmiarów, systemu i kosztów zaprojektowanych przez Namiestnictwo robót regulacyjnych nie może Wydział krajowy podać Wysokiemu Sejmowi bliższych szczegółów, gdyż w tym przedmiocie nie otrzymał od Rządu żadnego zawiadomienia.

Subwencya na budowlę wodne z pozostałości funduszu zapomogowego dla powodzian.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej o przedłożeniu Wydziału krajowego w przedmiocie użycia pozostałości krajowego funduszu zapomogowego dla powodzian z r. 1885. powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia 1886. następujące uchwały:

a) „Sejm upoważnia Wydział krajowy, aby kredyty pozostałe z funduszu zapomogowego dla gospodarstw wiejskich powodzią r. 1884. dotkniętych, użył w r. 1886. na wykonanie nagłych budowli ochronnych na rzekach, oraz na studia i plany przygotowawcze, pod warunkiem, jeżeli Skarb państwa do tychże robót odpowiednią kwotą się przyczyni“.

b) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby z wydanych pieniędzy zdał sprawę Sejmowi w zamknięciach rachunków na rok 1886^a.

Z pozostałości tego funduszu, która wedle wykazu Oddziału rachunkowego z d. 11. Lutego 1886. wynosiła w gotówce w kasie kraj. 14.444 zł. 90 ct. (w oszczędności zaś przy wydatkach na sporządzenie generalnego projektu regulacji rzek galicyjskich preliminowanych na 40.000 zł. w. a.) 7.580 „ — „

łącznie . 22.024 zł. 90 ct.

postanowił Wydział krajowy na radzie dnia 12. Marca 1886. (jak LW. 7.259) pokryć wydatki połączone ze studjami przedwstępnymi dla nowych a przez Wysoki Sejm zalecanych przedsiębiorstw melioracyjnych, mianowicie koszta:

1. operatu technicznego dla obwałowania Wisły i Sanu w powiecie Tarnobrzeskim po uprzednim porozumieniu się z Ministerstwem rolnictwa co do sposobu subwencyonowania tego przedsiębiorstwa;

2. operatu systematycznej regulacji rzeki Białej wraz z zabudowaniem potoków górskich do tej rzeki wpadających, po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z dn. 21. Grudnia 1885. L. S. 704;

3. operatu regulacji rzeki Uszwicy w myśl opinii szanownej komisji gospodarstwa krajowego;

4. operatu regulacji dolnej przestrzeni rzeki Gnilej Lipy, po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z d. 21. Stycznia 1886. L. S. 1.218;

5. operatu regulacji Pełtwi i Bugu, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z d. 20. Stycznia 1886. L. S. 1.218;

oprócz tego przeprowadzić wedle możliwości przy pomocy pozostałości funduszu powodziowego następne badania i zdjęcia w ciągu r. 1886.:

1. rzeki Worony w powiecie Tłumackim;

2. 468 morgów gruntów do osuszenia w 5ciu gminach powiatu Krośnieńskiego;

następne wreszcie zdjęcia uczynić zależnemi od kwoty, jaka z tego funduszu pozostanie, tudzież od czasu, jaki biuro melioracyjne mieć będzie do dyspozycyi po wykonaniu powyższych pomiarów, oraz zorganizowaniu nadzoru technicznego nad ustawowemi przedsiębiorstwami melioracyjnemi, a mianowicie zdjęcia:

1. dla osuszenia 600 morgów pastwisk w 3 gminach powiatu Jarosławskiego;

2. dla regulacji Drwinki w pow. Bocheńskim;

3. dla regulacji Drwini w pow. Wielickim;

4. dla regulacji Świni w pow. Żółkiewskim;

5. dla osuszenia bagien Oleskich;

6. wreszcie dla tych przedsiębiorstw, co do których poczyniono już przyrzeczenia w latach ubiegłych, jak regulacji Złoczówki, Złotej Lipy, Wiszni, Raty i t. p.

Co do zapomóg na nagłe budowle ochronne na rzekach, uchwalono równocześnie udzielić pod warunkiem w uchwale Wysokiego Sejmu wskazanym, następne zasiłki bezzwrotne:

1) gminie Chwałowice w powiecie Tarnobrzeskim 3.000 zł., na

budowę wałów ochronnych nad Wisłą, stosownie do uchwały Wysokiego Sejmu z d. 17. Grudnia 1885. r. L. S. 585;

2) obszarowi dworskiemu w Wielkiej wsi powiatu Brzeskiego 2.304 zł. 72 ct. w. a. na regulację Dunajca;

3) gminie Bobrek pow. Chrzanowskiego 305 zł. 47 ct. na regulację Wisły, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. Grudnia 1885 r. L. S. 648.

4) gminie Iskań pow. Dobromilskiego 50 zł. w. a. na regulację Sanu (L. W. 2.862/86);

5) obszarowi dworskiemu w Wróblowicach 1.000 zł. w. a. na regulację Dunajca (L. W. 6.964/86);

6) obszarowi dworskiemu w Wiśniowy pow. Jasielskiego 2.200 zł. w. a. na regulację Wisłoka;

7) gminie Strzyżów 200 zł. w. a. na regulację Wisłoka;

8) Wydziałowi powiatowemu w Jaśle 200 zł. na uzupełnienie regulacji Wisłoki;

9) gminie i obszarowi dworskiemu w Załuczu 1.000 zł. na ubezpieczenie brzegów Czeremosza;

10) obszarowi dworskiemu Rostoka pow. Nowosądeckiego 555 zł. 86 ct. na regulację Dunajca; — następnie zaś:

11) Wydziałowi powiatowemu w Brzesku 250 zł. w. a. na zabudowanie potoków górskich (L. 3.421/86);

12) gminie Uhrynów średni pow. Kałuskiego 300 zł. na regulację Bereźniczki;

13) obszarowi dworskiemu w Jasionce pow. Rzeszowskiego 200 zł. na naprawę wałów ochronnych nad Wisłokiem;

14) obszarowi dworskiemu Wielka wieś 552 zł. 38 ct. na naprawę opaski faszynowej na Dunajcu;

15) wreszcie spółce kanału Zyblikiewicza 500 zł. na wykończenie dopływu Kuzie-Podlipie.

Wyplata powyższych przyrzeczonych zapomóg uwidocznioną będzie w zamknięciach rachunków za r. 1886.

Uchwała w sprawie petycji obszaru dworskiego i gminy Chwałowice o zapomóg na obwałowanie Wisły.

W załatwieniu sprawozdania komisji dla spraw gospodarstwa krajowego o petycji obszaru dworskiego i gminy Chwałowice proszących o pomoc pieniężną na usypanie wałów od rzeki Wisły, powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. Grudnia 1885. następującą uchwałę:

„Petycję gminy i obszaru dworskiego Chwałowice o subwencję na sypanie wałów nad Wisłą odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia“.

W wykonaniu tej uchwały przyrzekł Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 12. Marca 1886. l. 66.231/85. udzielić stronom interesowanym z pozostałości funduszu powodziowego zapomogi bezzwrotnej w kwocie 3.000 zł. w. a. i równocześnie odniósł się do c. k. Namiestnictwa o przyznanie na ten cel z funduszu budowlı wodnych subwencji bezzwrotnej w równej wysokości.

W skutek natarczywych prośb stron interesowanych o udzielenie spiesznej pomocy z powodu przzerwania wałów starych wodą zatorową

wyasygnował Wydział krajowy do l. 27.834 połowę przyrzeczonej zapomogi na ręce Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu, asygnatę zaś reszty zaśliłku wstrzymał do nadejścia decyzji Rządu. Jakoż po zamknięciu już niniejszego sprawozdania zawiadomiło nas Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 22. Lipca r. b. l. 6.434/pr., że Ministerstwo rolnictwa gotowe jest udzielić na wały Wiślane w Chwałowicach kwotę 3.000 zł. płatną w dwóch równych ratach po 1.500 zł. w latach 1886. i 1887. jednak tylko pod następującymi warunkami:

Należy stwierdzić pożyteczność i odpowiedniość zamierzonych robót, tudzież wykazać planami i kosztorysami, o ile preliminowana w przybliżeniu kwota 10 000 zł. rzeczywiście na wykończenie prac wystarczy a nie jest wygórowana; osobliwie zaś ma się wyjaśnić, czy ochronione też będą w sposób skuteczny grunta włościańskie, których obszar podać należy i czy koszta na rzeczony roboty użyć się mające, stać będą w odpowiednim stosunku do korzyści, jakich z nich spodziewać się można.

Oprócz tego musi być sprawdzonem, czy reszta kosztów niepokryta przez subwencye ministerstwa rolnictwa i Wydziału krajowego wynoszące razem 6.000 zł. a więc według przybliżonego obliczenia kwota 4.000 zł. złożoną będzie przez interesentów.

Skoro więc stanie się zadość warunkom postawionym przez Ministerstwo rolnictwa, nie omieszka Wydział krajowy wyasygnować reszty subwencji krajowej i wyjednać asygnatę zapomogi ministeryalnej.

Uchwała w sprawie petycji gminy Bobrek w powiecie Chrzanowskim o zapomogę na budowę ochronne nad Wisłą.

W załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o petycji gminy Bobrek powiatu Chrzanowskiego w przedmiocie udzielenia subwencji krajowej na zabezpieczenie brzegów Wisły w tej gminie, powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 21. Grudnia 1885. następującą uchwałę:

„Petycę gminy Bobrek w powiecie Chrzanowskim o udzielenie zapomogi na budowę ochronne nad Wisłą przekazuje się Wydziałowi krajowemu do możliwego uwzględnienia“.

Uchwałę tę podaliśmy do wiadomości Wydziału powiatowego w Chrzanowie rozporządzeniem z dnia 12. Marca 1886. L. 67.382/85. z tem nadmienieniem, że pierwszą ratę datku konkurencyjnego wymierzonego dla gminy Bobrek na ubezpieczenie brzegów Wisły (610 zł. 94 ct.) w kwocie 305 zł. 47 ct. wyasygnujemy Zwierzchności gminnej Bobrek po otrzymaniu bliższych wiadomości co do wysokości datku konkurencyjnego od c. k. Namiestnictwa.

Skoro też nadeszła odpowiedź Namiestnictwa odezwą z dnia 20. Marca 1886. L. 17854., zarządaliśmy wypłatę pierwszej raty datku konkurencyjnego gminy Bobrek w kwocie 305 zł. 47 ct. jak wyżej nadmieniono, z pozostałości funduszu zapomogowego dla powodźian rozporządzeniem z dnia 28. Kwietnia 1886. L. 22.718. oraz postanowiliśmy wstawić do preliminarza Rubr. XIII. wydatków funduszków krajowych na r. 1887. równą kwotę tytułem drugiej i ostatniej raty subwencji na cel powyższy dla gminy Bobrek.

Petycja Adama Tabaczyńskiego o zwrot $\frac{1}{3}$ części regulacji i ubezpieczenia brzegów Dunajca pod Wróblowicami.

W załatwieniu tej petycji przekazanej uchwałą Wys. Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. S. 974, Wydziałowi krajowemu, udzieliliśmy rozporządzeniem z dnia 12. Marca 1886. L. 6.964 p. Adamowi Tabaczyńskiemu po myśli sprawozdania szanownej komisji gospodarstwa krajowego z pozostałości funduszu zapomogowego dla powodziów jednorazowego zasiłku w kwocie 1.000 zł. (jak to już powyżej nadmieniono).

Petycja przełożenia obszaru dworskiego w Załuczu o subwencję na ubezpieczenie wsi Załucza od rzeki Czeremosza.

Wskutek tej petycji przekazanej uchwałą Wys. Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. S. 1.076, Wydziałowi krajowemu do załatwienia przyrzekliśmy rozporządzeniem z dnia 12. Marca 1886. L. 7.241. Wydziałowi powiatowemu w Śniatynie zasiłek bezzwrotny na ten cel z pozostałości funduszu powodziowego w kwocie 1.000 zł. i zarazem odnieśliśmy się do Namiestnictwa o przyznanie z funduszu budowy wodnych dalszej zapomogi bezzwrotnej przynajmniej w równej wysokości.

Odezwą z dnia 28. Kwietnia 1886. L. 21.149, oświadczyło Namiestnictwo gotowość przyczynienia się do kosztów budowli ochronnych na Czeremoszu, uznało jednak projekt konduktora Laskowskiego i inżyniera drogowego Grzegorzewskiego za nieodpowiedni, w skutek czego Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 13. Lipca 1886. L. 25.379, polecił inżynierowi biura melioracyjnego, Janowi Blauthowi wykonanie zdjęcia hydrotechnicznego rzeki Czeremosza i przedłożenie planu z kosztorysem. Skoro więc nastąpi porozumienie między Namiestnictwem i Wydziałem krajowym co do sposobu przeprowadzenia budowli ochronnych, oczekiwać należy rychłego przyznania subwencji państwowej, w którym to wypadku i Wydział krajowy będzie mógł wyasygnować przyrzeczony zasiłek krajowy.

Petycja Anastazy Prochaskowej o zasiłek na regulację Dunajca pod Rostoką.

Wskutek przekazanej uchwałą Wys. Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. S. 1.153, petycji właścicielki obszaru dworskiego Rostoki p. Anastazy Prochaskowej o pokrycie $\frac{1}{3}$ części kosztów naprawy opaski kamiennej na Dunajcu z funduszu krajowego przyznaliśmy na ten cel z pozostałości funduszu zapomogowego dla powodziów do L. W. 6.454 i 18.087, zapomogę w kwocie 555 zł. 86 ct. po uprzednim zasięgnięciu wiadomości u c. k. Namiestnictwa co do równego subwencyonowania tej budowli z funduszy państwowych.

Zabudowanie potoków górskich w powiecie Brzeskim.

Wskutek petycji Wydziału powiatowego Brzeskiego z dnia 10. Stycznia 1886. L. 56, o zapomogę na zabudowanie potoków górskich, przedstawionej na ręce Wydziału krajowego, która jednak z powodu zamknięcia sesji nie mogła być wniesioną do Wys. Sejmu, przyrzekł Wydział krajowy, jak to już powyżej nadmieniono, udzielić na ten cel powiatowi Brzeskiemu z pozostałości funduszu powodziowego jednorazowy zasiłek w kwocie 250 zł. pod warunkiem określonym w uchwale Wys. Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. i odniósł się do Rządu o przyznanie zapomogi państwowej stósownie do reskryptu Ministerstwa rolnictwa z dnia 11. Stycznia 1885. L. 7.051.

Odezwą z dnia 21. Maja 1886. L. 31.353, zawiadomiło nas wprawdzie Namiestnictwo, że „stósownie do ustawy z dnia 30. Czerwca 1884. przedstawiło Ministerstwu rolnictwa wnioski na subwencyonowanie

togo przedsięwzięcia taką kwotą, jaka na ten cel z funduszków krajowych wydzieloną zostanie“; jednakże dotychczas nie nadeszła decyzja Ministerstwa, wskutek czego też i przyrzeczona subwencja krajowa nie mogła być wypłaconą.

Uchwała w sprawie przyspieszenia regulacji rzeki Raby.

W załatwieniu sprawozdania komisji dla spraw gospodarstwa krajowego o petycji Wydziału powiatowego w Myślenicach w przedmiocie przyspieszenia regulacji rzeki Raby powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 17. Grudnia 1885. następującą uchwałę:

„Petycę Wydziału powiatowego Myślenickiego przekazuje się Wydziałowi krajowemu do poparcia w drodze właściwej, skoro komisya krajowa dla regulacji rzek wejdzie w życie“.

O uchwale powyższej zawiadomiliśmy Wydział pow. w Myślenicach rozporządzeniem z dnia 16. Marca 1886. L. 66.227/85, z tem nadmienieniem, że skoro przyjdzie do skutku ustawa państwowa o regulacji 14 rzek galicyjskich, do których wliczoną została także rzeka Raba, Wydział krajowy nie omieszka poczynić starań u mającej się utworzyć komisji krajowej dla regulacji wód, ażeby roboty regulacyjne i ochronne na Racie zostały jak najrychlej wykonane.

Uchwała w sprawie petycji gmin Kopki i Koziarńia w powiecie Niżańskim, tudzież gmin Sarzyna i Łukowa w powiecie Łańcuckim, w przedmiocie regulacji granicznej przestrzeni Sanu.

W skutek petycji tych gmin powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 17. Grudnia 1885. następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd o poczynienie stosownych zarządzeń, ażeby regulacja granicznej przestrzeni Sanu od Koryłówki do Kopek w myśl traktatu państwowego z dnia 20. Sierpnia 1864. została jak najspieszniej wykonaną“.

Odezwą z dnia 18. Maja 1886. L. 31.213 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, iż celem sporządzenia projektu na uregulowanie Sanu między Rzuchowem a Kopkami, zarządzono zdjęcie tej przestrzeni rzeki.

Uchwała Sejmowa nad petycją gminy Zabłotce i kilku obszarów dworskich, położonych nad Sanoczkiem, o uznanie regulacji tego potoku za przedsięwzięcie subwencyonowane z funduszu krajowego na przestrzeni od Pobidna do granicy Trepczy.

Na posiedzeniu dnia 17. Grudnia 1885. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Petycę gminy Zabłotce, oraz kilku obszarów dworskich powiatu Sanockiego przekazuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania, ewentualnie do przeprowadzenia rokowań o zawiązanie spółki wodnej i po zasięgnięciu zdania Rady powiatowej Sanockiej do przedstawienia Sejmowi na rok przyszły odpowiednich wniosków“.

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomiliśmy Wydział powiatowy reskryptem z dnia 16. Marca 1886. L. 66.229 polecając reprezentacyi powiatowej, aby zbadała ważność projektowanej regulacji Sanoczka pod względem ekonomicznym i o wyniku tych badań przedłożyła nam sprawozdanie. Rezultat swych badań przesłał nam Wydział powiatowy relacją z dnia 26. Lipca 1886. L. 1.124 podnosząc korzyści oczekiwane z zamierzonej regulacji, mianowicie: „zabezpieczenie gruntów nad tą rzeką położonych od dalszego zniszczenia na znacznej przestrzeni, zaprowadzenie o ile możliwości kultury na nowo na pewnej przestrzeni gruntów, dotych-

czas przez wodę zniszczonych i ustalenie komunikacji na tych drogach, które Sanoczek przerzyna.

Gdy jednak wedle opinii krajowego biura melioracyjnego projekt tej regulacji, który był do petycji dołączony, należy całkowicie przerobić, a nadto pożądanem byłoby zbadanie miejscowości na gruncie, poleciliśmy uchwałą z dnia 8. Września 1886. L. 43.841 inżynierowi naszego biura melioracyjnego p. Jankowskiemu, aby po wykończeniu robót, co do których poprzednio otrzymał polecenie, udał się na miejsce i przedstawił odnośne sprawozdanie.

O rezultacie tych badań zdamy Wysokiemu Sejmowi w przyszłym roku sprawę, gdyż przeprowadzenie zdjęć niwelacyjnych i pomiarów hydrometrycznych na Bugu nie pozwoliło p. Jankowskiemu wykonać powyższego polecenia.

Uchwała w sprawie petycji gminy Kępa rzeczycza, w powiecie Tarnobrzesckim, o wykonanie ochronnych budowli na Sanie.

Załatwiając sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o petycji gminy Kępa rzeczycza, Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 21. Grudnia 1885. wezwał c. k. Rząd, aby bezzwłocznie przeprowadził budowle regulacyjne na prawym brzegu Sanu w gminie Kępa rzeczycza, powiatu Tarnobrzesckiego, niezbędnie potrzebne tak dla spławu, jak i dla ochrony tej miejscowości od zupełnego zerwania.

Oдноśnie do powyższej uchwały, którą kancelarya sejmowa zakomunikowała Prezydyum c. k. Namiestnictwa, zawiadomiło nas to Prezydyum odezwą z dnia 29. Marca 1886. L. 12.152/pr., że zabudowania rzeczyczej osady zostały przez wykonane w przeszłym roku (1885.) roboty ochronne zabezpieczone, a projekt na regulację przestrzeni Sanu między Brandwicą a Majdanem zbydniowskim, obejmujący także zabezpieczenie gruntów Kępy rzeczyczej jest w robocie i będzie c. k. Ministerstwem przedstawiony.

Uchwała o petycji właścicieli dóbr Łowczówka, małżonków Kahane, w przedmiocie regulacji rzeki Białej.

Na posiedzeniu z dnia 21. Grudnia 1885. powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji gospodarstwa krajowego o petycji właścicieli dóbr Łowczówka w powiecie Tarnobrzesckim Mojżesza i Gabryeli Kahane, w przedmiocie regulacji rzeki Białej między innymi następującą uchwałę:

„Petycję właścicieli dóbr Łowczówek o zabezpieczenie brzegów rzeki Białej, przekazuje się Rządowi do zbadania, i o ile okaże się możliwym, do uwzględnienia“.

W sprawie tej otrzymaliśmy od Prezydyum Namiestnictwa piśmie z dnia 14. Maja 1885. L. 12.149/pr. zawiadomienie, że petycja ta nie może być przychylnie załatwioną, a to z następujących powodów:

W obec wyraźnego przepisu §. 78. ustawy wodnej dla Galicyi z dnia 14. Marca 1875. strony zamierzające wykonywać jakiegokolwiek budowlę wodne, obowiązane są przedłożyć odnośne plany hydrotechniczne.

Przepis ten tak mało jest uciążliwy, że stosują się doń bez trudności i pojedyncze osoby, jak n. p. młynarze i biedne wiejskie gminy, wylewami i podmywaniem brzegów nadrzecznych niszczone, a okoliczność ta stwierdza dowodnie, że koszta owych planów nie są wcale tak nadmierne, jak je przedstawia petycja właścicieli Łowczówka.

Gdy oprócz tego c. k. Rząd nie rozporządza ani dość licznym personelem, ani też funduszem, przeznaczonym na wykonywanie pomiarów i planów dla osób prywatnych, przeto postaranie się o plany na zabezpieczenie brzegów rzeki Białej pod Łowczówkiem, jest wyłącznie rzeczą Mojżesza i Gabryeli Kahane, właścicieli rzeczonyj wsi.

Rezolucyę tę podaliśmy do wiadomości strony interesowanej dekretem z dnia 25. Maja 1886. L. 27.130.

Uchwała o petycyi p. Jadwigi Włodek, właścicielki dóbr Trzcini-
ca w powiecie Jasielskim,
w sprawie zabagnienia
gruntów, w skutek złęgo
odpływu wód przez nie-
dostateczne upusty przy
kolei Transwersalnej.

W skutek petycyi p. Jadwigi Włodek, właścicielki dóbr Trzcini-
ca w powiecie Jasielskim powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia
29. Grudnia 1885 następującą uchwałę:

Petycyę p. Jadwigi Włodek, właścicielki dóbr Trzcini-
ca w sprawie zabagnienia gruntów, wskutek złęgo odpływu wód przez niedostateczne
upusty, urządzone przy kolei Transwersalnej, dalej w sprawie złęgo przepro-
wadzenia częściowej regulacyi rzeki Ropy i w sprawie zapłaty za wywłaszczone
grunta pod tę kolej i dojazdu kolejowego w Trzcini-
cy, odstępuje się c. k. Rządowi do bliższego zbadania i dalszego stosownego zarządzenia. O powyż-
szej uchwale Wysokiego Sejmu, którą kancelarya sejmowa zakomunikowała
Prezydyum c. k. Namiestnictwa, zawiadomiliśmy petentkę reskryptem
z dnia 16. Marca 1886. L. 648.

W skutek ponownego z naszej strony zapytania, co c. k. Rząd
zarządził w skutek powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, przesłało nam
c. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 26. Czerwca 1886. L. 38.675 sprawo-
zdanie c. k. Starosty w Jaśle, wedle którego dochodzenie techniczne w tej
sprawie na dzień 1. Kwietnia 1886. wyznaczone zostało, przy równoczesnem
wezwanii strony interesowanej do złożenia zaliczki na przeprowadzenie
technicznych studyów, a c. k. Dyrekcyi ruchu kolei państwowych w Kra-
kowie do przedłożenia dotyczących planów. Gdy jednak wedle powołanej
relacyi żadna z stron wezwaniu zadosyć nie uczyniła, przeto sprawa ta
finalnie załatwioną być nie mogła.

Petycyo Reprezentacyi
powiatowych i gmin nad
Dniestrom położonych o
przyspieszenie wykonania
projektu regulacyi górnej
przestrzeni tej rzeki.

W skutek tych petycyj przekazanych uchwałą Wysokiego Sejmu
z dnia 23. Stycznia 1886. L. S. 5.864 Wydziałowi krajowemu do załatwienia,
zawiadomiliśmy strony interesowane rozporządzeniem z dnia 16. Marca 1886.
L. 5.491., że wedle §. 2. wniesionego przez Rząd do konstytucyjnego tra-
ktowania na ubiegłej sesyi Rady państwa projektu ustawy o regulacyach
rzek, jakie mają być podjęte w Galicyi z powodu wylewów z r. 1884.,
rzeka Dniestr od Żurawna w górę wraz z najniebezpieczniejszymi dopły-
wami ma być regulowaną wspólnym nakładem państwa, kraju i stron inte-
resowanych przy 60% udziale skarbu państwa w kosztach — petycyę zaś
odstąpiliśmy odezwą z d. 16. Marca 1886. L. 5.491 Namiestnictwu z prośbą
o udzielenie nam szczegółowych wyjaśnień co do rozmiarów robót regula-
cyjnych na górnym Dniestrze i dopływach, jakie obejmuje ukończony pro-
jekt generalny regulacyi rzek galicyjskich, a do których musi być ściśle
zastósowanym projekt melioracyi doliny Dniestru, mający się sporządzić
przez krajowe biuro melioracyjne.

Alegat 8.

Namiestnictwo jednak zawiadomiło nas dołączoną % odezwą z dnia 21. Maja 1886. L. 24.212, że co do rozmiarów projektowanej regulacji Dniestru nie zastosowało się do przytoczonego powyżej §. 2. rządowego projektu ustawy, lecz wciągnęło do generalnego projektu regulacji rzek galicyjskich tylko przestrzeń Dniestru od Żurawna do mostu na trakcie rządowym w Rozwadowie, podając między innymi ten powód, że Stryj należy uważać za rzekę główną i na całą jego przestrzeń rozciągnąć roboty regulacyjne, Dniestr zaś można tylko traktować jako dopływ Stryja, w skutek czego zaprojektowano tylko regulację ujścia Dniestru do Stryja.

Mimo tego i innych argumentów przytoczonych przez Namiestnictwo przeciw wciągnięciu rzeki górnego Dniestru do robót regulacyjnych objętych generalnym projektem, postanowił Wydział krajowy obstawać przy postanowieniu §. 2. rządowego projektu ustawy i wystosował w tym celu motywowaną odezwę do c. k. Namiestnictwa z dnia 13. Lipca 1886. L. 28.214 % z prośbą o przedłożenie JE. p. Ministrowi rolnictwa wniosku na wciągnięcie do mającego się przedłożyć Radzie Państwa nowego projektu ustawy o regulacji rzek galicyjskich także rzeki Dniestru od Żurawna w górę na całej długości, podobnie jak to postanawia §. 2. rządowego projektu ustawy z r. 1885.

Na tę odezwę nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi.

Alegat 9.

Petycja Komitetu c. k. gal.
Towarzystwa gospodar-
skiego o regulacji Prutu
z dopływami, wschodnich
dopływów Dniestru, oraz
rzeki Siwki.

W skutek tej petycji przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. 1.175 Wydziałowi krajowemu do załatwienia, odnieśliśmy się odezwą z dnia 12. Marca 1886. L. 6.453 do Prezydium c. k. Namiestnictwa o zaliczenie Prutu z dopływami i wschodnich dopływów Dniestru do kategorii rzek tak zwanych funduszowych, których regulacja, jak to Wydziałowi krajowemu ze sprawozdań stenograficznych innych Sejmów krajowych jest wiadomem, zamierzoną jest przez Rząd w całej Przedlitawii w drodze ustawodawstwa państwowego przy znaczniejszym udziale Skarbu Państwa w kosztach, aniżeli takowy normuje państwowa ustawa melioracyjna.

W przedmiocie tym jednak nie otrzymaliśmy dotychczas od Rządu żadnego zawiadomienia.

Petycja spółki wodnej
dla regulacji Nowego
Brania o uznanie tego
przedsiębiorstwa za
krajowe.

Nad petycją członków spółki wodnej dla regulacji rzeki Nowego Brania o uznanie tej regulacji za przedsiębiorstwo krajowe przeszedł Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 21. Grudnia 1885. do porządku dziennego. O powyższej uchwale zawiadomiony został Komitet rzeczonyj spółki reskryptem z dnia 16. Marca 1886. l. 67.387.

Petycja Komitetu Spółki
wodnej dla regulacji gó-
rnego Wisłoka o uznanie
tego przedsiębiorstwa
za krajowe.

W skutek tej petycji przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. S. 1.094/86 Wydziałowi krajowemu do załatwienia zawiadomiliśmy przewodniczącego Komitetu Spółki p. Antoniego Gniewosza, że Wysoki Sejm uchwalił na posiedzeniu z dnia 20. Stycznia r. b. projekt ustawy o regulacji rzeki Wisłoka, wedle którego regulacja ta na przestrzeni od Beska do Haczowa wraz z uregulowaniem potoku Pielnicy od Nowosielec do ujścia ma być wykonaną w ciągu lat pięciu po

wejściu w życie ustawy przez przymusową w tym celu na podstawie §. 45. kraj. ustawy wodnej utworzyć się mającą spółkę wodną jako przedsiębiorstwo subwencyonowane z funduszu krajowego przy udziale tak Skarbu Państwa, jak i funduszu krajowego w kosztach preliminowanych na 129.000 zł. w. a. w wysokości trzydziestu (30) procent.

Petycja komitetu spółki wodnej dla regulacji rzeki Raby i dopływów o subwencyę na tę regulacyę.

W skutek tej petycji przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. S. 836, Wydziałowi krajowemu do załatwienia, zawiadomiliśmy Prezesa komitetu spółki p. Henryka Turnau w Dobczycach rozp. z d. 12. Marca 1886. L. 5.565, że Wysoki Sejm nie przyzwolił na cel powyższy żadnej dotacyi, zresztą zaś wedle wniesionego na ubiegłej sesyi Wys. Rady Państwa rządowego projektu ustawy o regulacji rzek galicyjskich Raba zaliczoną została do 2giej kategorii rzek t. zw. funduszowych, których regulacya ma być przeprowadzoną wspólnym nakładem skarbu państwa i kraju przy udziale stron interesowanych, (około 13²/₃ %).

Co się tyczy oznaczenia kolei, według której rzeki należące do wymienionej kategorii mają być regulowane, oznajmiamy WPanu, że w razie dojścia do skutku projektu ustawy o regulacji rzek galicyjskich stósownie do opinii sejmowej komisji gospodarstwa krajowego, Wydział krajowy poczyni starania u mającej się utworzyć komisji dla regulacji wód, ażeby regulacya Raby, jako jednego z najszkodliwszych dopływów Wisły, jak najrychlej została rozpoczętą.

Petycja gminy Szczepańcowy powiatu Krośnieńskiego o regulacyę Jasiółki.

W skutek tej petycji przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. 1.255/1886 Wydziałowi krajowemu do załatwienia, zawiadomiliśmy Zwierzchność gminną w Szczepańcowy, że Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały co do regulacji rzeki Jasiółki.

Petycja Katarzyny Grzębskiej w Kutach, w sprawie regulacji Czeremosza i nieprawidłowego spławiania drzewa na tej rzece.

W skutek tej petycji przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. S. 1.198 Wydziałowi krajowemu do załatwienia, odnieśliśmy się odezwą z dnia 16. Marca 1886. L. 6.436 do Namiestnictwa o usunięcie nieprawidłowego spławiania drzewa przez zagranicznych przedsiębiorców, w skutek którego właściciele gruntów nadbrzeżnych narażeni bywają na znaczne szkody, a to po myśli §§. 34., 40., 41. i 42. Ces. patentu z dnia 3. Grudnia 1852. dz. ust. p. L. 250, a zarazem zawiadomiliśmy o tem stronę interesowaną.

Odpowiedź Rządu nie nadeszła dotychczas mimo przypomnień odezwaniami tutejszymi z dnia 11. Lipca 1886. L. 29.289 i z dnia 11. Września 1886. L. 52.667.

Petycja Rady miejskiej król. stoł. miasta Lwowa w sprawie regulacji Pełtwi.

Na skutek petycji Rady miejskiej lwowskiej o regulacyę Pełtwi, przekazanej uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 23. Stycznia 1886. L. S. 1.199. Wydziałowi krajowemu do załatwienia, zawiadomiliśmy rozp. z dnia 16. Marca 1886. L. 6.436 Magistrat miasta Lwowa, że Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 20. Stycznia 1886. w rozprawie nad przedłożeniem Wydziału krajowego o popieraniu przedsiębiorstw melioracyjnych powziął rezolucyę, wedle której Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu ponowne przeprowadzenie zdjęć technicznych i obliczeń kosztorysowych co do

regulacji Pełtwi w tym kierunku, o ile bez ujmy dla ogólnej skuteczności robót dałyby się wykonać stopniowo pewne najpilniejsze roboty regulacyjne partjami i z mniejszem, niż wedle dotychczasowych obliczeń, obciążeniem adjacentów.

Petycja gminy Winniki
powiatu żółkiewskiego
w sprawie regulacji rzeki
Świni.

W skutek przekazanej Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycji gminy Winniki o regulację rzeki Świni, zawiadomiliśmy Wydział powiatowy reskryptem z dnia 12. Marca 1886. L. 6.432, że Wydział krajowy skłonny jest do udzielenia pomocy technicznej biura melioracyjnego dla wypracowania projektu regulacji tej rzeki kosztem funduszu krajowego, że jednak pomoc ta zależną będzie od czasu, jaki pozostanie biura melioracyjnemu po wykonaniu pomiarów dla większych robót regulacyjnych przez Wysoki Sejm uchwalonych, oraz po zorganizowaniu nadzoru technicznego nad przedsiębiorstwami ustawowemi.

Petycja gminy Niżankowice o ubezpieczenie brzegów i regulacji rzeki Wiaru w tej miejscowości.

Uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm do załatwienia Wydziałowi krajowemu petycję gminy Niżankowice o ubezpieczenie brzegów i regulację rzeki Wiaru w tej miejscowości. Gdy wedle brzmienia petycji rzeczona regulacja leżała także w interesie drogi rządowej dla zabezpieczenia której wykonać miał c. k. Rząd w latach 1841—1845. budowle ochronne zniszczone z biegiem czasu, odniósł się Wydział krajowy odezwaniami z dnia 12. Marca 1886. L. 6.434 i z dnia 25. Lipca 1886. L. 35.064 do c. k. Namiestnictwa o zarządzenie zbadania stanu rzeki Wiaru w Niżankowicach, oraz o wzięcie pod rozwagę, o ile poruszona przez gminę lokalna regulacja Wiaru zasługiwałaby na poparcie z funduszków publicznych.

Odezwą z dnia 14. Września 1886. L. 53.555 zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, iż c. k. Starostwo w Przemyślu opracowało projekt lokalnej regulacji Wiaru w pomienionej miejscowości, żądając zarazem opinii naszej co do rzeczzonego projektu. Wydelegowany skutkiem tego do Niżankowic inżynier krajowy biura melioracyjnego przedłożył nam w relacji z dnia 23. Września 1886. L. 56.721 sprawozdanie, na podstawie którego oznajmiliśmy c. k. Namiestnictwu naszą opinię co do zamierzonej regulacji.

Spółka wodna dla regulacji odpływu wód kanałem Zyblikiewicza.

Sprawozdaniem z dnia 6. Kwietnia 1886. L. 304 przedłożył Wydział powiatowy Dąbrowski podanie spółki kanału Zyblikiewicza o udzielenie dalszej subwencji z funduszu powodziowego w kwocie 2.000 zł. oraz zasiłku 6 000 zł. z państwowej dotacji melioracyjnej, z którego okazuje się, że spółka wykonała dotychczas kanał główny długości 8.75 kilometrów, tudzież boczne rowy osuszające długości 30 kilometrów kosztem 66.743 zł., pozostaje zaś do wykonania przedłużenie głównego kanału od Samocic do Siedliszowic oraz dopływu od Zalipia kosztem 16.116 zł. 15 ct.

Z powodu wyczerpania funduszu zapomogowego dla dotkniętych powodzią nie uwzględnił Wydział krajowy prośby spółki o zapomogę krajową, z uwagi jednak na doniosłość kanału osuszającego Siedliszowicko-Samocickiego, który ma na celu odwodnienie najżyźniejszych pól położonych nad Dunajcem i Wisłą, odniósł się odezwą z d. 14. Maja 1886. L. 18.978

do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie o wyjednanie u Ministerstwa rolnictwa żądanej przez spółkę zapomogi, stósownie do przyrzeczenia Rządu, jakie Wydział krajowy miał zaszczyt podać do wiadomości Wysokiego Sejmu w zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności (str. 88.).

Już po zamknięciu niniejszego sprawozdania zażądało Ministerstwo rolnictwa reskryptem z dnia 29. Sierpnia r. b. L. 11.275 uzupełniających wyjaśnień co do kosztów robót, wyłożonych już wydatków tak na budowę, jak i na zarząd oraz imiennego spisu uczestników spółki z podaniem obszarów gruntów wciągniętych do konkurencji; spodziewać się więc należy, że JE. p. Minister rolnictwa, podobnie jak to miało już miejsce w innych wypadkach, nie odmówi swego poparcia dla tego wielce pożytecznego przedsięwzięcia.

Subwencyonowanie mniejszych robót melioracyjnych z państwowej dotacyi melioracyjnej.

Alegat 10.

Celem ułatwienia stronom interesowanym korzystania z państwowej dotacyi melioracyjnej stósownie do reskryptu Ministerstwa rolnictwa z dnia 11. Stycznia 1885. L. 7.051, wydał Wydział krajowy dołączony okólnik do Wydziałów powiatowych z wezwaniem do zajęcia się wspólnie z okręgowymi Towarzystwami rolniczymi, względnie oddziałami galic. Towarzystwa gospodarskiego sprawą mniejszych melioracyj, mianowicie konstatowania potrzeby i rozmiarów mniejszych robót melioracyjnych, pouczenia ludności pod względem organizacyi takich przedsięwzięcia spółkowych lub gminnych, użyczenia pomocy inżynierów powiatowych, oraz w razie uznania robót za dojrzałe, przedstawiania odnośnych wniosków subwencyjnych. Okólnik ten podał Wydział krajowy także do wiadomości komitetów obydwóch krajowych Towarzystw rolniczych i Zarządu Towarzystwa kółek rolniczych a zarazem wezwał swych inżynierów melioracyjnych, ażeby donosili Wydziałowi krajowemu o każdym szczegółowym wypadku, w którym zachodziłaby potrzeba udzielenia stronom pomocy technicznej biura melioracyjnego. Okólnik powyższy pociągnął za sobą mnóstwo zgłoszeń gmin, obszarów dworskich i całych powiatów; Wydział krajowy mógł jednak w kilku tylko wypadkach przedłożyć pozytywne wnioski Ministerstwu rolnictwa, gdyż przedstawione przez Wydziały powiatowe żądania nie były poparte należytyymi operatami technicznymi. W ogóle Wydział krajowy zaznacza, że dopiero wówczas podobne mniejsze przedsięwzięcia melioracyjne w kraju naszym będą mogły w odpowiedniej mierze korzystać z państwowej dotacyi melioracyjnej, skoro Wydział krajowy będzie mógł przyjsć w pomoc stronom siłami biura melioracyjnego, które jednak dzisiaj zanadto są przeciążone wykonaniem i kontrolowaniem ustawowych przedsięwzięcia, oraz przygotowywaniem operatów technicznych dla nowych robót regulacyjnych i melioracyjnych.

Założenie stacyj wodoskazowych.

W zeszłorocznem sprawozdaniu podaliśmy, że zgodnie z wnioskami c. k. Namiestnictwa postanowiono założyć 63 nowych wodoskazów, z których 25 przypadło na kraj. Koszt założenia tych wodoskazów, obrachowany przez c. k. Namiestnictwo, miał wynosić:

Założenie wodoskazu na moście	30 zł.
założenie wodoskazu na osobnych ku temu celowi wbitych palach	100 „

Na tej podstawie założenie wodoskazów, przypadających na kraj, zostało obliczonem jak niżej:

10 wodoskazów mostowych po 30 zł.	300 zł.
15 „ osobnych „ 100 „	1.500 „
	razem	<u>1.800 zł.</u>

Biuro melioracyjne zajęło się sporządzeniem potrzebnych łąk wodoskazowych, które zostały już rozesłane na miejsce do odnośnych Wydziałów powiatowych.!

Samo zaś założenie wodoskazów na miejscu w myśl przepisów, które przez odnośną ankietę zostały uchwalone, Wydział krajowy poruczył rozporządzeniem z dnia 1. Lipca b. r. L. 34.773 inżynierom okręgowym dróg krajowych w Krakowie, w Nowym Sączu, w Rzeszowie i w Jarosławiu, ekspozyturom biura melioracyjnego w Tarnowie i w Sanoku, oraz inżynierowi pomocn. biura melioracyjnego we Lwowie Sew. Nowakowskiemu, a nareszcie dla rzeki Bugu inżynierom, którym zostały poruczone zdjęcia hydrotechniczne na tej rzece.

Wodoskazy na mostach zostały już bez trudności założone.

Przeciwnie zaś założenie wodoskazów w tych miejscach, gdzie nie ma mostów, a szczególnie gdzie muszą być budowane silne lodowce ochronne, przedstawia znaczne trudności i koszta.

Z kosztorysów dotychczas nam przedstawionych przez inżynierów, którym poruczono założenie wodoskazów, okazuje się, że koszt założenia osobnego wodoskazu będzie znacznie większym od tego, co preliminowało c. k. Namiestnictwo.

Mianowicie c. k. Namiestnictwo preliminowało 100 zł., a n. p. koszt założenia wodoskazu

w Ujściu Jezuickiem na Wiśle	wynosi według tych kosztorysów	500 zł.
w Ujściu solnem na Rabie		480 „
w Głogowcu na Wisłoku		326 „
w Mielcu na Wisłóce		240 „
w Sanoku na Sanie		200 „
w Czernichowie na Wiśle		340 „
pod Dynowem na Sanie		160 „
w Niezwiskach na Dniestrze		190 „
w Ujściu Biskupiem na Dniestrze		140 „

i t. d.

W obec tak znacznego podwyższenia się kosztów w stosunku do pierwotnie preliminowanych, założenie wodoskazów zostało tymczasowo wstrzymanem, a sprawa musi być ponownie zbadana przez odnośną ankietę.

Stacje ombrometryczne.

Po otrzymaniu deklaracji od Wydziałów powiatowych i c. k. Dyrekcyi ruchu kolei skarbowych w Krakowie, wedle których dostateczna ilość, bo 89 obserwatorów zobowiązało się prowadzić bezpłatnie spostrzeżenia opadów atmosferycznych w dorzeczach wód, wyszczególnionych w zeszłorocznem sprawozdaniu z czynności, polecił Wydział krajowy inżynierowi biura melioracyjnego A. Kędziorowi wypracować instrukcję dla kra-

Alegat 11.

Alegat 12.

jowych stacyj ombrometrycznych, oraz formularz dziennika spostrzeżeń ombrometrycznych, ./• które następnie wraz z potrzebnymi naczyniami rozporządzeniem, względnie odezwą ./• z dnia 13. Lipca r. b. L. 38.024 rozesał do właściwych reprezentacyj powiatowych, oraz do c. k. Dyrekcji ruchu kolei skarbowych w Krakowie.

Z uwagi, że tego rodzaju spostrzeżenia nie są jeszcze w kraju rozpowszechnione, a tem samem dostatecznie znane obserwatorom, uprosił Wydział krajowy profesora szkoły politechnicznej p. D. Zbrożka do zlustrowania w ciągu miesiąca Sierpnia r. b. krajowych stacyj ombrometrycznych, udzielenia obserwatorom potrzebnych wyjaśnień i wskazówek co do ustawienia przyrządów, mierzenia ilości opadów i zapisywania spostrzeżeń do dziennika, oraz do zajęcia się oznaczeniem wysokości stacyj nad poziomem morza Adryatyckiego i zbadania miejsc obserwacyjnych, o ile takowe nadawać się mogą do notowania kierunku i mocy wiatru.

Alegat 13.

Nazwiska obserwatorów, którzy w ciągu miesiąca Września r. b. rozpoczęli regularne spostrzeżenia i przedkładają z końcem każdego miesiąca Wydziałowi krajowemu dzienniki, podaje dołączony wykaz. ./•

Koszta założenia stacyj ombrometrycznych wynoszą :

a) 94 dwojakich naczyń blaszanych (do zbierania deszczu i śniegu) po 11 zł. w. a.	1.034 zł. — ct.
b) 94 miar szklanych po 4 zł. 25 ct.	399 „ 50 „
c) koszta opakowania	59 „ 40 „
d) koszta rozsyłki	100 „ 23 „
razem	<u>1.593 zł. 13 ct.</u>

a więc o blisko 400 zł. w. a. mniej, aniżeli w zeszłorocznem sprawozdaniu preliminowano, a to z powodu, że dostawę i wyrób naczyń powierzono krajowemu rękodzielnikom, którzy podali daleko niższe ceny od fabrykantów wiedeńskich, dostarczających podobne naczynia centralnemu zakładowi meteorologicznemu.

Przy tej sposobności konstatuje Wydział krajowy z przyjemnością, że podobnie jak w Czechach udało się także w naszym kraju nieznanym wcale nakładem założyć skromną na razie sieć stacyj ombrometrycznych, które tak przy projektowaniu jak i wykonaniu robót regulacyjnych i melioracyjnych wielkie krajowi oddadzą usługi.

Komisya krajowa dla nie-
szkodliwego odprowadze-
nia wód górskich.

W sprawie utworzenia tej komisyi oznajmiło nam Prezydium c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 17. Listopada 1885. L. 9.352/pr. gotowość przystąpienia do rokowań o wprowadzenie w życie takiej instytucyi, i przedstawiło nam co do składu komisyi propozycyę, wedle której mieliby wejść w jej skład pod przewodnictwem ustawą przepisaniem :

1. trzech delegowani Rządu, t. j. jeden urzędnik polityczny, jeden technik i jeden leśnik;
2. trzech delegowani Wydziału krajowego;
3. jeden delegowany przez oba Towarzystwa rolnicze: lwowskie i krakowskie.

Wydział krajowy zgodził się na ten wniosek odezwą z dnia 2. Kwietnia 1886. L. 60.679/85 i na żądanie Prezydium Namiestnictwa co do

oznaczenia kategorii osób, jakie zamierzałyby wybrać do komisji, oświadczył, że w razie wejścia w życie komisji delegowałby do niej ze swej strony jednego członka Wydziału krajowego, jednego inżyniera biura melioracyjnego i jednego fachowego rolnika.

Na powyższą odezwę nie otrzymał jednak Wydział krajowy dotychczas żadnego zawiadomienia.

W sprawie kredytu melioracyjnego.

Przedłożymy oddzielne sprawozdanie.

Biuro melioracyjne.

W składzie biura melioracyjnego i tegoż ekspozytur zaszła w b. r. ta zmiana, że w skutek licznych uchwał Wysokiego Sejmu, polecających Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie zdjęć dla nowych przedsięwzięć melioracyjnych, przyjęto dekretem z dnia 4. Maja 1886. L. 23.621 na inżyniera pomocnika p. Pawła Dyrdonia, ukończonego technika i byłego asystenta przy katedrze budowy dróg i robót wodnych lwowskiej szkoły politechnicznej z płacą 1 zł. 50 ct. w. a. dziennie, inżyniera-asystenta zaś p. Wacława Zahradnika przeniesiono z ekspozytury Tarnowskiej do biura centralnego dla wykonania zdjęć niwelacyjnych na dolnej sekcji rzeki Gniłej Lipy, oraz na rzece Biale.

Przytem nadmienia się, że dekretem z dnia 16. Marca b. r. L. 67.151/85 podwyższono płacę inżynierowi-pomocnikowi p. Ludwikowi Sobolewskiemu z 1 zł. 50 ct. na 2 zł. w. a. dziennie, tudzież stosownie do obowiązującej instrukcyi, wydanej dla biura melioracyjnego, przyznano za rok 1885. i ubiegłe lata następne jednorazowe remuneracye za wypracowanie planów:

1. inżynierowi p. Sewerynowi Karpuszcze 200 zł.;
2. inżynierom-asystentom pp. Franciszkowi Vetulaniemu, Stanisławowi Ogonkowi i Wacławowi Zahradnikowi po 250 zł. w. a.;
3. inżynierowi-pomocnikowi p. Karolowi Boziewiczowi 150 zł.;
4. inżynierom-pomocnikom pp. Piotrowi Wasilewskiemu i Ignacemu Morawieckiemu po 100 zł.;
5. inżynierowi-pomocnikowi p. Ludwikowi Sobolewskiemu 50 zł., oraz w miejsce remuneracyj, wyznaczanych dotychczas z taks za plany, przyznano ryczałtowe wynagrodzenie stałe roczne inżynierom-asystentom: Franciszkowi Vetulaniemu, Stanisławowi Ogonkowi i Wacławowi Zahradnikowi w kwocie 200 zł. w. a. dla każdego.

Czynności biura melioracyjnego.

Czynności biura melioracyjnego w czasie od 1. Lipca 1885. do 1. Lipca 1886. były następujące:

A) Wykonano lub rozpoczęto zdjęcia niwelacyjne i hydrotechniczne dla stron poniżej wyszczególnionych:

	Dla stron w miejscowościach jak niżej	Wykonano zdjęcia w celu					U w a g i
		regulacji wód		melioracji lokalnych			
		na długość około kilometr.	na obszarze około morg.	osuszenie rowami morg.	drenowanie morg.	osuszenia i nawodnienia morg.	
1	Dla Wydziału krajowego na regulację potoku Łęg	(20·7)	(18.000)	—	—	—	zdjęcia ukończono w Wrześniu 1885., zdjęcia te w poprzednim sprawozdaniu z 1/7 1884. do 1/7 1885. zostały już podane
2	Dla Wydziału krajowego na regulację potoku Trześniówki z dopływami	(17·2)	(17.000)	—	—	—	jak wyżej
3	Dla spółki wodnej Starego Brnia i dopływów	(16·3)	—	—	—	—	jak wyżej
4	Dla lwowskiego Wydziału powiatowego na regulację rzeki Pełtwi	(55·5)	(12.000)	—	—	—	jak wyżej z uwagą, że na wiosnę 1886. r. wykonano zdjęcia dodatkowe w celu przerobienia planów i kosztorysów już wypracowanych
5	Dla spółek wodnych dla osuszenia bagien Rudnickich i Niskich	—	15.500	—	—	—	zdjęcie wykonał inżynier c. k. Dyrekcyi lasów i domen p. Skowroński
6	Dla Wydziału krajowego na regulację potoku Kisieliny z dopływami	17·1 23·0	20.000	—	—	—	główne koryto dopływy
7	Dla rohatyńskiego Wydziału powiatowego na regulację Gniłej Lipy od mostu w Rudzie do ujścia do Dniestru	46·0	—	—	—	—	zdjęcia wykonano na wiosnę 1886.
8	Dla krajowego przedsiębiorstwa rzeki Łęgu	—	—	—	—	—	zdjęcia dla okręgu konkurencyjnego

	Dla stron w miejscowościach jak niżej	Wykonano zdjęcia w celu					U w a g i
		regulacji wód		melioracji lokalnych			
		na długość około kilometr.	na obszarze około morg.	osuszenie rowami morg.	drenowanie morg.	osuszenia i nawodnienia morg.	
9	Dla spółki wodnej w Olesku (regulacja dopływu rzeki Styru)	—	—	—	—	—	zdjęcia uzupełniające około 50 km. niwelacji podłużnej
10	Dla Stanisława hr. Badeniego w Chołojowie i Budkach	—	—	300	—	—	projekt dla 96 morg. osuszenia wypracowano na miejscu i wytyczono
11	Dla spółki wodnej na regulację potoku Kisieliny w gminach Zaborów, Wola Przemkowska, Jadowniki mokre, Miechowice małe i Zabawa	—	—	—	—	500	
12	Dla Wydziału krajowego na regulację Uszwicy	—	—	—	—	—	wykończono niwelację punktów stałych i wodoskazów na dług. 30 km.
13	Dla Józefa Michałowskiego w Witkowicach	—	—	—	27	—	
14	Dla Adama Jordana w Błoniu	—	—	—	—	2	
15	Dla Flackiewiczza z Brzostka częściowa regulacja potoka Kamienicy i Młynówka	40	—	—	—	—	
16	Dla Adama Jordana w Świebodzinie pod Tarnowem	—	—	—	20	—	
17	Dla Eustachego ks. Sanguszki w Rzędzinie pod Tarnowem	—	—	—	6	—	

	Dla stron w miejscowościach jak niżej	Wykonano zdjęcia w celu					U w a g i
		regulacji wód		melioracji lokalnych			
		nadługość około kilometr.	na obszarze około morg.	osuszenie rowami morg.	drenowanie morg.	osuszenia i nawodnienia morg.	
18	Dla gmin Gawłuszowic i Kliszowa na projekt szluzy	—	—	175	—	—	szluza w wale Wisłoki i kanał osuszający
19	Dla Jadwigi Straszewskiej w Lipnikach	—	—	—	27	—	
20	Dla spółki wodnej na regulację rzeki Sanoczka od Prusieka do Zabłotca	12·0	—	—	—	—	roboty ochronne
21	Dla spółki wodnej na regulację górnego Wisłoka zdjęcia na regulację Pielnicy od Nowosielec do Wzdowa	14·0	—	—	—	—	
22	Dla Leona Grotowskiego w Jaćmierzu	—	—	—	20	—	
23	Dla Zenona Słoneckiego w Jurowcach	—	—	—	14	—	
24	Dla spółki wodnej na regulację potoków Łęg, Olszyny w powiecie Krośnieńskim	13·0	500	—	—	—	
25	Dla szpitala św. Łazarza w Krakowie: osuszenie gruntów dworskich w Tropiszowie w Królestwie Polskiem	—	—	—	102	—	

R a z e m : Ukończono (109·7) kilometrów zdjęć, które już w sprawozdaniu od 1/7 1884. do 1/7 1885. zostały } dla regulacji wód.
podane

Wykonano 129·1 kilometrów nowych zdjęć.

"	475	morgów	zdjęć	dla osuszenia rowami	} dla melioracji lokalnych.
"	216	"	"	pod drenowanie	
"	502	"	"	osusz. i nawod.	

B) Wypracowano plany i kosztorysy na podstawie zdjęć wykonanych w 1883., 1884. i 1885. dla stron następujących :

	Dla stron w miejscowościach jak niżej	Regulacje wód		Melioracje lokalne			U w a g i
		na długość około kilometr.	na obszarze około morg.	osuszenie rowami morg.	drenowanie morg.	osuszenie i nawodnienie morg.	
1	Dla spółki wodnej na regulację Nowego Brnia i dopływów	42·0	25.000	—	—	—	ukończono w Lipcu 1886. zdjęcia z 1884.
2	Dla Wydziału kraj. na regulację Gniłej Lipy w granicy Przemysłań do mostu w Rudzie	22·5	3.000	—	—	—	zdjęcia z r. 1883.
3	Dla Wydziału krajowego na regulację rzeki Łęgu	20·7	18.000	—	—	—	zdjęcia z r. 1885.
4	Dla Wydziału krajowego na regulację potoku Trześniówki z dopływami	17·2	17.000	—	—	—	zdjęcia z r. 1885.
5	Dla Wydziału krajowego na regulację potoku Babulówki (Krzemienicy)	22·2	23.200	—	—	—	przerobiono dawny projekt rządowy bez nowych zdjęć niwelacyjnych
6	Dla spółek wodnych na osuszenie bagien Rudnickich i Niskich	—	15.500	—	—	—	tak zdjęcia nowe, jakoteż plany i kosztorysy wypracował inżynier c. k. Dyrekcyi domen i lasów p. Skowroński
7	Dla lwowskiego Wydziału powiatowego na regulację rzeki Pełtwi	55·5	12.000	—	—	—	zdjęcia z 1885. r. plany i kosztorysy mają być przerobione według ostatniej uchwały sejmowej

	Dla stron w miejscowościach jak niżej	Regulacja wód		Melioracje lokalne			U w a g i
		na długość około kilometr.	na obszarze około morg.	osuszenie rowami morg.	drenowanie morg.	osuszenie i nawodnienie morg.	
8	Dla spółki wodnej na regulację Staro-Brnia i dopływów	16.3	—	—	—	—	zdjęcia z r. 1885. dla uzupełnienia projektu rządowego
9	Dla Wydziału krajowego na regulację potoku Kisieliny z dopływami	17.1	20.000	—	—	—	zdjęcia z r. 1885.
10	Dla szpitala ś. Łazarza w Krakowie: osuszenie gruntów dworskich w Tropiszowie w Królestwie Polskiem	—	—	—	102	—	zdjęcia z r. 1885.
11	Dla spółki wodnej na regulację rzeki Sanoczka	12.0	—	—	—	—	zdjęcia z r. 1885.
12	Dla Józefa Michałowskiego w Witkowicach	—	—	—	27	—	
13	Dla Flackiewiczza z Brzostka	—	—	—	—	—	projekt jam, szluzu i młynówki z częściową regulacją potoku Krzemienicy
14	Dla ks. Eust. Sanguszki w Rzędzinie.	—	—	—	6	—	
15	Dla gmin Gawłuszowice i Kliszów	—	—	—	—	—	projekt szluzu i kanału osuszającego
16	Dla Jadw. Straszewskiej w Lipnikach	—	—	—	27	—	

	Dla stron w miejscowościach jak niżej	Regulacja wód		Melioracje lokalne			U w a g i
		na długość około kilometr.	na obszarze około morg.	osuszenie rowami morg.	drenowanie morg.	osuszenie i nawodnienie morg.	
17	Dla hr. Zdzisława Tyszkiewicza w Weryni	—	—	—	101	—	dalszy ciąg planu drenowania 35 m. z r. 1885.
18	Dla Jana Bielawskiego w Sielcu pod Przemyślem	—	—	—	63	—	uzupełnienie planu drenowania 50 m. z r. 1885.
19	Dla Berkego z Karwodzi	—	—	—	11	—	
20	Dla spółki wodnej na regulację Górnego Wisłoka. Projekt regulacji Pielnicy od Nowosielec do Wzdowa	14.0	—	—	—	—	zdjęcia dodatkowe z r. 1885.
21	Dla Aleksandra Tarnawickiego w Bykowcach	—	—	—	—	72	
22	Dla Zdzisł. Skrzyńskiego w Harcie	—	—	—	—	19	
23	Dla Zenona Słoneckiego w Jurowcach	—	—	—	14	—	
24	Dla Kazimierza Orpiszewskiego w Krościenku	—	—	—	—	—	plany na drenowanie 27 morgów rozpoczęto
25	Dla ks. Władysława Czartoryskiego w Besku	—	—	—	—	—	plany na osuszenie i nawodnienie 13 m. łąk rozpoczęto
Razem ukończono plany i kosztorysy dla		239.5	133700	—	351	91	dla 23 stron interesowanych.

Rozpoczęto dla 2 stron interesowanych.

W zestawieniu :

Dla regulacji wód: ukończono 109 kilometrów zdjęć, które już w sprawozdaniu poprzednim zostały podane.

Wykonano 129 kilometrów nowych zdjęć.

Dla melioracji lokalnych: Wykonano zdjęć 475 morgów na osuszenie rowami

"	"	216	"	"	drenowanie
"	"	502	"	"	osuszanie rowami i nawodnienie

Plany i kosztorysy: Wypracowano dla 23 stron interesowanych

rozpoczęto wypracowanie " 2 " "

z których 10 dla większych przedsiębiorstw melioracyjnych, inne zaś dla mniejszych spółek wodnych lub dla osób prywatnych.

W ogólności wypracowano plany i kosztorysy: na regulację wód w długości około 239 kilometrów z obszarem około 133.000 morgów;

na drenowanie dla 351 morgów;

na osuszenie z nawadnianiem dla 91 morgów.

Uwaga 1. Zdjęcia niwelacyjne i hydrotechniczne wymienione pod A. liczba porządkowa 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 11, 12 i 24, oraz plany i kosztorysy pod B. liczba porządkowa 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 wykonano kosztem funduszu krajowego.

Uwaga 2. Przytem nie ukończono wypracowania planów i kosztorysów dla stron następujących, dla których zdjęcia już są wykonane :

dla Glinian i Przegnojowa	zdjęcia z r.	1885
" Włodzimierza Gniewosza w Potoku Złotym	" "	1884
" folwarku szkoły kraj. w Czernichowie	" "	1885
" regulacji górnego Dniestru i dopływów	" "	1880—1881
" Alfonsa Czajkowskiego w Dusanowie	" "	1883
" Kamionki Wołowskiej	" "	1884
	muszą być uzupełnione	
" gm. Krzywczyce pod Lwowem.	zdjęcia dla Pełtwi r.	1885

C) Wykonano badania wstępne lub wzięto udział w czynnościach komisyjnych jak niżej.

1. w Korsowie u Bogusława Horodyńskiego osuszenie łąk;
2. w powiecie Brzeżańskim i Podhajeckim dla regulacji Złotej Lipy
3. w Olesku w celu zawiązania spółki wodnej;
4. w Lubieńcu u br. Piotra Brunickiego osuszenie łąk;
5. w Targowicy u Ad. Abrahamowicza założenie wyrobu maszynowego torfu;
6. w Toporowie w dobrach ks. de Ligne regulacja dzikich wód;
7. w Żurowie, Hrehorowie i Czerniowie w sprawie regulacji Świeża;
8. w Uhrynowie powiatu Kałuskiego w sprawie ubezpieczenia brzegów p. Bereźniczki;

9. w powiecie Mieleckim w sprawie ujścia kanału Chorzelowskiego;
10. w powiecie Tarnobrzeskim dla zbadania szkód zrzadzonych w wałach;
11. „ „ Brzeskim: badania wstępne do projektu regulacji Uszwicy;
12. w Rzędzianowicach dla ochrony wału Wisłoki, zagrożonego zatorym lodowym;
13. w Jurowcach u Zenona Słoneckiego drenowanie 200 morgów;
14. w Nowosielcach w sprawie jazu na Pielnicy;
15. w Besku w sprawie osuszenia 40 morgów dla gr. kat. parafii;
16. w Krośnie, w sprawie zawiązania Spółki wodnej;
17. w powiecie Krosnieńskim dla zbadania sprawy regulacji rzeki Jasiołki;
18. w Żarnowcu w sprawie drenowania;
19. w Orelcu w sprawie osuszenia i nawodnienia 40 morgów łąk.

D) Kontrolowano wykonanie robót.

- | | |
|---|---|
| 1. w powiecie Mieleckim | regulację Nowego Brnia |
| 2. „ „ „ | „ Starego „ |
| 3. „ „ „ | „ odpływu wód dla Spółki Chorzelowskiej |
| 4. „ Dublanach pod Lwowem: | drenowanie i nawodnienie, d. c. |
| 5. „ Chołojowie: | osuszenie 96 morgów |
| 6. „ Weryni: | drenowanie 30 „ |
| 7. „ Karwodzy: | „ 11 „ |
| 8. „ Rzędzinie: | „ 6 „ |
| 9. „ Lipnikach: | „ 27 „ |
| 10. „ Sielcu: | „ 25 „ |
| 11. „ Błonie: | nawodnianie 2 „ |
| 12. „ Bykowcach: osuszenie i | „ (72) „ (ukończono) |
| 13. „ Wzdowie: | osuszenie (200) „ dalszy ciąg |
| 14. „ Jasienowie: | drenowanie 5 „ |
| 15. „ Bziance, Trześniówce i Besku: | regulacja Górnego Wisłoka (rozpoczęcie robót) |
| 16. „ Nowosielcach: osuszenie i nawodnienie 36 morgów łąk | (częściowo ukończono) |
| 17. „ Jurowcach: | drenowanie 14 morg. roli (ukończono). |

Oprócz czynności wyszczególnionych pod A., B., C. i D. biuro melioracyjne zajmowało się jak i w roku przeszłym następującymi sprawami:

1. Referatem spraw wodnych i regulacyjnych w ogólności, z których ważniejsze są wyszczególnione w ogólnym sprawozdaniu;
2. Założeniem i utrzymaniem stacji wodoskazowych i meteorologicznych;
3. Referatem spraw torfowych.

Ważniejsze zgłoszenia do biura melioracyjnego we Lwowie i do ekspozytur w Tarnowie i w Sanoku w sprawie nowych zdjęć, które do dnia 1. Lipca 1886. pozostały niezakończonymi, są następujące:

1. Komitetu dla uregulowania rzeki Białej rozpoczęto zdjęcia w powiecie Tarnowskim w Sierpniu 1886.
2. Interesowanych w sprawie regulacji Uszwicy rozpoczęto zdjęcia
3. Wydziału pow. Tarnobrzesckiego w sprawie wałów Wisły i Sanu. zdjęcia uchwalono
4. Wydziału pow. Kamioneckiego w sprawie regulacji Bugu (Uchwała Wys. Sejmu) rozpoczęto zdjęcia w Sierpniu 1886.
5. C. k. Namiestnictwa we Lwowie w sprawie regulacji Złotej Lipy. wykonano badania wstępne
6. Gminy Kamionka Wołowska. brakuje uzupełnienia zdjęć już wykonanych w r. 1884
7. Gmin Skwarzawa, Winniki i Wiązowa w powiecie Żółkiewskim regulacja rzeki Świni
8. Gminy Rudniki w powiecie Żydaczowskim osuszenie
9. Gminy: Sądowa Wisznia, Zagrody i t. d. w powiecie Mościskim. regulacja rzeki Wiszni
10. Zwierzch. gm. w Gródku pod Lwowem osuszenie gruntów
11. Wydziału powiatowego Jarosławskiego dla gmin Nielipkowice i Piwoda osuszenie łąk
12. C. k. Starostwa w Bochni w sprawie gminy Drwinia, Wola Drw. Grobla i t. d. osuszenie
13. Gmin: Podgórze, Prokocin, Płaszów, osuszenie gruntów Bierzanów, Rybitwy, Brzegi, Kokotów, Staniątki, Ochmanów i t. d. w powiecie Wielickim i Bocheńskim zdjęcia wykonano w jesieni 1886 r.
14. Flaczkiwiecza z Gorzejowy,
15. Józefa Michałowskiego z Witkowic,
16. Hr. Jana Stadnickiego w Wielkiej Wsi,
17. Dr. Adama Jordana z Swiebodzina,
18. Ks. Eust. Sanguszki z Tarnowa.

Oprócz tego pozostały niezakończonymi inne zgłoszenia wymienione w sprawozdaniu Wydziału krajowego za czas od Lipca 1884. do 1. Lipca 1885. r. pod liczbą 1, 2, 3, 9, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 22.

Krajowe biuro statystyczne.

Krajowe biuro statystyczne pod kierunkiem prof. Dr. Pilata wykończyło i wydrukowało następujące prace:

1. Pogląd na gospodarstwo funduszu krajowego galicyjskiego w latach 1881—1884.

2. Rozmiary głównych rodzajów uprawy w Galicyi według ostatecznych rezultatów reambulacji katastralnej.

Bliskie już ukończenia są następujące dalsze prace:

3. Handel Galicyi z cesarstwem Niemieckim w r. 1885. na podstawie niemieckiej statystyki kolejowej tudzież austriackiej statystyki cłowej.

4. Gospodarstwo powiatów galicyjskich na podstawie zamknięć

rachunkowych z r. 1884. przedłożonych przez Wydziały powiatowe. Brakuje jeszcze dat z kilku powiatów.

5. Język wykładowy w szkołach ludowych w porównaniu z podziałem ludności podług języka towarzyskiego.

Praca ta wstrzymana została dla uzupełnienia jej najnowszymi datami.

6. Rozdrobnienie mniejszej własności ziemskiej w Galicyi. Z tej bardzo rozległej pracy największą część już dokonano, bo opracowano zestawienie posiadłości, stopniowane według wysokości przychodu gruntowego (18 stopni) z uwzględnieniem oraz obszaru dla 211 gmin wybranych za wzór w 58 powiatach. Pozostaje do opracowania z powodu nienadesłanego dotąd materiału 16 powiatów z około 60 gminami.

Prócz tego opracowany jest szczegółowo cały powiat Bocheński mający 124 gmin.

W ciągu okresu, z którego zdajemy sprawę, przygotowywano w biurze statystycznym tablice do „Podręcznika statystyki Galicyi“, któryby w zwięzłej formie cyfrowej podawał najważniejsze i najświeższe daty z wszystkich kierunków życia społecznego, wraz z obliczeniami procentowymi. Praca ta jest ukończoną w połowie i część ta zapewne osobno zostanie wydana, aby jak najrychlej uczynić zadość pilnej potrzebie takiej publikacji dla podręcznego użytku osób zajmujących się sprawami publicznymi.

W końcu nadmieniamy, że prace około szczegółowej statystyki własności tabularnej prowadzono dalej bez przerwy. Spodziewać się należy, że w ciągu następnego roku, praca ta bardzo obszerna i mnogie nastrożająca trudności zostanie ukończoną.

Pracami wymienionemi pod 1, 4 i 5 zajmował się aplikant konceptowy p. Starzecki, resztą prac tudzież ułożeniem podręcznika i statystyki własności tabularnej prof. Pilat. Prócz tego pracował w biurze jeden asystent manipulacyjny zajęty prawie wyłącznie biblioteką i ewidencją dzienników ustaw i czasopism tudzież trzech, czasowo czterech, dyurnistów.

Oddział statystyki przemysłu i handlu krajowego.

Oddział statystyki przemysłu i handlu krajowego pod kierunkiem Dr. Tadeusza Rutowskiego przedłoży Wysokiemu Sejmowi następujące drukiem ogłoszone prace:

1. Przemysł młynarski w Galicyi.
2. Przemysł drzewny w Galicyi.
3. Przemysł piwowski w Galicyi.
4. Ludność Galicyi według zawodów i sposobu zarobkowania, zwłaszcza ludność zajmująca się przemysłem i handlem.
5. Sumaryusz przemysłowców w Galicyi według rodzajów przemysłu i powiatów.
6. Wykaz przedsiębiorstw fabrycznych i rękodzielniczych w całym kraju, powiatami według stanu z 1. Stycznia 1884. uzupełniony według stanu z końca Maja 1886.
7. Materiały statystyczne do sprawy jarmarków i targów. Część pierwsza.

8. Ceny płodów rolniczych na jarmarkach i targach w r. 1885.

Biuro statystyki przemysłu i handlu prowadzi dalej zbieranie dat statystycznych o przemyśle krajowym i ogłosi niebawem drukiem prace obejmujące grupy przemysłowe.

1. Przemysł wyrobów z kamienia, gliny, z głównym uwzględnieniem kamieniołomów, kopalni glinki ogniotrwałej, cegielnictwa, kaflarstwa, garncarstwa, wyrobu fajansu, huty szkła, wypalanie wapna, gipsu, wyrób cementu i sztucznych kamieni.

2. Przemysł garbarski i papiernictwo.

Prace te są na ukończeniu. Również znacznie zaawansowane jest zebranie materiału o przemyśle chemicznym.

Ażby uzyskać podstawę do statystyki przemysłu metalowego, ukończoną została statystyka górnictwa i hutnictwa za lata 1875 do 1885.

Zaś co do nafty i wosku ziemnego daty dotąd zebrane okazały się niedostateczne do ścisłego opracowania, gdyż z powodu obawy przed fiskalizmem producenci niechętnie udzielają dat właściwych. Potrzeba więc jeszcze uzupełnień.

Również znacznie postąpiło zebranie materiału do monograficznego opracowania przemysłu miasta Lwowa i miasta Białej.

Stale prowadzi się statystykę cen płodów rolniczych i przedkłada się ceny z r. 1885.

Nowa i wielka statystyczna praca podjęta została przez biuro statystyki przemysłu i handlu, statystyka przemysłu domowego i rękodzielniczego w całym kraju.

Dla zebrania dat zostały rozesłane do wszystkich zwierzchności gminnych, do przełożonych obszarów dworskich, Wielebnych księży proboszczów i nauczycieli szkół ludowych kwestyonarze szczegółowe. Zkąd po pewnym terminie odpowiedzi nie nadeszło, rozsyłano kwestyonarz ponownie i po raz trzeci. W ten sposób rozesłało biuro dotąd 24.800 kwestyonarzy i cyrkularzy (prócz przeszło 3.400 kwestyonarzy specjalnych i ogólnych do przemysłowców zawodowych).

Odpowiedzi dotąd (do 1. Listopada) nadeszło 7.182. Jest więc nadzieja, że osiągnie się niezwykły stopień zupełności dat o stanie przemysłu domowego. Bardzo ważna i rozległa ta praca, ile można wnosząc z dotychczas zebranego materiału, pozwoli na wyczerpujące przedstawienie przemysłu domowego w całym kraju. Ażby zaś ważniejsze ogniska przemysłu domowego zostały zbadane wszechstronnie, upoważnił Wydział krajowy Dr. Rutowskiego do zwiedzenia ważniejszych siedzib przemysłu domowego.

Również dosyć zaawansowaną jest praca statystyczna o ruchu towarowym na kolejach galicyjskich, mianowicie długoletnie zestawienia przewozu i wywozu ważniejszych płodów krajowych oraz przewozu płodów przemysłu obcego.

Ponieważ zaś przy wszystkich badaniach statystycznych, dla uzyskania szerszej podstawy potrzeba zbierać szerszy materiał dat statystycznych o stosunkach materialnych kraju, zebrał się bardzo obfity materiał, który posłuży niebawem do ogłoszenia drukiem statystyki Galicyi.

W biurze zatrudnionych było trzech dyurnistów. Te siły biura nie pozwalają na szybkie opracowanie już nagromadzonego materiału i opracowanie analityczne tak że np. tablice statystyczne do piwowarstwa były wydrukowane już w jesieni w r. 1884 zaś tablice do sprawy jarmarków już w lecie 1885. r. a niemogły być opracowane analitycznie i wydane.

Od 1. Stycznia b. r, do 1. Listopada wpłynęło ogółem 9.008 numerów do Biura statystyki przemysłu i handlu tak że jeden z trzech pomocników musi być prawie wyłącznie zajęty pisaniem adresów i prowadzeniem protokołu.

Departament III.

Szef: Oktaw z Siemuszowy Pietruski, Członek Wydziału krajowego.

Ustawy sankcyonowane.

Ustawa o obowiązku ubezpieczenia od ognia budynków, przeznaczonych na publiczne szkoły.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5. Maja 1886. udzielić Najwyższej Sankcyi projektowi ustawy o obowiązku ubezpieczenia od ognia budynków, przeznaczonych na publiczne szkoły, uchwalonej przez Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 16. Stycznia 1886.

Najwyższe to postanowienie udzielone zostało Wydziałowi krajowemu pismem Jego Ekscelencyi Pana Namiestnika z dnia 17. Maja 1886. do L. 4.571/pr.

Ustawy, których Najwyższa Sankcyja jeszcze nie nadeszła.

Do następujących ustaw uchwalonych przez Wys. Sejm nie nadeszła jeszcze Najwyższa Sankcyja :

1. Do ustawy zmieniającej krajową ustawę z dnia 22. Czerwca 1876. o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich (co do szkół ludowych), uchwalonej przez Wys. Sejm na posiedzeniu dnia 19. Stycznia 1886.;

2. do ustawy zmieniającej krajową ustawę z dnia 22. Czerwca 1867. o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich (co do szkół średnich) uchwaloną na temże samem posiedzeniu.

Zmiany w składzie Wys. Sejmu.

W składzie Wys. Izby zaszły od czasu ostatniej sesyi następujące zmiany :

I. Zmarli :

1. Apolinary Hoppen, właściciel dóbr, poseł z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego Dolina-Bolechów-Roźniatów;
2. Erazm Wolański, właściciel dóbr, poseł z większych posiadłości ziemskich byłego obwodu Czortkowskiego.

II. Złożyli mandaty :

1. Stanisław hr. Mieroszowski, poseł z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego Kraków-Mogiła-Liszki-Skawina;
2. Józef Łazarski, poseł z kuryi gmin wiejskich okręgu wyborczego Żywiec-Ślemień-Milówka.

Zmiany w składzie Wydziału krajowego.

Od ostatniego naszego sprawozdania zaszły następujące zmiany:
Na podstawie wyboru Wys. Sejmu z dnia 21. Grudnia 1886. objął dnia 8. Stycznia 1886. urządowanie p. Teofil Bereźnicki, c. k. Radca Sądu krajowego, jako Członek Wydziału krajowego.

Zmiany w składzie urzędników Wydziału krajowego etatu konceptowego i manipulacyjnego.

1. Uchwałą z dnia 14. Września 1886. do LW. 54.900 zamianował Wydział krajowy prowizorycznych nadetatowych asystentów konceptowych p. Władysława Gizińskiego i p. Leonarda Kieszkowskiego prowizorycznymi etatowymi asystentami konceptowymi.

2. Uchwałą z dnia 17. Września 1886. do LW. 55.597 zamianował Wydział krajowy dotychczasowych adjunktów konceptowych p. Jerzego Jabłonowskiego i p. Władysława Zeńczaka koncypistami Wydziału krajowego.

Zmiany w składzie służb Wydziału krajowego.

1. Uchwałą z dnia 10. Listopada 1885. do LW. 57.255 zamianował Wydział krajowy p. Rajmunda Kukawskiego, portyera przy krajowym głównym szpitalu, portyerem Wydziału krajowego.

2. Uchwałą z dnia 19. Marca 1886. do LW. 14.893 Wydział krajowy przeniósł w stan spoczynku z emeryturą w rocznej kwocie 465 zł. p. Jana Kuźniara, woźnego Wydziału krajowego.

3. Natomiast tą samą uchwałą zamianował Wydział krajowy p. Franciszka Wołka woźnym w swoim urządzie.

Wniosek posła Małeckiego o języku wykładowym ruskim w szkołach średnich.

Na posiedzeniu dnia 19. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji szkolnej z przedłożenia Wydziału krajowego o wniosku posła Romańczuka rezolucją następującej treści:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby rozważył w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową, o ileby można w myśl wniosku podanego przez posła Małeckiego na dniu 2. Stycznia 1886. stopniowo zaprowadzać w niektórych szkołach średnich wschodniej części kraju naszego wykłady niektórych przedmiotów wyłącznie w języku ruskim dla wszystkich uczniów zarówno obowiązujące i aby poczynił Sejmowi na najbliższej sesji odpowiednie w tej mierze wnioski.“

Wydział krajowy sądził, że w kwestyi tak głęboko sięgającej w wychowanie publiczne nie może sam jako ciało niefachowe powziąć żadnego zdania nie zasiągnąwszy poprzód opinii pierwszych pod tym względem powag w kraju.

Z tego powodu udał się Wydział krajowy pismem z dnia 12. Marca 1886. do LW. 7.171 do c. k. Akademii Umiejętności w Krakowie, do Senatów akademickich Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Uniwersytetu Franciszka I. we Lwowie, a wreszcie do Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych we Lwowie z prośbą o objawienie Wydziałowi krajowemu motywowanych poglądów w poruszonej przez posła Małeckiego sprawie.

Zarazem udał się Wydział krajowy w myśl uchwały Wysokiego Sejmu do c. k. Rady szkolnej krajowej, upraszając ją w piśmie z dnia 8. Kwietnia 1886. do LW. 19.242 o nadesłanie swojej w tej sprawie opinii.

Dnia 18. Czerwca 1886. do LW. 32.346 nadesłała swoją opinią Świetna c. k. Akademia Umiejętności w Krakowie, dnia 8. Czerwca 1886.

do LW. 30.529 Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, dnia 9. Lipca 1886. do LW. 37.415 Towarzystwo nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, a dnia 1. Sierpnia 1886. do LW. 42.584 nadesłał Senat akademicki c. k. Uniwersytetu Franciszka I. we Lwowie swoją opinię.

Dotychczas nie odpowiedziała tylko c. k. Rada szkolna krajowa. Skoro jednak opinia c. k. Rady szkolnej krajowej nadejdzie, Wydział krajowy wygotuje w tym przedmiocie osobne sprawozdanie.

Organizacya szkół wydziałowych w myśl ustawy z dnia 2. Lutego 1885. roku (Nr. 28. dz. u. kr.)

Na posiedzeniu dnia 23. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm następującą uchwałę :

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, by wspólnie z komisją krajową dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, oraz w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową, a ewentualnie w porozumieniu z Towarzystwami gospodarczemi we Lwowie i Krakowie wypracował plan stopniowej organizacyi szkół wydziałowych w myśl ustawy z dnia 2. Lutego 1885. (Nr. 28. dz. u. kr.), aby odpowiadały przemysłowemu, rękodzielniczemu i rolniczemu potrzebom naszego kraju, uwzględniając przy każdej szkole miejscowe okoliczności i przedłożył swe wnioski do uchwały Sejmowi na najbliższej sesyi“.

O tej uchwale uwiadomił Wydział krajowy komisją krajową dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego, która pismem z dnia 21. Czerwca 1886. do L. 176 wyraziła prośbę, iżby Wydział krajowy powołał na naradę w tym przedmiocie członka krajowej Rady szkolnej, członków Towarzystw gospodarczych we Lwowie i Krakowie, poczem dopiero komisya będzie mogła wziąć pod rozważę szczegółowy plan reorganizacyi.

Wydział krajowy zaprosił w tym celu pismem z d. 8. Września 1886. do L. 33.117 następujących panów na naradę :

JE. księcia Adama Sapiechę, Jana hr. Tarnowskiego, Ludwika Wierzbickiego, Dr. Józefa Wereszczyńskiego, Oktawa Pietruskiego. Zarazem upraszał Wydział krajowy Radę szkolną krajową o wysłanie swego delegata.

Pismem z dnia 23. Września 1886. oznajmiła nam Rada szkolna krajowa, że do udziału w tej naradzie delegowała członka swego p. Dr. Władysława Zajączkowskiego.

Gdy JE. książę Adam Sapieha i Jan hr. Tarnowski oznajmili Wydziałowi krajowemu, że z ważnych powodów udziału w naradzie wziąć nie mogą, zaprosiliśmy w ich miejsce wskazanych przez nich pp. Dr. Piotra Grossa, Wice-Prezesa gal. Towarzystwa gospodarczego we Lwowie i Stanisława Homolacs'a Wice-Prezesa Towarzystwa gospodarczego w Krakowie.

Prócz tych zaprosiliśmy pismem z dnia 21. Września 1886. L. W. 56.404 p. Teofila Merunowicza na naradę.

Pierwsze posiedzenie tak złożonej komisji odbyło się dnia 8. Września 1886. pod przewodnictwem p. Oktawa Pietruskiego.

Na posiedzeniu tem wybrano podkomisję, złożoną z pp. Dr. Piotra Grossa, Teofila Merunowicza, Ludwika Wierzbickiego i Dr. Władysława

sława Zajączkowskiego, której polecono przedłożyć komisji przedwstępny projekt co do zmiany szkół wydziałowych w kierunku rękodzielniczym przemysłowym i rolniczym.

Skoro te projekty przedłożone będą, poweźmie komisya przedwstępną swoją uchwałę i przesłana ona zostanie krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego dla przedłożenia swoich projektów Wydziałowi kraj., który poweźmie ostateczną swoją uchwałę i takową Wys. Sejmowi jeszcze na tej Sesji przedłoży.

Sprawa pokrycia kosztów
likwidacyi funduszków
szkolnych okręgowych.

Pismem z dnia 26. Czerwca 1885. do L. 5.117 uwiadomiła nas c. k. Rada szkolna krajowa, że uchwaloną dnia 11. Listopada 1882. przez siebie ogólną likwidacyę wszystkich funduszków szkolnych okręgowych we wszystkich okręgach szkolnych, z wyjątkiem okręgów miejskich we Lwowie i Krakowie, przeprowadziła. Równocześnie przedłożyła nam krajowa Rada szkolna koszta likwidacyi w ogólnej sumie 16.040 zł. 61 ct.

Przeciw temu zarządzeniu Rady szkolnej krajowej wniósł Wydział krajowy w piśmie z dnia 14. Sierpnia 1885. L. 42.250 przedstawienie do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej, które to przedstawienie przedłożone zostało c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty.

Równocześnie wniósł Wydział krajowy dnia 3. Listopada 1885. L. W. 56.352 memoriał do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty, stanowiący obronę zapatrywań przez Wydział krajowy w piśmie do c. k. Prezydium Rady szkolnej krajowej wyrażonych.

Załatwiając to przedstawienie a zarazem tyczący się tej samej sprawy memoriał Wydziału krajowego JE. p. Minister wyznań i oświaty wydał reskryptem z dnia 6. Maja 1886. do L. 2.024 decyzją, którą w dosłownym odpisie pod % załączamy.

Alegat 14.

Przeciw temu orzeczeniu JE. p. Ministra wyznań i oświaty, które Wydziałowi kraj. pismem c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 28. Maja 1886. do L. 4.618/pr. doręczonem zostało, zaniósł Wydział krajowy zażalenie do Trybunału administracyjnego w Wiedniu. Proces ten jest w toku.

Zmiana krajowej ustawy
szkolnej z dnia 2. Maja
1873. (Nr. 251 dz. u. kr.)

Na posiedzeniu z dnia 12. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm uchwałę, polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby w projekcie zmiany ustaw szkolnych, jakie w myśl uchwał z dnia 30. Czerwca 1880. i z dnia 18. Października 1884. Wys. Sejmowi ma przedłożyć, także i zmianę art. XII. ustawy z dnia 2. Maja 1873. (Nr. 251 dz. u. kr.) wziął pod rozwagę, uchwałę zaś z dnia 23. Stycznia 1886. odesłał Wys. Sejm sprawozdanie komisji szkolnej z projektem ustawy, zmieniającej §§. 18. i 22. krajowej ustawy szkolnej z dnia 2. Maja 1873. (Nr. 251 dz. u. kr.) do Wydziału krajowego.

W tej sprawie wniosło także petycyę do Wys. Sejmu Towarzystwo pedagogiczne o zmianę tytułu II. ustawy z dnia 2. Maja 1873.

Wydział krajowy się zastosował do polecenia Wys. Sejmu i równocześnie przedkłada w tym przedmiocie osobne sprawozdanie.

Nagrody za najlepsze
podręczniki dla szkół
średnich.

Petycję Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych o wyznaczenie dotacyi na nagrody za najlepsze podręczniki dla szkół średnich odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia sprawy i przedłożenia wniosków na następnej sesyi sejmowej.

Zastosowując się do tego polecenia Wydział krajowy przedkłada w tym przedmiocie osobne sprawozdanie.

Zmiany w składzie Rady
szkolnej krajowej.

1. Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15. Grudnia 1885. zamianować dotychczasowych członków c. k. krajowej Rady szkolnej pp. Zygmunta Sawczyńskiego i Dr. Stanisława hr. Badeniego członkami tejże Rady na dalszy 3-letni okres.

2. Dnia 18. Marca 1886. wybrała Rada miejska krakowska c. k. profesora uniwersytetu Jagiellońskiego Dr. Stanisława hr. Tarnowskiego o delegatem miasta Krakowa do c. k. Rady szkolnej krajowej na bieżące 3-letnie. Dr. Stanisław hr. Tarnowski rozpoczął urzędowanie wedle zawiadomienia c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 20. Maja 1886. do L. 183/pr. R. S. kr. dnia 15. Maja 1886. W skutek tego w tym dniu skończyła się funkcyja dotychczasowego delegata miasta Krakowa jako członka Rady szkolnej p. Marcelego Studzińskiego.

3. Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12. Kwietnia 1886. najlaskawiej uwolnić Dr. Stanisława hr. Badeniego na jego własną prośbę od pełnienia funkcyj fachowego członka Rady szkolnej krajowej.

4. Na opróżnione w skutek tego miejsce Wydział krajowy zaproponował uchwałą z dnia 11. Maja 1886. do LW. 22.721 na resztę trzylecia z dniem 24. Stycznia 1889. wpływającego okresu p. Dr. Władysława Zajączkowskiego, prof. matematyki w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie, który Najwyższem postanowieniem z dnia 19. Czerwca 1886. członkiem fachowym galic. Rady szkolnej krajowej w miejsce Dr. Stanisława hr. Badeniego mianowany został.

Powiększenie posad nau-
czycieli w szkołach
średnich.

Na posiedzeniu z dnia 16. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

I. „Wzywa się c. k. Rząd, iżby na przyszłość w kraju naszym tworzył stałe posady nadetatowe w szkołach średnich w korzystniejszym niż dotąd stosunku do ilości klas równorzędnych, a w szczególności mianował przynajmniej po jednym nauczycielu nadetatowym dla każdej klasy równorzędnej, której stałą potrzebę stwierdzi czteroletnie doświadczenie“.

II. „Wzywa się c. k. Rząd, iżby w stosunku do rozległości i zaludnienia naszego kraju, pomnożył w nim liczbę gimnazyów i przystępował do ich zakładania najpierw tam, gdzie potrzeby i warunki za tem najwięcej przemawiać będą“.

Pismem z dnia 13. Kwietnia 1886. oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Namiestnictwo, że uchwały powyższe Wysokiego Sejmu po zasięgnięciu opinii Rady szkolnej krajowej, przedłożyło c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia.

Dotychczas jednak nie nadeszło żadne w tej mierze postanowienie c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty.

Wszelako c. k. Namiestnictwo w piśmie z dnia 17. Sierpnia 1886. wyraziło zdanie, że w skutek ogólnego zarządzenia Ministra wyznań i oświaty nastąpi także i w Galicyi powiększenie liczby posad nauczycielskich o tyle, że na miejsce profesorów szkół średnich i seminariów nauczycielskich, którzy pełnią obowiązki okręgowych inspektorów szkół, zamianuje p. Minister z pośród kandydatów, mających kwalifikację nauczycielską dla szkół średnich, nauczycieli prowizorycznych, z poborami nauczycieli rzeczywistych odnośnych zakładów naukowych.

Dla Galicyi przypadają obecnie 3 posady tego rodzaju w szkołach średnich, a 4 posady w seminariach nauczycielskich.

Katedra prawa polskiego i historii tego prawa na Uniwersytecie lwowskim.

Z chwilą zamianowania docenta prawa polskiego we Lwowie w osobie Dr. Oswalda Balzera wykłady prawa polskiego i historii tego prawa odbywają się na Uniwersytecie lwowskim począwszy od pierwszego półrocza roku szkolnego 1885/6 nieprzerwanie.

Sprawa utworzenia Wydziału lekarskiego przy Uniwersytecie we Lwowie.

W sprawie tej otrzymał Wydział krajowy od c. k. Namiestnictwa we Lwowie dnia 19. Grudnia 1885. odpowiedź tej osnowy:

„JE. Pan Minister wyznań i oświecenia oznajmił reskryptem z dnia 4. Grudnia 1885. do L. 14.739, że c. k. Rząd nie spuszcza z oka sprawy uzupełnienia Uniwersytetu lwowskiego przez utworzenie Wydziału lekarskiego, na razie jednak nie może tego uczynić, gdyż finanse państwowe w obecnej chwili z powodu innych niecierpiących zwłoki wydatków na cele naukowe, a w szczególności na podniesienie nauki na wydziale lekarskim przy Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, na nowe budowle naukowe i t. p. zanadto są obciążone, ażeby ponieść mogły równocześnie stosunkowo znaczne koszta, połączone z utworzeniem Wydziału lekarskiego przy Uniwersytecie lwowskim“.

„C. k. Rząd nie omieszka jednak skorzystać ze stosownej chwili, ażeby żądaniu Reprezentacyi krajowej co do utworzenia rzeczzonego Wydziału przy Uniwersytecie lwowskim zadość uczynić“.

Utworzenie oddziału rzeźby w granicach wyższej monumentalnej nauki rzeźbiarstwa przy szkole sztuk pięknych w Krakowie.

W rozprawie nad Rubr. VII. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886. powziął Wysoki Sejm przy pozycyi 64. następującą uchwałę:

„Sejm poleca Wydziałowi krajowemu usilne staranie się u odnośnych władz rządowych o rychłe utworzenie przy szkole sztuk pięknych w Krakowie oddziału rzeźby w granicach wyższej monumentalnej nauki rzeźbiarstwa.

„O przeprowadzonych w sprawie tej rokowaniach przedłoży Wydział krajowy sprawozdanie na najbliższej sesyi sejmowej“.

W wykonaniu tego polecenia Wydział krajowy udał się pismem z dnia 16. Lutego 1886. do LW. 7.191 do c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a odwołując się do pism swoich z dnia 3. Czerwca 1884. LW. 27.476 i 30. Października 1884. LW. 51.636, w których poruszał sprawę utworzenia oddziału rzeźby w granicach wyższej monumentalnej nauki rzeźbiarstwa

przy szkole sztuk pięknych w Krakowie, domagał się od c. k. Namiestnictwa, iżby się tą sprawą zająć zechciało.

Wszelako tak owo pismo jak i następne urgensy z dnia 2. Kwietnia 1886. LW. 19.245 i z dnia 9. Sierpnia 1886. do LW. 44.727 pozostały bez odpowiedzi.

Przeniesienie Rady szkolnej okręgowej z Czortkowa do Buczacza.

Uchwałą z dnia 10. Września 1884. odstąpił Wysoki Sejm między innymi petycyje Reprezentacyi miasta Buczacza i gmin Jazłowca i Barysza tudzież Reprezentacyi powiatowej w Buczaczu o przeniesienie Rady szkolnej okręgowej z Czortkowa do Buczacza Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

Pismem z dnia 20. Września 1884. do LW. 48.708/84 przesłał Wydział krajowy te petycyje c. k. Radzie szkolnej krajowej do objawienia zdania.

Rada szkolna krajowa po zasięgnięciu zdania Rady szkolnej okręgowej w Czortkowie, Wydziału powiatowego w Czortkowie i c. k. Starosty w Buczaczu, oznajmiła Wydziałowi krajowemu pismem z dnia 12. Listopada 1885. do L. 13.546, że nie może się oświadczyć za uwzględnieniem rzeczonych petycyj, gdyż oprócz względu, iż miasto Buczacz jest punktem więcej środkowym okręgu szkolnego niż miasto Czortków, wszystkie inne prawie równobrzmiące motywa przytoczone w petycyjach na poparcie żądania, są dla rzeczy bez znaczenia. Względ zaś, iż miasto Buczacz byłoby terytoryalnie odpowiedniejszym miejscem dla siedziby Rady szkolnej okręgowej niż miasto Czortków, nie jest tak wielkiej wagi, iżby wymagał w mowie będącej zmianą siedziby tej władzy szkolnej, która to zmiana, powodując przerwę pożądaną w każdej instytucyi ciągłości stosunków, a pociągając za sobą natomiast zmianę w ciele reprezentacyjnym, tudzież zmianę pomocniczego urzędu kasy okręgowej, bezsprzecznie przynajmniej na początku oddziaływałyby niekorzystnie na stosunki okręgowej administracyi szkolnej.

W uznaniu słuszności tych uwag, postanowił Wydział krajowy nie przedkładać Wysokiemu Sejmowi wniosku względem przeniesienia siedziby Rady szkolnej z Czortkowa do Buczacza.

Reorganizacja szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie.

W załatwieniu sprawozdania komisji szkolnej z dodatkowego przedłożenia Wydziału krajowego z dnia 13. Stycznia 1886. do L. 66.846/85. o szkołach wydziałowych, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 23. Stycznia 1886. następujące uchwały:

„I. Szkoła wydziałowa żeńska we Lwowie, z początkiem roku szkolnego 1886/7 będzie zreorganizowaną na 4-klasową szkołę wydziałową żeńską w połączeniu z kursem dopełniającym o kierunku teoretycznym i praktycznym, w myśl projektu statutu dołączonego do sprawozdania Wydziału krajowego“.

„II. Koszta utrzymania 4-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej ponosi fundusz szkolny m. Lwowa w granicach oznaczonych ustawą z dnia 2. Maja 1873. (Dz. u. kr. Nr. 250), opędzanie kosztu na utrzymanie kursów dopełniających o kierunku teoretycznym i praktycznym, pozostawia się gminie m. Lwowa niezależnie od jej funduszu szkolnego“.

Zarazem uchwalił Wys. Sejm statut szkoły wydziałowej żeńskiej tudzież kursów nauki dopełniającej we Lwowie.

O tej uchwale Wys. Sejmowi zawiadomił Wydział kraj. pismem z dnia 12. Marca 1886. LW. 7.179 c. k. Radę szkolną krajową i celem dalszego zarządzenia przesłał jej uchwalony przez Wys. Sejm statut dla szkoły wydziałowej żeńskiej we Lwowie.

Reorganizacya szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie.

Na posiedzeniu z dnia 16. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji szkolnej o przedłożeniu Wydziału krajowego dotyczącem szkół wydziałowych, a mianowicie co do szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie następujące uchwały:

„I. Szkoła wydziałowa żeńska w Krakowie, z początkiem roku szkolnego 1886/7 będzie zreorganizowaną na 4-klasową szkołę wydziałową żeńską, w połączeniu z kursem nauki dopełniającej dla młodzieży dorosłej tudzież z kursami fachowymi robót kobiecych. i handlu, a to w myśl projektu statutu dołączonego do sprawozdania Wydziału krajowego“.

„II. Koszta utrzymania 4-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej ponosi fundusz szkolny m. Krakowa w granicach oznaczonych ustawą z dnia 2. Maja 1873. (Dz. u. kr. Nr. 250), opędzanie kosztu na utrzymanie kursu nauki dopełniającej, tudzież kursów fachowych pozostawia się gminie m. Krakowa niezależnie od jej funduszu szkolnego.

Zarazem uchwalił Wysoki Sejm statut dla szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie.

O tej uchwale Wysokiego Sejmowi zawiadomił Wydział krajowy pismem z 12. Marca 1886. do LW. 7.170 c. k. Radę szkolną krajową, i celem dalszego zarządzenia przesłał jej uchwalony przez Wysoki Sejm statut dla szkoły wydziałowej żeńskiej w Krakowie.

Reorganizacya szkoły wydziałowej w Sokalu.

Na posiedzeniu z dnia 23. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Szkoła wydziałowa w Sokalu ma być na podstawie ustawy z dnia 2. Lutego 1885. Nr. 28. dz. u. kr. zreorganizowaną w kierunku przemysłowym w myśl projektu Rady szkolnej krajowej przedłożonego Wydziałowi krajowemu odezwą z dnia 21. Października 1885. L. 12.461, jak następuje:

a) Orzeczenie organizacyjne Rady szkolnej krajowej z dnia 29. Sierpnia 1874. L. 9.313, mocą którego założoną została w Sokalu trzy klasowa wydziałowa męska w połączeniu z pięcioklasową szkołą pospolitą znosi się.

b) Nowo zorganizować się mająca szkoła wydziałowa męska w Sokalu ma mieć charakter przemysłowy, a mianowicie uwzględniać ma przemysł stolarski i tokarski.

c) Szkoła wydziałowa Sokalska, urządzona będzie jako cztero-klasowa i połączona będzie z czteroklasową szkołą ludową pospolitą pod jedną wspólną Dyrekcją.

d) Ze szkołą połączone będą warsztaty stolarskie, i tokarskie, tudzież nauka modelowania i fachowych rysunków, zastosowanych do potrzeb stolarstwa i tokarstwa“.

O tej uchwale Wys. Sejmu uwiadomiliśmy c. k. Radę szkolną krajową, która rozporządzeniem z dnia 7. Sierpnia 1886. L. 9.935 przeprowadziła uchwaloną reorganizacją i z nowym rokiem szkolnym 1886/7 szkołę wydziałową męską z charakterem przemysłowym w życie wprowadziła.

Zniesienie chajderów.

Na posiedzeniu z dnia 9. Września 1884. powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

„Sejm wzywa c. k. Rząd ażeby:

1) zniósł wszystkie w kraju istniejące chajdery jakiegokolwiek rodzaju i stopnia, jeżeli się nie zastosują do ustaw powszechnych o prywatnych szkołach ludowych;

2) wpływał na gminy wyznaniowe izraelskie, żeby z funduszków dobroczynnych zakładały ochronki, zorganizowane według zasad ogródków Froeblovskich i zostające pod kierunkiem osób, które posiadają odpowiednią do tego kwalifikację;

3) w miejscowościach, gdzie młodzież izraelska w większej ilości uczęszcza, zaprowadził dla tej młodzieży naukę języka hebrajskiego i religii mojżeszowej“.

Pismem z dnia 6. października 1886. c. k. Prezydyum przesłało nam odpowiedź na powyższą rezolucję.

C. k. Namiestnictwo zasięgnęło co do tego przedmiotu, stojącego w ścisłym związku z kwestyą wykonywania przymusu szkolnego i ze sprawami wychowania w ogóle, opinii Rady szkolnej krajowej.

Opinię tę, ze względu na cenny materiał statystyczny w niej zawarty, jak nie mniej ze względu na uwagi wyświecające poruszoną przez Wysoki Sejm sprawę przytaczamy w całości.

„Pierwsza część rezolucji Sejmu krajowego z d. 9. września 1884. wzywająca c. k. Rząd, ażeby zniósł wszelkie w kraju istniejące chajdery, jakiegokolwiek rodzaju i stopnia, jeżeli się nie zastosują do ustaw powszechnych o prywatnych szkołach ludowych, zawiera żądanie, które w gruncie rzeczy jest identyczne z poleceniem byłego Ministerstwa stanu z dnia 17. Stycznia 1867 do L. 9011/C. u. (Akt namiestnictwa L. 4070 r. 1867). Polecenie to późniejszymi reskryptami zostało znacznie zmodyfikowane, a w głównej swej rzeczy całkowicie cofnięte. Rada szkolna krajowa od początku swego istnienia sprawą uregulowania chajderów gorliwie się zajmowała. Pomijając inne kroki, poczynione w tej sprawie, należy podnieść przedewszystkiem sprawozdanie Rady szkolnej krajowej z dnia 29. Stycznia 1873. do L. 3291 (ex 1872), którem przedłożyła Ministerstwu Wyznań i Oświecenia cały szereg wniosków zmierzających do zreformowania instytucji chajderów.

Licząc się ze stosunkami krajowymi i z uprzedzeniami wielkich mas ludności izraelskiej, miały wnioski c. k. Rady szkolnej krajowej na celu stopniowe ulepszenie chajderów i zamienienie ich w prywatne szkoły wyznaniowe osobnej kategorii, z nauczycielami o pewnej ściśle określonej i do właściwości tych zakładów zastosowanej kwalifikacji, którąby mieli uzyskiwać na podstawie egzaminu przed osobnymi specjalnie do tego powołanymi komisjami.

Wnioski te Rady szkolnej krajowej nie zostały uwzględnione. — Natomiast wydał Pan Minister wyz. i ośw. reskryptem z d. 14. Czerwca 1874 do L. 3319 obowiązujące dotychczas normy, do których mają stosować się chajdery, będące zakładami czysto konfesyjnymi.

Według tego rozporządzenia, zakomunikowanego Radzie szkolnej krajowej odezwą z dnia 31. Sierpnia 1874 do L. 5390/pr. chajdery uczące wyłącznie tylko religii mojżeszowej w połączeniu z początkową nauką rytuałowego języka hebrajskiego i nie wchodzące w kategorię prywatnych szkół ludowych, podlegać mają nadzorowi c. k. władz politycznych.

Przeciwko temu zarządzeniu wystosowała c. k. Rada szkolna krajowa pod datą 22. Listopada 1874. do L. 9491 przedstawienie do Pana Ministra wyznań i oświecenia, domagające się przyznania władzom szkolnym prawa nadzoru względem tej kategorii szkół tałmudycznych czyli chajderów. Przedstawienia tego P. Minister nie uwzględnił, jak o tem świadczy reskrypt Pana Ministra wyznań i oświaty z d. 13. lipca 1877. do l. 17192/1874. zakomunikowany c. k. Radzie szkolnej krajowej odezwą Świątne go c. k. Namiestnictwa z d. 23. Listopada 1877. do l. 51.014 (akt Rady szkolnej krajowej l. 11.560 ex 1877).

Ponieważ Pan Minister w swych reskryptach z d. 14. Czerwca 1874. do l. 3319 i z d. 13. Lipca 1877. do l. 17.192 ex 1874. kładł nacisk na potrzebę przynaglenia młodzieży wyznania mojżeszowego do uczęszczania do publicznych szkół ludowych, przeto wydała c. k. Rada szkolna krajowa stosowne polecenia w tym kierunku okólnikami do Rad szkolnych okręgowych z dnia 24. Listopada 1874. do l. 9491 i z dnia 25. grudnia 1877. do l. 11.560 powtarzającym w części dawniejsze zarządzenia Rady szkolnej krajowej mianowicie z dnia 25. Stycznia 1873. do l. 10.902. Okólniki te zakomunikowała c. k. Rada szkolna krajowa Świątnemu c. k. Namiestnictwu odezwą z dnia 25. Grudnia 1877. do l. 11.560 (akt Namiestnictwa l. 2230 z r. 1878). W tym samym duchu działała c. k. Rada szkolna krajowa statecznie i później jak o tem świadczą między innymi publikowane corocznie sprawozdania o stanie wychowania publicznego. Czy pod względem wewnętrznego urządzenia chajderów od r. 1874. nastąpiło jakie polepszenie, o tem c. k. Rada szkolna krajowa nie ma urzędowych sprawozdań, nie mając sobie przyznanej kontroli nad tymi zakładami, wszystkie okoliczności każą jednakże przypuszczać, że pod względem pedagogicznym i dydaktycznym trwa w niem ten sam stan zacofany, jaki jest przedstawiony w sprawozdaniu c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 29. Stycznia 1873. do l. 3291 i w okólniku Świątnego Prezydium z dnia 31. Sierpnia 1874. do l. 5390.

Wprawdzie rozporządzenie właśnie co zacytowane orzeka, że ubiegający się o koncesyę na chajder, winien wykazać się świadectwem uzdolnienia, wystawionem przez właściwą gminę wyznaniową. Wiadomo jednakże, że w obec dotychczasowej organizacyi izraelskich gmin wyznaniowych w przełożeniach wielu gmin tych przeważają żywioty, stojące bardzo nisko co do wykształcenia, a że i przeważna ilość rabinów nie stoi na wysokości wykształcenia, jakiego się wymaga od duchownych innych wyznań i jakieby było pożądanem u duchownych religii, liczącej w kraju

tak wiele wyznawców, o tem daje wymowne a kompetentne świadectwo opinia czortkowskiego rabina O. M. Schapiry z dnia 5. Czerwca 1867., dołączona do aktu Namiestnictwa l. 4070 z roku 1867.

Świadectwo uzdolnienia wystawione przez te przełożenia kandydatom ubiegającym się o koncesyę na szkoły talmudyczne nie mogą przeto dać wysokiego wyobrażenia o naukowem i pedagogicznem wykształceniu tych nauczycieli.

Jak skromne w tej mierze są wymagania izraelskich przełożeniów o tem przekonują się władze szkolne niejednokrotnie, badając dokumenta kwalifikacyjne kandydatów proponowanych przez te zgromadzenia na nauczycieli religii mojżeszowej w publicznych szkołach ludowych, mających mieć w regule wyższe naukowe uzdolnienie od zwykłych nauczycieli uczących po chajderach.

Drastyczne i gorszące uchybienia przeciwko najkardynalniejszym zasadom wychowawczym ze strony takich kandydatów zmuszały Rady szkolne okręgowe niejednokrotnie do usuwania ich od funkcji szkolnych.

Pod kierownictwem takich żywiołów instytucya chajderów jest w obec wymagań nowoczesnej dydaktyki i pedagogii krzyczącą anomalią.

W obec tego Rada szkolna krajowa widzi się spowodowaną co do żądań zawartych w rezolucyi Sejmu krajowego z dnia 9. Września 1884. objawić opinię następującą.

Ad I.

Ze stanowiska czysto szkolnego i w ogóle pedagogicznego zamknięcie wszystkich chajderów, istniejących w kraju jakiegokolwiek rodzaju i stopnia byłoby ze wszech miar pożądanem.

Względy pedagogiczne nakazują w obec chajderów jako najwłaściwszy powrót na stanowisko zajęte w reskrypcie byłego Ministerstwa stanu z dnia 17. stycznia 1867. do l. 9.011/Cn.

Opinię tę uzasadniają bliżej następujące powody:

a) Chajdery, które obok przedmiotów talmudycznych udzielają także innych nauk, nie posiadając warunków przepisanych w §. 70 ustawy państwowej z dnia 14. Maja 1869. (Dz. u. p. Nr. 62.) powinny być zamknięte w myśl §. 73. tej ustawy, a Rada szkolna krajowa wydaje równocześnie stosowne polecenie do Rad szkolnych okręgowych.

b) Co do chajderów, uczących wrzekomo tylko hebrajskiego języka i przepisów talmudycznych, bywają podnoszone dość powszechnie zarzuty, że zakłady te wychodzą pokryjomu po za wskazane sobie granice, wciągając w zakres swej nauki zwykle przedmioty szkolne jako to czytanie, pisanie (niemieckie i polskie) i rachunki. Nie brak nawet formalnych doniesień w tej mierze.

c) Gdyby jednakże chajdery tej kategorii nawet nie wykraczały w niczem poza wskazany im zakres działania to i w takim razie zamknięcie tych zakładów byłoby z pedagogicznego stanowiska pożądanem, ponieważ panujący w nich system nauki, tak pod względem treści jak i formy sprzeciwia się najprymitywniejszym zasadom zdrowej pedagogiki. Tok nauki panujący w chajderach pozostaje w jaskrawej sprzeczności

z normami, przepisany dla zakładów wychowawczych, przyjmujących dzieci nieletnie, liczące mniej niż 6. lat wieku.

Rozporządzenie Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 22. Czerwca 1872. do l. 4711. ogłoszone w Dz. u. p. Nr. 108 orzeka w §. 2. wyraźnie, że wszelka nauka w sensie szkolnym jest z zakładów takich surowo wykluczoną, a dodana do tego rozporządzenia instrukcyja żąda od inspektorów okręgowych wyraźnie, ażeby niedopuszczali w zakładach takich formalnej nauki przygotowującej do szkoły, mianowicie czytania, pisania i rachowania.

Tymczasem w chajderach dręczone bywają dzieci liczące mniej niż sześć lat wieku, bezmyślną i mechaniczną nauką, języka umarłego o budowie gramatycznej, odbiegającej niesłychanie od codziennej mowy tych dzieci, tudzież nauką czytania na podstawie grafiki zawilej bardzo skomplikowanej, której zrozumienie nawet dla dorosłych następuje nie mało trudności.

I w tej mierze można się odwołać do trafnych spostrzeżeń, zawartych w reskrypcie Ministerstwa stanu z dnia 17. Stycznia 1867. do L. 9.611/cn.

Godne uwzględnienia są też uwagi przełożeństw wyznaniowych izraelskich, jarosławskiego z dnia 24. Czerwca 1867, i kołomyjskiego z dnia 30. Czerwca 1867. do L. 81, tudzież szczegółowa opinia rabina czortkowskiego O. M. Schapiry z dnia 5. Czerwca 1867. (Dokumenty te są załączone do do aktu Namiestnictwa pod L. 4.070 z r. 1867).

Okoliczności te wystarczają na potępienie chajderów jako instytucji pedagogicznej i czyniąc pożądanem, jak najrychlejsze zastąpienie ich innymi zakładami, któreby czyniąc zadość religijnym potrzebom ludności izraelskiej nie stały w tak jaskrawej sprzeczności z zasadami nowoczesnej dydaktyki i pedagogii.

Czy jednakże bezwzględne i doraźne zamknięcie tysiąca chajderów jest rzeczą wskazaną, tudzież czy w obecnych warunkach, w obec żywiołów, znanych ze zrzętności i skłonności do wymijania ogólnie obowiązujących przepisów, da się ono doraźnemi zarządzeniami w krótkim czasie przeprowadzić, tego pytania c. k. Rada szkolna nie może rozstrzygać, pozostawiając ocenienie wykonalności tego żądania uznaniu władz politycznych.

Ad II.

Co do wpływania na izraelskie gminy wyznaniowe, ażeby zakładały ochronki zorganizowane według zasad ogródków froeblovskich, któreby miały w części zastąpić chajdery, nasuwają się następujące uwagi:

a) Organizacya zakładów w rodzaju ogródków froeblovskich w teraźniejszych warunkach nie może sobie jeszcze rokować wielkiego powodzenia w obec zacofanych zapatrywań ciemnych mas ludności izraelskiej, lgnących do chajderów, mianowicie na prowincyi.

W zakładach tego rodzaju przynajmniej pedagogika dominujące znaczenie żywiołowi niewieściemu.

Ponieważ na tym stopniu wieku główny wpływ wychowawczy wywiera matka, przeto opierając się na tym objawie faktycznych stosun-

ków życia rozporządzenia nasze powierzają kobietom przeważnie, dzieci nieletnich w zakładach mających wyręczać matki, które ze względu na stosunki ekonomiczne potrzebują tego wyręczenia.

Mistrzynie takich zakładów otrzymują stosowne przysposobienie w dołączonych do seminariów nauczycielskich kursach.

Z tym porządkiem rzeczy nie dadzą się pogodzić zapatrywania izraelskich hasydów, których synowie zaludniają chajdery. Kobieta zajmuje w ich organizacyi rodzinnej i społecznej stanowisko podrzędne.

Zakładowi kierowanemu przez kobiety niepowierzyliby oni swoich dzieci, szczególnie chłopców.

Kobiety nie mogłyby ich uczyć zasad religii i prawa, złożonych w talmudzie, o które starowiercom szczególnie chodzi, a używane w zakładach froeblovskich uczenie powiastek biblijnych przy pomocy rycin mogłoby się starowiercom wydać naruszeniem zasadniczych artykułów wiary.

b) Nakłanianie gmin wyznaniowych do obracania własnych funduszków dobroczynnych na stwarzanie lub subwencyonowanie zakładów w rodzaju ogródków froeblovskich szłoby podług wszelkiego prawdopodobieństwa bardzo opornie, gdyż znaną jest rzeczą, jak trudno gminy te przystają na wydatki nie wynikające z potrzeb ściśle konfesyjnych.

Wiadomo że usiłowania Świetnego Prezydium i Rady szkolnej krajowej zmierzające w latach 1873. i 1874. do tego, ażeby gminy wyznaniowe izraelskie w znaczniejszych miastach kraju zakładały z własnych funduszków przynajmniej wyznaniowe szkoły izraelskie, nie osiągnęły pożądanego skutku. (Ilość szkół tego rodzaju od wprowadzenia państw. ust. szkol. z r. 1869. nie doznała żadnego pomnożenia.)

Istnieją tylko szkoły takie, założone jeszcze wtedy, gdy obowiązywała znana „Politische Schulverfassung“ do których utrzymywania obowiązywały się przelożeństwa wyznaniowe osobnymi aktami fundacyjnymi. Dopiero w ostatnich czasach wiedeńska „Aliance Izraelite“ założyła w Galicyi (w Zabłociu pod Żywcem i we Lwowie) z własnych funduszków pryw. szkoły wyznaniowe dla młodzieży izraelskiej, z których lwowska połączoną jest ze zreformowaną cokolwiek szkołą talmudyczną.

Rada szkolna krajowa musi w wielu razach walczyć z wielkimi trudnościami, ażeby u izraelskich gmin wyznaniowych uzyskać fundusze na opłacenie nauczycieli religii tego wyznania w publicznych szkołach, ciążącego na nich w myśl ustawy państwowej z dnia 20. Czerwca 1872. (Dz. u. p. Nr. 86).

c) Ludność izraelska po mniejszych miasteczkach prawdopodobnie nie byłaby skłonna do ponoszenia wydatków na opłatę za posyłanie dzieci do zakładów tego rodzaju. Z tego powodu mogłyby takie zakłady powstawać na razie tylko w miastach znaczniejszych, posiadających liczniejszą, zamożniejszą i inteligentniejszą ludność tego wyznania, której inteligentniejsze żywiły zwolna przykładem swym mogłyby zachęcać warstwę niższą do korzystania z dobrodziejstw takich instytucyj.

d) Nasuwa się uwaga, czy Wysoki Rząd nie mógłby zakładów tego rodzaju wspierać z dochodów obu tak zwanych galic. izrael. fund. szkol. administrowanych przez c. k. Namiestnictwo.

Tego pytania c. k. Rada szkolna krajowa jednakże nie roz-

strzyga, ponieważ zależy ono od zbadania, czy na taki użytek pozwala charakter i przeznaczenie tych funduszków.

e) Dzięki seminariom nauczycielskim posiada kraj nasz wcale pokaźną ilość kandydatek wyznania mojżeszowego, posiadających uzdolnienie na kierowniczkę i mistrzynię takich zakładów.

f) Zakłady takie miałyby dopiero wtedy większe powodzenie, gdyby w jak najobszerniejszej mierze stało się zadość życzeniu wyrażonemu w trzeciej części rezolucji sejmowej — i gdyby rodzice nabrali przekonania, że synowie ich bez chodzenia do chajderów mogą w szkołach publicznych nabyć pożądaných wiadomości z religii i rytualnych przepisów.

Ad III.

Środek proponowany w 3-cim ustępie rezolucji sejmowej uważa c. k. krajowa Rada szkolna za najskuteczniejszy sposób do odprowadzenia młodzieży izraelskiej od chajderów.

Rada szkolna kraj. działała od dawna w duchu, wyrażonym w tym ustępie.

Świadczy o tem, krom wielu innych kroków okólnik Rady szkol. kraj. z dnia 24. Stycznia 1883. do l. 13.410/1882 zakomunikowany w odpisie także Wydziałowi krajowemu, odnośnie do jego pisma z dnia 18. Października 1882. do L. 848/s.

Niektóre Rady szkolne okręgowe już przedtem przed wydaniem tego okólnika z własnej inicjatywy przedsiębrały stosowne kroki celem uregulowania nauki religii wyznania mojżeszowego w szkołach publicznych.

Nie ulega wątpliwości, że wpływ chajderów musi się zmniejszać, im bardziej rodzice wyznania mojżeszowego zaczynają się zwracać do posyłania dzieci do szkół publicznych.

W tej mierze nastąpiło znaczne polepszenie stosunków od czasu wydania zarządzeń opartych na rozporządzeniu ministeryalnym z dnia 14. Czerwca 1874. do L. 3.319., dzięki niestrudżonym usiłowaniom władz szkolnych, mianowicie w tych okolicach, w których władze polityczne udzielają Radom szkolnym okręgowym należytego poparcia, stosując się ściśle do poleceń Świętego Prezydium co do zamykania chajderów sprzeciwiających się przepisom i co do wykazywania uczęszczających do nich dzieci.

Polepszenie tego stosunku dowodzące następujące daty statystyczne.

A.

1. W sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej o stanie wychowania publicznego w roku szkolnym 1874/5 w którym nastąpiła regulacya chajderów, wykazano:

6.582 chłopców	}	wyznania mojżeszowego, czyli razem 16.137
9.555 dziewcząt		

dzieci tego wyznania uczęszczających do szkół publicznych lub do zakładów prywatnych, stosujących się do ustaw i podlegających kontroli Rad szkolnych okręgowych.

2. W roku szkolnym 1883/4 wykazały Rady szkolne okręgowe
14.821 chłopców
24.884 dziewcząt

tego wyznania, czyli w całości 39 705 dzieci uczęszczających regularnie do szkół.

3. W przeciągu lat dziewięciu od organizacji szkół ludowych, rozpoczętej w duchu ustaw szkolnych z r. 1873. wzrosła przeto cyfra chłopców wyznania mojżeszowego uczęszczających do szkół o 8.239 czyli o 125% cyfry pierwotnej, a cyfra dziewcząt tego wyznania o 15.329 czyli prawie o $160\frac{1}{2}\%$.

B.

Z drugiej strony statystyka chajderów wykazuje w ostatnich latach ubytek pod względem ilości i frekwencji.

Z przedkładanych Świątnemu Prezydyum Namiestnictwa przez c. k. Starostów wykazów corocznych okazuje się następujące zestawienie:

1. w r 1877 było w całym kraju według sumarycznego zestawienia podanego w akcie Namiestnictwa do l. 51.004 ex 1877.

- | | |
|--|--------|
| a) koncesyonowanych szkół tałmudycznych | 1.221 |
| b) uczęszczających do nich dzieci | 18.474 |
| c) chajderów uczących obok nauk tałmudycznych innych przedmiotów | 103 |

2. W roku 1884. wykazano według aktu Namiestnictwa pod l. 37.330/85:

- | | |
|--|--------|
| a) koncesyonowanych szkół tałmudycznych | 1.000 |
| b) dzieci w nich | 17.251 |
| c) chajderów uczących innych przedmiotów | 10 |

3. W przeciągu lat siedmiu zmalała przeto ilość chajderów o 221, dzieci w nich o 1.223, a cyfra chajderów wkraczących jawnie w zakres szkół ludowych również znacznie się zmniejszyła.

Zestawienie dat powyższych pod A. i B. świadczy wymownie, że najskuteczniejszym środkiem do zwalczania niekorzystnego wpływu chajderów są dobrze zorganizowane szkoły i należyte wykonywanie przepisów ustawy o obowiązku posyłania dzieci do szkół publicznych.

Z drugiej strony nie da się zaprzeczyć, że w tej mierze bardzo jeszcze wiele pozostaje do zrobienia. Cyfra dzieci izraelickich uczęszczających w r. 1884. do szkoły (39.705) wynosi zawsze jeszcze mniej niż połowę dzieci tego wyznania obowiązanych do uczęszczania do szkoły, wykazanych przez Rady szkolne okręgowe w ilości 83.202.

Wpada też w oko dysproporcya między frekwencyą chłopców a dziewcząt izraelickich, wykazująca między uczęszczającymi dziećmi zwyż 10.000 przewyżki po stronie dziewcząt.

Dysproporcya ta wynika z tego objawu, że izraelici — staro-wiercy — lekceważąc sobie stanowisko kobiet w społeczeństwie, łatwiej dają się nakłonić do posyłania dziewcząt do szkół publicznych, ukrywając natomiast chłopców w chajderach przed wpływami postronnymi. Między poszczególnymi okolicami kraju zachodzą w tej mierze wielkie różnice. Są powiaty, w których i dziś jeszcze ilość dzieci wyznania mojżeszowego

uczęszczających do szkół wynosi mniej niż 10%, cyfry obowiązanych do uczęszczania.

Dla tego życzenie Sejmu krajowego, aby w miejscowościach, gdzie młodzież izraelska do publicznych szkół ludowych w większej ilości uczęszcza, zaprowadzać dla tej młodzieży naukę języka hebrajskiego i religii mojżeszowej zasługuje na jak najzupełniejsze uwzględnienie, gdyż tą tylko drogą możnaby tę ludność do uczęszczania do szkół zachęcić, a od chajderów odciągnąć.“

Z przytoczonego sprawozdania Rady szkolnej krajowej okazuje się dowodnie, że gotowa ona jest poczynić wszelkie zarządzenia, aby intencjom Wysokiego Sejmu w granicach ustaw obowiązujących ile możności stało się zadość. — Wszelako kwestya zasadnicza zniesienia wszystkich chajderów w ogóle, zdaniem c. k. Prezydyum Namiestnictwa, nie może być załatwioną zarządzeniem doraźnem, rzeczą nieulegającą wątpliwości jest, że publiczne szkoły ludowe są najskuteczniejszym środkiem do złamania zgubnego wpływu chajderów, którego szkodliwość uznaje nawet znaczna bardzo ilość wyznawców i duchownych religii mojżeszowej.

Skuteczna akcyja przeciwko chajderom może przeto postępować tylko w miarę tego, jak ze stopniowym wzrostem funduszków preliminowanych na cele szkolne możliwem stanie się pomieszczenie wszystkich dzieci zgłaszających się do szkół ludowych.

Władze szkolne i administracyjne starają się ile możności ze skutkiem usuwać chajdery.

W tej mierze wydało c. k. Prezydyum Namiestnictwa stosownie do życzenia objawionego w sprawozdaniu komisji edukacyjnej z dnia 15. Października 1883. do L. 944 polecenie do wszystkich c. k. Starostw i do do obydwu Magistratów miast Lwowa i Krakowa, w którym wezwało je do ścisłego przestrzegania kontroli sanitarnej i do rozciągnięcia nad chajderami surowej władzy nadzorczej.

Wyznaniowa izraelska
szkoła ludowa w Brodach.

Na mocy uchwały Wys. Sejmu z dnia 23. Października 1881. otrzymuje wyznaniowa izraelska szkoła ludowa w Brodach stałą roczną subwencyę w kwocie 6.000 zł. w, a., a to na czas „jak długo będzie zastępowała potrzebę pomnożenia publicznych szkół ludowych, obecnie w tem mieście istniejących“.

Dla utrzymania kontroli nad wypełnieniem tego warunku zaprośliśmy pismem z dnia 23. Czerwca 1885 p. Oktawa Sałę, ażeby w charakterze delegata Wydziału krajowego bywał obecnym na dorocznych popisach szkoły i przekonywał się, czyli szkoła wyznaniowa warunków, pod którymi Wys. Sejm subwencyą uchwalił, dotrzymuje, a w szczególności czyli i w jakiej mierze uwzględnionym jest język polski jako przedmiot nauki i jako język wykładowy.

Jak w roku ubiegłym tak też i w tym roku p. Sala przedłożył Wydziałowi krajowemu spostrzeżenia swoje w tym kierunku zebrane. Ze sprawozdania p. Sali podnosimy niektóre szczegóły. Frekwencya uczniów w r. 1885/6 wynosiła

chłopców	440
dziewcząt	678

ogółem . . . 1.118 dzieci,

t. j. o 45 mniej niż w roku ubiegłym, który to ubytek tłumaczy się emigracją rodzin żydowskich do Ameryki.

W 15 klasach składających ten zakład udzielało nauki 22 nauczycieli i nauczycielek.

Następująca tabliczka uprzytomni stosunek przedmiotów, wykładany w języku niemieckim do przedmiotów wykładanych w języku polskim:

W klasie		Język wykładowy polski	Język wykładowy niemiecki
Chłopców	I. a. b.	11	7
	II. a. b.	11	7
	III. a. b.	12	10
	IV.	15	9
Dziewcząt	I. a. b. c.	11	7
	II. a. b.	13	8
	III. a. b.	15	9
	IV.	14	12

Popis tegoroczny w dniach 30. Czerwca do 2. Lipca wypadł zdaniem naszego delegata bardzo korzystnie.

Dzieci ubogich warstw ludności żydowskiej w Brodach przybawające do szkoły nie są w stanie wysłowić się ani w polskim ani w niemieckim języku. Jestto zatem wielką zasługą nauczycieli, jeżeli w stosunkowo krótkim okresie czteroletniej nauki zdołają wyrobić u tej dziatwy poprawną wymowę polską, rzeczywiste zrozumienie wykładów w języku polskim i obeznać ich z teraźniejszością i przeszłością kraju ojczystego, który dla przeważnej części ich rodziców był jeszcze krajem obcym.

Szkoła ta tedy rozwija się skutecznie i z widocznym pożytkiem dla kraju.

Krajowy fundusz szkolny.

1. Zaliczki Rad szkolnych okręgowych.

Wedle zamknięcia rachunków za rok 1884. zaległość zaliczek c. k. Rad szkolnych okręgowych wynosiła z końcem roku budżetowego 1884. 26.691 zł. 09 ct.

W ciągu roku 1885. przypisano nowych zaliczek w kwocie 33.792 „ 73¹/₂ „

Razem 60.483 zł. 82¹/₂ ct.

Z tego odpisano w roku 1885. 15.691 „ 09 „

Pozostała rzeczywista należność 44.792 „ 73¹/₂ „

Na to uiszczono w roku 1885. 4.000 „ — „

Pozostała zaległość z końcem roku budżetowego 1885. w kwocie 40.792 zł. 73¹/₂ ct. co wykazano w alegacie pod % dołączonym.

Celem przyspieszenia zwrotu tych zaliczek Wydział krajowy wystosował następujące zbiorowe odezwy do c. k. Rady szkolnej krajowej i c. k. Rad szkolnych okręgowych:

z dnia 10. Lutego 1885. do LW.	6.738
„ „ 15. Marca „ „ „	13.447
„ „ 18. Lutego 1886. „ „	8.727
„ „ 29. Marca „ „ „	16.788
„ „ 5. Maja „ „ „	23.999

a oprócz tego przeprowadzono liczne osobne korespondencye z c. k. Radą szkolną krajową, c. k. Radami szkolnymi okręgowymi i c. k. Urzędami podatkowymi.

Na podniesienie się stanu zaliczek w roku przedmiotowym wpłynęła ta okoliczność, że Rady szkolne okręgowe przynaglone urgensami Wydziału krajowego i c. k. Rady szkolnej krajowej zwróciły w roku 1885. znaczne kwoty (176.038 zł. 24 $\frac{1}{2}$ ct.) z tytułu po koniec r. 1884. nadebranych zasiłków, a w skutek tego pozbawione gotówki zapasowej, zniewolone były żądać zaliczek zwrotnych na pokrycie potrzeb bieżących.

2. Zamknięcia rachunków c. k. Rad szkolnych okręgowych.

W Lipcu r. b. nadeszła c. k. Rada szkolna krajowa zamknięcia 35 Rad szkolnych okręgowych, z których nasz Oddział rachunkowy sporządził sumaryczne zestawienie i dołączył takowe do preliminarza krajowego funduszu szkolnego na rok 1887. (LW. 60.266/86).

Zamknięcia rzeczzone zawierają następujące wyniki:

Zapas w gotówce z końcem roku 1884.	wynosił	252.041 zł. 20 ct.
dochody w roku 1885.		1,396.461 „ 45 $\frac{1}{2}$ „
	Razem	1,648.502 zł. 65 $\frac{1}{2}$ ct.
Wydatki w roku 1885. wynosiły		1,488.282 zł. 32 $\frac{1}{2}$ ct.
a z porównania obu tych cyfer wynika zapas w gotówce z końcem roku 1885. w kwocie		160.220 „ 33 „
Należytości czynne z końcem roku 1885. wynosiły		669.114 „ 16 „
Razem stan czynny wykazano w kwocie		829.334 „ 49 „
Należytości bierne (z wyłączeniem należytości przypadających krajowemu funduszowi szkolnemu) wynosiły z końcem roku 1885.		402.064 „ 24 „
a z porównania tych cyfer wynika kwota		427.270 „ 25 „
która jest pretensją krajowego funduszu szkolnego do funduszków szkolnych okręgowych z tytułu nadpłaconych zasiłków tymże funduszom, a mianowicie:		

a) z lat ubiegłych po koniec roku 1884.		313.085 zł. 87 $\frac{1}{2}$ ct.
b) z roku 1885.		114.184 „ 37 $\frac{1}{2}$ „
	Razem jak wyżej	427.270 zł. 25 ct.

Z tej należytości odpisano w roku 1886.:

1. do LW. 22. 855/86 z funduszu szkolnego okręgowego w Gródku		8.212 zł. 35 ct.
2. do LW. 52.890/86 w Tarnopolu	283 „ — „	8.495 „ 35 „
a zatem rzeczywista należytość krajowego funduszu szkolnego wynosi.		418.774 zł. 90 ct.

Na poczet tej należności uiszczyli w r. 1886.
do końca Sierpnia następujące kwoty Rady szkolne
okręgowe;

1. Bochnia . . .	12.000	zł. —	ct.
2. Czortków . . .	5.635	" 88	"
3. Jarosław . . .	2.000	" —	"
4. Jasło . . .	2.488	" 44 ¹ / ₂	"
5. Jaworów . . .	300	" —	"
6. Kałusz . . .	800	" —	"
7. Kołomyja . . .	2.725	" 08	"
8. Lwów (zamiejska)	2.200	" —	"
9. Myślenie . . .	2.776	" 82	"
10. Nowy Sącz . . .	1.170	" 04	"
11. Pilzno . . .	300	" —	"
12. Przemyśl . . .	2.264	" 45 ¹ / ₂	"
13. Rohatyn . . .	4 319	" 93	"
14. Rzeszów . . .	5.000	" —	"
15. Sambor . . .	1 400	" —	"
16. Sanok . . .	4.010	" 25 ¹ / ₂	"
17. Śniatyn . . .	2.400	" —	"
18. Stanisławów . . .	2.040	" 05	"
19. Stryj . . .	5.000	" —	"
20. Tarnopol . . .	4.145	" 57 ¹ / ₂	"
21. Tarnów . . .	2.000	" —	"
22. Wadowice . . .	6.200	" —	"
23. Zaleszczyki . . .	3.989	" 75	"
24. Żółkiew . . .	5.402	" 09	"
25. Złoczów . . .	3.000	" —	"

Razem uiszczono . . . 83.568 " 37 "

Zaległość zatem z końcem Sierpnia 1886. wynosi . 335.206 " 53 "

Celem ściągnięcia zaległości Wydział krajowy niemal każdego miesiąca, po nadesłaniu dzienników kasowych urguje zbiorowo c. k. Radę szkolną krajową i c. k. Rady szkolne okręgowe. Takich urgensów zbiorowych wysłano siedm w okresie objętym niniejszem sprawozdaniem, mianowicie odezwą:

z dnia 2. Listopada 1885. do LW. 55.825	
" 30. " " " " 61.477	
" 10. Stycznia 1886. " " 1.154	
" 31. " 1886. " " 5.977	
" 29. Marca " " " 16.519	
" 5. Maja " " " 23.997	
" 3. Czerwca " " " 29.494	

a oprócz tych zbiorowych urgensów przeprowadzono liczne koresponden-
cye z c. k. Radą szkolną krajową, c. k. Starostwami, Radami szkolnemi
okręgowemi i c. k. Urzędami podatkowymi.

Na skutek powyższych urgensów zbiorowych c. k. Rada szkolna
krajowa odezwałami swemi z dnia 16. Grudnia 1886. do L. 9.376 (LW.
1.306/86), 19. Września 1885. do L. 10.120 (LW. 3.647/86.), 21. Maja 1886.

do L. 5.308 (LW. 29.123/86.) i 26. Sierpnia 1886. do L. 10.808 (LW. 53.993/86) poleciła c. k. Radom szkolnym okręgowym i c. k. Urzędowi podatkowemu, ażeby w miarę zapasów kasowych przeprowadzały w mowie będącej zwroty z funduszków szkolnych okręgowych do krajowego funduszu szkolnego.

Zarazem kilkakrotnie oświadczyła c. k. Rada szkolna krajowa (w powyższych odezwach), że czuwa ustawicznie nad ściąganiem tak zaległych, jako też i bieżących prestacyj szkolnych i że w miarę zapasów kasowych zarządzi dalsze przeprowadzenie zwrotów, należących się krajowemu funduszowi szkolnemu.

W skutek urgensów Wydziału krajowego i zarządzeń c. k. Rady szkolnej krajowej obecnie zajmują się c. k. Starostwa energiczniej niż przedtem ściąganiem zwrotów nadebranych zasiłków na rzecz krajowego funduszu szkolnego, czego dowodem są uiszczenia co roku się zwiększające, mianowicie:

W roku 1884. uiszczono na poczet tej należitości	.	4.811 zł. 56 ¹ / ₂ ct.
" 1885.	.	176.038 " 24 ¹ / ₂ "
" 1886. po koniec Sierpnia	.	83.568 " 37 "
	Razem	<u>264.418 zł. 18 ct.</u>
Nadebrany zasiłek wynosił w roku 1884, tylko	.	50.659 " 25 "
w roku bieżącym	.	<u>114.322 " 35 ¹/₂ "</u>
a zatem w roku 1885. wzmógł się o	.	63.663 zł. 10 ¹ / ₂ ct.

Na podniesienie się cyfry tej należitości krajowego funduszu szkolnego wpłynęło umieszczenie przez c. k. Radę szkolną krajową w zamknięciach rachunkowych funduszków okręgowych po raz pierwszy w zaległościach czynnych 3% dodatku powiatowego (w latach poprzednich wstawiono w zamknięciach należitości 3% dodatków w wysokości uiszczenia, co wszakże Wydział krajowy w sprawozdaniu swem o zamknięciu rachunkowem krajowego funduszu szkolnego za rok 1884. podniósł jako niewłaściwe LW. 52.809/85), z którego to powodu należitość czynna tej rubryki dochodów wedle zamknięcia rachunków c. k. Rad szkolnych okręgowych za rok 1885. wynosiła z końcem roku wymienionego kwotę 93.348 zł. 13 ct.

C. k. Rada szkolna krajowa wprowadzając do zamknięć rachunkowych c. k. Rad szkolnych okręgowych w mowie będącą pozycyę należitości czynnej, oświadczyła zarazem, że ściąganie takowej zawisło od ściągania podatków rządowych — z czego też słusznie wnosić można, że wyżej wymieniona należitość czynna ulegnie jeszcze zmianie w roku następnym, której ustawicznie podlegają podatki, a to przez ich rektyfikację w skutek klęsk elementarnych, mylnych przypisów i t. p. Ściąganie innych należitości czynnych na rzecz krajowego funduszu szkolnego zarządziła c. k. Rada szkolna krajowa przez dotyczące c. k. Starostwa.

W obec znacznych uiszczeń nadebranych zasiłków w roku przedmiotowym, Wydział krajowy niepłonną żywi nadzieję, że i w ciągu dalszych miesięcy roku 1886. jeszcze znaczne z tego tytułu będą wpływy.

Alegat 16.

Dołączony pod 3. ./ wykaz przedstawia należące się zwroty krajowemu funduszowi szkolnemu od c. k. funduszków szkolnych okręgowych, z tytułu w czasie od roku 1874. do końca roku 1885. nadebranych

zasiłków, z uwzględnieniem odpisów i uiszczeń po koniec Sierpnia 1886. roku.

3. Katalogi biblioteki szkolnej, oraz inwentarze przyborów szkolnych i naukowych.

Od czasu wprowadzenia w życie instytucji c. k. Rad szkolnych okręgowych, t. j. od roku 1874. Wysoki Sejm znaczne kwoty przeznacza na biblioteki szkolne, przybory szkolne i naukowe, a to na podstawie cyfer podawanych przez c. k. Radę szkolną krajową, a względnie przez c. k. Rady szkolne okręgowe, bez wszelkiego udowodnienia potrzeby żądanego kredytu.

Ażeby można zdać sprawę Wysokiemu Sejmowi, jaki użytek zrobiono z kwot na ten cel udzielonych, tudzież dla umotywowania odnośnej cyfry preliminarza, Wydział krajowy odezwał z dnia 29. Października 1885. do L. 55.520 zażądał od c. k. Rady szkolnej krajowej nadesłania:

- a) katalogów bibliotek szkolnych;
- b) inwentarzy przyborów szkolnych i naukowych.

W odpowiedzi na to pismo odezwał z dnia 10. Kwietnia 1886. do L. 4.083 (LW. 20.507/86), doniosła nam c. k. Rada szkolna krajowa, że gotową była wprawdzie przesłać żądane katalogi i inwentarze, lecz z powodu, że ogrom nagromadzonego materiału w nadesłanych przez c. k. Rady szkolne okręgowe rachunkach nie umożliwił nabycia należytego poglądu na istotne potrzeby szkół, pod względem uzupełnienia przyborów naukowych; że materiał zawarty w tych inwentarzach i katalogach nie zestawiony w sposób tabelaryczny nie mógłby żadną miarą posłużyć do uzasadnienia odnośnej rubryki preliminarza, przeto c. k. Rada szkolna krajowa zwróciła rzeczony inwentarze i katalogi c. k. Radom szkolnym okręgowym, z poleceniem uporządkowania takowych w myśl §. 77. regulaminu i wedle wykazów tabelarycznych.

Wydział krajowy nie zadawalając się tem oświadczeniem c. k. Rady szkolnej krajowej, odezwał z dnia 25. Lipca b. r. do L. 20.507 zażądał powyższych katalogów i inwentarzy, wyłuszczając zarazem, do jakiego celu mają posłużyć, na co wszakże do chwili obecnej nie otrzymał odpowiedzi.

4. Prestacje szkolne.

Ponieważ nadsyłanie półrocznych wykazów prestacyjnych przez c. k. Rady szkolne okręgowe okazało się nie wiodące do pożądanego celu, przeto c. k. Prezydium Namiestnictwa zarządziło przedkładanie co miesiąca stanu zaległych prestacyj (o tem doniosła nam c. k. Rada szkolna krajowa odezwą z dnia 22. Lutego b. r. do L. 217). Wykazy te przedkładane bywają przez odnośne c. k. Starostwa wprost do c. k. Prezydium Namiestnictwa, które co miesiąca sporządza sumaryczny wykaz i przedkłada go Wydziałowi krajowemu.

Pierwszy taki wykaz otrzymaliśmy za miesiąc Luty 1886, nadesłany przez c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 31. Marca 1886. do L. 2.700 (LW. 17.960/86).

Zaległość prestacyj szkolnych, podana w każdomiesięcznym wykazie, bywa przez nasz Oddział rachunkowy porównywaną z zaległością ostatniego miesiąca, powiaty zaś, w których zaległości się zwiększają, lub

nie bywają należycie ściągane, podawane są do wiadomości Prezydium c. k. Namietnictwa, z prośbą o przynaglenie odnośnych c. k. Starostw do energiczniejszej w tej mierze czynności.

Alegat 17. Alegat dołączony ./ wykazuje, że zaległe prestacje z końcem Sierpnia b. r. z uwzględnieniem należności bieżącej wynosiły 449.155 zł. 66 ct.

Alegat 18. Alegat dołączony ./ wykazuje, że wedle zamknięć rachunkowych c. k. Rad szkolnych okręgowych za rok 1885. z końcem rzeczonoego roku zaległość czynna prestacyj szkolnych wynosiła kwotę 491.220 zł. 18¹/₂ ct.

5. Taksy spadkowe. Wymierzanie taks spadkowych należy do zakresu działania odnośnych c. k. Sądów. Taksy spadkowe bywają wymierzone we wszystkich powiatach, z wyjątkiem byłego wolnego miasta Krakowa, gdzie takowe nie istnieją.

Alegat 19. Wedle alegatu dołączonego ./ należność ogólna taks w roku budżetowym 1885. wynosiła 17.722 zł. 04¹/₂ ct.
Z tego odpisano 744 „ 45 „
Pozostało 16.977 zł. 59¹/₂ ct.
Na to uiszczono w roku 1885. 9.045 „ 34¹/₂ „
Zaległość z końcem roku 1885. wynosi 7.932 zł. 25 ct.
Zaległości taks urgowano za pośrednictwem c. k. Starostw

odezwami :

z dnia 20. Sierpnia 1885. do LW.	42.943
„ „ 4. Września „ „ „	48.151
„ „ 10. Października „ „ „	55.352
„ „ 16. Grudnia „ „ „	65.269
„ „ 31. Stycznia 1886. „ „ „	4.928
„ „ 23. Marca „ „ „	15.064
„ „ 3. Maja „ „ „	23.439
„ „ 25. Czerwca „ „ „	32.359

oprócz bardzo licznych korespondencyi z c. k. Starostwami, c. k. Urzędami podatkowymi i Zwierzchnościami gminnymi.

O regularne nadsyłanie wykazów należących się taks urgowano c. k. Sądy odezwami do LW. 13.838/86, 18.874/86 i 21.566/86.

6. Zaliczki na budynki szkolne.

Alegat 20.

Alegat dołączony przedstawia stan rozdanych zaliczek zwrotnych gminom na budynki szkolne od roku 1876. do końca roku budżetowego 1885.

Zaliczki te wynosiły w okresie wymienionym 245.637 zł. 26 ct.

Z tego odpisano niepodniesione zaliczki w kwocie 2.579 „ — „

Pozostało 243.048 zł. 26 ct.

Na podstawie skryptów dłużnych przypadają do spłacenia z tej sumy :

a) raty zaległe po koniec 1885. w kwocie 16.416 zł. 48 ct.

b) raty bieżące na rok 1887. przypadające 17.061 „ 55¹/₂ „

Zaległe raty wykazywane bywają w należywym terminie właściwym c. k. Starostwom do przymusowego ściągania.

Celem przyspieszenia powyższych zwrotów wystosowano następujące urgensa :

z dnia 28. Sierpnia	1885.	do LW.	43.457
" "	5. Października	" "	50.736
" "	23. Marca	1886.	" "
" "	3. Maja	" "	23.437
" "	23. Czerwca	" "	32.358

a nadto przeprowadzono liczne korespondencye z c. k. Starostwami i c. k. Urzędami podatkowymi.

7. Przekroczenie budżetu wydatków krajowego funduszu szkolnego za rok 1885.

C. k. Rada szkolna krajowa odezwą z dnia 1. Września b. r. do L. 11.519 (LW. 54.145/86) nadesłała zamknięcie wydatków krajowego funduszu szkolnego za rok 1885., z którego okazuje się, że budżet wydatków na rok 1885. w następujących rubrykach:

a) przekroczone (bez centów):

Rubr. I. Zasiłki dla fundusz. szkol. okręg.	19.885 zł.
" II. Substytucye	18.207 "
" V. Remuneracye i zapomogi	15 "
" VII. Koszta podróży	15 "
" XIII. Rozmaite wydatki	6.415 "
Razem	<u>44.537 zł.</u>

b) wydano mniej:

Rubr. III. Zasiłki czasowe	5 zł.
" IV. Adjuta	16 "
" VI. Podatki i daniny	355 "
" VIII. Dodatki pięcioletnie	12.470 "
" X. Emerytury	146 "
" XI. Dary z łaski	10 "
" XIV. Zasiłki na budowę szkół	300 " 13.302 "

a z porównania obu tych cyfer okazuje się rzeczywiste przekroczenie w sumie 31.235 zł.

Wyjaśnienia przekroczeń i zaoszczędzeń w powyższych rubrykach podano Wysokiemu Sejmowi w specjalnych zamknięciach krajowego funduszu szkolnego.

8. Budynek szkolny w Tarnowie.

Budynek szkolny w Tarnowie jest własnością trzech funduszków, mianowicie: funduszu naukowego, szkolnego krajowego i konkurencyi szkolnej.

Udział krajowego funduszu szkolnego jako współwłaściciela wynosi kwotę 6.117 zł. 94 ct.

Na mocy orzeczenia byłej Władzy szkolnej z dnia 30. Grudnia 1853. od wynajęcia powyższego budynku na umieszczenie szkoły ludowej, połączonej z kursem pedagogicznym, czynsz roczny wynosił 473 zł. 90 ct., z którego stosunku do udziału współwłasności na fundusz szkolny przypadała roczna kwota 161 zł. 93 ct.

Atoli fundusz szkolny krajowy nie tylko że tego czynszu nigdy nie pobierał, lecz owszem dopłacał jeszcze funduszowi naukowemu rocznie 47 zł. 25 ct.

Ta okoliczność dała powód do długoletnich korespondencyi z odnośnymi władzami, a szczególnie z c. k. Radą szkolną krajową, która

wreszcie uregulowawszy całą tę sprawę, odezwą z dnia 2. Maja 1886. do L. 2.399 (LW. 27.036/86) zadekretowała, że pretensya krajowego funduszu szkolnego jest następująca:

a) za czas od 1. Października 1871. do 30. Września 1872.:

1. od funduszu naukowego	47 zł. 25 ct.
2. „ gminy miasta Tarnowa	433 „ 05 „
3. „ „ Gumniska	6 „ 76 $\frac{1}{2}$ „
4. „ dworu Gumniska	45 „ 97 $\frac{1}{2}$ „

b) za czas od 1. Września 1874. do 31. Sierpnia 1885.:

5. od gminy miasta Tarnowa	1.781 „ 23 „
Razem	<u>2.314 zł. 27 ct.</u>

Strąciwszy z tej kwoty kosza reparacyi budynku, które w powyższym czasie w stosunku do współwłasności na fundusz szkolny krajowy przypadają w kwocie

1.048 „ 61 „

Pozostaje czysta pretensya krajowego funduszu szkolnego w kwocie

1.265 zł. 66 ct.

przypisana w księgach naszych rachunkowych do zwrotu od

a) funduszu naukowego	47 zł. 25 ct.
b) gminy miasta Tarnowa	1.165 „ 67 „
c) „ Gumniska	6 „ 76 $\frac{1}{2}$ „
d) dworu Gumniska	45 „ 97 $\frac{1}{2}$ „

Razem 1.265 zł. 66 ct.

Z funduszu naukowego już uiszczono w roku 1886. należność w kwocie 47 zł. 25 ct., a o zwrot reszty należności odezwą na początku wspomnianą wezwano c. k. Radę szkolną krajową o wydanie odpowiednich rozporządzeń celem rychłego uzyskania tej należności.

Oprócz powyżej wykazanego zwrotu gmina miasta Tarnowa obowiązana jest płacić nadal krajowemu funduszowi szkolnemu począwszy od 1. Września 1885. stały czynsz roczny w kwocie 161 zł. 93 ct.

Wreszcie zauważyć należy, że na żądanie gminy miasta Tarnowa i na wniosek c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 22. Listopada 1882. (LW. 59.460/83) Wydział krajowy rozpoczął rokowania z rzezoną gminą o odstąpienie jej na własność części budynku należącej do krajowego funduszu szkolnego (LW. 27.036/86).

9. Rozmaite drobne zaległości.

Rozmaite drobne zaległości, jako to: odsetki od kapitałów hipotekowanych, dodatki, zwroty rubryk korelatywnych i różnych mylnych przeprowadzeń c. k. Urzędów podatkowych urgowano odezwami:

z dnia 21. Września	1885. do LW.	48.149
„ „ 21. „	„ „ „	48.150
„ „ 21. Października	„ „ „	55.353
„ „ 16. Grudnia	„ „ „	65.270
„ „ 31. Stycznia	1886. „ „	4.925
„ „ 29. Marca	„ „ „	16.790
„ „ 3. Maja	„ „ „	23.440
„ „ 20. „	„ „ „	26.400.

10. Pretensye do
Skarbu Królestwa Pol-
skiego.

Odezwą z dnia 13. Lipca b. r. do L. 17.343 (LW. 41.440/86) doniosło nam c. k. Namiestnictwo, że w sprawie kapitałów należących się krajowemu funduszowi szkolnemu od Skarbu Królestwa Polskiego, a względnie od ces. Rządu rosyjskiego, zwrócił się c. k. jeneralny Konsulat austr. węg. do warszawskiej Izby kontrolującej i rosyjskiego Rządu gubernialnego w Kielcach, na co wszakże dotychczas nie otrzymał odpowiedzi.

11. Emerytalny fundusz
szkolny krajowy.

Artykuł 50. ustawy krajowej z dnia 2. Maja 1873. nakłada na fundusz szkolny krajowy obowiązek pokrywania niedoboru krajowego funduszu szkolnego emerytalnego, jaki się okaże już po wyczerpaniu wszelkich źródeł dochodów tegoż funduszu, podanych w powyżej przytoczonym artykule ustawy.

Jakkolwiek ten fundusz zostaje w administracji c. k. Rady szkolnej krajowej, Wydział krajowy (z mocy ewentualnego pokrywania niedoboru) czując się uprawnionym do strutynowania odnośnych rachunków funduszu w mowie będącego, a nadto z powodu, że w zamknięciu funduszków szkolnych okręgowych za rok 1884. spostrzegł kwotę około 44.000 zł., stanowiącą należytość czynną funduszu emerytalnego, odezwą z dnia 10. Grudnia 1885. do LW. 64.062 zażądał od c. k. Rady szkolnej krajowej:

- a) podania powodów, dla których powyższa należytość czynna powstała;
- b) udzielenia wykazu stanu majątkowego i obrotu funduszu emerytalnego, tudzież zamknięcia rachunków za rok 1884.;
- c) corocznego udzielenia nam zamknięć rachunkowych tegoż funduszu.

W odpowiedzi na to pismo c. k. Rada szkolna krajowa odezwą z dnia 11. Czerwca b. r. do L. 5.742 (LW. 32.353/86) nadesłała zamknięcie rachunków funduszu emerytalnego za rok 1884. z tem wyjaśnieniem, że należytość czynna z tytułu interkalaryów, wykazana na podstawie przeprowadzonej likwidacji funduszków szkolnych okręgowych, została w księgach funduszu emerytalnego w roku 1885. na przychód przypisaną i częściowo w roku 1885., a częściowo w roku 1886. na rzecz tegoż funduszu spłaconą.

Z nadesłanych zamknięć za rok 1884. otrzymujemy następujące wyniki:

A) Majątek obrotowy.

Zapas gotówki w majątku obrotowym wynosił z początkiem roku 1884. 130 zł. 21¹/₂ ct.

Dochody w ciągu roku 1884. wedle zestawienia Rady szkolnej krajowej miały

wynosić 58.367 zł. 68 ct.

jednakowoż po przeliczeniu i z uwzględnieniem 5.000 „ — „

przeniesionych z majątku zarodowego wynoszą rzeczywiście 59.208 „ — „

Suma 59.338 zł. 21¹/₂ ct.

Z przeniesienia	59.338 zł. 21 $\frac{1}{2}$ ct.
Wydatki wynosiły w ciągu roku 1884.	57.273 „ 24 $\frac{1}{2}$ „
Zapasy z końcem r. 1884. w gotówce wynosił	2.064 zł. 97 ct.
podczas gdy Rada szkolna krajowa podała zapas w kwocie	1.224 „ 65 „
a zatem mniejszy od zapasu przez nas obliczonego o	840 zł. 32 ct.
Wyjaśnienia tej różnicy zażądano od c. k. Rady szkolnej krajowej (L.W. 32.353/86).	
Wydatki w ciągu roku 1884. wynosiły	57.273 zł. 24 $\frac{1}{2}$ ct.
Dochody własne (z wyłączeniem kwoty zł. 5.000 przeniesionej z majątku zarodowego) wynosiły	54.338 „ 21 $\frac{1}{2}$ „
a zatem niedobór tegoż funduszu wynosił z końcem roku 1884.	2.935 zł. 03 ct.
Na pokrycie tego niedoboru Rada szkolna krajowa przeniosła z majątku zarodowego	5.000 „ — „
a ponieważ przeniesiono za wiele o	2.064 zł. 97 ct.
przeto z końcem r. 1884. okazał się zapas w tej samej kwocie.	

Stan majątku obrotowego tegoż funduszu z końcem r. 1884. okazuje się w następujących cyfrach:

a) *Stan czynny.*

1. Zapas kasowy w gotówce	2.064 zł. 97 ct.
2. Należności czynne	21.419 „ 59 „ 23.484 zł. 56 ct.

b) *Stan bierny.*

Należności bierne	37.701 „ 61 „
Czysty stan bierny	14.217 zł. 05 ct.

B) *Majątek zarodowy.*

Zapasy majątku zarodowego wynosił z początkiem r. 1884. efektami	295.571 zł. 81 ct.
Dochody rzeczywiste w ciągu tegoż r. wynosiły w gotówce	6.121 „ 85 „ 301.693 zł. 66 ct.
Wydatki rzeczywiste wynosiły	10.000 „ — „
Zapasy z końcem r. 1884. wynosił efektami	291.693 zł. 66 ct.
a ponieważ zapas z początkiem r. 1884. wykazano w kwocie	295.571 „ 81 „
przeto stan tego majątku z końcem r. 1884. zmniejszył się o	3.878 „ 15 „
Zmniejszenie stanu majątku zarodowego spowodowało wydzielanie z niego	5.000 zł. — ct.
na pokrycie niedoboru majątku obrotowego; jedynym z powodu, że przy zmianie i zakupie efektów zyskano nominalnie	1.121 „ 85 „
przeto okazał się ubytek majątku w kwocie jak wyżej	3.878 zł. 15 ct.

Ponieważ wedle artykułu 50. punkt a) na wstępie powołanej ustawy nie majątek zarodowy, lecz jego *dochody* służą na udotowanie majątku obrotowego a w razie danym w myśl powołanej ustawy niedobór pokrywa fundusz szkolny krajowy, przeto Wydział krajowy zaremonstrował przeciwko uszczuplaniu majątku zarodowego, gdyż takie administrowanie tym funduszem mogłoby z czasem majątek jego w zupełności uronić, co naraziłoby na niepowetowane straty fundusz szkolny krajowy a względnie skarb krajowy.

12. Fundusz szkół ludowych z roku 1872.

Majątek zarodowy tego funduszu wynosi z końcem r. 1885. w efektach	99.112 zł. 35 ct.
od którego odsetki w tym roku przyniosły	4.901 zł. 50 ct.
Z funduszu tego asygnowano:	
a) na zapłacenie 10. raty należności rządowej	354 zł. 50 ct.
b) na zasiłki bezzwrotne na budowę szkół nowych lub przeistoczenie istniejących budynków — po 150 zł.: Chmielów, Pakoszówka, Rajtarowice	450 „ — „
po 100 zł.: Bilinka, Bobowa, Borynia, Cerekiew, Czergowa, Czerkasy, Dora, Falkenberg, Głowaczowa, Horbacza, Hujsko, Jakóbowka, Jelonkowate, Josefendorf, Koniuszki, Kutyska, Lipnica wielka, Ładańce, Łąka, Łukawica wyżna, Maniawa, Markowa, Mołoszkowice, Mrozowice, Nieglowice, Nieczujna, Orzechówka, Pianowice, Pleszkowce, Prusiek, Radenice, Rozłucz, Rudka, Sadki, Skniłów, Świdnicia, Szeszerowice, Szmitków, Zagóreczko, Zameczek, Zarzyce, Żukotyn	4.200 „ — „
po 70 zł.: Gruszów wielki	70 „ — „
Ogółem na cele pod a) b) wskazane asygnowano	5.074 zł. 50 ct.

Mianowania c. k. konserwatorów.

J.E. p. Minister wyznań i oświaty zatwierdził reskryptem z dnia 28. Czerwca 1885. L. 10.931 na wniosek c. k. centralnej komisji dla zachowania pomników historycznych i zabytków sztuki c. k. profesora uniwersytetu w Krakowie Dra. Józefa Łepkowskiego, kanonika grec. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie księdza Antoniego Pietruszewicza i c. k. profesora uniwersytetu we Lwowie Dra. Franciszka Liskego jako konserwatorów na dalszych pięć lat.

Reforma urzędów konserwatorskich w Galicyi.

Z powodu wzrastających wymagań, jakie stawiane są konserwatorom centralnej komisji dla zachowania zabytków sztuki i pomników historycznych w większej części krajów koronnych, komisya ta przeprowadziła już za zezwoleniem c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia co do niektórych krajów koronnych reformę honorowych urzędów konserwatorów w ten sposób, że zwiększyła ich liczbę a równocześnie zmniejszyła okręgi, na które rozciągają się ich funkcyje. Rezultaty tej najpierw w Czechach

i w dolnej Austrii przeprowadzonej reformy okazały się bardzo pomyślnymi i odpowiadającymi intencjom instytucji. Zachęcona temi rezultatami komisja centralna dla zachowania zabytków sztuki i pomników historycznych przeprowadziła następnie taką samą reformę honorowych urzędów konserwatorów w Tyrolu, rozpoczęła ją w Karyntyi i na Morawie, a obecnie zwróciła swoją uwagę w tej mierze na Galicyę, gdzie w ten sposób pragnie rozbudzić żywszą niż dotąd czynność swoich organów.

Dotąd dla spraw sekcji I. [przedmioty z czasów przedhistorycznych i przedmioty sztuki starożytnej] i sekcji II. [przedmioty budownictwa, plastyki, malarstwa i rysunków] Galicya podzieloną była na dwa okręgi wschodni i zachodni.

Pismem z dnia 22. Sierpnia 1886. do L. 8.206/pr. oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydium Namiestnictwa, że obecnie zamierza c. k. komisja centralna dla zachowania pomników historycznych i zabytków sztuki powiększyć liczbę okręgów galicyjskich, a to dla sekcji I. w dwójnasób dla sekcji II. zaś w trójnasób, a to w tym celu, ażeby przez zmniejszenie okręgów umożliwione zostało konserwatorom utrzymywanie ewidencji w sprawach do ich zakresu należących.

Projekt nowego podziału Galicyi na okręgi archeologiczno-konserwatorskie przedstawia się w sposób następujący :

I. Sekcja (przedmioty z czasów przedhistorycznych i przedmioty sztuki starożytnej):

1. Okrąg: Miasto Kraków i powiaty: Biała, Bochnia, Brzesko, Chrzanów, Grybów, Kraków, Limanowa, Myślenice, Nowy-Sącz, Nowy-Targ, Żywiec, Wadowice, Wieliczka.
2. Okrąg: Powiaty: Brzozów, Dąbrowa, Dobromil, Gorlice, Jarosław, Jasło, Kolbuszowa, Krosno, Łańcut, Lisko, Mielec, Nisko, Pilzno, Przemyśl, Ropczyce, Rzeszów, Sambor, Sanok, Staremiasto, Tarnobrzeg, Tarnów.
3. Okrąg: Miasto Lwów, powiaty: Bóbrka, Brody, Brzeżany, Cieszanów, Drohobycz, Gródek, Jaworów, Kałusz, Kamionka, Lwów, Mościska, Podhajce, Rawa, Rohatyn, Rudki, Skala, Sokal, Stryj, Tarnopol, Trembowla, Turka, Zbaraż, Złoczów, Żółkiew, Żydaczów.
4. Okrąg: Powiaty: Bohorodczany, Borszczów, Buczac, Czortków, Dolina, Horodenka, Husiatyn, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Przemyślany, Śniatyn, Stanisławów, Tłumacz, Zaleszczyki.

II. Sekcja (przedmioty budownictwa, plastyki, malarstwa i rysunków):

1. Okrąg: Miasto Kraków, i powiaty: Biała, Bochnia, Chrzanów, Kraków, Limanowa, Myślenice, Nowy-Targ, Żywiec, Wadowice, Wieliczka.
2. Okrąg: Powiaty: Brzesko, Dąbrowa, Gorlice, Grybów, Jasło, Kolbuszowa, Krosno, Mielec, Nowy-Sącz, Nisko, Pilzno, Ropczyce, Rzeszów, Tarnobrzeg, Tarnów.
3. Okrąg: Powiaty: Brzozów, Cieszanów, Dobromil, Jarosław, Łańcut, Lisko, Mościska, Przemyśl, Sambor, Sanok, Staremiasto.
4. Okrąg: Miasto Lwów i powiaty: Brody, Gródek, Jaworów, Kamionka, Lwów, Rawa, Sokal, Złoczów, Żółkiew.

5. Okrąg: Powiaty: Bóbrka, Brzeżany, Buczacz, Drohobycz, Kałusz, Podhajce, Przemyślany, Rohatyn, Rudki, Skałat, Stryj, Tarnopol, Trembowla, Turka, Zbaraż, Żydaczów.
6. Okrąg: Powiaty: Bohorodczany, Borszczów, Czortków, Dolina, Horodenka, Husiatyn, Kołomyja, Kossów, Nadwórna, Śniatyn, Stanisławów, Tłumacz, Zaleszczyki.

C. k. Prezydium Namiestnictwa zanim przedstawiło zażądaną opinię c. k. komisji centralnej, zapytało poprzód Wydziału krajowego o jego zdanie w tym przedmiocie.

Wydział krajowy cznajmił pismem z dnia 13. Stycznia 1886. do LW. 43.819, że uznaje w wysokim stopniu potrzebę reformy naszych stosunków konserwatorskich, a zamierzając w tej sprawie przedstawić c. k. Rządowi swe odrębne wnioski na razie wita z radością projektowane pomnożenie liczby konserwatorów jako pierwszy krok na drodze reformy od dawna pożądaney.

Dotychczasowa rozległość okręgów konserwatorskich nie dawała prawie możności podejmowania zadań konserwatorskich z taką systematycznością z jaką w krajach cywilizowanych są traktowane. Zamierzony podział niedogodności tej zaradzi. Wszelako podział przez komisję centralną projektowany zdaniem Wydziału krajowego nie zupełnie odpowiada celowi. Zdaniem Wydziału krajowego właściwszym byłby podział kraju na grupy według pewnych centrów sztuki i zabytków, a takimi centrami są przede wszystkim stolice dyecezyj.

Wszędzie a w naszym kraju głównie centrami i niejako muzeami sztuki i starożytności są kościoły, ztąd też przyjęcie kościelnego podziału kraju za podstawę podziału dla celów konserwatorskich wydaje się uzasadnionem w samej naturze rzeczy. W ten sposób każda z 5 dyecezyj naszego kraju, Kraków, Lwów, Tarnów, Przemyśl, Stanisławów stanowiłaby jeden okręg konserwatorski i dla każdej byłoby po dwu konserwatorów, jeden dla sekcji I. a drugi dla sekcji II. razem 10.

Nadto dwa miasta stołeczne Lwów i Kraków stanowiłyby dla siebie osobne okręgi i miałyby każdy swego konserwatora jednego dla sekcji I. i II.

Zarazem wysłał Wydział krajowy pismem z dnia 4. Maja 1886. do LW. 30.962 do c. k. centralnej komisji dla zachowania pomników historycznych i zabytków sztuki memoriał, który w całości dołączamy.

Alegat 21.

Opactwo pobenedyktyńskie w Tyńcu.

W Czerwcu r. 1885. otrzymał Wydział krajowy wiadomość, że c. k. zarządca kameralny w Tyńcu burzy tamtejsze ruiny, zabierając materiały na własny użytek. W roku 1884. kazał zwalić i rozebrać wchód do piwnic, a kamienie z nich zabrał na swoje stajnie, w roku 1885. zaś zburzył pół sklepienia nad starym refektarzem, sarkofag wyjął z ruin, i w ogóle zabiera się systematycznie do dzieła zniszczenia. O tem zawiadomił Wydział krajowy pismem z dnia 23. Czerwca 1885. do LW. 30.937 c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z prośbą, ażeby po sprawdzeniu rzeczy zarządziło jak najrychlej co potrzeba dla ochrony starożytnych ruin, a winnych pociągnęło do odpowiedzialności.

Pismem z dnia 4. Września 1885. do LW. 45.116 udał się Wydział krajowy do c. k. konserwatora pomników historycznych w Krakowie

p. Dr. Józefa Łepkowskiego, oświadczając, że gotów jest bezzwłocznie wypłacić na jego ręce z funduszu krajowego kwotę 650 zł. pod warunkiem, jeżeli wydatek ten przyniesie chociażby ten rezultat, że zapobieży grożącej bezpośrednio ruinie starożytnego kościoła w Tyńcu.

Zarazem odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia wyżej powołanego do c. k. Centralnej komisji dla badania i utrzymania pomników historycznych i zabytków sztuki w Wiedniu z prośbą o przyczynienie się do ochrony zabytków historycznych opactwa Tynieckiego.

Alegat 22.

Zarazem nie mógł Wydział krajowy wstrzymać się od przypomnienia Centralnej komisji, że podczas gdy inne kraje koronne wedle preliminarzy państwowych od roku 1873. hojnie ze Skarbu państwa bywają obdarzane na cele zachowania pomników historycznych i zabytków sztuki, Galicya jedyna pokrywa wszystkie swoje wydatki tego rodzaju z własnych zasobów.

Tymczasem wedle opinii urzędu parafialnego w Tyńcu, jak oraz Dr. Stanisława Biesiadeckiego, właściciela dóbr Skotniki w okolicy Tyńca, kościół Tyniecki pozostawiony w stanie zupełnego zaniedbania groził zawaleniem. W celu ochrony od grożącej mu ostatecznej ruiny, postanowił Wydział krajowy na wniosek c. k. konserwatora Dr. Józefa Łepkowskiego, utworzyć komitet dla konserwacji tych szacownych zabytków i zaprosić do niego ludzi, którzyby tak stanowiskiem jak i zamiłowaniem do rzeczy ojczystych dawali rękomię skutecznej działalności.

W tej myśli zaprosił Wydział krajowy prezesów Rad powiatowych w Krakowie i Wieliczce, c. k. Starostę w Wieliczce, posła na Sejm krajowy hr. Czesława Lassockiego, zawiadowcę parafii w Tyńcu, reprezentanta c. k. Dyrekcyi Domen i lasów, wreszcie c. k. konserwatora Dr. Józefa Łepkowskiego i architekta p. Odrzywolskiego do komitetu, który ma obmyśleć sposoby restauracji kościoła i konserwacji ruin klasztornych. W tym czasie powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd, by w roku 1886. przystąpił do odrestaurowania, a zwłaszcza do pokrycia dachu kościoła w Tyńcu, by nadto zalecił Dyrekcyi domen a to pod surową odpowiedzialnością, pieczę o zachowanie pobenedyktynskiego klasztoru“.

W odpowiedzi na tę rezolucję Wysokiego Sejmu oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 18. Maja 1886. do L. 4.455/pr. co następuje:

„Kościół pobenedyktynski w Tyńcu wraz z zabudowaniami klasztornymi stanowi część składową dóbr Tyniec, które w roku 1816. na mocy dekretu kancelaryi nadwornej z dnia 13. Września 1816. L. 18.123 na rzecz funduszu religijnego zajęte zostały i odtąd w administracji państwowej zostają. Po zawaleniu się kościoła parafialnego w Tyńcu, wyżej wspomniany kościół i niektóre ubikacje w budynku klasztornym oddane zostały na mocy dekretu kancelaryi nadwornej z dnia 17. Czerwca 1836. L. 12.206 do użytku parafian w Tyńcu, względnie na mieszkanie dla ks. wikarego i organisty.

Od tego czasu pokrywano wszelkie do naprawy tego kościoła i pomieszczeń ks. wikarego i organisty potrzebne wydatki w drodze konkurencji kościelnej, a fundusz religijny przyczyniał się do tych wydatków taką kwotą, jaka na niego z tytułu patronatu i z tytułu właściciela obszaru dworskiego w Tyńcu przypadła.

Obecnie znajduje się kościół pobenedyktyński i wyżej omówione mieszkania ks. wikarego i organisty w złym stanie a w szczególności wymagają niezbędnie nowego pokrycia dachem z tego też powodu przeprowadziło c. k. Starostwo w Wieliczce w dniach 28. Lipca 1884. i 15. Kwietnia 1885. rozprawę konkurencyjną.

Ta rozprawa pozostała bez skutku, gdyż strony konkurencyjne na wniosek Dra Biesiadeckiego, adwokata krajowego w Krakowie i właściciela dóbr Skotniki, oświadczyły, że z powodu znacznych kosztów, jakich obecnie naprawa kościoła pobenedyktyńskiego w Tyńcu wymaga, zrzekają się dalszego użytkowania tego kościoła i wolą sobie nowy kościół parafialny postawić w miejscu, gdzie stał dawny zawałony kościół.

Ze względu, że kościół pobenedyktyński w Tyńcu stanowi cenny zabytek historyczny, a fundusz religijny, do którego kościół ten do r. 1836. należał, nie mógłby ponieść kosztów restauracji i konserwacji, JE. Pan Namiestnik wezwał c. k. Starostę w Wieliczce, aby wyłynał na strony do konkurencji powołane w tym kierunku, aby odstąpiły od zamiaru zbudowania nowego kościoła parafialnego i nadal używały kościoła pobenedyktyńskiego jako parafialnego, zwłaszcza, iż według powołanej odezwy c. k. Dyrekcyi domen i lasów państwowych pod kierunkiem c. k. konserwatora zabytków historycznych i pomników sztuki dla zachodniej Galicyi Dr. Józefa Łepkowskiego tworzy się dla ochrony starożytnego kościoła Tynieckiego osobny Komitet, którego staraniem będzie wyjednać subwencję z funduszu krajowego na koszt restauracji, w skutek czego ciężar udziału konkurencyjnego w pokryciu tych kosztów został ulżony.

Zarazem uwiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa, że restauracja przylegającego do kościoła Tynieckiego zabudowania poklasztornego, w którym pomieszczony jest c. k. Zarząd dóbr państwowych w Tyńcu jeszcze w r. 1886. zostanie dokonana.

Kościół gotycki
w Bieczu.

Wydział Rady powiatowej gorlickiej sprawozdaniem z dnia 8. Kwietnia 1886. L. 491 uwiadomił nas o grożącym zawaleniem stanie gotyckiego kościoła farnego w Bieczu. Wydział krajowy nie mogąc zająć się restauracją samego kościoła, postanowił przynajmniej bogate i pełne historycznego znaczenia zabytki sztuki, mieszczące się w kościele, od zniszczenia zachować.

W tym celu asygnował Wydział krajowy pismem z d. 27. Kwietnia 1886. do LW. 22.240 kwotę 300 zł. na ręce c. k. konserwatora Dr. Józefa Łepkowskiego, upraszając go zarazem, iżby zechciał jak najspieszniej zarządzić przeniesienie wszystkich zabytków sztuki z kościoła na bezpieczne miejsce aż do czasu, dopóki kościół całkowicie od zawalenia zabezpieczony nie zostanie.

Zarazem udał się Wydział kraj. do c. k. Namiestnictwa, jako reprezentanta c. k. Rządu, który wykonuje prawo patronatu w obec tego kościoła z usilną prośbą o spieszne poczynienie potrzebnych zarządzeń w celu usunięcia niebezpieczeństwa. Pismem z dnia 30. Kwietnia 1886. oznajmił jednak c. k. konserwator, że wyniesienie z kościoła znajdujących się tamże zabytków jest prawie niemożliwym. Przedmiotami tymi bowiem są ołtarze, stalle, nagrobki nie dające się rozebrać „ani też byłoby miejsce, gdzieby na bezpieczne przechowanie złożone być mogły“.

Pod protektorem JE. Hr. Siemieńskiego-Lewickiego utworzył się jednak Komitet jeszcze w Sierpniu r. 1883., który nad wykonaniem robót zabezpieczających kościół od ruiny czuwać winien.

W skutek tego pisma c. k. konserwatora Wydział krajowy cofnął poprzednią asygnatę 300 zł. i udał się pismem z dnia 4. Maja 1886. do LW. 23.564 do c. k. Centralnej Komisji dla badania i zachowania pomników historycznych i zabytków sztuki we Wiedniu z prośbą, iżby ze względu, że patronem kościoła farnego w Bieczu jest c. k. Rząd, zechciała wpłynąć na szybkie i odpowiednie stylowi zrestaurowanie tego znakomitego zabytku architektoniki gotyckiej w Polsce.

W odpowiedzi na pismo nasze z dnia 27. Kwietnia 1886. LW. 22.240 oznajmiło nam c. k. Prezydium Namiestnictwa pismem z dnia 24. Maja 1886. do L. 4.831/pr., że c. k. Starostwo w Gorlicach sprawdziwszy komisyjnie niebezpieczeństwem grożący stan kościoła parafialnego w Bieczu, zarządziło już dnia 23. Kwietnia b. r. L. 4.676 restaurację przez rzeczoznawcę za konieczną uznaną, mianowicie rozebranie i zniesienie całego wadliwego wiązania dachu nad presbyteryum, wzniesienie nowego wiązania odpowiedniej stylowi budowli konstrukcyi, odrestaurowania sklepienia w sposób także do stylu budowli zastosowany, wreszcie ściągnięcie murów ankrami żelaznemi.

Przeciw powyższemu zarządzeniu c. k. Starostwa wniósł komitet parafialny w Bieczu rekurs przedstawiający zbyteczność zarządzanej restauracyi. Jakkolwiek w skutek tego rekursu opóźnić się musi przeprowadzenie restauracyi kościoła Bieckiego, to jednak względy bezpieczeństwa publicznego nie ucierpią na tem, gdyż zarządzone zostało natychmiastowe podstępłowanie sklepienia w presbyterium, a tem samem uchylono bezpośrednio grożące niebezpieczeństwo.

Restauracja zabytków historycznych w kościele św. Floryana w Krakowie.

Uchwałą z dnia 21. Października 1882. przesłał Wysoki Sejm do załatwienia Wydziałowi krajowemu petycję księdza Dr. Krukowskiego, proboszcza kościoła św. Floryana w Krakowie, o subwencję na restaurację pomników zasłużonych rektorów i profesorów Uniwersytetu.

Pismem z dnia 3. Listopada 1882. do LW. 53.908/82 zażądał Wydział krajowy opinii c. k. konserwatora Dr. Łepkowskiego w tej sprawie.

Dr. Łepkowski poparł tę prośbę w piśmie z dnia 21. Grudnia 1885. w skutek czego Wydział krajowy postanowił przeznaczyć na koszt restauracyi pomników w kościele św. Floryana w Krakowie kwotę 450 zł. zastrzegając sobie, iżby restauracja dokonana została pod nadzorem c. k. konserwatora pomników Dr. Łepkowskiego.

Pismem z dnia 1. Czerwca 1886. LW. 13.839 asygnował Wydział krajowy tę kwotę na ręce ks. Dr. Krukowskiego.

Odnowienie cerkwi parafialnej w Haliczu.

Komisya archeologów polskich i ruskich zwołana na dzień 23. Lipca 1883. do Halicza postanowiła podjąć starania około przywrócenia do dawnego stanu cerkwi parafialnej w Haliczu, najcenniejszego pomnika byzantyńskiego stylu w Polsce.

Wedle planów wypracowanych przez prof. Zacharjewicza, wykonanie tej restauracyi pociągnęłoby znaczne koszta, podczas gdy konkurencya parafii gr. kat. w Haliczu gotową jest ponieść tylko te koszta, któreby na nią przypadły tytułem zwyczajnej restauracyi cerkwi. Miasto Halicz zaś i Metropolia gr. kat. we Lwowie usuwają się od wszelkiego współdziałania w ponoszeniu kosztów.

W skutek tego sprawa odnowienia cerkwi Halickiej poszła w odwołkę. Dopiero pismem z dnia 4. Października 1886. oznajmił nam c. k. konserwator Dr. Wojciech hr. Dzieduszycki, że konkurencya parafialna w Haliczu postanowiła przyczynić się do kosztów restauracyi cerkwi miejskiej kwotą 4.000 zł.

W obec tego, że Wysoki Sejm dnia 18. Października 1883. w budżecie na rok 1884. wstawił kwotę 4.500 zł. na restauracyę cerkwi Halickiej, która to kwota na ręce c. k. konserwatora wypłaconą została, kwota do rozporządzenia na koszta restauracyi wynosi obecnie około 8.500 zł.

C. k. konserwator udał się przeto powtórnie do p. profesora Zacharjewicza z prośbą o nowe wygotowanie planów z warunkiem wszelako, aby kosztorys sumy 8.500 zł. nie przekraczał.

Profesor Zacharjewicz nad wypracowaniem tych planów obecnie pracuje.

Poszukiwania archeologiczne w okolicy Halicza.

Kurator zabytków w okolicy Halicza odkrytych, p. Dr. Izydor Szaraniewicz przedłożył Wydziałowi krajowemu pismem z dnia 11. Lipca 1886. obszerne sprawozdanie z poszukiwań archeologicznych na polach wsi Załukwi pod Haliczem i w obrębie wsi Kryłosu przedsięwziętych w latach 1882 -1886.

Oprócz wymienionych w sprawozdaniu naszym z roku zeszłego obiektów wykopano :

1. Posadzkę na polu Czetwertki nazwanem z cegieł na żółto polewanych, o liniach wygiętych, ułożonych systemem mozaikowym.

2. Ślady fundamentów we wsi Wiktorowie pod Kryłosem i pieczarę, znajdującą się pod nimi w stromej skale o korytarzu 16 metrów w głąb skały wchodzącym.

3. Fundamenty poligonu ośmiokątnego na miejscu zwanem Wo-skreseńskim w Kryłosie. Prof. Dr. Włodzimierz Antonowicz z Kijowa uważa je za fundamenty baszt kamiennych, które broniły przystępu do grodu.

4. Fundament ośmiokątny po lewej stronie rzeki Łukwi na polu Karaity, który wedle oznaczenia profesora Antonowicza ma być również fundamentem baszty obronnej.

Profesor c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie p. Zbrożek wypracował mapę en relief, uwydatniającą plastyczny teren rozpostarty między cerkwią św. Spasa a kościołem św. Stanisława.

Prócz tego rozkopano wiele mogił w Dąbrowie na Biduniu, z których jedna na „Czahorowie“ mierzy 23 metrów wzdłuż i wznosi się 1½ metra nad poziom.

Zbadano również całe „Horodyszczce Kryłoskie“ obejmujące 17 morgów pola ornego, wśród którego wznosi się kilka mogił.

Znalezione przedmioty na polach Załukiewskich, na Kryłosie, w Błudnikach i obok św. Spasa w liczbie 44 zostały na wystawie archeologicznej we Lwowie w roku zeszłym przedstawione.

Na dalsze prowadzenie robót około tych wykopalisk asygnował Wydział krajowy pismem z dnia 16. Lipca 1886. do LW. 37.761 na ręce p. Dr. Szaraniewicza kwotę 100 zł. tytułem zaliczki.

Krajowe archiwa Aktów
Grodzkich i ziemskich.

Wydział krajowy postanowił utworzyć trzecią nadetatową posadę aplikanta przy archiwum aktów grodzkich i ziemskich w Krakowie, a to na życzenie Dyrektora Dr. Michała Bobrzyńskiego, który obowiązał się z własnej płacy pokrywać koszta adjutum tego trzeciego aplikanta i zamianował dnia 8. Kwietnia 1886. p. Józefa Bobraja nadetatowym aplikantem przy archiwum w Krakowie.

Opróżnione posady aplikantów nadał Wydział krajowy przy archiwum w Krakowie pp. Romualdowi Wsetecce i Marcinowi Feintuchowi uchwałą z dnia 28. Września 1886. do LW. 50.720.

Wydawnictwo aktów
ziemskich i grodzkich
i fundacya Aleksandra
hr. Stadnickiego.

W Kwietniu r. 1886. wyszedł tom XI. aktów grodzkich i ziemskich. Tom ten został co do formatu stronic na życzenie Dr. Liskego o $\frac{1}{10}$ część zwiększony.

Wydawnictwo to odbyło się jeszcze kosztem funduszu krajowego.

Na dniu 9. Kwietnia 1886. zmarł jednak Kazimierz hr. Stadnicki, c. k. emer. radca Namiestnictwa, a tym sposobem ustąpił ostatni z braci śp. spadkodawcy śp. Aleksandra hr. Stadnickiego.

Dekretem dziedzictwa z dnia 27. Maja 1865. L. 5.915/65 przyznał c. k. Sąd powiatowy m. d. S. I. we Lwowie cały po zmarłym we Lwowie w dniu 19. Grudnia 1861. śp. Aleksandrze hr. Stadnickim pozostały spadek na podstawie testamentu dato Lwów 13. Sierpnia 1855. fundacyi przez rzezonego spadkodawcę ustanowionej dla wydawnictwa dokumentów znajdujących się w Archiwum tak zwanem Bernadyńskim we Lwowie.

Wedle tegoż testamentu mieli matka i bracia spadkodawcy pobierać dochody z tego majątku aż do śmierci ostatniego z braci.

Ze śmiercią śp. Kazimierza hr. Stadnickiego ustąpił tedy ostatni dożywotnik, wskutek czego cały majątek po śp. Aleksandrze hr. Stadnickim pozostały, a w depozycie sądowym złożony przechodzi na utworzoną przez Aleksandra hr. Stadnickiego fundacyę na wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich.

Wydział krajowy poczynił już odpowiednie kroki celem otrzymania tego majątku i przeniesienia go z depozytu sądowego do kasy krajowej, co jednak dotychczas nie nastąpiło.

Teatr polski we Lwowie.

W rozprawie nad Rubr. VII. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886. uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. jak następuje:

„poz. 67 Rubr. VII.“

Teatr polski i opera polska we Lwowie:

„a) dramat i komedia 10.000 zł.

„b) opera 10.000 zł.“

Zarazem powziął Wys. Sejm uchwałę następującą:

„Sejm zastrzega stwierdzenie przez rzeczoznawców, że wykonanie oper podczas 30 wieczorów odpowiadało wymaganiom artystycznym“.

W tym przedmiecie złożyła Wydziałowi krajowemu szczegółowe sprawozdanie komisya artystyczna, ustanowiona dla nadzoru sceny i opery polskiej we Lwowie. Ze sprawozdania tego wyjmujemy niektóre szczegóły.

Od dnia 5. Kwietnia 1885. do dnia 20. Kwietnia 1886. t. j. od Wielkiej nocy r. 1885. do Wielkiej nocy r. 1886. dano w teatrze hr. Skarbka we Lwowie ogółem 373 przedstawień scenicznych.

Między tymi było przedstawień opery 62, operetki 96, dramatu i tragedji 48, komedji i fars 162, 1 koncert i 4 przedstawienia sztuk kuglarskich.

Oper wystawiono 20. Jedyłą nowością w tym okresie była „Jadwiga“ Jareckiego i tę przedstawiono 6 razy.

Personal operowy stały był bardzo nieliczny. Przeważnie posługiwano się albo początkowymi spiewakami bez szkoły, albo emerytami bez głosu, albo wreszcie siłami operetkowymi.

Jedyłą zasługą Dyrekcyi było sprowadzenie znakomitych spiewaków i spiewaczek na występy gościnne.

Występowali w tym czasie: Mierzwiński, Ella Russel, Broch, Machwicówna i Kochańska. Wskutek tego komitet artystyczny przemawiał za wypłaceniem Dyrekcyi subwencji za operę „aczkolwiek nie wszystkie przedstawienia oper odpowiadały nawet skromnym wymaganiom artystycznym“.

Operetek nowych wystawiono tylko dwie „Gasparone“ Millöcker'a i „Rip - Rip“ Planquet'a — siły operetkowe były wcale odpowiednie.

Tragedya pojawiła się na scenie lwowskiej w ciągu całorocznego okresu tylko 10 razy, a to w czasie występów gościnnych Ładnowskiego i Rygiera i na dwa benefisy.

Dramatu przedstawień było 38 z tych nowo przedstawionych sztuk 7.

Komedj i fars nowych przedstawiono 22.

Personal dramatu i komedji zawsze doborowy przyczynił się do tego, że przedstawienia dramatów i komedj bywały wzorowe.

Uwagi te komisji artystycznej przesłaliśmy Dyrekcyi teatru do wiadomości z wezwaniem, ażeby się do nich zastosowała i usunęła wytknięte braki.

Wskutek tego sprawozdania asygnowaliśmy Dyrekcyi całą subwencją za operę i częściowo subwencją za dramat w ratach kwartalnych.

W kierownictwie sceny lwowskiej zaszła jednak w ciągu ubiegłego okresu zmiana.

Dnia 30. Maja 1886. zmarł wieloletni kierownik sceny polskiej śp. Jan Dobrzański.

Pismem z dnia 26. Lipca 1886. do L. 7.326 uawiadomiło nas Prezydium Namiestnictwa, że udzieli na czas aż do Wielkiej nocy r. 1887. koncesyi do dawania przedstawień scenicznych i innych dozwolonych widowisk w teatrze hr. Skarbka we Lwowie p. Celinie Dobrzańskiej i p. Stanisławowi Niewiadomskiemu, „jako współodpowiedzialnym współnikom do prowadzenia kierownictwa przedsiębiorstwa teatralnego“.

Wskutek tego asygnował Wydział krajowy ostatnią ratę subwencji na dramat i komedię za 4ty kwartał r. 1886. uchwałą z dnia 14. Września 1886. do L. W. 54.643 p. Celinie Dobrzańskiej i Stanisławowi Niewiadomskiemu.

Subwencya dla opery
polskiej we Lwowie.

Na posiedzeniu z dnia 22. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu by zawiadomił Reprezentację miasta Lwowa, iż na przyszłość opera polska we Lwowie liczyć może na subwencję krajową tylko pod tym warunkiem i w takiej wysokości, jaką na ten sam cel Reprezentacja miasta Lwowa przeznaczyć zechce“.

W wykonaniu tej uchwały Wys. Sejm zawiadomił Wydział krajowy pismem z dnia 12. Lutego 1886. do L. W. 6.972 o niej magistrat król. stoł. m. Lwowa z prośbą, ażeby zechciał sprawę tę przedstawić Radzie miejskiej w celu powzięcia uchwały, jaką kwotę zamierza przeznaczyć na subwencję dla opery polskiej we Lwowie na rok 1887.

Pismem z dnia 19. Czerwca do L. 8.335/VIII oznajmił Magistrat lwowski Wydziałowi krajowemu, że Rada miejska uchwałą z dnia 27. Maja 1886. L. 128 objawiła swoją gotowość udzielenia w roku 1887. subwencji dla opery polskiej w kwocie 5.000 zł. jednakowoż pod następującymi warunkami:

1. że kraj a względnie Wysoki Sejm na dramat wraz z komedią i operą polską we Lwowie przyzna na rok 1887. co najmniej taką sumę, jaką w roku bieżącym (1886) na te cele przeznaczył;

2. że ta przyznana z funduszków miejskich subwencya w wysokości pięciu tysięcy (5.000) zł. asygnowaną zostanie dopiero po wypłacie subwencji krajowej w kwocie 10.000 zł.

3. że w komisji artystycznej będzie zasiadał jeden delegat gminy miasta Lwowa.

Wreszcie uchwaliła Rada miejska wyrazić Wysokiemu Sejmowi krajowemu życzenie. ażeby ceny miejsc na przedstawienia operowe począwszy od IIgo piętra w górę zostały niższe.

W skutek tego Wydział krajowy przy układaniu preliminarza wydatków funduszu krajowego rubr. VII. na rok 1887. uchwałą z dnia 8. Października b. r. do LW. 58.011 postanowił poz. 67. tej rubryki umie-

ścić warunkowo, ze względu na przytoczoną wyżej uchwałę Wysockiego Sejmu.

Teatr polski w Krakowie.

Dnia 17. Listopada 1885. oznajmił Wydziałowi krajowemu p. Jakób Glikson, że na mocy §. 31. kontraktu, zawartego przez c. k. Rząd z p. Stanisławem Koźmianem, objął od 1. Września 1885. dyrekcję teatru krakowskiego.

Na prośbę p. Gliksona Wydział krajowy postanowił utworzyć Komitet artystyczny, nadzorujący scenę polską w Krakowie. Do Komitetu tego zaprosił Wydział krajowy pp. Dr. Kazimierza hr. Badeniego c. k. radcę dworu i delegata Namiestnictwa, Dra Karola Estreichera, dyrektora Biblioteki Jagiellońskiej, Dra Henryka Jordana, prof. Uniwersytetu, Stanisława Koźmiana literata i Dra Feliksa Szlachetkowskiego prezydenta miasta Krakowa.

Komitet ten przedłożył dnia 3. Czerwca 1886. bardzo obszerne sprawozdanie, w którym wyraził opinią, że Dyrekcya teatru w ciężkich przejściach tegorocznych widocznie czyniła usiłowania ku lepszemu, że przeto zasługuje na wypłacenie jej subwencji przez Wysoki Sejm przyznanej.

W skutek tego polecił Wydział krajowy wypłacić Dyrekcji teatru drugą (ostatnią) ratę subwencji sejmowej w dniu 11. czerwca 1886. do LW. 30.800.

Budowa teatru w Krakowie.

W tej sprawie przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Teatr ruski.

Teatr ruski zostający pod zarządem „Ruskiej Besidy“ i w ubiegłym roku rozwijał się z korzyścią dla sceny ruskiej, i z dobrym skutkiem wpływał tak na rozszerzenie się czystego języka narodowego, jako też na wzmożenie dramatycznej literatury ruskiej.

Towarzystwo dramatyczne składało się z trupy pp. Biberowicza i Hryniewieckiego, liczącej 15 mężczyzn i 10 kobiet, nie wliczając w to personelu technicznego i orkiestry.

Wystawiano w tym czasie sztuki oryginalne jak E. Ogonowskiego „Halszka“, Grzegorza Hryhorjewicza „Łychy deń“ i i., tudzież tłumaczenia z polskiej literatury dramatycznej głównie M. Bałuckiego, i z obcej jak Szyllera „Intryga i miłość“ i inne.

Z operetek wystawiono „Zaporożec za Dunajem“, „Dzwony Cornewillskie“, „Wesoła wojna“, „Zielona wyspa“, „Sinobrody“, „Gasporone“ i i.

Zdaniem Komitetu artystycznego, nadzorującego scenę ruską, wykonanie tych utworów było nienaganne, a w ogóle praca reżyserji i artystów była gorliwą i skuteczną.

Teatr ruski gościł w ubiegłym roku w Brodach, Samborze, Drohobyczu, Dolinie, Kałuszu, Manasterzyskach, dalej w Buczaczu, Czortkowie, Ttustem i w Husiatynie.

W każdej z tych miejscowości dawano przynajmniej po cztery przedstawień tygodniowo.

Wydział „Ruskiej Besidy“, który przez cały ten czas kontrolował prowadzenie tego teatru, wspierał towarzystwo dramatyczne p. Biberowicza i Hryniewieckiego nie tylko subwencją kontraktowo umówioną, lecz także

dostarczaniem utworów dramatycznych z własnego repertoarza, przyrządów teatralnych i dostarczaniem garderoby.

Wobec korzystnego stanu sceny ruskiej Wydział krajowy wypłacił subwencyę przez Wysoki Sejm uchwaloną w dwu ratach na ręce przewodniczącego „Ruskiej Besidy“.

Zapomogi dla młodzieży kształcącej się w sztukach pięknych i naukach.

Na posiedzeniu z dnia 21. Stycznia 1886. przy rozprawie nad rubr. VII. poz. 82. preliminarza funduszków krajowych na rok 1886. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Rubr. VII. poz. 82. dla młodzieży kształcącej się w naukach do dyspozycji Wydziału krajowego wstawia się 2.000 zł., a petycyę do tej rubryki należącą, odstępuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia“.

W wykonaniu tego polecenia Wydział krajowy asygnował następującym uczniom zasiłki:

I. dla kształcących się malarstwie:

1. Konstantemu Antoniemu dw. im. Gużkowskemu, uczniowi c. k. Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, na dalsze kształcenia się tamże kwotę 250 zł.;

2. Teodorowi Demkowi, uczniowi król. bawarskiej Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, na dalsze kształcenie się tamże kwotę 300 zł.;

3. Henykowi Rauchingerowi, uczniowi c. k. Akademii Sztuk Pięknych we Wiedniu, na dalsze kształcenie się w oddziale malarstwa historycznego u prof. Eisenmenger'a kwotę 300 zł.;

4. Ludwikowi Stasiakowi uczniowi c. k. Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, na dalsze kształcenie się tamże kwotę 300 zł.;

5. Eugeniuszowi Steinsbergowi, uczniowi król. bawar. Akademii Sztuk Pięknych w Monachium, na dalsze kształcenie się tamże kwotę 300 zł.;

6. Juliuszowi Zuberowi, artyście-malarzowi we Lwowie, na podróż artystyczną do Monachium, celem dalszego kształcenia się w malarstwie kwotę 300 zł.;

II. dla kształcących się rzeźbiarstwie:

7. Stanisławowi Lewandowskiemu, uczniowi c. k. Akademii Sztuk Pięknych we Wiedniu na kształcenie się w szkole kompozycyjnej prof. Kundmanna kwotę 300 zł.;

8. Andrzejowi Leniekowi, uczniowi c. k. Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, na dalsze kształcenie się tamże, kwotę 200 zł.;

9. Leonowi Mieczysławowi dw. im. Zawiejskiemu, uczniowi król. Akademii Sztuk Pięknych we Florencyi, na dokończenie studyów w szkole rzeźbiarstwa, kwotę 250 zł.

Towarzystwo muzyczne we Lwowie.

Ze sprawozdania Wydziału Gal. Towarzystwa muzycznego za r. 1885. subwencyonowanego przez Wysoki Sejm kwotą 3.000 zł. rocznie, powziął Wydział krajowy przekonanie, że Towarzystwo ciągle postępuje naprzód w rozwoju Szkoły i pielęgnowaniu muzyki.

Konserwatorium Towarzystwa muzycznego liczyło w składzie nauczycielskiego ciała 8 profesorów i jedną nauczycielkę, tudzież 334 uczniów i uczennic, którzy uczęszczali:

1. na oddział fortepianu	162
2. " " organów	9
3. " " skrzypiec	37
4. " " wiolenczeli	2
5. " " fletu	1
6. " " śpiewu solowego	23
i choralnego	131
7. " " harmonii	14
8. " " kontrapunktu	3
9. na kurs nauczycielski	2
ogółem	<u>384</u>

Sprawozdanie rachunkowe z obrotu pieniężnego w r. 1885. Zakładu narodowego imienia Ossolińskich.

1. Gospodarka pieniężna.

W myśl §§. 41. i 58. ustawy fundacyjnej Zakładu imienia Ossolińskich, kasa krajowa Wydziału krajowego przechowuje majątek zarodowy Zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których wedle asygnacji kuratora literackiego, daje w miarę potrzeby zasiłki kasie podręcznej, będącej pod zarządem tegoż kuratora literackiego.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy przez swój Oddział rachunkowy.

Obrót pieniężny w roku 1885. był następujący:

A) Majątek zarodowy Zakładu wynosił z końcem roku 1884.

a) w papierach wartościowych (bez kaucyi)	195.499 zł. 25 ct.
b) w kapitałach hipotekowanych	6.037 " 50 "
c) w funduszach bibliecznych	491.555 " 85 1/2 "

Majątek ten wynosi z końcem roku 1885.

a) w papierach wartościowych (bez kaucyi) 196.727 zł. 71 ct,
przeto przyrósł w porównaniu o 1.228 zł. 46 ct.

b) w kapitałach hipotekowanych:

zapis Chołoniewskiego	3.150 zł. — ct.	
" Neronowicza	525 " — "	
" Pawlikowskiego	2.362 " 50 "	6.037 " 50 "

c) w funduszach bibliecznych:

1. dobra i realności	339.842 zł. 30 1/2 ct.	
2. zbiory	120.359 " 42 1/2 "	
3. nakłady	31.830 " 05 1/2 "	
4. sprzęty	4.808 " 72 "	496.840 " 50 1/2 "

przeto przyrósł w porównaniu o 5.284 zł. 65 ct.

zaś w ogóle przyrósł o 6.513 zł. 11 ct.

B) Obrót kasowy w majątku bieżącym wynosił w r. 1885.

w kasie krajowej:

a) dochody wraz zapasem w gotówce	42.699 zł. 96 ct.
b) wydatki	42.688 " 15 "
pozostałość	<u>11 zł. 81 ct.</u>

w kasie podręcznej:

a) dochody wraz zapasem w gotówce	24.757 zł. 30 ct.
b) wydatki	23.504 „ 61 „
pozostałość	<u>1.252 zł. 69 ct.</u>
Na cele naukowe wydano	3.188 „ 48 „
Zaległości czynne wynoszą:	
a) na rachunku bieżącym	
Banku krajowego	5.164 „ 35 „
b) rozmaite inne	4.423 „ 22 1/2 „
razem	<u>9.587 zł. 57 1/2 ct.</u>
Zaległości bierne	1.716 „ 71 „
Nadwyżka należytości czynnych z końcem roku 1885. wynosi	7.870 „ 86 1/2 „

2. Lustracja dóbr
Zakładu narodowego
imienia Ossolińskich.

Aktem fundacyjnym w roku 1804 ułożonym, następnie Najwyższym przywilejem cesarskim z dnia 4. Czerwca 1817 r. zatwierdzonym, utworzył ś. p. Józef Maksymilian hrabia z Tęczyna Ossoliński bibliotekę publiczną, pod imieniem Ossolińskich we Lwowie, a na utrzymanie i uposażenie tej biblioteki przeznaczył dochód roczny 6.000 zł. m. k., który częścią z dóbr fundatora dziedzicznych, jako to: Woli Mieleckiej z Piątkowcem, z klucza Zgórskiego, składającego się z folwarków: Stary-Dwór, Giełda, Przybysz, Partynia, Schabowiec, i wsi: Izbiska, Jamy, Podlesie, Podborze, Pień, Wilcza-wola, Grzybów i innych przyległości w cyrkułe Tarnowskim, — częścią z włości Strzelce i Widów z częścią Michali w cyrkułe Bocheńskim położonych płacony mieć chciał. (§. 3. akt. fund.)

Aktem dodatkowym z dnia 15. Stycznia 1824. postanowił fundator, ażeby oprócz rocznej kwoty 6.000 zł. m. k. uiszczzał kurator dóbr w sposób §. 5tym oznaczony corocznie procent od 20.000 zł. m. k. czyli 1.000 zł. m. k. na cele literackiego Wydziału biblioteki.

Według tych aktów fundacyjnych dobra powyżej wymienione posiadaniemi być mają na wieczne czasy przez biblioteki kuratora, który kuratorem ekonomicznym zwany, po odtrąceniu rocznego dochodu 6.000 zł. i 1.000 zł. m. k. zeszyty dochodów używać jest mocen.

Kuratorya biblioteki łączy się nieoddzielnie z posiadaniem dóbr, na których fundusz biblioteki gruntuje się, i należec ma familiom w osobnym kodycyłu mianowanym.

Kodycylem tym w Wiedniu dnia 15. Stycznia 1824. spisany powołał ś. p. Józef Maksymilian hrabia z Tęczyna Ossoliński do posiadania dóbr bibliotecznych w §. 3. głównej ustawy fundacyjnej poszczególnionych, z obowiązkami opłaty wyżej wymienionych kwot 6.000 zł. i 1.000 zł. m. k. na cele literackiego Wydziału biblioteki, — w pierwszej linii dzielnicę imienia Broniewskich od Franciszka Broniewskiego pochodzącą, skutkiem czego posiada obecnie dobra biblioteczne p. Antoni Broniewski z rodu Franciszka Broniewskiego pochodzący.

Pomieniony kurator ekonomiczny p. Antoni Broniewski nie spełnia wszakże obowiązków według postanowień fundatora na nim ciążą-

cych; pominąwszy bowiem, że prawie nigdy nieuiszcza w terminach aktem fundacyjnym oznaczonych, t. j. w dniu 20. Maja i 20. Listopada, opłat z dochodu dóbr na cele literackie i na utrzymanie biblioteki wyznaczonych, — zarząd ekonomiczny dóbr funduszowych przez niego jako użytkującego wykonywany, zostawia bardzo wiele do życzenia.

W skutek tego postanowił Wydział krajowy na żądanie kuratorji literackiej Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, poparte w podaniu wniesionem do Wydziału krajowego dnia 20. stycznia 1886. przez reprezentantów *posteritatis* Stefana hr. Zamoyckiego i Stanisława Starowiejskiego, zarządzić lustracyą dóbr Zakładu narodowego imienia Ossolińskich, będących w użytkowaniu p. Antoniego Broniewskiego.

W tym celu delegował Wydział krajowy pismem z dnia 1. czerwca 1886. LW. 7165 dla lustracyi dóbr Zgórsko z przyległościami w b. obwodzie Tarnowskim hr. Witołda Łubieńskiego, dla lustracyi dóbr Strzelce z przyległościami w b. obwodzie Bocheńskim położonych, p. Włodzimierza Lisowskiego, do lustracyi zaś obu kompleksów dóbr p. Zdzisława Onyszkiewicza, sekretarza administracyjnego Zakładu imienia Ossolińskich.

W ciągu miesiąca Sierpnia komisye te dokonały swego zadania i skrupulatny wynik swych dochodzeń protokolarnie spisany przedłożyły Wydziałowi krajowemu.

Ze sprawozdań tych Wydział krajowy powziął przekonanie, że dobra fundacyjne Zakładu narodowego imienia Ossolińskich znajdują się istotnie w złym stanie i że zachodzi uzasadniona obawa, iż kurator ekonomiczny już w najbliższej przyszłości ujrzy się w niemożności płacenia Zakładowi rat, do których regularnego co półroku składania wola fundatora obowiązuje go pod najściślejszym rygorem.

W szczególności według relacyi p. hr. Łubieńskiego dewastacya majątku zakładowego jest najzupełniejsza, las na całej przestrzeni kompletnie zniszczony, cały drzewostan w pień wycięty, żadnych zagajeń nikt nie zakłada, a to co jeszcze się ostało, niszczy i kradnie sama straż leśna. W ten sposób las, który niegdyś przedstawiał kilkotypiętny dochód roczny, jest dziś nietylko zupełną nonwalutą, ale będzie nadto źródłem znacznych wydatków na zaprowadzenie kultur i racjonalnego gospodarstwa, a to przez szereg lat nieograniczony.

Gospodarstwo rolne jest wprawdzie nieco lepsze, wszelako i tu skonstatowano ubytek stu kilkudziesięciu morgów zabranych częścią przez Wisłokę, częścią zaś zagarniętych przez włościan sąsiadów. Nadto folwarki są po większej części wydzierżawione żydom na cały szereg lat, czynsze dzierżawne powyhierane naprzód, a dzierżawcy, niemając żadnej pewności jak długo na dzierżawach się utrzymają, wyzyskują rolę jak się da, co z czasem doprowadzić musi do tego, że urodzajne przestrzenie na jałowe zmienić się mogą.

W tym stanie rzeczy Wydział krajowy, któremu fundator w §§. 56. i 58. aktu fundacyjnego Zakładu narodowego imienia Ossolińskich poruczył bezpośredni nad fundacyą dozór, widział się spowodowanym powziąć następującą uchwałę:

Na mocy art. 2. dodatkowego aktu fundacyi dtto Wiedeń 28. Października 1824. z napisem „Oświadczenie względem Rakowca“ udać

się do c. k. Sądu krajowego we Lwowie z żądaniem zawieszenia kuratora ekonomicznego p. Antoniego Broniewskiego w sprawowaniu administracji dóbr Zakładowych i ustanowienia nowego zarządcy, któryby z dochodów dóbr po opędzeniu kosztów administracji opłacał przedewszystkiem należną Zakładowi rentę i pokrywał wydatki potrzebne na przywrócenie gospodarstwa do dobrego stanu, pozostałą zaś resztę dochodów wydawał do rąk kuratora.

Podanie to wniósł Wydział krajowy wspólnie z kuratoryą literacką Zakładu narodowego imienia Ossolińskich i z reprezentantami potomości Fundacyi Ossolińskich Stanisławem Starowiejskim i Stefanem hr. Zamoyskim dnia 26. Października 1886 r. do LW. 61.338 do c. k. Sądu krajowego we Lwowie.

W powyższem podaniu upraszał Wydział krajowy, aby c. k. Sąd krajowy w myśl art. 2. dodatkowego aktu Fundacyi pod napisem „Oświadczenie względem Rakowca“ z daty „Wiedeń, 28. Października 1824.“ zechciał zawiesić kuratora ekonomicznego p. Antoniego Broniewskiego w sprawowaniu funkcji administratora dóbr do Zakładu narodowego Ossolińskich należących i ustanowić z ramienia swego nowego administratora, któryby z dochodów dóbr po opędzeniu niezbędnych wydatków uiszczzał przedewszystkiem należną Zakładowi Ossolińskich rentę i pokrywał koszta przywrócenia gospodarstwa do dobrego stanu, resztę zaś dochodów wydawał do rąk kuratora ekonomicznego p. Antoniego Broniewskiego.

Zarazem upraszał Wydział krajowy, ażeby c. k. Sąd krajowy z mocy przysługującego sobie nad dobrami fidejkomisowemi władzy, zechciał pozawierane przez kuratora ekonomicznego kontrakty dzierżawne uznać na mocy §. 29. ustawy „głównej“ jako „uciążliwe dla następców“ a przeto nieważne i upoważnić administratora do zawarcia nowych, korzystniejszych kontraktów zastrzegając sobie ich zatwierdzenie.

Wreszcie przedstawił Wydział krajowy c. k. Sądowi krajowemu na administratora dóbr Zakładowych hr. Witołda Łubieńskiego, właściciela dóbr Zassów, na którego tak kuratorya literacka jak i reprezentanci potomości się zgodzili.

3. Czynności zarządu biblioteki.

Po koniec Października roku 1886. nie przedłożyła Wydziałowi krajowemu Kuratorya literacka Zakładu żadnego sprawozdania z czynności zarządu biblioteką w r. 1885/6.

Fundacya hr Stanisława Skarbka.

Fundacya hr. Stanisława Skarbka.

1. Pismem z d. 6. Października 1885. do LW. 60.937 zatwierdziło c. k. Namiestnictwo, jako władza nad fundacyami w kraju czuwająca, uchwalone przez Wydział krajowy na posiedzeniu dnia 7. Lipca 1885. powołanie hr. Henryka Skarbka na kuratora fundacyi Stanisława hr. Skarbka z tem jednak zastrzeżeniem, że jeśliby Józefowi hr. Skarbkowi narodził się potomek męski, Henryk hr. Skarbek z kuratoryi ustąpić winien.

A. Sprawy osobiste.

2. Pismem z dnia 11. Lutego 1886. do LW. 8.938 zamianował Marszałek krajowy, w miejsce ś. p. Waleryana Podlewskiego, delegatem

do Rady administracyjnej fundacyi Stanisława hr. Skarbka p. Teofila Bereźnickiego, członka Wydziału krajowego.

W skutek tego delegacya Wydziału krajowego do Rady administracyjnej składa się obecnie z członków Wydziału krajowego Dra Józefa Wereszczyńskiego i Teofila Bereźnickiego, jako delegatów i 2 członków Wydziału krajowego JE. Dra Franciszka Smolki i Dra Franciszka Hoszarda jako zastępców delegatów.

3. Rada administracyjna fundacyi St. hr. Skarbka odnośnie do §. 43 instrukcyi dla Kuratora i Rady wybrała na posiedzeniu z dnia 17. Lutego 1886. p. Dra Józefa Wereszczyńskiego zastępcą przewodniczącego tejże Rady.

4. Dnia 24. Czerwca 1885. r. wniósł Dyrektor zakładu Drohowyżkiego p. Juliusz Starkel prośbę o uwolnienie z zajmowanej posady i o przeniesienie go w stan spoczynku.

Rada administracyjna przyjęła na posiedzeniu z dnia 10. Lipca 1885. podanie o rezygnacyę p. Starkla, a na posiedzeniu z d. 2. Września 1885. przyznała mu 720 zł. pensyi emerytalnej rocznie, przychyłając się zaś do prośby p. Starkla uchwalila na tem samem posiedzeniu zreleuować tę pensyą sześciokrotnie na sumę 4.320 zł. tytułem jednorazowej odprawy w zamian za formalne zrzeczenie się przez p. Starkla w imieniu własnem i spadkobierców wszelkich praw do pensyi emerytalnej.

Postanowienia powyższe zatwierdził Wydział krajowy na podstawie artykułu XVI. aktu fundacyjnego uchwałą z dnia 8. Września do LW. 45.646.

5. Na mocy art. XVI. dokumentu fundacyjnego z d. 1. Sierpnia 1843., jakoteż na mocy art. 49 statutu organizacyjnego dla zakładu sierot i ubogich w Drohowyżu, Wydział krajowy zatwierdził pismem z dnia 11. Marca do LW. 12.130 uchwałą Rady administracyjnej z dnia 27. Lutego 1886., mocą której p. Karol Brzozowski zamianowany został prowizorycznym Dyrektorem zakładu ubogich i sierot w Drohowyżu na czas aż do końca Grudnia 1886. z płacą roczną 600 zł., oraz mieszkaniem i zupełnem utrzymaniem.

6. Pismem z dnia 9. Lutego 1886. do LW. 5.621 zatwierdził Wydział krajowy uchwałą Rady administracyjnej z dnia 27. Stycznia 1886., mocą której p. Antoni Gogojewicz zamianowany został stałym nauczycielem Zakładu Drohowyżkiego.

7. Pismem z dnia 19. Marca 1886. do LW. 14.677 potwierdził Wydział krajowy uchwałą Rady administracyjnej z dnia 13. Marca 1886., mocą której p. Erazm Hoszowski, magazynier Zakładu Drohowyżkiego na własną prośbę przeniesiony został w stan spoczynku, a na jego miejsce zamianowany został magazynierem p. Teofil Rudnicki, inspicjent z Brzozdowic.

8. Pismem z dnia 13. Kwietnia 1886. do LW. 19.540 zatwierdził Wydział krajowy uchwałą Rady administracyjnej z dnia 31. Marca 1886., mocą której przyjęto rezygnacyę p. Antoniego Łazowskiego, naczelnika warstatów Zakładu Drohowyżkiego za wypłaceniem mu ryczałtowej odprawy.

9. Pismem z dnia 25. Maja 1886. do LW. 27.879 zatwierdził Wydział krajowy uchwałę Rady administracyjnej z dnia 21. Maja 1886., mocą której zamianowany został p. Paweł de Tisson, kapitan obrony krajowej, prowizorycznym ochmistrem Zakładu Drohowyżkiego na rok jeden z płacą 400 zł. rocznie, wolnem mieszkaniem i opalem.

10. Pismem z dnia 1. Lipca 1886. do LW. 33.012 potwierdził Wydział krajowy uchwałę Rady administracyjnej z dnia 18. Czerwca 1886., mocą której poruczono p. Cypryanowi Gorczyckiemu prowadzenie czynności naczelnika warstatów aż do czasu stałego obsadzenia tej posady.

B. Przeniesienie sumy 30.000 zł. z majątku zarodowego do majątku obrotowego.

Wydział krajowy zezwolił był swego czasu — jak o tem zdaliśmy sprawę — użyć na zapłacenie pierwszej połowy licytacyjnej ceny kupna dóbr Kulików część funduszu zarodowego fundacyi Stanisława hr. Skarbka, mianowicie listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego w ogólnej wartości nominalnej 50.000 zł. i wyjednał także zezwolenie c. k. Namiestnictwa.

Jakkolwiek w ten sposób deficyt kasowy przez skompenzowanie z ceną kupna nabytych dóbr Kulików sum i realności w Kulikowie w zupełności pokryty został, to jednak nie został w niczem zastąpiony ubytek sprzeniewierzonej przez b. kasyera fundacyi Józefa Kobylińskiego kwoty 35.000 zł. z funduszu obrotowego fundacyi. Nabyte bowiem dobra Kulików i realności w Kulikowie powiększyły zarodowy majątek fundacyi, majątek zaś obrotowy jak był tak pozostał uszczuplony o 35.000 zł.

Ubytek tak znacznej sumy w funduszu obrotowym dawał się nader dotkliwie uczuwać we wszystkich gałęziach administracyi.

W tym stanie rzeczy postanowiła Rada administracyjna na posiedzeniu z dnia 28. Listopada 1885. przenieść z funduszu rezerwowego kwotę 30.000 zł. do funduszu obrotowego, a to sposobem pożyczki, którą fundusz obrotowy w miarę możności i zwiększenia dochodów będzie spłacał funduszowi rezerwowemu.

W tym celu postanowiła Rada administracyjna dewinkulować odpowiednią ilość listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego w ogólnej wartości 30.000 zł. i po spieniężeniu ich przenieść je do funduszu obrotowego.

Wydział krajowy uchwałą z d. 9. Lutego 1886. do LW. 67.259 zezwolił z powyżej określonych motywów na dewinkulację 30.000 zł. i postarał się o zezwolenie c. k. Namiestnictwa.

Rezolucją z dnia 29. Marca 1886. L. 19.706 zezwoliło c. k. Namiestnictwo na przeniesienie 30.000 zł. z majątku rezerwowego fundacyi do majątku obrotowego.

Uchwałą z dnia 17. Kwietnia 1886. postanowiła Rada administracyjna zwrot tej pożyczki unormować w ten sposób, iż począwszy od roku 1890. z bieżących dochodów fundacyi zakupywane będą corocznie 3.000 zł. efektów w 5% listach zastawnych gal. Tow. kred. i wcielane do majątku rezerwowego fundacyi aż do zupełnego umorzenia rzeczonyj pożyczki. Uchwałę tę Rady administracyjnej zatwierdził Wydział krajowy pismem z dnia 23. Kwietnia 1886. do LW. 21.670.

C. Dewinkulacja 50.000 zł. w 5% listach zast. Tow. kred. ziem. na zapłacenie drugiej połowy ceny kupna nabytych dla fundacyi dóbr Kulików.

Pierwszą połowę ceny kupna nabytych na licytacji dóbr Kulików spłacono w ten sposób, że użyto na ten cel za zezwoleniem Wydziału krajowego i c. k. Rządu kwoty 50.000 zł. z funduszu zarodowego fundacyi.

Druga połowa ceny kupna w kwocie 49.925 zł. upłaconą być miała wedle warunków licytacyjnych do c. k. Sądu w gotówce w przeciągu dni 30 po prawomocności tabeli płatniczej, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych normującej.

Gdy tabela ta stała się prawomocną, Rada administracyjna na posiedzeniu z dnia 31. Marca 1886. postanowiła pokryć i tę drugą połowę ceny kupna również przez podjęcie z funduszu zarodowego kwoty 50.000 zł., a to przez dewinkulację i spieniężenie odpowiedniej ilości 5% listów zastawnych gal. Tow. kred. ziemsk., na co Wydział krajowy zgodził się uchwałą z dnia 9. Kwietnia 1886. do LW. 18.885 i postarał się o zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa.

Tym sposobem nastąpiła tylko częściowa przemiana kapitału ruchomego fundacyi w kwocie 100.000 zł. na kapitał nieruchomy, jaki dobra ziemskie Kulików z przyległościami reprezentują.

D. Lustracja Zakładu sierot i starców w Drohomyżu.

W wykonaniu art. X. ustawy fundacyjnej komisya delegowana przez Wydział krajowy odbyła w czasie od 5. Kwietnia do 5. Maja b. r. skontro i lustrację Zakładu Drohowyżkiego i przedłożyła Wydziałowi krajowemu protokół swoich czynności wraz ze sprawozdaniem o wyniku skontra. Na podstawie tych aktów Wydział krajowy powziął przekonanie, że usterki i niedokładności w latach poprzednich spostrzeżone i wytknięte w znacznej mierze zostały uchylone.

Zwrot ku lepszemu spostrzega Wydział krajowy w ogólnem prowadzeniu działu rachunkowego. W szczególach jednak Wydział krajowy musiał wytknąć i w tym roku pewne niedokładności.

1. I tak przy skontrze kasy zakładowej skonstatowano, że 44 pozycyj po części już wypłaconych, nie były zaciągnięte do odnośnych dzienników.

Przekonano się także, że część depozytów sierot w kwocie 79 zł. 7 ct. ulokowaną jest na książeczkach kasy zaliczkowej w Mikołajowie.

Wydział krajowy polecił, aby wszystkie depozyta lokowane były w gal. Kasie oszczędności lub też w Banku krajowym.

2. Przy lustracji i skontrze magazynu żywności przekonano się, że wydatki nie były wpisywane do książek codziennie, lecz co dni dziesięć, Wydział krajowy zaś sądzi, że kontrola nad magazynem nie powinna być tylko książkową ale rzeczywistą, a magazynier nie powinien sam odbierać dostarczanych przez przedsiębiorców artykułów żywności, lecz pod kontrolą Dyrekcyi i lekarza zakładu.

3. Do inwentarza folwarcznego nie wciągnięto przedmiotów znalezionych przy rewizji u byłego magazyniera Otto.

4. W dziale warstwowym karty zamówienia nie były sporządzone z możliwą ścisłością tak, aby w razie, gdyby cena z powodu nie dość ścisłej kalkulacji za tanio była ugodzoną, zakład był zawsze od strat ustrzeżonym.

5. W inwentarzach urządzenia zakładu machin i narzędzi warstatowych i materiałów prowadzi się w ewidencji wartość według cen zakupna.

Wartość ta daleka jest od rzeczywistej z powodu, że nie uwzględniono zniszczenia przedmiotów powstałego przez zużycie; w skutek tego wartość majątku podawana w corocznych zamknięciach rachunkowych musi być niedokładną. Ażeby uzyskać cyfry odpowiadające rzeczywistości, należałoby przeprowadzić ponowne oszacowanie przynajmniej ważniejszych przedmiotów, jako to, machin i narzędzi warstatowych, a następnie unormować pewien stały procent zużycia, któryby corocznie od wartości potrącać należało. — Należy również zarządzić założenie księgi odpisów wszelkich rachunków (faktur) przy zakupnachs materiałów narzędzi i machin. W księdze tej powinny być dosłownie kopiowane wszelkie obce rachunki wraz z opustami (rabatami i Cassascontami) przy doliczeniu wydatków na opakowanie (emballage) i przewóz (fracht), nadto powinno być przeprowadzone dokładne obliczenie, ile kosztuje odnośny przedmiot loco Zakład, oryginalne rachunki bowiem dołączane być muszą do dziennika kassowego jako allegaty, zakład zaś nie posiada żadnych dowodów przeprowadzonych transakcyj w tych działach, oprócz wciągnięcia do książki i to często mylnego.

6. Należytości czynne Zakładu prowadzone w księgach w ewidencji w zbyt wygórowanej sumie 41.198 zł. 17 $\frac{1}{2}$ ct. należy zredukować do wysokości rzeczywistej przez odpisanie w księgach dłużników takich pozycji, o których już dziś wiadomo, że są nieściągalne, tudzież strat pozostałych z powodu urządzenia wystawy w Kijowie.

Usterki te wytknął Wydział krajowy w piśmie z dnia 3. Sierpnia 1886. LW. 25.473 do centralnej Administracji funduszków hr. Stanisława Skarbka.

W odpowiedzi na to oznajmił Wydziałowi krajowemu kurator fundacyi hr. Stanisława Skarbka, Henryk hr. Skarbek:

Co do 1. Że nieporządki w kasie usunięte zostały, a kasyer jako nieudolny spensyonowany uchwałą Rady administracyjnej z dnia 2. Stycznia 1886. l. 338, a prowizoryczne zastępstwo kasyera oddane zostało prebendaryuszowi Zakładu p. Józefowi Zielińskiemu, który jako wykwalifikowany buchalter czynności te należycie wypełniać może.

Co do 2. Nieporządki jakie były w magazynie, również usunięte zostały, a nowo mianowany magazynier p. Rudnicki T. dostał polecenie ścisłego zapisywania w księgach przychodu i rozchodu codziennie, kontrola zaś nad magazynem jest prowadzoną przez Dyrekcyę i lekarza Zakładu.

Co do 3. Poleconem zostało Dyrekcyi wciągnięcie do inwentarza przedmiotów znalezionych przy rewizyi u byłego magazyniera Ottha.

Co do 4. również polecono Dyrekcyi ścisłe przestrzeganie, aby każdy wyrób był porównywany z odnośną kartą zamówienia i pociągnięcie do odpowiedzialności winnych w razie, gdyby się okazało, że cena z powodu nie dość ścisłej kalkulacyi za tanio była ugodzoną i Zakład wskutek tego narażonym został na stratę.

Co do 5. Uproszonym został p. Heppe, nadinżynier drogi że-

laznej do sporządzenia nowych inwentarzy, materiałów i narzędzi warsztatowych podług rzeczywistej ich obecnej wartości, i czynność ta ukończoną już została; dalej polecono Dyrekcji założenie księgi odpisów wszelkich rachunków (faktur) przy zakupach materiałów, narzędzi i machin według wskazówek przez Wysoki Wydział krajowy łaskawie udzielonych.

Co do 6. Również polecono Dyrekcji odpisanie w księgach dłużników takich pozycji, które nie są ściągalne, jak również i straty pozostałej z powodu wystawy Kijowskiej.

Fundacja „Domu ubogich“ im. Ludwika i Anny Szternsztyń - Helclów.

Zamierzona budowa domu dla nieuleczalnych rozpoczęta została z wiosną tego roku.

Dnia 14. Stycznia 1886. przedłożyła nam wizytatorka Sióstr Miłosierdzia plany i kosztorysy budowy domu dla nieuleczalnych. Po zasięgnięciu opinii p. radcy budownictwa Moraczewskiego i p. architektki Prylińskiego Wydział krajowy potwierdził przedłożone kosztorysy.

Zakupiono wszystkie realności, wchodzące w skład obszaru, mającego stanowić plac pod budowę i ogrody zakładu, a mianowicie realności l. k. 56 Dz. V., l. k. 50 Dz. V i l. k. 53 Dz. V.

Prócz tego toczą się rokowania z reprezentacją gminy m. Krakowa celem przeprowadzenia nowej ulicy do zakładu przystęp otwierającej.

Na przedwstępne roboty ziemne, tudzież na wykupno potrzebnych pod budowę placów asygnowaliśmy dnia 1. maja b. r. do LW. 19.618 kwotę 45.000 zł., a gdy ta kwota wyczerpaną została, asygnowaliśmy dnia 15. czerwca 1886. do LW. 31.268 dalszą kwotę 100.000 zł. na ręce wizytatorki Sióstr Miłosierdzia w Krakowie.

Zatwierdziliśmy sprzedaż kamienicy do fundacyi tej należącej pod l. 514 Dz. I. w Krakowie położonej, którą nabyła Rada powiatowa Krakowska za cenę kupna sprzedaży 14.720 zł.

Wreszcie upoważnił Wydział krajowy p. Ludwika Szumańczowskiego, kuratora tej fundacyi, do traktowania z reprezentantem c. k. uprz. północnej kolei Cesarza Ferdynanda względem sprzedaży zajętych pod kolej circumwalacyjną gruntów fundacyjnych a mianowicie parcel l. 1.203, 1.207, 1.209 i 1.210 w łącznej przestrzeni 424 sążni kwadratowych. Zarazem upoważniono p. Szumańczowskiego do uskutecznienia sprzedaży tych parcel po cenie w miejscu zwykłej.

Macierz polska.

Stosownie do postanowień Art. 26. Aktu fundacyi, przedstawia Wydział krajowy obrót kasowy Macierzy polskiej za rok 1885.

A. Dochody.

1. Wpływy na rzecz fundacyi od korporacyj i osób prywatnych:

		Gotówką	Efektami
a) subwencya z funduszu krajowego	3.000	zł. — ct.	— zł. — ct.
b) od osób rozmaitych	130	" 75 "	— " — "
2. Dochód ze sprzedaży wydawnictw własn.	1.236	" 13 "	— " — "
3. Odsetki od efektów i z chwilowej lokacyi	1.892	" 67 "	— " — "
4. Zwrot zaoszczędzonych kosztów administr.	25	" — "	— " — "
5. Gotówka za spieniężone efekta	1.424	" — "	— " — "
6. " podniesiona z lokacyi	715	" 75 "	— " — "
7. Zaliczka z funduszu krajowego	842	" 71 "	— " — "
8. Efekta zakupione	—	" — "	1.424,, — "
9. Efekta odebrane z winkulacyi	—	" — "	1.000,, — "
10. Legat ś. p. Chładka podniesiony w efektach	—	" — "	1.000,, — "
	Razem	9.267 zł. 01 ct.	3.424 zł. — ct.
11. Do tego zapas z początkiem roku 1885:			
a) w gotówce	385	" 85 $\frac{1}{2}$ "	— " — "
b) w efektach	—	" — "	27.200,, — "
Suma dochodów	9.652	zł. 86 $\frac{1}{2}$ ct.	30.624 zł. — ct.

B. Wydatki.

1. Koszta druku i honorarya autorskie	6.079	zł. 10 ct.	— zł. — ct.
2. Zasiłki naukowe	500	" — "	— " — "
3. Wydatki administracyjne	230	" — "	— " — "
4. Należytość rządowa i taksa od legatu	107	" 11 "	— " — "
5. Gotówka wydana na zakupno efektów.	1.424	" — "	— " — "
6. Gotówka wydana na lokacyę	715	" 75 "	— " — "
7. Efekta spieniężone	—	" — "	1.424 " — "
8. " wydane do winkulacyi	—	" — "	1 000 " — "
Suma wydatków	9.055	zł. 96 ct.	2.424 zł. — ct.
Z porównania ze sumą dochodów	9.652	" 86 $\frac{1}{2}$ "	30.624 " — "

Okazuje się z końcem roku 1885.

Zapas ostateczny a) w gotówce 596 zł. 90 $\frac{1}{2}$ ct.

b) w efektach zaś 28.200 zł.

Sprawa fundacyi stypendyjnej Samuela Roch Głowińskiego przeciw Samuelowi Tandowi o zaległość z dzierżawy propinacyi w Winnikach.

Uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 9. Października 1884. poleconem zostało Wydziałowi krajowemu, aby w sprawozdaniu z czynności swoich zdał szczegółową relacyę o tej sprawie.

Stosując się do tego polecenia Wydział krajowy złożył sprawozdanie w przedmiocie w roku zeszłym w ogólnem sprawozdaniu z czynności na str. 141—144.

Nawiązując do tego sprawozdania Wydział krajowy przedkłada poniżej stan rzeczy za czas od 16. Lipca 1885. do 26. Października 1886.

I. Wskutek prośby Galicyjskiej Kasy Oszczędności pod dniem 15. Kwietnia 1885. r. l. 18.435 do tutejszego c. k. Sądu krajowego wniesionej, rozpiął c. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie jako Sąd zarekwirowany, uchwałą z dnia 26. Września 1885. l. 11.713 licytacyę dóbr Wierzchnia polna w $\frac{3}{4}$ częściach dłużnika powołanej fundacyi Salamona Tanda, a w $\frac{1}{4}$ Feiwa Półtoraka własnych, która odbyła się dnia 10. Grudnia 1885. w Stanisławowie. Ponieważ cena wywołania wynosiła 23.010 zł.

w. a. i pretensyi fundacyi stypendyjnej ś. p. Samuela Głowińskiego wcale nie pokrywała, przeto jawił się zastępca prawny Wydziału krajowego Dr. Stanisław Bieliński na terminie licytacyjnym, a gdy po wywołaniu po raz drugi ofiarowanej przez krewnego jednego z współwłaścicieli ceny 32.550 zł. nikt więcej nie ofiarował, z uwagi, że i ta cena pretensyi fundacyi stypendyjnej ani w części nie pokrywała, widział się zmuszonym we własnym imieniu złożyć wadyum i przystąpić do licytacji. Wskutek tego została Wierchnia polna sprzedaną za 38.000 zł. a odnośny protokół licytacji uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 12. Grudnia 1885. l. 17.509 przyjęty został do sądowej wiadomości, która to uchwała z powodu wnoszonych rekursów do wyższego c. k. Sądu krajowego i Najwyższego Trybunału Sprawiedliwości orzeczeniem wyższego c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 20. Kwietnia 1886. l. 6.964 intymowanym uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie dnia 10. Maja 1886. l. 5.931 i orzeczeniem Najwyższego Trybunału w Wiedniu z d. 24. Sierpnia b. r. l. 9.054; intymowanym rezolucją wyższego Sądu krajowego z 8. Września 1886. l. 22.128 zatwierdzoną została.

Wprawdzie w chwili obecnej nie można zestawzić ostatniego wyniku przeprowadzić się mającej ekstrykacyi ceny kupna, wszelako w każdym razie można mieć uzasadnioną nadzieję, że znaczna część pretensyi fundacyi stypendyjnej już z ceny kupna Wierchni polnej będzie zaspokojoną. Upoważnia do tego okoliczność, że niektóre pretensye w stanie biernym dóbr Wierchnia polna poprzedzające pretensye fundacyi stypendyjnej albo zostały umorzony, albo też umorzenie ich jest w toku. W tym względzie wymienić należy przedewszystkiem pretensyę ś. p. Juliusza Wierchowskiego, pochodzącą z kontraktu dzierżawy z daty Lwów 9. Października 1880., na podstawie którego prawo sześciolatniej dzierżawy od 24. Czerwca 1881. do 24. Czerwca 1887. r. trwającej, za czynsz roczny po 3.400 zł. w. a. tudzież prawo zastawu dla czynszu dzierżawnego za trzy pierwsze lata, wreszcie prawo zastawu dla kaucyi w sumie 3.400 zł. na rzecz tegoż ś. p. Juliusza Wierchowskiego w stanie biernym dóbr Wierchnia polna (karcie C) w pozycyi 20. (przed pretensyą fundacyi stypendyjnej) zainstabulowanym zostało.

Uzyskawszy ekstensye sekwestracji w mowie będących dóbr Dr. Bieliński poparł usiłowania spadkobierców ś. p. Juliusza Wierchowskiego, w skutek których między temiż a byłymi właścicielami Salamone Tandem a Feiwlem Półtorakiem przysłała do skutku dnia 21. Maja 1885. ugoda sądowa, do której przystąpił sekwestr Wny Wincenty Skwarczyński, a którą c. k. Sąd powiatowy w Kałuszu jako nadopiekuńczy zatwierdził. Na podstawie tej ugody sądowej zezwolili właściciele, aby spadkobiercy ś. p. Juliusza Wierchowskiego dzierżawili dobra Wierchnia polna jeszcze przez jeden rok, t. j. do 24. Czerwca 1886., z którym to dniem układ dzierżawny miał ustać, zaś należący się właścicielom czynsz dzierżawny został skompenzowanym z pretensyą tychże spadkobierców ś. p. Juliusza Wierchowskiego, pochodzącą z prawa żądania zwrotu pomienionej kaucyi dzierżawnej w kwocie 3.400 zł. Nadto zezwolili spadkobiercy na zainstabulowanie wykreślenia wszystkich praw na rzecz ś. p. Juliusza Wierchowskiego w pozycyi 20. karty C. dóbr Wierchnia polna zainstabu-

lowanych, w skutek czego cała ta pozycja została uchylona, a tem samem pretensya fundacyi stypendyjnej poszła w górę.

Jeszcze przed expiracją dzierżawy spadkobierców ś. p. Juljusza Wierzchowskiego Dr. Bieliński działał przy współudziale sekwestra Wgo Wincentego Skwarczyńskiego z tymiż spadkobiercami układ, na podstawie którego dzierżawa ustala z dniem 1. Maja r. b., z którym to dniem sekwester dobra Wierzchnia objął w bezpośrednią administrację, którą dotąd prowadzi, posługując się inwentarzem wynajętym od spadkobierców ś. p. Juljusza Wierzchowskiego. Z dochodów tego sekwestracyjnego zarządu spłaconą już została znaczna część zaległych podatków, a usilne starania i zapobiegliwość Wgo sekwestratora uprawniają do nadziei, że z dalszych dochodów w ten sposób osiągniętych, zapłaconą zostanie znaczniejsza kwota na zaspokojenie pretensyi Banku hipotecznego, poprzedzającej wierzytelność fundacyi stypendyjnej, co znowu wpłynie na uzyskanie dla tejsze ostatniej wyższego miejsca w hipotece.

II. Wyż powołana pretensya fundacyi stypendyjnej Samuela Głowińskiego zahipotekowaną jest prócz na dobrach Wierzchnia polna także w stanie biernym majątności „Propinacya Wierzchniańska A“ w $\frac{3}{8}$ częściach dłużnika Salamona Tanda własnej, tudzież w stanie biernym majątności „Propinacya Wierzchniańska B“ również w $\frac{3}{8}$ częściach rzeczowego dłużnika własnej jako łączna hipoteka.

Ponieważ w stanie biernym tychże majątności, wierzytelność rzeczowej fundacyi poprzedzają jedynie te długi i ciężary, które ciążyą na sprzedanych dobrach Wierzchnia polna, z ceny kupna, których bezsprzecznie zaspokojone zostaną, przeto zachodzi wszelkie prawdopodobieństwo, że znaczną część pretensyi fundacyi śp. Samuela Głowińskiego pokryje cena kupna $\frac{3}{8}$ części majątności „Propinacya wierzchniańska A“ i „Propinacya wierzchniańska B“.

III. Pretensya wyż powołana zahipotekowaną została prócz w stanie biernym wyż rzeczonych encyi tabularnych także w stanie biernym $\frac{3}{4}$ części realności pod l. 426 $\frac{1}{4}$ we Lwowie położonej, obecnie na publicznym przetargu sprzedanej, którą Abraham Elias Kurzer nabył i warunki licytacyjne już dopełnił, tak iż postępowanie ekstrykacyjne uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 23. Stycznia 1886. l. 416 zostało wdrożone. Przy terminie likwidacyjnym na dniu 5. Kwietnia 1886. w tej sprawie odbytym, Dr. Bieliński likwidował pretensye Wydziału krajowego, względnie pretensye powołanej fundacyi do uzyskanej ceny kupna ze sprzedaży tejsze realności. Uchwała postanawiająca sposób i porządek zaspokojenia byłych wierzycieli hipotecznych z uzyskanej ze sprzedaży tejsze realności ceny kupna, dotychczas jeszcze wydaną nie została, lecz jest wszelka nadzieja, że z ceny kupna tej realności uzyskaną będzie kwota około 3 do 4 tysięcy na częściowe zaspokojenie pretensyi fundacyi stypendyjnej.

Ponieważ Salamon Tand prócz wyż rzeczonych ciał hipotecznych jest właścicielem dwóch dziewiątych ($\frac{2}{9}$) części z $\frac{1}{16}$ i $\frac{3}{16}$ części realności pod l. 439 $\frac{3}{4}$ położonej we Lwowie, tudzież właścicielem $\frac{1}{9}$ części z sumy 1.000 zł. na częściach tejsze realności zahipotekowanej, które to encye tabularne w drodze spadku po Chaji Neche Tand na niego nie hipo-

tecnie przeszły, przeto zarządzono w myśl ustawy z 23. Maja 1883. Nr. 82. Dz. p. p. zaıntabulowanie Salomona Tanda za właściciela wyż rzeczonych części ciał tabularnych, co uchwałą c. k. Sądu krajowego Lwowskiego z 24. Lipca 1886. l. 25.050. dozwołonem zostało.

Poprzednio jednak uzyskał Dr. Bieliński celem zabezpieczenia pretensyi powołanej fundacyi uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 5. Grudnia 1885. l. 55.206. prenotacyę prawa zastawu dla wierzytelności fundacyi stypendyjnej śp. Samuela Głowińskiego w stanie biernym wyż rzeczonych części ciał hipotecznych z klauzulą §. 822. u. c., tudzież celem przemiany tej prenotacyi na egzekucyjną intabulacyą, stosowne zarządził kroki.

Jakto w zeszlórocznem sprawozdaniu nadmieniliśmy, zobowiązał się Salomon Tand ustępem XXII. kontraktu dzierżawnego z daty Lwów 20. Sierpnia 1874. zapłacić należyłość rządową od tego kontraktu wymierzyć się mającą. Ponieważ zaś dłużnik obowiazkowi swemu zadość nie uczynił, przeto zmuszona była fundacya stypendyjna śp. Salamona Głowińskiego w myśl ustawy należyłościowej należyłość tę w zastępstwie jego zapłacić. Celem zwrotu tej należyłości od Salamona Tanda Wys. Skarbowi uiszczonej, Dr. Bieliński wniósł pod dniem 25. Sierpnia 1885. l. 41.625, pozew przeciw Salomonowi Tandowi.

Po przeprowadzonym sporze sumarycznym w tutejszym c. k. Sądzie krajowym, wydał tenże Sąd pod dniem 6. Lutego 1886. l. 5.075 wyrok, skazujący Salamona Tanda na zapłacenie kwoty 190 zł. wraz z 6% odsetkami, tudzież kosztami sporu w kwocie 28 zł. 25 ct

Na podstawie wyż wspomnianego wyroku uzyskano uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 31. Lipca 1886. l. 35.184. egzekucyjną intabulacyę powyższej sumy w stanie biernym $\frac{3}{8}$ części majątności hipotecznej „Propinacya wierzchniańska A“ i „Propinacya wierzchniańska B“ dłużnika Salamona Tanda własnych.

Prócz tego uzyskano celem zaspokojenia preteusyi wyż wspomnianą egzekucyę na ruchomości dłużnika Salamona Tanda, które to ruchomości na publicznej licytacyi sprzedane zostały.

Ponieważ na zagrabionych ruchomościach dłużnika Zofia Feiertag przed fundacyą stypendyjną śp. Samuela Głowińskiego prawo zastawu uzyskała, wdrożył c. k. Sąd powiatowy w Kałuszu postępowanie ekstrykacyjne celem wykazania płynności i prawa pierwszeństwa wierzytelności konkurujących do ceny kupna sprzedanych ruchomości dłużnika.

W skutek uzyskanego oświadczenia Zofii Feiertag, że taż jest zaspokojoną i pretensyi do w mowie będącej ceny kupna nie ma, po przeprowadzeniu postępowania ekstrykacyjnego umieścił tenże Sąd pretensyę Wydziału krajowego na pierwszym miejscu przed wszystkimi innymi wierzytelnościami, oraz polecił uchwałą z dnia 10. czerwca 1886. l. 4.804, swemu urzędowi depozytowemu wydanie po prawomocności uchwały kwoty 547 zł. 88 ct. Wydziałowi krajowemu na częściowe zaspokojenie wierzytelności wyż rzeczonej fundacyi stypendyjnej.

Na zasadzie tej uchwały Dr. Bieliński podniósł kwotę 547 zł. 88 ct. z depozytu c. k. Sądu powiatowego w Kałuszu i złożył ją dnia 22. Października 1886. w kasie Wydziału krajowego.

Zapisy ś. p. Jerzego Romana Księcia Lubomirskiego na rzecz c. k. Towarzystwa naukowego w Krakowie.

Jego Ekscelencya Włodzimierz hr. Dzieduszycki jako sądownie ustanowiony kurator dla utworzenia dwóch ordynacyj imienia Książąt Lubomirskich przez ś. p. ks. Jerzego Romana Lubomirskiego zamierzonych, wniósł w roku bieżącym do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych prośbę o wyjednanie w drodze ustawodawczej utworzenia dwóch majoratów, a to z dóbr Rozwadowa z przyl. i z dóbr Miżyńca z przyl. Sprawa ta została przez c. k. władze rządowe przedłożona do zaopiniowania Wydziałowi krajowemu, który badając odnośne akta dowiedział się przy tej sposobności o dwóch fundacjach przez ś. p. księcia Jerzego Romana Lubomirskiego na rzecz c. k. Towarzystwa naukowego w Krakowie, obecnie c. k. Akademii Umiejętności zdziałanych.

W kodycyli z daty Charzewice dnia 14. Marca 1863. postanowił ś. p. Książę Jerzy Roman Lubomirski co następuje:

„Art. XXX. Życzeniem mojem jest, aby ordynacya niniejsza, którą dla pożytku mojej rodziny postanowiłem, także i krajowi korzyść przyniosła, nakładam przeto z osobna tak na starszą jak i młodszą ordynacyę obowiązek wypłacania corocznie na cele niżej wyszczególnione, po jednym tysiącu zł., czyli razem na obie ordynacye, obowiązek wypłacania corocznie dwóch tysięcy zł. Art. XXXI. Sumę roczną jednego tysiąca zł. z dochodów dóbr do ordynacyi starszej przydzielonych, wypłacalną, przeznaczam na zbiory naukowe, pod Zarządem c. k. Towarzystwa naukowego Krakowskiego i w miejscu przez niego wskazanem zostawać mające, nadając temuż Towarzystwu prawo za tę sumę takich przedmiotów naukowych zakupywania, jakie za stosowne uzna. Objawiam jednak życzenie, aby przy zakupnie miano głównie wzgląd na nauki ścisłe i zastosowanie onychże. Art. XXXII. Wypłata sumy powyższej pocznie się w rok po śmierci mojej, i potem co roku regularnie w rocznicę śmierci mojej do Towarzystwa naukowego Krakowskiego uiszczoną być ma.

Na wypadek uchybienia terminu należeć się będą procenta zwłoki po pięć od sta. Art. XXXIII. Towarzystwo naukowe Krakowskie postanowi zawsze przed terminem wpłaty jakie przedmioty naukowe zakupione być mają, aby pieniądze darmo nie leżały i przyzwoity z nich użytek bezzwłocznie zrobiony był. Towarzystwo naukowe Krakowskie sporządzać będzie co roku wykaz zakupionych z wpłaty ubiegłego roku przedmiotów, i takowy wraz z rachunkiem pieniędzy w czterech egzemplarzach wygotuje, który jeden przesłany będzie Wydziałowi Sejmu krajowego, drugi właściwemu Sądowi, trzeci ordynatowi ordynacyę starszą dzierżącemu, a czwarty nadzorcy ordynacyi. Art. XXXIV. Zakupowane przedmioty naukowe mają nosić nazwę „zbioru naukowego ustanowienia Jerzego Romana Księcia Lubomirskiego“ i będą zawsze w osobnych spisach w ewidencji utrzymywane.

Koszt utrzymania pokrytym będzie z funduszu płacy. Zbiory te służyć mają na użytek publiczności naukowej polskiej! w ogólności, w szczególności zaś profesorom wyższych Zakładów naukowych Krakowskich przedmioty swe w języku polskim wykładających do użytku wykładów. Art. XXXV. Spodziewam się, że Towarzystwo naukowe Krakowskie nieprzerwanie trwać i działanie swoje ku pożytkowi kraju rozwijać i rozszerzać będzie, gdyby atoli mimo wszelkie spodziewanie, Towarzystwo to, albo rozwiązane,

albo też przez dłuższy czas niż dwa lata, w czynnościach swoich zawieszono było, natenczas przedmioty naukowe do zbioru ustanowienia mego należące, oddane być mają na użytek Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, pod warunkiem atoli, jeżeli język polski będzie na tymże Uniwersytecie językiem wykładowym. W takim też wypadku odnośnie do zbiorów ustanowienia mego i postanowionej płacy, wstąpi Senat akademicki Uniwersytetu Jagiellońskiego w zupełności w miejsce c. k. Towarzystwa naukowego Krakowskiego. Art. XXXVI. Gdyby wówczas język polski nie był językiem wykładowym na Uniwersytecie Jagiellońskim, lub później nim być przestał, postanowić ma Rada ordynacka, gdzie zbiory ustanowienia mego umieszczone być winny i w jaki sposób onychże użytek dla kraju i publiczności zachowany być ma. Płaca jednak roczna nigdy przerywaną być nie może, i dla tego do czasu powzięcia przez Radę ordynacką postanowienia do Sądu składaną i należycie fruktyfikowaną być powinna. Rozumie się, że po przywróceniu Towarzystwa naukowego Krakowskiego do użytku zbioru i praw mu przyznanych powróci. Art. XXXVII. Ustanowiona płaca na zbiory naukowe trwać ma mimo rozwiązania ordynacyi, jednak w tym wypadku powinna Rada ordynacka przed rozwiązaniem się własnym, w porozumieniu z tym zakładem naukowym, przy którym zbiory wraz z przeznaczoną na ten cel płacą dla użytku krajowego i publiczności naukowej polskiej utrzymane i zabezpieczone być mają. Art. XXXVIII.

Sumę roczną jednego tysiąca zł. dochodów dóbr do ordynacyi młodszej przydzielonych wypłacalną, przeznaczam na nagrody dla autorów najlepszych dzieł, naukowych polskich, bez różnicy przedmiotu, o którym traktuje, tudzież na nakłady takichże dzieł, a fundacya tym sposobem powstająca nosić będzie nazwę „fundacyi naukowej Jerzego Romana Księcia Lubomirskiego“. Fundacyą tą także zawiadywać ma c. k. Towarzystwo naukowe Krakowskie. Art. XXXIX. Co w artykule XXXII., o płacy na zbiory naukowe postanowiłem, stosować się ma także do płacy postanowionej na powyższą fundacyę. Art. XL. Towarzystwo naukowe Krakowskie będzie przez przeciąg pięciu lat wpływającą roczną płacę zbierało, a zebrane pieniądze umieszczało w papierach procentowych. Po upływie każdego pięciolecia oznaczy Towarzystwo naukowe z uzbieranego funduszu sumę na nagrody użyć się mającą i ułoży nagrody, z których pierwsza wynosić będzie trzy szóste tej sumy, druga dwie szóste, a trzecia jedną szóstą. Równocześnie wydeleguje Towarzystwo naukowe Krakowskie Komisję składającą się najmniej z pięciu osób, między którymi główne działy nauk i umiejętności reprezentowane być winny.

Komisya te przejdzie wszystkie dzieła naukowe polskie w ostatnim pięcioleciu ogłoszone, i oceniwszy onychże wartość naukową pod względem ogólnego postępu nauki i umiejętności i pod względem pożyteczności dla oświaty narodowej, i uczyni wniosek do Towarzystwa, za które dzieło nagroda i jaka, czy pierwsza, druga lub trzecia przyznana być ma. Objawiam przytem życzenie, aby także znakomite dzieła dramatyczne do nagród przyjętymi były. Towarzystwo naukowe na najbliższem posiedzeniu nagrody uchwali, takowe autorom nagrodzonych dzieł w moim imieniu przyzna i wypłaci. Na posiedzenie Towarzystwa zaproszeni

będą obaj ordynaci i nadzorca. Art. XLI. Wolno Towarzystwu naukowemu część z funduszu ubiegłego pięciolecia, jaką za stosowną uzna, obrócić na nakłady dobrych dzieł naukowych polskich, przyczem albo wewnętrzna wartość naukowa, albo szczególna pożyteczność rozstrzegać winny. Rachunek z obrotu i użytku funduszu ostatniego pięciolecia, udzieli Towarzystwo naukowe obom ordynatom, nadzorcy ordynacyi, właściwemu Sądowi i Wydziałowi Sejmu krajowego.

Art. XLII. Gdyby Towarzystwo naukowe Krakowskie albo rozwiązane, albo w czynnościach swoich przez dłużej niż dwa lata zawieszony było, wstąpi w jego miejsce, co do fundacyi mojej naukowej grono lekcy swe publiczne w języku polskim miewających profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Zakładu technicznego Krakowskiego. Od czasu rozwiązania lub zamknięcia czynności Towarzystwa naukowego Krakowskiego wnoszoną będzie roczna płaca na rzecz fundacyi mojej naukowej do właściwego Sądu ordynackiego, a nawet uzbierany już w kasie Towarzystwa naukowego znajdujący się fundusz, winien w takim wypadku nadzorca ordynacyi odebrać i do właściwego Sądu złożyć. Wypłata zaś dzieć się będzie za przekazem grona profesorów i wnioskiem nadzorcy ordynacyi. Art. XLIII. Gdyby kiedykolwiek język polski przestał być językiem wykładowym na Uniwersytecie Jagiellońskim, natenczas Rada ordynacka postanowić winna, któremu z istniejących Zakładów lub Towarzystw naukowych polskich prawa Towarzystwu naukowemu Krakowskiemu co do mojej fundacyi naukowej przyznana, przydzielone być mają. W braku zaś takiego Zakładu lub Towarzystwa winna Rada ordynacka w inny odpowiedni sposób utrzymanie mojej fundacyi zabezpieczyć. Art. XLIV. Ani połączenie się ordynacyi młodszej ze starszą, ani rozwiązanie ordynacyi, niema w niczem dotyczyć fundacyi mojej naukowej, która w obu wypadkach nieprzerwanie trwać będzie. Jednak w wypadku rozwiązania ordynacyi, winna Rada ordynacka przed rozwiązaniem się własnem, w porozumieniu z tym zakładem, który fundacyą moją zawiadywać będzie, postanowić, w jaki sposób istnienie tej fundacyi naukowej na przyszłość zabezpieczone być ma. Art. XLV.

Straż i opiekę tak nad zbiorami naukowymi mego ustanowienia, jak nad fundacyą moją naukową, z uchYLENIEM WPLYWU Władz rządowych powierzam Wydziałowi Sejmu krajowego, atoli i Wydziałowi krajowemu nie nadając prawa mieszania się w Zarząd wewnętrzny. Władze administracyjne w żadnym wypadku, nawet gdyby Wydziału krajowego nie było, ustanowieniami memi opiekować się nie będą. Rozumie się atoli, że nadzoru policyjnego, jaki Rządowi koniecznie przysługiwać musi, ani uchylić chcę, ani mogę. Art. XLVI. Wszystkie postanowienia niniejszego aktu, nieograniczone wyraźnie do jednej lub drugiej ordynacyi, do obu razem ściągają się. Art. XLVII. Do wszystkich spraw ordynacyi się tyczących, powołuję c. k. Sąd obwodowy Rzeszowski i w ogóle ten Sąd, któremu dobra Rozwadows podlegać będą. Art. XLVIII. Na wykonawców niniejszego rozporządzenia mego, zapraszam Kazimierza hrabiego Krasickiego i Kazimierza hrabiego Stadnickiego, spodziewając się, że zaproszenie moje przyjmą i nad ścisłem i spieszmem wypełnieniem mej woły czuwać będą. Dano w Charzewicach dnia 14. Marca 1863. Jerzy Roman książę Lubomirski m. p.

Jako świadek Władysław książę Sanguszko. m. p. Jako świadek Adam hr. Potocki. m. p. Jako ostatniej woli rozporządzenia świadek podpisuje Konstanty Nowaczyński.“

Gdy po śmierci spadkodawcy spadek po nim przypadł na brata jego śp. Adama księcia Lubomirskiego, wypłacał tenże przypadające raty od roku 1866 do roku 1869 jak najregularniej.

W roku 1869. przekazał książę Adam Lubomirski połowę spadku a z tem i obowiązek wypłacania połowy legatu synowi swemu, księciu Hieronimowi Lubomirskiemu; wypłata przypadającej na niego połowy legatu trwała do roku 1872.

Książę Adam Lubomirski uiszczał się jednak ze swej części aż do śmierci, t. j. do dnia 13. Czerwca 1873.

Odtąd nie wpływa już żadna rata.

Wydział krajowy powziąwszy dopiero przed kilkoma tygodniami wiadomość o zapisach fundacyjnych ś p. księcia Jerzego Romana Lubomirskiego na rzecz c. k. Towarzystwa naukowego, obecnie c. k. Akademii Umiejętności w Krakowie i o wpływie, jaki kurator zastrzegł Wydziałowi krajowemu na te fundacye, postanowił ze swej strony odezwać się do spadkobierców dostojnego fundatora i przypomnieć im wolę Jego. Ta interwencya Wydziału krajowego odniosła już po części zamierzony skutek. Książę Hieronim Lubomirski bowiem, dzierżyciel dóbr na starszą ordynacyę imienia książąt Lubomirskich przeznaczonych, w piśmie z daty Bakończonego dnia 26. Października 1886. odpowiadając na reskrypt Wydziału krajowego z dnia 19. Października 1886. L. 59.394 oświadczył:

„Że dopóki ordynacya sankcyi Najjaśniejszego Monarchy nie otrzyma i dopóki on (książę Hieronim) dobra na ordynacyę starszą przeznaczone będzie posiadał, dopóty, począwszy od 7. Lutego 1887. datek roczny tysiąca zł. na zbiory naukowe pod zarządem c. k. Akademii Umiejętności zostające, na ręce Wydziału krajowego będzie nadsyłał.“

Jakoż istotnie książę Hieronim Lubomirski dołączył do swego pisma kwotę 1.000 zł. tytułem datku, wypadającego na dzień 7. Lutego 1887., którą to kwotę Wydział krajowy pismem z dnia 29. Października 1886. do LW. 63.852 c. k. Akademii Umiejętności w Krakowie przesłał.

Fundacye stypendyjne.

A. Nowo utworzona jeszcze nie aktywowana.

1. Fundacya stypendyjna Marka Jezienickiego.

Pani Teodozya Jezienicka złożyła dnia 30. Lipca 1886. w kasie Wydziału krajowego kwotę 6.000 zł. w 5% listach zastawnych galic. Towarzystwa kredyt., które zmarły dnia 24. Czerwca 1886. w Chrostkowie tamtejszy proboszcz ksiądz Marek Jezienicki zapisał na stypendyum familijne, którego rozdawnictwo poruczył Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy wygotował akt fundacyjny, który dnia 10. Sierpnia 1886. c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia przesłał.

2. Fundacya Józefa Kosvitzkiego.

Zmarły w Andrychowie Józef Kosvitzky ustanowił rozporządzeniem ostatniej woli z daty 1. Czerwca 1875 i 15. Grudnia 1879. następujące zapisy:

1. 1.000 zł. w obligacyi indemnizacyjnej na fundacyę, z której procenta używane będą dla pozostających w zakładzie ciemnych w Krakowie.

2. 2.000 zł w obligacyi indemnizacyjnej na fundacyę dla zaopatrzenia najgodniejszego wychowanka zakładu sierot pod wezwaniem św. Józefa w Krakowie.

3. 1.000 zł. w obligacyi indemnizacyjnej na fundacyę dla poprawionych zbrodniarzy.

Wydział krajowy przyjął zarząd tych fundacyi, a wygotowanie aktów fundacyjnych jest w toku.

3. Fundacye Jakóba Nawratila.

Wydział stowarzyszenia pocztmistrzów, poczt ekspedytorów Galicyi, Bukowiny i W. ks. Krakowskiego złożył dnia 28. Września 1885. w kasie Wydziału krajowego kwotę 1.200 zł. z przeznaczeniem na utworzenie fundacyi stypendyjnej imienia Jakóba Nawratila.

Zarazem przedłożył Wydział tego Stowarzyszenia projekt aktu fundacyjnego.

Wydział krajowy przyjął zarząd tej fundacyi i przesłał projekt listu fundacyjnego c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia.

4. Fundacya Dr. Adolfa Reifera.

Dr. med. Adolf Reifer złożył w kasie Wydziału krajowego kwotę 450 zł. w 5% obligacyach austriackiego jednolitego długu państwa na fundacyę dla ubogiej dziatwy szkolnej w Tarnobrzegu z Tarnobrzega i Dzikowa pochodzącej.

Wydział krajowy wygotował akt fundacyjny i przesłał go do zatwierdzenia c. k. Namiestnictwu we Lwowie.

5. Fundacya stypendyjna Edwarda Adama hr. Stadnickiego.

Edward Adam hr. Stadnicki kodycylem z daty „Nawojowa dnia 20. Kwietnia 1885.“ postanowił co następuje:

„Pragnąc pozostawić po sobie pamiątkę korzystną dla ojczyzny i dając dowód, że byłem dobrym jej synem, a któraby moim potomkom przypominała ich przodka, a po części wskazywała kierunek w jakim synów naszych wychowywać powinniśmy, ustanawiam fundacyę stypendyjną imienia mego. Na ten cel przeznaczam kapitał 10.000 zł. w papierach wartościowych, które złożone być mają w Wydziale krajowym.

Z procentów od kapitału tego utworzone będzie jedno stypendyum dla młodzieńca pochodzącego z polskiej rodziny szlacheckiej, kształcącego się w zawodzie rolniczym w kraju lub za granicą.“

Wydział krajowy przyjął zarząd powyższej fundacyi i poczynił kroki celem rychłego wprowadzenia jej w życie.

6. Fundacya Adolfa Juliusza Strissowera.

Zmarły w Jarosławiu dnia 22. Sierpnia 1877. Adolf Juliusz Strissower przeznaczył testamentem z daty „Jarosław 18. Lipca 1869.“ i dodatkiem z daty „Jarosław 31. Października 1876“ między innymi w ustępie 7 a:

Sumę 2 000 zł. w obligacyach indemnizacyjnych na utworzenie stypendyów dla uczniów szkoły realnej lub gimnazjum wyznania mojżeszowego urodzonych w Jarosławiu.

Na zapytanie c. k. Namiestnictwa, Wydział krajowy oznajmił gotowość przyjęcia tej fundacyi w swój zarząd.

7. Fundacya stypendyjna
Karoliny z Garwolińskich
Stronerowej.

Zmarła dnia 17. Stycznia 1886. w Trembowli Karolina z Garwolińskich Stronerowa przeznaczyła rozporządzeniem ostatniej woli z dnia 3. Listopada 1878. połowę kwoty uzyskać się mającej ze sprzedaży realności pod l. k. 62. w Trembowli w inwentarzu spadkowym na 6.919 zł. oszacowanej, na dwa stypendya, których rozdawnictwo poruczyła Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy przyjął poruczony sobie zarząd a obecnie zajmuje się c. k. Prokuratorja skarbowa zrealizowaniem tej fundacyi.

B) Fundacye stypendyjne aktywowane.

I. Zapisy ś. p. Probusa Piotra Włodzimierza trojga imion Samson-Barczewskiego.

1. Fundacya stypendyjna dla uczniów c. k. Wszechnicy Jagiellońskiej w Krakowie.

Fundacya ta obejmuje obecnie 13 stypendyów po 300 zł. przeznaczone dla uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, narodowości polskiej, religii rzymsko-katolickiej, z wyłączeniem uczniów św. Teologii. Z tych 7 stypendyów zastrzeżone są dla szlachty rodowitej z krain dawnej Polski, reszta może być nadana uczniom pochodzenia nieszlacheckiego.

Oprócz powyższych warunków winien każdy ubiegający się wykazać swoją niezamożność, dobre postępy i nienaganne zachowanie się. Pierwszeństwo przysługuje uczniom, którzy złożyli dowody skutecznej pracy naukowej. W tym ostatnim względzie wykazać winien uczeń wydziału prawniczego, że napisał w seminarjum pracę przez kierownika seminarjum przyjętą, uczeń wydziału filozoficznego, że napisał taką pracę seminaryjną, albo jeżeli poświęca się przedmiotowi, dla którego seminarjum nie jest urządzone, że ku zadowoleniu profesora oddawał się przynajmniej przez jedno półrocze pracy naukowej w odnośnym zakładzie naukowym (obserwatorium, laboratorium i t. d.), uczeń wydziału lekarskiego, że złożył pierwszy egzamin ścisły i pracował ze skutkiem pomyślnym w jednym ze zakładów naukowych uniwersyteckich.

Jedynie w braku tak ukwalifikowanych uczniów otrzymać mogą stypendyum uczniowie, którzy tych dowodów skutecznej pracy naukowej nie złożyli.

Raz otrzymane stypendyum pobiera uczeń aż do ukończenia nauk w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie pod warunkiem jednak nienagannego życia i ciągłej pracy naukowej, w szczególności zaś obowiązany jest pod rygorem utraty stypendyum złożyć w każdym roku dowody, iż nietylko jego postępy w naukach według przepisów obowiązujących o studiach uniwersyteckich wystarczają do prawidłowej kontynuacji tych studyów, ale że nadto oddawał się z pożytkiem w tym roku szkolnym pracy w jednym ze zakładów naukowych uniwersyteckich,

służących do nabycia gruntowniejszej wiedzy i do badań naukowych (seminarya, obserwatorya, pracownie, kliniki, prosektorya i t. d.).

Po ukończeniu nauk w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie mogą zatrzymać nadane sobie stypendyum uczniowie, którzy zamierzają na jednym z uniwersytetów krajowych t. j. na c. k. Uniwersytecie Franciszka Józefa I. we Lwowie lub na c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie poddać się ścisłym egzaminom celem uzyskania stopnia akademickiego, lub też egzaminom nauczycielskim celem osiągnięcia świadectwa uzdolnienia na nauczycieli szkół średnich. W obu powyższych przypadkach obowiązują zresztą ogólne w tym przedmiocie wydane przepisy. Nadto dopuszczalnem jest pod warunkami w liście fundacyjnym bliżej określonymi pozostawienie stypendyum ewentualnie w podwójnej t. j. 600 zł. a nawet potrójnej kwocie t. j. 900 zł., takim stypendystom, którzy uzyskawszy stopień akademicki zamierzają poddać się aktowi habilitacyjnemu w celu uzyskania przypuszczenia do wykładów na którymkolwiek świeckim fakultecie jednego z krajowych uniwersytetów.

2. Fundacya stypendyjna dla uczniów c. k. Uniwersytetu Franciszka I. we Lwowie.

Fundacya ta obejmuje na razie również 13 stypendyów po 300 zł., których rozdawnictwo odbywać się będzie pod warunkami powyżej określonymi.

3. Fundacya stypendyjna dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Fundacya ta obejmuje na razie jedno stypendyum o rocznych 250 zł.

Stypendyum to może otrzymać tylko uczeń c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie, narodowości polskiej, religii rzymsko-katolickiej, który wykaże swoją niezamożność, dobre postępy i nienaganne zachowanie się, nadto zaś udowodni, iż pochodzi ze szlachty rodowitej z krain dawnej Polski.

Raz otrzymane stypendyum pobierać będzie uczeń aż do ukończenia nauk w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie, jeżeli ciągle będzie dawał dowody prawidłowego postępu w naukach i nienagannego życia.

Po ukończeniu nauk w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie może zatrzymać nadane sobie stypendyum uczeń zamierzający poddać się egzaminom ścisłym celem uzyskania stopnia inżyniera dyplomowanego. W tym wypadku obowiązują ogólne w tym przedmiocie wydane przepisy.

Nadto dopuszczalnem jest pod warunkami w liście fundacyjnym bliżej określonymi pozostawienie stypendyum, ewentualnie w podwójnej kwocie t. j. 500 zł. takiemu stypendyście, który po ukończeniu nauk w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie zamierza poddać się aktowi habilitacyjnemu w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie w celu uzyskania przypuszczenia do wykładów na jednym z wydziałów tej szkoły.

4. Fundacya dla utrzymania i wychowania panien polskich. Czysty dochód tej fundacyi obracany będzie corocznie na trzy równe między sobą udziały na utrzymanie i wychowanie w jednym z zakładów wychowawczych polskich we Lwowie trzech ubogich dziewczątek, sierót bez ojca i matki, polek, wyznania rzymsko-katolickiego pochodzących z jakiejś dzielnicy dawnej Polski.

Udziały te pobierać one będą aż do ukończenia 24. roku życia lub wcześniejszego wyjścia za mąż. Udziały te obecnie wynoszą po 400 zł. Na powyższe stypendya wszystkie rozpisano już konkursy a stypendya dla dziewcząt rozdane zostały jeszcze dnia 3. Sierpnia 1886.

II. Fundacya stypendyjna Karoliny Dolliner o rocznych 100 zł.

Stypendyum to jest przeznaczone dla dziewcząt ubogich, wykazujących chlubny postęp w naukach i uczęszczających do jednego z seminariów nauczycielskich żeńskich w Galicyi lub Wielkiem Księstwie Krakowskiem, w pierwszym rzędzie dla urodzonych w Bochni sierót po urzędnikach rządowych lub autonomicznych; w braku takich, dla innych sierót w Bochni urodzonych, w braku zaś tychże, w ogóle dla sierót po urzędnikach rządowych i autonomicznych w Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

III. Fundacya stypendyjna imienia Leonarda Jaroscha.

Fundacya obejmuje jedno stypendyum o rocznych 100 zł.

Stypendyum przeznaczone jest dla uczęszczających do szkół publicznych uczniów lub uczennic, odznaczających się zdolnością, a pochodzących z rodziców stale zamieszkałych w obrębie Starostw Nowosądeckiego, Grybowskiego, Limanowskiego lub Nowotarskiego.

IV. Fundacya Malwiny z Łukowskich Wirthowej i Teofili Łukowskiej.

Fundacya posiada majątku 8.400 zł. w 4½% listach zastawnych.

Coroczne czyste dochody tego kapitału rozdzielane być mają w równej połowie między dwie ubogie panienki narodowości polskiej, osierocone od ojca i matki, religii rzymsko- lub grecko- katolickiej, które zamierzają się kształcić w praktycznym zawodzie przemysłowym lub gospodarskim, w celu zapewnienia sobie bytu na przyszłość. Wydział krajowy może oznaczyć z roku na rok gałąź zawodu praktycznego, dla której w miarę rozwoju i kierunku przemysłu krajowego wsparcie z tej fundacyi przeznaczyć zechce.

Wsparcia te będą jednorazowe i służyć mają niejako na wyprawę młodym osobom, wstępującym w świat o własnych siłach.

V. Zapisy ś. p. Maksymiliana i Franciszka Ksawerego Siemianowskich.

I. Fundacya dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa.

Majątek fundacyi wynosi obecnie 18.318 zł. 33 ct.

Z dochodów rozdawane będzie jedno stypendyum, przeznaczone dla ukończonych uczni szkoły sztuk pięknych w Krakowie, tudzież dla ludzi poświęcających się sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie, a udającym się za granicę celem nabycia wyższego wykształcenia w swym zawodzie.

II. Fundacya posagowa dla biednych moralnie się prowadzących dziewcząt, córek mieszczan wszystkich miast i miasteczek galicyjskich, z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa.

Majątek fundacyi wynosi 18.318 zł. 33 ct.

Z dochodów wypłacone będą trzy posagi, w równych kwotach biednym, moralnie się prowadzącym dziewczętom mieszczańskim, wyznania katolickiego, bez różnicy obrządku.

III. Fundacya dla ubogich wdów po nauczycielach szkół ludowych w Galicyi, polskiej lub ruskiej narodowości.

Majątek fundacyi wynosi 18.318 zł. 33 ct.

Wsparcia te przeznaczone są dla ubogich wdów po nauczycielach szkół ludowych w Galicyi, narodowości polskiej lub ruskiej, bez względu na to, czy pobierają emeryturę lub nie. Pierwszeństwo jednak mają wdowy, nie pobierające żadnej emerytury, między temi zaś takie, które obarczone są dziećmi.

IV. Fundacya dla ubogich uczniów obydwu galicyjskich wszechnic i c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie.

Majątek fundacyi wynosi również 18.318 zł. 33 ct.

Fundacya obejmuje 3 stypendya. Stypendya wynoszą po 200 zł.

Jedno z tych stypendyów przeznaczonych jest dla uczniów c. k. Uniwersytetu Franciszka I. we Lwowie, drugie dla uczniów c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, trzecie dla uczniów c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.

Fundacye pod III. i IV. już weszły w życie o tyle, że konkursy rozpisane zostały.

Fundacye zaś pod I. i II. wejdą w życie z początkiem najbliższego roku szkolnego.

VI. Fundacya stypendyjna Franciszka Tarnowskiego,

Fundacya obejmuje trzy stypendya, każde po 116 zł.

Stypendya przeznaczone są dla ubogiej uczącej się młodzieży, pochodzenia polskiego, obrządku rzymsko-katolickiego, a w naukach celujące postępy wykazującej.

VII. Fundacya stypendyjna Jędrzeja Uścieńskiego.

Majątek fundacyi wynosi 6.004 zł. Z dochodów wypłacane będą stypendya po 50 zł.

Stypendya przeznaczone są ku wsparciu młodzieży kształcącej się w jakimkolwiek zawodzie.

Stan majątku zarodowego we funduszach stypendyjnych
z dniem 30. Czerwca 1886.

A. W efektach.

1. Zapas z dniem 1. Stycznia 1886.	. 2,292.772 zł. 17 ct.
2. Zakupiono do 30. Czerwca	" . 50.109 " 78 "
Razem	. 2,342.881 zł. 95 ct.
Spieniężono do 30. Czerwca 1886.	. 16.331 " 93 "
Pozostaje	. 2,326.550 zł. 02 ct.
3. Fundusze stypendyjne nowo powstałe:	
a) Barczewski Probus	. 238.549 zł. 36 ct.
b) Dolliner Karolina	. 2.425 " 91 "
razem	. 240.975 " 27 "
fundusze stypendyjne razem w efektach	. 2,567.525 zł. 29 ct.

	Z przeniesienia	2,567.525 zł. 29 ct.
Osobno prowadzone fundacje:		
a)	Schiffnera	1.479 zł. 90 ct.
b)	Kochmann I.	10.374 „ 09 „
	„ II.	24.305 „ 93 „
	razem	36.159 zł. 92 ct.
	Ogółem w efektach	2,603.685 zł. 21 ct.

B. W dobrach i realnościach.

Winniki	67.875 zł. 03 ct.
Gdów	39.972 „ — „
Strzyżów	3.527 „ — „
Realność w Rzeszowie	38.147 „ 15 „
razem	149.521 zł. 18 ct.

przyczem zauważa się, że nie uwzględniono realności i dóbr nieoszacowanych jeszcze własności fundacji ś. p. Strzałkowskiego, Stupnickiego, Boznańskiego, Czarniakowskiego, Gątkiewicza i Stillera.

C. W należnościach czynnych.

Krakowska zakordonowa	1.575 zł. — ct.
Łoś	6.363 „ 64 ¹ / ₂ „
Olszewski	4.400 „ — „
Paprocki	4.000 „ — „
Torosiewicz	5.000 „ — „
Żebrowski	21.000 „ — „
Dr. Towarnicki	49.732 „ 01 „
Głowiński od obłąkanych	28.161 „ 19 ¹ / ₂ „
„ „ położnic	7.040 „ 30 „
„ gmach św. Mikołaja	110.000 „ — „
razem	237.272 zł. 15 ct.

Ogółem wynosi stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych 2,990.478 zł. 54 ct.
Z końcem Czerwca 1885. wynosił stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych 2,737.210 zł. 06 ct.

W porównaniu z rokiem ubiegłym pomnożył się stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych w tym okresie czasu o 253.268 zł. 48 ct.

Przyrost ten powstał z nowo powstałych fundacyj i z interkalaryów lokowanych na kapitał zarodowy.

Oprócz tego przydzielone są do tego departamentu niektóre fundacje naukowe, dobroczynne i pomnikowe, posiadające majątku zarodowego z końcem Czerwca 1886.:

1. w efektach:

Fundusz Macierzy polskiej	28.205 zł. — ct.
(t. j. 21.000 zł. efektu im. wart. w rublach i 7.205 zł. w. a.)	
„ Beliny Brzozowskiego na cele dobroczynne	99.000 „ — „
„ Beliny Brzozowskiego dla bursy Stanisławowskiej	3.001 „ 42 „
„ Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciemnych, żebrac się wstydzających	4.461 „ 35 „

Fundusz Dra Malinowskiego	82.912	zł. 19	ct.
„ Pomnika Gołuchowskiego	29.910	„ 52	„
„ Aleksandra hr. Stadnickiego nie ma majątku zarodowego	—	„ —	„
„ Pomnika Kościuszki	14.688	„ 95	„
„ Komarnickich	1.529	„ 76	„
„ Jędrzejowiczowej	7.380	„ 84	„
„ Czarkowskiej	100.269	„ 39	„
„ Sącz „Dom roboczy“	19.054	„ 35	„
„ Russanowskiej	63.062	„ 44	„
„ Stanowy sierociński	38.103	„ 78	„
„ Anny Helzlowej	860.823	„ 44	„
„ Łukowskiej (fundacja nowoprzybyła)	8.669	„ 43	„
Razem w efektach	1,361.072	zł. 86	ct.

2. W należnościach czynnych.

Fundusz Anny Helzlowej:			
a) reszta za dobra Radłów	393.451	zł. 75 1/2	ct.
b) lokacja na 4% rachunku bieżącym w Galicyjskim Banku kredytowym	35.340	„ 50	„
„ Dra Malinowskiego — pożyczka udzielona kasynowi miejskiemu we Lwowie	20.000	„ —	„
Razem	448.792	zł. 25 1/2	ct.

Z końcem czerwca 1885. fundusze naukowe dobroczynne posiadały w efektach i należnościach czynnych 1,791.996 zł. 92 1/2 ct.

obecnie zaś fundacje te posiadają w efektach i należnościach czynnych 1,809.865 „ 11 1/2 „

zatem okazuje się zwiększenie tych fundacji o 17.868 zł. 19 ct.

Do tego zwiększenia dodać jeszcze należy kapitały wyłożone z fundacji Helzlowej na rozpoczętą już budowę domu ubogich (i zakupno gruntów w łącznej kwocie 82.000 „ — „

Ogółem więc fundusze naukowe, dobroczynne i pomnikowe zwiększyły się o 99.868 zł. 19 ct.

tak, iż majątek obecny tych fundacji po dołączeniu do wykazanego zwiększenia — stanu ich obecnego w efektach i należnościach czynnych 1,809.865 „ 11 1/2 „

wynosi ogółem 1,909.733 zł. 30 1/3 ct.

doliczywszy do tej sumy efekta i kapitały funduszków stypendyjnych w sumie 2,990.478 „ 54 „

okazuje się, że w tym departamencie wynoszą kapitały i efekta temuż departamentowi przydzielone 4,900.211 zł. 84 1/2 ct.

W roku ubiegłym wynosił ogół tych majątków 4,561.681 „ 27 1/2 „

W porównaniu z rokiem ubiegłym pomnożył się przeto o 338.530 zł. 57 ct.

Na posiedzeniu z dnia 9. Października 1884. uchwalił Wysoki Sejm następujące ustawy:

1. Ustawę, mocą której zostają zmienione niektóre postanowienia ustawy z dnia 15. Sierpnia 1866. (Dz. ust. kraj. XIV. z dnia 30. Grudnia 1866.) o pokryciu kosztów stawiania i utrzymywania budynków kościelnych i plebańskich w parafiach wyznania katolickiego, tudzież sprawiania przyrządów i sprzętów kościelnych;

2. Ustawę o zabezpieczeniu budynków kościelnych i plebańskich od ognia.

Zarazem uchwalił Wysoki Sejm następującej treści rezolucyę:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby —

1. wyjednał w drodze ustawodawczej zmianę ustawy państwowej z dnia 7. Maja 1874. (Dz. ust. państw. Nr. 50) w tym kierunku, iżby —

a) mocą ustawy krajowej mogli być pociągani do konkurencji kościelnej także katolicy odnośnego obrządku nie mieszkający w parafii, jeżeli w jej obrębie posiadają majątki nieruchomości;

b) aby obowiązek konkurencji kościelnej osób prawnych w myśl §. 10. krajowej ustawy z dnia 15. Sierpnia 1866. żadnej nie ulegał wątpliwości;

2. w myśl istniejących przepisów przeprowadził jak najrychlej rozdział majątku ściśle kościelnego od majątku beneficjalnego;

3. postarał się we właściwej drodze o uregulowanie administracji majątku ściśle kościelnego.“

Na to wezwanie otrzymaliśmy pismo Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 10. Kwietnia 1886., w którym nam toż Prezydium oznajmia, że rozdział majątku kościelnego od beneficjalnego został uskuteczniiony w całym kraju wkrótce po wejściu w życie ustawy krajowej o konkurencji kościelnej z 15. Sierpnia 1866. Dz. ust. kraj. Nr. 28 i w tym względzie nie zachodzi potrzeba do wydawania jakichkolwiek rozporządzeń.

Co do zarządu majątkiem kościelnym ustanowiono zasady postanowieniami §. 41. i 42. ustawy państwowej z 7. Maja 1874. Dz. p. p. Nr. 50, a obecnie nie ma powodu ani też zachodzi potrzeba zmiany tej ustawy.

Chodzi tylko o wydanie specjalnej ustawy względem bliższego wykonania §. 41. i 42. powołanej ustawy w myśl §. 43. ustawy z dnia 7. Maja 1874. Dz. p. p. Nr. 50 i pod tym względem toczą się od dłuższego czasu rokowania z tutejszokrajowemi Ordynaryatami. Rokowania te są jeszcze zawsze w toku, a i to nadmienić wypada, że ustawa przewidziana w §. 43. ustawy z 7. Maja 1874. w myśl obowiązujących przepisów może przyjść do skutku tylko w drodze ustawodawstwa państwowego i że ustawa ta stoi w związku z ustawą specjalną, zastrzeżoną §. 37. tejże samej ustawy względem ukonstytuowania i urzędzenia gmin parafialnych, która dotychczas również nie została wydana.

Przy tem nadmienić Jego Ekscelencya Pan Namiestnik, że powyższe rezolucye uchwalone przez Wysoki Sejm przedłożone zostały Wysokiemu c. k. Ministerstwu wyznań i oświecenia wraz z dwoma nowelami uchwalonemi przez Wysoki Sejm względem zmian niektórych postanowień

ustawy krajowej z 15. Sierpnia 1866. o konkurencji kościelnej, że dotychczas jednak nie nadeszła odpowiedź z Wysokiego c. k. Ministerstwa.

Sprawa zrównania wschodniej Galicyi co do świąt obchodzonych w zakładach naukowych z innemi częściami Monarchii.

Na posiedzeniu z dnia 27. Września 1884. przekazał Wysoki Sejm petycję sanockiego Oddziału galicyjskiego Towarzystwa pedagogicznego o zrównanie wschodniej Galicyi co do świąt obchodzonych w zakładach naukowych z innemi częściami Monarchii, oraz petycję p. Edmunda Kraińskiego w tej samej sprawie Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Rządem i Ordynaryatami sprawę tę zbadał i Wysokiemu Sejmowi odnośne wnioski przedłożył.

W wykonaniu tego polecenia udał się Wydział krajowy pismem z dnia 21. Listopada 1884. do Namiestnictwa we Lwowie, do Konsystorzów metropolitalnych obrządku łacińskiego, greckiego i ormiańskiego we Lwowie, tudzież do Konsystorzów biskupich obrządku łacińskiego i greckiego w Przemyślu z prośbą o objawienie swego zdania w tym przedmiocie.

Ordynaryaty metropolitalne i biskupie wszystkich obrządków nadesłały swe opinie. Oczekujemy jeszcze opinii c. k. Namiestnictwa.

Sprawa burs dla synów nauczycieli szkół ludowych wiejskich i małopolskich w tych miastach, gdzie są szkoły średnie.

W petycji wniesionej do Wys. Sejmu dnia 2. Grudnia 1885. L. 333 przedstawił zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego smutne finansowe położenie nauczycieli szkół ludowych wiejskich i małopolskich, które im nie dozwala wysełania swoich synów do szkół średnich, a przytaczając, iż Towarzystwo pedagogiczne mimo wszystkich wysiłen nie jest w możności zaradzić potrzebie, wnosi, aby Wys. Sejm raczył wyznaczyć z funduszków krajowych stałą roczną subwencję na zakładanie i utrzymanie burs dla synów nauczycieli ludowych wiejskich i małopolskich w tych miastach gdzie są szkoły średnie.

Komisya szkolna, której ten wniosek przekazany został, uznała w zasadzie potrzebę takiej pomocy, sądziła iż odpowiedniejszym od zakładania zupełnie osobnych burs dla dzieci nauczycieli byłoby zakupywanie dla nich miejsc w bursach już istniejących.

Wszakże uważała komisya, iż gdy akcja zarządu Towarzystwa pedagogicznego nie jest jeszcze w kierunku, o którym mowa, rozwinięta, gdy dopiero z wyników tej akcji będzie można wnioskować o jej skuteczności, gdy wiadoma dopiero będzie organizacya i kierunek zakładów, przez Wys. Sejm subwencyonować się mających, wówczas dopiero będzie można oprzeć wnioski na pozytywnej podstawie.

Dla tego komisya szkolna wniosła, Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Poleca się Wydziałowi kraj., ażeby na następnej sesyi przedłożył Wys. Sejmowi sprawozdanie o stanie i rozwoju sprawy burs dla dzieci nauczycieli wiejskich i małopolskich z wnioskami co do wysokości i warunków subwencji z funduszu krajowego na ten cel udzielić się mającej“.

Jakoż Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 29. Grudnia 1885. uchwalił ten wniosek.

Wskutek tego polecenia Wydział kraj. uchwałą z dnia 8. Stycznia 1886. L. 583:

- Alegat 23.** a) udał się jak 1/ do zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o potrzebne wyjaśnienia;
- Alegat 24.** b) do c. k. krajowej Rady szkolnej jak 2/ o opinię;
- Alegat 25.** Odpowiedź głównego Zarządu Towarzystwa pedagogicznego przed-
- Alegat 26.** kładamy pod 3/, odpowiedź c. k. krajowej Rady szkolnej pod 4/;

Wydział krajowy po głębokiem zastanowieniu się nad tą sprawą, przyszedł do przekonania, że nie należy tej sprawy zalecać Wys. Sejmowi a to z następujących powodów:

1. Tworzenie przywileju dla jednej klasy funkcyjaryuszów publicznych nie da się niczem usprawiedliwić. Mamy inne warstwy funkcyjaryuszów publicznych, którzy również znajdują się w przykrem położeniu finansowem.

Wzięcie w opiekę wyjątkową nauczycieli ludowych pociągnęłoby za sobą słuszne żądania innych warstw o osobne opiekowanie się ich synami.

2. Już teraz wiadomem jest notorycznie, że szkoły średnie a w ich następstwie uniwersytety wydają tak wielką ilość młodzieży ukończonej, iż kraj ich w żaden sposób pomieścić nie może.

Urzędy publiczne są przepełnione a mnóstwo nie umieszczonych lub umieszczonych bez utrzymania czeka latami na kawałek chleba.

Natomiast przemysł nie może się podźwignąć z niskiego stanu na jakim pozostaje właśnie dla braku wykształconej fachowo młodzieży.

3. Jeżeli umieszczenie synów w bursach kosztem kraju ma być nagrodą dla odznaczających się nauczycieli, to snadniej ten cel osiągniętym zostanie przez promocyę tych nauczycieli i przeniesienie ich do miast, gdzie się znajdują szkoły średnie.

4. Nie możemy także pominąć i tej okoliczności, że kraj posiada znaczną ilość fundacyi stypendyjnych z których i synowie nauczycieli ludowych korzystają.

5. Wreszcie przemawia przeciw wszelkiej akcji w tym kierunku także i wzgląd na krytyczne położenie funduszów kraju, które i komisya szkolna w zeszłym roku podniosła i między powody, które na razie stoją w drodze urzeczywistnieniu kwestyi o której mowa — Suma 12.000 zł. jaką główny Zarząd Towarzystwa pedagogicznego żąda, sama przemawia przeciw możliwości wejścia na drogę przez tenże zarząd i c. k. kraj. Radę szkolną wskazaną.

Z tych tedy powodów Wydział krajowy nie stawia wniosku osobnego w kierunku przez Wys. Sejm powyższą uchwałą wskazanym, ale tylko w niniejszem ogólnem sprawozdaniu przedkłada Wys. Sejmowi swoje zapatrywanie na tą sprawę.

Pożyczka bursy pod wezwaniem św. Kazimierza w Tarnowie.

Odwołując się do sprawozdania naszego z roku 1884. na tem miejscu złożonego nadmieniamy, że spłata długu zaciągniętego ze Skarbu krajowego przez Kuratoryę bursy pod wezwaniem św. Kazimierza w Tarnowie odbywa się prawidłowo, jakoż trzecia rata za rok 1886. przez gminę miasta Tarnowa w należyty terminie uiszczoną została.

Darowizna parcel na placu „Castrum“ we Lwowie.

Darowizna części placu „Castrum“ we Lwowie położonego, obecnie do funduszu krajowego szkolnego należąca, na rzecz gminy miasta Lwowa uskuteczniiona, otrzymała dnia 22. Sierpnia 1884. Najwyższą Sankcyę. Wygotowanie aktu darowizny atoli natrafiło na niespodziewaną przeszkody ze strony Reprezentacyi Rady miasta Lwowa, a raczej Sekcyi II. tej Reprezentacyi.

Uchwałą z dnia 24. Marca 1885. zarządził bowiem Wydział krajowy wygotowanie projektu aktu darowizny parcel na placu „Castrum“ z zastrzeżeniem, że skoro by grunt odstąpiony na jakikolwiek inny cel użyty został, lub skoro by budynek na gruncie tej realności wystawić się mającej z jakiegokolwiek bądź przyczyny jako zakład naukowy używany nie był, natenczas prawo własności gminy miasta Lwowa do tej realności gaśnie, a realność ta wraz z wszelkimi budynkami i przynależnościami napowrót na własność funduszu krajowego szkolnego przechodzi.

Wygotowany w ten sposób projekt aktu darowizny przedłożył Wydział krajowy pismem z dnia 14. Czerwca 1885. Magistratowi król. stoł. miasta Lwowa w celu poddania go pod uchwałę Rady miejskiej. Magistrat przedłożył ten projekt Reprezentacyi miejskiej z wnioskiem na przyjęcie całego projektu i warunków, z wyjątkiem jednego, a mianowicie z wyjątkiem przytoczonego powyżej rygoru. Natomiast zaproponował Magistrat inny rygor.

Sekcyja II. Rady miejskiej, której Magistrat wniosek swój celem przedłożenia go pełnej Radzie zakomunikował, uchwaliła nieprzyjąć go i zaproponować [Wydziałowi krajowemu w miejsce postawionego przezeń warunku jeszcze inny rygor. Wydział krajowy atoli oświadczył pismem z dnia 13. Grudnia 1885 Magistratowi miasta Lwowa, że od stylizacyi swego rygoru odstąpić nie może, z powodu, iż rygor ten przyjęty został przez Władze rządowe w korespondencyi, która poprzedziła Najwyższą sankcyę odnośnej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 2. Października 1882. i wątpliwości nie ulega, że uchwała ta nie byłaby uzyskała sankcyi cesarskiej, gdyby Wydział krajowy nie był przedstawił zabezpieczenia praw funduszu szkolnego tym właśnie rygorem.

W skutek tego upraszał Wydział krajowy w powołanem wyżej piśmie, iżby Magistrat podał to do wiadomości Rady miejskiej i przedłożył jej sprawę niniejszą powtórnie do uchwalenia.

Odpowiedź Magistratu w tej sprawie dotychczas jednak nie nadeszła.

Żaloba do Tronu wniesiona przeciw sposobowi nadawania funduszowych miejsc galicyjskich w c. k. Zakładach wojskowych.

Z powodu zastosowania niewłaściwych zasad przy nadawaniu miejsc funduszowych w c. k. Zakładach wojskowych wychowawczych, widział się Wydział krajowy zniewolonym wniesić do Najjaśniejszego Pana przedstawienie, które w zeszłorocznem sprawozdaniu załączyliśmy jako alegat 31.

W odpowiedzi na to oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Namiestnictwo pismem z dnia 18. Października do L. 55.124, że c. k. Ministerstwo obrony krajowej zwróciło reskryptem z dnia 15. Sierpnia 1886. Nr. 11.377/1.607 powyższe przedstawienie z oznajmieniem, że przedstawienie nie nadaje się do przedłożenia u stóp Najw. Tronu, a to z uwagi

na następujący stan rzeczy: Rzeczzone przedstawienie do Najw. Tronu spowodowanem zostało dyspensą udzieloną Najwyższem postanowieniem z dnia 13. Lipca 1883. kandydatowi Janowi Antoniemu Boguckiemu na wypadek jego dodatkowego przyjęcia od przepisanej listem fundacyjnym warunku co do stanu jego ojca, o czym Wydział krajowy odezwą tutejszą z dnia 8. Sierpnia 1883. L. 49.910 uwiadomiono.

Na wystosowane w ślad za tem zapytanie z dnia 16. Sierpnia 1883. L. 41.059 dało c. k. Namiestnictwo odpowiedź z dnia 27. Sierpnia 1883. L. 53.724, która jednak o tyle była niedokładną, że zawarta w niej uwaga: „że miejsca funduszowe w wojskowych zakładach wychowawczych zastrzeżone są dla synów oficerów i ich sierót, tudzież dla synów urzędników dworskich i państwowych”, nie zgadza się z osnową zakomunikowanego Świetnemu Wydziałowi krajowemu tutejszą odezwą z dnia 10. Lipca 1875. L. 33.502 reskryptem c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 1. Lipca 1875. L. 8.346/1.344, gdyż wspomniane zastrzeżenie odnosi się tylko do ogłoszonego jednocześnie w tym reskrypcie opróżnienia kilku prywatnych miejsc funduszowych, gdy przeciwnie dla dostąpienia galicyjskiego państwowego miejsca funduszowego obowiązują Najwyższe patenta z dnia 10. Stycznia roku 1791. i 11. Czerwca 1801. i Najwyższe postanowienia z dnia 6. Sierpnia 1853. i 1. Kwietnia 1856.

Nie odpowiada zatem rzeczywiście stanowi rzeczy zapatrywanie, jakoby dla propozycji na obsadzenie miejsc funduszowych w wojskowych zakładach wychowawczych służyło za podstawę jedynie powołane Najwyższe postanowienie z dnia 12. Lipca 1883. i jakoby przeznaczone owemi Najwyższemi patentami z r. 1791. i 1801. dla 20 galicyjskich szlacheckich młodzieńców miejsca funduszowe mogły dowolnie być udzielone także młodzieńcom stanu nieszlacheckiego.

Że zapatrywanie takie jest nieuzasadnione, wynika z uwagi na to, że powołany w owem przedstawieniu Najwyższy patent z dnia 31. Grudnia 1851. (dz. p. p. Nr. 2. z r. 1852.) pozostawia fundacye nietknięte i nie znosi pod tym względem różnicy stanów społecznych, co też wypływa z punktu 34. ogłoszonego równocześnie Najwyższego pisma gabinetowego z dnia 31. Grudnia 1851. (dz. p. p. Nr. 4. ex 1852.)

Petycye.

Petycyę Dyrektora szkoły żeńskiej w Krakowie i nauczycielek szkoły wydziałowej i szkół pospoliczych o zrównanie płac z nauczycielami męzkimi.

Petycyę tę przez Wysoki Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.499 do załatwienia c. k. krajowej Radzie szkolnej, która nam pismem z dnia 17. Kwietnia 1886. L. 5.295 doniosła, iż petycyę tę przesłała c. k. Radzie szkolnej okręgowej miejskiej w Krakowie do oceny i przedstawienia wniosku, poczem nastąpi załatwienie za porozumieniem z Wydziałem krajowym.

Petycyę Rady szkolnej miejscowej w Polance wielkiej ad Oświęcim o uwolnienie od opodatkowania ogródka szkolnego.

Petycyę tę przez Wysoki Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 6.321 c. k. Prezydium Namiestnictwa do urzędowego traktowania.

Pismem z dnia 30. Kwietnia 1886. L. 29.833 uwiadomiła nas c. k. krajowa Dyrekcyja Skarbu, że grunt ten zakatastrowany w gminie

Polance wielkiej ad Oświęcim p. l. parceli 169/2 jako ogród 3ej klasy nie może być uwolniony od podatku gruntowego ze względu na ogólne zasady zawarte w §§. 1. i 2. ustawy z dnia 24. Maja 1869. (Dz. u. P. L. 88).

Petycja Rady szkolnej miejscowej w Chrzanowie o ustanowienie stałej posady katechety.

Alegat 27.

Petycję tę przez Wysoki Sejm niezadowoloną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. do L. 7.680 c. k. Radzie szkolnej krajowej do załatwienia, która nam przesłała załączone pod $\frac{1}{2}$. pismo.

Petycja Leopolda Kruczkowskiego i Jana Gromadki nauczycieli ludowych o przyznanie im III. dodatku pięcioletniego.

Na posiedzeniu z dnia 12. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm uchwałę, przyznającą nauczycielom ludowym Leopoldowi Kruczkowskiemu i Janowi Gromadce III. dodatek pięcioletni.

W skutek tego odniósł się Wydział krajowy pismem z dnia 17. Stycznia 1886. do LW. 2.836 do c. k. Rady szkolnej krajowej z zapytaniem, czy służba obu petentów w ostatnim 5-leciu była nienaganną.

Po otrzymaniu przychylniej opinii Rady szkolnej krajowej z dnia 19. Kwietnia 1886. L. 5.247 asygnowano obydwu petentom uchwałą z dnia 25. Maja 1886. LW. 23.567 przyznany im przez Wysoki Sejm dodatek pięcioletni.

Sprawa zniesienia ryczałtowego asygnowania rozmaitych wydatków z rubr. VI. budżetu krajowego funduszu szkolnego na rzecz Rad szkolnych okręgowych, zakupna przyborów naukowych i podręcznika nauki religii w szkołach ludowych.

Na posiedzeniu z dnia 14. Stycznia 1886. przy sposobności uchwalenia budżetu krajowego funduszu szkolnego wydał Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„1. Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, ażeby ryczałtowy system asygnowania rozmaitych wydatków w rubr. VI. na rzecz Rad szkolnych okręgowych zawsze jeszcze częściowo wykonywany, na przyszłość całkowicie uchyliła“.

„2. Wzywa się c. k. Radę szkolną krajową, ażeby wszelkie przybory naukowe dla szkół ludowych w kraju sama zakupywała i przytem wyroby krajowe uwzględniała“.

„3. Sejm wzywa Radę szkolną krajową, by się zajęła wygotowaniem podręcznika nauki religii w szkołach ludowych, któryby zatwierdzony przez władze duchowne był obowiązującym dla katechetów i zastępujących ich nauczycieli“.

Na to otrzymaliśmy odpowiedź c. k. krajowej Rady szkolnej z dnia 18. Sierpnia 1886. L. 10.960 treści następującej:

Rada szkolna krajowa wydała rozporządzenie z dnia 16. Marca 1886. L. 1.345 do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych, wedle którego Przewodniczący tych Rad nie mogą odtąd podnosić od razu całej kwoty przyzwołonej na „rozmaite wydatki“ lecz mają każdy na wspomnianą rubrykę przypadający wydatek osobno asygnować do wypłaty z funduszu szkolnego okręgowego, a dotycząca asygnacja ma być przesłaną departamentowi rachunkowemu c. k. Namiestnictwa do zapisania w księdze kontowej.

W myśl dalszej rezolucji Wysokiego Sejmu krajowego co do sposobu zarządzania rubr. III. Działu I. funduszu szkolnego krajowego postanowiła c. k. Rada szkolna krajowa w roku bieżącym nie asygnować Radom szkolnym okręgowym odnośnych kwot na zakupno przyborów naukowych, lecz we własnym zarządzie to zakupno przeprowadzić.

Co się wreszcie tyczy trzeciej na posiedzeniu z 14. Stycznia r. b. przez Wysoki Sejm powziętej uchwały, wzywającej c. k. Radę szkolną krajową, by się zajęła wygotowaniem podręcznika nauki religii w szkołach ludowych, to c. k. Rada szkolna krajowa ma zaszczyt oznajmić, że zatwierdzony przez władze duchowe i przez Radę szkolną krajową podręcznik nauki religii Dr. ks. Józefa Krukowskiego, tak długo musi być obowiązującym dla katechetów i zastępujących ich nauczycieli, póki nie będą wprowadzone katechizmy ks. Dekarba, poczem dopiero w zastosowaniu do tego katechizmu nowy podręcznik ułożony będzie.

W tym celu Rada szkolna krajowa poczyniła już kroki przedwstępne do ordynaryatów arcybiskupich względnie biskupich.

Petycyja grona nauczycieli i nauczycielek szkół ludowych w Wieliczce o podwyższenie płac.

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 21. Grudnia 1885. L. 616/S. c. k. krajowej Radzie szkolnej do zbadania okoliczności i w miarę wyniku do możliwego uwzględnienia.

Pismem z dnia 26. Sierpnia 1886. L. 10.593 uawiadomiła nas c. k. krajowa Rada szkolna, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego prośbie tej odmówiła.

Petycyja Tomasza Klimondy i Stefana Cześnikiewicza nauczycieli w Krakowie o przyznanie dodatku aktywalnego w kwocie 200 zł.

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 12. Grudnia 1885. L. 72/S. c. k. krajowej Radzie szkolnej do stwierdzenia okoliczności w niej przytoczonych i odpowiedniego załatwienia.

Pismem z dnia 29. Sierpnia 1886. L. 10.961 uawiadomiła nas c. k. krajowa Rada szkolna, iż po porozumieniu się z Wydziałem krajowym prośbom tym zadość uczyniła.

Petycyja polskich mieszkańców gminy Czaszyn w sprawie języka wykładowego w tamtejszej szkole.

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. L. 1.030/S. c. k. krajowej Radzie szkolnej do urzędowego użytku, która nas pismem z dnia 9. Września 1886. L. 10.956 zawiadomiła, że władze szkolne przeprowadziły do skutku uchwałę Rady gminnej w Czaszynie odnoszącą się do tej sprawy w myśl art. 2. ustawy krajowej z dnia 22. Czerwca 1867. Nr. 13. D. u. i rozp. kr., którą to uchwałę musiano jednak przesłać jeszcze c. k. Staroście w Lisku dla skonstatowania, czy uchwała ta była powziętą w sposób zgodny z ustawą i czy przeto jest prawomocną.

Petycyja Rady szkolnej miejscowej w Tarnowie i nauczycieli szkół ludowych tamże o podwyższenie płac.

Petycyę tę odstąpił Wysoki Sejm uchwałą z dnia 12. Grudnia 1885. L. 231/S. c. k. krajowej Radzie szkolnej do zbadania stosunków miejscowych i możliwego uwzględnienia, która nas pismem z dnia 8. Września 1886. L. 12.023 zawiadomiła, iż za zgodą Wydziału krajowego nadetatowym nauczycielom i nauczycielkom młodszym szkół ludowych w Tarnowie powyższyła płacę z 360 zł. na 450 zł. rocznie począwszy od 1. Czerwca 1886.

Petycyja Romana Romanyka nauczyciela szkoły ludowej w Skale o wliczenie czasu służby od 1. Czerwca 1863. do 1. Września 1867. do emerytury.

Petycyę tę przez Wys. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 6.366 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 9. Września 1886. L. 11.141. zawiadomiła, iż petycyi tej nie uwzględniła.

Petycja Rady szkolnej miejscowej w Wasylowie wielkim o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi i udzielenie remuneracyi.

Petycyę tę odstąpił Wys. Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. L. 753/S c. k. krajowej Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 12. Września 1886. L. 10.988 zawiadomiła, iż udzieliła nauczycielowi w Wasylowie wielkim Tomaszowi Bażykowskiemu remunera- cyi w kwocie 25 zł., prośbie zaś o podwyższenie płacy odmówiła.

Petycja gminy Pławna o przyłączenie dworu Pławna do kościoła parafialnego w Zborowicach.

Na posiedzeniu z dnia 17. Grudnia 1885. wydał Wys. Sejm następującą uchwałę:

„Petycyę gminy Pławna o przyłączenie dworu Pławna do kościoła parafialnego w Zborowicach odstępuje się c. k. Rządowi do urzędowego traktowania.

Pismem z dnia 8. Kwietnia 1886. L. 22.035 oświadczyło c. k. Namiestnictwo, że nie może poprzeć u c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty prośby gminy Pławna wystosowanej do Wys. Sejmu, a domagającej się przyłączenia dworu Zimnawódka należącego dotąd do parafii w Siedliskach do kościoła parafialnego w Zborowicach, albowiem duszpasterz ze Siedlisk zamierzonemu wydzieleniu wzmiankowanego obszaru z dotychczasowego związku parafialnego stanowczo się sprzeciwia, nadto żadna ze stron interesowanych nie życzy sobie zmiany istniejących obecnie stosunków, prócz gminy Pławna i proboszcza ze Zborowic ks. Gwalberta Stronaka, który w tym przedmiocie również wniósł prośbę do c. k. Namiestnictwa.

Zażalenie mieszkańców rzym. kat. w Smorzu przetamtejszemu duszpasterzowi gr. kat. o nieprawne ściąganie od nich po ówierci owsa.

Petycyę tę przez W. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy c. k. Prezydium Namiestnictwa. Pismem z dnia 3. Czerwca 1886. L. 31.846 uwiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, iż dekretem c. k. Starostwa w Stryju z dnia 10. Maja 1886. L. 8.699 wzbronionem zostało parochowi gr. kat. pobieranie tych danin od mieszkańców Smorza obrządku rzym. kat.

Reorganizacya szkoły ludowej w Truskawcu.

Na posiedzeniu z dnia 10. Września 1884. odstąpił Wys. Sejm c. k. krajowej Radzie szkolnej do zbadania i stosownego zarządzenia petycyę Rady szkolnej miejscowej w Truskawcu względem systemizowania drugiej posady nauczycielskiej przy tamtejszej szkole ludowej.

Wedle pisma c. k. kr. Rady szkolnej z dnia 27. Marca 1886. L. 2.900 została szkoła ta przekształconą z jednoklasowej na dwuklasową o dwóch nauczycielach, z których pierwszy jako kierujący pobierać będzie rocznie 350 zł. — drugi 300 zł. a. w.

Petycja Maryi Kruszelnickiej wdowy po prowizorycznym nauczycielu o zapotrzebowanie wdowie i dodatków na wychowanie dzieci.

Petycyę tę przez Wys. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy c. k. krajowej Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z d. 4. Maja 1886. L. 5.752 zawiadomiła, że jeszcze uchwałą z dnia 15. Maja 1883. L. 3.518 prośbie petentki tej samej treści w braku uzasadnienia w ustawie odmówiła, że jej wszelako ze względu na zasługi męża udzielono daru z łaski w kwocie 100 zł. a. w.

Petycja Rad szkolnych miejscowych w Kleparowie i Zamarstynowie o podwyższenie płac nauczycielom.

Petycyę tę odstąpił W. Sejm uchwałą z dnia 12. Grudnia 1885. c. k. krajowej Radzie szkolnej do możliwego uwzględnienia, która nas pismem z dnia 8. Lipca 1886. L. 8.199 uwiadomiła, iż przy szkole ludowej w Zamarstynowie podwyższyła płacę nauczycielowi starszemu z 400 zł. na

450 zł., zaś młodszym nauczycielom z 240 zł. na 300 zł. Również zawiadomiła nas c. k. krajowa Rada szkolna pismem z dnia 18. Lipca 1886. L. 8.863., iż nauczycielowi w Kleparowie podwyższyła płacę z 300 na 350 zł.

Petycja Julii Gołąb młodszej nauczycielki przy szkole w Nowym Sączu o zamianowanie jej starszą nauczycielką i z zażaleniem na okręgowego inspektora szkolnego.

Petycyę tę odstąpił W. Sejm uchwałą z dnia 21. Grudnia 1885. c. k. krajowej Radzie szkolnej do zbadania zażaleń i załatwienia.

Pismem z dnia 2. Maja 1886. L. 4.929 uwiadomiła nas c. k. krajowa Rada szkolna, iż petentka nie uzyskawszy prezenty od miejscowej Rady szkolnej, nie mogła być mianowaną rzeczywistą nauczycielką i że jej zażalenie na inspektora okręgowego zostało w odpowiedni sposób załatwione.

Petycja Rady szkolnej miejscowej w Tarnowie i nauczycieli szkół ludowych tamże o podwyższenie płac nauczycieli.

Petycyę tę odstąpił W. Sejm uchwałą z dnia 12. Grudnia 1885, L. 231. c. k. kraj. Radzie szkolnej do zbadania stosunków miejscowych i możliwego uwzględnienia. Pismem z d. 11. Lipca 1886. L. 8.910 uwiadomiła nas c. k. krajowa Rada szkolna, iż podwyższyła płace nauczycieli właściwej szkoły wydziałowej z 800 zł. na 860 zł., płace nauczycieli szkół ludowych pospolitych z 600 zł. na 700 zł., a płace nauczycieli młodszych z 360 zł. na 450 zł., jednak pod warunkiem, że do powstałego w skutek tego zwiększonego wydatku funduszu szkolnego krajowego przyczynić się będzie gmina miasta Tarnowa rocznym datkiem w kwocie 250 zł.

Petycja gminy Marcinkowice o reorganizację tamtejszej szkoły ludowej.

Petycyę tę przez W. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.599 c. k. krajowej Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 13. Lipca 1886. L. 6.827 zawiadomiła, iż w Marcinkowicach orzeczeniem z dnia 28. Maja 1886. L. 5.660 zorganizowaną została szkoła filialna.

Petycja gminy Gilowice o utworzenie tamże samostnej parafii obrz. łac.

Petycyę tę przez Wys. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 6.229 c. k. Prezydium Namiestnictwa do urzędowego traktowania, na co otrzymaliśmy zawiadomienie z c. k. Namiestnictwa z dnia 15. Marca 1886. L. 14.901 tej treści, iż sprawa ta dopiero wówczas załatwioną być może wedle życzenia gminy Gilowice, gdy fundusze potrzebne na dotację parocha uzbierane zostaną w drodze prywatnej, gdyż fundusz religijny do tego przyczynić się nie może.

Petycja księdza Wojciecha Szczygła kapelana w Jodłowie Tuchowskiej o wezwanie c. k. Rządu do spiesznego załatwienia przywrócenia serwitutu paższy na gruntach dworskich dla kapelani w Jodłowie.

Petycyę tę przez W. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.604 c. k. Prezydium Namiestnictwa do urzędowego traktowania, na co otrzymaliśmy uwiadomienie c. k. Namiestnictwa jako komisji krajowej do odkupu i regulacji ciężarów gruntowych, iż poleconem zostało komisji lokalnej w Rzeszowie, ażeby zalegającą tamże tę sprawę przedłożyła c. k. Namiestnictwu, poczem przeprowadzenie jej poruczonem zostanie tutejszej c. k. miejscowej komisji serwitutowej.

Petycja nauczycieli szkół ludowych w Stznisławowie o podwyższeniu płac.

Petycyę tę przez Wys. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 6.387 c. k. krajowej Radzie szkolnej do załatwienia, która porozumiawszy się z Wydziałem krajowym, uwiadomiła nas pismem z dnia 1. Sierpnia 1886. L. 9.885, iż płace te podwyższyła, a to: płace nauczycieli rzeczywistych z 600 zł. na 700 zł., płace nauczycieli młodszych z 360 do 420 zł.

Petycyje Rad szkolnych miejscowych w Oświęcimiu, Zabierzowie, Kętach, Gdowie, Mikłaszowie i gromad nauczycielskich w Tarnobrzegu i Wadowicach.

Petycyje te odstąpił Wys. Sejm uchwałą z dnia 12. Grudnia L. 148 S. c. k. Radzie szkolnej kraj. do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

Co do nauczycieli w Zabierzowie, Gdowie, Mikłaszowie, Skawinie, Tarnobrzegu i Wadowicach c. k. kraj. Rada szkolna po zbadaniu okoliczności i wysłuchaniu zdania Wydziału krajowego odmówiła podwyższeniu. Co do Oświęcimia i Kęt pertraktacya jest jeszcze w toku.

Petycyja Rad szkolnych miejscowych Woli Justowskiej, Bronowicach małych, Bronowicach wielkich, Prądniku białym, Raciborowicach, Olszanicy i Zabierzowie o podwyższenie płacy nauczycielom tamże; tudzież Rady szkolnej miejscowej w Krowodrzy o podwyższenie płacy nauczycielowi w Zielonkach.

Petycyje te przez Wys. Sejm uchwałą z dnia 12. Grudnia 1885. L. 79 S. odstąpione c. k. kraj. Radzie szkolnej do zbadania i możliwego uwzględnienia załatwiła c. k. kr. Rada szkolna uchwałą z d. 14. Sierpnia 1886. L. 10.234 w ten sposób, iż stosownie do zdania Wydziału krajowego prósbom tym odmówiła.

Petycyja nauczycieli szkoły ludowej w Strzyżowie o podwyższenie plac.

Petycyję tę odstąpił Wys. Sejm c. k. kr. Radzie szkolnej uchwałą z dnia 12. Grudnia 1886. L. 97 S. do załatwienia, która po wysłuchaniu zdania Wydziału krajowego uchwałą z dnia 15. Sierpnia 1886. L. 10.687 próbie tej odmówiła.

Petycyja nauczycieli szkół ludowych w Kołomyi o podwyższenie plac.

Petycyję tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpił Wydział krajowy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.611 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 15. Sierpnia 1886. L. 10.334 zawiadomiła, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału kraj. petycyi tej odmówiła.

Petycyja nauczycieli szkół ludowych w Poroninie o podwyższenie plac.

Petycyję tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpił Wydział krajowy uchwałą z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.606 kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 14. Sierpnia 1886. L. 10.891 uwiadomiła, iż petycyi tej zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego odmówiła.

Petycyja nauczycieli i nauczycielek szkoły ludowej w Mielcu o podwyższenie plac.

Petycyję tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpił Wydział krajowy uchwałą z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.517 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 14. Sierpnia 1886. L. 10.895 uwiadomiła, iż petycyi tej zgodnie ze zdaniem Wydziału kraj. odmówiła.

Petycyja nauczycielek ludowych przy szkole żeńskiej w Bochni o zrównanie ich plac z placami nauczycielek starszych lub przynajmniej o podwyższenie plac.

Petycyję tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpił Wydział krajowy uchwałą z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.514 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 14. Sierpnia 1886. L. 10.898 uwiadomiła, iż petycyi tej zgodnie ze zdaniem Wydziału kraj. odmówiła.

Petycyja nauczycieli i nauczycielek w Żywcu o przyznanie dodatku droższego

Petycyję tę odstąpił Wys. Sejm uchwałą z d. 12. Grudnia 1885. L. 283 S. c. k. kr. Radzie szkolnej do możliwego uwzględnienia, która nas pismem z dnia 14. Sierpnia 1886. L. 10.901 zawiadomiła, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego petycyi tej odmówiła.

- Petycyę Rady szkolnej miejscowej w Płaszowie o podwyższenie płacy tamtejszemu nauczycielowi. Petycyę tę odstąpił Wys. Sejm uchwałą z d. 21. Grudnia 1885. L. 586 S. c. k. kr. Radzie szkolnej do zbadania i możliwego uwzględnienia, która nas pismem z dnia 14. Sierpnia 1886. L. 10.987 zawiadomiła, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego prośbie tej odmówiła.
- Petycyę gminy Panasówki o utworzenie szkoły. Petycyę tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 6.348 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 16. Sierpnia 1886. L. 10.992 zawiadomiła, iż orzeczeniem z dnia 13. Sierpnia 1886. L. 7.547 i 10.535 wyłączono gminę Panasówkę wraz z obszarem dworskim ze związku szkolnego w Kołodziejówce i zorganizowano tam osobną szkołę etatową od d. 1. Września 1886.
- Petycyę Piotra Koczyndy, emerytowanego nauczyciela szkół ludowych, o policzenie do emerytury dalszych lat służby. Petycyę tę odstąpił Wys. Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. L. 926 S. c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 19. Sierpnia 1886. L. 10.955 zawiadomiła, iż policzyła petentowi dalsze lata do emerytury, t. j. za czas od 3. Września 1857. do 1. Września 1865.
- Petycyę Józefa Boberskiego, emerytowanego nauczyciela, o policzenie dalszych lat do emerytury. Petycyę tę przez Wys. Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. L. 902 S. c. k. Radzie szkolnej krajowej do załatwienia odstąpioną, załatwiła też Rada wedle jej pisma z dnia 18. Sierpnia 1886. L. 10.902 w ten sposób, iż policzyła petentowi do emerytury dalszy czas od 9. Września 1867. do 3. Maja 1869.
- Petycyę Rad szkolnych miejscowych w Chełmku, Libiążu wielkim, Libiążu małym, Rozkochowie, Kwaczale, Szczakowy, Długoszynie, Ciężkowicach i grona nauczycielskiego szkoły w Jaworzniu, o podwyższenie płac nauczycielskich. Petycyę tę odstąpił Wys. Sejm uchwałą z d. 21. Grudnia 1885. L. 657 S. c. k. kr. Radzie szkolnej do stwierdzenia stosunków w nich opisanych i w miarę wyniku do możliwego uwzględnienia. C. k. Rada szkolna krajowa uwiadomiła nas pismem z dnia 17. Sierpnia 1886. L. 10.986, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego nie przychyliła się do tych petycyi.
- Petycyę Rady szkolnej miejscowej w Kościelnikach, o podwyższenie płacy dla tamtejszego nauczyciela do wysokości klasy III. Petycyę tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.523 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 18. Sierpnia 1886. L. 10.726 zawiadomiła, że zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego do tej prośby nie przychyliła się.
- Petycyę konkurencyjnej szkolnej w Wyciążach, o podwyższenie płacy nauczycielowi. Petycyę tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 6.385 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 18. Sierpnia 1886. L. 10.727 zawiadomiła, że zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego do tej prośby nie przychyliła się.
- Petycyę Rady szkolnej miejscowej w Bielanych, o podwyższenie płacy nauczyciela tamtejszego do II. klasy. Petycyę tę przez Wys. Sejm niezadowoloną udzieliliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.504 c. k. kr. Radzie szkolnej, która nas pismem z dnia 18. Sierpnia 1886. L. 10.728 zawiadomiła, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego do tej prośby nie przychyliła się.

Petycja Rady szkolnej miejscowej w Dąbrowie, o podwyższenie płacy tamtejszego nauczyciela.

Petycję tę przez Wys. Sejm niezadowoloną udzieliliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.610 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 18. Sierpnia 1886. L. 10.730 zawiadomiła, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego do tej prośby nie przychyliła się.

Petycja Stanisława Kominkowskiego, nauczyciela w Nowym Targu, o podwyższenie płacy.

Petycję tę odstąpił Wys. Sejm uchwałą z d. 12. Stycznia 1886. L. 896 c. k. kr. Radzie szkolnej do możliwego uwzględnienia, która nas pismem z dnia 26. Sierpnia 1886. L. 10.962 zawiadomiła, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego do tej petycji nie przychyliła się.

Petycja Rady szkolnej miejscowej w Zabojkach, o polepszenie dotacyi nauczycielskiej.

Petycję tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.607 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nam pismem z dnia 27. Sierpnia 1886. L. 10.890 oświadczyła, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego do tej prośby się nie przychyliła.

Petycja nauczycieli szkoły ludowej w Winnikach, o podwyższenie płac.

Petycję tę przez Wys. Sejm niezadowoloną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.588 c. k. kr. Radzie szkolnej, która nas pismem z dnia 28. Sierpnia 1886. L. 10.963 oświadczyła, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego do tej prośby się nie przychyliła.

Petycje Rad szkolnych miejscowych w Kętach i Oświęcimiu o podwyższenie płac nauczycielom w tych miejscowościach.

Petycje te odstąpione zostały uchwałą W. Sejmu z dnia 12. Grudnia 1885. l. S. 148 c. k. krajowej Radzie szkolnej do zbadania okoliczności w nich podniesionych i w miarę wyniku do odpowiedniego załatwienia.

Pismem z dnia 2. Września 1886. l. 11.859 zawiadomiła nas c. k. kr. Rada szkolna, iż zgodnie ze zdaniem Wydziału krajowego prośbom tym odmówiła.

Petycja Rady szkolnej miejscowej w Draganówce o zreorganizowanie tamtejszej jednoklasowej szkoły na dwuklasową.

Petycję tę przez W. Sejm niezadowoloną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. l. 5602 c. k. kr. Radzie szkolnej, która nas pismem z dnia 20. Września 1886. l. 12.195 zawiadomiła, iż prośbie tej odmówiła, a to ze względu na znacznie przeciążony krajowy fundusz szkolny, i że potrzebie nauki w tej szkole stało się zadość przez przydzielenie jednego nauczyciela nadetatowego.

Petycje nauczycieli szkoły ludowej w Nowym Targu Stanisława Kominkowskiego nauczyciela tamże i nauczyciela z Ochotnicy Józefa Głuca o podwyższenie płac.

Petycje te odstąpił W. Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. l. 896 c. k. krajowej Radzie szkolnej do możliwego uwzględnienia, która nas pismem z dnia 26. Sierpnia 1886. l. 10.962 i z d. 17. Września 1886. l. 12.966 zawiadomiła, iż petycyom tym odmówiła.

Petycja Józefa Boberskiego, nauczyciela w Izdebkach, o wliczenie wszystkich lat służby.

Petycję tę odstąpił W. Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. l. 902 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 13. Września 1886. l. 5624 zawiadomiła, iż wliczyła petentowi czas służby od 9. Lipca 1867. do 2. Maja 1869 r.

Petycja nauczyciela tymczasowego Teodora Chodorowskiego w Załóżcach o podwyższenie płacy z 250 na 300 zł. Petycję tę przez W. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16 Lutego 1886. l. 6389 c. k. kr. Radzie szkolnej, która nas pismem z dnia 1. Października 1886. l. 12.128 zawiadomiła, iż petycji tej odmówiła.

Petycja nauczycieli szkół w Tarnowie o podwyższenie płac nauczycielskich. Petycję tę przekazał W. Sejm uchwałą z dnia 12. Grudnia 1885. c. k. kr. Radzie szkolnej do zbadania stosunków miejscowych i możliwego uwzględnienia.

C. k. kr. Rada szkolna po przeprowadzonym dochodzeniu sprawy zapytała nas pismem z dnia 4. Kwietnia 1886. l. 2202 o opinię, na co pismem z dnia 14. Maja 1886. l. 20.508 oświadczyliśmy, iż zgadzamy się, aby podwyższono nauczycielom szkoły wydziałowej pensję z 800 zł. na 860 zł. nauczycielom szkół ludowych pospolitych z 600 zł na 700 zł., a płace nauczycieli młodszych z 360 zł. na 450 zł.

Petycja tymczasowego nauczyciela ludowego Joachima Winogrodzkiego o emeryturę lub odprawę. Petycję tę przekazał W. Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 13. Kwietnia 1886. l. 4918 uwiadomiła, iż odesłała petenta do swej uchwały z dnia 24. Października 1885. l. 12.843, którą zawiadomiono go, że w myśl art. 37., 39. ustawy z dnia 2. Maja 1873. (l. 251 Dz. u. kr.) emerytura względnie odprawa przyznana być może jedynie stałym nauczycielom przeniesionym w stan spoczynku.

Petycja emerytowanego nauczyciela Franciszka Zabierzowskiego o policzenie 9½ miesięcy po nad 35 lat służby za jeden cały rok i wyznaczenie mu zaopatrzenia za 36 lat służby. Petycję tę przekazał W. Sejm uchwałą z dnia 21. grudnia 1885. c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 13. Kwietnia 1886. l. 4919 uwiadomiła, iż prośby tej z powodów w reskryptach z dnia 30. Czerwca 1886. l. 6789 i 26. Września 1885. l. 10.236 wymienionych uwzględnić nie mogła.

Petycja Pawła Lercha, emerytowanego nauczyciela o podwyższenie emerytury. Petycję tę przekazał Wys. Sejm c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która pismem z dnia 13. Kwietnia 1886. L. 4.930 zawiadomiła nas, iż odesłała petenta do decyzji c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 8. Sierpnia 1884. L. 12.625., którą nie uwzględniono rekursu jego przeciw wymiarowi pensji emerytalnej, tudzież do wyroku c. k. Trybunału administracyjnego z dnia 13. Maja 1885. L. 1.287.

Petycja Józefa Lebieckiego, emerytowanego nauczyciela o przyznanie wyższej emerytury. Petycję tę przekazał Wys. Sejm uchwałą z dnia 21. Grudnia 1885. c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 13. Kwietnia 1886. L. 4.931 zawiadomiła, iż petycji tej z powodu przytoczonego w dawniejszym reskrypcie z dnia 19. Maja 1884 L. 6.356 odmówiła.

Petycja Józefa Chama nauczyciela w Zawalowie, o dodatkowe policzenie do emerytury czasu służby od 1. Września 1859 do 15. Listopada 1869. Petycję tę przekazał Wys. Sejm uchwałą z dnia 1. Grudnia 1885. c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 20. Kwietnia 1886. L. 4.827 zawiadomiła, iż prośbie tej jeszcze reskryp-tem z dnia 28. Września 1885. L. 10.939 dla braku warunków w ustawie wskazanych odmówiła i petenta do tego reskryptu odesłała.

Petycja Macieja Klapy, byłego nauczyciela w Mogilanach, o przyznanie mu emerytury.

Petycję tę przekazał Wys. Sejm uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. L. 852/S. c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 19. Kwietnia 1886. L. 4.916 zawiadomiła, iż nie przychyliła się do tej petycji dla braku warunków uzasadniających w myśl ustawy przyznania emerytury.

Petycja Jana Hajduczka, nauczyciela ludowego w Rohatynie o przyznanie mu w drodze łaski 9 lat służby nauczycielskiej.

Pismem z dnia 12. Stycznia 1886. odstąpił Wys. Sejm petycję tę c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 10. Kwietnia 1886. L. 4.736 zawiadomiła, iż rozporządzeniem z dnia 10. Lutego 1886. L. 810 poleciła c. k. Radzie szkolnej okręgowej Rohatyńskiej odesłać petenta do orzeczenia c. k. kraj. Rady szkolnej z dnia 21. Grudnia 1874. L. 12.004, i do decyzji c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 24. Grudnia 1881. L. 18.210, wedle których wspomniana prośba nie została uwzględniona, tudzież do decyzji Trybunału administracyjnego z dnia 9. Października 1882. L. 1.919, którą jego zażalenie w tej sprawie odrzucono.

Petycja nauczyciela ludowego w Uszkowicach Franciszka Bittnera o przyznanie mu niepoliczonych lat służby.

Pismem z dnia 12. Stycznia 1886. odstąpił Wys. Sejm petycję tę c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 12. Kwietnia 1886. L. 4.635 zawiadomiła, że petycji tej nie uwzględniła.

Petycja Jana Józefowicza, nauczyciela ludowego, o zaliczenie mu do emerytury czasu służby od 1. Września 1862. do 14. Grudnia 1866.

Pismem z dnia 21. Grudnia 1885. odstąpił Wys. Sejm petycję tę c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 10. Kwietnia 1886. L. 4.834 zawiadomiła, iż petycji tej nie uwzględniła.

Petycja Jana Kowala, nauczyciela ludowego o podwyższenie emerytury.

Pismem z dnia 21. Grudnia 1885. odstąpił Wys. Sejm petycję tę c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 10. Kwietnia 1886. L. 4.837 zawiadomiła, iż petycji tej nie uwzględniła.

Petycja Rady szkolnej miejscowej w Tarnobrzegu o podwyższenie płacy nauczycielom ludowym tamże.

Petycję tę odstąpił Wys. Sejm uchwałą z dnia 12. Grudnia 1885. c. k. kr. Radzie szkolnej do zbadania okoliczności w niej przytoczonych i w miarę wyniku do odpowiedniego załatwienia.

C. k. kr. Rada szkolna przeprowadziła dochodzenie i zapytała nas pismem z dnia 3. Kwietnia 1886. L. 3.562 czy się na prośzone podwyższenie zgadzamy, na co pismem z dnia 14. Maja 1886. L. 19.820 odpowiedzieliśmy odmownie, albowiem nie widzieliśmy powodu, dla którego nauczyciele w Tarnobrzegu mieliby być lepiej uposażeni od nauczycieli wielu innych miast i miasteczek powiatowych, w których warunki egzystencji są może jeszcze mniej korzystne, podwyższenie zaś płac nauczycieli we wszystkich miastach powiatowych mogłoby zdaniem naszym nastąpić tylko w drodze zmiany ustawy, albo też przez uchwałę Wys. Sejmu.

Wszakże w obec całego szeregu dekretów pochwalnych sędzieliśmy, że c. k. Rada szkolna krajowa mogłaby zasłużonym nauczycielom przyjść w pomoc przez udzielenie znaczniejszych remuneracji z funduszków na cele podobne c. k. kr. Radzie szkolnej przez Wys. Sejm do dyspozycji pozostawionych.

Petycja grona nauczycieli
w Czudecu o przyznanie
wyższej kategorii plac.

Petycję tę przekazał Wys. Sejm uchwałą z dnia 21. Grudnia 1886. c. k. kr. Radzie szkolnej do zbadania okoliczności w niej podniesionej i odpowiedniego załatwienia, która po przeprowadzeniu dochodzenia zapytała pismem z dnia 10. Stycznia 1886. L. 4.222 Wydział krajowy o opinię, na co pismem z dnia 14. Maja 1886. L. 22.422 odpowiedzieliśmy, iż zgadzamy się na podwyższenie nauczycielom w Czudecu płacy z 300 na 400 zł. w. a.

W skutek tego c. k. kr. Rada szkolna uchwałą z dnia 10. Czerwca 1886. L. 7.068 podwyższyła place, a to etato wym nauczycielom z 300 zł. na 400 zł., a nadetatowemu młodszemu z 200 zł. na 240 zł.

Petycja Tomasza Dobrowolskiego, nauczyciela w Strusowie, o 3ci dodatek pięcioletni.

Petycję tę niezadowoloną przez Wys. Sejm odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Listopada 1886. L. 6.239 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 16. Marca 1886. L. 2.574 (LW. 18.383) zawiadomiła, iż jeszcze orzeczeniem z dnia 24. Października 1885. L. 12.829 odmówiła prośbie petenta o przyznanie 3^o pięcioletnia, albowiem od czasu zamianowania go stałym nauczycielem w Toustem dekretem łącz. konsystorza metropolitalnego we Lwowie z dnia 10. Sierpnia 1850 L. 647 upłynęło już 35 lat jego stałej służby, a w myśl art. 12. alinea 2. ustawy krajowej z dnia 6. Marca 1875. L. 32 przyznanie dodatku pięcioletniego powtarza się tylko do 30 lat służby na posadzie rzeczywistego nauczyciela, a powyższa petycja sejmowa nie daje podstawy do powzięcia innego postanowienia.

Petycja Wandy Wojtasiowej o policzenie lat służby.

Petycję tę przez W. Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 6.371 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nam pismem z dnia 20. Kwietnia 1886. L. 22.724 oświadczyła, iż w załatwieniu tej petycji poleciła c. k. okręgowej Radzie szkolnej w Gródku, aby co do prośby o policzenie jej do emerytury czasu służby spędzony przy szkole ludowej w Samborze przed rokiem 1874. odesłała petentkę do prawomocnego reskryptu c. k. kr. Rady szkolnej z dnia 29. Grudnia 1877. L. 7.849, którym jej oznajmiono, iż celem wliczenia do emerytury czasu służby przy szkole od 1. Września 1869. do 15. Lutego 1874. winna się wykazać dotyczącym dekretem nominacyjnym właściwej władzy, a co do prośby o przyznanie jej dodatku pięcioletniego, odesłała ją do prawomocnego reskryptu c. k. kr. Rady szkolnej z dnia 10. Listopada 1884. L. 9.180, którym odmówiono jej w myśl art. 12. ustawy z dnia 6. Marca 1875. Dz. ust. kraj. Nr. 32. jako nauczycielce młodziej pięcioletniego dodatku. Dalej poleciła c. k. kr. Rada szkolna c. k. Radzie szkolnej okręgowej, aby zawiadomiła petentkę, iż celem ewentualnego dodatkowego wliczenia jej do emerytury wspomnianego czasu służby przedetatowej winna także w myśl §. 56 ustawy państwowej z dnia 14. Maja 1869. Dz. ust. państw. Nr. 62 udowodnić, iż miała w ówczas przepisaną kwalifikację nauczycielską.

Petycja Franciszka Starnickiego, nauczyciela ludowego w Krakowie o zapomogę.

Petycję tę przez Wysoki Sejm niezadowoloną odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 6.836 c. k. kr. Radzie szkolnej do załatwienia, która nas pismem z dnia 17. Kwietnia 1886. L. 2.577 zawiadomiła, iż reskryptem z dnia 20. Września 1885. L. 10.430 zasuspendowała petenta

z urzędu i płacy z powodu, iż popadł w śledztwo sądowe karne o zbrodnię oszustwa, i że wniesiony przeciw temu orzeczeniu rekurs przedłożyła c. k. Ministerstwu wyznań i oświaty do decyzji

Petycja emerytowanego nauczyciela ludowego Piotra Koczyndyka o wpłacenie do funduszu emerytalnego rat.

Na posiedzeniu z dnia 12. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm uchwałę w przedmiocie zapłacenia do funduszu emerytalnego wkładki za emeryt. nauczyciela ludowego Piotra Koczyndyka.

Wydział krajowy asygnował dnia 30. Czerwca 1886. do LW. 32.763. krajowemu funduszowi szkolnemu emerytalnemu kwotę 111 zł. 74 ct. tytułem wkładki za Piotra Koczyndyka. Rada szkolna krajowa zaś zarządziła w dniu 8. Czerwca do L. 7.327 zwrócenie petentowi z krajowego funduszu emerytalnego ściągniętych już od niego rat wkładki.

Dar z łaski dla Felicji Korosteńskiej i prośba jej o stałą emeryturę.

Na posiedzeniu z dnia 21. Grudnia 1885. powziął Wysoki Sejm uchwałę udzielającą Felicji Korosteńskiej na r. 1886. jednorazowy dar z łaski w kwocie 100 zł.

Równoczesną uchwałą polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby po zbadaniu stosunków p. Felicji Korosteńskiej przedłożył na przyszłej sesji sejmowej sprawozdanie w przedmiocie jej prośby o stałą emeryturę.

Wydział krajowy zaasygnował jej przyznany dar z łaski uchwałą z dnia 5. Stycznia 1886. do L. W. 67.518/1885.

W sprawie zaś przyznania stałego daru z łaski przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie.

Dar z łaski dla Emilii Sikorskiej wdowy po nauczycielu ludowym.

Na posiedzeniu z dnia 17. Grudnia 1885. powziął Wysoki Sejm uchwałę, przyznającą p. Emilii Sikorskiej, wdowie po nauczycielu ludowym dar z łaski w kwocie 100 zł.

Wydział krajowy zaasygnował jej tę zapomogę uchwałą z dnia 31. Grudnia 1885. do LW. 66.235.

Zaopatrzenie dla byłego nauczyciela ludowego Jana Lisiewicza.

Uchwałą z dnia 12. Grudnia 1885. przyznał Wysoki Sejm byłemu nauczycielowi Janowi Lisiewiczowi stałe zaopatrzenie o rocznych 125 zł.

Wydział krajowy zaasygnował wyż wymienionemu byłemu nauczycielowi zaopatrzenie to uchwałą z dnia 31. Grudnia 1885. do LW. 65.378 począwszy od dnia 12. Grudnia 1885. jako dnia uchwały Wys. Sejmu, w c. k. Urzędzie podatkowym w Czortkowie.

Petycja nauczycieli i nauczycielek szkoły ludowej w Mielcu o podwyższenie płac do klasy II.

Niezałatwioną tę przez Wysoki Sejm petycję odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. L. 5.517 do załatwienia c. k. Radzie szkolnej kraj., która po przeprowadzeniu dochodzenia zapytała nas pismem z dnia 18. Kwietnia 1886. L. 5.280 czyli zgadzamy się na proszone podwyższenie, na co pismem z dnia 14. Maja 1886. L. 23.176 odpowiedziliśmy odmownie, gdyż nie widzieliśmy powodu, dla którego nauczyciele Mieleccy mieliby być lepiej uposażeni od nauczycieli wielu innych miast i miasteczek.

Podwyższenie zaś płac nauczycieli we wszystkich miastach powiatowych mogłoby zdaniem Wydziału krajowego nastąpić tylko w drodze zmiany ustawy albo też przez uchwałę Wysokiego Sejmu.

Petycja Anny Nadraży-
nej, wdowy po nauczycielu
ludowym o zaopatrzenie.

Petycję tę przez Wysoki Sejm nie załatwioną odstąpiliśmy pi-
smem z dnia 10. Lutego 1886. do L. 7.964 c. k. Radzie szkolnej krajowej
do załatwienia, która nas pismem z dnia 12. Kwietnia 1886. L. 4.234
uwiadomiła, iż petentka reskrytem tejże Rady z dnia 8. Kwietnia 1886.
L. 3.617 otrzymała zaopatrzenie wdowie w rocznej kwocie 170 zł. a doda-
tek na wychowanie córki w kwocie 72 zł.

Petycje nauczycieli i na-
uczycielek szkół ludowych
o zapomogi.

Petycje nauczycieli i nauczycielek ludowych:

Piotra Reca z Tarnobrzega,
Stefana Maziarskiego z Padwi,
Mateusza Kuszlika z Horwicza,
Szymona Obuszaka z Zażuliniec,
Jana Chana z Dębicy,
Franciszka Kozdrasia z Ropezyc,
Michała Niedbałego z Płok,
Józefa Balciarza z Raniżowa,
Daniela Soji z Mołotowie,
Piotra Berezy z Kutkorza,
Tomasza Krzysia z Czudeca,
Mikołaja Horeszki z Koszylówki,
Michała Daniłowskiego z Dołwego,
Michała Mathiasza z Sądowej Wiszni,
Franciszka Katona z Zabójek,
Alexego Hołowy z Kosztowej,
Andrzeja Bryka z Chyrowa,
Włodzimierza Tryłowskiego z Łopatyna,
Marceli Łysakowskiej z Roźniatowa,
Juli Bochnikówny z Libiąża,
Leona Stobieckiego z Chełmka,
Daniela Hrycana,
Juliana Maksymowicza z Starego miasta,
Stanisława Winnickiego z Bolszowca,
Prokopa Kocana z Łuczyniec,
Aleksandra Gofryka z Firlejowa,
Jana Smagały z Tarnobrzega,
Rudolfa Pachmarskiego z Klinkówki,
Bazylego Pawluka z Hodyniec,
Stefana Wolińskiego z Domacyn,
Amalii Szelestakowej z Woźnik,
Władysława Żebrowskiego z Rudek,
Stanisława Boxy z Jarosławia,
Jana Cupryka z Narajowy,
Jana Kuźmiarza z Zawałowa,
Michała Dzikiewicza z Waksmundu,
Franciszka Semenietza z Poturzycy,
Stanisława Drozda z Woli Rzędzińskiej,
Antoniego Hlebowicza z Mizunia,
Tomasza Janusiewicza z Sokołowa,

Jakóba Blausteina z Zbaraza,
 Wincentego Walaszkiwicza z Podhajec,
 Piotra Bara z Tarnobrzega, oraz
 Wojciecha Dobrzańskiego, emerytowanego naucz. ludowego i
 Julii Romankiewiczowej, wdowy po nauczycielu gimna-
 zyalnym o zapomogę lub zaliczkę,
 i Józefa Kowalskiego z Turki o zwrot kosztów przeniesienia,
 Antoniego Budzińskiego ze Lwowa o emeryturę,
 Maryi Baranieckiej z Białej o policzenie jej lat służby,
 tudzież petycyę wdów po nauczycielach szkół ludowych:

Maryi Wencek,
 Maryi Bursztynowej,
 Albiny Mozdyniewiczowej,
 Pauliny Krzepowskiej,
 Anny Nadrażynej,
 Zofii Łychowskiej,
 Anny Bernadziekiewiczowej,
 Adeli Skarbkowskiej,
 Teofili Andruszkiewiczowej,
 Wiktoryi Grefner,
 Maryi Kruszelnickiej,
 Maryi Panek,
 Maryi Horakowskiej,
 Pauliny Sawickiej; o dary z łaski, podniesienie pen-

syi wdowiej lub zapomogi;
 wreszcie petycyę Rad szkolnych miejscowych:

w Domacynach,
 w Żarkach,
 w Babińcu,
 w Babicach;

o zapomogi dla nauczycieli szkół ludowych w tychże gminach przez Wy-
 soki Sejm niezalutwione, odstąpiliśmy c. k. Radzie szkolnej krajowej, która
 zawiadomiła nas, iż petycyę Rady szkolnej miejscowej w Domacynach i
 w Babińcu tudzież petycyę:

Piotra Reca,
 Stefana Maziarskiego,
 Franciszka Kozdrasia,
 Józefa Balciarza,
 Maryi Wencek,
 Andrzeja Boyka,
 Maryi Bursztynowej,
 Włodzimierza Trylewskiego,
 Albiny Mozdyniewiczowej,
 Pauliny Krzepowskiej,
 Marceli Łysakowskiej,
 Julii Bochnikówny,
 Leona Stobickiego,

Juliana Maxymowicza,
 Stanisława Winnickiego,
 Prokopa Koczana,
 Bazylego Pawluka,
 Teofili Andruszkiewiczowej,
 Aleksandra Gofryka,
 Jana Smagały,
 Rudolfa Pachmarskiego,
 Wiktoryi Grefnerowej,
 Maryi Kruszelnickiej,
 Władysława Żebrowskiego,
 Jana Cupryka,
 Jana Kuźniarza,
 Józefa Kowalskiego,
 Franciszka Semenetzta,
 Maryi Panek,
 Antoniego Hlebowicza,
 Maryi Horakowej,
 Pauliny Sawickiej,
 Piotra Bara i

Wincentego Walaszkiwicza załatwiła przychylnie,
 wszystkie zaś inne petycye załatwiła odmownie.

Petycye gmin o zapomogi
 na budowę szkół.

Petycye:

gminy Sieniawy,	gminy Żegiestowa,
Hryniowa,	Założec,
Suniowa,	Wiejskiego,
Przekot,	Radyminiec.
Mileczy,	Smalina,
Borysławia,	Peczeniżyna,
Zawadki,	Wydrny,
Pakości,	Zmienicy,
Konieczkowy,	Skwarzawy,
Nagórzan,	Kamienopola,
Wyspy,	Przedzielnicy,
Turzańska,	Barwaldu,
Kluwiniec,	Skoniatyna,
Pietrycz,	Białej,
Czaszyna,	Hryniowa,
Głębokiej,	

o zapomogę lub pożyczkę na budowę szkoły przez Wysoki Sejm nie
 załatwione odstąpiliśmy pismem z dnia 16. Lutego 1886. c. k. Radzie szkol-
 nej krajowej do załatwienia, która nam pismem z dnia 12. Kwietnia 1886.
 L. 4.998 oświadczyła, iż petycye te przesłała odnośnym Radom szkolnym
 do ocenienia, rozdzielenie zaś funduszków przeznaczonych na zapomogi i
 pożyczki dla gmin nastąpi dopiero po nadejściu wszystkich odnośnych
 prośb z całego kraju.

Departament IV.

Szef: Władysław hr. Badeni, Członek Wydziału krajowego.

A.) Najwyższe Sankcye w sprawach mytniczych.

Uchwały sankcyonowane.

Najwyższem postanowieniem z 14. Stycznia 1886. otrzymały Najwyższą Sankcyę uchwały Wysokiego Sejmu przyznające prawo do poboru myta:

Radzie powiatowej w Rudkach na drodze powiatowej Komarzańsko-Gródeckiej;

Radzie powiatowej w Krośnie od mostu na rzece Wisłoku przy drodze z Krosna do Korczyny;

Radzie powiatowej w Nowym Sączu na drogach powiatowych Krzyżówka-Muszynka i Krzyżówka-Krynica-Muszyna;

Radzie powiatowej w Limanowy na drodze powiatowej Kamioneczko-Stopnickiej;

Radzie powiatowej w Kolbuszowy na drodze powiatowej z Majdanu do Kolbuszowy;

Radzie powiatowej w Wadowicach od mostu na rzece Skawie przy drodze Wadowicko-Czernichowskiej i od mostu na rzece Skawie w Zembrzycach;

Wydziałowi powiatowemu w Dolinie na drodze Dolińsko-Węgierskiej;

Wydziałowi krajowemu na drodze gminnej Nowy Targ-Zakopane na rzecz utrzymania tej drogi;

Obszarowi dworskiemu w Ulwówku od przewozu przez rzekę Bug;

Gminie w Dobrowlanach od przewozu przez rzekę Łomnicę;

Obszarowi dworskiemu w Kutkorzu od mostu na rzece Pełtwi;

Obszarowi dworskiemu w Wiktorowie od mostu na rzece Łukwicy;

Gminie w Kamionce strumiłowej od mostu na rzece Bugu i od mostów na rzece Kamionce;

Obszarowi dworskiemu w Brzeźnicy radwańskiej wspólnie z obszarem dworskim w Czernichowie od przewozu przez rzekę Wisłę;

Gminie w Tyrawie solnej od przewozu przez rzekę San;

Obszarowi dworskiemu w Tropiu od przewozu przez rzekę Dunajec.

Najwyższem postanowieniem z 29. Stycznia 1886. otrzymały Najwyższą Sankcyę uchwały Wysokiego Sejmu przyznające prawo do poboru myta:

Radzie powiatowej w Tłumaczu od mostu na potoku Strychańce ;
Wydziałowi powiatowemu w Skałacie na drodze gminnej Grzymałów-Touste ;

Obszarowi dworskiemu w Podłężu od przewozu przez rzekę Wisłę ;

Obszarowi dworskiemu w Mogile od przewozu przez rzekę Wisłę ;

Obszarowi dworskiemu w Kamieniu od przewozu przez rzekę Wisłę ;

Gminie łącznie z obszarem dworskim w Podburzu od mostów w Podburzu ;

Gminom w Krzywotulach starych i Krasikówce wspólnie z obszarem dworskim w Krzywotulach starych od mostu na rzece Woronie ;

Obszarowi dworskiemu w Medenicach od mostu na rzece Dniestrze.

Najwyższem postanowieniem z 1. Marca 1886. otrzymały Najwyższą Sankcyę uchwały Wysokiego Sejmu przyznające prawo do poboru myta :

Radzie powiatowej w Brzesku na drodze powiatowej Słotwina-Szczurowa ;

Radzie powiatowej w Stanisławowie od mostu na rzece Lipie ;

Radzie powiatowej w Buczaczu na drodze powiatowej Buczacz-Potok złoty ;

Radzie powiatowej w Chrzanowie na drodze powiatowej Wrocławskiej z Chrzanowa do Jaworzna ;

Radzie powiatowej w Podhajcach na drodze powiatowej Podhajcko-Halickiej ;

Radzie powiatowej w Drohobyczu na drodze powiatowej z Drohobycza przez Stebnik do Truskawca ;

Wydziałowi powiatowemu w Czortkowie od mostu na rzece Serecie ;

C. k. Skarbowi wojskowemu od mostu na rzece Wiarze w Krównikach ;

Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą Buska od mostu na rzece Pełtwi ;

Obszarowi dworskiemu w Horodnicy od przewozu przez rzekę Dniestr ;

Obszarowi dworskiemu w Linkowie od przewozu przez rzekę Dniestr ;

Obszarowi dworskiemu w Zazulińcach od przewozu przez rzekę Dniestr ;

Obszarowi dworskiemu w Lataczu od przewozu przez rzekę Dniestr ;

Obszarowi dworskiemu w Lisowcach od mostu na rzece Serecie ;

Gminie w Kaniowie starym od mostu na Wiśle a względnie od przewozu tamże ;

Obszarowi dworskiemu w Nienowicach od mostu na rzece Wiszni;
Obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Borku starym od
mostu na rzece Ryjaku.

B) Uchwały niepodlegające Najwyższej Sankcyi.

Sprawa przełożenia drogi
powiatowej Boguchwalsko-
Strzyżowskiej na lewy
brzeg Wisłoka.

Jak już Wys. Sejmowi w sprawozdaniu zeszłorocznem donie-
śliśmy, sprawa przełożenia drogi powiatowej Boguchwalsko-Strzyżowskiej
w części z Czudca do Strzyżowa z prawego na lewy brzeg Wisłoka wzięła
taki obrót, iż z powodu skonstatowanych technicznie przeszkód terenowych
Wydział powiatowy Rzeszowski zgodnie z projektem wydelegowanego w tej
sprawie naszego inżyniera, zamiast zbyt kosztownego przełożenia powyższej
części drogi, oświadczył się za mniej kosztowną budową dwóch mostów
w miejsce dotychczasowych przewozów pod Czudcem i pod Żarnowem.

Z kosztów budowy tych mostów obliczonych wraz z dojazdem
na sumę około 25.000 zł., Wydział powiatowy deklarując się pokryć $\frac{1}{3}$
część z funduszków powiatowych, żąda przyjęcia $\frac{1}{3}$ części na fundusz kra-
jowy, a $\frac{1}{3}$ części na skarb Państwa.

Wydział krajowy, uznając niemożność wyłącznego pokrycia tak
znaczących kosztów z funduszków powiatu Rzeszowskiego, odniósł się do
c. k. Namiestnictwa z oświadczeniem ze swej strony gotowości przyjęcia
 $\frac{1}{3}$ części tych kosztów na fundusz krajowy, jeżeliby c. k. Namiestnictwo,
ze względu na ważność tej drogi dla celów wojskowych, u c. k. Rządu
przyjęcie dalszej trzeciej części na skarb Państwa wyjednało.

Na odnośną odezwę nie otrzymał jednak Wydział krajowy dotąd
odpowiedzi, przeto poruszył sprawę tę ponownie u c. k. Rządu.

Sprawa budowy drogi
z Czarnego Dunajca do
stacji kolejowej w Cha-
bówce.

W przedmiocie budowy drogi z Czarnego Dunajca do stacji ko-
lejowej w Chabówce donieśliśmy już Wys. Sejmowi, że w tej sprawie pole-
ciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Nowym Targu przeprowadzenie dochod-
zenia z gminami i ze stronami podpisanymi na petycyi.

Dochodzenie to nie wykazało wszelako, iżby wniesiona petycja
była wyrazem życzeń większości mieszkańców okolicznych, lub żeby budo-
wa drogi tej leżała w interesie powiatu Nowotarskiego — bowiem przy
rozprawie protokolarnej przeprowadzonej w Lutym i Marcu b. r. z zastęp-
cami podpisanych na petycyi gmin: Wróblówki, Starego-Bystrego, Chocho-
łowa, Odrowąża i Cichego, gminy te oświadczyły się przeciw potrzebie
budowy tej drogi i odmówiły ze swej strony jakichkolwiek datków lub zo-
bowiązań na ten cel. Jedynie gmina Czarny Dunajec obstawała przy treści
petycyi. Rada powiatowa zaś do objawienia zdania w tej sprawie w pier-
wszym rzędzie powołana, uchwałą z dnia 8. Kwietnia b. r. oświadczyła się
również przeciw potrzebie budowy tej drogi, mogącej na 72 gmin powiatu
służyć zaledwie do użytku 6 gmin i odmówiła wszelkich na ten cel datków
z funduszu powiatowego.

W tym stanie rzeczy Wydział krajowy ograniczył się w tej spra-
wie jedynie do zarządzenia naprawy istniejącej drogi gminnej z Czarnego
Dunajca do Chabówki przez strony do tego obowiązane, polecając Wy-
działowi powiatowemu, ażeby w razie potrzeby odniósł się do c. k. Staro-
stwa o zarządzenie środków przymusowych.

Sprawa uregulowania prawa poboru szutru z rzek publicznych.

Ze sprawozdania naszego z r. z. wiadomo Wys. Sejmowi, iż Wydział krajowy po wydaniu przez c. k. Namiestnictwo instrukcyi dla władz podwładnych w sprawie postępowania przy poborze szutru z rzek uregulowanych, podniósł także sprawę uregulowania praw poboru szutru z rzek nie wchodzących w system regulacyjny.

W tym względzie oznajmiło jednak c. k. Namiestnictwo w odezwie z 27. Lipca 1886. L. 17.597, iż uregulowanie prawa tego nie da się uskuteczyć, ponieważ ściśle określenie łożyska rzek nieuregulowanych i oznaczenie średniego stanu wody, na podstawie obowiązującej ustawy wodnej, w drodze administracyjnej jest niemożliwe.

Wezwania do c. k. Rządu wystosowane i sprawy temuż do załatwienia przekazane.

Sprawa wyjednanania u Rządu zmiany statutu organizacyjnego kolei państwowych w Galicyi co do języka urzędowego dla niższej służby kolejowej.

Na posiedzeniu z dnia 20. Stycznia 1886. powziął Wys. Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby ponowił starania u c. k. Rządu o stopniowe zmiany statutu organizacyjnego kolei państwowych w Galicyi, a szczególnie, o ile one dotyczyć mogą języka urzędowego dla niższej służby kolejowej, w duchu uwag w niniejszem sprawozdaniu zawartych.“

W wykonaniu uchwały tej Wydział krajowy odniósł się w tej sprawie do Prezydyum generalnej Dyrekcyi austr. kolei państwowych, a w odpowiedzi na odezwę swą otrzymał za pośrednictwem Prezydyum Namiestnictwa zawiadomienie o decyzji c. k. Ministerstwa handlu, powziętej na skutek uchwały sejmowej.

Alegat 28.

Treść decyzji tej w odpisie przedkładamy.

Taryfy kolejowe.

Na posiedzeniu z dnia 20. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu przeprowadzenie wyczerpujących studyów nad modyfikacją taryf różniczkowych na kolejach żelaznych dotychczas w kraju naszym obowiązujących, a zarazem poleca się Wydziałowi krajowemu, aby bezustannie ponawiał starania u c. k. Rządu w celu zrównania na kolejach galicyjskich taryf dla produktów zagranicznych z taryfami dla produktów krajowych ustanowionemi.“

Przystępując do wykonania tej uchwały, Wydział kraj. poruczył przeprowadzenie powyższych studyów fachowych Drowi Antoniemu Donimirskiemu w Wiedniu.

Obszerna ta i mozolna praca jest, wedle otrzymanych wiadomości, na ukończeniu.

Sprawa budowy kolei Śniatyn - Horodenka - Zaleszczyki.

Na posiedzeniu dnia 20. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

I. „Budowę kolei Śniatyn-Horodenka-Zaleszczyki, jako dla znacznej części naszego kraju potrzebnej i użytecznej, Sejm poleca ponownie c. k. Rządowi do uwzględnienia i poparcia wszelkiemi przysługującymi Mu środkami.“

II. „Poleca się Wydziałowi krajowemu by w razie, jeżeli budowa kolei Śniatyn-Horodenka Zaleszczyki przez subwencyonowanie jej ze skarbu Państwa zapewnioną zostanie, przedłożył Sejmowi w swoim czasie odpowiednie wnioski co do wysokości subwencji krajowej i sposobu jej udzielenia.“

Na zapytanie Wydziału krajowego o decyzję Rządu w sprawie powyższej, zawiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa o odpowiedzi udzielonej Jakóbowi baronowi Romaszkanowi, właścicielowi Horodenki w tej samej sprawie na tegoż podanie wniesione do Najw. Tronu o poparcie projektu budowy kolei lokalnej Śniatyn-Horodenka-Zaleszczyki przez przyzyczenie się skarbu Państwa do dostarczenia kapitału na budowę tej kolei w kwocie 800.000 zł.

Alegat 29.

Odpis tej odpowiedzi przedkładamy, a wynika z niej, że na teraz Wydział krajowy wniosków dodatnich w tej sprawie nie jest w możności Wys. Sejmowi przedłożyć.

Sprawa budowy kolei żelaznej Dobra-Wieliczka.

Na skutek petycji Wydziałów powiatowych w Krakowie, Limanowej i Wieliczce powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 23. Października 1884. następującą uchwałę:

„Sejm uważa projektowaną kolej żelazną Dobra-Wieliczka dla ekonomicznych interesów kraju użyteczną i poleca projekt ten c. k. Rządowi do uwzględnienia i poparcia wszelkimi możliwymi środkami.“

W tej sprawie otrzymał Wydział krajowy zawiadomienie c. k. Ministerstwa handlu tej treści, że „zgodnie z zapatrywaniem Wys. Sejmu także ze swej strony bynajmniej nie zapoznaje użyteczności pomienionej kolei lokalnej dla ekonomicznych interesów kraju i dla tego w uznaniu korzyści ekonomicznych wykonaniu budowy kolei Dobra-Wieliczka chętnie użyczy swego poparcia, a to przez przyznanie koncesyi i ułatwień w ustawie (z 25. Maja 1880. Nr. 56 dz. u. p.) dla kolei lokalnych wskazanych, jakoteż w każdy inny w zakresie administracyjnym możliwy sposób, skoro interesenci zbiorą potrzebne do wykonania tego przedsięwzięcia środki pieniężne i należycie to wykażą. W razie jednakże, gdyby podjęte zostały starania o uzyskanie bezpośredniego poparcia z funduszy państwowych dla budowy rzeczonyj kolei, starania te nie miałyby na teraz widoków na uwzględnienie, gdyż ciężary jakie w ostatnich latach Państwo na budowie kolejowej przyjęło, doszły już do znacznej wysokości, a w najnowszym czasie poniesione zostały w tym kierunku w szczególności dla Galicyi tak znaczne ofiary, że wśród danych stosunków uzyskanie ponownych subwencji państwowych na cele budowy kolei żelaznych w Galicyi staje się na teraz niemożliwem.“

Sprawa budowy kolei z Tarnopola w kierunku południowym.

W sprawie budowy kolei z Tarnopola w kierunku południowym, która według oznajmienia c. k. Prezydium Namiestnictwa jeszcze w r. 1884. przedstawioną została c. k. Ministerstwu handlu, nie nadeszła dotąd decyzja c. k. Rządu, a to pomimo ponownego przypomnienia przez nas tej sprawy.

Petycyje przez Wys. Sejm nie załatwione a przekazane Wydziałowi krajowemu do załatwienia uchwałą z 23. Stycznia 1886.

Na petycyę Reprezentacyi powiatu Sądeckiego i gmin Starego Sącza i w Piwniczny o zatrzymanie, z odbudowaniem mostu na Popradzie, na stacyi mytniczej pod Starym Sączem dotychczasowej taryfy, oznajmiłiśmy, iż rzeczona taryfa z odbudowaniem mostu na Popradzie zmienioną nie zostanie.

W załatwieniu petycyi Wydziału powiatowego w Trembowli, względem dalszego omycenia drogi powiatowej Trembowlesko-Budzanowskiej, objaśniliśmy tenże Wydział powiatowy w warunkach, pod którymi ubiegać się może o nadanie żądanej koncesyi mytniczej.

Na petycyę obszaru dworskiego w Horodnicy o udzielenie koncesyi mytniczej od przewozu przez rzekę Dniestr, zawiadomiliśmy że żądana koncesya przyzwoloną została na posiedzeniu Wys. Sejmu z 12. Stycznia 1886.

Petycyę gminy Załukiew łącznie z tamtejszym obszarem dworskim o nadanie koncesyi na pobór myta od mostu na rzece Łuka, udzieliliśmy Wydziałowi powiatowemu w Stanisławowie do zbadania warunków żądanej koncesyi.

Petycyę gmin Stryjówki, Ochrymowce, Zarudzia i Wałachówki o przeniesienie zapory mytniczej na drodze krajowej Tarnopolsko-Zbaraskiej, załatwiliśmy oznajmieniem, że gdy ustanowienie zapory mytniczej nastąpiło z szczególniejszem uwzględnieniem gmin interesowanych w punkcie dla nich dogodnym, Wydział krajowy wniesionej prośby uwzględnić nie może.

Załatwiając petycyę probostwa w Staromiejszczyźnie o uwolnienie od opłaty myta w Podwołoczyskach, objaśniliśmy o przysługujących petentowi, z mocy obowiązujących przepisow mytnicznych, specjalnych uwolnieniach od opłaty myta.

W sprawie poboru myta od mostu na rzece Siwce przy drodze dojazdowej do dworca kolejowego w Krechowicach, przedkładamy osobne sprawozdanie, z wnioskiem na odnowienie wygasłej koncesyi.

Petycyę gmin powiatu Kałuskiego:

Siwki kałuskiej, Ugorsthal, Mościska, Zawadki, Kropiwnik i Hołynia o zniesienie zapory mytniczej na drodze rządowej z Kałusza do Doliny w Hołyniu, odstąpiliśmy c. k. Namiestnictwu do załatwienia.

Petycyje Reprezentacyj powiatowych w Brzeżanach, Podhajcach i Skałacie, Reprezentacyi miast Brzeżan, Podhajec i Rohatyna tudzież mieszkańców powiatów Rohatyńskiego, Brzeżańskiego i Podhajeckiego w sprawie budowy kolei ze Stryja na Chodorów, Rohatyn, Brzeżany, Kozowę, Mikulińce, Kopeczyńce, Grzymałów, Kałahorówkę do granicy rosyjskiej z odnogami Brzeżany-Podhajce i Mikulińce - Chorostków udzieliśmy c. k. Prezydyum Namiestnictwa i otrzymaliśmy odpowiedź, że sprawa powyższa przedstawioną została JE. panu Ministrowi handlu, który jednak dotąd nie powziął decyzyi w tej mierze.

Petycyę gminy Balicze podróżne o subwencyę na rekonstrukcyę drogi gminnej do Bolechowa przesłaliśmy Wydziałowi powiatowemu

Żydaczowskiemu z oznajmieniem, iż prośba ta mogłaby ewentualnie być wziętą pod uwagę tylko na podstawie przepisów okólnika Wydziału krajowego z 22. Grudnia 1882. L. 51432. Doniesienia o zastosowaniu się Reprezentacyi powiatowej i strony interesowanej do warunków tego okólnika dotąd nie otrzymaliśmy.

Petycyę gmin Łososiny górnej, Piekiełka, Rupniowa, Szyku i Koszar o subwencyę 3.600 zł. na rekonstrukcyę dróg gminnych, załatwiliśmy odmownie, z powodu iż petycyja ta nie była poparta w sposób przepisany okólnikiem naszym z 22. Grudnia 1882. L. 51432.

Sprawa wniesionych do Wys. Sejmu petycyj Wydziałów powiatowych Sanockiego, Buczackiego, Jasielskiego, Mieleckiego, Łańcuckiego, Złoczowskiego i Bohorodczańskiego o zmianę ustawy co do sadzenia drzew przy drogach publicznych pozostaje w ścisłym związku z memoriałem galicyjskiego Towarzystwa pszczelniczo-ogrodniczego, wniesionym w tym samym przedmiocie do Wydziału krajowego.

Ze względu, iż ewentualny projekt zmiany obowiązujących w tej mierze przepisów obejmowałby miał w myśl memoriału także drogi rządowe, udzielił Wydział krajowy memoriał ten c. k. Namiestnictwu dla objawienia zdania — i zawiadomił o tem wyż pomienione Wydziały powiatowe na skutek wniesionych przez nie petycyj.

Po otrzymaniu odpowiedzi c. k. Namiestnictwa poweźmie Wydział krajowy dalszą w tej sprawie decyzję.

Petycyja gminy Jaworowa o budowę drogi Rawa-Jaworów-Sądowa-Wisznia i uznanie jej za drogę krajową. Jakkolwiek gmina m. Jaworowa petycyonowała do Wys. Sejmu o uznanie drogi z Jaworowa do Sądowej Wiszni jako drogi krajowej, to Reprezentacyja powiatu Jaworowskiego objawiła następnie zamiar budowania jej jako drogi gminnej subwencyonowanej.

Dalszy przeto przebieg tej sprawy zależeć będzie od wykonania warunków okólnikiem Wydziału krajowego z 22. Grudnia 1882. L. 51432. przepisanych. Petycyja obszarów dworskich i gmin Wolica, Dworce, Butyny, i Przystań o przywrócenie komunikacyi na rzece Racie.

Wydział krajowy już w skutek wniesionych doń bezpośrednio zażaleń polecił Wydziałowi powiatowemu zarządzenie odbudowania zniszczonego jeszcze w r. 1884. mostu na Racie w Mostach wielkich.

W załatwieniu zatem wniesionej w tej sprawie petycyi sejmowej wydał Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu ponowne w tym kierunku polecenie.

Petycyę Piotra Kwaśniewskiego i Henryka Rutkowskiego, byłych przedsiębiorców budowy mostu w r. 1867 na Sanie w Jarosławiu o wypłatę reszty należności nadkosztorysowej w kwocie 761 zł. 48 ct. przypadającej do zwrotu od dotyczącej ówczesnej konkurencyi drogi kraj. Bełzec-Jarosławskiej zwrócono petentom bez skutku zgodnie z poprzednimi intymacyami, Wydziału krajowego, w których już niejednokrotnie petentom oznajmiono, iż Wydział krajowy nie jest kompetentnym do jakiegokolwiek zarządzenia w tej sprawie, i że ściągnięcie kwoty tej od konkurencyi zawisło od ostatecznego załatwienia rachunków konkurencyjnych przez c. k. Namiestnictwo.

Petycja W. Awita Wilkoszewskiego właściciela dóbr Toporzyska o wywłaszczenie gruntów i budowę publicznych dojazdów kolejowych do stacyi w Makowie, Osielcu i Jordanowie. Budowa dojazdu kolejowego do stacyi w Osielcu jest w toku i będzie w b. r. wykończoną, zaś budowa dojazdów do stacyi w Makowie i Jordanowie nie przysłała do skutku dla braku wniosku Rady powiatowej Myślenickiej przepisanego §. 5. ustawy kraj. z dnia 15. Kwietnia 1881. Dz. u. kr. Nr. 46.

Petycję emeryt. konduktora Alojzego Hlawatego o wliczenie mu lat służby wojskowej do emerytury zwróciliśmy petentowi bez skutku za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Horodence.

Br. Seweryn Brunicki w petycji swej wzniesionej do Wysokiego Sejmu domagał się wezwania c. k. Rządu, aby opłaty od połączeń telefonicznych, zwłaszcza zaś, jeżeli takowe służyć mają celom rolniczo-gospodarczym, uchylił.

Powyższą petycję, jako w Izbie nie załatwioną zwrócił Wydział krajowy petentowi.

Petycję Br. Franciszka Battaglii emerytowanego kontrolora c. k. Urzędu podatkowego o udzielenie mu posady konduktora drogowego lub zapomogi, załatwiono odmownie.

Petycja Seliga Spierera, Salamona Fella i Nachmana Sternhella o wypłatę 893 zł. 47 ct., za dostawę szutru i roboty budowlane na drogach kraj. Sielec-Zaleszczyki i Horodenka-Załużce. Wydział krajowy polecił Wydziałowi powiatowemu w Horodence zawiadomić Seliga Spierera, Salamona Fella i Nachmana Sternhella, iż Wys. Sejm nie załatwił ich petycji o wypłatę 893 zł. 47 ct. za dostawę szutru i roboty budowlane na drogach kraj. Sielec-Zaleszczyki i Horodenka-Załużce.

Petycję p. Sabiny Niewiadomskiej wdowy po inżynierze okręgowym dróg krajowych o podwyższenie emerytury zwrócił Wydział krajowy petentce bez skutku.

I. Drogi krajowe.

A. Konserwacja i rekonstrukcja na drogach krajowych dawniej zbudowanych.

Oprócz zwykłych robót konserwacyjnych wykonanych w ciągu roku 1885/6, uskuteczniiono w tym czasie na drogach krajowych z funduszu przeznaczonego na konserwację, następujące ważniejsze roboty rekonstrukcyjne:

I. Na drodze Strusów - Buczacz.

Uregulowano tor drogowy do jednostajnej ośmio-metrowej szerokości, oraz przesypano pokład kamienny w długości 10. kilometrów, przy czem wydobyto z dawnego pokładu spodniego 513 m. sz. kamienia dla dalszego użytku konserwacyjnego.

II. Na drodze Monasterzyska Czortków.

Przeprowadzono takąż samą regulację na długości 10. kilom., przy czem uzyskano ze starego pokładu 650 m. sz. kamienia.

III. Na drodze Buczacz-Tłuste.

Wykonano jak na poprzednich drogach rekonstrukcję na długości 9. kilometrów, a z dawnego pokładu uzyskano 550 m. sz. kamienia.

IV. Na drodze Tarnopol-Podwołoczyska.

Przeprowadzono również naprawę drogi na długości 17. kilometrów i wydobyto ze starego pokładu 2.360 m. sz. kamienia dla dalszego użytku konserwacyjnego.

V. Na drodze Zaleszczyki-Skała.

Przełożono drogę w III. kilometrze w długości 130 m. b. i wybudowano nowy most celem zniesienia odkrytego przejazdu przez potok.

VI. Na drodze Zakliczyn-Sącz-Niedzica.

Na drodze tej Wydział krajowy z uwagi, że c. k. Rząd przyznał subwencyę 17.100 zł. na rzecz przełożenia drogi celem zmniejszenia spadków na górach w Zabełczu i Kobylu, postanowił zarządzić znaczne te roboty regulacyjne i spodziewa się wykonać je z dotacyi na konserwacyę dróg krajowych.

Roboty około przełożenia drogi w Zabełczu są już obecnie w trzech czwartych częściach wykonane, drugie zaś przełożenie drogi w Kobylu zamierzamy wykonać ze zwykłych funduszków konserwacyjnych w ciągu roku 1887.

VII. Na drodze Przemyśl-Sanok.

Zmieniono w długości 400 m. b. kierunek drogi i podwyższono tor drogowy nasypem celem zabezpieczenia go od zamulenia przez potoki dopływające z przyległej góry. Uregulowano też drogę na dalszej dwukilometrowej przestrzeni celem zabezpieczenia jej od usuwania się, przyczem zmniejszono tam także spadki.

VIII. Na drodze Sielec-Zaleszczyki.

Przełożono w zupełności drogę na trzech kilometrach na gruntach Pobereża i Strychaniec koło Maryampola, w skutek czego droga skróciła się o 457 m. b. a nadto odsunięta została od brzegów Dniestru co-rocennie niemal lodami zanoszonych i uszkodzanych. Z powodu tej zmiany trasy ustała też potrzeba utrzymywania wzdłuż Dniestru poręczy drogowych na przestrzeni przeszło 1.000 m. b.

I. Na drodze Rzeszów-Nisko-Nadbrzezie.

- a) Wykończono ostatecznie część drogi między Niskiem a Rozwadowem i wykonano potrzebne tam jeszcze zabezpieczenia, poręcze, domek mytniczy i t. d.;
- b) zbudowano od Rozwadowa ku Turbi 250 m. b. drogi;
- c) przygotowano na składach w Rozwadowie i Turbi szuter na budowę dalszych dwóch kilometrów drogi;

B. Nowe budowy
i przebudowania.

a) Roboty wykonane
w r. 1885.

- d) ukończono studia techniczne i ustalono trasę między Zaleszanami a Nadbrzeziem w długości 25 kilometrów;
- e) na przestrzeni od Trześni ku Turbi wykonano roboty ziemne w długości 3 kilometrów;
- f) przygotowano do budowy tejże przestrzeni 2.820 m. sz. kamienia, z których 2.700 m. sz. musiały być sprowadzone z Królestwa polskiego i przeprawione przez Wisłę;
- g) Przygotowano wreszcie $\frac{3}{4}$ materiału drzewnego potrzebnego do budowy znaczniejszego mostu na Trześniówce.

II. Na drodze Lwów - Stojanów.

a) Oddział Lwowski:

Wybudowano pozostałe w powiecie Żółkiewskim 7 kilometrów 400 m. drogi.

b) Oddział Kamionecki.

Wybudowano pozostałe w powiecie Kamioneckim 1 kilometr 250 m. b. drogi. Nadto prowadzono budowę między Radziechowem a Stojanowem w długości 1 kilometr 500 m. b. oraz wybudowano cegielnię w Stojanowie i wypalono w niej materiał do budowy pół kilometra drogi.

b. Roboty wykonane
w roku 1886.

I. Na drodze Zakliczyn - Sącz - Niedzica.

Przystąpiono z początkiem roku 1886. do budowy mostu na Popradzie. Robota ta jest już obecnie na ukończeniu tak, że most będzie przed końcem roku zupełnie wybudowany i oddany do publicznego użytku.

II. Na drodze Rzeszów - Nisko - Nadbrzezie.

- a) Zbudowano 4 nowe kilometry;
- b) Zbudowano na rzece Trześniówce most 63 metrów długi, 5 metrów wysoki;
- c) Przygotowano do dalszej budowy drogi w r. 1887. 1700 met. sz. kamienia, którego 1.100 m. sz. musiały być sprowadzone z Królestwa Polskiego;
- d) wykonano nasyp 3 metry wysoki w długości 500 m. b.

Wybudowana przestrzeń drogi między Niskiem a Nadbrzeziem wyniesie z końcem roku 1886., 15 kilometrów. Ma ona jednak dwie przerwy, a to jedną między Trześnią a Gorzycami, drugą zaś między Rozwadowem a Zaleszanami.

III. Na drodze Lwów - Stojanów.

- a) Wybudowano w oddziale Kamioneckim między Radziechowem a Stojanowem dalsze 1 kilometr 800 m. b. tak, że z końcem roku 1886. długość wybudowanej już drogi między Lwowem (Zboiska) a Stojanowem wynosić będzie 67 kilometrów 880 m. b.
- b) Przygotowano cegłę potrzebną dla wybudowania następnych czterech kilometrów.

c) Wykonano nasyp ziemny na grobli Stojanowskiej w długości 1.200 m. b.

IV. Na drodze Borszczów - Jezierzany - Kołędziany

Wykończono w zupełności 5 kilometrów 300 m. b. drogi, to jest, 4 kilometry 100 m. b. od Borszczowa ku Jezierzanom zaś 1 kilometr 200 m. b. w samym miasteczku Jezierzany nadto wyłamano 2.700 m. sz. kamienia z których wywieziono na plac budowy 800 m. sz.

c) Roboty projektowane
na rok 1887.

1. Na nowych drogach.

I. Na drodze Rzeszów - Nisko - Nadbrzezie.

Zamierzamy wybudować na tej drodze 4 dalsze kilometry między Trześnią a Gorzycami wraz z przypadającym tu mostem na Łęgu 90 m. b. długim, jeżeli projektowana równocześnie regulacja tej rzeki o tyle postąpi iż budowa mostu stanie się możliwą. Preliminarz kosztu tych robót wynosi 73.000 zł. Gdyby jednak w regulacji rzeki zaszła zwłoka musielibyśmy na razie prowadzić budowę między Zaleszanami a Rozwadowem.

II. Na drodze Lwów - Stojanów.

Postanowiliśmy przeprowadzić budowę dalszych czterech kilometrów na które cegła jest już przygotowana, to jest dwa kilometry od Stojanowa, a drugie dwa od Radziechowa.

Niemniej zamiarem jest naszym sprodukować cegłę na budowę ostatnich czterech kilometrów i wybudować wszystkie mosty na całej przestrzeni między Radziechowem a Stojanowem, na które potrzebny materiał jest już zakontraktowany kosztorys tych robót wynosi 33.000 zł.

III. Na drodze Borszczów - Jezierzany - Kołędziany.

Zamierzamy wybudować nowych 6 kilometrów 800 m. b. drogi, a to: 6 kilometrów 100 m. b. od Borszczowa ku Jezierzanom i 700 m. b. w samym miasteczku Jezierzany. W ten sposób w ciągu roku 1887. wybudowana by była cała przestrzeń między Borszczowem a Jezierzanami w długości 12 kilometrów 300 m. b.

Koszt tych robót preliminowany jest na 44.000 zł.

Koszta zamierzonej roboty wyniosą:

na drodze Rzeszów - Nisko - Nadbrzezie	73.000 zł.
„ „ Lwów - Stojanów	33.000 „
„ „ Borszczów - Jezierzany - Kołędziany	44.000 „
Razem	150.000 zł.

zgodnie przeto z wykazaną potrzebą wstawia Wydział krajowy w preliminarz na budowę nowych dróg w r. 1887. sumę 150.000 zł.

Po wykonaniu zamierzonych robót na wyżej wymienionych drogach pozostałyby na lata przyszłe następujące przestrzenie do budowy:

a) na drogach rozpoczętych:

1. Rzeszów Nadbrzezie	14 klm.
2. Lwów - Stojanów	4 klm.
3. Borszczów - Kołędziany	10 klm. 400 m.

b) na drogach nierozpoczętych:

Kańczuga - Szklary	26 klm.
razem	54 klm. 400 m. b.

2. Na drogach dawniej istniejących.

a) Na drodze Zakliczyn-Sącz-Niedzica zamierzamy wykończyć przełożenie drogi w Zabełczu i przystąpić do przełożenia drogi w Kobylu, nie żądając na to jak już powyż była wzmianka oddzielnej dotacji z funduszu krajowego.

b) Na drodze Horodenka-Śniatyn-Załucze już dziś musimy podnieść potrzebę wybudowania nowego mostu na Prucie pod Śniatynem. Do roku 1874. przebycie Prutu między stacją kolei w Załuczu a Śniatynem odbywało się promem.

W tym roku z powodu licznych skarg na utrudnienia i przerwy we ważnej tej komunikacji, Wydział krajowy był zniewolony przystąpić do budowy mostu prowizorycznego, pomimo że regulacja samego Prutu przez c. k. Rząd wówczas zarządzona, była jeszcze w toku. Przy postanowieniu miejsca na ten most miano na uwadze te zmiany w korycie Prutu, których c. k. Rząd wskutek swych robót regulacyjnych spodziewał się.

Nadzieje jednak c. k. Rządu wskutek ograniczenia robót na zbyt małej tylko przestrzeni nie zupełnie dopisały. Spodziewane bowiem zmiany w korycie rzeki nie nastąpiły, wskutek czego i most nasz prowizoryczny nie znajduje się w miejscu dla siebie bezpiecznym i dla tego dla mostu stałego musi być wyznaczone miejsce inne, z uwzględnieniem dzisiejszego faktycznego stanu koryta rzeki.

Mniemamy wszakże, iż obecny most prowizoryczny, istniejący od lat dwunastu, parę lat jeszcze postoi i dla tego budowę nowego mostu z powodu znacznego kosztu owego zamierzamy rozłożyć na czas lat dwóch lub trzech. W roku 1887. rozpoczniemy budowę filarów murowanych pod most nowy, mamy jednak nadzieję, że koszta częściowe robót na ten pierwszy rok przypadające zdołamy pokryć z dotacji na zwykłe roboty konserwacyjne i zgodnie z tem naszym przypuszczeniem nie prelinujemy nie w budżecie krajowym na pokrycie tego nadzwyczajnego w r. 1887. wydatku.

Uwagi o kosztach utrzymania dróg krajowych w sprawozdaniu komisji budżetowej z roku 1885/6 zawarte, oraz zarzuty w tym przedmiocie przez p. sprawozdawcę komisji budżetowej i p. posła kołomyjskiego na posiedzeniu sejmowym z d. 22. Stycznia 1886 podniesione.

W sprawozdaniu o przedłożonym przez Wydział krajowy Wys. Sejmowi preliminarzu drogowym na rok 1886 (str. 5. Aleg. Nr. 157. st. Spr.) zwróciła komisja budżetowa uwagę Wydziału krajowego na możliwość obniżenia kosztu utrzymania dróg krajowych zapytując:

1. „czy nie dałoby się zmniejszyć przeznaczoną do tej pory ilość kamienia do konserwy kilometra, jeżeli na dawniej zbudowanych drogach pokład już jest o tyle ustalony, iż dalszego wzmocnienia nie potrzebuje;
2. czy obniżenie dochodu z myt nie wskazuje na fakt, że wskutek powstania nowych kolei na wielu drogach kraj. frekwencya się zmniejszyła i czy wskutek tego nie można by ograniczyć materiału konserwacyjnego do mniejszej ilości?“.

Na zapytania te odpowiedział był już w części Szef Dep. IV. Wydziału kraj. na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 22. Stycznia 1886 oświadczeniem, że:

Co do 1. pokład kamienny nie jest dotąd dostatecznie ustalony albowiem:

a) drogi krajowe przed oddaniem ich przez c. k. Rząd Wydziałowi kraj. nie były konserwowane przez 5 lub 6 lat;

b) że z sumy 1,250.000 zł., uznanej przez Wys. Sejm za potrzebną na rekonstrukcję dróg powyższych, została na ten cel tylko mała część wydana, zaś rekonstrukcja ta postępuje ciągle stopniowo i zwolna i to ze zwykłej dotacyi — tylko na utrzymanie dróg przeznaczonej;

c) że studia graficzne pokładów kamiennych wskazują, iż ostateczne wzmocnienie pokładu dotąd nie zostało osiągnięte, a wreszcie;

d) że od kosztorysów w r. 1872 Wys. Sejmowi przez Wydział kraj. przedłożonych, przy budowie zaoszczędzono okrągłą sumę 700.000 zł., z tąd też uzasadniony jest wniosek, że grubość pokładu kamiennego przy budowie musiała być ograniczoną do najściślejszej konieczności.

Nie dostateczne zatem zasilanie tego pokładu przez 1 lub 2 lata, groziłoby deteryoracją dróg dziś w dobrym stanie będących.

Co do 2. Zmniejszenie dochodu z myt na drogach równoległych do kolei nie daje dostatecznej podstawy do przypuszczenia jakoby z tego powodu koszt konserwacji dróg mógł być zmniejszony, albowiem;

α) Jakkolwiek wskutek wybudowania kolei transwersalnej i sokalskiej, na niektórych drogach frekwencja mogła się zmniejszyć, jednak zawsze jest ona teraz większą, aniżeli przed 6 lub 10 laty była.

W latach zaś ubiegłych, w których frekwencja stopniowo się zwiększała, Wydział krajowy nie żądał z tego powodu podniesienia kredytu na zwiększone koszty utrzymania dróg kraj., nie może więc zgodzić się dziś na niżenie tego kredytu przy każdym, choćby najmniej znacznym zmniejszeniu się frekwencji poprzednio zwiększonej.

β) Wysokość czynszów z myt nie zawsze zależy od długości omyczonej przestrzeni, a tem samem nie zawsze jest miarą kosztów utrzymania omyczonej przestrzeni, jak np. przestrzeń jednego kilm. drogi w Podwołoczyskach przynosiła dawniej dochodu 12.000 zł. Myto to spadło obecnie o połowę, podczas gdy równoczesne obniżenie kosztu utrzymania tego kilometra wynosi najwięcej 200 zł.

Znaczne dawniej dochody z myta mostowego pod Jarosławiem i Tłumaczem spadły obecnie również, a mimo to konwersacja tych mostów kosztować będzie niemal tyle, ile dawniej kosztowała.

Głównie jednak podniósł Szef Departamentu IV., że gdy w roku 1874 Wysoki Sejm przyzwolił na utrzymanie 1.280 kilom. dróg krajowych kwotę 445.500 zł.
to w roku 1885 przyzwolił na utrzymanie 1.705 kilometrów,

zatem więcej o 425 kilom. kwotę 457.000 „
przeto więcej tylko o 11.500 zł.

Zważywszy zaś, że dochody z myt w roku 1874 czyniły tylko 140.000 zł., zaś w roku 1885 czyniły one kwotę 224.000 zł. okazuje się, że do konserwacji dróg krajowych dopłacił kraj w r. 1874 kwotę 305.500 zł.

zaś w r. 1885 kwotę 233.000 „
przeto dopłacił w r. 1885 mniej o 72.500 „

a to pomimo, że w roku tym było 425 kilometrów więcej dróg do utrzymania, aniżeli w roku 1874.

P. posłowi kołomyjskiemu zaś wykazał Szef Dep. IV. Wydziału krajowego, że wynik jego porównania między kosztami konserwacji jednego kilom. drogi krajowej a rządowej jest mylnym z powodu, że koszt dróg rządowych przez niego przytoczony, niezgodny jest z cyframi zamknięcia rachunków przedłożonego Radzie państwa.

Z porównania bowiem cyfer wykazanych w zamknięciach rachunkowych za rok 1882 tak Parlamentowi wiedeńskiemu jak i Wysokiemu Sejmowi przedłożonych wynika, że koszt utrzymania dróg krajowych nie jest droższym, lecz tańszym od dróg rządowych. Zważyć przytem należy, iż koszt dróg krajowych był mniejszym pomimo, że w północnej części kraju, zupełnie pozbawionej kamienia, znajduje się przeszło 400 kilometrów dróg krajowych, przeważnie w ostatnich latach zbudowanych, z których każdy kilometr kosztuje znacznie więcej, aniżeli koszt przeciętny wszystkich dróg i te to właśnie świeżo przybyte drogi tak bardzo wpłynęły i ciągle wpływają na podniesienie średniego kosztu jednego kilometra w góle.

P. sprawozdawca komisji budżetowej jednak mimo tych wywodów, jakby nie zważając na powyższe autentyczne cyfry wykazujące, że fundusz krajowy obecnie na utrzymanie tak znacznie zwiększonej ilości dróg krajowych o kilkadziesiąt tysięcy zł. mniej wydaje, aniżeli wydawał przed laty 12., w końcowem swem przemówieniu ponownie podniósł potrzebę zaleconą Wydziałowi krajowemu w sprawozdaniu komisji budżetowej studyowania możliwości zmniejszenia kosztów konserwacji dróg krajowych, jakoby wcale niestudyowanej, pomijając zupełnem milczeniem powyższe tak dodatnie rezultaty w tym właśnie kierunku przez Wydział krajowy już osiągnięte.

Wydział krajowy pragnąc wywiązać się z uwag, zalecających przeprowadzenie studyów w kierunku dalszych oszczędności, zarządził ściśle badania w tym kierunku i doszedł do rezultatu potwierdzającego oświadczenie Szefa Dep. IV. na posiedzeniu z 22. Stycznia 1886. złożone, według którego dalsza redukcya kosztów na konserwację dróg krajowych w najbliższych latach jest nie dopuszczalną.

W jakim bowiem stanie znajdowały się w roku 1874 drogi krajowe od c. k. Rządu niedawno odebrane, Wysokiemu Sejmowi dokładnie jest już wiadomem. Stan tych dróg musiał być przez Wysoki Sejm uznany za opłakany, skoro przyzwolono wówczas sumę 1,250.000 zł. na ich rekonstrukcję. Otóż z wyznaczonej na ten cel dotacyi 1,250.000 zł. zużył Wydział krajowy tylko częściową kwotę 173.109 zł., a mianowicie na drogę:

1. Barańską	9.818 zł. — ct.
2. Czorsztyń-Nowy targ-Zabornia	6.000 " — "
3. Sanok-Przemyśl	22.618 " 38 "
4. Zakliczyn-Sącz-Niedzica	85.095 " 88 "
5. Bełzec-Jarosław	31.000 " — "
6. Lubelską	177 " — "
7. Prusko-Szląską	2.500 " — "
8. Stanisławów-Bursztyn	10.000 " — "
9. Tyśmienica-Kołomyja	5.000 " — "
10. Krościenko-Szczawnica	900 " — "
razem jak wyżej	<u>173.109 zł. 26 ct.</u>

Resztę zaś wydatku potrzebnego na rekonstrukcję dróg krajowych, której to reszty koszt przez Wys. Sejm obliczony był na 1,077.000 zł., pokrywał Wydział krajowy przez cały szereg lat ubiegłych z dotacyi na konserwację dróg krajowych.

Łącząc fundusze tej dotacyi zarazem i na rekonstrukcję dróg krajowych dokonaliśmy wprawdzie już wzmocnienia pokładu drogowego w około $\frac{2}{3}$ potrzebnej grubości, brakuje jednak do zupełnego osiągnięcia celu jeszcze około $\frac{1}{3}$ część, jak to poniżej zamieszczony wykaz szczegółowo wyjaśnia:

Licz. porządk.	Nazwa dróg krajowych	Uzyskane dotąd wzmocnienie pokładu szutrowego w m. sz.	Brakująca do normalnej grubości pokładu szutrowego ilość szutru w m.sz.
1	Borszczów - Okopy	20.000
2	Brzeżany - Złoczów	15.600	10.400
3	Buczacz - Tłuste	17.200	5.400
4	Czorsztyn - Zabornia	10.900	4.500
5	Czortków - Skała	16.100	5.400
6	Czyżyny - Cło	3.200	1.500
7	Dębica - Nadbrzezie	28.900	27.900
8	Dynów - Sanok	16.000	1.000
9	Gorlice - Konieczna	20.600	4.300
10	Horodenka - Załucze	5.500	7.700
11	Husiatyn - Kopyczyńce	4.100
12	Jarosław - Bełzec	31.800	9.900
13	Iwanie - Mossorówka	7.100	3.200
14	Kraków - Baran	4.500	2.300
15	Kraków - Chełmek	20.800	15.200
16	Krościenko - Szczawnica	2.300	1.300
17	Lwów - Rohatyn	22.300	10.300
18	Monasterzyska - Czortków	11.300	17.500
19	Przemyśl - Sanok	21.600	15.100
20	Brzeżany - Podwołoczyska	38.400	28.800
21	Sielec - Zaleszczyki	44.700	12.800
22	Słotwina - Brzesko - Sącz	25.800	.
23	Stanisławów - Bursztyn	15.600	2.500
24	Strussów - Buczacz	4.000	15.800
25	Tyśmienica - Kołomyja	7.600	1.000
26	Zakliczyn - Sącz - Niedzica	47.300	12.400
27	Zaleszczyki - Skała	19.500	12.900
28	Zimnawoda - Hoszany	24.200	2.400
29	Żółkiew - Krystynopol	8.400	6.400
	Razem	491.200	262.000

Z powyższego wykazu wynika, że od roku 1874 do końca 1885 z dotacyi na konserwację dróg krajowych wzmocniono pokład na drogach krajowych w przybliżeniu o 490.000 metr. sześć. szutru, a brak jeszcze około 262.000 metr. sześć. szutru do dokonania dzieła.

Cyfry te jasno wykazują, jak znaczne wydatki na poczet rekonstrukcyi dróg krajowych przypadające, z funduszu konserwacyjnego w ostatnich latach pokrywane były i w najbliższych latach jeszcze pokrywać należy.

Zaznaczyć tu zarazem musimy, że z tego samego funduszu konserwacyjnego przeprowadził Wydział krajowy niezależnie od wykazanego wyżej zwiększenia pokładu kamiennego, znaczniejsze roboty około przebudowania i przełożenia dróg, pobudowania mostów, regulacyi rzek w pobliżu dróg krajowych płynących, ubezpieczenia brzegów tych rzek itp.

Koszta tych robót rekonstrukcyjnych wynoszą od roku 1874 około 250.000 zł.

Między robotami zaś temi główne miejsce zajmują: regulacya drogi Zakliczyn-Sącz-Niedzica z przełożeniem jej znacznej części dla omińnięcia nadmiernych spadków i wzniesień, tudzież usuwających się kilku gór, oraz regulacya rzeki Dunajca dla uzyskania tego celu niezbędnie potrzebna, na które to roboty w ciągu lat kilku z dotacyi na konserwację asygnowano łącznie 78.000 zł.

Dalej dwukrotne pobudowanie części mostu w Haliczu kosztem przeszło 52.000 zł.; przebudowanie części drogi Słotwina-Brzesko-Sącz kosztem przeszło 20.400 zł.; zmiana trasy na części drogi między Przemysłem a Krasiczynem kosztem przeszło 17.600 zł. Dalej rekonstrukcyę dróg: Horodenka-Załucze kosztem 8.800 zł.; Kraków-Chełmek 7.400 zł.; Husiatyn-Kopeczyńce 7.100 zł. Do budowy drogi Tarnopol-Zbaraż dopłacono 7.916 zł. Do budowy mostu pod Gołkowicami dopłacono powyżej wyznaczonej dotacyi 2.790 zł. Do budowy mostu pod Śniatynem 2.900 zł. i inne pomniejsze.

Wreszcie pokryte zostały również ze zwykłych kosztów utrzymania wszelkie wydatki nieprzewidziane, a spowodowane powtarzającemi się niemal co rok szkodami elementarnymi i nadmiernymi na Podolu zaspami śniegowymi.

Te to potrzeby rekonstrukcyjne najczęściej z góry nie przewidziane, a które z dotacyi na konserwację wykonane być musiały, były powodem, że dostawa kamienia w niektórych latach musiała być zmniejszoną.

Nie idzie za tem, aby potrzeba obfitszego zaopatrzenia dróg w kamień rzeczywiście wówczas była mniejszą.

Kamienia dawaliśmy mniej nie dla tego, aby go mniej było potrzeba, ale dla tego, aby nie obarczać budżetu krajowego kredytami dodatkowymi na wykonanie niezbędnych robót rekonstrukcyjnych.

O ile zaś zasilanie drogi kamieniem, jakkolwiek potrzebne, jednak mniej nagle z powodów powyższych odłożone niekiedy być musiało na czas późniejszy o tyle uzupełnione ono być musi w latach następnych, jeśli droga nie ma być narażoną na przełamanie pokładu kamiennego, a tem samem, jeśli ma się zapobiedz znaczniejszym kosztem przebudowania drogi.

Wobec powyższego nie trudno będzie dojść do przekonania, o ile uzasadnione są wskazówki żądające dalszego obniżenia kosztu konserwacji w latach następnych.

W sprawozdaniu komisji budżetowej znajdujemy dalsze życzenie, ażeby Wydział krajowy zbadał, czy obniżenie dochodu z myt nie wskazuje na fakt, że w skutek powstałych nowych kolei na wielu drogach krajowych frekwencya znacznie się zmniejszyła i czy w skutek tego nie możnaby ograniczyć materiału konserwacyjnego do mniejszej ilości.

Tu przedewszystkiem podnieść musimy w ogóle, że w czasie budowy kolei transwersalnej frekwencya nie zmniejszyła się wcale, lecz przeciwnie znacznie się wzmogła, a to dostawami wszelkich materiałów do budowy tej kolei przeznaczonych. A że mimo znacznego zwiększenia frekwencyi dochód z myt tam nie wzrósł, pochodzi ztąd, że wszelkie materiały dostawiane do budowy kolei rządowej według obowiązujących przepisów wolne są od opłaty myta.

Bliższe zresztą wglądnięcie w zmiany w dochodach mytniczych przy poszczególnych drogach krajowych równoległych z nowemi kolejami żelaznemi nie zdaje się uprawniać do odpowiedzi twierdzącej na pytanie w sprawozdaniu komisji budżetowej postawione.

Drogi takie równoległe z nowo wybudowanemi kolejami transwersalną i sokalską są następujące:

1. Część drogi Jarosław-Bełzec (a nie jak to p. sprawozdawca komisji budżetowej podał Jarosław-Rawa) na przestrzeni z Jarosławia do Oleszyc w długości	33 kilm.
2. Kraków-Chełmek dług.	54·6 "
3. Część drogi Zator-Sucha na przestrzeni od Skawiec do Suchy	8 "
4. Manasterzyska-Czortków dług.	48·4 "
5. Kopeczyńce-Husiatyn dług.	24·5 "
razem	<u>168·5 kilm.</u>

Co do 1. Na drodze z Jarosławia do Oleszyc znajdują się następujące stacje mytnicze: mostowe w Jarosławiu, mostowe i drogowe w Wulce zapałowskiej i mostowe w Olszycach.

Porównanie zakontraktowanych na rok 1886 dochodów mytniczych z powyższych stacji z dochodami roku 1884 wykazuje zmniejszenie się dochodów o 6.496 zł., porównanie zaś roku 1886 z rokiem 1885 wykazuje zwiększenie się dochodów o 3.515 zł.

Dochody te zatem zmniejszyły się wprawdzie, jednak zmniejszenie dotyczy głównie myt mostowych. Trwałość zaś mostów a przeto i

koszt ich utrzymania w małej tylko części zależne są od większej lub mniejszej frekwencji.

Co do 2. Na drodze Kraków-Chełmek położonej między koleją traswersalną i koleją północną, jako też między drogą rządową Kraków-Oświęcim i drogami powiatowymi Kraków-Chrzanów wynosił dochód z myt w roku 1884 kwotę 4.161 zł., w roku 1885 kwotę 4.216 zł., a w roku 1886 kwotę 4.355 zł. Dochód ten wzrasta więc i to mimo sąsiedztwa dwóch kolei żelaznych.

Co do 3. Na drodze od Skawiec do Suchy dochód z myta spadł wprawdzie z 1.200 zł. na 1.000 zł. Ubytek ten jednak dotyczy głównie myta mostowego w Skawcach. Natomiast na dalszej przestrzeni tej drogi aż do Zatora dochód z myt podniósł się w ogóle z 4.032 zł. na 4.805 zł.

Nadto cała ta droga od Zatora do Suchy została tak zniszczoną bezpłatnym dowozem materiału do budowy kolei traswersalnej, że przez kilka lat potrzebować będzie znaczniejszych nakładów dla doprowadzenia jej do pierwotnego stanu.

Co do 4. Na drodze Monasterzyska - Czortków myta spadły z 14.457 zł. na 8.017 zł., lecz spadek ten dotyczy także w znaczniejszej części myt mostowych w Buczaczu i Manasterzyskach, a nadto i ta droga mocno zużyta bezpłatnymi dostawami materiału do budowy kolei rządowej wymaga znacznie większych od zwykłej konserwacji nakładów dla doprowadzenia jej do pierwotnego stanu.

Co do 5. Wreszcie na drodze Kopyczyńce-Husiatyn dochód z myt podniósł się w ogóle z kw. 1.918 zł. na 3.650 zł.

Z powyższego poszczególnienia wynika, że nie na wszystkich drogach równoległych z nowo wybudowanymi kolejami dochód z myt się zmniejszył.

Dalej, że zmniejszenie dochodu w najznacniejszych pozycjach nie dotyczy myt drogowych, lecz przeważnie myt od mostów, na koszt konserwacji których zmniejszona frekwencja tylko nieznacznie wpływa. Nareszcie, że zmniejszenie dochodu z myt w czasie budowy kolei nie dowodzi bynajmniej zmniejszenia frekwencji.

Przeto też zdaniem naszym wnioski ze zmniejszenia dochodu z myt w tych okolicach na zmniejszoną potrzebę kosztów konserwacji czynione, nie są uzasadnione.

Nie przesadzając bynajmniej nieznanemu dziś jeszcze wynikowi dochodu z myt w roku 1886 i w następnych, w których to latach rzeczywistego spadku tychże dochodów nie wykluczamy, to jednak, o ile przedmiotem krytyki była administracja dotychczasowa, a zatem po koniec roku 1885, zmuszeni jesteśmy tu przypomnieć, że według zamknięć rachunkowych rzeczywisty dochód z myt w roku 1874 wynosił 142.448 zł. 75 $\frac{1}{2}$ ct., w roku 1883 wynosił on 231.770 zł. 78 ct., w roku 1884 wynosił 229.575 zł. 35 $\frac{1}{2}$ ct., a w 1885 roku 229.951 zł. 01 ct.

Cyfry te zdaniem naszym nie przemawiają bynajmniej za twierdzeniem, jakoby dochód z myt obecnie stale się obniżał. A najmniej przemawiały za twierdzeniem takim z końcem roku 1885, w którym to roku

dochód z myt w porównaniu z rokiem poprzednim nie tylko się nie obniżył, lecz nawet cokolwiek się podniósł.

Przystępujemy obecnie do zarzutów podniesionych przez samego p. sprawozdawcę komisji budżetowej przeciwko wzrastającym kosztom utrzymania dróg krajowych.

P. sprawozdawca komisji budżetowej na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z 22. Stycznia 1886 podniósł zarzut, że koszt utrzymania kilometra drogi krajowej wzrastać mają nieproporcjonalnie do przybywających z budowy dróg nowych. Podczas gdy bowiem w roku 1882 kilometr drogi bez służby administracyjnej kosztować miał 272 zł., w roku 1883 miał on już kosztować 277 zł., a w roku 1884 nawet 310 zł., po uwzględnieniu zaś wydatków na usunięcie szkód elementarnych kwotę 294 zł.

Dla zaradzenia temu złemu mniemał p. sprawozdawca, iż w wielu cyfrach przytoczonych także przez p. posła kołomyjskiego mogą być cenne wskazówki na przyszłość. Podnosząc ten zarzut p. sprawozdawca rzekł zarazem, że Szef Departamentu IV. w przemówieniu swoim przedstawił pogląd na administrację drogową jedynie do roku 1883.

Oświadczenie to p. sprawozdawcy nie było zgodne z rzeczywistością, albowiem stenograficzne sprawozdanie z posiedzenia Wys. Sejmu z 22. Stycznia 1886 na str. 1006, 1007 i 1008 udowadnia, że Referent Wydziału krajowego w poglądzie swym na gospodarkę drogową objął czas 12-letni, t. j. od roku 1874 do końca 1885, zatem nawet o rok dalej, aniżeli tego p. sprawozdawca sobie życzył, a porównując początek administracji z jej końcem wykazał, że mimo przybycia w peryodzie 12-letnim przeszło 400 kilometrów dróg krajowych, fundusz krajowy dopłaca obecnie do kosztów ich utrzymania około 70.000 zł. mniej, aniżeli dopłacał w roku 1874.

Według przyjętych zaś przez Wys. Sejm zamknięć rachunkowych za lata 1882, 1883 i 1884 koszt utrzymania 1 kilometra dróg krajowych bez służby administracyjnej w rzeczywistości wynosił w roku 1882 kwotę 266 zł. 14 $\frac{1}{2}$ ct., nie zaś 272 zł.; w roku 1883 kwotę 270 zł. 49 $\frac{1}{2}$ ct., a nie 277 zł.; nakoniec w roku 1884 kwotę 271 zł. 70 ct., nie zaś, jak p. sprawozdawca komisji budżetowej podał, kwotę 294 zł.

Wedle powyższych obliczeń p. sprawozdawcy podnieść się miał koszt utrzymania kilometra drogi w roku 1883 o kwotę 5 zł., w roku 1884 o kwotę 17 zł.; w porównaniu zaś roku 1882 z rokiem 1884 nawet o 22 zł.

Porównanie jednak rzeczywistego wydatku wedle zamknięć rachunkowych wykazuje zwiększenie kosztu tego w r. 1883 tylko o kwotę 4 zł. 35 ct.; w r. 1884 tylko o kwotę 1 zł. 20 $\frac{1}{2}$ ct.; porównanie wreszcie wydatku roku 1882 z rokiem 1884 wykazuje ogólne zwiększenie kosztu kilometra o 5 zł. 55 $\frac{1}{2}$ ct., nie zaś o 22 zł., jak twierdził p. sprawozdawca. Uchwalony na ten cel przez Wysoki Sejm ryczałt wynosił na kilometr w r. 1882 kwotę 272 zł. 27 ct., w r. 1883 również kwotę 272 zł. 27 ct., zaś w r. 1884 kwotę 265 zł. 20 ct., a z dodatkiem do ogólnej sumy kosztów konserwacji, uchwalonej przez Wys. Sejm kwoty 2.000 zł., ryczałt w kwocie 266 zł. 37 ct.

Z porównania zatem kwoty uchwalonej z kwotą rzeczywistego wydatku okazuje się jeszcze oszczędność na każdym kilometrze w r. 1882 w kw. 6 zł. 12 $\frac{1}{2}$ ct., w r. 1883 w kw. 1 zł. 77 $\frac{1}{2}$ ct.

Natomiast w r. 1884 okazuje się przekroczenie o kw. 5 zł. 33 ct., powstałe skutkiem nieuwzględnienia przez Wysoki Sejm na wniosek komisji budżetowej wniosku Wydziału krajowego na znajomości potrzeb administracji opartego, a żądającego pozostawienia na r. 1884 ryczałtu w tej samej wysokości, jaką Wys. Sejm przyznawał na lata 1880, 1881, 1882 i 1883, t. j. w kwocie 272 zł. 27 ct.

W razie przyznania zaś ryczałtu tego w kwocie 272 zł. 27 ct., byłaby się okazała w r. 1884 oszczędność w kwocie 57 ct. na kilometrze.

Cyfrы więc, które p. sprawozdawca komisji budżetowej przedstawił Wys. Sejmowi na dowód jakoby rażąco i nieproporcjonalnie wzrastających kosztów utrzymania, nie są zgodne z rzeczywistością. Gdyby zaś p. sprawozdawca chciał być bliżej się poinformować o powodach, dla których wydatki w r. 1883 cośkolwiek wzrosły, zawsze jednak pozostały poniżej uchwalonego przez Wys. Sejm ryczałtu, byłoby mu łatwo było znaleźć usprawiedliwienie w ówczesnem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego wykazującym, że w tym właśnie roku pokryte zostały z dotacji na konserwację znaczne wydatki nadzwyczajne na regulację Dunajca pod Jazowskiem, na ominięcie góry w Tylmanowy i na pobudowanie drugiej połowy mostu w Haliczu, a wreszcie, że w tym roku przybyło do utrzymania 10 kilometrów drogi Lwów-Stojanów, tak znacznie od przecięcia droższej. W r. 1884 zaś, uskuteczono dalsze zabezpieczenie brzegów Dunajca i rozpoczęto roboty około przełożenia drogi Zakliczyn-Sącz-Niedzica w Maszkowicach. W tymże roku uregulowano i ubezpieczono brzegi Sanu pod Dynowem, wreszcie przełożono drogę Okopy-Borszczów w 40 i 41 kilometrze, a nakoniec w tymże roku przybyło do utrzymania 12·5 klm. znacznie droższych od kwoty przeciętnej dróg Lwów-Stojanów i Rzeszów-Nadbrzezie. Nie samo więc przybycie kosztowniejszych tych dróg północnych spowodowało nieznaczne to podniesienie ogólnego kosztu utrzymania dróg w r. 1883 i 1884 w porównaniu z r. 1882.

Właściwy obraz rzeczywistej administracji obecnej może dać porównanie jej z administracją lat dawniejszych. Jeśli przeto do porównania tego weźmiemy za punkt wyjścia rok 1873 i zestawimy go z przecięciem lat 1882, 1883 i 1884, to porównanie to wykaże cyfry następujące:

W roku 1873 koszt utrzymania kilometra drogi krajowej, bez kosztu administracji wynosił 310 zł. 9 ct. Wedle przecięcia zaś z tych właśnie lat, które p. sprawozdawca wziął pod ocenienie, to jest z lat 1882, 1883 i 1884 wypada tylko kwota 269 zł. 42 ct., czyli o 40 zł. 67 ct. mniej, aniżeli w r. 1873.

W czasie zaś tym przybyło północnych najdroższych dróg 208 klm., a niezależnie od wzmacniania pokładu kamiennego, którego w r. 1873 nie było, pokryto także omówione wyżej znaczne koszta rekonstrukcyjne. Lecz jeśli nawet p. sprawozdawca mówiąc o wzrastającym koszcie konserwacji już nie wydatek rzeczywisty miał na myśli, ale kwotę na r. 1886 preliminowaną, która istotnie od kwot przeciętnych przez szereg lat poprzednich preliminowanych jest wyższą, to z naciskiem przypomnieć mu-

simy, jak gorąco Szef Dep. IV. jeszcze na posiedzeniu z d. 22. Października 1884 (Sprawozdanie stenograficzne stronica 813 z r. 1884.) przemawiał za zachowaniem na przyszłość budżetu normalnego i jak usilnie prosił o pozostawienie i nadal niezmiennie tej samej kwoty ryczałtowej po 272 zł. 27 ct. na kilm., która służyła bez zmiany za normę dla preliminarza przez szereg lat poprzednich, a mianowicie w latach 1880, 1881, 1882 i 1883.

Gorąca ta prośba Szefa Dep. IV. jasne rzuca światło na szczere intencje administracyi drogowej uniknięcia bądź co bądź zwiększenia przeciętnego kosztu konserwacyi 1 kilm. Lecz Wydział krajowy co do normy preliminowania napotkawszy na temże posiedzeniu na opozycyę p. sprawozdawcy komisji budżetowej, zastosował się do życzeń jej imieniem wyrażonych.

Prawdą jest, że widocznie i w tym wypadku opozycya przeoczyć musiała okoliczność jedną z najważniejszych, która przypuszczenia jej pokrzyżowała, a mianowicie okoliczność, że zasada preliminowania na podstawie przecięcia kosztów trzech lat ubiegłych nie może być zastosowaną do tych dróg krajowych, które od lat trzech jeszcze nie istnieją, że przeto do tych dróg musi z konieczności zastosowaną być zasada inna.

W przymusowem położeniu, w którym w skutek opozycyi tej znalazł się Wydział kraj., uciec się on musiał do jedynej już pozostającej zasady, to jest do preliminowania dla tych dróg wydatków na podstawie szeregów kosztorysów na rok następny. Gdy zaś, jak już niejednokrotnie wspomniano, drogi budujące się w latach ostatnich są w najtrudniejszych i najdroższych warunkach, poszło za tem, że ogólna kwota preliminowana musiała wypaść wyżej jak Wydział krajowy pragnął, to jest, jak wypadały kwoty przeciętne przez szereg lat poprzednich preliminowane.

Wydział krajowy mniema jednak, że wobec powyższego wyjaśnienia odpowiedzialność za cyfrę wyższą preliminarza r. 1886 w taki sposób powstałą po wszelkiej słuszości nie może spadać na administracyę drogową.

Zarzucił dalej p. Sprawozdawca, że nieproporcjonalny wzrost kosztu utrzymania dróg krajowych tem bardziej ma być rażącym, że cena szutru przy ułatwieniu transportu znacznie się zmniejszyła. Na poparcie zaś tego zmniejszenia ceny szutru, które to zmniejszenie faktem nazywa, oświadczył p. sprawozdawca, „iż miał pod ręką zestawienie przeciętnej ceny kamienia z lat 10ciu i że z każdym rokiem cyfra kosztu się zniża; a mianowicie w r. 1874 wynosić miała 215 zł., w r. 1880 — 187 zł., zaś w r. 1883 już tylko 163 zł.“, skąd wnioskuje, że cena jego zniżyć się musiała. Szukając zaś dalej powodu wynalezione go w ten sposób obniżenia ceny tłumaczy go tem, „że za wybudowaniem licznych dróg powiatowych i gminnych ułatwienie transportu spowodowało obniżenie ceny. Gdy zatem koszt utrzymania kilometra drogi się podnosi, zaś koszt dostawy szutru i kamienia według obliczeń p. sprawozdawcy się zniżają, przeto stan ten dosadnie ma przemawiać za możliwością pewnej oszczędności w dziale konserwacyi dróg krajowych“.

Wreszcie dodał p. Sprawozdawca, że zwiększony koszt utrzymania dróg północnych, zbudowanych w ostatnich latach, nie może zachwiać

równowagi wynikającej z równoczesnego zniżania się ceny kamienia, spowodowanego ulepszeniami komunikacyami.

Tok ten argumentacji p. sprawozdawcy jasno wskazuje, iż obniżenie wydatku na szuter uważał za obniżenie ceny jego i że pojęcie kosztu szutru uważał za będące jednego i tego samego znaczenia z pojęciem ceny szutru.

Tymczasem jasną jest rzeczą, że koszt kamienia sam dla siebie nie przesądza o jego cenie, jak odwrotnie cena nie może przesądzać o koszcie. Przy niższej bowiem cenie może koszt być większym, jeżeli tańszego kamienia było więcej, a odwrotnie przy wyższej cenie może koszt być mniejszym, jeżeli droższego kamienia było mniej.

Wydział krajowy zaskoczony tym zarzutem, pragnął przekonać się, jaki jest rzeczywiście stosunek dzisiejszej ceny kamienia do cen jego dawniejszych i zarządził przez swój oddział rachunkowy mozolne badania, a to oparte na aktach kolaudacyjnych, jakie zdaniem naszym najwierniejszy dają obraz dotacyi w kamieniu przez nas na każdy rok pojedynczy przeznaczanej.

Rezultat tych badań wszakże nie służył do dyspozycji p. sprawozdawcy, a pozostaje dla nas rzeczą niedocieczoną, jaką ilość szutru przyjmował p. sprawozdawca w obliczeniach lat wszystkich. Ani bowiem z aktów sejmowych, ani z aktów Wydziału krajowego ilości tej znać nie mógł, a bez wiadomości ilości szutru i wiadomości o przeciętnej jego cenie była wręcz niemożliwą. Tem się też tłumaczy, że wynik badań Wydziału krajowego wykazał rezultaty wręcz przeciwne twierdzeniom p. sprawozdawcy.

Gdy bowiem cena jednego metra sześciennego kamienia wynosiła w r. 1873 na wszystkich drogach krajowych 2 zł. 36 ct., wynosiła ona w przecięciu lat 1882, 1883 i 1884 — 2 zł. 80 ct., podniosła się zatem w ogóle o 44 ct.

Obliczenie zaś ceny 1. m. sz. kamienia osobno na drogach południowych i osobno na północnych wykazało, że w r. 1873 na drogach południowych wynosiła ona 2 zł. 13 ct., a według przecięcia lat 1882, 1883 i 1884 2 zł. 28 ct., czyli o 15 ct. więcej, jak w r. 1873.

Na drogach północnych zaś wynosiła cena w r. 1873 3 zł. 54 ct., a wedle przecięcia lat 1882, 1883 i 1884 — 3 zł. 97 ct., czyli o 43 ct. więcej, jak w r. 1873.

Cena przeto jednego metra sześciennego kamienia wynosiła na drogach północnych w r. 1873 o 1 zł. 41 ct., zaś wedle przecięcia z lat 1882, 1883 i 1884 o 1 zł. 69 ct. więcej, aniżeli na drogach południowych.

Wynik ten cyfrowy dowodzi, iż przypuszczenie p. sprawozdawcy, że przy samem ułatwieniu komunikacyi, które w niektórych okolicach kraju rzeczywiście nastąpiło, cena szutru przeciętna w całym kraju obniżyć się musiała — praktyką nie zostało stwierdzone; co zresztą łatwo zrozumieć, jeśli się zważy, że polepszenie jednego z pomiędzy wielu czynników wpływających na cenę szutru, samo dla siebie jeszcze decydującem być nie musi i że pod ocenienie przyjść muszą jeszcze i inne liczne czynniki, o których p. sprawozdawca nie wspomniał, czy w ogóle istnieją, a

jeżeli istnieją, czy także się polepszyły. Skutek zaś wskazywałby, że liczne te inne czynniki faktycznie pogorszyć się musiały.

Co zaś do twierdzenia p. sprawozdawcy, iż koszt kamienia systematycznie się zmniejsza, na poparcie którego twierdzenia przytoczył p. sprawozdawca jedynie faktyczny koszt kamienia w latach 1880 i 1883, dowolnie z dłuższego szeregu lat wyjętych i z umysłu na ten cel wybranych, to przytoczenie dwóch tych poszczególnych lat systematycznego zmniejszenia kosztu już dla tego dowodzić nie może, iż zdarza się zbyt często, a szczególnie w latach słotnych, że dostawy opóźniają się i dokonane a przeto i wypłacane bywają dopiero w latach następnych. W takim wypadku jednak cyfra w zamknięciu rachunkowem wykazana nie daje poglądu na ilość dotacyi kamienia w pewnym roku przyznaną, lecz jest bądź pewną tylko częścią przypadającej za ten rok należności, bądź też w części pokryciem zaległości z roku poprzedniego.

P. sprawozdawca jednak wybierając takie lata pojedyncze nie zwrócił nawet uwagi na ważną tę okoliczność, co przecież po słuszności uczynić należało, jeśli szło o rzecz a nie o same pozory.

Gdyby dalej p. sprawozdawca chciał być wglądnać jeszcze i w szczegółowe powody, dla których w tych właśnie dwóch latach dostawę kamienia zmniejszono, byłby doszedł do przekonania, że w tych właśnie latach istniały nadzwyczajne potrzeby rekonstrukcyjne, o których powyżej mówiliśmy obszernie, a które tylko przy zmniejszeniu potrzebnej ilości kamienia z dotacyi na konserwację pokryte być mogły.

P. sprawozdawca oświadczył dalej, że droższy koszt przybywających z budowy dróg nowych równoważy się ze zniżającą się ceną kamienia. Jednak już wyżej udowodnionem zostało, że cena kamienia wzrasta przeto droższy koszt przybywających z budowy dróg nowych, nie znajduje tego zrównoważenia tam, gdzie je p. sprawozdawca chciał znaleźć.

Drogi północne wywierają w ogóle znaczny wpływ na wysokość kosztów utrzymania wszystkich dróg krajowych.

Według preliminarza bowiem na r. 1886 wypada koszt utrzymania kilm. drogi północnej na 413 zł., drogi południowej zaś na 227 zł. Koszt klm. zatem drogi północnej wyższym jest od południowej o 186 zł.; przypada zatem na każdy kilom. w ogóle 49 zł. 36 ct.

Tak więc rzeczą jest dziś urzędownie sprawdzoną i udowodnioną, że podniesiony z trybuny zarzut o rzekomem zniżaniu się ceny kamienia, a równoczesnem podnoszeniu się kosztów utrzymania dróg krajowych, zarzut następnie przez niektóre pisma publiczne tak skwapliwie komentowany i mogący zaniepokoić podatujących co do sposobu użycia funduszków Wydziałowi krajowemu powierzonych, zarzut ten dla nas dotkliwszy, że wyrzeczony został niejako imieniem i pod osłoną powagi komisji budżetowej i jakoby po dokładnem przez nią sprawdzeniu stanu sprawy — jest bezpodstawny, niesłuszny, jedynie na illuzorycznem, fikcyjnem a faktycznie mylnem przypuszczeniu oparty.

W końcu zalecił p. sprawozdawca myśl ekskameracyi niektórych dróg krajowych i uznania ich za powiatowe.

Zdaniem jednak naszym korzyść, jaka powiatom służyć może przy ich administracyi, to jest znajomość stosunków lokalnych i możność zużytkowania jej, służy zarówno do rozporządzenia Wydziału krajowego, który też faktycznie zużytkowuje ją w każdym stadyum administracyi drogowej.

Na mocy bowiem obowiązującej instrukcyi z 8 Marca 1869 l. 15.079 przedkłada miejscowy techniczny zarząd dróg krajowych Wydziałom powiatowym do objawienia zdania wszelkie preliminarze robót na tychże drogach. Wydział powiatowy bada je tak pod względem potrzebnej ilości, jak i co do cen i odpowiedniej stosunkom miejscowym ich wysokości i wraz z opinią swoją przedkłada je Wydziałowi krajowemu.

Następnie przy zabezpieczaniu robót w drodze przedsiębiorstwa, tylko Wydziały powiatowe przeprowadzają licytacye i mają w ten sposób wszelką sposobność wpływania na to, by wynik ich, z uwzględnieniem stosunków miejscowych wypadł jak najkorzystniej.

Wreszcie w ostatniem stadyum, mianowicie przy kolaudacyach robót już dokonanych, przedsiębranych zawsze przez Wydziały powiatowe, mają one prawo i obowiązek zbadania i następnego poświadczenia, czyli przedsiębiorcy wywiązali się rzetelnie z przyjętych na się zobowiązań, to jest, czyli roboty wykonane zostały należycie i odpowiednio do warunków zatwierdzonych przez nas ugód, poczem dopiero następuje wypłata należności.

Jeśli przeto na obecnej administracyi dróg krajowych ciężą w skutek tej ingerencyi pewne usterki, to do ich usunięcia potrzebaby jedynie spotęgowania interwencyi powiatów, która z obowiązku i dziś już na nich ciąży. Potęgowania tej interwencyi Wydział krajowy w licznych wypadkach od powiatów domagał się, co akta Wydziału krajowego poświadczą.

Natomiast te korzyści jakie przynieść może: administracya zcentralizowana, organizacya władz administracyjnych i technicznych, zajmujących się stale, nieprzerwanie i wyłącznie sprawami drogowymi, możność narad fachowych kolegialnych nad wszelkimi wypadkami trudniejszymi, hierarchia służbowa, umożliwiająca kontrolę i t. p., — administracyi powiatowej do dyspozycyi służyć nie mogą, przeto też zdaniem naszym pod wielu względami administracya powiatowa, krajowej nie zastąpi. Wydziały powiatowe bowiem mają obowiązki różnorodne, często zaś siły fachowe, a niekiedy i administracyjne niedostateczne.

Pozostaje nam jeszcze omówić zarzuty p. posła kołomyjskiego.

Na zarzuty te odpowiedział już wprawdzie tak szef Dep. IV. Wydziału krajowego, jak i pp. posłowie hr. Borkowski i ks. Sawa.

Gdy wszakże mimo to p. sprawozdawca komisyi budżetowej oświadczył, że podane przez p. posła kołomyjskiego cyfry mogą być ceną wskazówką na przyszłość i że nie korzysta z nich jedynie tylko dla tego, ponieważ rozprawa nad preliminarzem drogowym na rok 1886 odbywała się już w tym samym roku, przeto zmuszeni jesteśmy cyfry tym nieco bliżej się przypatrzeć.

Przedewszystkiem domaga się p. poseł kołomyjski wyszczególnienia w preliminarzu drogowym wszelkich potrzeb dróg krajowych łącznie z kosztami administracyjnymi.

Żądanych jednak przez p. posła szczegółów Wydział krajowy nie przedkłada już od czasu powzięcia uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 16. Lipca 1880, według której postanowiono wyznaczać ryczałt na utrzymanie dróg krajowych na podstawie trzechletniego przecięcia rzeczywistych wydatków.

Wyszczególnianie zatem wszelkich potrzeb każdej drogi z osobna i układanie preliminarza na podstawie tych potrzeb, nie byłoby zgodne z daną nam przez Wysoki Sejm dyrektywą.

Nadto doświadczenie wykazało, że zaniechany jeszcze od roku 1880, a obecnie na nowo proponowany system nie dawał nawet przybliżonego obrazu potrzeb pojedynczej drogi, gdyż musiał być układany na podstawie kosztorysów sporządzanych na rok, a nawet na półtora roku lub więcej naprzód, stosownie do pory roku, w której spodziewane było zebranie Wys. Sejmu.

Tak wczesne przedkładanie preliminarzy powodowało, że kiedy przyszło do wykonywania preliminarzowanych robót, stan rzeczy na drogach już był się zmienił, a przeto i preliminarze robót potrzebnych musiały być zmienione.

Te to uzyskane doświadczenia spowodowały komisję lustracyjną z roku 1878 (aleg. 149. st. spr. z roku 1878) do objawienia życzenia, ażeby Wydział krajowy zamiast preliminarza wydatków dla każdej drogi z osobna, przyjął na przyszłość za zasadę:

„Preliminowanie ryczałtowe kosztów na konserwację dróg na podstawie przecięcia trzechletniego faktycznego kosztu utrzymania jednego kilometra, opartego na zamknięciach rachunkowych trzech lat ostatnich, w których zamknięcie rachunków już nastąpiło“.

Komisya lustracyjna zaś z roku 1885/6 (aleg. 193. st. spr. z r. 1885/6) zaleciła również tak dla preliminarza na rok 1886 jak i nadal system układania preliminarza dla dróg dawniej zbudowanych na podstawie trzechletniego przecięcia rzeczywistych ich kosztów utrzymania, zaś dla dróg przez lat trzy jeszcze nie konserwowanych, jak drogi Lwów-Stojanów i Nisko-Nadbrzezie, o ile już są wybudowane, na podstawie ich kosztorysów, oświadczając zarazem, że system taki „odpowiada normalnym stosunkom i potrzebom“.

Wydział krajowy podziela w zupełności zapatrywanie to komisji lustracyjnej i dla tego powrotu do zaniechanego systemu doradzać nie może.

Jakkolwiek Wydział krajowy gotów jest zastosować się do wszelkich poleceń, jakieby Wysoki Sejm w tym kierunku wydać uznał za stosowne, to jednak uważa za obowiązek swój zwrócić już dziś uwagę Wysokiego Sejmu na skutki praktyczne, które poszczególnianie wszelkich robót w preliminarzach według wszelkiego prawdopodobieństwa za sobą pociągnie.

Im więcej bowiem wszelkie przewidziane wydatki będą badane i przez Wysoki Sejm szczegółowo zatwierdzone, tem mniej spodziewać się

można, ażeby Wydział kraj. na własną odpowiedzialność wykonanie którychkolwiek robót przez Wysoki Sejm za potrzebne już uznanych zaniechał, w skutek czego wszelkie w ciągu roku przybywające wydatki nieprzewidziane, jak n. p. z powodu szkód elementarnych, wypadków powiększania się cen, niekorzystnych wyników licytacyjnych i t. p. nie znajdą już pokrycia w przyzwołonym i na katagorycznie oznaczone roboty wymierzonym budżecie, przeto też na wydatki takie Wydział krajowy będzie zmuszony żądać kredytów dodatkowych, lub w wypadkach nagłych mimowolnie przekraczać przyzwołone budżetowe kredyty.

Wszelkie prawdopodobieństwo przemawia za tem, że skoro wszystkie wydatki szczegółowe uznawane będą przez Wysoki Sejm za potrzebne, nie będzie już ani interesem, ani zadaniem administracyi szukać w sumie ogólnej, dotąd niejako do dyskrety jej oddanej, pokrycia wszelkich nieprzewidzianych wydatków, które niemal corocznie znaczne sumy pochłaniają.

Co zaś do żądanego przez p. posła kołomyjskiego rozdzielania kosztów administracyjnych na każde pojedyncze drogi, to nie możemy dopatrzeć się korzyści z takiego rozdzielania płynących, a nadto rozdzielanie takie mogłoby chyba tylko być fikcyjne, albowiem nie ma drogi krajowej, któraby miała osobnego dla siebie inżyniera, a nawet i konduktorowie niektórzy mają sobie przydzielone dwie drogi.

Gdyby zresztą bądź Wysoki Sejm, bądź który z pojedynczych pp. Posłów pragnął mieć bliższy i szczegółowy pogląd na każde katagorye poczynionych wydatków, to i przy dzisiejszym systemie księgi nasze rachunkowe dostarczyć ich mogą każdej chwili, z wszelką wymaganą dokładnością.

P. poseł kołomyjski twierdzi dalej, że po odliczeniu kosztu szutru na utrzymanie dróg krajowych potrzebnego, koszt robót innych dochodzi do 50%, domaga się przeto redukcji kosztu tych robót innych. Na uzasadnienie tego twierdzenia wziął p. poseł kołomyjski pod ocenienie preliminarne na rok 1886 kwoty dla dróg Kraków-Baran i Jarosław-Bełzec, a na podstawie udzielonych mu w krótkiej drodze kosztorysów na potrzeby szutru obliczył, że na pierwszej drodze wynosić ma koszt szutru 5.489 zł. 50 ct., skądby pozostawać miało na inne roboty 6.013 zł.; na drugiej zaś drodze wypadać ma na szuter 13.447 zł., przeto pozostawałoby zdaniem jego na inne roboty 21.422 zł.

Mniemał więc p. poseł, że kwoty preliminarne dla drogi barańskiej 11.302 zł., a dla drogi jarosławskiej 34.900 zł. oparte były na cyfrach rzeczywistej potrzeby roku 1886.

Wynika stąd, iż p. poseł kołomyjski mylnie mniemał, że pozycja budżetowa każdej pojedynczej drogi przedstawianą bywa na podstawie faktycznej potrzeby każdej drogi na rok następny; widoczną przeto jest rzeczą, że p. poseł kołomyjski przystępując do krytyki administracyi drogowej, nie miał jeszcze sposobności obznajomienia się z najpierwszemi rudymentami norm przepisanych dla administracyi krajowej, a w szczególności z zasadniczą uchwałą Wys. Sejmu z 16. Lipca 1880, według której podstawą dla obliczenia potrzeby na utrzymanie dróg krajowych nie mają być potrzeby wynikające z kosztów

rysów na rok następny, lecz „przecięcie trzechletniego faktycznego kosztu utrzymania jednego kilometra, opartego na zamknięciach rachunkowych trzech lat ostatnich“.

Jakkolwiek więc dla drogi barańskiej wstawioną została do preliminarza kwota 11.302 zł., zaś dla drogi jarosławskiej 34.900 zł., to nie wynika stąd wcale, żeby kwoty te przedstawiać miały potrzeby dróg rzeczonych, obliczone wedle kosztorysów. Przeciwnie, cyfry te zgodnie z wolą Wys. Sejmu są jedynie wyrazem przeciętnego rzeczywistego wydatku na rzecz tych dróg w trzech latach ostatnich.

Z tego też powodu pojedyncze kwoty preliminowane na utrzymanie każdej drogi z osobna zgadzać się nie mogą z kwotami kosztorysowymi. Kosztorysy bowiem dla pojedynczych dróg mogą bądź znacznie większą, bądź znacznie mniejszą od preliminowanej na ten rok kwoty wykazywać potrzebę.

Reszta zaś jakaby pozostawała z preliminowanej wyższej kwoty z powodu mniejszych rzeczywistych potrzeb tej drogi, użyta być ma na pokrycie bądź wydatków rekonstrukcyjnych, bądź też potrzeb innych dróg, wyższych od przecięcia wydatków poprzedniego trzechlecia, w którym trzechleciu potrzeb tak znacznych nie było, a które przeto w pozycji budżetowej dróg właściwych pokrycia znaleźć nie mogły, lecz szukać je mogą i muszą jedynie w pozostałościach powstałych wskutek zmniejszonych na ten rok potrzeb dróg innych.

Ta to właśnie możność przenoszenia wydatku z jednej drogi na drugą, stanowi zasadę ryczałtu przez Wys. Sejm uchwalonego, którego wyraz znajduje się nie w potrzebie przyszłości, lecz w przecięciu minionego trzechlecia. Że tak bywa faktycznie, dowodzą najlepiej kosztorysy rzeczywiste z r. 1886 na te właśnie drogi, które przez p. posła kołomyjskiego zostały wymienione, a mianowicie na drogi Kraków-Baran i Jarosław-Bełzec.

Kosztorysy te wynoszą na drogę barańską: szuter 7.306 zł. (a nie 5.489 zł., jak mylnie obliczył p. poseł). Wszystkich zaś innych robót kosztorysy po koniec Października 1886 wyniosły 1.321 zł. (a nie 6.013 zł., jak przypuszczał p. poseł).

Na drogę Jarosław-Bełzec potrzeba na szuter wynosiła 15.347 zł. (a nie 13.447 zł. jak mylnie obliczył p. poseł), wszystkich zaś innych robót kosztorysy po koniec Października 1886 wyniosły 6.072 zł. (a nie 21.422 zł. jak przypuszczał p. poseł).

Że zresztą wymogi dróg tych w latach poprzednich mogły być znacznie większe pochodzi stąd, że na drodze Jarosławsko-Bełzeckiej, 73 kilm. długiej, istnieje około 120 mostów, a między nimi są i znaczniejsze.

Potrzeba zatem odbudowania w latach poprzednich pewnej tylko części tych 120 mostów dostatecznie już tłumaczy znaczniejszą wysokość tych innych wydatków, a tem samem w zupełności je usprawiedliwia.

Także i na drodze barańskiej są mosty kosztowniejsze, a wybudowany jeden tylko z nich w roku ubiegłym, t. j. Nr. 2. mający 6 m. wysokości a 15 m. światła kosztował 4.076 zł. 7 ct.

Wydział krajowy mniema zatem, że abstrakcyjna krytyka na podstawie teoretycznego jakiegoś procentualnego stosunku rozmaitych kategorii wydatków przy pojedynczych drogach nie jest uzasadnioną, albowiem w miarę odmiennych stosunków szczegółowych miejscowych, także i stosunek procentu zmieniać się musi. Nie trudno zresztą pojąć, dla czego i procentualne te obliczenia kosztu rzeczonych robót innych przez p. posła kołomyjskiego dokonane, tak niedokładne przedstawiają cyfry, skoro za podstawę do swych obliczeń przeciętnych, jak sam twierdzi, brał dróg 34, a wiadomo jest Wys. Sejmowi, że dróg wszystkich mamy 40. Dlaczego więc p. poseł 6 dróg z obliczenia przeciętnego eliminował, i które z nich zostały przez niego opuszczone, tem trudniej się domysleć, że na żądanie p. posła, jak to wyżej wspomnieliśmy, doręczone mu były w krótkiej drodze na kilkanaście dni przed posiedzeniem Sejmowem kosztorysy wszystkich 40 dróg, zostających pod zarządem Wydziału krajowego.

Gdyby zaś p. poseł kołomyjski zechciał się być bliżej poinformować o stosunku procentowym wydatków na szuter i inne roboty, byłby się dowiedział, że wedle dziesięcioletniego wyniku zamknięć rachunkowych za czas od r. 1874 do końca 1883 wynosi przeciętnie na jeden rok:

Rzeczywisty wydatek na szuter	. . .	270.408 zł.
a nie	173.711 zł. 64 ct.,	jak mylnie Wys. Sejmowi przedstawił p. poseł.

Rzeczywiste zaś wydatki na inne roboty, do których należą:

1. roboty budowlane wynoszące	. . .	67.594 zł.
2. „ własnego Zarządu wynoszące	. . .	40.195 „
3. „ rekonstrukcyjne „	. . .	22.947 „
4. rozkopywanie zasp śnieżnych	. . .	4.124 „
	wynoszą razem	134.860 zł.

Koszt szutru wynosi zatem 66·7%, koszt zaś innych robót 33·3%, nie zaś, jak to p. poseł obliczył 50%.

Z powyższego przedstawienia nie trudny wniosek, jak niebezpieczną, a w rezultatach niewdzięczną może być rzeczą zapuszczać się w krytykę administracji krajowej, nie obeznawszy się poprzednio z właściwym znaczeniem cyfer, opierających się na obowiązujących zasadniczych uchwałach Wysokiego Sejmu.

P. poseł kołomyjski, chcąc dalej udowodnić, że drogi krajowe najdrożej są administrowane, porównał koszt ich z kosztem utrzymania dróg rządowych, z pomiędzy których tym celem wybrał cały szereg najtańszych dróg południowo-wschodnich. Porównał dalej koszt dróg krajowych z kosztami utrzymania bukowińskich dróg powiatowych (konkurencyjnych), a nawet z kosztami utrzymania plantum kolejowego (rozumie się bez kosztu szyn, po których wyłącznie chodzą wszystkie pociągi).

Jako przyczynę zaś najdroższego kosztu dróg krajowych, podał p. poseł, że cena materiału konserwacyjnego jest za wysoka. W szczególności zaś usiłował p. poseł obliczonemi przez się cyframi wykazać:

że bez kosztów administracyjnych kilm. drogi krajowej kosztuje 276 zł. 79 ct., a rządowej tylko 250 zł. 49 ct., zatem o 26 zł. mniej od krajowych. Z kosztami zaś administracyjnymi koszt utrzymania kilometra

drogi krajowej wynosić ma 335 zł. 79 ct., a rządowej tylko 327 zł. 79 ct. czyli o 8 zł. 32 ct. mniej od krajowych.

Twierdził dalej p. poseł, że gdy na drogach krajowych płacony jest 1 m. sz. szutru po 2 zł. 75 ct., zaś na drogach rządowych po 2 zł. 30 ct. zatem o 45 ct. mniej, przeto właściwie powinienby jeden klm. drogi kraj. zdaniem p. posła kosztować tylko 227 zł. 49 ct., a nie 276 zł. 79 ct. Wreszcie podał p. poseł, że według podręcznika hr. Koziembrodzkiego wypada z 5-letniego przecięcia koszt 1 klm. tylko na 261 zł. 53 ct., zaś z 7-letniego przecięcia 262 zł., podczas gdy obecnie wypada na 276 zł. 79 ct.

Już wyżej wspomnieliśmy w jakim stanie objęliśmy drogi kraj. od c. k. Rządu i wykazaliśmy zarazem, co Wydział kraj. zarządzić i wydać musiał celem doprowadzenia ich do stanu używalnego.

Jasną jest więc rzeczą, że drogi te budowane najczęściej wadliwie, a nadto przez lat tyle zaniedbywane, dziś nie powinnyby pod względem kosztów utrzymania brane być pod jedną miarę z drogami rządowymi, które jako pierwszorzędne budowane były znacznie większym kosztem i według zasad technicznych, a prócz tego nieprzerwanie były należycie utrzymywane.

Koszt ich utrzymania nie powinien i dla tego być porównywany z kosztem dróg rządowych, że jak to również już wykazaliśmy, mamy na ogólną ilość 1.722 klm. dróg krajowych 457 klm. dróg północnych mało, lub zupełnie nie mających kamienia, a których koszt z tego powodu tak znacznie wpływa na podwyższenie przeciętnego kosztu utrzymania, podczas gdy na 2.888 klm. dróg rządowych przypada na północne, z kamienia ogołoczone drogi tylko 122 klm.

Uważamy za zbyt częste powtarzać tutaj, jak nieusprawiedliwione także było porównanie kosztów utrzymania dróg krajowych z kosztami utrzymania dróg konkurencyjnych bukowińskich czyli powiatowych, albowiem powody, dla których porównanie takie jest niedopuszczalne dostatecznie wyjaśnili już na posiedzeniu Wysokiego Sejmu dnia 22. Stycznia 1886 pp. posłowie hr. Borkowski i ks. Sawa. Dodamy tylko, że w przedmiocie jednej ze stawianych nam przez p. posła kołomyjskiego za wzór bukowińskich dróg powiatowych, a mianowicie drogi od Mossorówki przez Pohoryłówkę, Jurkowce, Werbowce do Kuczurnika, a dalej do Czerniowiec w skutek przedłożonego nam przez Reprezentację powiatową zażalenia całej okolicy borszczowskiej na stan drogi tej, nie do przebycia będącej, zmuszeni byliśmy z urzędu odnieść się do bukowińskiego Wydziału krajowego, zwracając jego uwagę na opłakany stan tej drogi, łączącej się z naszą drogą krajową Iwanie - Mossorówka.

P. poseł kołomyjski podał, że kilometr drogi rządowej bez kosztów administracji wynosić ma 250 zł. 49 ct., zatem o 26 zł. mniej od drogi krajowej i że cena 1 metra sz. kamienia wynosi na drogach krajowych 2 zł. 75 ct., zaś na rządowych 2 zł. 30 ct., zatem o 45 ct. mniej od krajowych. Gdy zaś koszt kilometra naszych dróg południowych, mimo że stosunkowo do rządowych większej wymagają ilości szutru, jak to wyżej wykazaliśmy, wynosi 227 zł., zaś cena 1 metra sz. kamienia wynosi 2 zł. 28 ct., przeto nie tylko nie są drogi nasze droższe o 26 zł., a szuter

droższym o 45 ct., jak to p. poseł podaje, ale każdy kilometr drogi krajowej tańszym o 23 zł., zaś metr sz. szutru tańszy o 2 centy od drogi rządowej.

Gdyby mimo to ceny szutru na drogach krajowych uważane były jeszcze zawsze za wysokie, to nie wątpliwie nikt więcej od Wydziału kraj. nie pragnie, aby mogły stać się niższymi. W tej mierze jednak Wydział krajowy nic innego zarządzić nie może, jak przestrzegać ściśle zatwierdzenia zawsze ofert najkorzystniejszych i pod tym względem zarzut w żadnym wypadku Wydziału krajowego spotkać nie może. Gdyby p. poseł kołomyjski mniemał, że dałoby się może coś jeszcze uczynić po powiatach dla ożywienia większej konkurencji przy zabezpieczaniu dostaw, to jedynie ingerencja Wydziałów powiatowych mogłaby w tej mierze być pomocną. Wiadomo bowiem, że wszystkie pertraktacje licytacyjne odbywają się w powiatach pod kierunkiem Reprezentacji powiatowych.

Za rezultaty przeto licytacji powiatowych nie może spadać na Wydział krajowy odpowiedzialność.

Przechodząc zaś do porównania obopólnych kosztów, gdy przyjmujemy za podstawę naszego obliczenia wykazane Radzie Państwa w zamknięciu rachunkowem za r. 1882 ogólne koszta utrzymania dróg rządowych bez kosztów administracyjnych, a tylko z wynagrodzeniem drożników, kosztami narzędzi itp. drobniejszymi wydatkami w kwocie 914.524 zł. 48 $\frac{1}{2}$ ct. i porównamy je z kosztami obliczonymi w ten sam sposób przy drogach krajowych na kwotę 504.234 zł. 72 ct., okaże się, że i ogólny koszt utrzymania kilometra dróg krajowych tańszym jest od rządowych, gdyż na kilometr drogi rządowej wypada 315 zł., zaś na kilometr drogi krajowej 302 zł. 66 ct., zatem o 13 zł. 34 ct. mniej od rządowych, a to pomimo nieustającego dotąd stopniowego rekonstruowania dróg i pomimo nieproporcjonalnie większych kosztów utrzymania o tyle znaczniejszej ilości dróg północnych.

Licząc zaś koszt jednego klm. wraz z kosztami administracyjnymi, obliczył p. poseł kołomyjski, że 1 klm. drogi krajowej z kosztami administracyjnymi, a w nich połowa płacy urzędników technicznych Wydziału krajowego wynosi 335 zł. 79 ct.

Za podstawę zaś do obliczenia takichże kosztów na drogach rządowych podał p. poseł ogólną kwotę 945.747 zł., według której wypadłoby na 1 klm. 327 zł. 47 ct., zatem mniej od krajowych o 8 zł. 42 ct. W jaki jednak sposób obliczył p. poseł kołomyjski kwotę 945.747 zł. nie jest nam wiadomo. Jak wyżej bowiem już podaliśmy, koszta utrzymania dróg rządowych w kraju, łącznie z wynagrodzeniem drożników, narzędziami drogowymi i t. p. drobniejszymi wydatkami, lecz bez kosztów administracyjnych, wynoszą 914.524 zł. 48 $\frac{1}{2}$ ct.

W porównaniu przeto z podaną przez p. posła kwotą 945.747 zł. przypadają na koszta administracji tylko 31.223 zł.

W wspomnianem wyżej zamknięciu rachunkowem uwidocznoną jest tylko ogólna kwota kosztów administracji technicznej. Za podstawę przeto naszego obliczenia tychże kosztów przyjmujemy kwoty preliminowane i to w następującym stosunku:

połowę kosztów zarządu centralnego w kwocie	29.815 zł.
60% kosztów służby technicznej na powiecie	68.726 „
niższe organa służby drogowej w stosunku 86 : 18 (po wyeliminowaniu kosztów przypadających na 18 dozorców rzek)	55.832 „
razem przeto wynosiłyby koszta administracyjne	154.373 zł.
nie zaś, jak to p. poseł kołomyjski mieć chciał	31.223 „

Koszta te administracyjne łącznie z kosztami utrzymania dróg rządowych wynoszą na 1 klm. 368 zł., podczas gdy obliczony na podstawie wyniku zamknięcia rachunków z r. 1882 kilometr dróg krajowych wynosi 339 zł., przeto nie tylko nie więcej o 8 zł. 42 ct., lecz przeciwnie mniej od rządowych o 29 zł.

Przy porównaniu zaś wyniku obliczenia na podstawie podręcznika hr. Koziębrodzkiego zaznaczył p. poseł kołomyjski, że koszta utrzymania zamiast mniej, coraz więcej wynoszą.

W podręczniku tym wszakże wykazane są jedynie kwoty preliminowane, nie zaś kwoty rzeczywistych wydatków i z tego powodu podręcznik ten nie daje obrazu kosztu przez kraj rzeczywiście poniesionego. Lecz gdyby i sam wydatek się wzmagał, należałoby przed sformułowaniem zarzutów zbadać, czy wzmaganie takie nie znajduje usprawiedliwienia w przybytku nowo wybudowanych dróg, a następnie i w zmienionych na niekorzyść stosunkach faktycznych.

Gdy p. poseł kołomyjski stawia Wydziałowi krajowemu za wzór drogi rządowe, to zaspokajającą może być poniekąd wiadomość, że zamknięcia rachunkowe rządowe następujący wzrost kosztów utrzymania dróg rządowych konstatują:

W r. 1881 wynosił ogólny ten koszt utrzymania dróg rządowych, nie licząc kosztów administracji technicznej	854.947 zł. 09 ct.
w roku 1882	914.524 „ 48 $\frac{1}{2}$ „
zaś w roku 1883	966.957 „ 56 „

Koszta te zatem podniosły się w roku 1882 o 59.577 zł., w roku 1883 w porównaniu z rokiem 1882 o 52.433 zł., w porównaniu zaś z rokiem 1881 o kwotę 112.010 zł.

Koszt kilometra zaś drogi rządowej wynosił wedle tych samych cyfer:

w roku 1881	295 zł.
w roku 1882	315 „
zaś w r. 1883	334 „

podniósł się zatem w roku 1882 o 20 zł.

w r. 1883 w porównaniu z r. 1882 o 19 „

w porównaniu zaś z r. 1881 o 39 „

Drogi krajowe zaś kosztowały łącznie z wynagrodzeniem drożników, narzędziami i t. p. drobnymi wydatkami:

w roku 1881	497.225 zł. 55 $\frac{1}{2}$ ct.
„ 1882	504.234 zł. 72 ct.
„ 1883	515.026 zł. 02 $\frac{1}{2}$ ct.
Wzrosły zatem w r. 1882 o	7.009 zł.
w r. 1883 w porównaniu z r. 1882 o	10.792 zł.
w porównaniu zaś z r. 1881 o	17.801 zł.

Koszt kilometra zaś drogi krajowej wynosił wedle tych samych cyfer:

w r. 1881	302 zł. 26 ct.
w r. 1882	302 zł. 66 ct.
w r. 1883	306 zł. 92 ct.
Wzrósł przeto w roku 1882 o	— 40 ct.
w r. zaś 1883 w porównaniu z 1882 o	4 zł. 26 ct.
w porównaniu wreszcie z r. 1881 o	4 zł. 66 ct.

Wszystkie zatem poprzedzające zestawienia udowadniają, że zarzuty p. posła kołomyjskiego oparte są na cyfrach i obliczeniach bądź niedokładnych, bądź mylnych, bądź niezgodnych z rzeczywistością.

Spostrzegł to snadź sam p. poseł kołomyjski, skoro niezwłocznie po ich przytoczeniu sam pragnął część podniesionych przez siebie zarzutów eliminować, inne zaś znacznie zmodyfikować, a to, zastępując oryginalne zapiski stenograficzne manuskrytem własnym, który znajduje się w aktach Wydziału krajowego, a nawet był już wydrukowany.

Dopiero po odczytaniu treści tej nie wypowiedzianej mowy okazało się, jak mało p. poseł kołomyjski sam ufał krytyce swojej.

W takim składzie rzeczy trudno jest Wydziałowi krajowemu podzielić zdanie p. sprawozdawcy komisji budżetowej i uważać cyfry, obliczenia i zarzuty przytoczone przez p. posła kołomyjskiego za takie, któreby administracji krajowej dawać mogły „cenne wskazówki na przyszłość“.

Zmiany w etacie służby drogowej.

Inżyniera okręgowego dróg krajowych II. klasy p. Wincentego Zienkowicza przeniósł Wydział krajowy ze względów zdrowia w stały stan spoczynku z dniem 1. Października 1885., wyznaczając mu emeryturę o rocznych 480 zł.

Na miejsce opróżnione po p. Zienkowiczu, zamianował Wydział kraj. inżynierem okręgowym dróg kraj. II. kl. p. Kazimierza Jankowskiego.

Prowizorycznie pełniących obowiązki konduktorów Gustawa Tworowskiego, Juliana Wojciechowskiego, Alfreda Ottona Van Roy i Jana Feliksa Bilińskiego zamianował Wydział krajowy rzeczywistymi konduktorami II. kl.

Konduktora II. kl. Bronisława Dziakiewicza, oraz prowizorycznie pełniącego obowiązki konduktora przy drogach krajowych Walerego Wolskiego uwolnił Wydział krajowy od służby przy drogach krajowych, zaś konduktor II. kl. Joachim Żeleszkiewicz zmarł w dniu 10. Stycznia 1886. Na opróżnione miejsca zamianował Wydział krajowy konduktorami II. kl. Piotra Szentalera, Stanisława Kopystyńskiego i Gustawa Christa oraz powołał prowizorycznie do pełnienia obowiązków konduktorskich Włodzimierza Dąbrowskiego.

Myta na drogach krajowych.

a) Rezultat licytacji mytniczych.

Z dniem 31. Grudnia 1885. upływał zwyczajny termin dzierżawy dla 84. stacyi mytniczych.

Odbyły się zatem rozprawy licytacyjne we właściwych Wydziałach powiatowych oraz w Wydziale krajowym na dzierzwę pomienionych stacyi mytnicznych.

Cena wywołania wysokości czynszu dotychczasowego dla wzmiankowanych 84 stacyi mytnicznych wynosiła łącznie kwotę 151.791 zł.

Pomimo że na niektórych stacyach otrzymano oferty korzystniejsze od dotychczasowych, to jednak na kilku i to na najznaczniejszych stacyach, z powodów czysto lokalnych ujemny rezultat był znaczny jak n. p. na grobli granicznej w Podwołoczyskach niższy o 2.200 zł. i na stacyach myta mostowego niższy w Buczaczu o 2.424 zł., w Monasterzyskach o 2.471 zł. w Mikulińcach o 1.641 zł. w Jarosławiu o 1.090 zł. Z tego też powodu ogólny czynsz na wszystkich powyższych stacyach mytnicznych okazuje się w rezultacie niższym od dotychczasowego o 11.067. zł.

Nadto, wskutek niedotrzymania kontraktów zmuszeni byliśmy poddzierżawić myta na koszt i stratę zawodnych dzierżawców w Niezviskach, Serafińcach, Raszkowie, Krogulcu, Suchostawie i w Kluwińcach. Wreszcie wydzierżawiliśmy myto na nowo zaprowadzonych stacyach, a mianowicie na drodze krajowej Lwowsko - Stojanowskiej w Pieczychwostach i na drodze krajowej Nisko - Nadbrzezie pod Rozwadomem za czynszem rocznym w kwocie 2.151 zł.

b) Rezultat ogólny administracyi myt krajowych.

Dochód z myt na drogach krajowych w roku 1884. wedle zamknięć rachunkowych z tego roku w rzeczywistości uczynił kwotę	229.575 zł. 35 $\frac{1}{2}$ ct.
że zaś dochód ten w roku 1883. przyniósł	231.770 „ 78 „
zmniejszył się więc w r. 1884. o kwotę .	2.195 „ 42 $\frac{1}{2}$ „
Dochód mytniczny na rok 1885. preliminowany w kwocie	224.000 „ —
wedle ostatecznego obrachunku za ten rok uczynił w rzeczywistości kwotę	229.951 „ 01 „
zatem w porównaniu z dochodem z r. 1884. przedstawia zwiększenie o	375 „ 65 $\frac{1}{2}$ „
Podług kontraktów dzierżawnych na r. 1886. ogólna cyfra czynszów z wydzierżawionych myt na drogach krajowych, wynosi kwotę	217.698 „ —

Przeciwko byłym dzierżawcom dochodów mytnicznych na drogach krajowych w Niezviskach, Serafińcach, Raszkowie, w Podwołoczyskach i w Białej Karczynie, którzy nie dotrzywali zawartych z nimi umów, przedsięwzięto kroki sądowe i wytoczono tymże pozwy, które są jeszcze w toku.

c) Budowa, zakupno i reparacya domków mytnicznych.

Kosztom funduszu krajowego przedsięwzięto budowę domków mytnicznych w Buczaczu, Grabownicy, Husiatynie, Jarosławiu, Konieczny, Pieczychwostach, Rozwadowie, Smykowcach, Starym Sączu i w Wielowsi. Prócz tego nabyto od byłych dzierżawców myta w Jasienowie i w Mostach wielkich wybudowane przez nich dla tychże stacyj domki mytniczne. Wreszcie przedsięwzięto reparacyę domków mytnicznych w Jasionce, Krzyżu, Mostach, Sokołowie i w Staromieściu.

d) Zaległości w dochodach
mytniczych.

Zaległości w dochodach mytniczych z koń-
cem roku 1884. wynosiły kwotę 8.453 zł. 67 ct.
z których ściągnięto już kwotę 5.878 „ 42 „
zaś odpisano z powodu niemożności ściągnięcia kwotę . 1.397 „ 20 „
pozostała zatem w rzeczywistości zaległość w kwocie . 1.178 „ 05 „
cięży na zawodnych dzierżawcach mytniczych, przeciwko którym wdrożone
kroki prawne są już na ukończeniu.

Drogi powiatowe i gminne.

Popierając ciąglą dążność Reprezentacyj powiatowych do nale-
żytego porządkowania pewnych ważniejszych arteryi komunikacyjnych,
Wydział krajowy nie spuszczał z oka zasad programu zatwierdzonego
uchwałą Wysokiego Sejmu dnia 13. Października 1882 roku i w miarę
spełniania warunków przepisanych udzielał bezzwrotnych zasiłków subwen-
cyjnych z przeznaczonego na ten cel funduszu. Przy tem przestrze-
gano zasady, ażeby porządkowanie już rozpoczętych duktów nie doznało
przerwy.

Z uznanych za ważniejsze duktów powiatowych i gminnych na-
stępujące były budowane przy pomocy subwencji:

w powiecie Wadowickim droga powiatowa wadowicko-
czernichowska;

w powiecie Wielickim droga gminna z Wieliczki do
Świątnik;

w powiecie Limanowskim droga gminna z Limanowej przez
Świdnik i Owieczkę ku mostowi krajowemu pod Gołkowicami;

w powiecie Nowotarskim droga gminna z Nowego Targu
do Zakopanego i droga ze Szczawnicy do Czerwonego klasztoru, subwen-
cyonowana na prośbę Akademii umiejętności jako właścielki Zakładu zdro-
jowego w Szczawnicy;

w powiecie Gorlickim droga gminna z Ropy do Wysowy;

w powiecie Nowosądeckim droga gminna z Nowego Sącza
do Bobowy i droga powiatowa z Muszyny do Krynicy;

w powiecie Bocheńskim droga gminna nadwiślańska z Uj-
ścia Solnego do Niepołomic i droga gminna z Chrostowej do Nienanowic;

w powiecie Dąbrowskim drogi gminne: ze Swarzowa do
Żelichowa i z Borusowej przez Żelichów do Dyamentu;

w powiecie Jasielskim droga gminna z Wiśniowej przez
Szufnarowę w kierunku do Wielopola w powiecie Ropczyckim;

w powiecie Mieleckim droga gminna z Bugaja przez Ga-
włuszowice do Otałęża;

w powiecie Niskim drogi gminne: z Jerzowego przez Ru-
dnik do Krzeszowa i z Niska przez Ulanów do Rudnika;

w powiecie Kolbuszowskim droga gminna z Kolbuszowej
do Majdanu;

w powiecie Sanockim drogi gminne: z Jurowic do Mrzy-
głodu i z Rymanowa do Królika Polskiego;

w powiecie Łańcuckim droga gminna z Żołyni do Leżajska, jako dalszy ciąg drogi powiatowej Łańcucko-Żołyńskiej;

w powiecie Jarosławskim drogi gminne: z Jarosławia do Kończugi i z Jarosławia do Sieniawy;

w powiecie Przemyskim droga gminna Żurawicko-Rokitnicka;

w powiecie Gródeckim droga gminna Gródecko-Hoszańska;

w powiecie Bobreckim droga gminna Bobrecko-Przemysłańska;

w powiecie Przemysłańskim droga powiatowa Bobrecko-Przemysłańska i droga gminna z Glinian przez Mazów do Jaktorowa;

w powiecie Stanisławowskim droga powiatowa Podhajecko-Halicka;

w powiecie Buczackim droga powiatowa z Buczacza do Złotego potoku;

w powiecie Czortkowskim droga powiatowa Trembowelsko-Białobożnicka;

w powiecie Trembowelskim droga powiatowa Trembowelsko-Białobożnicka;

w powiecie Skałackim drogi gminne: z Grzymałowa do Toustego i z Podwołoczysk do Toustego.

Z pomiędzy tych duktów droga gminna z Nowego Targu do Zakopanego w powiecie Nowotarskim była od końca roku 1881. budowaną pod bezpośrednim zarządem Wydziału krajowego. Od początku budowy do 1. Października 1886. na całej długości tej drogi wynoszącej 24 km. wykończono w zupełności 21 km. 100 m. Budowy resztujących 3 km. Wydział krajowy postanowił zaniechać z końcem roku 1886., a to z powodu niemożności uzyskania w gminach Szaflary i Nowy Targ, na terytorium których leżą niedokończone części drogi, gruntów potrzebnych do wykonania częściowych zmian trasy uznanych za niezbędne do prowadzenia budowy, a nadto z powodu stanowczej niechęci tychże gmin do odbywania prestacyj obowiązkowych. Nadmienić wszakże wypada, że po dokonaniu jeszcze w roku 1886. najkonieczniejszych napraw na niezbudowanych częściach drogi komunikacja będzie się mogła odbywać zupełnie bezpiecznie i bez znacznych przeszkód lub trudności.

Inne dukty uznane za ważniejsze były dalej porządkowane albo bez udziału funduszu subwencyjnego, przy udziale wszakże funduszków zapomogowych, jak droga gminna ze Słotwiny do Szczurowy w powiecie Brzeskim, albo posiłkujące się subwencyjami poprzednio udzielonemi, jak droga gminna w Pcimiu w powiecie Myślenickim; droga gminna z Kamionki strumiłowej do Nowosiółek w powiecie Kamioneckim; droga gminna z Tarnowa do Zakliczyna w powiecie Tarnowskim i droga powiatowa z Niezvisk do Kamionki wielkiej w powiecie Horodeńskim.

Z wykazanych wyżej ważniejszych duktów niektóre zostały ukończone, mianowicie: droga gminna Bobrecko-Przemysłańska w powiecie Bobreckim; droga powiatowa Trembowelsko-Białobożnicka w powiecie Trembowelskim i droga gminna z Grzymałowa do Toustego w powiecie Skałackim; niektóre zaś drogi są na ukończeniu, a mianowicie: droga

gminna z Gródka do Hoszan w powiecie Gródeckim, droga powiatowa Podhajecko-Halicka w powiecie Stanisławowskim i droga Trembo-welsko-Białobożnicka w powiecie Czortkowskim.

Wykończenie niektórych duktów, następnie zapomogi udzielone z funduszków państwowych i krajowych na cele drogowe, a w końcu wyzna-czenie przez Wysoki Sejm zwiększonej dotacji na rok 1886. na subwen-cyonowanie dróg powiatowych i gminnych umożliwiły uwzględnienie przy rozdziale zasiłków subwencyjnych jeszcze nowych duktów, posiadających niewątpliwą ważność dla rozwoju sieci komunikacyjnej w kraju.

Do tych duktów do subwencyjonowania nowo przyjętych należą:
w powiecie Brodzkim droga powiatowa Brodzko-Założwiecka;
w powiecie Tarnopolskim droga powiatowa Tarnopolsko-Brodzka;

w powiecie Kamioneckim droga powiatowa z Jabłonówki przez Busk do Rakobut;

w powiecie Śniatyńskim droga powiatowa z Załucza do Rożnowa;

w powiecie Staromiejskim droga powiatowa z Terszowa do granicy powiatu Dobromilskiego pod Tychą;

w powiecie Tarnobrzeskim droga powiatowa z Machowa do Majdanu i droga gminna z Gorzyc do Czekaia Wrzawskiego;

w powiecie Samborskim droga gminna Samborsko-Mo-ściska;

w powiecie Złoczowskim droga powiatowa od dworca w Krasnem ku Glinianom;

Oprócz wymienionych już subwencyjonowanych duktów następu-jące jeszcze dukty uznano za ważne i kwalifikujące się do subwencyjo-nowania;

w powiecie Borszczowskim drogę powiatową z Ujścia Biskupiego przez Korolówkę, Głębocek, Bilcze do Jezierzan;

w powiecie Dobromilskim drogi gminne: z Birczy do Dobromila i z Kuźminy do Krościenka;

w powiecie Łańcuckim drogę gminną z Łańcuta do Kańczugi;

w powiecie Złoczowskim drogę powiatową ze Złoczowa do Ożydowa. Te dukty w miarę rozporządzalnych funduszków subwencyjnych oraz po usunięciu niektórych wątpliwości i po wykonaniu niezbędnych warunków okólnika naszego z dnia 23. Grudnia 1882. r. również w swoim czasie wejść mogą w poczet dróg subwencyjonowanych. Obok starań o po-lepszenie nowych duktów uznanych za ważniejsze, podlegały w razach wyjątkowych subwencyjonowaniu również i niektóre drogi powiatowe już istniejące, mianowicie: droga powiatowa międzybrodzka w powiecie Biał-skim, bardzo znacznie uszkodzona wylewami wód, droga powiatowa z Ko-łomyi do Peczyniżyna;

w powiecie Kołomyjskim która uległa bardzo, znacznemu uszkodzeniu wskutek ożywionego ruchu transportów z okolicy naftowej w Słobodzie Rungurskiej, oraz z powodu budowy lokalnej kolei żelaznej z Kołomyi do kopalń naftowych wreszcie droga powiatowa Podhajecko-

Halicka w powiecie Podhajeckim tak silnie zużyta, iż niezbędna jej rekonstrukcja przechodziła zwykle środki miejscowe. Drogi drugorzędnej ważności również nie pozostawały bez opieki; w miarę uznanych potrzeb uzyskiwały następujące powiaty odpowiednie zasiłki na rzecz takich dróg:

Gródecki na rekonstrukcję drogi gminnej czerlańskiej;

Mielecki na uregulowanie drogi gminnej z Tuszowa do Brzyścia;

Mościcki na częściową naprawę dróg gminnych w Balicach i we wsi Trzcienicy w kierunku do Rustweczka;

Przemyski na częściowe uporządkowanie drogi gminnej z Krzywcy do Woli Węgierskiej;

Rohatyński na regulację drogi gminnej od rynku w Bukaczowcach do miejscowej stacji kolejowej;

Tarnowski na uporządkowanie drogi gminnej z Bobrownik małych do Niwki;

Złoczowski na sprostowanie drogi gminnej ze Stronibab do Krasnego.

Co do dróg, względem uporządkowania lub budowy których były prowadzone rokowania z właściwymi reprezentacjami powiatowemi lub też z władzami rządowemi, należy skonstatować, że te rokowania nie doprowadziły dotąd do ostatecznych rezultatów, wskutek czego sprawa uporządkowania tych duktów pozostaje jeszcze w zawieszeniu. Temi duktami są następujące:

droga Chrzanów - Zator w powiecie Chrzanowskim;

droga gminna z Krynicy do Tylicza i droga powiatowa ze Starego Sącza do Mniszka w powiecie Nowosądeckim;

droga gminna z Czarnego Dunajca do Chabówki w powiecie Nowotarskim;

droga z Piwnicznej do Szczawnicy w powiatach Nowosądeckim i Nowotarskim;

droga powiatowa Boguchwalsko - Strzyżowska w powiecie Rzeszowskim (częściowe przełożenie tej drogi lub wybudowanie dwóch mostów na rzece Wisłoku);

droga z Żurawna do Bortnik w powiecie Żydaczowskim;

droga z Jaryczowa Nowego do Podlisek małych w powiecie Lwowskim.

Także pozostaje w zawieszeniu sprawa budowy mostu na Wisłocy pod Dębicą w powiecie Ropczyckim.

Z dotacyj przeznaczonych na zasiłki dla dróg powiatowych i gminnych oraz na publiczne dojazdy kolejowe asygnował Wydział krajowy w roku 1885. następujące kwoty:

A) Dla dróg powiatowych.

Wydane w roku 1884. na budowę dróg powiatowych na rachunek	
roku 1885. a wykazane w zamknięciu rachunku za	
rok 1884.	12.021 zł. — ct.
do przeniesienia	12.021 zł. — ct.

z przeniesienia	12.021 zł. — ct.
Akademii umiejętności Krakowskiej na wykończenie budowy drogi ze Szczawnicy do czerwonego klasztoru na Węgrzech	1.500 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Białskiemu na budowę drogi Międzybrodzkiej	2.000 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Buczackiemu na budowę drogi Buczacz - Potok złoty	4.000 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Kołomyjskiemu na rekonstrukcję drogi Kołomyja - Peczeniżyn	1.500 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Przemyślańskiemu na budowę drogi Przemyślańsko - Świrskiej	2.600 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Nowo-Sąddeckiemu na rekonstrukcję drogi Muszyna - Krynica 768 zł. 19 ct., i na utrzymanie tejże drogi 800 zł.	1.568 „ 19 „
Wydziałowi powiatowemu Stanisławowskiemu na budowę i rekonstrukcję drogi Podhajecko-Halickiej	2.000 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Trembowelskiemu na budowę drogi Trembowelsko-Budzanowskiej	3.000 „ — „
Suma	30.189 zł. 19 ct.

B) Dla dróg gminnych.

Wydziałowi powiatowemu Bobreckiemu na budowę drogi wiodącej z Bóbrki do Przemyślan	10.000 zł. — ct.
Wydziałowi powiatowemu Dąbrowskiemu na dalszą budowę dróg Swarzów-Żelichów i Borusowa-Żelichów-Dyament	4.000 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Gródeckiemu na rekonstrukcję drogi Gródecko-Czerlańskiej	300 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Jasielskiemu na budowę drogi wiodącej od gościńca powiat. Frysztacko-Strzyżowskiego w Wiśniowej przez Szufnarowę do Wielopola	2.000 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Kolbuszowskiemu na budowę drogi Kolbuszowsko-Majdańskiej	4.800 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Limanowskiemu na budowę drogi Owieczko-Limanowskiej	400 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Łańcuckiemu na dalszą budowę drogi Łańcucko-Leżajskiej 3.000 zł. i Żołynia - Leżajsk 1.000 „	4.000 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Mieleckiemu na budowę drogi Bugaj-Otałęż 3.000 zł. i Tuszów - Brzyście 1.000 „	4.000 „ — „
do przeniesienia	29.500 zł. — ct.

	z przeniesienia	29.500 zł. — ct.
	Wydziałowi powiatowemu Mościckiemu na rekonstrukcję drogi od gościńca rządowego przez wieś Trzcieniec do Rustweczka 300 zł.	
	i na rekonstrukcję drogi w Balicach 200 „	500 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Nowotarskie- mu na budowę drogi Nowy Targ-Zakopane	16.500 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Niżańskiemu na budowę drogi Rudnik-Krzeszów 600 zł.	
	i Rudnik-Ulanów-Nisko resztę subwencji 500 „	1.100 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Przemyskie- mu na rekonstrukcję drogi:	
	z Krzywcy do Pruchnika 400 zł.	
	i Żurawicko-Rokitnickiej 1.200 „	1.600 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Przemyślań- skiemu na budowę drogi z Glinian na Mazów do gościńca rządowego	2.000 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Rohatyńskie- mu na budowę drogi wiodącej od rynku do dworca kolejowego w Bukaczowcach	400 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Sanockiemu na budowę drogi Rymanów-Królik polski	700 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Skałackiemu na budowę drogi:	
	z Grzymałowa do Toustego 3.500 zł.	
	i Podwołoczyska-Touste 6.000 „	9.500 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Nowo-Sądec- kiemu na rekonstrukcję drogi Nowy-Sącz-Librau- towa i Trzycierz-Bobowa	2.000 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Tarnowskiemu na uporządkowanie drogi z Bobrownik małych do Niwki	1.000 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Wielickiemu na budowę drogi z Wieliczki do Mogilan	1.500 „ — „
	Wydziałowi powiatowemu Złoczowskie- mu na dokończenie budowy drogi ze Stronibab do Krasnego	300 „ — „
	Suma	66.600 zł. — ct.

Do tego wypłacono asygnowane w r. 1884.
dla Wydziału powiatowego w Gródku na rekonstruk-
cję drogi Gródecko-Czerlańskiej 400 zł.
i Gródecko-Hoszańskiej 700 „ 1.100 „ — „

Razem 67.700 zł. — ct.

C) Na budowę i utrzymanie publicznych dojazdów kolejowych.

Wydane w roku 1884. na budowę dojazdów kolejowych na rachunek roku 1885. jak wykazano w zamknięciu rachunku za rok 1884.	3.959 zł. 82 ct.	
oraz na kontrolę techniczną	45 „ 42 „	4.005 zł. 24 ct.
Wydziałowi powiatowemu Białskiemu na konserwację dojazdu kolejowego do stacji w Janiszowicach		92 „ 67 „
Wydziałowi powiatowemu Buczańskiemu na budowę dojazdów kolejowych do stacji w Monasterzyskach	700 zł.	
w Jezierzanach	1.000 „	1.700 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Cieszanowskiemu na budowę dojazdów kolejowych do stacji w Oleszycach	1.194 zł. 22 ct.	
w Lubaczowie	666 „ 66 „	1.860 „ 88 „
Wydziałowi powiatowemu Czortkowskiemu na budowę dojazdu kolej. do stacji w Czortkowie		3.000 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Husiatyńskiemu na budowę dojazdu kolejowego do stacji w Kopczyńcach		1.500 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Jasielskiemu na budowę dojazdu kolejowego do stacji w Jaśle		1.600 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Myślenickiemu na budowę dojazdów kolejowych do stacji:		
w Osielcu	400 zł.	
w Zarytem	600 „	1.000 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Przemysłańskiemu na utrzymanie dojazdu kolejowego do stacji w Zadwórzcu		377 „ 28 „
Wydziałowi powiatowemu Rawskiemu na budowę dojazdów kolejowych do stacji:		
w Rawie	100 zł.	
w Uhnowie i Zastawiu	400 „	500 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Nowotarskiemu na rekonstrukcję dojazdu kolejowego do stacji w Chabówce		500 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Tłumackiemu na budowę dojazdu kolejowego do stacji w Niżniowie		1.500 „ — „
Wydziałowi powiatowemu Wadowickiemu na budowę dojazdów kolejowych do stacji:		
w Przeciszowie	333 zł. 49 ct.	
w Brzeźnicy	353 „ 52 „	
w Wielkich drogach	319 „ 68 „	
w Zatorze	695 „ 18 „	1.701 „ 87 „
Wydziałowi powiatowemu Żłoczowskiemu na budowę i konserwację dojazdu kolejowego do stacji w Żłoczowie		450 „ 18 „
Suma		19,788 zł. 12 ct.

D) Na pomoc techniczną i kontrolę . . . 2.168 zł. 60. ct.

Zestawienie:

A. Drogi powiatowe	30.189 zł. 19 ct.
B. „ gminne	67.700 „ — „
C Publiczne dojazdy kolejowe	19.788 „ 12 „
D. Pomoc techniczna i kontrola	2.168 „ 60 „
Razem	119.845 zł. 91 ct.

Zakładowy fundusz pożyczkowy na poprawę dróg powiatowych i gminnych.

Zakładowy fundusz pożyczkowy utworzony uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 13. Października 1883. otrzymał dotąd dotacje po koniec roku 1886. 90.000 zł.

Po dzień zamknięcia niniejszego sprawozdania udzielono z tego funduszu następujące bezprocentowe pożyczki:

a) Dla 16 powiatów wykazanych w sprawozdaniu za r. 1884. łączną kwotę 73.350 zł.

b) Od 1. Września 1885. dla powiatu Stanisławowskiego, na budowę drogi powiatowej Podhajecko-Halickiej . . . 10.000 „

Razem 83.350 zł.

Jak z powyższego zestawienia wynika, cała prawie dotacja została wyczerpana i z tego powodu musieliśmy odmówić udzielenia dalszych pożyczek powiatom Buczackiemu, Nowotarskiemu, Łańcuckiemu i Przemysłańskiemu.

Zwroty rat pożyczkowych opłacane przez Wydziały powiatowe wynoszą:

Za rok 1884. i 1885. 6.200 zł.

W bieżącym roku 4.475 „

Razem 10.675 zł.

Celem fruktyfikowania funduszy na pożyczki przeznaczonych, dotacje pobierane z funduszu krajowego z końcem każdego kwartału oraz raty opłacane przez Wydziały powiatowe bywają lokowane w Banku krajowym. Narosłe z tego tytułu odsetki wynoszą:

Z końcem r. 1885. 1.064 zł. 10 ct.

W roku bieżącym 90 „ 78 „

Razem 1.154 zł. 88 ct.

Tytułem odsetek zwłoki za niedotrzymanie terminu przy spłacie rat pożyczkowych otrzymano dotąd 10 zł. 34 ct.

Publiczne dojazdy kolejowe.

Z 54 dojazdów objętych wykazem zamieszczonym w zeszłorocznym sprawozdaniu (2 dojazdy do stacyi w Korościatynie i Pyszko wicach zostały przez Reprezentację powiatową w Buczaczu przedstawione do uznania za publiczne dojazdy kolejowe), zbudowano po koniec Września 1886. r. następujące:

a) kolej północna ces. Ferdynanda:
do stacyi: 1. w Jawiszowicach,

b) Kolej Karola Ludwika (stare linie)

do stacji: 2. w Złoczowie, 3. w Zadwórru,

c) kolej Karola Ludwika (linie Jarosław-Sokal)

do stacji: 4. w Oleszycach,

d) kolej Transwersalna:

do stacji: 5. w Monasterzyskach, 6. w Jezierzanach, 7. w Korosciatynie, 8. w Czortkowie, 9. w Zagórzanach, 10. w Gorlicach, 11. w Kopyczyńcach, 12. w Jasle, 13. w Krośnie, 14. w Chabówce, 15. w Niżniowie, 16. w Przeciszowie, 17. w Zatorze, 18. w Brzeźnicy, 19. w Wielkich drogach, 20. w Ryczowie, 21. w Kalwaryi, 22. w Skawcach, 23. w Skawinie, 24. w Podgórzu, 25. w Swoszowicach, 26. w Milówce, 27. w Jeleśni, 28. w Lachowicach i 29. w Sucheju; — pozostawałoby przeto do budowy jeszcze 25 dojazdów. Z tych nie zaproponowały dotąd właściwe Reprezentacje powiatowe do uznania za publiczne dojazdów do stacji:

1. w Zabłotcach, 2. w Bóbrce-Chlebowicach, 3. w Bursztynie-Demianowie i 4. w Hucie zielonej; zaś zaproponowane, ale dotąd nie uznane za publiczne są dojazdy do stacji: 5. w Bierzanowie, 6. w Lubaczowie, 7. w Sokalu i 8. w Pyszkowcach.

Pozostaje przeto faktycznie do budowy 17 dojazdów, t. j. do stacji: w 1. Kłaju, 2. Żurawicy, 3. Osieku, 4. Zarytem, 5. Woli łużańskiej, 6. Bieczu, 7. Iwoniczu, 8. Rymanowie, 9. Buczaczu, 10. Dżurynie, 11. Rawie ruskiej, 12. Uhnowie 13. Bełzie, 14. Krystynopolu, 15. Lubieńcach, 16. Synowódzku, 17. Skolem. Budowa powyższych 17 dojazdów jest w toku i prawdopodobnie jeszcze w ciągu b. r. zostanie wykończoną.

Od czasu zamknięcia ostatniego sprawozdania aż do chwili obecnej przedstawione zostały do budowy przez właściwe Reprezentacje powiatowe następujące nowe dojazdy kolejowe:

a) Kolej Karola Ludwika (stare linje):

1. dojazd kolejowy od drogi pow. Jarosławsko-Pruchnickiej do stacji w Jarosławiu na długości 113 metrów, kosztem 1.050 zł. Przepuszczalny datek konkurencyjny przypadający na fundusz krajowy wyniesie 350 zł.

2. Dojazd kolejowy od drogi rządowej Lwowsko-Tarnopolskiej do stacji w Jeziernej na długości 1.450 m. kosztem 11.876 zł. 66 ct. Przepuszczalny datek konkurencyjny przypadający na fundusz krajowy wyniesie 3.958 zł. 89 ct.

3. Dojazd kolejowy od gościńca rządowego Złoczowsko-Tarnopolskiego do stacji w Zarwanicy na długości 94.5 m., kosztem 1.600 zł. Przepuszczalny datek konkurencyjny przypadający na fundusz krajowy wyniesie 533 zł. 33 ct.

b) Kolej Karola Ludwika (linja Jarosław-Sokal).

4. Dojazd kolejowy od drogi krajowej Bełzecko-Jarosławskiej w Dachnowie do stacji w Lubaczowie na długości 5 klm. kosztem

23.500 zł. Przypuszczalny datek konkurencyjny przypadający na fundusz krajowy wyniesie około 7.000 zł.

c) Kolej galicyjsko-węgierska:

5. Dojazd kolejowy od gościńca rządowego Lisko-Ustrzyki w Glinem do stacyi w Uhercach, i

6. dojazd kolejowy od gościńca rządowego Lisko-Ustrzyki w Uhercach do stacyi w Uhercach. Długość obu powyższych dojazdów wynosi 1682 metrów, koszt budowy 8.388 zł. 50 ct. Przypuszczalny datek konkurencyjny przypadający na fundusz krajowy wyniesie około 2.796 zł. 16 ct.

Wydatek jaki ponieść będzie musiał fundusz krajowy w r. 1887. na budowę nowych dojazdów kolejowych wyniesie przeto 15.215 zł. 11 ct., zaś na konserwację zbudowanych dojazdów przypuszczalny 7 264 zł. 46 ct. czyli razem około 22.479 zł. 57 ct.

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu nadmieniliśmy, że niektóre Reprezentacye powiatowe oświadczyły się przeciw budowie pewnych dojazdów, jako publicznych dojazdów kolejowych, w skutek czego Wydział krajowy opierając się na wyraźnem brzmieniu §. 5. ustawy kraj. z dnia 15. Kwietnia 1881. r. Dz. u. kr. Nr. 46, według którego tylko na wniosek Rady powiatowej przystąpić można do wydania orzeczenia o potrzebie budowy dojazdu kolejowego, oświadczył c. k. Rządowi, iż wbrew woli Rady powiatowej żaden dojazd kolejowy nie może być przez nas uznany za publiczny.

C. k. Rząd był przeciwnego zdania, sądził on mianowicie, że w ustępie „na wniosek Rady powiatowej“ wyraz „wniosek“ ma być brany w znaczeniu enuncyacji. Wystarczy zatem, zdaniem c. k. Rządu jakakolwiek enuncyacja dodatnia, czy ujemna, aby na tej podstawie przystąpić można do wydania stanowczego orzeczenia.

Takich dojazdów wiodących do kolei transwersalnej, których budowy jako publicznych dojazdów kolejowych Rady powiatowe nie zaproponowały, jest czternaście.

Otóż z polecenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych zarządziło c. k. Namiestnictwo z urzędu rozprawy konkurencyjne co do powyższych dojazdów kolejowych, i mimo że prócz przedsiębiorstwa kolejowego wszystkie strony konkurencyjne oświadczyły się przeciw budowie tych dojazdów jako publicznych dojazdów kolejowych, zażądało c. k. Namiestnictwo odnośnie do §. 5 ustawy kraj. z dnia 15. kwietnia 1881 r. Dz. u. kr. Nr. 46 od Wydziału krajowego oświadczenia, czyli zgadza się na uznanie tych dojazdów za publiczne, a gdy Wydział krajowy uchylił się dla braku wniosków Rad powiatowych od wyrażenia jakiegokolwiek bądź zdania, przedłożyło c. k. Namiestnictwo protokoły przeprowadzonych rozpraw konkurencyjnych c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

C. k. Rząd centralny trwając przy swem powyżej nadmienionem zapatrywaniu, wydał dwa orzeczenia, któremi c. k. Minist. spraw wewn. w porozumieniu z c. k. Ministerstwem handlu cztery dojazdy kolejowe wbrew życzeniu Rad powiatowych i opinii Wydziału krajowego, uznało za publiczne dojazdy kolejowe.

Mianowicie orzeczeniem z dnia 17. Sierpnia b. r. L. 12.593 uznano za publiczne dojazdy kolejowe, dojazdy do stacyj kolei transwer-

salnej w Husiatynie i Wasylkowcach w powiecie Husiatyńskim, zaś orzeczeniem z dnia 19. Sierpnia b. r. L. 13.139 dojazdy do stacyj w Tłumaczu i Tyśmienicy w powiecie Tłumackim.

Przeciw powyższym orzeczeniom wniósł Wydział krajowy w porozumieniu z właściwymi Wydziałami powiatowymi dnia 27. Października 1886. zażalenie do c. k. Trybunału administracyjnego.

Regulamin o wykonywaniu noweli do ustawy drogowej i wydane przez Wydział krajowy instrukcyje techniczna i rachunkowa.

Uchwalona przez Wys. Sejm na posiedzeniu dnia 22. Października 1884. nowela, zmieniająca postanowienia §§. 11, 12, 13, 14, 16, 18, 19, 25, 26, 27, 28 i 31 ustawy drogowej z dnia 18. Sierpnia 1886. Nr. 15 dz. ust. i rozp. kraj. z r. 1867. otrzymała (jak to już w sprawozdaniu naszym z czynności za r. 1884/5. [aleg. 7., sten. sprawozd. z r. 1885/6.] podaliśmy) Najwyższą Sankeyę dnia 7. Lipca 1885. i ogłoszoną została w Nr. 39 dz. ust. i rozp. kraj. z roku 1885.

Nowela powyższa postanawia w §. 31, że c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wyda wykonawczy regulamin drogowy, mający zarazem obejmować szczegółowe postanowienia o potrzebnych terminach w poszczególnych czynnościach administracyjnych, o współdziałaniu władz rządowych w czuwaniu nad dobrym stanem dróg, tudzież o przedsięwzięciu w razie potrzeby stosownych środków egzekucyjnych.

C. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 25. Sierpnia 1885. L. 7.741/pr. odniosło się w tym przedmiocie do Wydziału krajowego objawiając zdanie, że gdy regulamin ten obejmować ma szczegółowe przepisy wykonawcze odnoszące się do dróg zostających pod zarządem władz autonomicznych, które na podstawie poczynionych doświadczeń przy administracji rzeczonych dróg najlepiej ocenić potrafią potrzebę uzupełnienia ustawy drogowej szczegółowemi przepisami, w obrębie powyższej ustawy wydać się mającemi, przeto byłoby najstosowniej, gdyby Wydział krajowy zajął się wypracowaniem wspomnianego regulaminu.

Wydział krajowy więc stosując się do wyrażonego powyżej życzenia wypracował projekt rzeczonego regulaminu i udzielił go c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 26. Lutego 1886. L. 8.931.

Po zbadaniu tego projektu zaproponowało c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z dnia 17. Września 1886. L. 9.569/pr. poruczyć ostateczne zredagowanie regulaminu drogowego osobnej komisji, złożonej z delegatów Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa, a po niezwłocznie przeprowadzonym w tym względzie obopólnem porozumieniu się, został regulamin ten już dnia 21. Września 1886. ostatecznie przyjęty, a następnie dnia 30. Września 1886. ogłoszony w Nr. 80 dzien. ust. i rozp. kraj.

Prawie równocześnie wydało c. k. Prezydium Namiestnictwa do wszystkich c. k. Starostw dołączony ./ w odpisie okólnik z 3. Października 1886. L. 9.997/pr. w przedmiocie ingerencyi Władz politycznych w sprawach dróg powiatowych i gminnych.

Alegat 30.

W ślad za wypracowanym przez Wydział krajowy projektem regulaminu drogowego i stosownie do zawartych w tymże projekcie postanowień, ułożył Wydział krajowy wymaganą §-em 25. noweli do ustawy drogowej instrukcyje techniczną i rachunkową.

Gdy zaś w projektowanym przez nas regulaminie drogowym celem osiągnięcia porozumienia c. k. Namiestnictwem zaszły pewne zmiany, przeto spowodowały one zarazem konieczność dokonania także zmian pewnych i w ułożonych już przez nas instrukcyach technicznej i rachunkowej. — Zmiany te przeprowadziliśmy w obu instrukcyach z możliwie największym pospiechem, tak, że już 1. Października 1886. Rada Wydziału krajowego godząc się na te zmiany, tem samem uchwaliła uzupełnione te instrukcyje.

Wydrukowanie jednak obszernych tych instrukcyi, przygotowanie kliszów dla dołączonych do instrukcyi technicznej wzorów i w ogóle potrzebne prace litograficzne, niemniej jak niezwykle uciążliwa korekta z powodu wielkiej ilości znajdujących się liczb, zajęło około trzech tygodni czasu, tak że instrukcyje te mogły być wszystkim Wydziałom powiatowym rozesłane dnia 21. Października 1886. z oznajmieniem, że na ich żądanie gotów jest Wydział krajowy podjąć się dalszego nakładu za zwrotem kosztów druku tak instrukcyi rzeczonych, jak i poszczególnych formularzy, jeśliby Wydziały powiatowe w ciągu miesiąca Listopada doniosły Wydziałowi krajowemu o potrzebnych mu drukach.

W sprawie poboru myta kopytkowego w gminach miast Brzeżan, Kołomyi, Nowego Sącza, Przemyśla, Rzeszowa, Stanisławowa, Tarnopola i Tarnowa.

Wydział krajowy, wykonując poruczoną mu kontrolę nad gminami pobierającymi myto kopytkowe, starał się o to usilnie, aby gminy te dopełniały warunków koncesyi w specjalnych ustawach zastrzeżonych. Oceniając gospodarkę drogową w tychże gminach od ostatniego sprawozdania Wydziału krajowego, podnieść zawsze musimy, że zachodzą jeszcze zbyt często usterki większe lub mniejsze tak co do terminu przedkładania preliminarzy i rachunków dotyczących się użycia poboru myta kopytkowego i wykonania robót około utrzymania dróg, ulic i placów miejskich, jak i co do dokładności i udokumentowania tychże preliminarzy i rachunków.

W szczególności gmina miasta Tarnowa nie przedłożyła jeszcze rachunków z robót drogowych przez nią w r. 1885. wykonanych; zaś przeciwko gminie miasta Kołomyi, niedopełniającej warunków koncesyi, zmuszeni byliśmy odnieść się do c. k. Starostwa o zarządzenie środków przymusowych.

Zażalenia z powodu rzekomych nadużyć przy budowie kolei transwersalnej.

Uchwałą z dnia 21. Stycznia 1886. odstąpił Wysoki Sejm c. k. Rządowi z usilnem poparciem do uwzględnienia i spiesznego załatwienia petycyę właścicieli dóbr W. Adama Marassego z Marcinkowic, W. Eugeniusza Zielińskiego z Kłęczan, ks. Edwarda Ropskiego proboszcza rz. kat. w Chomranicach, tudzież gmin wiejskich Marcinkowice, Kłęczany i Chomranice w powiecie Nowosądeckim o wypłacenie należitości właścicielom gruntów pod kolej transwersalną zajętych wraz z procentami zwłoki od dnia otwarcia ruchu na tej kolei licząc, oraz o przeprowadzenie w tym celu pomiarów geometrycznych.

Na skutek powyższej uchwały zarządziła c. k. jen. Dyrekcyja kolei państwowych dochodzenie na miejscu i według zapewnienia tejże Dyrekcyi wyrażonego w piśmie wystosowanem do c. k. Namiestnictwa i Wydziałowi kraj. zakomunikowanem, pretensje petentów, o ile to było mogło ze względu na stan bierny posiadłości — zostały wyrównane.

Uchwałą z dnia 23. stycznia 1886. przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia między innymi następujące petycje niezadowolone:

a) Wydziału powiatowego w Sanoku z zażaleniem na przedsiębiorstwo budowy kolei transwersalnej z powodu złego wykonania dróg oraz z powodu niewypłacenia należności za większe przestrzenie gruntów zajętych po nad pierwotny projekt.

b) Wydziału powiatowego w Jaśle z zażaleniem jak wyżej.

c) W. Józefa Górki Gorczyńskiego właściciela wsi Nowe Dwory z zażaleniem na przedsiębiorstwo budowy kolei transwersalnej, z powodu zalewania pól ornych przez wodę zbierającą się w rowach materiałowych.

Powyższe petycje udzielił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu z prośbą o zbadanie przytoczonych zażeń i wydanie stosownych zarządzeń.

Na zażalenie Wydziału powiatowego w Jaśle otrzymał Wydział krajowy za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa odpowiedź z c. k. jen. Dyrekcji kolei państwowych, iż obrachunek z właścicielami gruntów zajętych pod kolej transwersalną przeprowadzony zostanie w ciągu miesiąca Maja 1886.

Na pisma nasze dotyczące zażeń Wydziału powiatowego w Sanoku i W. Józefa Górki Gorczyńskiego nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej odpowiedzi.

Nadto wniósł Wydział powiatowy w Gorlicach zażalenie do Wydziału krajowego, że kolej transwersalna nie opłaca dotąd podatków od gruntów zajętych pod budowę swych linii.

Zażalenie to odstąpiliśmy c. k. Namiestnictwu z zaproszeniem uregulowania poruszonej sprawy, a w odpowiedzi zakomunikowało nam c. k. Namiestnictwo pismo c. k. jen. Dyrekcji kolei państwowych w którym Dyrekcya zapewnia, że uregulowanie kwestyi podniesionej w zażaleniu nastąpi w ciągu roku 1886. i że interesowanym zwróconą zostanie należność opłacona tytułem podatków za cały czas od chwili faktycznego objęcia gruntów w posiadanie kolei.

Reambulacya nowych linii kolejowych.

Po koniec miesiąca Września 1886. roku przeprowadzono rewizję następujących tras kolei lokalnych:

1. z Kołomyi do Peczeniżyna, z Peczeniżyna do Ropy i z Kołomyi do Książdworu w dniu 9 Lutego 1886. roku.

2. Kolei dowozowej własności hr. Rudolfa Kinskiego od kolei Stryj-Beskid do tartaków w Demni wyżnej w dniu 5 Czerwca 1886. r.

3. Kolei circumwalacyjnej w Krakowie w dniu 9 Września 1886. Do udziału przy rewizji ad 1 i 3 mianowaliśmy specjalnych delegatów, zaś ad 2 upoważniliśmy Wydział powiatowy w Stryju do wysłania w naszym zastępstwie delegata, celem bronięcia interesów lokalnych.

Subwencya krajowa w kwocie 100.000 zł. a. w. uchwalona na rzecz budowy kolei żelaznej ze Lwowa na Żółkiew do Rawy.

Uchwałą z d. 9. Października 1882. przeznaczył Wysoki Sejm subwencją dla drugorzędnej szerokotorowej kolei ze Lwowa na Żółkiew do Rawy w kwocie 100.000 zł. z warunkiem wypłaty tejże w 3 ratach rocznych, z których pierwsza płatną być ma z rozpoczęciem budowy powyższej kolei.

Gdy budowa kolei tej dotąd nie została jeszcze rozpoczęta, przeto i wypłata pierwszej raty nie mogła nastąpić.

Wspólna z król. węg. Rządem administracja mostu kraj. w Niedzicy.

W sprawozdaniu zeszłorocznem donieśliśmy Wys. Sejmowi o stanie sprawy obrachunku ze wspólnej administracji z król. węg. Rządem mostu kraj. w Niedzicy za pierwsze sześćościecie a mianowicie, że wypłata król. węg. Rządowi połowy z czystego przychodu za powyższe sześćościecie od 1. Lipca 1878. do 30. Czerwca 1884. pozostała w zawieszeniu z powodu nieprzedłożenia nam ze strony Zarządu król. węg. dokumentów rachunki uzasadniających.

Gdy dokumenta te następnie zostały nam przesłane, wypłaciliśmy król. węg. Rządowi w myśl umowy zawartej z tymże Rządem 23. Czerwca 1876. przypadającą połowę czystego dochodu wynoszącą 943 zł. 49¹/₂ ct.

Ze względu jednak, iż w rezultacie trzyletnia administracja powyższego mostu z naszej strony wykazała o wiele znaczniejszą przewyżkę w dochodach, aniżeli administracja król. węg. Rządu, przeto odniósł się Wydział krajowy przy tej sposobności do król. węg. Rządu z zapytaniem, czyliby z powyższego powodu nie był skłonny, w interesie wzajemnym funduszków krajowych, król. węgierskiego i galicyjskiego pozostawić nadal zarząd mostu w Niedzicy, w warunkach obowiązującej umowy Wydziałowi krajowemu.

Na odezwę tę nie otrzymaliśmy dotąd pomimo kilkakrotnych przypomnień odpowiedzi.

Sprawa otwarcia ruchu pocztowego na drodze krajowej Lwowsko-Stojanowskiej.

Na pismo nasze w sprawie otwarcia regularnego ruchu poczty listowej i osobowej na przestrzeni drogi krajowej ze Lwowa do Radziechowa, otrzymaliśmy z c. k. krajowej Dyrekcyi poczt i telegrafów zawiadomienie, że między Lwowem a Kamionką kursować będą dziennie dwurazowe jazdy, zaś między Kamionką a Radziechowem dziennie jednorazowa jazda połączona z przewozem osób.

Jazdy te počęły kursować z dniem 16. Stycznia 1886.

Petycja Rady powiatowej Nowy Sącz o budowę mostu na Dunajcu w Kurowie.

Na posiedzeniu z 12. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Petycyę Rady powiatowej w Nowym Sączu o wybudowanie mostu na Dunajcu w Kurowie, przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania, przeprowadzenia rokowań z c. k. Rządem i Wydziałem Rady powiatowej co do uczestniczenia w kosztach budowy i przedłożenia Sejmowi krajowemu sprawozdania w tym względzie i odpowiednich wniosków“.

W wykonaniu powyższego polecenia Wydział krajowy dla umożliwienia przeprowadzenia ostatecznych rokowań z c. k. Rządem z Wydziałem powiatowym i stronami interesowanymi o współdziałanie w kosztach budowy, polecił przedewszystkiem swemu inżynierowi wstępne zbadanie rodzaju i kosztów budowy, mostu tudzież ewentualnego zastąpienia mostu przełożeniem drogi na lewy brzeg rzeki od teraźniejszego przewozu pod Kurowem do Nowego Sącza.

Na podstawie przeprowadzonych w tym względzie przedwstępnych studyów technicznych, polecił Wydział krajowy następnie wspomnianemu inżynierowi sporządzenie i przedłożenie szkicu projektu i kosztorysu

mostu na Dunajcu pod Kurowem na filarach murowanych o wielkich otworach.

Wypracowanie tego operatu jest właśnie w toku, przeto Wydział krajowy na teraz nie jest w możności przedłożenia Wysokiemu Sejmowi dalszych wniosków w tej sprawie.

Subwencya 3.000 zł. na żeglugę parową na Dniestrze.

Na posiedzeniu dnia 29. Grudnia 1885. powziął W. Sejm następującą uchwałę:

„Upoważnia się Wydział krajowy, jeżeli na mocy statutu potwierdzonego przez c. k. Rząd, zawiąże się Towarzystwo żeglugi parowej na Dniestrze i firma tego Towarzystwa w myśl przepisów handlowych zostanie w myśl statutów swoich prawnie ukonstytuowaną, wypłacić pp. Słoneckiemu i Nawarskiemu w myśl uchwały powziętej na posiedzeniu z dnia 13. Października 1884. jednorazową subwencję w wysokości 3.000 zł.“

Zarazem polecił Wys. Sejm przedłożyć na najbliższej sesyi sprawozdanie o dalszym przebiegu tej sprawy.

O treści powyższej uchwały Wys. Sejmu zawiadomiliśmy spółkę żeglugi parowej na Dniestrze, na ręce p. K. Nawarskiego w Stanisławowie jeszcze 5. Stycznia 1886. jednakże dotąd nie otrzymaliśmy żadnej dalszej w tej sprawie wiadomości i z tego powodu subwencya powyższa w kwocie 3.000 zł. dotąd nie została wypłaconą.

Droga powiatowa z Podhajec do Halicza.

Na budowę drogi powiatowej z Podhajec do Halicza, której koszt obliczony został na kwotę 24.345 zł. 83 ct. udzielił Wydział krajowy w ciągu roku 1885. i 1886. Wydziałowi powiatowemu w Stanisławowie tytułem bezzwrotnej subwencji ogółem 12.000 zł. Nadto wypłaciliśmy temu powiatowi przyrzeczoną bezprocentową pożyczkę w kwocie 10.000 zł., a c. k. Namiestnictwo kwotę 4.000 zł. tytułem przyrzeczonego zasiłku z funduszków państwowych.

Według ostatnich raportów Stanisławowskiego Wydziału powiatowego budowa powyższej drogi zostanie prawdopodobnie w ciągu b. r. ukończoną.

Sprawa drogi powiatowej Żmigród-Grabskiej.

Na skutek wstawienia się Wydziału krajowego do c. k. Rządu w sprawie objęcia drogi powiatowej Żmigród-Grabskiej w zarząd państwowy ze względu na ważność jej dla celów wojskowych, poleciło c. k. Namiestnictwo Starostwu Jasielskiemu objęcie zarządu tej drogi na koszt Skarbu państwa, co też w ciągu miesiąca Czerwca r. b. nastąpiło.

Co zaś do warunku poprzednio postawionego, ażeby Reprezentacya powiatowa do utrzymania tej drogi przyczyniała się kwotą rocznych 2.100 zł., oznajmiło nam c. k. Namiestnictwo, iż o uchylenie warunku tego odniosło się do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Sprawa drogi gminnej Węldzirskiej z Doliny Węszków do granicy Węgiei.

W sprawozdaniu zeszłorocznem donieśliśmy już Wys. Sejmowi o dokonanej przez Rząd w r. 1884. rekonstrukcyi pierwszej połowy, t. j. 30 kilometrów drogi Węldzirskiej z wyznaczonej na ten cel subwencji państwowej oraz z dochodów myta oddawanych przez Reprezentacyę powiatową do dyspozycyi władzy politycznej. — Niemniej donieśliśmy Wys.

Sejmowi, iż w skutek odmowy Rady powiatowej starania się o uzyskanie koncesyi mytniczej dla tej drogi, c. k. Namiestnictwo oznajmiło, iż gdy naprzód przewidzieć można, że c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych nie zgodzi się na objęcie drogi powyższej w Zarząd państwowy i prawdopodobnie zdecyduje się tylko na udzielanie ze Skarbu państwa stosownych rocznych subwencyj na utrzymanie tej drogi jako drogi gminnej, przeto leży to we własnym interesie powiatu postarać się zawczasu o przedłużenie koncesyi mytniczej, w przeciwnym razie bawiem narażonym byłby spowodowany mimowolnie brak dochodu myta pokryć z własnych funduszków. Wydział powiatowy w Dolinie zastosował się do zapatrywania Rządu, wskutek czego udzieloną już została dalsza koncesya na pobór myta na tejże drodze na lat 5, t. j. do r. 1889. W piśmie zaś z 6. Września 1886. l. 51.620 oznajmiło nam c. k. Namiestnictwo, iż c. k. Ministerjum spraw wewnętrznych reskryptem z 21. Czerwca 1886. zezwoliło, aby po dokonanej rekonstrukcyi drogi gminnej Dolina-Wyszków, c. k. władze polityczne objęły tymczasowo Zarząd i utrzymanie tej drogi. — Przyczem zastrzeżono, że do pokrycia dotyczących kosztów mają być przedewszystkiem użyte przypadające na mocy ust. drog. prestacje konkurencyjne dotyczących gmin i obszarów dworskich jak, nie mniej dochody z myta.

Reszta potrzebnych środków pieniężnych zostanie w miarę potrzeby pokrytą ze Skarbu państwa.

Na mocy tej decyzji ministeryalnej c. k. Namiestnictwo równocześnie z powyższem zawiadomieniem Wydziału krajowego poruczyło zarazem c. k. Starostwu w Dolinie tak objęcie zarządu jakoteż dalsze utrzymanie drogi powyższej.

A gdy Wydział powiatowy zapytał nas czyli ze względu na udział funduszu powiatowego w dotychczasowych kosztach utrzymania drogi gminnej Dolina-Wyszków nie należałoby poczynić pewnych zastrzeżeń przynajmniej o częściowy zwrot tych kosztów, i czyli Wydział krajowy ze względu na udzielone z funduszu krajowego znaczne subwencye, również nie poczyni pewnych zastrzeżeń; objawiliśmy zdanie, że jak długo c. k. Rząd na rzecz utrzymania pomienionej drogi gminnej, która dla braku funduszków szybko zmierzała do zniszczenia, —łożyć chce i będzie fundusze państwowe, Wydział krajowy w interesie samej drogi nie zamierza stawiać c. k. Rządowi w tej mierze trudności i mniema, że Wydział powiatowy postąpi w interesie powiatu, jeżeli i ze swej strony podobne w tej sprawie zajmie stanowisko.

Sprawa utrudnionej rampy kolei Brodzkiej komunikacyi na ulicy Żółkiewskiej we Lwowie.

W ostatecznem załatwieniu sprawy rampy kolejowej na ulicy Żółkiewskiej, doniósł nam Magistrat miasta Lwowa, że niedogodności i przeszkody w komunikacyi, z powodu których mieszkańcy przedmieścia Żółkiewskiego w roku 1880. wnieśli zażalenie, obecnie po zregulowaniu i rozszerzeniu ulicy Żółkiewskiej i wprowadzeniu na tejże ruchu tramwajowego na dwóch torach, oraz w skutek urządzenia przez Kolej Karola Ludwika nowego przyrzędu do niezwłocznego podnoszenia rampy usunięte zostały tak dalece, iż petycya powyższa mieszkańców przedmieścia Żółkiewskiego stała się bezprzedmiotową.

Ze względu na to Wydział krajowy przystępując do zapatry-

wania Rady gminnej miasta Lwowa, postanowił ze swej strony zaniechania dalszych w tej sprawie kroków.

Sprawa wyjednanania u Rządu przyjęcia na etat państwowy 4 dróg wojskowych w zachodniej Galicyi.

Od ostatniego w zeszłorocznym sprawozdaniu Wys. Sejmowi przedłożonego komunikatu, w którym nam c. k. Namiestnictwo udzieliło wykaz kosztów wyłożonych ze Skarbu Państwa od r. 1862. do 1883. na utrzymanie 4 dróg wojskowych, nie otrzymaliśmy dotąd zawiadomienia, iżby co do stałego przyjęcia dróg tych na etat państwowy ostateczna decyzja c. k. Ministerstwa nastąpiła.

Petycja mieszkańców miasta Nowego Sącza o zaprowadzenie całodzienniej służby na poczcie w Nowym Sączu.

Na posiedzeniu z dnia 2. Października 1884. r. powziął Wys. Sejm uchwałę, wzywającą c. k. Rząd do wydania zarządzeń, aby c. k. Urząd pocztowy i telegraficzny w Nowym Sączu napowrót mógł urzędować przez dzień cały, to jest od godziny 8mej rano do 6ej wieczór.

W załatwieniu powyższej uchwały zawiadomiło nas c. k. Prezydium Namiestnictwa pod dniem 25. grudnia 1885. r., iż c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z dnia 12. Grudnia 1885. r. L. 19.231, zezwoliło, by od Nowego roku 1886. wprowadzono całodzienną służbę przy c. k. Urzędzie pocztowym i telegraficznym w Nowym Sączu.

O powyższem postanowieniu ministeryalnem zawiadomiliśmy gminę miasta Nowego Sącza za pośrednictwem Wydziału powiatowego.

Petycja miasteczka Podwołoczysk o zniesienie zapory mytniczej.

W myśl uchwały Wys. Sejmu z 19. Grudnia 1885., zawiadomiliśmy gminę Podwołoczysk, że Wys. Sejm przeszedł nad petycją jej o zniesienie zapory mytniczej w Podwołoczyskach do porządku dziennego.

Petycja gminy Mikuliczyna o przeniesienie zapory mytniczej do Podleśniowa.

Przekazaną uchwałą Wys. Sejmu z 19. Grudnia 1885. petycję gminy Mikuliczyna o przeniesienie zapory mytniczej na drodze rządowej z Mikuliczyna do Podleśniowa odstąpiliśmy c. k. Namiestnictwu do załatwienia.

Petycja Izraela Zimmermanna, byłego dzierżawcy myta w Podwołoczyskach o odszkodowanie z powodu poniesionych strat na dzierżawie.

W skutek uchwały Wys. Sejmu z 29. Grudnia 1885., zawiadomiliśmy Izraela Zimmermanna, byłego dzierżawcę myta w Podwołoczyskach, że Wys. Sejm nad petycją jego o odszkodowanie z powodu poniesionych strat na dzierżawie, przeszedł do porządku dziennego. Zarazem zawezwaliśmy Izraela Zimmermanna do uiszczenia zaległego czynszu dzierżawnego należącego się od niego funduszowi krajowemu. Gdy wezwanie to nie odniosło pożądanego skutku, a kaucya dzierżawna pokryła tylko część tejże należitości zaś reszta w kwocie 1.968 zł. 68 ct. nie znalazła zabezpieczenia, przeto celem ściągnięcia pozostałej zaległości z majątku Izraela Zimmermanna, przedsięwzięliśmy przeciwko niemu kroki sądowe i wytoczyliśmy mu pozew.

Petycja Wydziału pow. w Gorlicach o przedłużenie koncesyi do pobierania myta na drogach Biecz-Golanka i Ropawysowa.

W wykonaniu uchwały Wys. Sejmu z 12. Stycznia 1886. przedkładamy w tej sprawie osobne sprawozdanie z wnioskiem o przedłużenie koncesyi.

Petycja Wydziału powiatowego w Myślenicach i gminy Budzów o zasiłki z funduszu krajowego na rekonstrukcję dróg zeszłoroczną powodzią zniszczonych.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 19. Grudnia 1885. r. zawiadomiliśmy Wydział powiatowy w Myślenicach i gminę Budzów, iż Wydział krajowy weźmie ich prośbę pod rozwagę, skoro przedłożone zostaną dane wskazane w okólniku naszym z dnia 22. Grudnia 1882. r. L. 51.432.

Petycja Wydziału powiatowego w Cieszanowie o wypłatę kwoty 666 zł. 66 ct. tytułem należności przypadającej na fundusz krajowy do budowy dojazdu kolejowego w Lubaczowie, który nie został uznany za publiczny.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu polecającej wypłacenie Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie kwoty 666 zł. 66 ct. jako przypadającą na fundusz krajowy należność konkurencyjną do wybudowanego dojazdu w Lubaczowie, Wydział krajowy uskutecznił powyższą wypłatę na rachunek Rub. X. poz. 117. z r. 1885. (zasiłki na dojazdy kolejowe.)

Petycja gminy m. Krościenka w sprawie udzielenia zasiłku z fund. kraj. na dokonanie mostu na Dunajcu.

Uchwałą z dnia 12. Stycznia 1886. r. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby z rub. X. wydatków na r. 1886. z funduszu przeznaczonego na zasiłki dla dróg gminnych wypłacił gminie miasta Krościenko tytułem subwencji na budowę lodowców ochronnych przy moście na rzece Dunajcu kwotę 200 zł

Przyznana subwencję wypłacił Wydział krajowy gminie miasta Krościenko za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Nowym Targu.

Petycja gminy Zalesia pow. Czortkowskiego o zmianę projektu budowy drogi krajowej zamiast z Jezierzan do Kolendzian z Jezierzan na Zalesie do Szmankowiec.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 21. Grudnia 1885. r. poleciliśmy Wydziałowi powiatowemu w Czortkowie zawiadomić gminę Jezierzany, iż Wysoki Sejm nad petycją jej o zmianę kierunku drogi krajowej przeszedł do porządku dziennego.

Petycja byłego droźnika dróg kraj. Franciszka Kruczkowskiego o alimentację.

Uchwałą z dnia 22. Stycznia 1886. r. przekazał Wysoki Sejm petycję byłego droźnika dróg krajowych Franciszka Kruczkowskiego o alimentację, Wydziałowi krajowemu do urzędowego zbadania.

W załatwieniu powyższej uchwały udzielił Wydział krajowy Kruczkowskiemu zapomogę w kwocie 80 zł. tytułem jednorazowej odprawy.

Petycja byłego droźnika dróg kraj. Marcina Bednarskiego o alimentację.

Uchwałą z dnia 22. Stycznia 1886. r. przekazał Wysoki Sejm petycję byłego droźnika Marcina Bednarskiego o alimentację, Wydziałowi krajowemu do urzędowego zbadania.

W załatwieniu powyższej uchwały udzielił Wydział krajowy Bednarskiemu zapomogę w kwocie 80 zł. tytułem jednorazowej odprawy.

Petycja Franciszki Zarembowej wdowy po konduktorze dróg krajowych o zapomogę.

Wykonując uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 22. Stycznia 1886 r. Wydział krajowy polecił Zwierzchności gminnej w Sanoku zawiadomić Franciszkę Zarembinę, iż Wysoki Sejm nad petycją jej o zapomogę przeszedł do porządku dziennego,

Petycja Eleonory Rondewald wdowy po konduktorze dróg kraj. o wyznaczenie jej emerytury.

Wykonując uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 22. Stycznia 1886. r. Wydział krajowy polecił Zwierzchności gminnej w Brzeżanach zawiadomić Eleonorę Rondewald, iż Wysoki Sejm nad petycją o wyznaczenie jej emerytury przeszedł do porządku dziennego.

Petycja Karoliny Filipec-
kiej sieroty po kondukto-
rze dróg krajowych o za-
pomogę.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. Stycznia 1886. r. wypłaci Wydział krajowy Karolinie Filipeckiej sierocie po konduktorze dróg krajowych jednorazową zapomogę w kwocie 100 zł.

Petycja p. Leokadyi Chodo-
rowskiej wdowy po kon-
duktorze dróg krajowych
o pensję dożywotnią.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 22. Stycznia 1886. wyasygnowano p. Leokadyi Chodorowskiej wdowie po konduktorze dróg krajowych pensję wdowią o rocznych 100 zł.

Petycja gmin Braciejowa
Gawrzyłowa i Stasiówka
o subwencyę na budowę
drogi gminnej z Dębicy
do Grudnej i Brzostku.

Na posiedzeniu dnia 12. Stycznia 1886. powziął Wysoki Sejm uchwałę następującej treści:

Petycyę gmin Braciejowa, Gawrzyłowa i Stasiówka odstępuje się Wydziałowi krajowemu do zbadania i możliwego uwzględnienia.“

Wskutek tej uchwały zarządził Wydział krajowy zbadanie sprawy za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Ropczycach, a na podstawie wyniku udzielił na budowę drogi gminnej z Dębicy do Grudnej i Brzostka subwencyę w kwocie 300 zł.

Petycja gminy Dąbrowy
o zwolnienie jej od datku
dobrowolnego w kwocie
1000 zł. na rzecz drogi
kraj. Tarnów-Szczucin.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 12. Stycznia 1886. r którą gmina Dąbrowa zwolnioną została z jej dobrowolnego zobowiązania, zapłacenia 1000 zł. na koszt budowy drogi krajowej Tarnów-Szczucin, została należytość powyższa z ewidencji wykreśloną i o tem Zwierzchność gminy Dąbrowy za pośrednictwem Wydziału powiatowego zawiadomioną.

Sprawy drogowe wytoczo-
ne przed c. k. Trybunał
administracyjny.

W sprawach drogowych wytoczonych przed c. k. Trybunał administracyjny zapadły następujące wyroki:

A. Bez rozprawy odrzucił c. k. Trybunał administracyjny wniesione tamże zażalenia.

a) Prokopa, Konrada i Piotra Wujków z Załoziec przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 30. G rudnia 1884. L. 59.465 w sprawie uznania drogi przez grunta ich wiodącej za gminną drogę publiczną;

b) gmin Chorkówki i Bóbrki powiatu Krośnieńskiego przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 7. Lipca 1885. L. 28.443 w sprawie obowiązku gmin tych do utrzymania drogi z Chorkówki do Bóbrki jako drogi gminnej.

c) gminy Biskupice radłowskie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 8. Maja 1885. L. 13.725 w sprawie obowiązku tej gminy do odbudowania mostu na drodze gminnej.

d) właściciela obszaru dworskiego w Zaleszanach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 16. Października 1885. L. 41.366 w sprawie obowiązku tego obszaru do dostarczenia materiału na most na drodze gminnej z Zaleszan do Pogoni;

e) gminy Czerlan przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 22. Września 1885. L. 39.429 w sprawie obowiązku gminy tej do utrzymywania drogi gminnej z Czerlan do Gródka.

Również odstąpił c. k. Trybunał administracyjny od zarządzanej już rozprawy publicznej wskutek cofnięcia zażalenia wniesionego przez właściciela obszaru dworskiego w Polance wielkiej przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 12. Czerwca 1885. L. 23.713 w sprawie obowiązku do dostarczenia materiału na most koło kościoła w Polance wielkiej.

B. Po przeprowadzeniu publicznej rozprawy odrzucił c. k. Trybunał administracyjny:

1. zażalenie braci Izraela Hersch i Judy Safrinów współwłaściciela obszaru dworskiego w Berezówce przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 9. Grudnia 1884. L. 57.898 normującemu udział ich w obowiązku dostarczania materiału drewnianego dla dróg gminnych w Berezówce.

2. zażalenie ks. Jana Mączyńskiego w Niebylcu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 27. Marca 1885. L. 10.108 nieuznającemu za gminną publiczną drogi wiodącej przez podwórze obszaru dworskiego w Niebylcu;

3. zażalenie Berisza Hofmana, właściciela obszaru dworskiego w Zaturzynie przeciw orzeczeniu Wydziału kraj. z 8. Maja 1885. L. 16.122 określającemu obowiązek tego obszaru do dostarczania materiału dla dróg gminnych w Zaturzynie;

3. zażalenie gminy Cięciny przeciw orzeczeniu Wydziału kraj. z 13. Grudnia 1885. L. 55.380 co do repartycji kosztów budowy mostu nad Sołą pod Czerwieńcem.

C) Natomiast po przeprowadzeniu rozprawy publicznej uchylił c. k. Trybunał adm. na zażalenie p. Maryi z Bilińskich Kopfowej orzeczenie Wydziału kraj. z 25. Września i 27. Listopada 1885. L. 42.062 i 59 854 orzekające wyłączny obowiązek jej do dostarczania materiału na mosty w Raciechowicach – z powodu wątpliwości czyli dostatecznie zbadaną została okoliczność, o ile niektórzy inni współwłaściciele tej miejscowości, są zarazem wspólnymi przedstawicielami obszaru dworskiego tamże. Z tego też powodu poruczył c. k. Trybunał adm. wydanie ponownego orzeczenia po przeprowadzeniu ściślejszego w tej mierze dochodzenia.

W sprawach uznania dojazdów kolejowych za publiczne orzeczeniami c. k. Namiestnictwa w porozumieniu z Wydziałem kraj. wydał c. k. Trybunał adm. następujące wyroki:

W skutek zażalenia kolei Karola Ludwika po przeprowadzeniu publicznej rozprawy ustnej zniósł c. k. Trybunał adm. wyrokiem z 18. Września 1885. L. 2.379 orzeczenie uznające publiczne dojazdy do stacyi kolei w Sokalu za dojazd publiczny kolejowy, a wyrokiem z 18. Lutego 1886. L. 369 orzeczenie uznające dojazd w Lubaczowie za publiczny dojazd kolejowy.

Na zażalenie zaś kolei Lwowsko-Czerniowieckiej zniósł c. k. Trybunał adm. wyrokiem z 18. Lutego 1886. L. 370 część orzeczenia dotyczącego stacyi kolejowej w Chlebowicach a to o ile orzeczeniem tem dołączoną została do dojazdu także przestrzeń w terytorium samego miasteczka Bóbrki.

Departament V.

Szef: Dr. Franciszek Hoszard, Członek Wydziału krajowego.

Wydatki na cele zdrowia
publicznego.

W roku 1885. wydał fundusz krajowy na cele zdrowia publicznego kwotę **684.102 zł. w. a.**

Kwota ta większą jest od kwoty budżetem przeznaczonych o 10.868 zł. w. a., zaś mniejszą od wydanej w roku 1884. o 4.487 zł. w. a., i mniejszą od wydanej w roku 1878. o 121.250 zł. w. a.

W szczególności wypłacił fundusz krajowy:

za leczenie ubogich	699.686 zł.
za szczepienie ospy ochronnej	51.995 „
za leki podczas epidemii	7.864 „
za położnice i podrzutki	14.170 „
Razem	773.715 zł.

Na to wpłynęło do dochodu funduszu krajowego:

Nadwyżek dochodów:

od szpitala św. Łazarza w Krakowie	10.325 zł.
od szpitala krajowego we Lwowie	35.029 „
od zakładu Kulparkowskiego	27.115 „

Zwrotów zaliczek:

od szpitali prowincjonalnych	13.559 „
od gmin za zaległe koszta leczenia	3.001 „
i za sprawdzanie rachunków aptek.	584 „

Razem	89.613 zł.
które odciągnawszy od wypłaconych	773.715 „
dają rzeczywisty wydatek w kwocie	684.102 zł.

Alegat 31.

W alegacie 31. przedstawiamy porównanie wydatków i dochodów funduszu krajowego mających związek z celami zdrowia publicznego w roku 1885. z takimiż samymi wydatkami i dochodami z r. 1884., tudzież z roku 1878., w którym te wydatki były największe. — Porównanie to okazuje, że w roku 1885. wyasygnowaliśmy z Rubr. III. budżetu krajowego na koszta leczenia ubogich o 49.686 zł. więcej, a z Rubr. XI. na dotację zakładów położnic o 12.350 zł. także więcej, razem o 62.036 zł. więcej, aniżeli Wysoki Sejm przeznaczył. Za to wpłynęło do dochodu funduszu krajowego od szpitali krajowych i prowincjonalnych o 45.273 zł. więcej aniżeli się spodziewano; przez co rzeczywiste przekroczenie rubryk trzeciej i jedynastej wynosiło tylko 16.763 zł. w. a.

W rubryce czwartej wydaliśmy na koszta szczepienia ospy ochronnej o 5 905 zł. mniej aniżeli budżet przeznaczył. Oszczędność ta jest pozorną

i będzie miała wpływ na podniesienie kwoty tej rubryki w roku bieżącym a to dla tego, ponieważ powstała przez to, że część partykularzy za szczytowanie przedłożoną nam została do likwidacyi już po zamknięciu u nas rachunków z roku przedmiotowego, przeto dopiero w roku bieżącym zlikwidowaną została.

W porównaniu z rokiem 1884. wydaliśmy w roku 1885. z rubryki trzeciej mniej o 123.235 zł., z rubryki jedynastej mniej o 16.558 zł., z rubryki czwartej mniej o 6.228 zł. Razem mniej o 146.021 zł., zaś w rubryce piątej więcej o 1.112 zł. czyli łącznie mniej o 144.909 zł. Za to dochody były mniejsze o 140.423 zł. Takim sposobem ogólny rezultat był w roku 1885. o 4.487 zł. korzystniejszy, aniżeli w r. 1884.

W porównaniu z rokiem 1878. wyasygnowaliśmy mniej o 70.469 zł., a dochody były większe o 50.781 zł., rzeczywisty wydatek był więc w roku 1885. o 121.250 zł. mniejszy, aniżeli w roku 1878.

Ruch chorych i wydatki
w naszych szpitalach.

Alegat 32.

W roku 1885. mieściło się we wszystkich naszych szpitalach tak krajowych jak powiatowych i gminnych, niemniej w zakładach dla położnic i dla obłąkanych, tudzież w szpitalach dla dzieci 3.555 łóżek, t. j. o 31 więcej niż w roku 1884. wykazano. Mianowicie przybyło we Lwowie na oddziale położnic 14 łóżek z powodu przeniesienia do gmachu głównego; w Sokalu 9, z powodu napływu chorych i w Stryju 22, które już od wybudowania nowego budynku były używane lecz nam nie wykazane. — Niezarachowano zaś w szpitalu św. Łazarza w Krakowie 10 łóżek, używanych przez mamki, które za chore uważane być nie mogą, i w Zaleszczykach 4 łóżka, które służą do użytku posługi.

Chorych leczono w ogóle 39.149, z tych w szpitalach powszechnych 34.965, w zakładach dla położnic 955, dla obłąkanych 1.291 a w szpitalach dla dzieci 2.068.

Dni leczenia było: chorych 784.980, położnic 16.648, obłąkanych 195.181, dzieci 50.918, razem 1,047.727 dni.

Procent uzdrowionych wynosił w ogóle 68·47, zaś zmarłych 9·93. — Mianowicie wyzdrowiało chorych 70·22%, zmarło zaś 9·18%, położnic wyzdrowiało 90·26%, zmarło 2·61% — obłąkanych wyzdrowiało 23%, zmarło 12·24%, dzieci wyzdrowiało 55·60%, zmarło zaś 27·23 na sto.

Cała kuracja chorego trwała w szpitalach powszechnych 22·45 dni, w zakładach dla położnic 17·42 dni, w zakładach dla obłąkanych 151·12 dnia, w szpitalach dla dzieci 24·62 dnia, a średnio we wszystkich po 26·76 dnia.

Wydatki wynosiły we wszystkich zakładach razem 708.708 zł. w. a. z których przypada na szpitale powszechne 497.651 zł., na zakłady położnic 22.582 zł., na zakłady dla obłąkanych 163.016 zł., a na szpitale dla dzieci 25.459 zł.

Koszt utrzymania chorego przez całą kurację w zakładzie wynosił w szpitalach 14 zł. 22 ct., w zakładach położnic 23 zł. 64 ct., w zakładach dla obłąkanych 126 zł. 27 ct., w szpitalach dla dzieci 12 zł. 31 ct.

Utrzymanie zaś dzienne kosztowało chorego 63·4 ct., położnicy 1 zł. 35 ct., obłąkanego 83·5 ct. dziecka 50 ct.

Żywność wraz z pieczywem i winem kosztowała średnio na dzień i osobę w szpitalach po 21·5 centa, u położnic 27·5 ct., u obłąkanych 28·9 ct., a u dzieci 25·6 ct.

Leki wraz z potrzebami sanitarnymi kosztowały dziennie średnio u chorych 4·4 ct., u położnic 4·7 ct., u obłąkanych 2·4 ct., a u dzieci 3·6 centa.

W porównaniu z rokiem 1884. leczono w naszych zakładach w roku 1885. chorych więcej o 1.831; dni leczenia było więcej o 62.845, procent uzdrowionych spadł o 1·89 na sto, śmiertelność zmniejszyła się o 0·20 na sto, średni pobyt o 0·4 dnia. — Wydatki zaś wzrosły o 9.281 zł., koszt całej kuracyi chorego zmniejszył się o 65 ct., a koszt dnia o 3·3 centa. — Żywność kosztowała średnio w szpitalach dziennie dla chorego mniej o 0·9 centa, dla położnicy mniej o 2·5 centa, dla obłąkanego mniej o 1·8 centa, a dla dziecka także mniej o 3·6 centa.

W porównaniu z rokiem 1878. leczono w naszych zakładach leczniczych w roku 1885. o 8.874 chorych więcej, dni leczenia było więcej o 87.927, a pomimo to wydatki były mniejsze o 162.083 zł. w. a.

Ruch podrzutków i kosztów
ich utrzymania.

W roku 1885. utrzymywano na rachunek naszego funduszu krajowego ogółem 186 podrzutków kosztem 9.624 zł. w. a. W szczególności we Lwowie 22 dzieci kosztem 664 zł., w Krakowie 9 dzieci kosztem 102 zł., w Pradze 9 dzieci kosztem 398 zł., w Bernie 2 dzieci kosztem 69 zł. i w Wiedniu 144 dzieci kosztem 8.391 zł.

Zakład podrzutków
w Krakowie.

Postanowieniem artykułu V. ustawy z dnia 10. maja 1873 r. (N. 252 Dz. ust. i rozp. kraj.) odjęto krakowskiemu zakładowi podrzutków cechę zakładu krajowego. Przyjmowanie dzieci do tegoż zakładu zostało w myśl powyższej ustawy wstrzymanem aż do czasu, w którymby ustała potrzeba przyczyniania się funduszu krajowego do utrzymania dzieci, tam już umieszczonych, poczem miały być dzieci znowu przyjmowane w miarę własnych zasobów krakowskiego funduszu podrzutków.

Ponieważ od r. 1883. fundusz ten zaczął wykazywać nadwyżkę dochodów, dla tego uchwałą z 22. października 1884. r. polecił W. Sejm Wydziałowi krajowemu, aby przedłożył projekt, w jaki sposób począwszy od r. 1886. mają być użyte dochody krakowskiego funduszu podrzutków z uwzględnieniem stanowczej woli fundatora.

Wydział krajowy przedłożył w r. 1885. żądany projekt, który otrzymał aprobatę W. Sejmu uchwałą z dnia 22. stycznia 1886 r.

W wykonaniu tej uchwały polecono Zarządowi szpitala św. Łazarza w Krakowie za pośrednictwem Komitetu administracyjnego ażeby:

I. Począwszy od r. 1886. przyjmowano na koszt krakowskiego funduszu podrzutków w miarę jego własnych zasobów dzieci sześciu kategorii w następującym porządku pierwszeństwa:

1. dzieci tych położnic, które były bezpłatnie przyjęte do jednego z krajowych zakładów położnic i tamże zmarły;
2. przez czas choroby matki dzieci tych położnic, które były bezpłatnie do jednego z krajowych zakładów położnic przyjęte i zostały stamtąd do szpitala powszechnego przeniesione.

3. dzieci urodzone w szpitalu św. Łazarza na oddziale położniczym, których matki na innych oddziałach umarły;

4. dzieci, których matki odbywszy połóg w oddziale położniczym szpitala św. Łazarza, przez lekarza ordynującego uznane zostały za niezdatne do karmienia, a udowodniły swe ubóstwo.

5. dzieci, których matki nie odbyły porodu w szpitalu św. Łazarza, a co do których jest udowodnionem, że ani karmić ani utrzymywać dziecka nie mogą;

6. dzieci innych kategorii, a w szczególności podrzutki w ścisłym znaczeniu tego słowa.

II. Zarządziliśmy, aby dzieci poczynając od r. 1886. umieszczano na wychowanie w mieście za następującym wynagrodzeniem:

a)	za	dzieci	aż	do	skończenia	1-go	roku	życia	miesięcznie	6	zł.	rocznie	72	zł.
b)	"	"	"	"	"	2-go	"	"	"	5	"	"	60	"
c)	"	"	"	"	"	7-go	"	"	"	4	"	"	48	"
d)	"	"	"	"	"	10-go	"	"	"	5	"	"	60	"

Nie kazaliśmy jednak zabierać do miasta tych dzieci, które po koniec r. 1885. utrzymywane były z funduszu krajowego, a teraz dopiero przeszły na etat krakowskiego zakładu podrzutek; pozostaną one i na dal na wsi, za opłatą dawniejszych niższych taks.

Nad żywicielkami w ogólności poleciliśmy rozciągnąć ścisły nadzór, by się od czasu do czasu przekonano, czy dzieci starannie wychowują, o ich zdrowie dbają i w przepisany wiek szlą do szkoły, która to ostatnia okoliczność świadectwem kierownika szkoły ma być stwierdzoną.

Zarząd szpitala będzie miał obowiązek pouczać żywicielki, iż w razie nagłej choroby dziecka mają wezwać pomocy lekarza miejskiego, lub wolno praktykującego, w chorobach zaś przewlekłych zasięgnąć porady lekarskiej w szpitalu a względnie oddać je do szpitala, w którym to wypadku przez czas przebywania dziecka w szpitalu nie będzie wypłacane zwykle wynagrodzenie za utrzymanie. Gdyby dziecko umarło, obowiązane są żywicielki bezzwłocznie, a najdalej do dni 14, przedłożyć zarządowi szpitala poświadczenie zaszłej śmierci, stwierdzone przez urząd parafialny, oraz świadectwo, że dziecko było leczone. Na koszt pogrzebu dziecka prelinujemy kwotę 3 zł.

Ponieważ w myśl postanowień ustawy z 3. grudnia 1863. r. gmina przynależności matki obowiązana jest zająć się dalszem utrzymaniem dziecka, gdy takowe zakład opuści, przeto zarządziliśmy, ażeby przyjmując dzieci, żądał zarząd przedłożenia formalnego świadectwa, stwierdzającego nie tylko ubóstwo lecz i przynależność matki.

Kobietom, biorącym dzieci na wychowanie wzbronionem jest odstępować je innym osobom a nawet własnym ich matkom — bez wiedzy i zezwolenia zarządu szpitala. Jako warunek postawiono też, ażeby żywicielki w pierwszym roku karmiły dziecię własną piersią a nie innym jakiegokolwiek rodzaju pokarmem. Przy odbiorze należytości za drugi kwartał w pierwszym roku życia dziecka żywicielka obowiązana będzie wykazać, że dziecko jest szczepione; w czasie zimowym może szczepienie odbyć się w szpitalu św. Łazarza.

Upoważniliśmy wreszcie zarząd szpitala, ażeby dla zachęty wypłacał żywicielkom, gorliwie spełniającym obowiązki, remuneracye w kwocie 2 do 4 zł. rocznie na rachunek Rubr. III. budżetu.

Tu musimy jeszcze usprawiedliwić jedno nasze zarządzenie, które okazało się koniecznem, a które nie będąc przeciwne duchowi uchwały Sejmowej z dosłownem jej brzmieniem nie zupełne jest zgodne:

Jak wyżej przytoczono, proponował Wydział krajowy, a Wysoki Sejm uchwalił, ażeby dzieci, obecnie na koszt funduszu podrzutek przyjmowane, umieszczane były na wychowanie w mieście dla ułatwienia nadzoru nad żywicielkami. Atoli zarząd szpitala św. Łazarza już w Czerwcu 1886. r. użalał się (LW. 30.725/1886.), że w samym mieście nie zawsze można znaleźć osoby chętne, którymby można dzieci na wychowanie powierzyć.

Komitet administracyjny szpitala przedłożył nam tę sprawę z oznajmieniem, iż nawiązał był nawet rokowania ze Zgromadzeniem Sióstr Miłosierdzia w Krakowie w tej myśli, że uda mu się pod dostępnymi warunkami tam dzieci ulokować. Lecz żądania okazały się w stosunku do wyznaczonych na ten cel funduszy zbyt wygórowanemi, dla tego nie mogło przyjść do porozumienia. W obec tego upraszał nas Komitet o zezwolenie, ażeby dzieci krakowskiego zakładu podrzutek oddawane być mogły także na sąsiedni Podgórz i do wsi bezpośrednio z Krakowem graniczących.

Ponieważ mała stosunkowo odległość tych miejscowości nie może utrudnić kontroli nad dziećmi, przychylił się Wydział krajowy do wniosku Komitetu administracyjnego, a niniejszem usprawiedliwia swe zarządzenie.

Skrócenie wieku normalnego podrzutek, utrzymywanych kosztem kraju w Zakładach Monarchii.

W sprawozdaniu komisji lustracyjnej z czynności Dep. V. za rok 1885. mieści się następujące życzenie, które jednak nie było przedmiotem uchwały Wys. Sejmu.

„Wzywa się Wydział krajowy, aby starał się w odpowiedni sposób zaradzić, by obowiązek płacenia i utrzymania podrzutek z Galicyi w zakładach Monarchii, rozciągał się tylko do lat sześciu“.

Ustawą państwową z dnia 29. lutego 1868. r. włożonym został obowiązek ponoszenia kosztów utrzymania podrzutek do ukończenia wieku normalnego na fundusz krajowy tego kraju, do którego podrutek jest przynależnym.

Wiek normalny podrzutek do którego w zakładzie utrzymywanym być winien, ustanawia dekret. kanc. nadw. z 29. maja 1830. na lat 10.

Na zasadzie tedy tego dekretu i powyższej ustawy, ponosi fundusz krajowy galicyjski koszta utrzymania dzieci przynależnych do Galicyi w zakładach Monarchii, względnie w n. a. zakładzie podrzutek w Wiedniu, który tak pod względem ilości dzieci, jak i kosztu ich utrzymania jest najgłówniejszym.

W zakładzie tym bowiem mamy rocznie przeciętnie 151. dzieci.

W Pradze (gdzie uchwała Sejmu o redukcji wieku do lat 6 już obowiązuje) znajduje się obecnie podrzutek 6, w Bernie zaś tylko 1.

Już w roku 1873. przy sposobności zwinienia zakładu podrzutek w Lwowie udawał się galic. Wydział krajowy do n. a. Wydziału krajowego pismem z dnia 22. sierpnia 1873 do L. 13.845 z propozycją przestrzegania wzajemności względnie podrzutek przynależnych do Galicyi oddanych do zakładu wiedeńskiego, którym na podstawie §. 1. lit. b. uchwały Sejmowej z r. 1873. przysłużyła prawo 10 letniego utrzymania.

Niższo austr. Wydział krajowy nie przychylił się jednak do tego żądania, opierając odmowę na postanowieniach §§. 19. 26. i 32. statutu wiedeńskiego zakładu podrzutek zapewniającego wszystkim nieślubnym matkom, które w Zakładzie tym na oddziale bezpłatnym dzieci porodziły, prawo do 10 letniego utrzymania dziecka.

Przy odmowie tej powołał równocześnie n. a. Wydział krajowy postanowienie §. 6. wspomnianej wyżej ustawy państwowej, który zastrzega każdemu Wydziałowi krajowemu prawo odebrania dziecka z zakładu wiedeńskiego, i oddania go nadal na utrzymanie w kraju, gdzie koszt tego utrzymania może być mniejszym.

Od owego czasu sprawy tej nie poruszano. Rokowania bowiem, przedsięwzięte w kierunku zniżenia okresu utrzymania dziecka w zakładzie wiedeńskim, w obec postanowień powołanego wyżej dekretu kanc. nadw. o wieku normalnym podrzutek, niemniej statutu tego zakładu, musiałyby poprzedzić uchwała W. Sejmu, zniżająca wiek normalny dziecka przynależnego do Galicyi a utrzymywanego w niż. austr. zakładzie podrzutek.

Zmniejszenie wydatków corocznie na utrzymanie podrzutek z funduszu kraj. łożonych dałoby się osiągnąć:

I.

przez odebranie dzieci z ukończonym 6. rokiem życia z zakładu wiedeńskiego, i oddanie ich na utrzymanie kosztem funduszu kraj. przez dalszych lat cztery żywicielkom tutejszym, którym płacimy o połowę mniej jak w Wiedniu lub

II.

przez powzięcie uchwały Sejmowej zniżającej wiek normalny podrzutek do lat sześciu.

Ad I.

Ilość podrzutek kwalifikujących się po myśli postanowienia §. 6. ustawy z r. 1868. do odebrania z zakładu wiedeńskiego i oddania na dalsze utrzymanie tutejszym żywicielkom wynosi obecnie około 50.

Reszta bowiem częścią nie dosięgła jeszcze lat 6, częścią przekroczyła już rok 8. i 9.

Taksa utrzymania w zakładzie wiedeńskim podrzutek od lat 3 do 10 wynosi 14 ct. dziennie, u nas płacimy żywicielkom 7 ct. dziennie.

Zaoszczędzenie spowodowane odebraniem wynosiłoby zatem połowę kosztu dotychczas płaconego (przez lat 4.).

Jeśli jednak się zważy, że przyjęcie tej reformy pociągnęłoby za sobą potrzebę pokrycia z funduszu krajowego wydatku na sprowadzenie dzieci z Wiednia do Lwowa, poniesienie kosztu stosownego ubrania ich do tej podróży, — wreszcie obmyślenie i opłacenie czasowego pomieszczenia dzieci, zanim takowe przez upatrzone żywicielki odebrane względnie tymże oddane zostaną — prócz wielu innych trudności i niedogodności — jakieby wykonaniu tego przedsięwzięcia towarzyszyły, nie da się zaprzeczyć, że koszta i wydatki połączone z przeprowadzeniem tej czynności zrównoważyłyby niemal oszczędność uzyskaną z niższej taksy utrzymania dzieci u nas — przez dalszych lat cztery.

Nadto zarządzenie takie równałoby się reaktywowaniu zwiniętego zakładu podrzutek.

Ad. II.

Koszt utrzymania jednego podrzutka w zakładzie wiedeńskim do lat 10 wynosi ogółem 562 zł. 10 ct.

a to:

w 1. roku życia	23 ct. dziennie czyli rocznie . .	83 zł. 95 ct.
w 2. " " "	19 " " " " " " " " . .	69 " 35 "
od 3. do 10. roku po 14	czyli za dalszych lat ośm	408 " 80 "
	razem j. w. . .	562 zł. 10 ct.

Utrzymanie zaś do lat 6. kosztowałoby tylko . . 357 zł. 70 ct.

oszczędność zatem na jednym dziecku wynosiłaby 204 zł. 40 ct.

Oszczędność ta wpłynęłaby stosunkowo dość znacznie na wysokość cyfry tej Rubryki budżetu krajowego, która o dwa, do trzech tysięcy zł. rocznie byłaby niższą.

Trudno jednak zataić, że zaoszczędzenie to we funduszu krajowym zaciężyłoby w konsekwencji na gminach kraju naszego, które zdjęty z kraju obowiązek utrzymywania dziecka o cztery lata wcześniej przyjąć by musiały.

Obowiązkowi zaś temu towarzyszyłyby nadto inne jeszcze szkodliwe następstwa.

Często bowiem dzieci po ukończeniu wieku normalnego jak dotąd z 10tym rokiem życia zatrzymują dotychczasowi żywiele jako własne, lub pozostają one już w miejscu swego wychowania — a czasem nawet odbierają je nieślubne matki na dalsze bezpłatne wychowywanie. Podczas gdy trudno przypuścić, iżby to miało miejsce przy dziecku kończącym z 6m rokiem wiek normalny.

Dziecko takie nie mogąc jeszcze być użytecznym swoim żywicielom przez własną pracę — zostanie po upływie okresu 6iu lat (za który fundusz krajowy płaciłby w przyszłości koszta utrzymania), niewątpliwie zwrócone zakładowi podrzutek i musiałyby następnie być oddane gminie przynależności.

Nie da się zaprzeczyć, że uchwała sejmowa zniżająca wiek normalny podrzutka, jakkolwiek przynosząca pewne zaoszczędzenia we funduszu krajowym, stanie się powodem ciężkich utyskiwań gmin kraju naszego, które opiekować by się musiały dziećmi, nie tylko ze względu na wiek swój niezdolnymi prawie do żadnej pracy, ale nadto nie rozumiejącymi nawet języka rodzinnego.

Znaczna liczba dzieci, które osiągnąwszy po ukończeniu 10go roku życia wiek normalny, przyjętych za swoje przez żywicielki, nie staje się ciężarem społeczeństwa, ani gmin przynależności. Wątpić jednak nie można, że wówczas wiele się ich zmarnuje, gdy wiek ten do lat 6ciu zredukowanym zostanie.

Do tych stron ujemnych i trudności, któreby wynikły ze skrócenia wieku normalnego, dodać jeszcze należy jedną, która bodaj czy nie wpłynie tak na cyfrę spodziewanej z tej reformy oszczędności jak najmniej na ewentualne obciążenie gmin.

Z przedłożonych nam bowiem aktów i korespondencji w analogicznej sprawie prowadzonych przez czeski Wydział krajowy, powzięliśmy wiadomość, że Magistrat wiedeński, który zajmuje się i opiekuje na dal podrzutkiem utrzymywanym w n. a. Zakładzie skoro tenże osiągnie wiek normalny, t. j. lat 10 i w razie nie zatrzymania go przez dotychczasowych żywicieli lub opiekunów wdraża wprost potrzebne kroki celem odesłania go do gminy przynależności, odmówił pośrednictwa swego w zaopiekowaniu się dziećmi które nie osiągnęły jeszcze 10 lat życia, opierając odmowę na postanowieniach Statutu n. a. zakładu podrzutków. Sprawa dotychczas jest w zawieszeniu, a czeski Wydział krajowy sprowadza kosztem funduszu krajowego dzieci, które po myśli uchwały sejmu kraj. w 6 roku ukończyły wiek normalny.

Gminy przynależności zaś uwiadomione o przybyciu dzieci do Pragi odbierają je własnym kosztem. Proceder ten jednak, jak to Pragski Wydział krajowy w pismach tak do n. a. Wydziału krajowego, jak i Magistratu wiedeńskiego podnosi, okazał się w praktyce bardzo niedogodnym, a co więcej kosztownym, wywołując nadto uzasadnione uzależnienia gmin.

Magistrat wiedeński nie dał dotąd odpowiedzi przychyłającej się do propozycji czeskiego Wydziału krajowego, iżby z dziećmi pochodzenia czeskiego kończącymi z 6m rokiem życia wiek normalny postępował tak, jak to czyni z dziećmi, które w 10 roku życia uważa za posiadające wiek normalny, to jest dyrygował je wprost do gmin przynależności.

Gdyby zatem nie powiodło się skłonić Magistrat wiedeński do wyrażonego wyżej sposobu postępowania względnie podrzutków przynależnych do Galicyi, wówczas do podniesionych już trudności przybyłyby jeszcze kwestya kosztu sprowadzenia dzieci, wywołująca potrzebę decyzji, kto takowe będzie ponosił, t. j. kraj czy gminy?

W pierwszym wypadku zmniejszyłaby się znacznie spodziewana oszczędność we funduszu krajowym, w drugim zaś do obowiązku włożonego na gminy, utrzymywania podrzutków już od 6go roku życia, przybyłyby jeszcze ciężar kosztów sprowadzania ich z Wiednia do Galicyi.

Dla lepszego objaśnienia dodajemy tu, że (jak to ze sprawozdania czeskiego Wydziału krajowego się okazuje) koszt sprowadzenia i zaopatrzenia jednego dziecka z Wiednia do Pragi wynosi 22 zł.

Cyfra ta w razie ewentualnego zastosowania tej praktyki u nas musiałaby być ze względu na większą odległość podwyższoną przynajmniej do 25 zł., koszt zatem sprowadzenia 50 dzieci wynosiłby (jednorazowo)

Zaoszczędzenie we funduszu krajowym z powodu, iż dzieci te już z 6m rokiem życia oddane zostały by gminom przynależnym, wyniesie (licząc po 50 zł. na jedno dziecko rocznie) ogółem	2.550 zł.
po potrąceniu zaś powyższego kosztu	1.250 „
ogółem	1.300 zł.

Dodać jednak należy, że oszczędność ta tylko w pierwszym roku odebrania dzieci przedstawiłaby cyfrę tak poważną. — Następnie bowiem, gdy ilość dzieci będzie stosunkowo znacznie mniejszą, cyfra oszczędności stopniowo zmniejszać się będzie, równoważąc nawet w ewentualnym wypadku z kosztem sprowadzenia.

Reasumując tedy powyżej przedstawione okoliczności i z uwagi na ewentualność przewidywaną powyżej, powzięcie i zastosowanie uchwały o redukcji wieku normalnego dzieci utrzymywanych w n. a. Zakładzie podrzutków byłoby korzystnem dla funduszu krajowego tylko wówczas, jeśli Magistrat wiedeński zgodzi się na zmianę sposobu postępowania co do opiekowania się podrzutkami zgodną z uchwałą sejmu o wieku normalnym dziecka, — lub w razie przeciwnym, gdy także koszta sprowadzenia dzieci do kraju poniosą gminy przynależne.

Ponieważ obok intencji oszczędnościowych pobudką do wyrażenia powyżej przytoczonego życzenia przez komisję lustracyjną, była także okoliczność, że w Czechach staraniem Wydziału krajowego normę sześcioletnią już wprowadzono, nie od rzeczy będzie przedstawienie niektórych momentów, towarzyszących temu wprowadzeniu.

Z jakimi trudnościami połączone są takie rokowania, może posłużyć za dowód okoliczność, że pomimo powzięcia uchwały sejmu w r. 1873 dopiero od r. 1883 a więc po upływie lat 10ciu powiodło się czeskiemu Wydziałowi krajowemu po licznych rekwizycjach i przedstawieniach wywalczyć uznanie tej uchwały przez Zarząd n. a. Zakładu podrzutków, względnie przez Wydział krajowy, który uporeczywie zasłaniał się wyżej powołanymi postanowieniami statutu. Podnieść tu należy, iż powody, z jakich porozumienie to przyszło w Czechach do skutku, u nas zastosowania nie mają.

Już samo bowiem położenie geograficzne Czech (bliżej Wiednia), fakt istnienia w Pradze własnego zakładu podrzutków z niższą taksą utrzymania, wreszcie warunki ekonomiczne gmin tamtejszych, a co najważniejsze ilość podrzutków pochodzenia czeskiego, utrzymywanych w n. a. zakładzie wiedeńskim, która z końcem r. 1883. wynosiła 4.500 głów, a więc trzydzieści razy wyższa od ilości dzieci przynależnych do Galicji — przemawiały usilnie za przeprowadzeniem jak najrychlejszem redukcji wieku normalnego w Czechach.

W Galicyi, która pod wielu względami w odmiennych znajduje się warunkach, o przeprowadzenie odpowiadającej życzeniu komisji — uchwały sejmowej — w gruncie rzeczy przyniosłoby krajowi może więcej szkody, jak korzyści.

Dotychczas bowiem transport dzieci z Wiednia do Pragi w periodycznych odstępach czasu i w ilości nie większej jak 25, odbywa się jeszcze zawsze na koszt i rachunek pragskiego funduszu krajowego, który nadto pokrywa wydatki na stósowne przyodzienienie dzieci.

Transportowi towarzyszy delegat, względnie urzędnik czeskiego zakładu podrzutków, nadto dwie nadzorzynie.

Po przybyciu do Pragi, umieszczone bywają dzieci w zakładzie Sióstr Miłosierdzia w Karolinenthal również kosztem funduszu krajowego i pozostają tam aż do odebrania ich przez awizowane gminy przy należności.

Pomimo tych ofiar ponoszonych przez czeski fundusz krajowy przy sprowadzaniu dzieci, występują gminy z żałobami na uciążliwe warunki i koszta transportu, którym słuszności odmówić nie podobna.

Jak długo zatem nie powiedzie się skłonić Magistratu wiedeńskiego do bezpośredniego opiekowania się dziećmi już w 6tym roku życia, uchwała o redukcji wieku normalnego nie przyniosłaby krajowi istotnych korzyści.

Zastósowanie zaś sposobu praktykowanego dotąd przez Czechy, byłoby dla galicyjskiego funduszu krajowego uciążliwym, a w przyszłości nawet przewyższającym uzyskaną ztąd oszczędność.

Zdarzyłoby się bowiem mogło, iż w pewnym roku tylko dwoje, lub troje dzieci posiadać będzie warunki kwalifikujące do odebrania z zakładu wiedeńskiego.

Tak małemu transportowi również towarzyszyłoby musiał urzędnik i dozorca.

Z tych powodów Wydział krajowy nie może doradzać Wysokiemu Sejmowi powzięcia uchwały zniżającej wiek normalny podrzutka przynależnego do Galicyi, a utrzymywanego w zakładach monarchii względnie n. a. zakładzie podrzutków w Wiedniu.

Ryczałt roczny za leczenie dzieci w szpitalu św. Zofii we Lwowie i św. Ludwika w Krakowie.

Przy uchwaleniu budżetu lwowskiego szpitala powszechnego na r. 1886. powziął Wys. Sejm na posiedzeniu z dnia 22. stycznia 1886. następującą uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zmodyfikował istniejącą dziś umowę ze szpitalem św. Zofii w tym kierunku, iżby fundusz krajowy przyczyniał się do kosztów utrzymania szpitala św. Zofii ryczałtem w kwocie 12.000 zł. w zamian za obowiązek przyjmowania dzieci słabych, przez zarząd krajowego szpitala powszechnego wskazanych“.

Taką samą uchwałę powziął Wys. Sejm co do szpitala św. Ludwika w Krakowie i wyznaczył również roczny ryczałt 12.000 zł. za leczenie dzieci, wskazanych przez zarząd szpitala św. Łazarza.

O tem postanowieniu Wys. Sejmu zawiadomiliśmy tak Komitet szpitalika św. Zofii jak i Komitet Towarzystwa opieki dla dzieci w Krakowie — z tą uwagą, iż w obec uchwały Wys. Sejmu w miejsce dotychczasowego sposobu pokrywania kosztów leczenia dzieci, nastąpi już w roku

1886. asygnowanie ryczałtu, w równych ratach miesięcznych z dołu. Dotychczasowe zaś warunki przyjmowania dzieci ze szpitala powszechnego miały pozostać niezmiennymi.

Szpital św. Zofii zgodził się milcząco na tę zmianę, Komitet zaś krakowskiego Towarzystwa opieki dla dzieci wniósł do Wydziału krajowego przedstawienie (L. W. 16.908/86), w którym uprasza o zmodyfikowanie niektórych punktów dotychczasowej umowy co do przyjmowania chorych dzieci, a mianowicie zażądał Komitet: 1. wyraźnego z naszej strony zapewnienia, że na przyszłość Towarzystwo nie będzie obowiązane przyjmować dzieci, dotkniętych chorobą weneryczną ani takich, które potrzebują ważnej specjalnej pomocy chirurgicznej, — 2. aby liczba dzieci, przesyłanych przez zarząd szpitala św. Łazarza, nie była większą nad 900 rocznie; na wypadek przekroczenia tej cyfry żądało Towarzystwo za kurację każdego dalszego dziecka ryczałtu 15 zł.

Wydział krajowy (akt L. W. 19.574/86) zgodził się na żądanie Komitetu Towarzystwa co do wyraźnego wykluczenia dzieci kategorii pod 1) wymienionych — de facto bowiem i dotychczas nie odsyłał szpital św. Łazarza takich dzieci do szpitalika, lecz u siebie je leczył. Nie mogliśmy jednak uwzględnić żądania jak wyżej pod 2). Takie bowiem ograniczenie liczby przyjmować się mających dzieci sprzeciwiałoby się wprost intencjom Wys. Sejmu a nawet samej istocie ryczałtu, który polega na zasadzie, iż nadwyżka z korzystnych lat skompensuje się z niedoborem lat gorszych.

Upraszało wreszcie Towarzystwo, ażebyśmy uchwałę Wys. Sejmu co do ryczałtu zastosowali dopiero od 1 kwietnia b. r.

Wydział krajowy uwzględnił i to żądanie, uzasadnione tem, że Towarzystwo późno, bo dopiero 3 marca 1886. było zawiadomione o nowem postanowieniu, nie mogło więc zaraz z początkiem roku zaprowadzić stosownych zarządzeń i oszczędności.

Za miesiące styczeń, luty i marzec 1886. otrzymało zatem Towarzystwo wynagrodzenie według postanowień dawnej umowy t. j. po 50 ct-dziennie za każde dziecko.

Sprawa klinik krakowskich.

Według zawiadomienia c. k. Namiestnictwa uchwalil c. k. Rząd przystąpić w najbliższej przyszłości do budowy pawilonu dla kliniki chirurgicznej w Krakowie. Budynek stanie na gruncie Morgensterna, położonym naprzeciw szpitala św. Łazarza, z drugiej strony ulicy Kopernika.

Ponieważ grunt ten znajduje się w bliskości szpitala św. Łazarza, przeto nie czyniliśmy żadnych zarzutów co do połączenia administracyi kliniki tam zbudować się mającej z zarządem szpitala.

Co zaś do gruntu pod budowę reszty klinik, to Wysoki Sejm polecił Wydziałowi krajowemu uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. r. „ażeby „przeprowadził rokowania z c. k. Rządem celem obrania na budowę klinik „uniwersyteckich i bezpłatnego odstąpienia placu niezabudowanego, stanowiącego własność funduszu krajowego w obrębie miasta Krakowa a „w razie, gdyby to okazało się niemożliwym, upoważnił Wysoki Sejm Wydział krajowy, aby odstąpił bezpłatnie grunt tak zwany „na Blichu“ wraz „z zabudowaniami w myśl uchwały z dnia 13. Lipca 1880 r.“.

W wykonaniu tej uchwały upraszaliśmy c. k. Namiestnictwo o zawiadomienie nas o wyborze gruntu na budowę klinik.

Według odezwy c. k. Namiestnictwa z 6 października 1886. r. l. 59.703 miało oświadczyć c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty w reskrypcie z 28. sierpnia 1886. r. l. 17.392, iż ze względu na wynik dochodzeń ściśle i wszechstronnie przeprowadzonych tylko grunt „na Blichu“ może być wybrany pod budowę klinik — rozumie się z wyjątkiem kliniki chirurgicznej, która stanie na gruncie Morgensterna.

Przyjmując to do wiadomości, wydaliśmy na żądanie c. k. Namiestnictwa formalną deklarację (LW. 60.009/1886.), iż grunt „na Blichu“ bez jakiegokolwiek wynagrodzenia za budynki, na nim się znajdujące, zostanie odstąpiony c. k. Rządowi, lecz że użyty być może tylko pod budowę klinik akademickich, — będzie zaś oddany c. k. Rządowi w fizyczne posiadanie dopiero przed samem przystąpieniem do wybudowania na nim rzeczonych klinik.

Zarazem upraszaliśmy o wczesne zawiadomienie nas o terminie rozpoczęcia budowy klinik, ażebyśmy mogli zawczasu obmyśleć stosowne pomieszczenie dla służby szpitalnej oraz dla warsztatów slusarskich i stolarskich, które obecnie znajdują się w dwóch budynkach „na Blichu“. Wówczas będziemy musieli udać się do Wysokiego Sejmu z prośbą o wyznaczenie kredytu na postawienie dla szpitala nowego budynku gospodarskiego.

Co zaś do kwestyi objęcia przez szpital św. Łazarza ekonomicznego zarządu klinik, to na żądanie c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty obradowała w tej sprawie w lutym 1885. r. w Krakowie komisya, złożona z Reprezentantów c. k. Rządu i Wydziału krajowego, w której brali też udział kierownicy krakowskich klinik akademickich.

O wyniku obrad tej komisyi zdaliśmy już sprawę Wysokiemu Sejmowi w roku zeszłym, przedstawiając warunki, od jakich delegat nasz imieniem Wydziału krajowego uczynił zawisłem objęcie zarządu klinik.

W komisyi tej była też poruszona kwestya taks, jakie połączonym ze szpitalem klinikom będą miały być opłacane.

Obecnie uiszcza fundusz krajowy za leczenie ubogich chorych: *a)* na klinice medycznej, chirurgicznej i okulistycznej po 65 ct. dziennie od osoby, *b)* na oddziale ginekologicznym zwykłą takse szpitalną t. j. obecnie 63 ct. *c)* na oddziale położniczym po 90 ct. Ewentualną nadwyżkę wydatków ponad takse pokrywa dotychczas fundusz edukacyjny.

Delegat nasz oświadczył, że fundusz krajowy będzie opłacał wszystkim klinikom, połączonym ze szpitalem, tylko zwykłą takse szpitalną, t. j. jak obecnie 63 ct. z wyjątkiem za obłąkanych i chorych syfilitycznych, za tych bowiem pobiera szpital takse 80 ct. Od tego żądania odstąpił później nasz delegat w toku rokowań z następujących powodów:

Delegat c. k. Rządu poruszył sporny stosunek kliniki położniczej i zażądał przyznania, że takowa po przeniesieniu na grunt szpitala jako jego integralna część przejdzie całkiem na koszt funduszu szpitalnego t. j. krajowego, a to na podstawie umowy z r. 1868, którą jako niewykonalną zastąpiono w r. 1873. prowizoryum, dotychczas obowiązującym.

Ponieważ wykonanie tej umowy obciążyłyby znacznie budżet szpitala, przeto oświadczył Wydział krajowy przez usta swego delegata, że bylibyśmy skłonni zamiast zwykłej taksy szpitalnej — jak początkowo proponowaliśmy — opłacać wszystkim klinikom bez wyjątku, gdy będą w obrębie szpitala i pod jego zarządem rzeczywisty wydatek na chorego (około 72 ct. dziennie) t. j. po potrąceniu wydatków, które mają wpływ na koszt leczenia w szpitalu, jednak nie mogą wpływać na koszt leczenia w klinice, jak n. p. wydatki na płacę i emolumenta służby lekarskiej, na restaurację budynków szpitalnych, utrzymanie ogrodów i t. p.

Ustępstwo takie zrobiliśmy jednak pod warunkiem, że i klinika położnicza, po wybudowaniu jej na gruncie szpitala św. Łazarza, administrowaną będzie przez zarząd tegoż szpitala w ten sam sposób jak inne kliniki; dopóki to nie nastąpi, obowiązywać ma prowizoryum.

Tak więc za zwolnienie od uciążliwej dla funduszu szpitala umowy, dotyczącej kliniki położniczej, godzimy się na podwyższenie opłaty za chorych na wszystkich klinikach.

Sprawę wysokości taks klinicznych w ogólności — bez względu na propozycję naszą co do kliniki położniczej w szczególności — poruszyło c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty w rozporządzeniu z dnia 6. kwietnia 1886. r. l. 20.406, którego odpis przesłało nam c. k. Namiestnictwo jak **W. LW. 20.972/86 aleg. 33.** W rozporządzeniu tem, wystosowanym do c. k. Namiestnictwa, domaga się c. k. Ministerstwo — oprócz innych ustępstw, o których niżej będzie mowa — ażeby starano się uzyskać na przyszłość dla krakowskich klinik akademickich za ubogich chorych takse zwrotną, równającą się rzeczywistym dziennym wydatkom na utrzymanie chorego w szpitalu św. Łazarza bez wyeliminowania wydatków na płacę i emolumenta lekarskiej służby, na restaurację budynków szpitalnych, utrzymanie ogrodów i t. d., jak wyżej.

Dopiero po rozstrzygnięciu tej zasadniczej kwestyi ma c. k. Ministerstwo zamiar przystąpić do sprawy kliniki położniczej i proponowanego zwolnienia od umowy z r. 1868.

Żądanie swoje co do owej taksy zwrotnej w wysokości rzeczywistych wydatków szpitala św. Łazarza opiera c. k. Ministerstwo na tem, że gdyby klinik nie było, kosztowałyby tyleż utrzymanie w szpitalu św. Łazarza tych chorych, którzy obecnie w klinikach znajdują pomieszczenie; twierdzi dalej, że kliniki bez względu na ich umieszczenie należy uważać tylko za uzupełnienie szpitala św. Łazarza.

Alegat 34.

W odpowiedzi swej (LW. 20.972/86 alegat 34.) oświadczył Wydział krajowy przedewszystkiem, iż skłonny jest poczynić wszelkie słuszne i możliwe ustępstwa, byle się nie sprzeciwiały intencjom i uchwałom Wyszkiego Sejmu i nie obciążały zbyt budżetu.

Dalej zbijając argumenta, przytoczone w powyższem rozporządzeniu ministeryalnym, wykazaliśmy, że koszt leczenia chorego w szpitalu św. Łazarza, jako pozycya co kilka lat się zmieniająca, nie mogą służyć za podstawę stałego obrachunku i że takse kliniczne nawet ze względu na kliniki same muszą być koniecznie niższe od każdorazowej taksy szpitalnej — inaczej bowiem uszczupliłby się materiał kliniczny.

Przedstawiliśmy dalej, iż fundusz krajowy nie nie zyskuje przez to, że kliniki istnieją, gdyż na wypadek ich nieistnienia nie płacilibyśmy z funduszu krajowego szpitalowi za leczenie ubogich chorych nie ponad takse; wreszcie w myśl uchwały W. Sejmu z 21. lipca 1880. r. musimy raczej dążyć do zmniejszenia taks szpitalnych.

Dla tego nie możemy się zgodzić na opłacanie z funduszu krajowego za ubogich, leczonych w klinikach, taks większych, niż dotychczas.

Dalej wykazaliśmy, że i fundusz szpitala św. Łazarza, który z własnych zasobów pokrywa różnicę między taksą a rzeczywistym wydatkiem na chorego, nie ma obowiązku pokrywać tej nadwyżki w klinikach, które są instytucjami zupełnie oddzielnymi — w myśl woli fundatora, orzeczenia komisji organizacyjnej z r. 1816., statutu szpitalnego z r. 1818. i na podstawie faktu, że w r. 1827. zostały przeniesione kliniki do własnego budynku z wyłączonymi dla nich funduszami.

Dopóki więc ta odrębność istnieje nie możemy zezwolić, ażeby fundusz szpitala św. Łazarza pokrywał niedobór wydatków klinicznych.

Pomimo tego — ażeby umożliwić przyspieszenie budowy klinik na gruncie szpitalnym w interesie nauki i Uniwersytetu Jagiellońskiego — oświadczył Wydział krajowy, że skoro zarząd którejkolwiek z klinik — na razie więc chirurgicznej — objęty zostanie przez szpital św. Łazarza, nie będziemy mieli nic przeciwko temu, ażeby owa różnica pomiędzy taksą szpitalną a rzeczywistym wydatkiem na utrzymanie chorego w szpitalu św. Łazarza pokrywaną była za wszystkich chorych (więc i samopłacących) leczonych na klinice, połączonej ze szpitalem, z funduszu szpitala św. Łazarza.

Tak więc szpitalowi św. Łazarza jako administratorowi klinik, wypłacałby

a) fundusz krajowy za ubogich każdorazową taksą szpitalną. Podobnie samopłacący lub obowiązani do tego.

b) fundusz szpitala św. Łazarza za wszystkich chorych klinicznych różnicę między taksą szpitalną a rzeczywistym kosztem utrzymania chorego w tymże szpitalu.

c) fundusz edukacyjny różnicę między rzeczywistym kosztem szpitalnym a rzeczywistym wydatkiem klinicznym.

Zamiast wydatku pod c) mógłby po kilku latach być ustanowiony ryczałt.

W powyższem rozporządzeniu zawiadamia dalej c. k. Ministerstwo, iż obecnie może być mowa tylko o objęciu w zarząd szpitala kliniki chirurgicznej, której budowa niebawem ma być rozpoczętą.

Otóż specjalnie co do tej kliniki oświadcza c. k. Ministerstwo, iż zgodziłoby się na propozycje naszego Delegata, uczynione w komisji, która w lutym r. 1885. w Krakowie obradowała, — lecz żąda przede wszystkim zezwolenia na urządzenie klinicznych oddziałów rezerwowych w lokalnościach szpitala, ponieważ i na innych wszechnicach państwa austriackiego zakłady lecznicze służą do celów naukowych — co też zawarowane zostało przy oddaniu szpitali w zarząd Wydziału krajowego.

Odpowiedzieliśmy na to, że Wydział krajowy na urządzenie takich oddziałów rezerwowych w szpitalu zgodzić się nie może z powodu

przepełnienia szpitala i braku funduszków na jego rozszerzenie. Byłoby to zarazem ukróceniem praw prymaryuszów, w których ręku spoczywa zarząd całego oddziału.

Zarazem oświadczyliśmy, że stosunek prawny klinik krakowskich do szpitala św. Łazarza przy włączeniu Rzeczypospolitej krakowskiej do państwa austriackiego był inny niż w innych uniwersytetach, a Wydział krajowy nigdy nie stawiał przeszkód używaniu szpitala do celów naukowych — o ile to było możebnem — jak o tem świadczą liczne fakta, przytoczone w naszej odpowiedzi.

W końcu objawiło c. k. Ministerstwo zdanie, że koszta adaptacji, jakie okażą się potrzebnymi w szpitalu z powodu objęcia zarządu klinik, powinien pokryć fundusz krajowy, ponieważ gdyby klinik nie było, musianooby przy zwiększonym napływie chorych rozszerzyć szpital nową budową.

Przeciwko takiemu twierdzeniu wystąpiliśmy, powołując się na uchwałę Wysokiego Sejmu z 21. lipca 1880. r., wzywającą Wydział krajowy, ażeby do szpitali powszechnych tylko tyle przyjmował chorych, na ilu przestrzeń szpitala pozwala i ażeby tych przestrzeni nie powiększał bez upoważnienia Sejmu.

Fundacya Kosvitzkyego
dla ciemnych.

Zmarły w Andrychowie ś. p. Józef Kosvitzky przeznaczył rozporządzeniem ostatniej woli jedną obligacyę indemnizacyjną im. wart. 1.050 zł. m. k. na utworzenie osobnej fundacyi dla zakładu ciemnych w Krakowie. Fundator objawił życzenie, ażeby obdzielano co roku w dniu jego śmierci dochodem z rocznych odsetek najgodniejszego wychowanka powyższego zakładu.

C. k. Namiestnictwo zawiadomiło nas (LW. 31.689/86) o tym zapisie, zapytując, czy Wydział krajowy przyjmie zarząd tej fundacyi; w takim razie mieliśmy przedłożyć zarys aktu fundacyjnego.

Wydział krajowy postanowił przyjąć zarząd fundacyi, o czem zawiadomiliśmy bezzwłocznie c. k. Namiestnictwo.

Ponieważ atoli dotychczas Kraków nie posiada zakładu dla ciemnych i nie wiadomo, kiedy go mieć będzie, dlatego zapytywaliśmy c. k. Namiestnictwo, czy aż do chwili powstania takiego zakładu w Krakowie niemogliby z fundacyi tej korzystać ciemni w Krakowie zamieszkali, bez różnicy wyznania, a to w ten sposób, ażeby stosownie do woli fundatora w dniu jego śmierci udzielony został roczny dochód fundacyi najgodniejszemu ze zgłaszających się ciemnych.

Po nadejściu decyzji c. k. Namiestnictwa, które nam dotychczas w tej sprawie nic nie odpowiedziało, przystąpi Wydział krajowy do sporządzenia zarysu aktu fundacyjnego.

Porównanie wydatków administracyjnych w naszych zakładach krajowych.

Alegat 35.

W alegacie 35. przedkładamy wykaz porównawczy wydatków tych pozycji budżetów szpitalnych, które wywierają wpływ na koszta właściwego utrzymania chorego a oraz dają obraz gospodarności zarządu zakładu. Z tego porównania okazuje się, że właściwe utrzymanieienne chorego było najtańsze w szpitalu Lwowskim, wynosiło bowiem 72·27 centa, podczas kiedy w szpitalu św. Łazarza w Krakowie wynosiło

80·32 setnych a w zakładzie Kulparkowskim 80·63 setnych centa. Sama żywność kosztowała na dzień i chorego we Lwowskim szpitalu 25·96 centa, w Krakowskim 27·94 centa, a w zakładzie Kulparkowskim 30·19 centa. O ile na tę różnicę w kosztach żywienia chorych w poszczególnych zakładach wpłynęła cena produktów, zakupywanych dla zakładów poucza załączony, w alegacie 36. wykaz ilości spotrzebowanych w roku 1885. artykułów żywności, opału i oświetlenia wraz z ich ceną przeciętną.

Alegat 36.

Szpital krajowy
we Lwowie.

Ruch chorych w tym szpitalu w roku 1885. według oddziałów był następujący:

	Ilość łózek	Leczono chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Jedno łóżko zajęte dni	Śmiertelność		Leczono dziennie
						liczbo- wa	%	
Od. 1. chor. wewnętrznych	152	2.250	37.633	16·7	247	358	15·9	103
" 2. " "	66	1.229	21.141	17·1	320	169	13·7	57
" 3. " "	54	1.563	22.390	16·4	414	194	14·2	62
" chirurgiczny	101	1.662	40.910	24·6	401	71	4·2	112
" kilowo-skórn. męzki	100	1.481	31.901	21·5	319	5	0·3	87
" " " kobiecy	84	1.349	26.756	19·8	318	4	0·2	72
" oczny	81	790	23.141	29·2	285	0	0·0	63
" położniczy	*54	677	11.504	16·9	213	10	1·4	31
Ogółem . .	692	10.801	215.376	19·9	311	811	7·5	590
W roku 1884. było . .	678	10.491	198.855	18·9	293	796	7·5	544
W szpit. Św. Zofii dla dzieci	80	1.060	24.544	22·7	301	297	29·7	66
Razem . .	772	11.861	239.920	20·2	310	1108	9·3	657
W roku 1884. było . .	758	11.523	221.729	19·2	292	1040	9·0	607

Najwyższy stan chorych był w miesiącu Marcu (676 przeciętnie), najniższy we Wrześniu (444).

Z wykazu tego widać, iż w porównaniu z r. 1884. leczono 310 chorych więcej; dni zaś leczenia było o 16.521 więcej aniżeli w roku ubiegłym. Przepelnienie w ciągu roku było tylko na dwóch oddziałach na od. chirurgicznym, gdzie dziennie było leczonych przeciętnie 112 i na 3 od. chor. wewnętrznych gdzie leczono dziennie 62, wtedy gdy na pierwszym z tych oddziałów jest 101 łózek a na drugim 54, to znaczy, że chorych potrzeba było mieścić na łózkach, pożyczonych z innych oddziałów. Pomimo tego przepelnienia procent śmiertelności w szpitalu pozostał ten sam co w roku ubiegłym, a na oddziale chirurgicznym jeszcze się zmniejszył

*) Ilość łózek na oddziale położniczym została zwiększoną o 14 przy przeniesieniu oddziału z filii Hoffmana do szpitala powszechnego z powodu zwiększonego na tym oddziale ruchu.

o 1·2%. Pod względem miejsca najmniej przepelnionym był oddział położnic, w którym przeciętnie leczono 31 osób dziennie na 54 łózkach, a najwyższy stan chorych (w miesiącu Grudniu) wynosił 47, najniższy zaś (w Lipcu) — 14. To te też i śmiertelność na tym oddziale wynosiła zaledwo 1·4%.

Oddział 1. chorób wewnętrznych. Najwyższy stan chorych na tym oddziale był w miesiącach Styczniu i Lutym; w miesiącach tych ilość chorych przeciętnie wynosiła po 150 dziennie były zaś dnie, kiedy liczba chorych dochodziła 196. Najniższy zaś stan był w Sierpniu (48 przeciętnie), we Wrześniu (75) i w Październiku (60).

Z liczby 2.250 chorych, było 27·8% dotkniętych chorobami narządu oddechowego (626), 15% chorobami ogólnymi i chorobami krwi (339), 13·7% na żołądki i gruźlicę (309), 8·1% chorobami układu nerwowego (183), 7·8% chorobami narządu trawienia (176), 5% chorobami narządu krążenia (112), 3·2% chorobami zakaźnymi i t. d.

Według zatrudnienia 58·3% należało do klasy zarobników dziennych (1.313), 19·1% rzemieślników (425), 6% pracujących umysłowo, 3·1% rolników i t. d.

Co do przynależności, prawie 70% chorych, należało do Lwowa i najbliższych okolic jego, reszta zaś do innych miejscowości.

Oddziały 2 i 3 wewnętrznych chorób kobiecych.

Z ogólnej cyfry 2.592 chorych, pierwsze miejsce zajmowały choroby narządu oddechowego (889), potem zakaźne (346), narządu trawienia (287), płciowe (208), krążenia krwi (115), choroby ogólne i choroby krwi 188. uwiad starczy (84) i t. d.

Według zatrudnienia przeważna liczba była robotnic dziennych i służ domowych, potem bony, nauczycielki, szwaczki, żony i córki rzemieślników, niższej służby kolejowej i włościan.

Najwyższego kontyngentu chorych tego oddziału dostarczył Lwów i jego okolice, następnie powiat grodecki i powiaty wschodniej Galicyi.

Oddział Chirurgiczny. Leczono w ogóle 1.662 chorych, największy napływ chorych, był w miesiącu Lipcu, najmniejszy zaś w Grudniu, chorzy należeli przeważnie do miasta Lwowa i najbliższych okolic, byli to po największej części najbiedniejsi zarobnicy miasta Lwowa. W ciągu r. 1885. dokonano na tym oddziale 288 operacyj wielkich, 646 małych i 78 opatrunków gipsowych; oprócz tego leczono ambulatoryjnie 600 chorych.

Oddział kilowo-skórny męski. Leczono 1481. Najwyższa liczba leczonych przypada na zimowe miesiące Styczeń (114), Luty (120) i Marzec (109), najniższe zaś na czas żniwa; Sierpień (58) Wrzesień (50) i Październik (64). W liczbie leczonych 54% było dotkniętych chorobami wenerycznymi a 31% chorobami skórnymi, reszta zaś chorobami narządów płciowych. Co do zatrudnienia chorzy należeli do klasy rzemieślników, wyrobników dziennych i służ, przeważnie miasta Lwowa i okolic.

Oddział kilowo-skórny — kobiecy. Leczono 1.349, najwyższa liczba leczonych tak samo jak w poprzednim oddziale przypada na zimowe

miesiące, a najniższa na czas żniwa. Co do zatrudnienia 47·5% było prostytutek, 18% zarobnic, 16% sług i t. d. Z tej liczby 77·1% było dotkniętych chorobami wenerycznymi, reszta zaś skórniemi.

Oddział chorób ocznych. Leczone 790. Najwięcej było w leczeniu chorób spojówek, twardówek i rogówek, a najmniej chorób soczewek i torebek soczewkowych. Największy ruch chorych przypadła na letnie a najmniej na zimowe miesiące. Dokonano na oddziale operacyj 152. Odsetek wyzdrowienia wynosił 59·2%, polepszenia 23·1%, nieuleczonych 5·6%, reszta zaś przypada na pozostałych w pielęgnowaniu. Lwów i jego okolice dostarczyły 66·6% chorych, reszta zaś dalsze okolice. Klasa zarobników dostarczyła 96% chorych, reszta zaś inne klasy.

Oddział położniczy. Leczone 677 matek i 568 dzieci. Matek umarło 1·4% dzieci 8·1%. Operacyj większych i mniejszych dokonano 62. Położnice leczone w zakładzie należały bez wyjątku do stanu zarobnic, robotnic i sług. Największa liczba przybywała ze Lwowa (93%) i z blizkich okolic (3·9%).

Wydatki szpitala, według zamknięć rachunkowych za rok 1885. wynosiły razem 185.655 a po odtrąceniu kwoty 12.272, wydanej za dzieci leczone w szpitalu św. Zofii — 173.383 zł. Wydatki więc były mniejsze aniżeli w roku poprzednim o 996 zł. a o 675 zł. mniejsze od kwoty przeznaczonej w preliminarzu na r. 1885. jakkolwiek ilość dni leczenia wzmogła się o 16.521. — Utrzymanie chorego przez cały czas leczenia jego kosztowało przeciętnie 16·05 t. j. o 57 ct. taniej aniżeli w r. 1884. a dzień leczenia taniej o 7·1 ct.; wikt zaś z pieczywem i winem kosztował 25·9 ct. dziennie a zatem taniej o 3·5 ct.

Godnem uwagi jest zrobione obrachowanie ile szpital zaoszczędził wskutek zmiany systemu żywienia chorych w przedsiębiorstwie, istniejącego aż do końca roku 1871, na system żywienia we własnym zarządzie. W r. 1871. jeden dzień żywienia chorych obłąkanych i położnic kosztował przeciętnie 43·48 ct. Przedsiębiorca w tym roku zrobił podanie, że nie może tak tanio żywić chorych. Z tego powodu na przedstawienie zarządcy szpitala p. Malinowskiego usunięto przedsiębiorstwo i zaczęto chorych żywić we własnym zarządzie, wskutek czego w r. 1872. koszt dnia żywienia spadł na 35·59 ct., to jest zaoszczędzono 19.409 zł. a następnie w ciągu 14 lat do końca 1885. r. spadł na 25·9 a zatem w tej tylko rubryce zaoszczędzono w ciągu tego czasu 365.124 zł. czyli 26.008 zł. w przecięciu rocznie.

Dochody szpitala lwowskiego wynosiły w r. 1885. w ogóle 220.684 zł. z tego fundusz krajowy dostarczył 173.277., obce fundusze i płacący za siebie 17.022, a własne dochody 30.385 zł.

Wysoki Sejm upoważnił Wydział kraj. do wybudowania brakującego prawego skrzydła w szpitalu krajowym we Lwowie, kosztem 65.000 zł. i do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w Banku krajowym w kwocie 70.000 zł. Po spieniężeniu efektów pożyczka ta razem z kuponami przyniosła 65.836 zł. 1½ ct. Ponieważ przy końcu budowy okazało się prawdopodobnem, że uzyskana suma nie pokryje w zupełności wszystkich wydatków, poleciliśmy więc sumę 5.854 zł. zaoszczędzoną z budżetu 1885. i z nadwyżki dochodów

wziąć do depozytu i obrócić na pokrycie przekroczenia budowy skrzydła i na urządzenie łazienek w szpitalu. Kolaudacya nie jest jeszcze dokonana, mamy wszakże nadzieję, że przekroczenie może być tylko bardzo nieznaczne. Po kolaudacyi i zestawieniu rachunków przedstawimy szczegółowe sprawozdanie o budowie.

Po wybudowaniu nowego skrzydła i po przeniesieniu wszystkich oddziałów do gmachu szpitalnego, potrzeba było nieco inaczej rozmieścić oddziały chorych. Po umieszczeniu zarządu, kancelaryi, apteki, urzędników i magazynów pozostało dla chorych 80 sal które rozdzielono w następujący sposób:

które piątro	Nazwa oddziałów	Ilość łóżek			Przestrzeń		Na jedno łóżko przypada		Korytarze		
		Dla chorych	Dla stop	Ile sal dla chorych opr. kancel.	Metr. kw.	Metr. sześć.	Metr kw.	Metr sześć.	Metr. kw.	Metr. sześć.	
2	Od. 1. chorób wewn.	126	7	10	788-78	3549-50	5.9	26.6	114-48	515-16	
1	" 2. " "	75	5	8	422-33	2113-89	5.2	26.4	254-85	1197-47	
2	" 3. " "	59	4	5	373-36	1680-12	5.9	26.6	53-20	239-40	
2	" Chirurgiczny	151	11	15	778-69	3503-97	4.7	21.6	154-06	683-27	
1	" Kilowo-skórny męsz.	81	5	11	460-40	2303-63	5.3	26.7	56-70	283-50	
1	" " "kobięcy	80	4	6	412-22	2061-12	4.9	24.5	49-20	246-00	
P.	" Oczny	78	4	12	413-60	2274-76	5.0	27.7	332-87	1830-81	
	Razem .	650	40	67	3649-38	17486-99	5.2	25.3	985-36	4995-61	
Pił 1p.	Położni- czy	dla położnic	43	4	10	378-46	1970-52	8.0	41.8	160-74	937-50
		dla 4 rodząc.			1	43-71	240-40	10.9	60.1		
		dla brzemien.	14		2	79-10	435-04	5.6	31.0		
	Razem .	57	4	13	501-27	2645-96	8.2	43.3	160-74	937-50	
	Ogółem	707	44	80	4150-65	20132-95	5.5	26.7	1146-10	5933-11	
		751									

Według zasad higieny na jedno łóżko chorego w szpitalu potrzeba powierzchni kwadratowej 9 metrów, a najmniej 31.66 metr. sześć. t. j. 1.000 stóp pojemności powietrznej. Szpital więc posiada miejsca, według kwadratowej przestrzeni 80 sal oddanych chorym, na 461 łóżek, a według pojemności na 642. Ze względu jednak na energiczną wentylację, odbywającą się w salach dziennie i w nocy w cieplej i w zimnej porze roku, ze względu

także na obszerne korytarze w zakładzie przyjęliśmy, 707 łóżek dla chorych i położnic i 44 dla posługi oddziałowej, to jest w przecięciu po 5.5 metr. kw. na na łóżko i po 26.7 m. sz. t. j. 843 st. kub. powietrza a są oddziały mające przestrzeni nawet nieco mniej. Jeden tylko oddział położniczy, potrzebujący bardzo wielkiej obfitości czystego powietrza otrzymał takie pomieszczenie, że na każde łóżko brzemiennej przypada 31 metr. sześć. powietrza, na każde łóżko położnicy 41.8 m. sz. t. j. 1323 st. sześć, a w sali porodowej na każde z 4 łóżek, które tam stanąć mogą, przypada 10.9 kw. metr. przestrzeni i podwójna ilość powietrza (bo 60.1 m. sz.). Według nowego rozmieszczenia oddziałów przybyło w porównaniu z 1885. rokiem 15 łóżek dla chorych.

Z powodu niedogodnego pomieszczenia łazienek i z obawy, że braknie miejsca dla chorych z oszczędności budżetowych i z nadwyżki dochodów użyliśmy część na przerobienie suterren lewego (zachodniego) skrzydła na łazienki. Sutereny te, w których się niegdyś mieściła pralnia, stały od kilka lat pustką; przekształciliśmy je w taki sposób, iż teraz mieszczą się tam łazienki dla mężczyzn i kobiet, pokój na siarczanne wanny, pokój do pompowania wody, warsztat stolarski, skład brudnej zakładowej bielizny, skład drzewa i pomieszkanie dla łaziebnego. Ubikacya zaś, w której poprzednio były łazienki, została przerobiona na pomieszkanie dla jednego z urzędników zarządu. Cały koszt tych niezbędnych przekształceń, dokonanych we własnym zarządzie, wynosił 1.539 zł. 68 ct.

Rok 1885. wykazał stanowczo, jak korzystnem było wybudowanie pralni przy szpitalu. W r. 1883. pranie kosztowało 11.868 zł. 54¹/₂ ct., czyli 5.8 ct. na dzień leczenia; w r. zaś 1885. kosztowało tylko 5.721 zł., czyli 2.6 ct. na dzień leczenia, a w ogóle taniej, aniżeli kosztowało w r. 1883. o 6.147 zł. Ponieważ bielizny w 1885. r. wyprano 297.511 sztuk (281.425 sztuk bielizny chorych i 16.092 bielizny sióstr Miłosierdzia), koszt więc prania jednej sztuki bielizny wynosi 1.9 ct., wtedy, gdy w r. 1883. kosztował 4.8 ct.

Zakład dla obłąkanych w
Kulparkowie.

W roku. 1885 ruch chorych w zakładzie był następujący: Łóżek było jak w poprzednich latach 500. Leczone w ogóle 1.017 t. j. o 103 chorych więcej, aniżeli w r. 1884.; dni leczenia było 167.320 t. j. o 9.526 dni więcej aniżeli w r. 1884. Najwyższy stan chorych 491 (dnia 16. Sierpnia). Zmarło 126. Śmiertelność więc wynosiła 12.3%, w liczbie zmarłych było 37 dotkniętych nieuleczalnem porażeniem postępowem. Przeciętnie w zakładzie przebywało po 458 chorych dziennie; średni pobyt chorego wynosił 164.5 dni, t. j. o 8.1 dni mniej aniżeli w roku poprzednim.

Według form chorobowych leczono w zakładzie:

Na szaleństwo gwałtowne	336
„ zadumę	144
„ pomieszanie zmysłów	166
„ ogłupienie	154
„ chorobę umysłową z porażeniem	142
„ „ „ z padaczką	75

w liczbie tej 545 mężczyzn i 472 kobiet.

Najwięcej obłąkanych przybywało z miasta Lwowa (137), z powiatów: lwowskiego (31), rzeszowskiego (29), z Przemyśla (28); z Kołomyi (27), z Brodów (27) i t. d.

Podział chorych według wyznania religijnego był następujący: wyznania rzymsko i grecko katolickiego 80·6%, starozakonnych 17·2%, reszta 2·2% przypada na inne wyznania. Według stanu cywilnego: niezonych 41·9%, żonaty 50·2%, owdowiałych 7·9%. Według wieku: między 20—45 r. 70·1%, między 45—65 r. 19·5%, reszta przypada na wiek chłopięcy i starczy. Według rodzaju zatrudnienia: służący i wyrobnicy 24·0%, rzemieślnicy 11·7%, włościanie 10·9%, urzędnicy 10·7%, kupcy 9·4%, nauczycieli 5·2%, uczniowie 1·2%, kapitaliści 3·1%, wojskowi 1·8%, duchowni 1·7%, bez zatrudnienia 15·6%. Według przyczyny chorobowej: z nadużyć płciowych 14·2%, z nadużycia napojów wysokowych 12·8%, z choroby mózgu 11·6%, z padaczki 7·4%, z przestrawienia i zmartwienia 6·6%, z dziedziczności 6·5%, z natężenia umysłu 5·7%, z niedokrewności 4·8%, z uwiadu starczego 4·0%, ze sprawy połogowej 4·0%.

Chorzy jak w poprzednich latach byli używani w celach leczniczych do różnych robót a mianowicie: mężczyźni w kancelaryi, do maglowania bielizny, do robót ziemnych w polu, w krowiarni i w warsztatach: szewskim, krawieckim i stolarskim; kobiety przy kuchni, przy praniu bielizny, w ogrodach i do reparacyi bielizny. Zarobek chorych za pracę ich wynosił 840 zł. 77 ct.; po strąceniu zaś $\frac{1}{3}$ części w myśl §. 12. statutu wypłacono chorym 560 zł. 50 ct.

Sprawdzone w naszym oddziale rachunkowym wyniki działów gospodarczych, prowadzonych we własnym zarządzie, przedstawiają się następująco:

1. Gospodarstwo polne. Wydatki: uprawa pól, kupno nasion, narzędzi, zbiór produktów surowych i t. d.	1.954 zł. 72 $\frac{1}{2}$ ct.
Dochody ze zbiorów polnych	2.750 „ 52 „
Nadwyżka dochodów	795 zł. 79 $\frac{1}{2}$ ct.

a po uwzględnieniu kwoty 352 zł., za które grunta te dawniej wydzierżawiano, pozostaje jeszcze czystego zysku 443 zł. 79 $\frac{1}{2}$ ct. nie licząc kwoty 47 zł. wydanej na kupno i reparacyę narzędzi rolniczych, pokrytej dochodami bieżącymi.

Według budżetu na r. 1885. dochody w tym dziale gospodarstwa miały wynosić 3.000 zł., a wydatki 2.200 zł., nadwyżka więc w porównaniu z powyżej wykazanym rzeczywistym zyskiem, okazała się mniejszą tylko o 4 zł. 20 ct.

II. Ogrody zakładowe. Wydatki: uprawa, zakupno jarzyn, kwiatów, drzew, ogrodnik i t. d. wynosiły	493 zł. 99 $\frac{1}{2}$ ct.
Dochody ze zbiorów jarzyn, odprzedanych kuchni	647 „ 03 „
Nadwyżka dochodów	153 zł. 03 $\frac{1}{2}$ ct.

Budżet na r. 1885. w tym dziale gospodarstwa nie przewidywał żadnej nadwyżki. Przytem w wykazanych powyżej wydatkach nie są zawarte koszta w kwocie 203 zł. 44 ct. poniesione w r. 1885. na utrzymanie parku i ogrodów spacerowych dla chorych, gdyż te z natury swego przeznaczenia nie mogą przynieść żadnego dochodu.

III. Krowiarnia. Wydatki: Zakupno 8 krów dojnych po cenie przeciętnej 135 zł. 58 ct.		1.084 zł. 65 ct.
Sprzęty		12 " 25 "
Akeyza i zabicie jednej krowy do kuchni		4 " 02 "
Razem		1.100 zł. 92 ct.

Dochody: Za sprzedanych 7 krów po cenie przeciętnej 142 zł. 37 ct.		996 zł. 61 ct.
Za mięso, skórę i łój z jednej krowy zabitej		104 " 31 "
Razem		1.100 zł. 92 ct.

Z porównania więc dochody z wydatkami znoszą się.

Utrzymanie krów i produkeya mleka wynosiły:

Wydatki: Utrzymanie służby	499 zł. 6 ct.
Pasza i inne wydatki dla krów	4.720 " 1 "
Zwrot nadpłaty za pobrany nabiał	73 " 74 "
Razem	5.292 zł. 81 ct.

Dochody: Za 18.854 litrów mleka po 6 ct.	1.131 zł. 24 ct.
" 65.460 " " " 5 "	3.272 " 99 "
Razem za 84.314 litrów mleka	4.404 zł. 23 ct.

Za mięso z 20 cieląt, zabitych dla kuchni, skórki	264 " 3 "
Za odprzedany grys, buraki i remanenta do rachunku 1886 r.	624 " 55 "
Razem	5.292 zł. 81 ct.

Z porównania okazuje się, że dochody z wydatkami również się znoszą. Zarząd zakładu obliczał w ciągu 1885 mleko niezberane po 6 i 5 ct. za litr., wskutek czego kuchnia zapłaciła za 84.314 litrów mleka kwotę 4.404 zł. 23 ct. — Ponieważ litr niezberanego mleka według ceny targowej w r. 1885 kosztował 10 ct., w szpitalu zaś lwowskim, według kontraktu, po 7.5 ct., okazuje się więc od ceny targowej wydatek mniejszy o 4.100 zł. 91 ct., a od ceny lwowskiego szpitala korzystniejszy o 1.993 zł. 18 ct.

Stan inwentarza krów z końcem roku 1885 był następujący :

Pozostało z końcem roku 1884	24 krów
Kupiono w ciągu roku 1885	8 "
Razem	32 krów.
Sprzedano	7 "
Zabito na mięso do kuchni	1 "
Pozostało z końcem roku 1885	24 krów.

IV. Trzoda chlewna.

Wydatki: Utrzymanie służby	207 zł. 65 ct.
Zakupno 124 sztuk trzody chlewnej	4.601 " 60 "
Karm trzody, bicie, akeyza i drobne	245 " 94 "
Razem	5.055 zł. 19 ct.

Dochody: Za pobrane mięso do kuchni ze 107 sztuk trzody i 20 prosiąt własnego chowu	5.196 zł. 71 ct.
Za sprzedaną szczecinę	64 " 17 "
" sprzedanych 8 prosiąt z własnego chowu	48 " — "
" odprzedany do rachunku 1886. r. remanent 17 sztuk trzody starszej i 47 sztuk własnego chowu razem za 64 sztuk	600 " — "
Razem	5.908 zł. 88 ct.

Z porównania okazuje się czysty zysk w kwocie	853 zł. 69 ct.
V. Owce. Wydatki: Zakupno 110 sztuk baranów opasowych	717 zł. 37 ct.
Karm, zabicie i akeyza	64 „ 23 „
Razem	781 zł. 60 ct.

Dochody: Za 2.008 kilo mięsa po 27.724 ct. za 109 baranów zabitych	556 zł. 70 ct.
Za 80 1/2 kilo łoju z baranów	24 „ 15 „
„ 109 skórek baranich	190 „ 75 „
„ sprzedanego jednego barana z wolnej ręki	10 „ — „
Razem	781 zł. 60 ct.

Z porównania okazuje się, że dochody z wydatkami znoszą się. Zauważać należy, że za mięso baranie, dostarczone do kuchni, liczone za kilogram po 27.724 ct. podczas gdy przeciętna cena targowa wynosiła 39 ct., liczone zatem na kilogramie o 11.276 ct. mniej, co na 2.008 kil. dostarczonego do kuchni mięsa uczyni różnicę w kwocie 226 zł. 42 ct. Prowadzenie zatem tego działu gospodarki uważać należy za korzystne.

VI. Zakupno i bicie wołów. Wydatki: Zakupno 18 wołów 1.968 zł. 80 ct.

Karm, zabicie i akeyza	151 „ 56 „
Razem	2.121 zł. 36 ct.
Dochody: Za 1.727 kil. mięsa po 45 428 ct. z 8 wołów	784 „ 55 „
„ 2.098 „ „ „ 44.5238 „ z 10 „	934 „ 11 „
Razem 3.825 kilo mięsa	1.718 zł. 66 ct.
Za głowiznę i flaki	85 „ — „
„ 259 kilo łoju z 18 wołów	77 „ 70 „
„ 18 skór sprzedanych	240 „ — „
Razem	2.121 zł. 36 ct.

Z porównania okazuje się, że dochody z wydatkami się znoszą. Z uwagi, że przedsiębiorcy, według zawartego kontraktu, płacono za kilo wołowiny 48 ct. okazuje się różnica o 3 ct., na kilogramie a na 3.825 kilo wołowiny z własnego bicia wołów czyni cyfrową różnicę w kwocie 114 zł. 75 ct., zaś na 33.993 kilo wołowiny, które dostarczył przedsiębiorca w r. 1885 do kuchni zakładu po 48 ct., uczyniłoby kwotę 1.019 zł. 79 ct. Z tego pokazuje się, że prowadzenie i tego działu gospodarki we własnym zarządzie jest dla funduszu zakładu korzystne i przemawia za wybudowaniem rzeźni zakładowej, gdyż wydatek na nie zrobiony wróciłby w przeciągu jednego roku. Zestawiając wynik poszczególnych działów gospodarstwa, przedstawia się ogólny czysty zysk następująco:

1. W dziale gospodarstwa polnego	795 zł. 79 1/2 ct.
2. „ „ „ ogrodowego	153 „ 3 „
3. „ „ „ mlecznego	4.100 „ 91 „
4. „ „ „ trzody chlewnej	853 „ 69 „
Razem	5.903 zł. 43 1/2 ct.

W porównaniu z rezultatem r. 1884, w którym czysty zysk wynosił 4.981 zł. 36 ct. przedstawia się zysk o 922 zł. 7 ct. większy, aniżeli w roku poprzednim.

Ilość dni leczenia, która wynosiła w r. 1885 167.320, według klas rozkłada się w następujący sposób: pierwszej klasy 1.734, drugiej 12.681 i trzeciej 152.905 dni leczenia; ponieważ według zamknięcia rachunkowego utrzymanie całego zakładu kosztowało 140.054 zł. 43 ct., przeto utrzymanie chorego kosztowało 137 zł. 71 ct., a dziennie 83·7 ct. — W r. 1884. jeden chory kosztował rocznie 155 zł. 3 ct., a dziennie 89·8 ct. a zatem w r. 1885 wynik jest korzystniejszy o 17 zł. 32 ct. rocznie i o 6·1 ct. dziennie na chorego. Że oszczędność w utrzymaniu chorych w zakładzie kulparkowskim nieustannie się zwiększa, dowodem są następujące cyfry: Od r. 1877. do r. 1880. było w Kulparkowie razem 649.256 dni leczenia, wydatki zaś wynosiły 761.291 zł., dzień leczenia kosztował 1 zł. 17 ct. Od roku 1881. do 1884. dni leczenia było 574.596, a wydatki wynosiły 562.086 zł., zatem dzień leczenia kosztował 97 ct. t. j. o 20 ct. mniej, co pomnożywszy przez ilość dni leczenia w drugim okresie, kwota oszczędzona przedstawi 114.919 zł.; za rok 1885 zaś 33.464 zł. razem więc w pięciu latach 148.383 zł.

Dochody zakładu w 1885 r. wynosiły 167.169 zł.; z tego fundusz krajowy dostarczył 119.584 zł., obce fundusze 39.124 zł., własne zaś źródła 8.461 zł. —

Ponieważ stajnia dla koni coraz więcej chyli się ku uładkowi, zachodzi więc potrzeba przeniesić stajnię i wozownię do dzisiejszej krowiarni, która jest za ciasną, a dla krów wybudować nową i odpowiedniejszą. O konieczności tej budowy przedstawiamy osobne sprawozdanie.

Parkany otaczające ogrody dla obłąkanych zaczynają się psuć i wkrótce potrzebować będą kosztownej naprawy.

W końcu 1885 roku, dowiedziawszy się, że domek l. 768 ²/₄ z gruntem położonym tuż przy drodze, wiodącej do zakładu, w obrębie, na którym magistrat miasta Lwowa ma zastrzeżone prawo propinacyi, a należący do Liberwertha, ma być wystawionym na licytację, poleciliśmy Dyrektorowi nabyć tę parcelę dla zakładu, aby propinację kulparkowską uchronić od strat na przyszłość. Parcela ta została kupiona za 1.400 zł., z której właścicielowi przy podpisaniu kontraktu wypłacono 200 zł., resztę zaś zatrzymano, dopóki sprzedający nie wykaże się, że wszystkie długi na tej realności ciężące, ekstabulowane zostały. Gdyby to jednak do 30. Listopada 1886 r. nie nastąpiło, to zakład jest upoważniony długi te z zatrzymanej ceny kupna 1.200 zł. spłacić i na koszt sprzedającego ekstabulować. Kontrakt ten notaryalnie legalizowany został przez Wydział krajowy dnia 8. Czerwca 1886. l. 30.570 zatwierdzony, wskutek tego odebrał zakład powyższą realność w faktyczne posiadanie.

	Ilość łóżek	Leczono chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Jedno łóżko zajęte przez dni	Śmiertelność		Leczono dziennie
						Licz- bowa	%	
Oddz. chor. wewnętrznych	180	3.102	58.763	18.9	326	575	18.5	161
„ chirurgiczny	80	1.195	28.503	23.8	356	67	5.6	78
„ położnic i ginekolog.	25	397	8.699	21.9	347	17	4.2	24
„ syfilityczno-skórny .	120	1.718	40.578	23.6	338	6	0.3	111
„ obłąkanych	70	274	27.861	101.6	381	32	11.6	76
Razem . .	475	6.816	168.535	24.7	354	697	10.2	461
W r. 1884. było . .	485	6.481	159.845	24.6	329	712	10.9	437
Szpit. św. Ludwika dla dzieci	100	1.008	26.374	26.1	263	266	26.3	72
Ogółem . .	575	7.824	194.909	24.9	338	963	12.3	535
W r. 1884. było . .	585*)	7.433*)	186.204	25.1	318	949	12.7	509

Oprócz wykazanej ilości łóżek, na oddziale chorób zakaźnych (w suterrenach) znajdowało się jeszcze 8 łóżek dla kobiet i 8 dla mężczyzn.

Chorzy przeważnie należeli do klas pracujących, byli to wyrobownicy dzienni i służący, pochodzący z miasta Krakowa i powiatów: krakowskiego, myślenickiego, chrzanowskiego, wadowickiego i wielickiego.

Z wykazu widać, że przepełnienie w szpitalu św. Łazarza ciągle się zwiększa: w roku 1884. każde łóżko było zajęte 329 dni; w 1885. zaś 354. W roku 1884. średnia ilość chorych leczonych dziennie wynosiła 437, w roku 1885. zaś 461, tak że z powodu nieustannego przepełnienia niema nawet możliwości oczyszczenia łóżek, przewietrzenia sal i należytego wykonania corocznych reparacyj. Dla tego też w szpitalu zaczyna pojawiać się różnego rodzaju robactwo, z którym walka jest niezmiernie trudna, a i śmiertelność jest większa aniżeli w szpitalu lwowskim. Wszystko to przekonywa o potrzebie rozszerzenia szpitala w bardzo niedalekiej przyszłości, gdyż ludność się zwiększa, a jednocześnie powiększa się ilość szukających opieki szpitalnej.

Na ubiegłej sesji sejmowej wpłynęła petycja Wydziału lekarskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie o utworzenie oddziału okulistycznego w szpitalu św. Łazarza. Wysoki Sejm petycję tę odstąpił Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosków odpowiednich na najbliższej sesji. Sprawozdanie to przedstawiamy osobno.

Na oddziale chirurgicznym wykonano większych i mniejszych operacji 347, t. j. o 72 operacyj więcej, aniżeli w roku poprzedzającym;

*) W wykazie tym jest wypuszczona ilość łóżek na oddziale mamek i dzieci ssących, wynosząca razem 26, z powodu iż nie są to chorzy; lecz ze względu iż utrzymanie ich wpływa na ogólne koszty utrzymania całego zakładu, ilość dni pobytu ich jest dodana do ilości dni leczenia chorych.

śmiertelność zaś na tym oddziale, która w r. 1884. wynosiła 6·6‰, spadła na 5·6‰.

Na oddziale chorób kobiecych dokonano 12, a na oddziale położniczym 26 operacyj.

Wydatki roczne na utrzymanie szpitala św. Łazarza wynosiły kwotę 146.821 t. j. o 1.334 zł. mniej, aniżeli w roku poprzednim, chociaż dni leczenia było więcej o 8.690. Cały koszt utrzymania jednego chorego wynosił 21 zł. 54 ct. a dzień leczenia 87·1 ct. t. j. o 5·6 ct. mniej, aniżeli w roku 1884.

W ogóle wydatki prawie we wszystkich rubrykach były mniejsze, aniżeli w roku poprzednim. Leki kosztowały 2·54 ct. dziennie i na chorego. Ogród przyniósł czystego dochodu za jarzyny i siano 260 zł., trzoda zaś chlewna przyniosła 357 zł. 52 ct.

Dochody wynosiły 170.334, z tego fundusz krajowy udzielił 120.722, obce fundusze 18.272 a własne źródła 31.339 zł.

W roku przeszłym donieśliśmy, iż ze względu na korzystny wynik lustracyi majątku szpitalnego Tropiszowa, oddaliśmy dzierżawę tego majątku jeszcze na 12 lat, t. j. do 24. Czerwca 1897. r. dawnemu dzierżawcy p. Machnickiemu. Wydelegowana komisya w porozumieniu z dzierżawcą, ułożyła podział gruntu na trzy kategorye, i dla każdej z tych niw odpowiedni płodozmian i zaprojektowała, aby nisko położone grunta za pomocą drenów osuszyć. Oprócz tego dokonała opisanie inwentarycznego budynków dworskich. Do wypracowania planów na osuszenie gruntów nisko położonych wydelegowaliśmy inżyniera biura melioracyjnego, a geometra Frankiewicz przedłożył elaborat pomiaru wspólnego pastwiska „Błonie“ i projekt podzielenia tegoż między dwór i gromadę. Kosztorys osuszenia za pomocą drenów nisko położonych gruntów opiewa na kwotę 7.300 zł. W celu uzyskania tego kredytu przedstawiamy osobne sprawozdanie.

Dyrektor szpitala św. Łazarza dnia 2. Września doniósł nam o śmierci dzierżawcy Tropiszowa ś. p. Stanisława Machnickiego. Ponieważ §. 13. kontraktu dzierżawnego zawartego z Machnickim postanawia, iż w razie śmierci dzierżawcy kontrakt dzierżawny się rozwiązuje, a spadkobiercy dzierżawy tylko po zawarciu nowego kontraktu mogą do upływu dzierżawy w takowej pozostać, przeto poleciliśmy komitetowi administracyjnemu bezzwłocznie zapytać spadkobierców ś. p. Machnickiego, czy zamysłają dzierżawę dóbr Tropiszowa nadal zatrzymać, a w takim razie, aby przystąpili w jak najkrótszym czasie do zawarcia nowego kontraktu. Spadkobiercy skorzystali z tego warunku kontraktu i dzierżawa została im przyznana do r. 1897.

Gmina Krowodrza wniosła do nas podanie, w którym proponuje zakupno prawa propinacyi wraz z tamtejszą karczmą i gruntem. Poleciliśmy Komitetowi administracyjnemu zawiązać z pomienioną gminą rokowania o kupno, a względnie dzierżawę tej propinacyi, oceniając to prawo według terażniejszego rocznego czystego dochodu (1007 zł. 57 ct.) na 22.400 zł. oprócz budynku z ogrodem, których wartość według oceny budowniczego szpitalnego wynosi 3.770 zł. Ponieważ licytacya w przedmiocie wydzierżawienia prawa propinacyjnego Krowodrzy nie wypadła dla interesów funduszu szpitala św. Łazarza pomyślnie, zrobiliśmy użytek z zastrzeżeń

nego nam warunku licytacyjnego i nie zatwierdziliśmy protokołu, lecz upoważniliśmy komitet administracyjny, ażeby bez rozpisywania licytacji zawarł umowę o dzierżawę rzeczonoego prawa propinacji z Piotrem Rajtarem, popieranym przez gminę Krowodrzy, za najwyższą przy licytacji proponowaną kwotę 1.815 zł. i wezwał go do złożenia kaucyi, a kontrakt przedłożył nam do zatwierdzenia.

Na urządzenie wodociągów i kanału w starym gmachu szpitalnym Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 22. stycznia 1886. r. w budżecie szpitala św. Łazarza na r. 1886. w rubryce XI. poz. 47. wydatków uchwalił kwotę 9.860 zł., a z tego na wodociągi 7.033 zł.

Licytacja na urządzenie wodociągów odbyła się 4. Września. Roboty zostały oddane Zieleniewskiemu za kwotę 3.780 zł. 67 ct. gdyż oferta jego była najkorzystniejsza dla funduszu szpitala.

Według warunków licytacyjnych, zbiornik umieszczony na wieży kościelnej o 11 metrów sześć. pojemności ma być wykonany z blachy kutej 6 mm. grubej, o ścianach pionowych, dno 7 mm. grube, 2 metry średnicy i 3.50 m. wysoki. Rezerwoar ten ma być na wieży złożony i umontowany. Rezerwoary na zimną wodę w wieży wodociągowej podniesione będą każdy o dwa metry, wraz z konstrukcją żelazną. Rury odprowadzające wodę czystą mają być tak prowadzone, aby dostęp do nich w razie naprawy był o ile możności ułatwiony, jako też aby porą zimową nie ulegały zamarznięciu. Rury te mają być poprzednio poddane próbie za pomocą ciśnienia wody do 4 atmosfer. Wszelkie połączenia i skręty mają być jak najdokładniej dokonane. Wszelkie szkody przez zamknięcie lub niedokładność wykonania wynagradza przedsiębiorca. Wszystkie materiały budowy, jak rury, mufy, kolana, kurki, wentyle i t. d. umywalnie, zlewy i klozety mają być z doborowego materiału, a sifony i rury odpływowe łatwe do oczyszczenia. Te ostatnie powinny mieć średnicę 8 ctm. Kaucyą i całym swoim majątkiem ręczy przedsiębiorca za dokładność wykonania i dobroć materiału przez dwa lata od dnia kolaudacyi i odbioru robót. Od chwili rozpoczęcia, wszystkie roboty mają być w przeciągu trzech miesięcy wykonane pod karą 10 zł. za każdy dzień zwłoki. Wszystkie materiały i składowe części mają być przedstawione zarządowi budowy i przez niego przyjęte. Za podstawę do obliczeń ostatniej należitości służyć będą ceny jednostkowe oferty przyjętej. Mogące zajść spory rozstrzyga ostatecznie Wydział krajowy.

W roku przeszłym donieśliśmy, że dla zabezpieczenia kotłów parowych od zanieczyszczenia osadami stałymi i dla więcej ekonomicznego użycia paliwa, zezwoliliśmy na sprawienie dwóch aparatów systemu Dervaux i podwyższenie kominu o 4 metry. Aparaty okazały się bardzo użyteczne, albowiem kotły parowe, które czyszczono dawniej co 3—4 tygodni, czyszczone są obecnie co 2 lub 3 miesiące i pozostawiają tylko trochę błota w buljerach, a na blasze kotłowej cienką na 1—1½ mm. powłokę kamienia, który się kruszy i z łatwością odpada od blachy, bez ostrego klepania, które poprzednio psuło blachę kotłową i pociągało za sobą każdego roku bardzo znaczne wydatki. Podwyższenie zaś komina spowodowało zmniejszenie opału około 2 cetnarów dziennie, co zmniejsza roczny wydatek na opał co najmniej o 100 zł.

Przez jedynastoletnie używanie zbiornika do wyrabiania gazu w szpitalu św. Łazarza nagromadziła się na dnie kotła taka wielka ilość smoły, że koniecznie wypadło ją ztamtąd wydobyć i kocioł wyczyścić. Dnia 17. Maja o godz. 9 z rana przystąpił maszynista Andrzej Moskalik z gazownikiem Janem Dudkiem do tej czynności i spuścił tegoż Jana Dudka do wnętrza kotła. W tej chwili jednak, gdy stanął na dnie zbiornika, prawdopodobnie w skutek zapalenia przez niego zapalki dla opatrzenia wnętrza, nastąpiła eksplozja gazów, pozostałych w zbiorniku po trzydniowym zupełnym wypuszczeniu gazu, skutkiem czego gazownik poniósł śmierć przez uduszenie, a maszynista i wyrobnik Jan Staszczyk zostali ciężko poparzeni w twarz i ręce. W skutek tego dalsza produkcja gazu stała się niemożliwą a szpital zaczęto oświetlać za pomocą lamp. Dla zapobieżenia powtarzaniu się podobnych wypadków komitet administracyjny zarządził, aby na przyszłość przy naprawie lub czyszczeniu przyrządów mechanicznych był zawsze obecny inżynier szpitalny. Równocześnie komitet rozpoczął kroki wstępne do traktowania z Magistratem krakowskim o zaprowadzenie oświetlenia całego szpitala i zaopatrzenie wentylatorów płomieniami gazowymi z gazometru miejskiego, uważając wyrabianie w szpitalu gazu świetlnego jako nieodpowiednie ze względów ekonomicznych i sanitarnych. Sprawa ta jest w toku.

Ponieważ stawek, znajdujący się około Blichu zatruwa powietrze okolicznych domów i budynków szpitalnych swymi wyziewami, potrzeba go zasypać ziemią i rumowiskiem. Kwotę 200 zł. na ten cel przeznaczoną wstawiamy do budżetu, tak samo jak i kwotę 5.200 zł. dla odrestaurowania kościoła św. Łazarza, gdyż w wielu miejscach gzymsy, ornamenty i wysoki są znacznie uszkodzone, w skutek czego zaciekająca woda zniszczyła mury na znaczniejszych przestrzeniach a przez zwlekanie naprawy zniszczenie się zwiększa, a tem samem koszta restauracyi z każdym rokiem nieproporcjonalnie wzrastają.

Aby nieobciążać zbyt ciężko budżetu, ze sprawą osuszenia ogrodu szpitalnego, z postawieniem sztachet i muru wzdłuż ulicy Kopernika, które mają kosztować 7.500 zł., można będzie poczekać do roku przyszłego.

Ze względu niestosownego położenia trupiarni, niedaleko od kuchni szpitalnej, i zrujnowanego stanu, w którym się znajduje, magistrat miasta Krakowa pod naciskiem obawy o cholere, zgodził się chwilowo, aby zwłoki wszystkich zmarłych w szpitalu św. Łazarza po sekcji nie przewożono z zakładu anatomii patologicznej na powrót do tejże trupiarni, tylko aby składano je aż do pogrzebu w domu przedpogrzebowym na cmentarzu w Rakowicach. Ponieważ przez ciągle zajęcie przez trupy szpitalne dom przedpogrzebowy ulega zniszczeniu, Magistrat postanowił cofnąć dane pozwolenie i udał się do nas z prośbą o jak najrychlejsze wybudowanie trupiarni dla szpitala. Wezwawszy Magistrat przez Komitet Administracyjny o pozwolenie korzystania nadal z domu przedpogrzebowego, aż do wybudowania nowej trupiarni, przedstawiamy osobne sprawozdanie o udzielenie na ten cel kredytu w kwocie 5.567 zł. 26 ct. koniecznego tem więcej, że Magistrat miasta prośbie komitetu odmówił.

Szpitalne prowincjonalne.

Dla porównania przedstawiamy ruch chorych w szpitalach prowincjonalnych z ostatnich trzech lat:

	Łóżek	Chorych	Dni leczenia	Średni pobyt	Jedno łóżko było zajęte przez dni	Śmiertelność		Ilość leczonych dziennie
						Licz-bowa	%	
W roku 1883. było	1.681	16.102	388.064	24·1	230	1.510	9·3	1.063
„ 1884. „	1.681	17.450	419.155	24·0	249	1.581	9·0	1.149
„ 1885. „	1.708	18.577	445.578	23·9	260	1.694	9·1	1.220

Z wykazu tego widać, że ilość chorych, leczonych w szpitalach prowincjonalnych wzrasta nieustannie, w r. 1885. była wyższą o 1.127; dni leczenia było więcej o 26.423.

Wyniki leczenia są takie same jak w latach poprzednich. Z ogólnej liczby chorych 18.577, leczonych w 1885 r. dotkniętych chorobami ogólnymi i chorobami krwi było 2.033; żołądami i gruźlicą 730; chorobami narządu krążenia 114, chorobami narządu trawienia 1.342, chorobami wenerycznymi 3.925 i t. d.

Do szpitali w Rzeszowie, Tarnopolu i Brzeżanach, które cierpią prawie nieustannie na przepełnienie, przybył w tym roku Tarnów, który z powodu złego stanu budynku musiał opróżnić całą północną stronę zabudowania przenosząc chorych do innych sal i ścieśniając ich, o ile tylko było można.

W Brodach w bieżącym roku przystąpiono do budowy nowego szpitala. Dzięki energii i szczególnemu zajęciu się p. Marszałka powiatowego, budowa została przeprowadzoną bardzo dobrze, materiał budowlany i sama robota były nieustannie kontrolowane przez inżyniera powiatowego i nie dopuszczało się pod tym względem najdrobniejszych usterek. W obecnej chwili budynek jest już pod dachem i wewnątrz wyprawiony, a w roku przyszłym na wiosnę będzie oddany do użytku publicznego. Nowy zakład stanął na południowej stronie ogrodu szpitalnego i ma okna zwrócone do południa. Na pomieszczenie chorych na każdym piętrze znajdują się dwie sale, mogące pomieścić po 8 łóżek i po 2 pokoje, każdy na 5 łóżek. W szpitalu więc pomieści się wygodnie od 52—60 łóżek. Sale są wysokie i światłe (4.75 m. wysokości). Oprócz tego budynek zawiera pomieszkowanie dla rządcy, kancelaryę zarządową i lekarską, kuchnię, skład, sałkę na wanny i jedną piwnicę. Koszt budowy według zawartego z przedsiębiorcą kontraktu wyniesie 24.000; oprócz tego zapewne około 1.000 zł. pójdzie na nadkosztorysowe nieprzewidziane roboty. Zakład zaś posiada 27.000 w papierach renty austriackiej; rachując więc według obecnego kursu, wyniesie to 23.500 zł., a z procentami, do chwili ukończenia roboty, będzie do dyspozycji około 25.000 zł. Nic jednak nie pozostanie na kupno nowych sprzętów, których zakład potrzebuje, niema tu bowiem ani jednego żelaznego łóżka, a drewniane, istniejące od niepamiętnych czasów, już są zbutwiałe i nie do użytku. Zakład więc będzie potrzebować pewnej pożyczki (około 2.000) spłacalnej w ciągu lat kilku. Stary budynek, prawdopodobnie będzie obrócony na różne gospodarskie składy, gdyż niema

nadziei, aby go można było sprzedać korzystnie. Znajdzie tam pomieszczenie drewnutnia, skład na słomę i pralnia.

W Rzeszowie, z powodu braku pomieszczenia dla chorych zawarliśmy umowę z gminą miasta, mocą której na budowę nowego szpitala ustąpiliśmy około 5.000 zł., którą szpital posiadał w zapasie kasowym i zgodziliśmy się na czynsz roczny po 1.400 zł. pod warunkiem, że w budynku tym szpital będzie po wieczne czasy umieszczonym, że czynsz ustanowiony nie będzie nigdy podwyższony, ani niżony, że podatki, asekurację, koszta utrzymania i reparaacji, prócz zwykłej corocznej konserwacji, ponosić zawsze będzie gmina, a nareszcie, że wzajemne pretensje między funduszem szpitala a gminą zostaną umorzone. Według kosztorysu budowa nowego szpitala będzie kosztować około 40.000 zł. Budynek ten jest już pod dachem. Miejsce pod budowę wybrano bardzo szczęśliwie, bo na podniesieniu, tak że nie potrzeba było dawać zbyt głębokich fundamentów. Na obranym placu znaleziono dobrą wodę do picia, a miasto dokupiło jeszcze kawałek gruntu na ogród dla rekonwalescentów, tak że szpital ze wszystkich stron będzie otoczony ogrodami. Nowy budynek będzie mógł pomieścić około 100 łóżek.

W Sokalu budynek szpitalny został pokryty żelazną cynkową blachą kosztem 1.500 zł.; urządzono pomieszkanie dla lekarza pomocniczego z szopy istniejącej przy zakładzie, kosztem 250 zł. i naprawiono kanały.

W Tarnopolu daliśmy Burmistrzowi polecenie, aby kupił plac na szpital i przedstawił plan budowy nowego zakładu, gdyż stary zakład z dniem każdym robi się mniej odpowiednim na pomieszczenie chorych, z powodu iż liczba tych ostatnich corocznie się wzmacza, a w skutek przepelnienia niebezpieczeństwo zwiększa się nieustannie. Szpital posiada własnego funduszu 31.684 zł. Sprawa ta z powodu nowych wyborów w gminie jest dotychczas w zawieszeniu.

W szpitalu tarnowskim ubodzy miejscy, od chwili założenia szpitala miescili się w jednym gmachu z chorymi. Ze względu, iż taka wspólność i takie sąsiedztwo ubogich dla gospodarstwa i porządku domowego było bardzo niekorzystne, postanowiliśmy usunąć tych ostatnich ze szpitala za indemnizacją pieniężną, w kwocie 10.000 zł. Na polecenie nasze Prezes Rady szpitalnej w imieniu funduszu szpitalnego zawarł dnia 3. Listopada 1885. r. L. 55.149 kontrakt z funduszem ubogich mieszczan w Tarnowie, wyznaczając termin spłaty ceny kupna do lat dwunastu. Kontrakt ten został zahipotekowany na budynku szpitalnym.

W sprawie odbudowy północnej strony głównego budynku przedstawiamy osobne sprawozdanie.

W Złoczowie zbudowano pralnię i łazienki obok lewego skrzydła szpitala. Nowy budynek zawiera w sobie obszerną pralnię, łazienki i pokój na tusze; na piąttrze, nad pralnią zbudowano dwie salki dla dwunastu chorych. Pod schodami na strych urządzono skład na brudną bieliznę. Dawna zaś pralnia została podzielona na dwie części; w jednej urządzono spiżarnię, druga służy za przedsionek do kuchni, do której dotychczas był wchód z podwórza, co w czasie zimy miało wiele niedogodności. Wszystkie te przekształcenia kosztowały do 4.000 zł. i dokonane zostały z żelaznego funduszu szpitala.

Gmina miasta Sambora wniosła do c. k. Trybunału administracyjnego zażalenie przeciwko wykreśleniu z budżetu szpitala tamtejszego kwoty wstawionej przez gminę Samborską, na spłacenie długu gminie, z powodu podwyższenia płacy sekundaryusza i udzielenia przez nas pensyi dla wdowy po prymaryuszu Tymaczkowskim. C. k. Trybunał administracyjny na wniesione przez Wydział krajowy pismo odporne zawiadomił, że zażalenie to odrzucił.

Dla porównania gospodarstwa i administracyi szpitali naszych prowincjonalnych, przedstawiamy zestawienie zamknięć rachunkowych za cztery ostatnie lata.

Rok	Ilość chorych	Dni leczenia	Wydatek roczny	Cała kuracya chorego kosztowała	Dzień leczenia kosztował	Żywnienie
1882.	15.467	365.421	221.826 zł.	14 zł. 34 ct.	60·7	22·1
1883.	16.102	388.064	208.594 „	12 „ 95 „	53·7	21 2
1884.	17.450	419.155	222.810 „	12 „ 71 „	53·1	22·8
1885.	18.577	445.558	222.990 „	12 „ — „	50·0	21·3

Zestawienie to wykazuje, że szpitale nasze prowincjonalne są administrowane tanio, a nawet najtaniej z całej Monarchii, jak widać z porównania kosztów leczniczych w różnych prowincjach, wykazanych w sprawozdaniu centralnego statystycznego biura w Wiedniu.

Alegat 37.

Alegat 37. przedstawia zamknięcie rachunków szpitali prowincjonalnych z roku 1885. Wedle niego rzeczywiste dochody wynosiły 246.147 zł. Do tych fundusz krajowy dostarczył 206.915 zł.; obce fundusze 5.655 zł. płacący za siebie 14.703 zł., a własne dochody 18.874 zł.

W porównaniu z kwotami na r. 1885. preliminowanemi wynosiły rzeczywiste wydatki wszystkich szpitali prowincjonalnych o 2.561 zł. mniej, a dochody o 23.913 więcej. Rezultat więc był o 26.474 zł. korzystniejszy, aniżeli się spodziewano.

Alegat 38.

Alegat 38. daje wykaz budżetów szpitali prowincjonalnych na r. 1886. W wydatkach preliminowano kwotę 225.551 zł., t. j. o 1.179 zł. większą od kwoty w roku poprzednim preliminowanej, a o 2.561 zł. mniejszą od rzeczywiste w r. 1885. wydanej. Dochody zaś przedstawiają nadwyżkę 23.913 zł. Budżety szpitali prowincjonalnych na rok 1887. przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobnem sprawozdaniem.

Departament VI.

Szef: Teofil Bereźnicki, Członek Wydziału krajowego.

**Uchwały sejmowe nie podlegające Najwyższej Sankcyi i sprawy
Wydziałowi krajowemu przekazane i polecane.**

Przedkładamy oddzielne sprawozdanie do LW. 61.059/86.

Uchwała z dnia 7. Grudnia 1885. udzielająca Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Baranowa o ustanowienie tam nowego Sądu powiatowego do zbadania i przedłożenia wniosków na najbliższej sesyi.

Przedkładamy oddzielne sprawozdanie do LW. 25.668/86.

Uchwała tejże daty przekazująca do zbadania petycyę gminy Zatora o ustanowienie w tej miejscowości nowego Sądu powiatowego.

Oddzielne sprawozdanie do LW. 61.060/86 łącznie ze sprawę

Uchwała daty jak wyżej udzielająca Wydziałowi krajowemu petycyę gminy Polanki wielkiej o wyłączenie jej z okręgu Sądu powiatowego w Oświęcimiu i c. k. Starostwa w Białym, a przydzielenia do Sądu powiatowego i Starostwa w Wadowicach.

Włosienicy.

Uchwała z dnia 9. Grudnia 1885. odstępująca Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania pe-
która mimo czterokrotnych wezwań ostatniego do LW. 59.500 odpowiedzi nie udzieliła i petycyi nie zwróciła.

tycyi kilku gmin do okręgu Sądu powiatowego w Olesku i Założcach należących o przeniesienie siedziby Sądu z Oleska do Podhorzec.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 17. Grudnia 1885. przekazująca Wydziałowi krajowemu do dalszego urzędowania petycyę gmin Janowice i Wróblowice.

W rzeczonyj petycyi gminy Janowice i Wróblowice podnoszą potrzebę ulepszeń w administracyi krajowej i państwowej, zmiany ustaw odnoszących się do prawa cywilnego, karnego, materyalnego i formalnego. Występują przeciw istnieniu instytucyi notaryalnej i pobieranym przez notaryuszów należytościom; pragną uchylenia należytości sbarbowych przy kontraktach kupna i pożyczkach; dalej występują przeciw pośrednictwu adwokatów w procesach gruntowych; przeciw postępowaniu w sprawach prowizoryalnych przeciw karom stemplowym, zarządowi w domach karnych, postępowaniu śledczo-karnemu, proszą o zabezpieczeniu handlu bydłem od wyzyskiwania, o zmianę ordynacyi wyborczej, nakoniec krytykują wydatki na wojsko i podnoszą malwersacye w magazynach wojskowych.

Wszystkie sprawy powyższe w granicach możliwych ulepszeń były i są częścią poważnej działalności Wysokiego Sejmu, częścią zaś nie należą do zakresu Władz autonomicznych.

Wydział krajowy nie widząc podstawy do dalszego urzędowania, zwłaszcza że co do rzekomych nadużyć petenci żadnych faktów nie przytoczyli, pozostawił pomienioną petycyę bez skutku.

Uchwała z dnia 19. Grudnia 1885. przekazująca petycyę gminy Jezierzany w przedmiocie ustanowienia tam nowego Sądu powiatowego Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania.

Po otrzymaniu wyjaśnień ze strony Rady powiatowej w Borszczowie, przesłaliśmy cały operat Radzie powiatowej w Czortkowie do opinii (LW. 56.997). której dotąd nie nadesłano.

Uchwała z tejże daty przekazująca Wydziałowi krajowemu do zbadania petycyę gminy w Jaworzniu i okolicznych o ustanowienie tam nowego Sądu powiatowego.

Przedkładamy w tej sprawie oddzielne sprawozdanie do LW. 23.499/86.

Uchwała z tejże daty przekazująca Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycyę gminy Pokropiwna o wyłączenie jej z okręgu Sądu powiatowego w Kozowie i c. k Staro-

Oddzielne sprawozdanie do LW. 54.768/86 przedkładamy Wysockiemu Sejmowi.

stwa w Brzeżanach, a przydzielenie do Sądu powiatowego delegowanego i Starostwa w Tarnopolu.

Uchwała z dnia 21. Grudnia 1885. przekazująca Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycję gminy Chyrowa o przeniesienie siedziby c. k. Sądu powiatowego ze Starej Soli do Chyrowa.

Uchwała z dnia 21. Grudnia 1885. przekazująca Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycję gminy Jastkowice o wyłączenie ze Starostwa Tarnobrzeskiego i c. k. Sądu powiatowego w Rozwadowie, a przyłączenie do Starostwa i Sądu powiatowego w Nisku.

Uchwała z dnia 21. Grudnia 1885. przekazująca do zbadania i zdania sprawy petycję gminy i obszaru dworskiego Kijowiec o wyłączenie jej z okręgu Sądu powiatowego w Mikołajowie, a przydzielenie do okręgu Sądu powiatowego w Żydaczowie.

Uchwała z daty jak wyżej przekazująca Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycję gminy miasta Żołyni i okolicznych o ustanowienie w tej miejscowości nowego Sądu powiatowego.

Sprawozdanie w tej sprawie z daty 13. Stycznia 1886. wniesione było już do LW. 1.901/86 do Wysokiego Sejmu, które nie weszło jednak na porządek dzienny, dla tego ponawiamy takowe do LW. 43.052/86.

Ponieważ Rada gminna Jastkowice w uchwale z dnia 26. Lutego 1886. jednogłośnie oświadczyła się za pozostawieniem nadal miejscowości Jastkowice w okręgu c. k. Starostwa Tarnobrzeskiego i Sądu w Rozwadowie, a tem samem odstąpiła od żądania Zwierzchności gminnej objawionego w petycji pod dniem 21. Listopada 1885. wniesionej do Wysokiego Sejmu o przeniesienie jej do okręgu Sądu i Starostwa w Nisku, zatem Wydział krajowy uważa sprawę tę za załatwioną.

Składamy Wysokiemu Sejmowi oddzielne do LW. 35.482/86 sprawozdanie.

Oddzielne sprawozdanie do LW. 43.534/86.

Pod dniem 29. Grudnia 1885. wezwanie do Wydziału krajowego, aby zbadał, która miejscowość Starostwa Rohatyńskiego nadaje się bardziej na siedzibę trzeciego Sądu powiatowego w okręgu tegoż Starostwa.

Z powodu zbyt późnego nadesłania nam opinii Rady powiatowej Rohatyńskiej, a następnie konieczności zaciągnięcia zdania c. k. Przewodniczącego Sądu wyższego krajowego we Lwowie, którego dotąd nie otrzymaliśmy, sprawozdania nie byliśmy w możności Wysokiemu Sejmowi przedłożyć.

Uchwała z d. 12. Stycznia 1886 udzielająca Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycją gminy Włosiennicy względem wyłączenia jej z okręgu Sądu powiatowego w Oświęcimiu i Starostwa Bialskiego a przyłączenia do okręgu Sądu i Starostwa w Wadowicach.

Załatwiono łącznie z podobną petycją gminy Polanka wielka w oddzielnem sprawozdaniu złożonem Wys. Sejmowi do LW. 61.060/86.

Polecenie z d. 16. Stycznia 1886. dla Wydziału kraj., by zbadał, czy, na jakie przedmioty i w jakiej wysokości krajowe opłaty konsumcyjne zaprowadzone być mogą i by na przyszłej sesji sejmowej sprawozdanie swoje a ewentualnie projekt do ustawy przedłożył.

W wykonaniu uchwały Wys. Sejmu z dnia 16. Stycznia 1886. przedkładamy odrębne sprawozdanie dotyczące tego przedmiotu.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 22. stycznia 1886. polecająca Wydziałowi krajowemu zbadać, czy nie byłoby korzystnie nabyć lub wybudować dom na pomieszczenie żandarmerji we Lwowie.

W tym przedmiocie przedkładamy odrębne sprawozdanie do LW 50.300/86.

Uchwałą powziętą przy sposobności załatwienia Rub. XII. dotyczącej szupaśnictwa polecono Wydziałowi krajowemu, by wszystkie koszta administracyjne względnie kancelaryjne wynikające z agend, stałe na mocy ustaw Wydziałowi kraj.

W tej mierze wydał Wydział krajowy stosowne polecenie do swego oddziału rachunkowego.

przydzielonych umieszczają w Rub. II. budżetu funduszu krajowego.

Uchwała z d. 23. stycznia 1886. polecająca Wydziałowi krajowemu w razie uznanej potrzeby przedłożyć wnioski celem uchylecia szkodliwych następstw zbytniego mnożenia się koncesyonowanych wyszynków i handlów z dozwoloną sprzedażą trunków.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 23. stycznia 1886. przekazująca do załatwienia Wydziałowi krajowemu petycję gminy Zielona powiatu Husiatyńskiego o uwolnienie jej od uiszczania powinności poddańczych za grunta włościańskie na terytorium rosyjskiem położone.

Uchwały któremi Wys. Sejm udzielił pogorzelcom kilku gmin bezzwrotnych zapomóg.

Wezwaliśmy wszystkie Wydziały powiatowe o dostarczenie faktów nadużyć i swej opinii. Dotąd złożyło sprawozdania 45 Rad powiatowych, które jednak nie dają jeszcze dostatecznego materiału do ocenienia całości sprawy, a zatem potrzeby przedkładania Wys. Sejmowi odpowiednich wniosków.

Sprawę gminy Zielona Wydział krajowy odstąpił c. k. Prezydium Namiestnictwa z poparciem w celu wyjednania w drodze właściwej możliwego uwzględnienia. C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 20. Lutego 1886. L. 11.337 odpowiedziało: „że sprawa ta była już ze strony c. k. Rządu w drodze dyplomatycznej traktowaną, że jednak interwencya ta żadnego skutku nie odniosła, i że nie ma żadnej podstawy do przypuszczania, ażeby ponowna interwencya Rządu pomyślniejszym została uwieńczoną skutkiem.

O powyższem gmina Zielona zawiadomiona została za pośrednictwem Wydziału Rady powiatowej w Husiatynie.

Wysoki Sejm udzielił uchwałami :

1. z dnia 17. Grudnia 1885. pogorzelcom gminy Duliby powiatu Bobreckiego 140 zł.
2. z dnia 16. Stycznia 1886. pogorzelcom gminy Nadiatycze powiatu Żydaczowskiego 200 zł.;
3. z dnia 21. Stycznia 1886. pogorzelcom gminy Żukowa powiatu Brzeżańskiego 120 zł.;
4. z dnia 21. Stycznia 1886. pogorzelcom gminy Żółtańce pow. Żółkiewskiego 260 zł. tytułem bezzwrotnych zapomóg.

Zapomogi te wypłacone zostały pogorzelcom w Dulibach w Grudniu 1885., pogorzelcom w Nadiatyczach w Styczniu 1886., a pogorzelcom w Żukowie i w Żółtańcach w Lutym 1886. za pośrednictwem odnośnych Wydziałów powiatowych.

Wezwania do c. k. Rządu i sprawy temuż do załatwienia odstąpione.

Uchwała z dnia 4. grudnia 1885. w przedmiocie wyłączenia miejscowości Kahujów, Honiatycze i Werbiż z przysiółkiem Sojki z okręgu Sądu powiatow. w Ko-

Zawiadomiono proszących przez Wydział Rady powiatowej w Rudkach do LW. 63.639/85.

marnie i Starostwa w Rudkach, a przyłączenia do okręgu Sądu powiatowego w Szczercu i Starostwa we Lwowie.

Uchwała z d. 7. grudnia 1885. w przedmiocie przeniesienia miejscowości Milczyce z okręgu Sądu powiatowego w Sądowej Wiszni i Starostwa w Mościskach do okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Rudkach.

Do LW. 64.058/85 zawiadomiono Zwierzchność gminy, przez Wydział powiatowy w Mościskach.

Uchwała z daty powyższej w przedmiocie utworzenia nowego Sądu powiatowego z siedzibą w miasteczku Pruchniku.

Uwiadomiono gminę m. Pruchnika przez Wydział powiatowy w Jarosławiu do LW. 64.059/85.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 7. grudnia 1885. co do petycyi Maryi Kosteckiej z Paryża o wyjednanie jej mężowi zesłanemu na Syberję pozwolenia powrotu do kraju.

Uchwałą tą petycja Maryi Kosteckiej odstąpioną została c. k. Rządowi do możliwego uwzględnienia, co też nastąpiło przy piśmie Marszałka krajowego z dnia 7. Grudnia 1885. L. 166. wystosowanego do J.E. c. k. Namiestnika. Wydział krajowy o powyższem zawiadomił interesowaną.

Uchwała z d. 9. grudnia 1885. w przedmiocie przeniesienia gminy Zawadka z okręgu Sądu powiatowego w Frysztaku Starostwa Jasielskiego do okręgu Sądu powiatowego w Strzyżowie i c. k. Starostwa w Rzeszowie.

Zawiadomiono o tej uchwale gminę za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Jasle do LW. 65.024/85.

Uchwała Wys. Sejmu z d. 14. grudnia 1885. wzywająca c. k. Rząd o wydanie przepisów, umożliwiających przesyłanie należności rządowych do c. k. Urzędu za pomocą przekazów pocztowych lub zwykłych listów pieniężnych.

Uchwałą tą wezwano c. k. Rząd, aby w drodze właściwej wydał przepisy umożliwiające przesyłanie należności rządowych do c. k. Urzędów za pomocą przekazów pocztowych, przekazów pocztowej kasy oszczędności lub zwykłych listów pieniężnych a to w ten sposób, by c. k. Urząd otrzymał kwotę przekazaną lub w liście się znajdującą, obowiązany był przysłać pokwitowanie przesyłającemu gotówkę. Wezwanie powyższe zakomunikowaniem zostało J. E. c. k. Namiestnikowi pismem Marszałka kraj. z dnia 14. Grudnia 1885. L. 453.

Następnie Wydział krajowy odnosił się w tej sprawie dwukrotnie do Prezydium c. k. Namiestnictwa, otrzymał jednak odpowiedź, że uchwała pomieniona przedłożoną została J. E. p. Ministrowi skarbu, który w tej mierze nie powziął jeszcze żadnej decyzji.

Wezwanie do c. k. Rządu w przedmiocie wymiaru i ściągania należności od interesów prawnych dokumentów, czynności urzędowych i należności ekwiwalentowych.

Na posiedzeniu z dnia 31. Grudnia 1885. powziął Wysoki Sejm w załatwieniu sprawozdania komisji podatkowej o wniosku posła Skalkowskiego w przedmiocie wymiaru należności prawnych następującą uchwałę :

„Wzywa się c. k. Rząd o wydanie stosownych poleceń c. k. Władzom skarbowym, aby przy wymiarze należności od interesów prawnych, dokumentów i czynności urzędowych, jakoteż przy wymiarze należności ekwiwalentowych uwzględniane były z urzędu także te wszystkie przepisy, które wpływają na obniżenie wymiaru należności a względnie na uwolnienie od należności ekwiwalentowych, tudzież aby przed prawomocnością wymiaru nie ściągano należności w drodze egzekucyi, w końcu aby urząd wymiaru należności bezpośrednio był odpowiedzialnym za wymiar tak za wysoko jak i za nisko obliczony“.

Wydział krajowy poruszył tę sprawę w c. k. Prezydium Namiestnictwa. które oznajmiło, że decyzja c. k. Ministerstwa Skarbu, któremu powyższa uchwała przedłożoną została, jeszcze nie nadeszła, że jednak c. k. krajowa Dyrekcyja Skarbu wydała d. 5. Marca 1886. do L. 177/pr. rozporządzenie do wszystkich c. k. Urzędów podatkowych, c. k. powiatowych Dyrekcyj Skarbu i c. k. Urzędu wymiaru należności we Lwowie, zalecające tym władzom jak najściślejsze przestrzeganie obowiązujących przepisów w postępowaniu przy wymiarze należności prawnych.

Odezwą dnia 22. Września 1886. do L. 50.734 udał się Wydział krajowy powtórnie do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o udzielenie odnośnej decyzji c. k. Ministerstwa Skarbu lub o zawiadomienie go o stanie tej sprawy, na co do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Uchwała z dnia 12. Stycznia 1886. w przedmiocie utworzenia trzeciego Sądu powiatowego w okręgu Starostwa Tłumackiego z siedzibą w Ottynii.

LW. 2.761/1886 uwiadomiono petycyonujących przez Wydział Rady powiatowej w Tłumaczu.

Uchwała z dnia 12. Stycznia 1886. którą odstąpiono petycję miasta Stryja o ustanowienie Trybunału I. Instancji w tem mieście c. k. Rządowi z wezwaniem, aby uchwałami Sejmu z d. 15. Grudnia 1873., 4. Maja 1875., 5. Października 1878., 24. Lipca 1880. i 6. Października 1882. uznanej naglącej potrzeby ustanowienia Trybunałów pierwszej Instancji w Sanoku, Jaśle, Stryju i Czortkowie jak najrychlej zadość uczynił.

Co się tyczy ustanowienia nowego Trybunału I. instancji w Sanoku, c. k. Ministerstwo sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 9. Lipca 1886. L. 12.272 postanowiło ustanowić tam Sąd obwodowy, termin jednakże otwarcia takowego później ogłoszonym zostanie.

Co się tyczy Sądu obwodowego w Czortkowie z powodu petycji miasta Zaleszczyki o naznaczenie siedziby przyszłego Sądu w Zaleszczykach przedkładamy sprawozdanie jak niżej LW. 29.478/1886.

Uchwała z d. 23. Stycznia 1886. odstępująca Rządowi petycję gminy Dynowa z wezwaniem przyspieszenia utworzenia Sądu powiatowego w Dynowie.

Rozporządzeniem Ministra sprawiedliwości z d. 2. Kwietnia 1886. L. 5.730 Sąd w Dynowie został ustanowiony.

Niezałatwione wnioski.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie naznaczenia siedziby dla przyszłego Sądu obwodowego w Czortkowie.

Ponawiamy to sprawozdanie, które oddzielnie przedłożonem zostaje Wysokiemu Sejmowi do LW. 29.478/1886.

Sprawozdanie Wydziału krajowego o petycji gminy Frysztaka o uzupełnienie ustawy krajowej o szupaśnictwie artykułem dodatkowym względem przyjęcia na fundusz krajowy kosztów utrzymania osób oddawanych przez c. k. Sądy gminom miejscowym do chwili ich wydalenia.

W sprawie tej przedłożył Wydział krajowy oddzielne sprawozdanie w ubiegłej sesyi, jednak takowe nie weszło pod obrady Wysokiego Sejmu, jakkolwiek komisya administracyjna przygotowała sprawozdanie z następującymi wnioskami:

1. Wzywa się ponownie c. k. Rząd, ażeby przyspieszył zmianę ustawy o przynależności z 3. Grudnia 1863. (dz. ust. p. Nr. 105) w kierunku wskazanym uchwałą sejmową z 17. Października 1881.

2. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby się porozumiał z c. k. Rządem celem spowodowania Władz administracyjnych i sądowych do ścisłego wykonywania przepisów prawnych, mających na celu zapewnienie należytego pośpiechu w wydawaniu orzeczeń szupasowych.

3. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał w jakich warunkach mogłyby powstać w kraju naszym zakłady przymusowej pracy w myśl ustawy z 24. Maja 1885. (dz. ust. p. Nr. 90) a ewentualnie przystąpił do rokowań z c. k. Rządem w tej mierze.

Opierając się na powyższem sprawozdaniu komisyi, uznał Wydział krajowy co do dwóch pierwszych ustępów za stosowne odnieść się do Prezydium c. k. Namiestnictwa odezwą z dnia 12. Lutego 1886. L. 7.055 na którą otrzymał odpowiedź z dnia 3. Kwietnia 1886. L. 1.684/pr. załatwiająca przychylnie sprawę dotyczącą drugiego ustępu wniosku komisyjnego.

Co się tyczy sprawy zmiany ustawy o przynależności, daje wyjaśnienie sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego Departament I.

Co się zaś tyczy zakładów przymusowej pracy nie wziął Wydział krajowy inicjatywy dla braku poleceń Wysokiego Sejmu jakoteż z tej przyczyny, że sprawa ta rozbija się o kwestyę finansową, zresztą schodzi się także ze sprawą kolonij rolniczo - poprawczych, o której osobno w niniejszem sprawozdaniu mowa.

Alegat 39.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wyłączenia miejscowości Bołszynow, Przewołoczna, z Kobylem czyli Bajmakami i Sokółówka w okręgu Sądu powiatowego w Oleksku i Starostwa w Zło-

Ponawiamy sprawozdanie z r. 1885. pod LW. 29.382/1886.

czowie, a przydzielenia
do okręgu Sądu powia-
towego i Starostwa
w Brodach.

Sprawozdanie w przed-
miocie oznaczenia tery-
toryum dla okręgu usta-
nowić się mającego Są-
du powiatowego w Pod-
wołoczyskach.

Przedkładamy ponownie sprawozdanie w tej sprawie pod LW.
29.477/1886.

Sprawozdanie Wydziału
krajowego o petycji
gminy Chyrowa i oko-
licznych w sprawie
przeniesienia siedziby
c. k. Sądu powiatowego
ze Starejsoli do Chy-
rowa.

Ponawiamy sprawozdanie z roku 1885. pod LW. 43.052/1886.

Jeszcze ważniejsze sprawy Departamentu VI.

W wykonaniu uchwały
Wys. Sejmu z dnia 10.
Września 1884. w spra-
wie przeniesienia sie-
dziby c. k. Starostwa
z Cieszanowa do Lu-
baczowa, której z po-
wodu braku odpowie-
dnich materyałów z do-
chodzenia przez c. k.
Namiestnictwo zarzą-
dzonego na sesję sej-
mową w r. 1885. prze-
dłożyć nie było można,

przedkładamy odpowiednie sprawozdanie do LW. 311/86.

Z powodu podniesionej
przez Wydział powia-
towy w Kosowie konie-
cznej potrzeby utworze-
nia w obrębie tamtej-
szego c. k. Starostwa
trzeciego Sądu powia-
towego z siedzibą
w miejscowości Żabie,
zarządziliśmy odpowie-
dnie zbadanie całej
sprawy i zasiągnąwszy
w tym względzie opinii
c. k. Władz sądowych,

przedkładamy Wysokiemu Sejmowi oddzielne co do tej sprawy
sprawozdanie do LW. 43.897/86.

W sprawach
terytoryalnych.

Z przekazanych nam uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. do zała-
twienia petycyj wniesionych do Wysokiego Sejmu Wydział krajowy pod
dniem 8. Czerwca 1886. L. 28.351 zwrócił petycyę mieszkańców gminy

Jazłowiec i okolicznych żądającym otwarcia w tej miejscowości przeniesionego do Złotego Potoka Sądu powiatowego, albowiem podług zebranych w tej sprawie wiadomości, Wydział krajowy nie uważa właściwym dalej popierać tej sprawy.

W podobny sposób odmownie załatwioną została petycja gminy Jabłonica polska przekazana nam uchwałą z dnia 23. Stycznia 1886. do załatwienia, w której petenci proszą o przeniesienie jej z okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Brzozowie do okręgu Sądu powiatowego i Starostwa w Krośnie. Wydział krajowy po zebraniu odnośnych wyjaśnień nie znalazł dostatecznej podstawy do przedkładania tej sprawy Wys. Sejmowi i pod dniem 18. Czerwca 1886. LW. 30.304/86 zwrócił petycję proszącym.

W sprawie przeniesienia gmin Kotylnica ruska, Kobylnica wołoska i Felbach z okręgu Sądu powiatowego w Lubaczowie i Starostwa Cieszanowskiego, do okręgu Sądu powiatowego w Krakowcu i c. k. Starostwa Jaworowskiego, uchwalonego na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 15. Października 1883. c. k. Prezydium Namiestnictwa w odezwie z dnia 20. Lutego 1886 (LW. 10.551/86. oświadczyło nam, iż z powodu sprzeczności w oświadczeniach mieszkańców tych gmin, jakoteż ewentualnego przeniesienia siedziby Władz administracyjnych i autonomicznych powiatowych z Cieszanowa do Lubaczowa, na teraz wstrzymuje się z przedłożeniem odpowiednich wniosków c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

Rozporządzeniem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 2. Kwietnia 1886. L. 1.578 gminę i obszar dworski Bratkowce wyłączono z okręgu c. k. Starostwa w Tłumaczu, a przydzielono do okręgu c. k. Starostwa w Stanisławowie: rozporządzeniem z dnia 21. Kwietnia 1886. do L. 1.985 wyłączono również gminę i obszar dworski Stańkowa z okręgu c. k. Starostwa w Żydaczowie a przyłączono do okręgu c. k. Starostwa w Kałuszu.

Dalej gdy gminy Burczyce stare i nowe należące do okręgu c. k. Starostwa w Samborze a pod względem autonomicznym do obrębu Reprezentacji powiatowej w Rudkach pod dniem 21. Czerwca 1886. oświadczyły życzenie, aby i pod względem autonomicznym przydzielono je do okręgu Reprezentacji powiatowej w Samborze, przeto Wydział krajowy z uwagi, że udzielone Rządowi ustawą z dnia 13. Lutego 1879. (Dz. u. k. Nr. 78) umocowanie do zarządzania zmian w obszarach Reprezentacyj powiatowych za porozumieniem się z Wydziałem krajowym ustawą z dnia 15. Listopada 1882. (Dz. u. k. Nr. 87) przedłużone zostało do końca 1885. r. przeto z dniem 31. Grudnia 1885. utraciło moc prawną — przygotował do Wys. Sejmu w myśl §. 3. ustawy o Reprezentacji powiatowej odpowiednie sprawozdanie z projektem do ustawy krajowej zarządzającej powołane wyżej przeniesienia gmin: Bratkowce, Stańkowa, Burczyce stare i nowe. LW. 54.101/86.

W dziale propinacyi.

W sprawie zmiany niektórych paragrafów ustawy propinacyjnej co do poboru i egzekucyi należytości funduszu propinacyjnego mogących się przyczynić do ułatwienia tego poboru i podniesienia źródła dochodów funduszu propinacyjnego, odnieśliśmy się pod dniem 30. Marca 1886. L. 12.791

do c. k. Prezydium Namiestnictwa z prośbą o udzielenie nam swych uwag lecz dotąd nie otrzymaliśmy ztamtąd żadnej odpowiedzi.

Sprawa ulg przy stawieniu się do asenterunku wojskowego.

Uchwałą z dnia 25. Października 1884. polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu „aby u c. k. Rządu wyjednał rozporządzenie, wskutek którego by komisye asenteruukowe dla dogodności oddalonych od stolicy Starostwa gmin, nie tylko w stolicach Starostw, lecz także w mniejszych miasteczkach, a w razie potrzeby i w większych gminach urzędowały“.

Alegat 40.

Wedle załączonej pod $\frac{1}{2}$. odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 14. Stycznia 1886. L. 76. została sprawa ta przychylnie załatwiona.

W przedmiocie urządzenia rolniczych kolonij karno poprawczych.

Sprawa ta została uchwałą Wys. Sejmu z dnia 6. Września 1884. poruszona.

Przebieg działania Wydziału krajowego w tym przedmiocie jest określony w zeszłorocznem sprawozdaniu.

Alegat 41.

Obecnie podajemy w załączeniu $\frac{1}{2}$. do wiadomości Wys. Sejmu odpis odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 25. Kwietnia L. 3.246 komunikującej reskrypt JE. Ministra sprawiedliwości.

W przedmiocie zmiany ustaw o egzekucyi sądowej.

Na posiedzeniu dnia 22. Września 1884. powziął Wys. Sejm uchwałę następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd aby jak najrychlej w obowiązujących dotąd ustawach o egzekucyi sądowej, przeprowadził na właściwej drodze zmiany w tym kierunku, iż by przy drobnych pretensjach nie było wolno wierzycielowi prowadzić drugiego i trzeciego stopnia egzekucyi na nieruchomości dopóki się nie wykaże, iż egzekucya na rzeczy ruchome była bezskuteczną“.

W zeszłorocznem sprawozdaniu podaliśmy do wiadomości Wys. Sejmu, że uchwała powyższa zakomunikowana JE. c. k. Namiestnikowi była przedmiotem dwukrotnego wznowienia przez Wydział krajowy, który podówczas nie otrzymał odpowiedzi.

Alegat 42.

Obecnie załączona odezwa c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 17. Maja 1886. L. 4.142/pr. $\frac{1}{2}$. daje odpowiedź c. k. Rządu co do poruszonej sprawy.

Sprawa fundacyi śp. Józefa Kosvitzkyego.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie zawiadomiło odezwą z 7. Maja b. r. L. 22.679 Wydział krajowy o fundacyach zmarłego w Andrychowcie Józefa Kosvitzkyego pomiędzy któremi przypada jedna obligacya indemnizacyjna w nominalnej wartości 1.000 zł. m. k. a właściwie jej odsetki na rzecz poprawionych zbrodniarzy wypuszczonych z domu karnego w Krakowie.

Fundator zastrzegł zarząd Wydziałowi krajowemu, który przyjął takowy i poczynił stosowne kroki ku wprowadzeniu w życie tej fundacyi.

Sprawa jest w toku, a dalszy wynik jej będzie podany Wys. Sejmowi do wiadomości w najbliższem sprawozdaniu.

Fundacye inwalidów wojskowych.

W tym dziale nie zaszły żadne godne uwagi zmiany. Opróżnione stypendya nadaje Wydział krajowy innym inwalidom, najwięcej do tego uprawnionym.

W dziale szupaśnictwa.

Alegat 43.

Z powodu dójścia do wiadomości Wydziału krajowego, że przy wydaleniu szupaśników z jednego powiatu do gmin granicznych drugiego powiatu, ciż bywają wysyłani zamiast wprost do gminy przynależności, do następnej, chociaż dalej jak gmina przynależności położonej stacyi szupasowej dotyczącego powiatu, wyjednał Wydział krajowy swoją odezwą z dnia 19. Marca 1886. L. 13.314, załączony okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 14 Kwietnia 1886. L. 19.680 ./ do władz szupasowych, mający na celu zaoszczędzenie wydatków na szupaśnictwo, przez obranie najkrótszej drogi do miejsca przynależności.

Okólnik ten komunikowano Wydziałom powiatowym, w celu udzielenia zarządcom stacyj szupasowych i pouczenia takowych.

Przy zaprowadzonej dostawie odzieży dla szupaśników we własnym zarządzie wydano w roku 1885.:

We Lwowie na szupasowanych	1.375 osób dla 320 odzież	wartości	1.278 zł. 04 ct.
W Krakowie na szupasowanych	1.543 osób dla 250 odzież	wartości	960 zł. 76 ct.
Na stacyi w Przemyślu na	566 szupasowanych dla 273 osób	odzież wartości	990 zł. 90 ct.

Wedle obrachunku zaoszczędzono w roku 1885. z opustu cen fiskalnych na dostawę odzieży na stacyach:

Lwów kwotę	531 zł. 96 ct.
Kraków „	378 „ 49 „
Przemyśl kwotę	368 „ 45 „
razem	<u>1.278 zł. 90 ct.</u>

Koszta za odzież na stacyach Lwów i Kraków za lata 1883. i 1884. są wykazane w sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego za rok 1884. na stacyi w Przemyślu, co do której nie podano tych kosztów w poprzednim sprawozdaniu, wynosiły takowe:

w roku 1883. dla 307 osób	1.747 zł. 40 ct.
„ 1884. „ 318 „	1.703 „ 49 „

Z preliminowanej dla rubryki XII. na rok 1885. kwoty 30.000 zł. wydano wedle zamknięcia rachunkowego kwotę . 25.210 zł. 49¹/₂ ct.

Z preliminowanej zaś na rok 1886 kwoty . . . 27.000 zł, asygnowano po koniec Września 1886. kwotę . . . 21.736 „

Zmiany w dyslokacyi i etacie c. k. żandarmeryi.

C. k. Ministerstwo obrony krajowej postanowiło dnia 16. Lipca 1886. do L. 9.619.:

Przenieść okręgową komendę żandarmeryi z Niska do Kolbuszowej, o czem nas uwiadomiła c. k. krajowa Komenda żandarmeryi, z nadmienieniem, że przeniesienie nastąpi z dniem 1. Lutego 1887., zresztą od dnia zamknięcia zeszłorocznego sprawozdania nie zaszły w dyslokacyi i etacie żadne zmiany.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie dnia 2. Listopada 1886.

Marszałek krajowy:

Dr. Mikołaj Zyblíkiewicz w. r.

Sprawozdawca:

Oktaw Pietruski w. r.

Członek Wydziału krajowego.

Alegat 1. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

L. 1178/pr. Kraj. Dyrekcja Skarbu do wszystkich c. k. Starostw.

Poleca się niniejszem c. k. Starostwom, aby w każdym razie, gdzie w myśl okólnika z dnia 8. Października 1873. L. 200/pr. zachodzi konieczność użycia przeciw gminom jako takim za zaległości podatkowe lub inne należitości z podatkami na równi stojące egzekucyi politycznej przez zajęcie dodatków gminnych do podatków bezpośrednich nałożonych, o zamierzonym kroku złożyły poprzednio krajowej Dyrekcji Skarbu wywodne co do tej potrzeby sprawozdanie. Gdzie zaś rozchodzi się o ściągnięcie z dodatków gminnych wierzytelności na rzecz funduszów w administracyi władz politycznych zostających, sprawozdanie to przedłożyć należy po myśli rozporządzenia tutejszego z dnia 22. Maja 1882. L. 617/pr. (Dod. do dzien. rozp. Min. Skarbu N. 8.) c. k. Namiestnictwu.

Zwraca się przytem uwagę na ważne postanowienie ustawy krajowej z d. 17. Czerwca 1874. (Dz. ust. i rozp. kr. N. 52.), wedle którego budżet gminy przewidywać winien także obmyślanie pokrycia na podatki i inne należitości, jakie gmina uiścić jest winna w moc dokumentu w myśl przepisów prawnych do egzekucyi się nadającego. W interesie zatem służby poborowej winne są c. k. Starostwa czuwać nad tem i wpływać na gminy ze swego stanowiska środkami legalnymi, aby temu wymaganiu wspomnianej ustawy wszędzie zadosyć uczyniono.

Skoro zaś zdarzy się wypadek koniecznej potrzeby zajęcia egzekucyjnego dodatków gminnych, wtedy w sprawozdaniu w tej mierze krajowej Dyrekcji, lub wedle okoliczności c. k. Namiestnictwu przedstawić się mającem, ma być także stan budżetowania dodatków w stosunku do powstałych zobowiązań płatniczych dotyczącej gminy zbadany i wykazany.

Z Prezydium c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu.

We Lwowie dnia 5. Listopada 1885.

Jorkasch mp.

Alegat 2. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis pisma Banku krajowego z dnia 3. Maja 1886. L. 3.679
do Wydziału krajowego.

Rozporządzeniem z 23. Lutego b. r. L. 7.252 wezwał Wysoki Wydział krajowy Dyrekcję Banku krajowego, ażeby wzięła pod rozwagę, czy, ewentualnie pod jakimi warunkami Bank krajowy mógłby wziąć na siebie utworzenie składów zbożowych z prawem wydawania listów składowych, a w danym razie wypracowała i przedłożyła nam projekt organizacyi takich składów.

Wezwanie to nastąpiło na skutek uchwały Wysokiego Sejmu z 23. Stycznia b. r., które opiewa: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wszedł w rokowania z Bankiem krajowym i przedsięwziął co należy celem wprowadzenia jak najrychlej w życie publicznych składów (entrepots) z prawem wydawania listów składowych (warrants) na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z d. 19. Czerwca 1886. (Dz. u. p. N. 86). W razie potrzeby zasiłku z funduszków krajowych lub gwarancyi ze strony kraju, przedłoży Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesyi odpowiednie wnioski.“

Dyrekcya Banku powolna powyższemu wezwaniu wzięła też pod gruntowną rozwałę sprawę wprowadzenia w życie publicznych składów i zastanawiała się, w jaki sposób Bank mógłby się przyczynić do rozwiązania tej doniosłej dla kraju sprawy, zwłaszcza, że statut Banku już w §. 3. C. g) k) i l) nakłada na Bank obowiązek rozszerzenia swojej działalności także na czynności związek z tym przedmiotem mające. O potrzebie i pożyteczności publicznych składów Dyrekcya rozwodzić się nie potrzebuje, gdyż takowa wątpliwości nie ulega. Z góry jednak Dyrekcya zauważyć musi, że założenie i prowadzenie składów publicznych z prawem wydawania warrantów po myśli rozporządzenia ministeryalnego z d. 19. Czerwca 1886. Dz. u. p. N. 86 przez Bank krajowy już z tego powodu nie byłoby pożądanem, że uniemożliwiłoby to Bankowi udzielanie zaliczek na te warranty. Nie jestto bowiem właściwem, aby ten sam, kto warranty wydaje i kto w pierwszej linii stać powinien na straży interesów właściciela złożonego na składzie towaru, był zarazem jego wierzycielem. To też Banki, jako zakłady udzielające kredytu po za granicami Austrii, nie trudnią się zazwyczaj zakładaniem i kierowaniem składów publicznych, a Dyrekcya powołując się w tym względzie na powagę profesora Wilh. Wertheimera, niejednokrotnie powoływanego przez c. k. Rząd jako rzeczoznawcę w sprawach składów publicznych i przepisów i urzędzeń dotyczących warrantów. Gdy zaś austro-węgierski Bank dotąd na warranty zaliczek nie udziela, inne zaś zakłady bankowe w kraju nie objawiły jeszcze gotowości do lombardowania tychże, przeto Bank krajowy przynajmniej w pierwszej chwili byłby powołanym na wypadek, gdyby powstały składy publiczne, otworzyć u siebie w możliwie szerokich granicach kredyt na te warranty. Bank żywi wszakże przekonanie, że skoro tylko składy publiczne u nas się wżyją, a warrant jako znany już walor się rozpowszechni, wtedy dla Banku krajowego pozostanie tylko zasługa, że pierwszy w kraju utorował warrantom przystęp do banków, że jednak wkrótce i inne banki kultywować będą chętnie interes lombardowy na warranty, jako pewny i korzystny, i że z wywołanej skutkiem tego konkurencyi banków odniosą producenci i handlarze korzyść znakomitą. O ileby zaś Bank krajowy mógł z czasem oddać specjalne usługi handlowi produktami, nie da się to na razie jeszcze określić, chociaż powstanie składów publicznych i troskliwe zajęcie się nimi ze strony Banku samo niebawem wskaże mu drogi, w jaki sposób postanowienie §. 3. C. K. statutu bankowego ma być przez tenże Bank urzeczywistnionem.

Do zakładania i kierowania składami publicznymi powołane są w pierwszej linii spółki producentów i kupców, gminy — wreszcie kraje. I tak też rzecz się zazwyczaj praktykuje, a jedynie w Austrii istnieją składy publiczne, zakładane i kierowane przez banki, w Warszawie zaś prowadzi składy publiczne kolei Terespolskiej Bank handlowy. Zakładanie i prowadzenie składów publicznych przez interesentów, komuny lub organa krajowe, ma obok pewności, iż obawa wyzyskiwania interesentów jest prawie wykluczoną, i tę wielką korzyść, iż składy te pozbawione wszelkich potrzeb, jakie wywołuje spekulacya handlowa i bankowa, są w urzędzeniu swem prostsze, a zatem tańsze i łatwiejsze do prowadzenia i stósunkowo najmniej ryzykowne. Zarząd bowiem takiego składu ma tylko troskę o bezpieczne przechowanie powierzonego mu towaru, udzielający zaś na warrant zaliczkę, a zwłaszcza zawierający na podstawie tegoż warrantu transakcyje handlowe, bierze na siebie wszelkie ryzyko wynikające z konstelacyj giełdowych i w ogóle handlowych. Łączenie zaś obu kierunków w jednym ręku sprowadza nieraz trudności, których rozwikłanie zbyt często wypada na niekorzyść interesentów, co też spowodowało

szczególne w Austrii pewne zdepopularyzowanie składów publicznych, zawiadywanych przez Banki (Bank-Lagerhäuser). Jeszcze w r. 1872. podjęte u nas usiłowania, aby zarząd założył się mających składów publicznych pozostawić reprezentacyom gal. Towarzystwa gospodarskiego, Izby handlowo-przemysłowej i Rady m. stoł. m. Lwowa, nie odniosły dotąd pożądanego skutku. Gmina stoł. król. miasta Lwowa nie byłaby podobno przeciwną przyczynić się czy kwotą ryczałtową, czy też roczną subwencją do utrzymania składów publicznych, wszakże niechętną jest współdziałowi swemu w zarządzie składami i tylko na ten wypadek współdziałanie swe przyrzecby mogła, gdyby składy publiczne służyły także dla celów ułatwiających manipulację w wykonaniu przepisów cłowych i akcyzowych (Freilager). O ile zaś składy publiczne przyjmują w przechowanie tylko towary, które nie podlegają cłu i akcyzie, lub od których należytości te już przed wejściem na skład są opłacone (Waarenhäuser), o tyle prowadzenie ich jest łatwiejsze i mniej kosztowne. Wszakże, gdyby kraj założył publiczne składy we Lwowie, a gmina m. Lwowa przyczyniła się do gwarancji i kosztów utrzymania tych składów, możnaby do składów towarowych (Waarenhaus) dołączyć skład wolny (Freilager), mający wielką doniosłość dla kupców i gminy Lwowskiej. Dyrekcyja Banku krajowego wspomina tu o możliwości założenia i prowadzenia składów publicznych pod gwarancją i na rachunek skarbu krajowego i taki też wniosek Dyrekcyja Wysokiemu Wydziałowi krajowemu przedstawić się ośmiela. W tym też celu zwraca Dyrekcyja uwagę Wysokiego Wydziału krajowego, że założenie i prowadzenie składów publicznych ani nie jest tak kosztownem, ani trudnem, ani ryzykownem. Miejskie składy w Wiedniu przyniosły gminie od inwestowanego kapitału w roku 1882: 8% — w r. 1883: 13·20% — w r. 1884: 10·10%.

Składy Union-Banku we Wiedniu przyniosły dochodu w r. 1883: 6¹/₅%, w r. 1884: 11·15%. Takież składy węgierskiego Banku eskontowego w Budapeszcie w r. 1883: 6·45%, w r. 1884: 11·50%. Nawet małe instytucye jak Zalozna (Towarzystwo zaliczkowe) w Königrätz, lub Uverni banka w Kolinie mają. ze swych niewielkich składów pierwsza 8—9%, druga nawet 21—24% od włożonego kapitału. Magazyny tranzytowe na Pradze w Warszawie kosztowały 260.000 rubli, a Bank handlowy, który je od kolei Terespolskiej dzierżawi, płaci rocznego czynszu za nie 15.000 rubli. Przedewszystkiem jednak zwrócić wypada uwagę na składy, które w myśl uchwały Sejmu Tyrolskiego z 29. Lipca 1884. zostały przez Wydział krajowy na koszt i rachunek kraju założone i od 1. Listopada 1884. w Innsbrucku w życie wprowadzone. Składy te kosztowały 218.263 zł. 95 ct., w co wliczono wszystkie wstępne koszta (Vorauslagen) i koszta wprowadzenia w ruch (Auslagen für den Betrieb). Pomimo, że Innsbruck nie był najodpowiedniejszym miejscem w Tyrolu dla składów publicznych, że magazyny bardzo leniwie się zapełniały i że taryfa jest bardzo umiarkowaną — przecież niedobór jest nieznaczny i stale się zmniejsza:

w 2 miesiącach roku 1884. niedobór wynosił	fl. 3.991·61
w I. półroczu roku 1885.	„ 6.275·12
„ II. „ „ „ „ wyniesie ±	„ 1.500—
a na rok 1886. preliminowany już jest zysk	„ 2.405—

Kwoty te obliczone są już po amortyzacji kosztów urządzenia 3% względnie 8% wartości bilansowej i po opłaceniu funduszowi krajowemu 4% za udzielone z kasy krajowej zaliczki do obrotu. Składy te bowiem żadnego kapitału obrotowego nie posiadają. Koszta właściwego zarządu w Innsbrucku według budżetu na rok 1886 — 8.150 zł. (w Warszawie rubli 5.880). Z zestawienia tego tedy wynika, że nawet w pierwszych latach projektowana jeszcze w r. 1872. subwencya roczna 6.000 zł. ze strony kraju na opędzenie niedoboru z interesu składów publicznych wystarczyłaby powinna.

I. Dyrekcyja Banku tedy pragnąc, aby instytucya składów publicznych nie była zwinęta, nie uważa za właściwe, aby Bank krajowy wziął na siebie utworzenie i prowadzenie składów publicznych, i owszem Dyrekcyja jest zdania, że kto inny składy te założył i prowadzić powinien, Bank zaś byłby w obowiązku przyczynić się znakomicie do rozwoju tej instytucji, udzielając jej wszelkich pomocy bankierskich. Więc w pierwszej chwili mógłby Bank przyjść tej

instytucji z pomocą kredytową na koszt założenia składów publicznych, a gdyby założycielem i właścicielem tychże był Skarb krajowy, wtedy ta pomoc kredytowa mogłaby w każdym kierunku posunięta być do najdalszych granic. Następnie z chwilą wprowadzenia w życie tych składów Bank krajowy byłby pierwszym, któryby udzielał w miarę sił swoich, a nawet w razie potrzeby i przez czas jakiś z uszczupleniem częściowem innych agend bankowych zaliczek na warranty i torowałby im drogę do akredytowania w innych zakładach bankowych i u publiczności. W końcu obmyśliłby Bank sposoby, jakieby mógł oddać usługi — wszakże tylko drogą komisową — handlowi najważniejszymi naszymi produktami rolniczymi, górnictwami i przemysłowymi.

Dyrekcya Banku bowiem jakkolwiek sprawie składów publicznych jest nader przychylną, musi jednak staranną zwrócić uwagę na to, iżby w operacyach Banku w niczem nie przekraczała granicy absolutnego bezpieczeństwa. Obowiązany jest zaś Bank do tej ostrożności zwłaszcza dlatego, iż Bank wydaje papiery publiczne, których kurs i pokup zawisły jest w pierwszej linii od przekonania publiczności, iż Bank nie wkracza nigdy w dziedziny spekulacji.

II. Gdyby Wysoki Wydział krajowy uważał, iż kraj jest w możności i obowiązku założenia i prowadzenia krajowych publicznych składów, skoro nie można się spodziewać, że potrzebie tej zadość uczyni gal. Towarzystwo gospodarskie, tutejsza Izba handlowo-przemysłowa, albo też gmina król. stoł. m. Lwowa lub Krakowa, to należałoby zdaniem Dyrekcyi Banku przedłożyć Wysokiemu Sejmowi stosowne wnioski — a Dyrekcya w wypracowaniu tychże na wezwanie Wysokiego Wydziału krajowego chętny weźmie udział. Zwracając wszakże uwagę na krajowe składy publiczne w Innsbrucku, już teraz nie może Dyrekcya pominąć milczeniem, że w Tyrolu poważne objawiły się zdania, aby składów nie zakładać w centrum kraju (Innsbrucku), ale na granicach wehodowych i wychodowych (Linz, Ala), że jednak właśnie ze względu, iż one miały być utworzone pod kierownictwem i okiem Wydziału krajowego, założono pierwszy krajowy skład w Innsbrucku — że skład ten się rozwija i że Sejm Tyrolski dopiero w r. b. (7. Stycznia 1886.) polecił swemu Wydziałowi, aby poczynił kroki do wprowadzenia w życie składów filialnych na razie w Bozen i Trydencie. Ztąd też pierwsze składy należałoby założyć we Lwowie, następnie w Krakowie, a dopiero później i w miarę potrzeby i rozwoju w innych miejscowościach kraju. Krajowe składy w Innsbrucku przyjmują cerealia, wina, a w małej mierze także i towary kolonialne i tłuszcze. U nas obok cerealiów byłaby okowita towarem, któryby prawdopodobnie pilnie składów krajowych poszukiwał. Od współudziału zaś gminy m. Lwowa, a następnie Krakowa, należałoby uczynić zawisłem, o ile magazyny te przyjmowałyby miały wszelkie inne towary, zwłaszcza szukające tu drogi ułatwień w manipulacji przy opłacie ceł i akcyzy. Równie już teraz ośmiela się Dyrekcya zauważyć, że Wydział krajowy w Tyrolu uzyskał od Zarządu dróg żelaznych (kolei południowej) znaczne dogodności i pomoc przy zakładaniu składów publicznych, jakoteż pewne korzyści na przyszłość zwłaszcza taryfowe, z których składy te stale korzystać będą. Raczy tedy Wysoki Wydział krajowy powyższe przedstawienie przyjąć do wiadomości i rozporządzać nadal usługami podpisanej Dyrekcyi.

Bank kraj. Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krak.

Alegat 3. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3. Stycznia 1886. do L. 53. do Wydziału krajowego we Lwowie.

Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa oznajmiło reskryptem z dnia 27. Grudnia 1885. L. 16.277/1.293, że w sprawie wydania ustaw krajowych, mocą których mają w pojedynczych krajach wejść w wykonanie, względnie być uzupełnione ustawy państwowe z dnia 7. Czerwca 1883. (Dz. u. p. Nr. 92—94) o komasacyi gruntów, dzieleniu gruntów wspólnych i o oczyszczaniu lasów z cudzych gruntów, c. k. Rząd zajmuje następujące stanowisko:

1) Rozwój ustawodawstwa agraryjnego w powyższych kierunkach za pomocą odpowiednich ustaw krajowych zawisłym jest od tego, aby kraj sam objawił w drodze właściwej, iż życzy sobie tego rozwoju i aby odpowiedni ku temu oznaczył termin;

2) z zastrzeżeniem pod 1) wskazanem, życzeniem jest Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa, aby dotyczące obrady Sejmu krajowego odbyły się i uchwały Sejmowe powzięte zostały na podstawie przedłożeń rządowych, których wypracowanie poprzedziłyby komisyjne obrady przedsięwzięte w kraju przy udziale delegatów Świetnego Wydziału krajowego i Towarzystwa gospodarskiego względnie Towarzystwa leśnego.

Otóż mam zaszczyt przy zwrocie załącznika szacownej odezwy z dnia 7. Listopada 1884. L. 49.495 oznajmić Świetnemu Wydziałowi krajowemu na mocy wyżpowołanego wys. reskryptu ministryalnego, że Wys. Ministerstwo rolnictwa zastosuje się do życzeń, jakie w tej mierze objawi Sejm krajowy za inicjatywą Świetnego Wydziału krajowego.

Zaleski w. r.

Alegat 4. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z roku 1886.

Odpis odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie
z d. 19. Września 1886. do L. 8.956.

W szacownej odezwie z dnia 5. Lutego b. r. L. 925 świetny Wydział krajowy wyraził życzenie, aby ze względu na okoliczność, że na ostatniej sesji sejmowej komisya dla spraw gospodarstwa krajowego w załatwieniu petycyi Towarzystwa kółek rolniczych, postawiła wniosek wzywający c. k. Rząd do przedłożenia Sejmowi projektu ustawy krajowej, uzupełniającej ustawę państwową z d. 7. Czerwca 1883. (Dz. u. p. Nr. 92) t. j. projektu krajowej ustawy komasacyjnej, i że ten wniosek komisji dla spraw gospodarstwa krajowego niewzięty tylko dla braku czasu na porządek dzienny Sejmu krajowego, znalazł w jego łonie licznych zwolenników, — już obecnie wyjednanę zostało u J. E. Pana Ministra rolnictwa rychłe zarządzenie komisyjnych obrad,

które według odezwy tutejszej z dnia 3. Stycznia b. r. L. 53 pr. poprzedzić mają wypracowanie przedłożenia rządowego w sprawie komasacyi gruntów.

W skutek reskryptu Jego Eksc. Pana Ministra rolnictwa z d. 27. Sierpnia b. r. L. 6.864/610 mam zaszczyt zwrócić uwagę świetnego Wydziału krajowego na intymowany świetnemu Wydziałowi krajowemu odezwą tutejszą z d. 3. Stycznia b. r. L. 53/pr. reskrypt J. E. Pana Ministra rolnictwa z dnia 27. Grudnia 1885. L. 16.277/1.293 według którego rozwój ustawodawstwa agraryjnego w ogóle (ustaw państwowych z dnia 7. Czerwca 1883. Dz. u. p. Nr. 92—94) za pomocą odpowiednich ustaw krajowych zawisłem jest od objawienia życzenia w tej mierze przez sam kraj w drodze właściwej, a wys. Ministerstwo rolnictwa poczyni dalsze kroki w myśl życzeń, jakie w tej mierze objawi Sejm krajowy za inicjatywą świetnego Wydziału krajowego. W obec doniosłego znaczenia ustaw agraryjnych J. E. Pan Minister rolnictwa przywiązuje według reskryptu z d. 27. Sierpnia b. r. L. 6.864/610 szczególną wagę do tego, aby co do zasadniczej strony kwestyi przedewszystkiem przyszła do skutku enuncjacja samego Sejmu krajowego, jak się to już w innych krajach koronnych stało.

Zaleski w. r.

Alegat 5. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 31. Października 1885. L. 9.763/pr. do Wydziału krajowego we Lwowie.

W szacownej odezwie z dnia 7. Lipca b. r. L. 32.876 wyraził Świetny Wydział krajowy życzenie, aby jeszcze przed układaniem generalnego projektu, mającego służyć za podstawę do przyszłej regulacyi rzek w naszym kraju, nastąpiło porozumienie się, jaki ma być rozmiar przyszłych robót regulacyjnych, by odpowiadały tak uchwale Wysokiego Sejmu krajowego z dnia 17. Października 1884. r., jakoteż oczekiwaniom kraju.

Ażeby wątpliwości, któreby pod tym względem powstać mogły, wyjaśnić i w razie potrzeby na podstawie obopólnego porozumienia zawczasu usunąć, Namiestnictwo ma zaszczyt oznajmić, że w skład robót regulacyjnych, których celem jest ułatwienie odpływu wód, zejścia lodów i spuszczenia spławów, zamierza wciągnąć przeważnie następujące czynniki:

tamy, nadające nurtowi rzeki pewien stały, celowi odpowiedni kierunek;

zamknięcia bocznych ramion, wywołujące zamulenie lub zaszutrowanie tychże, skutkiem czego w ramieniu głównem następuje koncentracya wody, a tem samem pogłębienie dna rzeki i obniżenie jej zwierciadła;

przekopy ułatwiające odpływ wód; przekopy używane będą tylko w ograniczonej ilości i w miejscach, które tego środka regulacyjnego niezbędnie wymagają;

zapory w górach, celem zatrzymania głazów, które w formie rumowiska i szutru, staczając się w wolne przestrzenie rzek, zanieczyszczają łożysko, wynoszą dno rzeki, a tem samem i zwierciadło wody, wywołując za lada wzbiórką, przelewanie przez brzegi;

zalesienia tych gołych stoków, z których rumowisko i szuter staczają się do potoków i rzek.

Roboty ochronne, których przeznaczeniem jest obrona brzegów od zerwania, a o ile się to da pogodzić z przeznaczeniem, rozwojem i skutkiem regulacyi, także i od zalewu obejmować będą:

budowę opasek i obitek, zakrywających słabe i namuliste brzegi przed podmywaniem; zakładanie zagajeń łożowych na wielką skalę, przez co grunta nadbrzeżne od zerwania się chronią, uzyskane wskutek budowli regulacyjnych szutrowiska i namuliska ustalają, a i wyższe wody w jedno główne ramię rzeki koncentrują, albowiem woda przez gęste plantacje wolniej przepływając, składa tamże szutr, piasek, namuł i poziom zagajeń podnosi, a tem samem tworzy dla rzeki brzegi wyższe i trwalsze, bo zarośnięte, wyrównanie niskich zagięć w brzegach, któremi woda z rzeki choćby jeszcze brzegów nie przelewała, dostaje się w głąb doliny — są to przeważnie wyloty dawnych ramion rzek zamulonych, ale zawsze jeszcze niższych od sąsiedniego terenu.

Namiestnictwo jest przekonane, że regulacya na tych podstawach i w takich rozmiarach zaprojektowana a swego czasu wykonana, odpowie uchwale Wysokiego Sejmu z 17. Października 1884. r. i oczekiwaniom kraju oczywiście o tyle, o ile oczekiwania te poruszają się w granicach tego, co dzisiejsza hydrotechnika dać może, a więc o ile odnoszą się do zabezpieczenia brzegów przeciw podmywaniu, zapobieżenia niesłychanemu ciągle wzmagającemu się zdziczeniu rzek naszych ułatwienia spławu, zyskania w miejsce gołych kamieńców, znacznych, pożytecznych obszarów i do miernego obniżenia poziomu zwykłych, dorocznie się powtarzających wezbrań wód.

Ponieważ prace nad właściwem projektowaniem wnet się rozpoczną, przeto Namiestnictwo oczekuje oświadczenia Świetnego Wydziału krajowego, czy zapatrywania wyż wyłuszczone licują z tamtejszemi, lub też czy znachodzą się pewne różnice i jakie.

Alegat 6. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy Wydziału krajowego z dnia 10. Listopada 1885. L. 56.782
do świetnego Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

W odpowiedzi na szacowną odezwę z d. 31. Października r. b. L. 9.763/pr. mamy zaszczyt oznajmić Świetnemu c. k. Prezydyum, co następuje:

Głównym i prawie wyłącznym celem zamierzonej akcyi regulacyjnej w naszym kraju jest tak wedle zeszłorocznego przedłożenia Wydziału krajowego o akcyi pomocniczej z powodu katastrofy powodziowej z r. 1884., jakoteż wedle powziętych w załatwieniu tego przedłożenia uchwał Wysokiego Sejmu z d. 17. Października 1884., oraz odnośnego projektu do ustawy państwowej §. 5. wniesionego przez Wysoki Rząd na ubiegłej sesyi Rady Państwa: zabezpieczenie kraju na przyszłość od powodzi, który to cel ma być osiągnięty przez wykonanie na rzekach sprowadzających ciągle klęski powodziowe (a wyszczególnionych w §. 2. rządowego projektu do ustawy mniej więcej zgodnie z wnioskami Wydziału krajowego) robót ochronnych i regulacyjnych wraz z zabudowaniem dzikich potoków górskich do tych rzek wpadających, tudzież odwodnieniem, zalesieniem i ustaleniem stoków górskich. Odpowiednio do tego założenia postanowił Wydział krajowy, zarówno jak i Wys. Sejm obok robót górskich i zalesień, z których ostatnie dopiero po upływie dłuższego czasu mogą wpłynąć na zmniejszenie powodzi, na pierwszym miejscu budowlę ochronne, a w szczególności obwałowania (str. 12 Sprawozdania Wydziału krajowego), po których oczekiwać można najskuteczniejszej obrony kraju od wylewów.

W udzielonem natomiast powołaną szacowną odezwą Wydziałowi krajowemu zestawieniu robót, jakie tamtejszy oddział techniczny zamierza wciągnąć do generalnego projektu i przybliżonego kosztorysu regulacyi rzek galicyjskich, położono główny nacisk obok robót górskich na regulacyjne budowle rzeczne (tamy, zamknięcia ramion bocznych, przekopy, opaski i obitki, wreszcie zagajenia łożowe i wyrównanie niskich zagięć w brzegach), których celem ma być ułatwienie odpływu wód i zejścia lodów, oraz spławianie, a ewentualnie mierne tylko obniżenie poziomu zwykłych wezbrań wody, pominięto zaś zupełnie najważniejsze dla ochrony kraju od powodzi budowle ochronne, t. j. obwałowania niezbędnie potrzebne na tych rzekach, które co kilka lat, a nawet corocznie występują z brzegów i niszczą plony rolne na ogromnych obszarach kraju. Wydział krajowy nie zapoznaje wprawdzie, że wały na rzekach z małymi spadami, a więc w ich dalszym i środkowym biegu, przyczyniają się do podniesienia łożyska i brzegów przez osadzanie namułu, w skutek czego z czasem (po kilku set latach) staje się utrudnionem odprowadzenie wód z gruntów zasłoniętych wałami, względ jednak na wprowadzenie uregulowanego gospodarstwa, ochronę plonów, lepsze odwodnienie pól i w ogóle na stosunki sanitarne szczególnie tam, gdzie teren inundacyjny jest gęsto zaludniony i zajęty pod kulturę rolną, jest tak ważny, że obwałowania często muszą być zastosowane nawet w takich wypadkach, gdzie uzasadnioną jest obawa, że w skutek budowy wałów dno rzeki zostanie podniesionem a odpływ z gruntów będzie utrudnionym. Ztąd też w gorszych nawet od tutejszokrajowych warunkach przeprowadzono w innych krajach, jak np. na rzekach Loarze, dolnym Renie, Łabie, Wezerze, Odrze, dolnej Wiśle, Po, Cisie, i t. p. rozległe obwałowania, bez których całe obszary inundacyjne nie mogłyby być zamieszkane, lecz tylko użytkowane jako łąki i pastwiska, a znani hydrotechnicy, którzy w teorii są zasadniczymi przeciwnikami wałów, najczęściej w praktyce zmuszeni są ze względu na kulturę krajową chwycić się tego najpewniejszego środka dla zabezpieczenia osad ludzkich i plonów rolnych od klęsk powodziowych, jak n. p. profesor Dunkelberg przy projektowaniu regulacyi rzek tyrolskich (Adyga), do czego powołanym był przez Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa.

Przechodząc do naszych stosunków, musimy zaznaczyć, że takowe na rzekach, których regulacya wspólnym kosztem Państwa, kraju i stron interesowanych jest zamierzoną, są pod względem możliwości obwałowania i skutków, jakie te obwałowania za sobą pociągną, daleko korzystniejsze, gdyż tak górna Wisła i górny Dniestr, jakoteż karpackie dopływy tych rzek posiadają znaczniejsze spady, aniżeli dolne sekeye wymienionych powyżej rzek w innych krajach europejskich, w skutek czego namuł rzeczny z większą chyżością niż na tamtych rzekach unoszony wedle wielkiego prawdopodobieństwa nie będzie się w łożysku i na brzegach w takiej ilości osadzał, ażeby należało się obawiać rychłego podniesienia dna rzek naszych. Licząc się z istniejącymi już warunkami, wypadałoby zdaniem Wydziału krajowego odrębnie pod tym względem traktować dopływy obydwóch głównych reccipientów wód w naszym kraju, mianowicie Wisły i Dniestru.

I tak Wisła, która w całym swym biegu przecina najurodzajniejsze pola z licznymi osadami, została już przy szczupłej pomocy funduszków państwowych prawie w całej długości obwałowaną. W skutek tego koniecznem jest także obwałowanie jej dopływów choćby tylko ze względu na cofającą się z Wisły wodę przy wysokich stanach, jeżeli w ogóle obwałowania Wisły dokonane przy największym wysiłku ludności interesowanej mają odnieść pożądany skutek. O zniesieniu zaś Wałów wiślanych, które w konsekwencyi rozwiniętego przez tamtejszy oddział techniczny programu regulacyi nastąpićby powinno, już z tego powodu nie może być mowy, że w ten sposób najbogatsze i największą siłę podatkową posiadające okolice zachodniej części naszego kraju, zostałyby zamienione na bezludne pastwiska.

Inaczej tymczasem ma się rzecz z Dniestrem, przepływającym po większej części pastwiska i łąki, które nie wymagają takiej ochrony od wylewów, jak grunta orne, lecz owszem korzystają z użyźniającego je namułu, jaki po każdym wylewie się osadza. Dlatego też i ludność tamtejsza

mniej odczuwała tę potrzebę i nie dążyła do obwałowania Dniestru, zdaniem więc Wydziału krajowego możnaby tu ograniczyć obwałowanie na dolinę tej rzeki, zostającą pod kulturą rolną a rozszerzającą się powyżej ujścia Bystrzycy, tudzież na dolną część dopływów, mających ujście w seceyi Dniestru, przeznaczonej do obwałowania.

Oświadczając się za przeprowadzeniem obwałowania rzek, oczywiście tam gdzie wielkie wody często z brzegów występują i znaczniejsze obszary gruntów ornych i osad zalewają, Wydział krajowy podnosi tę ważną okoliczność, że przy uwzględnieniu wykazanych przez Reprezentacyę powiatowe cyfer szkód, jakie zeszłoroczna powódź wyrządziła, proponowany przez tamtejszy oddział techniczny system robót regulacyjnych na rzekach, pomijający zupełnie obwałowanie, miałby na celu chronić tylko od podmywania gruntu nadbrzeżne w wartości 612.358 zł. jednorazowej szkody, gdy tymczasem plony rolne, których jednorazowe zniszczenie powodzią przedstawia wartość 9,874.729 zł., miałyby i nadal być wystawione na pastwę każdorazowego wylewu, pomimo wyłożonych na regulacyę kilkunastu milionów zł.

W obec tych wymownych cyfer nie potrzebujemy tu dodawać, że w ten sposób widocznie głównie dla spławu projektowana regulacya wywołałaby wielkie rozczarowanie w kraju, który z taką otuchą powitał zainicyowanie akeji regulacyjnej, a i Wysoki Sejm, który w nadziei skutecznej ochrony kraju od powodzi zawotował pomimo niepomyślnego stanu finansów krajowych tak znaczne sumy na regulacyę rzek, przy ponownych obradach nad tą sprawą, jakie nastąpić muszą z powodu odmiennych od uchwały Sejmowej postanowień finansowych rządowego projektu ustawy, z trudnością zgodziłby się na proponowany przez tamtejszy Oddział techniczny system regulacyjny.

Wydział krajowy nie wątpi, że mimo większych kosztów regulacyi, spowodowanych budową wałów, Wysokie c. k. Ministerstwo rolnictwa zaaprobuje te budowle ochronne, mające na celu zabezpieczenie plonów rolnych i osad przed klęskami powodziowemi, a to tem bardziej, ile że w analogicznych wypadkach, gdzie regulacye przeprowadzono na podstawie ustaw państwowych wspólnym kosztem państwa i kraju, zastosowano także system obwałowania rzek, jak n. p. przy regulacyi rzek tyrolskich, podjętej w myśl ustaw państwowych z d. 23. Kwietnia 1879. dz. u. p. Nr. 64., z d. 13. Marca 1883. dz. u. p. Nr. 30. i z d. 9. Kwietnia 1883. dz. u. p. Nr. 45, tudzież przy regulacyi Dunaju (którego stosunki spadu i chyżości wody niekorzystniej się przedstawiają od naszych rzek górskich), podjętej na przestrzeni od Nussdorf do Fischamend ustawą państwową z d. 29. Lipca 1877., na przestrzeni zaś od ujścia rzeki Isper do granicy Austrii dolnej pod Theben ustawą państwową z d. 6. Czerwca 1882. Nie od rzeczy będzie tu także nadmienić, że z powodu tegorocznej powodzi w Tyrolu odezwały się poważne głosy, przemawiające za odpowiedniejszym niż dotychczas wykonaniem wałów ochronnych, po których oczekują skutecznego zabezpieczenia od powodzi.

Z powyższych powodów tudzież z uwagi, że wały przy odpowiednim założeniu są także ważnym środkiem regulacyjnym, bo wpływają korzystnie na odprowadzenie szutru i piasku i pogłębienie łożyska, oraz powstrzymują tworzenie się ramion, a tem samem zdziczanie rzeki, niemniej też ze względu, że przy pominięciu obwałowań tylko nieznaczna liczba interesowanych, bo właściciele gruntów nadbrzeżnych, byłaby pociągnięta do konkurencyi, jakkolwiek przygotowywany obecnie przez Światne Prezydyum generalny projekt regulacyi rzek galicyjskich ma tylko służyć za techniczną podstawę dla odnośnego przedłożenia rządowego, a wypracowanie szczegółowych projektów i kosztorysów poruczonem będzie osobnej komisji krajowej, w skład której wejdą także zastępcy Wydziału krajowego, uważamy już teraz za konieczne oświadczyć się zasadniczo za wciągnięciem obwałowań do generalnego projektu regulacyjnego i mamy zaszczyt upraszać najuprzejmiej, ażeby Światne Prezydyum zechciało polecić kierownikowi tych prac przedwstępnych uwzględnienie najniezbędniejszych obwałowań w generalnym projekcie i kosztorysie regulacyi rzek, mającej się wykonać wspólnym nakładem państwa, kraju i stron interesowanych.

Alegat 7. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1886.

Odpis odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z d. 14. Lutego 1886. do L. 10.920 pr. wystosowanej do Wydziału krajowego.

W szacownej odezwie z 10. Listopada r. z. L. 56.782 oświadcza się Świetny Wydział krajowy za wciągnięciem obwałowań do jeneralnego projektu rzek galicyjskich i wyluszcza powody, które go do tego oświadczenia skłaniają.

Ponieważ ów projekt obejmuje tylko pewne rzeki, niestojące pod pieczęą rządową, w liczbie czternastu wraz z ich głównymi dopływami i dorzeczami górskimi a tem samem pole, na którym wymiana zapatrywań toczyć się powinna, dość ściśle jest oznaczone, przeto c. k. Namiestnictwo pragnąc omawiać tylko właściwy przedmiot, pomija wszelkie kwestye dotyczące przestrzeni rzek, będących wyłącznie pod opieką państwa.

C. k. Namiestnictwo mniema, że taki ściśły rozdział różnorodnych przedmiotów leży w interesie pomyślnego przeprowadzenia regulacyi rzek tak zwanych niespławnych i że ta nie zyskałaby wcale na tem, gdyby ją zlano w jedną całość z uporządkowaniem rzek rządowych i z zadaniami melioracyjnemi najrozmaitszego rodzaju.

Do tego zmierza jednak powołana na wstępie odezwa Świetnego Wydziału krajowego, albowiem podniesiona w niej sprawa obwałowań, wciąga bezpośrednio w zakres regulacyi prace melioracyjne, a rozszerzając dyskusyę na obwałowania Wisły i dolnych części jej ważniejszych dopływów, tudzież Dniestru powyżej ujścia Bystrzycy, a więc prawie wszystkich przestrzeni rządowych, wprowadza jeszcze trzeci czynnik.

Smutne doświadczenia pouczyły kraj, a szczególnie mieszkańców nadrzecznych, jakim nieszczęściem są obwałowania, przeprowadzone bez względu na odwodnienie obszarów wałami zabezpieczonych. Świetny Wydział krajowy rozwinął uznania godną gorliwość, aby błędy w tym kierunku przed laty popełnione naprawić i skutki ich usunąć; działo już bardzo wiele, a przecież każdy przyznać musi, że wiele, wiele więcej zrobić jeszcze trzeba, aby nizinnym obwałowanym częściom Galicyi zapewnić należyte odwodnienie.

Niepodobna przypuścić, ażeby po tak dotkliwych doświadczeniach, można przystąpić do zaprojektowania nowych systematycznych obwałowań rzek, lub jakichś ich części, nie zapewniwszy najodpowiedniejszego odpływu wód z obszarów obwałowanych a użytkowauych w celach rolnictwa.

Że jednak najodpowiedniejszy odpływ wód z obszarów, użytkowanych w celach rolnictwa, niczem innem nie jest tylko melioracyą onych obszarów, przeto chcąc zaprojektować racjonalne obwałowania, trzeba uwzględnić równocześnie wszystkie wymogi melioracyi tak pod względem kierunku wałów, jak ilości, rozmiarów a szczególnie wysokości dna wszystkich szluz czyli przepustów.

Nie podlega żadnej wątpliwości, że i to zadanie da się rozwiązać. Jakiego jednak czasu do tego potrzeba, kiedy projekt mógłby być opracowany, czy i kiedy powstałaby ustawa to wszystko ogarniająca, z jakiego źródła płynąć by miały poważne sumy na ten cel potrzebne, na to odpowiedzieć nie łatwo, a w naszych stosunkach może nawet i niepodobna.

Mniej trudno o ocenienie pożytku, który dać mają owe, przypuścmy zupełnie racjonalnie zaprojektowane obwałowania.

Znana to rzecz, że z pomiędzy innych taki projekt z pewnością na najwięcej zwolenników liczyć może, który zdaje się wprost do celu prowadzić; szeroki ogół nie wchodzi w rdzeń rzeczy,

wystarczy mu pozór, a wał wzniesiony nad wodą, działa niewątpliwie uspakajająco na siedzącego za nim rolnika, niezastanawiającego się wcale nad tem, że mimo a może i w skutek tych wałów srogie klęski dotknąć go mogą.

C. k. Namiestnictwo nie waha się też wypowiedzieć, że ów mniemany najlepszy projekt z obwałowaniami jest najmniej odpowiednim, a mniemany jego pożytek, ciężką szkodą. Przede wszystkim sprostować trzeba wypowiedziane w szacownej odezwie Świątecznego Wydziału krajowego zapatrywanie, jakoby chodziło tu o rzeki z małym spadem, namuł niosące. Wszystkie rzeki będące przedmiotem jeneralnego projektu, są przeważnie, rzecby niemal można, wyłącznie wodami o znacznym spadzie i toczą kolosalne masy kamieni, żwiru, piasku. Materyały owe z dwóch pochodzą źródeł: z gór — tam projektują się zabudowania potoków — i z brzegów rzek — tu projektują się zabezpieczenia owych brzegów — jedno i drugie w celu ustalenia na miejscu, związania tego materyału.

Część atoli tylko da się ustalić, część musi pozostać w ruchu wedle prawa natury, że każda bieżąca woda pewne stałe cząstki ze sobą unosi.

Tę część ruchomą i te olbrzymie masy, które już zalegają koryta rzek, trzeba gdzieś skierować, gdzieś złożyć, a do tego celu używa się bocznych ramion, jedno ramie wykształca się na główne, w inne zaś naprowadza ów ruchomy materyał i tak równocześnie pogłębia się właściwa rzeka a podnosi teren po za jej obrębem leżący, i drugie w interesie bezpieczeństwa nadbrzeżnych mieszkańców, w interesie zmniejszenia powodzi i osłabienia jej doniosłości.

Ten wynik da się osiągnąć tylko za pomocą niskich budowli zabezpieczających brzegi i nadających nurtowi pożądaną kierunek, a przez korony tych budowli przelewać się muszą wyższe wody i przenosić kamienie, żwir i piasek.

Skoro jednak obwałowaniami, wznoszącymi się po nad poziom wód wysokich, zamknięte zostaną owe zagłębienia, owe naturalne składy na materyał, wtedy woda a z nią cały toczony materyał nie może już opuścić jedyne, głównego, wskazanego mu koryta i w miarę oddalenia się rzeki od źródła, a więc w miarę słabnięcia jej nurtu, pozostać musi na dnie owego właściwego koryta, przyczyniając się do jego podwyższenia, podczas gdy odcięte wałami dawne ramiona nie podnoszą się wcale i stanowią bagniska odwodnić się niedające — bo położone niżej dna rzeki.

A na wywołanie takiego stanu nie trzeba, jak twierdzi szacowna odezwa, kilkuset lat.

C. k. Namiestnictwo stwierdza, że obecnie podnoszenie się kamieńców o 1 — 2 metrów na górnych, a zapiaszczenie 30 — 50 centymetrów na dolnych przestrzeniach rzek po każdej większej wodzie, jest zjawiskiem bardzo zwykłym, stwierdza dalej, że choć obwałowania w Galicyi nie są jeszcze tak stare i wcale nie liczą swego istnienia na setki lat, to jednak już w wielu miejscach podwyższano je, gdyż dna rzeki i pas ziemi przed nimi tak się podniosły, że wały pierwiastkowo dość wysokie, stały się za niskie.

Tak więc podwyższenie dna rzeki jest nieuniknioną konsekwencją obwałowań i to konsekwencją, której obawa wieje i z odezwy Świątecznego Wydziału krajowego, gdzie użyto wyrażenia: „że namuł wedle wszelkiego prawdopodobieństwa nie będzie się osadzał w łożysku i na brzegach rzek w takiej ilości, ażeby się należało obawiać rychłego podniesienia dna rzek naszych“.

Ani jedna z tych rzek, o które tutaj chodzi, nie toczy mniej szkodliwego namułu, tylko co jest gorsze i stokroć gorsze, gruby materyał w kolosalnych ilościach; nie z prawdopodobieństwem też rachować się trzeba, ale z tym prostym pewnikiem, że na dopływach Dniestru i prawie na wszystkich dopływach Wisły nastąpić musi nieuchronnie nie po kilkuset, ale po kilku, najdalej kilkunastu latach, podniesienie dna w sposób zatrwajający, dźwignie się ono o metry całe nad poziom doliny, która pozbawiona naturalnego odpływu wód spadowych, zostanie pozbawioną, a przy większych powodziach i nieuniknionych przerwaniach wałów, zatopioną nietylko wodą, ale zawałoną masami materyału, nagromadzonemi w łożysku a wałąciami przerwą z wysoko podniesionego dna w nisko położoną dolinę.

Aczkolwiek c. k. Ministerstwo kładzie nacisk na to, że analogie z innych krajów innych rzek o odmiennym ustroju, nie mogą być miarą dla regulacji rzek galicyjskich, a już z góry wyklucza wszelkie porównania z Tyrolem, gdzie dane warunki: miejscowe, techniczne i finansowe, są tak odrębne od galicyjskich, że wzięte ztamtąd przykłady wprost są zgubne, gdyż muszą wywołać najzupełniejszy zamęt wyobrażeń i sprawę zaciemnić, miasto ją wyjaśnić, to przecież przyznaje, że nasze stosunki dziś tak odmienne, a tak nieskończenie pomyślniejsze od tyrolskich, stałyby się po przeprowadzeniu obwałowań o wiele bardziej do tychże podobne, z tą chyba różnicą, że ziemne wały galicyjskie byłyby częściej przerywane od murów porfirowych tyrolskich, a nasze rzeki częściej miałyby sposobność wypróżniać swe zaszutrowane koryta na nadrzeczne doliny.

Doliny tyrolskie stanowią wąskie skrawki po obu brzegach rzeki, z jednej strony rzeką, z drugiej stromemi, niebotycznymi, gołymi górami ograniczone, na tych skrawkach leżą wszystkie większe miasta, pokaźne miasteczka i ludne wsie, na nich odbywa się komunikacja główna, one jedynie mają dobrą i żyzną glebę. Zalanie ich jest zalaniem nieomal kraju całego i dlatego też nie można go w żaden sposób dopuścić, ztąd nieuniknione olbrzymie wały narzeczne, ztąd konieczna potrzeba zabudowań potoków górskich spadających nagle, prawie w kaskadach z gór na orne skrawki.

Gdyby dno doliny Kościeliskiej było gęsto zaludnione, wsiami i miastami pokryte i kolejną przecięte, dawałoby zmniejszony, ale bardzo przybliżony obraz stosunków tyrolskich.

W szerokich, otwartych dolinach Galicyi, ograniczonych lekko pochyłymi stokami gór, kwestye obwałowań i zabudowań górskich tracą na znaczeniu; pierwsza znika zupełnie, druga usuwa się na miejsce podrzędniejsze.

Do jakich wniosków prowadzą przykłady wzięte z innego otoczenia, częściowo nawet z nizin nadmorskich o zupełnie innych warunkach, dowodzi powołanie się Świetnego Wydziału krajowego na obwałowania Loary, Dolnego Rennu, Łaby, Wezery, Odry, dolnej Wisły, Padu, Cisy i t. p., bez których całe obszary inundacyjne nie mogłyby być zamieszkane, lecz tylko użytkowane jako łąki i pastwiska.

Otóż nad żadną z tych czternastu rzek, o które chodzi, nie ma dziś obwałowań, a przecież doliny zaludnione są i uprawne niemal po sam kraj wody, z wyjątkiem bagien samborskich, które stanowią odrębny przedmiot melioracyjny, tutaj wcale nie należą; nie byłyby przecież Reprezentacye powiatowe mogły wykazać w roku 1884. prawie dziesięciomilionowej straty w plonach, gdyby rzecz miała się inaczej.

Skoro więc dzisiaj, gdy dla tych rzek nie nie zrobiono, taki jest stan naszych dolin, skoro na nich ludzie osiąć, utrzymać się i rolnictwem oddawać mogli i mogą, więc widocznie zalewy w Galicyi inny mają charakter, jak w powołanych przez Świetny Wydział krajowy przykładach, i nie ma tej obawy, aby te doliny dlatego opustoszeć miały, że regulacja przez ścieśnienie i pogłębienie łożysk rzek, zabezpieczenie brzegów, ustalenie szutrowisk itp. stan ich potężnie poprawi.

Z niezaprzeczonego faktu, że są na ziemi okolice, które bez względu na dalsze następstwa, li tylko przez obwałowanie do mieszkalnego i używalnego stanu doprowadzone być mogą, nie wynika przecież jeszcze bynajmniej potrzeba obwałowania tych rzek galicyjskich, któremi się zajmuje jeneralny projekt.

Z tego też powodu nie może wpłynąć na zapatrywanie c. k. Namiestnictwa powołanie się na powagę profesora dr. F. W. Dunkelberga, tem mniej, że rzeczony profesor nie jest wcale hydrotechnicznym, tylko wyłącznie specjalistą melioracyjnym, i dlatego właśnie powołano go do Tyrolu w sprawie obwałowania Adygi, że uwzględnić chciano tam już wówczas ów ścisły związek między obwałowaniami a melioracją, o którym wyżej była mowa.

Jaki osiągnięto zamierzony rezultat, o tem poucza przytoczony przez Świetny Wydział krajowy fakt, że z powodu zeszłorocznej powodzi w Tyrolu odezwały się poważne głosy, przemawiające za odpowiedniejszym niż dotychczas wykonaniem wałów ochronnych, po których oczekują skutecznego zabezpieczenia od powodzi.

Owo szukanie coraz to niby odpowiedniejszej modły do wykonania obwałowań, jest dla znających stosunki tyrolskie i rzeki tamtejsze z naocznych oględzin, aż nadto przeźroczystą formą objawu niezadowolenia z istnienia wałów w ogóle, które stan dolin tyrolskich z roku na rok w wysokim stopniu pogarszają, a zarazem namacalną wskazówką, że gdyby inny sposób regulacji rzek jak obwałowanie dał się w Tyrolu zastosować, nżyłoby go niechybnie, nie ma go tam atoli.

Jakkolwiek c. k. Namiestnictwo co do wywodów opartych na cyfrach szkód w r. 1884. podanych przez Reprezentacye powiatowe, zauważyć musi, iż ułożone one zostały w pierwszej chwili po powodzi, w której każdy skłonny był mimowoli do jednostronnego przeceniania skutków katastrofy, to przecież pominąć ich już dlatego nie może, że Świetny Wydział krajowy z naciskiem przeciwstawia dwie liczby, to jest, straty powołane przy powodzi w r. 1884. przez podmywanie gruntów w kwocie 612.358 zł. z jednej, a straty w plonach w kwocie 9,874.729 zł. z drugiej strony i wnioskuje dalej, że regulacja zamierzona przez organa techniczne c. k. Namiestnictwa zapobiegłaby tylko stratom pierwszej kategorii, a więc stratom zdaniem Świetnego Wydziału krajowego o wiele mniejszym, a dopuszczała i na przyszłość strat w plonach bez porównania większych.

Przedewszystkiem należy sprostować a potem z możliwą dokładnością ocenić owe rzekomo wymowne cyfry, które dostawszy się w powyższem przeciwstawieniu do pism publicznych, mogą wywołać w szerszych kołach sąd na mylnych podstawach oparty, a dla organów rządowych mało przychylny.

Sprawozdanie Świetnego Wydziału krajowego z powodu katastrofy powodziowej w r. 1884. podaje obszar zerwanych przez wodę gruntów na 4697 morgów, z których 3333 morgów oceniono na 612.358 zł, dla reszty zaś tj. 1364 morgów nie podano żadnej wartości pieniężnej. Jeżeli atoli i tym powierzchniom przyznamy stosunkowo tę samą wartość co i owym 3.333 morgom, to podana kwota straty w gruntach podniesie się do 865.960 zł.

Tak ta cyfra jak i owe 9,874.729 zł. przedstawiające szkody w plonach, są wyrazem wszystkich szkód w 53 powiatach, ale przecież przedmiotem kombinacji i porównań nie mogą być szkody w powiatach, które z zamierzoną regulacją rzek w żadnym związku nie stoją, które nie leżą w żadnem z owych 14 dorzeczy, wymienionych w §. 2. niedosłej ustawy o regulacji rzek galicyjskich. A powiatów tej kategorii jest 17: Buczacz, Chrzanów, Dąbrowa, Drohobycz, Jarosław, Jaworów, Kolbuszowa, Kraków miasto i powiat, Mościska, Nisko, Podhajce, Rawa, Rohatyn, Ropczyce, Rudki, Tarnobrzeg. Dalej zauważyć należy, że jest jeszcze 5 powiatów drugiej kategorii, to jest takich, które tylko w pewnej części uszkodzone zostały przez swe wody, do których się odnosi przysły projekt regulacji, a w pewnej przez wody z tą regulacją w związku nie stojące.

Powiatami tymi są: Bóbrka, Brzesko, Mielec, Tarnów i Tłumacz.

Tylko małe części Dniestru, Dunajca, Wisłoki i Worony, dopływ Bystrzycy leżą w owych powiatach, z których Bobreckiemu, Brzeskiemu i Mieleckiemu bardziej melioracya aniżeli regulacya jest potrzebna.

Świetny Wydział krajowy projektuje też i wykonuje tamże rozległe roboty melioracyjne słusznie je za sprawę żywotną owych powiatów uważając.

Potrącić tedy wypada od całkowitej szkody w plonach — szkody w 17 powiatach pierwszej kategorii z regulacją w żadnym związku niestojących, tudzież przynajmniej połowę szkód w 5 powiatach drugiej kategorii, częściowo tylko korzystających z regulacji.

Z ogólnej kwoty 9,874.729 zł.
odpada tedy:

Szkoda w 17 powiatach 3,195.370 zł. połowa		
szkód w pięciu powiatach 1/2 2,048.704 =	1,024.352	
	Razem 4,219.722 „	
	pozostaje . . . 5,655.007 zł.	

szkody w plonach, tutaj rzeczywiście w rachubę wchodzącej.

Tak samo odpada z ogólnej straty w gruntach	865.960 zł.
szkoda w 17 powiatach	120.073
połowa szkody w pięciu powiatach $\frac{1}{2}$ 148.197 =	<u>74 098</u>
	Razem 194 171 „
	<u>pozostaje . . 671.789 zł.</u>

szkody w gruntach.

Wielkie powodzie nawiedziły Galicyę w tym wieku w latach 1813., 1845., 1867. i 1884., to jest w przeciągu lat 71 cztery razy, przeciętny zatem ich peryod wynosi $7\frac{1}{4}$ czyli okragło 18 lat.

Rozliczywszy szkody w plonach i w gruntach na ów peryod, otrzymamy jako wyraz przeciętnej corocznej szkody w plonach 314.167 zł., a jako wyraz takiejże szkody w podmytych gruntach 37.211 zł.

Zwykle wezbrania wód, powtarzające się co rok, w plonach albo żadnej szkody nie czynią, jak wezbrania wiosenne, albo małe tylko i to w pojedynczych gminach, jak wezbrania latowe; zerwanie brzegów natomiast postępuje bezustannie przy każdym wodostanie, przy małej wodzie woleiej, przy wyższej chyżej, najgwałtowniej zaś już po opadnięciu wód wielkich, gdy ziemia rozmięczona a pozbawiona przeciwparcia wody, wali się całemi masami w głębię.

Kiedy wody zaleją pewne obszary i zniszczą nagle plony, tedy jest to katastrofa, nad którą wszyscy słusznie i głośno ubolewają; kiedy natomiast gródka po gródce znika we fali, kiedy ciągle i bez żadnej przerwy ginie mienie ludzkie, giną niwy, drogi nadbrzeżne i zagrody, tedy strata taka nie robi rozgłosu i nie porusza ogółu, który nie umie rozróżnić, że strata plonu, to tylko strata procentu, a strata ziemi, to strata kapitału, o tej stracie wie tylko zrujnowany właściciel i władza podatkowa.

Przedmiotem regulacyi ma być, wedle przygotowującego się projektu, około 1250 kilometrów rzek. Kto zna dokładnie rzeki galicyjskie i ich brzegi, ten przyzna bezwarunkowo, że policzywszy dla każdego kilometra biegu, rocznie po obu brzegach zerwany obszar tylko na jeden morg, pozostaniem daleko w tyle po za rozmiarami rzeczywistej szkody. Ginie tedy corocznie przynajmniej 1250 morgów najurodzajniejszej, nadrzecznej ziemi, a pozostaje mniej więcej tyleż gołych kamieńców. Licząc wartość ziemi po 250 zł., otrzymamy jako wyraz straty corocznej dla owych 1250 morgów kwotę

do czego doliczywszy przeciętną coroczną stratę przy nadzwyczaj- nych powodziach w kwocie	312.500 zł.
	<u>37.211 „</u>
	otrzymamy sumę . . 349.711 zł.

przedstawiającą ogólną coroczną stratę w gruntach podmytych.

Przeciwstawienie dorocznej straty w plonach w kwocie 314.167 zł., dorocznej stracie w gruntach wartości 349 711 zł. ograniczone na owe 36 powiatów, na których obszary zamierzono rozciągnąć zaprojektowaną regulacyę, odpowiada rzeczywiscie danym stosunkom. Gdy zaś regulacya przeprowadzona nawet bez obwałowań wysokie wody w pewnej mierze obniży, gdy dalej liczne komunikacye krajowe, powiatowe i gminne zasłoni, gdy nareszcie zniszczenia i uszkodzenia budowli wodnych, dziś wielkie z powodu ich odosobnionego położenia, zmniejszy przez związanie budowli w ciągły i zwarty system, przeto kwota dorocznej straty w plonach znacznej dozna redukcyi, strata doroczna w gruntach ustanie, a zysk płynący z ustalenia brzegów i zabezpieczenia ziemi od podmywania podniesie się jeszcze przez ochronę komunikacyi budowli wodnych.

Twierdzenie Świetnego Wydziału krajowego, jakoby projekt c. k. Namiestnictwa zdązał do ratowania tylko maleńkiej, bo na 600.000 zł. obliczonej straty w gruntach, a nie troszczył się o olbrzymie, wrzekomo dziesięciomilionowe straty w plonach, nie jest zatem usprawiedliwione, a szczegółowy rozbiór wykazuje owszem, że stosunek owych dwóch cyfr jest z gruntu inny. Niechętnie i zmuszone tylko wdało się c. k. Namiestnictwo w rozpatrywanie i ocenienie cyfr przez

Świetny Wydział krajowy w szacownej odezwie z 10. Listopada 1885. L. 56.782 przytoczonych, i zaznacza wyraźnie, że do tych cyfr osobliwego znaczenia przywiązywać nie zamierza, nie może jednak przemilczeć okoliczności, że ze szkody w płonach obliczonej w sprawozdaniu dla 53 powiatów na

9,874.729 zł.

przypada na sześć powiatów, w których brzegi Wisły są w zupełności, a jej główne dopływy w znacznej szczególnie dolnej części, obwałowane, właśnie w myśl zapatrywań Świetnego Wydziału krajowego, t. j. na powiaty:

Bochnia, Brzesko, Tarnów, Dąbrowa, Mielce, Tarnobrzeg	3,405.607 „
Razem	6,469.122 zł.

Tak tedy w każdym z sześciu obwałowanych powiatów przeciętna szkoda wynosi 3,405.607 = 567.601 zł., a w każdym z 47 powiatów, gdzie obwałowań wcale nie ma

$\frac{6,469,122}{47} = 137.641$ zł., co znaczy, że w powiatach obwałowanych szkody były przeto cztery razy większe jak w innych.

Wynik ten nie jest przypadkowy, a choć część jego przypisać należy niekorzystnemu położeniu geograficznemu rzeczonych powiatów, to przecież przeważna część pochodzi ztąd, że wody zalewane, mając już po właściwej powodzi zatamowany wałami odpływ, bardzo długo stały na gruncie, a tem samem zgubniej działać musiały, aniżeli wody szybko z pól spływające. C. k. Namiestnictwo nie mogłoby już wobec tych cyfr uważać obwałowań a przynajmniej obwałowań bez dokładnie obmyślanego i równocześnie z niemi wykonanego systemu odwodnienia nizin, jako środek zbawienny i pożyteczny, a dodać musi, że i Wys. Sejm w swojej uchwale z 17. Paźdz. 1884. r. nie wspomina o obwałowaniach wcale, i domaga się tylko zabezpieczenia od powodzi, rozumiejąc pod tem, jak z trzeciego ustępu sprawozdania komisji powodziowej najnieudwuznaczniej wynika, zmniejszenie rozmiaru klęsk elementarnych i uczynienia ich rzadszemi przez racjonalną regulację rzek.

Zupełnie tak samo pojmuje też c. k. Namiestnictwo cel i zadanie regulacji, a kierując się wyłącznie praktycznymi względami, liczy się ściśle z danymi warunkami miejscowymi, technicznymi i finansowymi, a przedewszystkiem dąży do osiągnięcia możliwych rezultatów.

Nie może też c. k. Namiestnictwo uczynić zadość życzeniu wypowiedzianemu na końcu tylekroć wspomnianej odezwy Świetnego Wydziału krajowego, i teraz już zarządzić, iżby w projekcie uwzględniono obwałowania, nieomieszka jednak kwestyi tej przedłożyć Ministerstwu rolnictwa do rozstrzygnięcia, jeżeli Świetny Wydział krajowy obstawać będzie przy postawionych żądaniach.

Alegat 8. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy c. k. Namiestnictwa z dnia 21. Maja 1886. do L. 24.212 do Wydziału krajowego w miejscu.

Zwracając załączniki szacownej odezwy z 16. Marca r. 1886. L. 5.491, c. k. Namiestnictwo ma zaszczyt oświadczyć, że jeneralny projekt na regulację rzek galicyjskich obejmuje uporządkowanie koryta Dniestru od Żurawna w górę aż do mostu na trakcie rządowym w Rozwadowie, a uwzględniono tę tylko przestrzeń z następujących powodów:

Przy wypracowaniu jeneralnego projektu regulacyjnego Namiestnictwo mieć musiało i rzeczywiście też miało ciągle na uwadze, aby do projektu, a tem samem i do nowej ustawy, któraby

się na nim opierała, nie wciągać prac podpadających już pod obie ustawy z 30. Czerwca r. 1884. D. p. p. 116 i Nr. 117.

Rozszerzanie projektu na takie kategorie robót, dla których popierania i subwencyonowania istnieją już odpowiednie przepisy, byłoby nietylko zbyteczne, ale wysoce szkodliwe dla ogólnej ustawy regulacyjnej, której przyjsie do skutku, wobec finansowego położenia tak Monarchii jak i kraju, mniejsza lub większa ogólna suma uchwalić się mających kredytów, ułatwia lub utrudnia.

Jeneralny projekt regulacyjny należało zresztą jak z nazwy i celu wynika, ograniczyć do zadań właściwej regulacji, tj. ochrony gruntu z wykluczeniem wszelkich melioracyj, tj. poprawy jakości gruntu. Ze sprawa odwodnienia bagien naddniestrzańskich od Rozwadowa aż do Kornalowiec od dawna i słusznie uważaną była jako sprawa melioracyjna, dowodzi tego zajęcie się nią Świątynego Wydziału krajowego i wygotowanie odnośnego projektu, inaczej, gdyby chodziło o regulację, projekt byłby rzeczą władz rządowych. Na koszt owego projektu udzielono było swego czasu zapomogi Ministerstwo rolnictwa, a nie Ministerstwo spraw wewnętrznych, która to okoliczność potwierdza również cechę tego zadania.

Gdyby była jeszcze jakakolwiek wątpliwość, czy chodzi tutaj o regulację lub meliorację, to upaść ona musi wobec jasnych przepisów ustawy wodnej, albowiem nigdy zapewne nie pociągniętoby właścicieli łąk i bagien w kotlinie górnego Dniestru do datku konkurencyjnego, dotyczącego budowli regulacyjnych w myśl §. 51. tej ustawy, tylko zastosowaćby trzeba koniecznie §§. 65. i 66. mówiące o spółkach wodnych i melioracjach.

Tak więc osuszenie bagien naddniestrzańskich podpada w zupełności pod drugi ustęp §. 1. ustawy melioracyjnej z 30. Czerwca r. 1884. D. p. p. Nr. 116., a wobec tego nie było powodu do wciągania odnośnych prac, a zatem i kosztów do jeneralnego projektu regulacyjnego, bo one tam z natury rzeczy nie należą, tak samo, jak nie należą np. melioracja t. zw. dołów Sanockich nad Wisłokiem, między Beskiem a Iskrzynią, gdzie też projekt regulacyjny dopiero od tego ostatniego miejsca się poczyna. Że osuszenia dołów Sanockich obejmuje obszar mniejszy, a bagien naddniestrzańskich obszar znacznie większy, to nie może stanowić różnicy między charakterem jednego i drugiego zadania.

Uporządkowanie Dniestru wyżej Kornalowiec i Sambora ma znaczenie wyłącznie miejscowe, bo skutkiem okoliczności, że w rozległej nizinie od Kornalowiec aż po za Rozwadów, Dniestr płynie zupełnie niedostatecznym a częściowo nawet sztucznie dopiero stworzonym korytem, nie istnieje właściwy, bezpośredni, organiczny związek między biegiem rzeki powyżej Kornalowiec, a poniżej Rozwadowa. To co się dzieje na górnym Dniestrze w okolicach Sambora i wyżej, oddziaływa tylko słabo na bieg poniżej bagien, który daleko bardziej podlega wpływowi rzeki Stryja.

To też trzymając się istoty rzeczy, a nie nazwy geograficznej, oszacowano w projekcie regulację Stryja aż w góry, a Dniestr uważano jako dopływ i uwzględniono o tyle, aby stworzyć dla wód ściekających z bagien naddniestrzańskich lepszy odpływ, ku czemu zaprojektowano poniżej Rozwadowa liczne przekopy, mające skrócić bieg i możliwie obniżyć zwierciadło wody w Rozwadowie.

Miejscową regulację Dniestru od Kornalowiec w górę, uważać można jako odprowadzenie wód górskich, a tem samym jako przedmiot podpadający pod ustawę z 30. Czerwca 1884 r. D. p. p. Nr. 117.

Postanowienia §. 2. projektu ustawy o regulacji rzek galicyjskich, wniesionego na ubiegłej sesji Rady państwa, na które powołuje się Świątynny Wydział krajowy w szacownej odezwie, a z którymi powyższe wywody w żadnej sprzeczności nie stoją, przestały być jakakolwiek wskazówką w chwili, w której polecono Namiestnictwu wygotowanie jeneralnego projektu regulacyjnego, a więc stworzenie ścisłych technicznych podstaw, których projektowi ustawy niedostawało; projekt jeneralny byłby zbędny, gdyby istniał zamiar prostego reprodukowania niedoszałej ustawy, którą wedle obliczeń technicznego departamentu Ministerstwa spraw wewnętrznych, przyjmowała dla Dniestru wyżej Żurawna kwotę 990.000 zł., podczas gdy najnowszy projekt wprowadza na ten sam cel 1,454.000 zł., a więc sumę znacznie wyższą.

Alegat 9. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy Wydziału krajowego z d. 13. Lipca 1886. do LW. 28214,
do Świetnego c. k. Namiestnictwa w miejscu.

W odpowiedzi na szacowną odezwę z d. 21. Maja r. b. L. 24.212 mamy zaszczyt oznajmić Świet. c. k. Namiestnictwu, że Wydział krajowy jakkolwiek podziela zapatrywania Świet. c. k. Namiestnictwa co do konieczności ograniczenia sumy kosztorysowej regulacji rzek galicyjskich stósownie do stanu finansów kraju i państwa, nie może się zgodzić na zupełne wyłączenie przestrzeni Dniestru od Rozwadowa w górę z generalnego projektu regulacji 14 rzek galicyjskich, a to z następujących powodów:

1) §. 1. ustawy państwowej z d. 30. Czerwca 1884 Dz. u. p. Nr. 116 nie wyłącza wcale regulacji rzek przeprowadzonych dla ochrony gruntów (z wykluczeniem poprawy jakości gleby) od korzystania z państwowego funduszu melioracyjnego, lecz wyraźnie postanawia, że tak przedsiębiorstwa mające na celu ochronę gruntów od wylewów, jak i melioracje, których zadaniem jest podniesienie produktywności gruntu, mogą otrzymać pomoc z tego funduszu, z tem jednakże ograniczeniem, że tak dla regulacji w celach ochrony gruntów, jak i dla przedsiębiorstw melioracyjnych, które mają większą doniosłość dla dobra publicznego, lub też tak znacznego wymagają nakładu, że przez to byłby zanadto uszczuplonym państwowy fundusz melioracyjny, ma być subwencyonowanie ze skarbu państwa w drodze osobnych ustaw państwowych uregulowanem. Z postanowienia więc tego, które nie dopuszcza innej interpretacji, wynika, że jedyną miarą, czy jakie przedsiębiorstwo wodne ma być przeprowadzonym i subwencyonowanem na podstawie państwowej ustawy melioracyjnej, czy też w drodze osobnej ustawy państwowej — jest nie wpływ tego przedsiębiorstwa na kulturę, lecz ważność, rozmiary, i suma kosztów. Gdy zaś tak regulacja górnego Dniestru, jak i reszty rzek objętych generalnym projektem regulacji wymaga tak znacznego nakładu, że państwowy fundusz melioracyjny nie wystarczyłby na pokrycie zasiłków państwowych, zatem żadna z tych regulacji, włącznie z regulacją górnego Dniestru, nie może być na podstawie państwowej ustawy melioracyjnej przeprowadzoną, lecz stósownie do ustępu drugiego §. 1. tej ustawy musi być odrębnie, podobnie jak wiele regulacji w innych krajach koronnych, traktowaną.

2) Jeżeli Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa udzieliło na studia dla regulacji górnego Dniestru zasiłku z państwowej dotacji melioracyjnej, nie może to stanowić precedensu, jakoby regulacja ta w przeciwieństwie do regulacji innych rzek w kraju miała być odrębnie traktowaną, i to na zasadzie państwowej ustawy melioracyjnej (która zresztą w ustępie drugim §. 1. przyznaje temu przedsiębiorstwu sposób poparcia ze skarbu państwa równy z regulacjami innych rzek większych) — zwłaszcza że i na studia dla reszty rzek galicyjskich udzieliło zasiłku nie Wys. Ministerstwo spraw wewnętrznych, lecz Wys. Ministerstwo rolnictwa, i to tak samo z funduszu melioracyjnego.

Również zajęcie się Wydziału krajowego sprawą regulacji górnego Dniestru nie może stanowić podstawy do wyłączenia tej rzeki z kategorii wód objętych generalnym projektem, lecz raczej dowodzi niezmiernej ważności w mowie będącej regulacji dla interesów publicznych, co znowu jest tytułem dostatecznym dla zaliczenia regulacji górnego Dniestru do kategorii robót wyszczególnionych w §. 2. niedoszłego do skutku rządowego projektu ustawy o regulacji rzek galicyjskich, mającej się podjąć z powodu wylewów z r. 1884.

3) Tak galicyjska jak i państwowa ustawa wodna zawiera tylko postanowienia prawne o posiadaniu i użytkowaniu wody zarówno jak i obronie przeciw szkodliwym wpływom wody, pomija zaś zupełnie postanowienia finansowe co do subwencyonowania budowli wodnych ze skarbu państwa; zatem ani z §. 51. ani też z §§. 65. i 66. nie można z góry wydedukować, czy jakie przedsiębiorstwo a w danym razie Dniestr ma otrzymać 20, 30, 50, 60 lub 72% zapomogę ze skarbu państwa, którą to miarę zasiłku oznacza dopiero późniejsza państwowa ustawa melioracyjna z r. 1884., i to dla mniejszych przedsiębiorstw, pozostawiając wymiar zasiłków państwowych dla większych regulacyj i melioracyj uznaniu czynników konstytucyjnych w każdym szczegółowym wypadku.

4) Przytoczone przez Świet. c. k. Namiestnictwo szczegóły, że regulacja Dniestru od Rozwadowa do Kornalowie ma na celu przeważnie osuszenie, od Kornalowie zaś w górę nieszkodliwe odprowadzenie wód górskich, nie uwłaczając wcale postanowieniu ustępu drugiego §. 1. państwowej ustawy melioracyjnej, gdyż i przy innych rzekach galicyjskich objętych projektem generalnym w myśl intencji Wys. Sejmu i Ministerstwa rolnictwa zastosowane zostały roboty górskie.

5) Co się tyczy wreszcie końcowej wzmianki powołanej na wstępie szacownej odezwy, jakoby §. 2. projektu ustawy o regulacji rzek galicyjskich, który wyraźnie wymienia Dniestr na całej długości od Żórawna w górę, nie był już obowiązującym w chwili, kiedy Wysoki Rząd polecił wygotowanie generalnego projektu, pozwalamy sobie wskazać na szacowną odezwę Świet. Prezydium c. k. Namiestnictwa z d. 27. Czerwca 1885. l. 5.998/pr., którą właśnie oznajmiono Wydziałowi krajowemu o zarządzeniu zdjęć na Dniestrze od Żurawna, tudzież że „roboty przedwstępne obejmować mają całą długość każdej rzeki wraz z jej najważniejszymi dopływami“ — a przytem wyraźnie nadmieniono, że studia będą przeprowadzone na wszystkich tych rzekach, „które wlicza §. 2. dawnego projektu regulacji rzek galicyjskich“. Tę szacowną odezwę podaliśmy też w całej rozciągłości do wiadomości Wysokiego Sejmu, tak że nietylko Wydział krajowy, lecz Sejm i kraj cały, który od tak dawna z upragnieniem wyczekuje regulacji Dniestru, był dotychczas przekonany, że ta ważna sprawa wraz z całą akcją regulacyjną będzie już ostatecznie do pomyślnego skutku doprowadzoną.

Z powyższych powodów, tudzież mając na oku szereg uchwał Wys. Sejmu powziętych w przedmiocie regulacji górnego Dniestru, Wydział krajowy poleca jak najgoręcej łaskawej opiece Świet. c. k. Namiestnictwa tę regulację, którą uważa za najważniejszą i najdonioślejszą z regulacyj wszystkich rzek wschodnio-galicyjskich, i ma zaszczyt upraszać najuprzejmiej, ażeby Świetne c. k. Namiestnictwo raczyło przedłożyć JE. p. Ministrowi rolnictwa wniosek dodatkowy na wciągnięcie do mającego się przedłożyć Wysokiej Radzie państwa nowego projektu ustawy o regulacjach rzek galicyjskich z powodu wylewów w r. 1884. także rzeki Dniestru od Żurawna w górę na całej długości, podobnie jak to postanawiał §. 2. rządowego projektu ustawy z r. 1885.

Alegat 10. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis okólnika Wydziału kraj. do wszystkich Wydziałów powiatowych.

L. 54.041/85.

Budżet państwowy wykazuje corocznie w §. 1. tyt. 3. „Kultura krajowa“ etatu Ministerstwa rolnictwa znaczne dotacje na popieranie mniejszych melioracyj, które wynosiły n. p. w r. 1884. 93.000 zł., a w r. 1885. 84.000 zł.

Dotacje te przyzwalane corocznie przez Wysoką Radę Państwa c. k. Ministerstwu rolnictwa do dyspozycji, obracane bywają przez to Ministerstwo prawie wyłącznie dla innych krajów

koronnych na kształcenie techników i dozorców melioracyjnych; utrzymanie biur melioracyjnych przy Wydziałach krajowych i Towarzystwach rolniczych; badanie rzek i całych dorzeczy pod względem techniczno-melioracyjnym; przeprowadzanie robót przygotowawczych i sporządzanie projektów technicznych dla spółkowych melioracji i regulacji rzek; na zakładanie spółek drenarskich i melioracyjnych, oraz Towarzystw kredytowych, tudzież zakupno maszyn i narzędzi dla podobnych spółek, na wykonywanie wzorowego drenowania i nawodnienia; subwencyonowanie melioracji włościańskich, spółkowych przedsiębiorstw melioracyjnych i regulacji mniejszych potoków; premie państwowe za użyczenie ziemi, wreszcie na subwencyonowanie melioracji pastwisk górskich, wodociągów i t. p.

Ażeby wzmiankowaną dotacją, którą wedle §. 12. ustawy z dnia 30. Czerwca 1884. dz. u. p. Nr. 116. o popieraniu kultury krajowej w zakresie budownictwa wodnego, rozdziela Ministerstwo rolnictwa niezależnie od subwencji z państwowego funduszu melioracyjnego, zużytkować także dla naszego kraju, odnieśliśmy się pismem z d. 22. Kwietnia 1884. L. 19.280 do Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa, memoryałem zaś z d. 16. Stycznia 1885. L. 2.775 do Przewodniczącego Koła posłów polskich do Rady państwa, JE. Dra Kazimierza Grocholskiego, o przyznanie dla Galicyi udziału w tej dotacji odpowiedniego potrzebom kraju, tudzież rozległości produktywnej ziemi, w uwzględnieniu których wymiar subwencji z tej rubryki przypaśćby powinien dla naszego kraju w wysokości przynajmniej 25⁰/₀, czyli około 20.000 zł. rocznie.

Wskutek tych naszych kroków Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z d. 11. Stycznia 1885. L. 7.051, zakomunikowanym Wydziałowi kraj. odezwą tutejszego Namiestnictwa z dnia 31. Lipca 1885. L. 3.821, oświadczyło gotowość „rolnicze melioracyjne roboty, o ile takowe nie bywają podejmowane na podstawie ustawy melioracyjnej, a tem samem dotowane z funduszu melioracyjnego, popierać według każdoczesnej faktycznej potrzeby i w miarę stojących mu do dyspozycji środków dotacyjnych, jednak pod warunkiem, że jak się to dzieje w innych częściach państwa, przyznanym będzie Ministerstwu odpowiedni wpływ na techniczne plany, kosztorys i sposób wykonania przy każdej z podobnych robót“.

Zarazem nadmienilo Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa, że jeżeli dotychczas na cele robót melioracyjnych w Galicyi stosunkowo mniejsze subwencye przyznane zostały, to po części temu należy przypisać, że nie przedkładano żadnych pozytywnych żądań.

Podając powyższą decyzję Wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa do wiadomości Wydziału powiatowego, wyrażamy nadzieję, że Wydział powiatowy mając na uwadze ważność tego rodzaju robót dla podniesienia produkcji rolniczej, zechce w porozumieniu z odnośnem Towarzystwem okręgowem rolniczym, względnie Oddziałem Towarzystwa gospodarskiego zająć się tą sprawą w obrębie swego powiatu, a mianowicie: skonstatować potrzebę i rozmiary mniejszych robót melioracyjnych, w razie potrzeby udzielić stosownych wyjaśnień i pouczenia stronom interesowanym, użyczyć pomocy inżyniera powiatowego, a jeżeli w danym wypadku robota uznana zostanie za dojrzałą, przedłożyć wnioski Wydziałowi krajowemu dla wyjednania na ten cel odpowiedniej subwencji państwowej.

Przytem zwracamy uwagę Wydziału powiatowego, że ze względu na szczupłość dotacji państwowej, która może być wymierzona naszemu krajowi, należy tylko w szczególnej uwzględnienia godnych wypadkach przedkładać Wydziałowi krajowemu konkretne wnioski.

Zdaniem Wydziału krajowego zasługiwałyby przedewszystkiem na poparcie ze skarbu państwa następne przedsiębiorstwa: regulacje mniejszych potoków, których wykonanie ze względu na koszt i rozmiar robót nie wymaga wydania osobnych ustaw krajowych, na podstawie państwowej ustawy melioracyjnej; budowa większych rowów osuszających, z których korzystałyby całe gminy, względnie obszary dworskie, lub też większa ilość właścicieli gruntów; budowa szluz i przepustów w dolinach rzek zregulowanych lub też tylko obwałowanych, wzorowe drenowania i nawodniania gruntów włościańskich, zakładanie spółek drenarskich dla wspólnego użytkowania prasy i pieca i t. p.

O ile wpłynąć by należało na postęp w tym kierunku przy pomocy kółek rolniczych, pozostawiamy ocenieniu Wydziału powiatowego w każdym poszczególnym wypadku.

Gdyby Wydział powiatowy nie miał do dyspozycji sił technicznych, któreby w razie potrzeby mogły się zająć zbadaniem obiektów melioracyjnych i wygotowaniem operatów technicznych, natenczas zechce Wydział powiatowy udać się do nas o wydelegowanie inżyniera melioracyjnego, od którego opinii wydanej po zbadaniu stanu rzeczy na miejscu zależeć będzie decyzja Wydziału krajowego, o ile robota zasługiwać będzie na poparcie przewidziane uchwałą sejmową z dnia 27. Września 1882. zezwalającą na udzielenie bezpłatnej pomocy technicznej biura melioracyjnego.

We Lwowie dnia 5. Lutego 1886.

Alegat 11. do sprawozdania z czynności Wydz. kr. z r. 1886.

L. W. kr. 38.024/86.

Instrukcya

dla krajowych stacyj ombrometrycznych.

Celem krajowych stacyj ombrometrycznych jest zbadanie ilości opadów atmosferycznych, t. j. mierzenie wysokości wody spadłej pod postacią deszczu, śniegu, gradu, krup, mgły lub rosy — a to tak dla przysporzenia materyałów do poznania stosunków klimatycznych kraju, jak szczególnie dla oznaczenia ilości wody przepływającej w rzekach i potokach.

Sieć punktów obserwacyjnych obejmować ma mniej więcej wszystkie ważniejsze wody płynące, potrzebujące regulacyi, a szczególnie działy wód, przedstawiające kierunek prostopadły do wiatrów południowo-zachodnich.

Z zasady dostarcza Wydział krajowy obserwatorom tylko potrzebnych przyrządów i druków, spostrzeżenia zaś odbywają się bezpłatnie przez obserwatorów uproszonych w tym celu przez Wydziały powiatowe i c. k. Dyrekeyę ruchu kolei państwowych w Krakowie.

I. Przyrządy do mierzenia opadów.

Do mierzenia opadów używa się trzech naczyń: deszczomiaru, naczynia do mierzenia śniegu i miary.

1. Deszczomiar składa się z dwóch części:

- a) leja walcowatego blaszanego o powierzchni górnej $\frac{1}{20}$ metra kwadratowego (o średnicy 252·3 milimetrów, a obwodzie 792·7 milimetrów), który się kończy rurą, sięgającą prawie do dna deszczomiaru i w ten sposób powstrzymuje ulatnianie się wody;
- b) z walcowatego zbiornika blaszanego, zaopatrzonego w dzióbek dla łatwiejszego wylewania wody, tudzież w ucho, które przy pomocy kółka, wbitego w ziemię, służy do ochrony naczynia od wywrócenia.

Deszczomiar ten, po zdjęciu górnej części, t. j. leja, służyć także może do mierzenia śniegu.

2. Naczynie do mierzenia śniegu jest walcowatym zbiornikiem blaszanym. 0·6 metra wysokim, o górnej powierzchni $\frac{1}{20}$ kwadratowego metra, która jest umyślnie zwążoną dla uniknięcia utraty opadu w skutek wiatru.

3. Miarę stanowi rurka szklanna, podzielona na części, zawierające równą bryłowość.

Liczby podziałki odpowiadają tej wysokości, w której przykrywałyby ziemię deszcz spadły (lub śnieg stopniały), gdyby się mógł zbierać na nieprzepuszczalnej powierzchni poziomej.

Jeżeli się wodę uchwyci z powierzchni, wynoszącej $\frac{1}{20}$ kwadratowego metra i wleje do miary, to takowa o tyle stanie wyżej w miarze, o ile powierzchnia leja deszczomiaru większą jest od podstawy (przekroju poprzecznego) miary. W ten sposób miary rozsyłane przez Wydział krajowy, a zastosowane do miar centralnego zakładu meteorologicznego w Wiedniu, podają w głównych podziałkach numerowanych (1 do 11) wysokość opadu w całych milimetrach, a w drugorzędnych podziałkach nienumerowanych dziesiątne części milimetra.

II. Ustawienie naczyń do zbierania deszczu i śniegu.

Tak deszczomiar, jak i naczynie do zbierania śniegu, powinny być ustawione na otwartem miejscu, zdaleka od drzew, zabudowań i murów.

Przy ustawieniu należy oprócz tego ściśle baczyć, ażeby krawędź górnej powierzchni, chwytającej opady, była poziomą, co łatwo da się osiągnąć przy napełnieniu całego naczynia wodą.

Najodpowiedniej jest ustawić naczynie w ogrodzie, lub w obszernem podwórzu, w miejscu bezpiecznem od przypadkowych lub umyślnych uszkodzeń.

Dla lepszego utrzymania poziomej podstawy podkłada się pod naczynie szeroką mocną deskę, dla zabezpieczenia zaś od wywrócenia wbija się obok deski w ziemię kołek, na który się nasuwa ucho od naczynia; kołek ten jednak nie powinien wystawać ponad naczynie, gdyż przy wietrze wstrzymywałby od naczynia część opadu.

Wysokość naczyń ponad powierzchnię ziemi równa się przy tem ustawieniu wysokości naczyń, t. j. 0·6 metra, jest więc zupełnie odpowiednią. Gdyby jednak w pewnej okolicy wydarzały się w zimie znaczniejsze opady śniegowe, któreby mogły całkiem zasypać naczynie, natenczas należy się postarać o odpowiednie podwyższenie podstawy, przy równoczesnem zachowaniu poziomego jej położenia.

III. Mierzenie opadów.

Do chwywania opadów płynnych używa się deszczomiaru, do chwywania zaś śniegu, gradu i krup naczynia osobnego w ustępie I. pod 2. wskazanego, które się ustawia na wolnem miejscu w sposób w ustępie II. podany.

Chcąc zmierzyć wysokość spadłego deszczu, zdejmuje się lej z deszczomiaru i wlewa wodę zebraną w zbiorniku do miary szklanej, postawionej na poziomej podstawie. Następnie odczytuje się na miarze, która kreska miary zgadza się z płaszczyzną styczną, przechodzącą przez najniższy punkt powierzchni wody (nie zaś z górną krawędzią obrączki płynnej, wznoszącej się przy ścianach) i odczyt ten zapisuje do dziennika.

Gdyby woda wlana do miary dosięgła n. p. kreski szóstej, licząc z dołu poniżej cyfry 1, należy zapisać do dziennika 0·6 milimetra, nie zaś 6 milimetrów, jak się to często zdarza początkującym obserwatorom. Jeżeli zaś powierzchnia wody wlanej do miary schodzi się z czwartą kreską powyżej cyfry 5, należy zapisać 5·4 milimetrów.

Ponieważ miara ma podziałkę tylko na 11 milimetrów, a często zdarza się nawet w kilku godzinach deszcz daleko większy, zatem w takich wypadkach należy kilka razy miarę napełnić i wypróżnić. Najdogodniej jest wówczas napełniać miarę do kreski oznaczonej cyfrą 10, zanotować, ile razy napełniono miarę do tej kreski, a resztę wody ze zbiornika, która nie dochodzi do kreski 10, zmierzyć w sposób powyżej podany. Jeżeli więc w danym razie ilość wody mierzonej zapełniła miarę 4 razy po kreskę 10, a reszta pozostała dosięgła czwartej kreski powyżej cyfry 5, otrzymamy ilość deszczu $4 \times 10 + 5\cdot4 = 45\cdot4$ milimetrów.

Po każdym spostrzeżeniu miarę wewnątrz wytrzeć trzeba szmatą do suchości, podobnie jak i naczynie zbierające opad atmosferyczny.

Ażeby małe opady deszczowe mógł zmierzyć dogodniej i z jak najmniejszą stratą wody, może obserwator w czasie, kiedy przeciętnie na dzień tylko kilka milimetrów deszczu spada, wstawić miarę do zbiornika deszczomiaru w ten sposób, ażeby rurka od lejka wchodziła do miary, w którym to wypadku po zdjęciu lejka odczytuje się bezpośrednio na podziałce miary opad bez dalszego przelewania wody. Oznaczając ilość wody spadłej ze śniegiem, należy najpierw śnieg stopić, a potem przystąpić do mierzenia ilości opadu. W tym celu przynosi się naczynie blaszane ze śniegiem w niem zebrany do ciepłego pokoju, przykrywa deską lub tekturą, ażeby zapobiedz zbyt niemu ulatnianiu się wody, a po stopieniu zaraz się jej ilość mierzy w ten sam sposób, jak przy opadach deszczowych.

Dla uniknięcia straty śniegu padającego w czasie topienia i mierzenia, wystawia się natenczas w miejsce naczynia blaszanego, przeznaczonego do zbierania śniegu, deszczomiar bez lejka, który w ten sposób może służyć także do mierzenia śniegu.

W razie gdyby naczynie do chwytania śniegu nie zdołało pomieścić w sobie śniegu spadłego w 24 godzinach, należy nie czekając zwykłej godziny spostrzeżeń zmienić naczynia, lub też zgnieść śnieg zebrany w naczyniu, a tem samem zrobić miejsce dla śniegu padającego.

Uwaga. Z początkiem deszczu, szczególnie kiedy deszcz pada słabo i krótko, traci się pewną ilość wody w skutek zwilżenia lejka i zbiornika. Poprawkę, którą należy dodać do zmierzonej każdorazowo ilości wody, oznaczy na miejscu delegat Wydziału krajowego, przeznaczony do udzielenia szczegółowych wskazówek obserwatorom i poda takową do wiadomości krajowego biura melioracyjnego.

IV. Czas mierzenia opadów.

Pożądanem jest, ażeby mierzone przez obserwatorów ilości opadów odnosiły się do równego przeciągu czasu, z tego powodu uprasza się obserwatorów, ażeby stosownie do postanowień międzynarodowego kongresu meteorologów mierzyli opady codziennie o godzinie siódmej rano. W razie, gdyby ta godzina w porze zimowej była niedogodną, może mierzenie odbywać się o godzinie ósmej rano.

W ten sposób zmierzone rano ilości opadów zapisują się do rubryki dnia poprzedniego.

W razie, gdyby nawet obserwator z pewnością wiedział, że opad zmierzony rano wydarzył się nie na dniu poprzednim, lecz dopiero po północy, lub bezpośrednio przed 7mą godziną rano, należy równie nie odstępować od tej zasady, lecz tylko w rubryce uwag dziennika zanotować, że opad nastąpił o tej lub owej godzinie po północy.

Jeżeli więc n. p. obserwator znajdzie na dniu 13. Lipca o godzinie 7. rano w deszczomiarze ilość opadu 23.5 milimetrów, to ma tę ilość zapisać do dziennika pod datą 12. Lipca.

Bardzo pożądaną jest także rzeczą, aby oprócz ilości wody, spadłej w 24 godzinach, którą w odpowiedniej rubryce dziennika się zapisuje, notowano równocześnie w rubryce uwag czas, w którym deszcz padać zaczął i jak długo trwał, tudzież ilość wody spadłej z każdym deszczem. Daty te zwłaszcza odnoszące się do nadzwyczajnych deszczów ulewnych, są bardzo ważne dla studyów nad przepływem nadzwyczajnych wielkich wód letnich w naszych rzekach.

V. Zapisywanie spostrzeżeń ombrometrycznych.

Wszystkie spostrzeżenia ombrometryczne powinny być niezwłocznie zapisywane do dziennika spostrzeżeń; Wydział krajowy przesła w tym celu każdemu obserwatorowi potrzebną ilość arkuszy drukowanych, przeznaczonych na takie dzienniki. Jeden taki arkusz wystarczy na cały miesiąc. Po jednej tylko stronie ma on odpowiednie rubryki, z których w pierwszej zamieszczone są dni miesiąca, w drugiej obserwator ma zapisać ilość opadu w całych milimetrach, tudzież w podrubryce

w dziesiętnych milimetrach, w trzeciej rubryce postać opadu, w czwartej zachmurzenie nieba, w piątej kierunek i moc wiatru. wreszcie w szóstej i ostatniej (jako też na odwrotnej stronie arkusza bez rubryk) zjawiska nadzwyczajne. Na odwrotnej także stronie zanotować koniecznie potrzeba, gdyby z jakiegokolwiek przyczyny kto inny obserwatora w spostrzeżeniach zastąpił.

W rubryce ilości opadu należy zapisywać wszystkie zmierzone ilości deszczu od 0.1 milimetra w górę; jeżeli zaś opad był tak słaby, że w zbiorniku nie ma wcale wody, należy zanotować w uwadze: „deszcz (lub śnieg) ledwie dostrzegalny“. Inne dni, w których wcale ani deszcz, ani śnieg nie padał, należy w dzienniku wypełnić kreską poziomą.

Dla oznaczenia postaci opadu, tudzież innych zjawisk atmosferycznych, służą wedle uchwały kongresu meteorologów następujące znaki:

deszcz ☉

śnieg ✕

grad ▲

krupy △

mgła =

rosa ◡

szron ⊔

zamieć śniegowa ⊕

burza ☳

błyskawice bez grzmotów <

tęcza ∩

zadymek 8

W ten sposób wypełniony dziennik należy z początkiem każdego miesiąca przesyłać Wydziałowi krajowemu.

U w a g a : W arkuszach drukowanych, przeznaczonych na dzienniki spostrzeżeń ombrometrycznych, zamieszczono dwie rubryki: 4tą i 5tą dla takich spostrzeżeń, które nie są wprawdzie niezbędne dla obserwacji ombrometrycznych, które jednak w interesie poznania stosunków klimatycznych kraju można przeprowadzać bez użycia narzędzi, mianowicie: 1. dla stanu nieba, 2. dla kierunku i mocy wiatrów.

1. Stan nieba oznacza się podając ilość obłoków, zasłaniających błękit nieba. W tym celu ocenić należy ile dziesiętnych części całego niebios sklepienia zasłoniłyby wszystkie nad poziomem znajdujące się obłoki, gdyby je tak zbliżono i tak poukładano, iżby się dotykały, nie zostawiając żadnego wolnego miejsca, przez któreby błękit widzieć można. Jeżeli niebo zupełnie jest pogodne, oznacza się stan nieba przez 0; jeżeli obłoki pokrywają całe niebios sklepienie, stan nieba oznacza się przez 10. Jeżeli obserwator ocenia, że ilość obłoków pokrywa tylko jedną, dwie, trzy i t. d. dziesiąte części całego niebios sklepienia, oznacza się stan nieba przez liczby 1, 2, 3 i t. d.

2. Przy wiatrach należy przynajmniej 8 głównych kierunków rozróżnić, które wedle uchwał kongresu meteorologów oznaczają się następująco:

północny = N

północno-wschodni = NE

wschodni = E

południowo-wschodni = SE

południowy = S

południowo-zachodni = SW

zachodni = W

północno-zachodni = NW

Alegat 12. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z roku 1886.

Stacya ombrometryczna

Rok

Miesiąc

Dziennik spostrzeżeń ombrometrycznych.

Dzień	Ilość	Postać	Stan nieba	Kierunek i moc wiatru		U w a g i
	opadu w 24 godzinach		niebo czyste = 0 całkiem zachmurz. = 10	cisza = 0 wicher najsiln. = 10		
1						
2						
3						
4						
5						
6						
7						
8						
9						
10						
11						
12						
13						
14						
15						
16						
17						
18						
19						
20						
21						
22						
23						
24						
25						
26						
27						
28						
29						
30						
31						
Suma						

Opad mierzony o godzinie rano.

Podpis obserwatora.

Alegat 13. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

pp. obserwatorów, dla których Wy-

Powiat	Stacja	Imię i nazwisko p. obserwatora
1. Chrzanów	1. Nowa góra	ks. Jan Polowiec, proboszcz
2. Żywiec	2. Krzeszowice	p. Julusz Siegler de Eberswald, pełn. dóbr
3. Myślenice	3. Koszarowa	p. Tomasz Slusarek, nauczyciel
	4. Zawoja	p. Franciszek Krysta, kierownik szkoły
	5. Radziszów	p. Albin Kolloros, dzierżawca browaru
	6. Raba wyżna	p. Marcin Janosz
	7. Rabka	ks. kanonik Józef Dura
	8. Myślenice	p. Emil Schünke, członek Wydziału powiat.
4. Wadowice	9. Andrychów	p. Marjan Koloschek, kierownik szkoły
	10. Zator	p. Szymon Zaczek, dyrektor szkoły
	11. Kalwarya	p. Jan Hałatek, kierownik szkoły
5. Limanowa	12. Limanowa	Biuro Wydziału powiatowego
6. Bochnia	13. Trzciana	p. Józef Kupiec, nauczyciel
	14. Ujście solne	ks. Franciszek Lipiński, proboszcz
	15. Lipnica murcw.	p. W. Kusunowicz, nauczyciel
7. Brzesko	16. Brzesko	p. Władysław Siemiński, sekr. Rady powiat.
8. Grybów	17. Izby	ks. proboszcz Żegiestowski
	18. Grybów	p. Edmund Klemensiewicz, e. k. notariusz
	19. Ciężkowice	p. Franciszek Zopotha, aptekarz
9. Dąbrowa	20. Dąbrowa	Biuro Wydziału powiatowego
10. Gorlice	21. Wysowa	p. Antoni Wandzilak, nauczyciel
	22. Gorlice	p. dr. Mieczysław Chlebowski
	23. Biecz	p. Emanuel Winter
11. Jasło	24. Krępna	ks. proboszcz Czarniański
12. Sanok	25. Jaśliska	p. Wilhelm Kropaczek, nadleśniczy
	26. Wiśtok wyżny	ks. proboszcz Celestyn Kulezycki
	27. Nowotaniec	p. Adolf Poźniak, właściciel dóbr
13. Krosno	28. Dukla	p. Władysław Szymański, kierownik szkoły
14. Ropczyce	29. Wielopole	ks. proboszcz Aleksander Chadalski
15. Mielec	30. Mielec	p. Józef Droba, dyrektor szkoły
16. Kolbuszowa	31. Kolbuszowa	p. Franciszek Bemben, farmaceuta
	32. Majdan	ks. proboszcz Antoni Witkowski
	33. Sokołów	p. dr. Ozakiewicz
17. Tarnobrzeg	34. Tarnobrzeg	p. Leopold Bragiewicz, sekretarz Rady pow.
	35. Wrzawy	ks. proboszcz Jan Stepień
18. Rzeszów	36. Błażowa	p. Dr. Józef Kisielewski
19. Turka	37. Beniowa	ks. proboszcz Konstanty Hrycykiewicz
20. Lisko	38. Lutowiska	p. Antoni Serkowski, aptekarz
	39. Smerek	ks. Bazyli Ustyanowski
21. Dobromil	40. Wojtkowa	p. Buczma, pocztmistrz
22. Przemyśl	41. Krasiczyn	p. Kaus, nadleśniczy



dział krajowy przesyła przyrządy i druki.

Powiat	Stacja	Imię i nazwisko p. obserwatora
23. Rudki	42. Rudki	p. Władysław Żebrowski, dyrektor szkoły
24. Mościska	43. Krukienice	ks. proboszcz Hilary Podoliński
25. Jaworów	44. Jaworów	Biuro Wydziału powiatowego
26. Rawa	45. Niemirów	p. Ludwik Hierowski
	46. Potylicz	ks. proboszcz Józef Czerwiński
	47. Lubyca	p. Grzegorz Ziembicki, dzierżawca dóbr
27. Cieszanów	48. Lubaczów	ks. proboszcz Jan Jabłonowski
	49. Narol	ks. dziekan Aleksander Encinger
28. Nisko	50. Rudnik	Zarząd dóbr
29. Złoczów	51. Płuchów	p. Seweryn Kmicikiewicz, wł. dóbr
	52. Podhorce	p. J. Tobis, nadleśniczy
	53. Pomorzany	p. Wilhelm Klisz, rządcą dóbr
30. Bóbrka	54. Romanów	p. Wincenty Gebauer, dyrektor lasów
	55. Bóbrka	p. Antoni Szlemkiewicz, kierownik szkoły
31. Kamionka str.	56. Kamionka strum.	p. Maksymilian Czyrniański, kierownik szkoły
	57. Radziechów	p. Franciszek Mrozowski, kasyer Tow. zal.
32. Żółkiew	58. Hucisko	p. Mitloch, leśniczy
	59. Żółkiew	p. Robert Nabelak, sekretarz Rady powiat.
33. Sokal	60. Sokal	p. Adolf Majewski, " " "
34. Brody	61. Boratyn	p. Józef Malicz, nauczyciel
35. Drohobycz	62. Borysław	p. Stefan Kowalów, kier. nauczyciel
36. Gródek	63. Janów	p. Aleksander Szeparowicz, nauczyciel
37. Przemyślany	64. Świrz	p. Zygmunt Grochowalski, c. k. pocztmistrz
	65. Przemyślany	p. Mikołaj Sydor, kierownik szkoły
38. Brzeżany	66. Narajów	ks. proboszcz Leon Ziemia
	67. Kozowa	p. Pistreich, aptekarz
39. Buczacz	68. Buczacz	p. Władysław Spytkowski, urzęd. Wyzd. pow.
40. Skałat	69. Skałat	p. Stanisław Lang, kierownik szkoły
41. Dolina	70. Senezów	ks. proboszcz Ochrymowicz
	71. Mizuń	ks. proboszcz Dorożyński
42. Kałusz	72. Jasien	p. Józef Flechner, c. k. rządcą dóbr kamer.
43. Bohorodeczany	73. Porohy	p. Józef Lorenz
44. Stanisławów	74. Stanisławów	p. Albin Amirowicz, aptekarz
45. Nadwórna	75. Zielona	p. Ryszard Lauterbach, leśniczy
	76. Nadwórna	p. Michał Garbiak, dyrektor szkoły
	77. Mikuliczyn	p. Władysław Pompein, leśniczy
46. Tłumacz	78. Ottynia	p. Aleksander Dawidowicz, konduktor kraj.
47. Kossów	79. Kossów	p. Edmund Górski, sekretarz pow.

Uwaga. W miejsce reszty obserwatorów przedstawionych przez zachodnie powiaty obejmą spostrzeżenia urzędnicy ruchu c. k. kolei państwowej.

Odpis.

Abschrift des Erlasses Seiner Exzellenz des Herrn k. k. Ministers für Kultus und Unterricht Dr. Gautsch von Frankenthurn in Wien vom 6. Mai 1886. Z. 2.024 an Se. Exzellenz den Herrn k. k. Statthalter von Galizien Ritter v. Zaleski in Lemberg.

Mittelst Zuschrift vom 26. Juni 1885. Z. 5.117. hat der galizische k. k. Landesschulrath dem Landesauschusse das Resultat der in Betreff der Bezirksschulfonde für die Zeitperiode 1874—1883 durchgeführten Liquidation mitgetheilt und daran die Verständigung geknüpft, dass die durch die Liquidationsthätigkeit veranlassten auf 16.040 fl. 61 kr. bezifferten Kosten den Bezirksschulfonden zur Last fallen und dass der zu ihrer Deckung erforderliche Betrag den Baarschaften der genannten Fonde entnommen worden ist.

Gegen diese Verfügung hat der Landesauschuss in der Zuschrift vom 14. August 1885. Zl. 42.250 eine Vorstellung an den Landesschulrath gerichtet, welche dieser mit Bericht vom 19. August 1885. Zl. 299/pr. zur hierortigen Entscheidung vorlegte.

Auf denselben Gegenstand bezieht sich auch die hierorts unmittelbar überreichte Denkschrift des Landesauschusses vom 3. November 1885. Zl. 56.352, welche ich mit Erlass vom 19. November 1885. Zl. 20.560 Euerer Excellenz zur Berichterstattung mitzutheilen die Ehre hatte und welche mit Bericht vom 30. Jänner d. J. Zl. 296 wieder anher vorgelegt wurde.

Bei Beurtheilung dieser Angelegenheit ist vor Allem davon auszugehen, dass die Kosten der Verwaltung und insbesondere der Rechnungsführung der Bezirksschulfonde von diesen Fonden selbst zu bestreiten sind. Die Richtigkeit dieses Grundsatzes wurde allerdings sowohl bei den Verhandlungen des galizischen Landtages, wie in zahlreichen Enuntiationen des Landesauschusses mit der Motivirung bestritten, dass nach §. 35 des galizischen Landesgesetzes vom 25. Juni 1873. L. G. B. Nr. 255 die politischen Bezirksbehörden verpflichtet seien, dem Bezirksschulrath die erforderlichen Hilfskräfte beizuschaffen.

Wie aber der Landesschulrath und die Regierungsvertreter im Landtage keinen Anlass vorübergehen liessen, ohne dieser Auffassung entschieden entgegenzutreten, so muss ich sie auch meinerseits als eine irrthümliche bezeichnen.

Dieselbe verkennt den Unterschied, der zwischen der Thätigkeit des Bezirksschulrathes als Schulaufsichtsbehörde und der ihm unabhängig hievon, kraft anderer gesetzlicher Bestimmungen in Bezug auf die Verwaltung des Schulfondes übertragenen Agenden obwaltet.

Nur auf die ersten bezieht sich die obbezogene Bestimmung des Schulaufsichtsgesetzes vom 25. Juni 1873. In Bezug auf die Verwaltung dagegen hat das hier massgebende Schulerhaltungsgesetz vom 2. Mai 1873. L. G. B. N. 250 jene Bestimmung nicht aufgenommen, es hat daher der allgemeine Grundsatz zur Anwendung zu kommen, dass die Verwaltungskosten eines selbstständigen Fondes diesen selbst treffen. Ist es aber einmal grundsätzlich anerkannt, dass die durch die Verwaltung der Bezirksschulfonde veranlassten Kosten der Rechnungsführung diesen Fonden zur Last fallen, so muss dies in eben derselben Weise von den Kosten der Liquidirung dieser Fonde gelten. Der Unterschied besteht nur darin, dass es sich dort um das gewöhnliche normale Verwaltungserforderniss, hier um eine ausserordentliche durch Ausnahmeverhältnisse gebotene Auslage handelt; in dem einen und anderen Falle bleibt aber

die Bestimmung der Auslage dieselbe: sie gilt der Verwaltung der Bezirksschulfonde und muss daher von diesen bestritten werden. Diese Verpflichtung wird jedoch in der Denkschrift des Landesausschusses von einem anderen Gesichtspunkte in Frage gestellt. Es wird behauptet die Unordnung in der Verwaltung der Schulfonde und die dadurch veranlasste Liquidirungsaction sei durch die Schuld der Regierungsorgane herbeigeführt worden und können daher den Fonden nicht zur Last gelegt werden. Ich kann diese Behauptung in keiner Weise gelten lassen.

Es mag dahin gestellt bleiben, ob durch ein gleich bei Beginn der neuen Schuleinrichtungen eingreifendes und fortdauernd thatkräftiges Zusammenwirken aller massgebenden Factoren jener Unordnung und Verwirrung hätte gesteuert werden können, welche sich in die Verwaltung der galizischen Bezirksschulfonde eingeschlichen und die Ergreifung ausserordentlicher Massnahmen nothwendig gemacht hat. Was ich aber entschieden zurückweisen muss, ist die der Denkschrift des Landesausschusses zu Grunde liegende Tendenz, jene Missstände als alleinige Folge einer argen Sorglosigkeit, Unfähigkeit und Eigenmächtigkeit der Regierungsbehörden hinzustellen.

Es werden wohl hiefür eine Reihe angeblicher Ungehörigkeiten und Verstösse angeführt, ich muss jedoch diese Angaben nach Prüfung der vorgelegten Acten theils als thatsächlich unrichtig, theils als bedeutungslos erkennen. In dieser Ueberzeugung werde ich insbesondere auch durch die Behandlung bestärkt, welche der galizische Landtag dem vom Landesschulrath pro 1884. vorgelegten Rechnungsabschlusse, in welchem auch der Resultat der Liquidirungsaction ersichtlich gemacht ist, in der letzten Landtagssession angedeihen liess.

In dem hierüber an den Landtag erstatteten Berichte vom 13. November 1885. hat der Landesausschuss die in der Denkschrift vorgebrachten Anschuldigungen fast in derselben Weise zur Sprache gebracht und auf Grund der angeblichen Incorrectheiten die Verweigerung des Absolutioriums beantragt.

Der landtägige Budgetausschuss hat in seinem detaillirten Berichte vom 11. Jänner 1886. die Bemängelungen des Landesausschusses fast durchwegs widerlegt und der Landtag hat über dessen Antrag, ohne dass von irgend Jemand, sei es auch nur von einem Mitgliede des Landesasschusses Einsprache erhoben wurde die Ertheilung des Absolutioriums beschlossen und nur seiner Rechtsauffassung bezüglich der Kostenfrage in einer Verwahrung Ausdruck gegeben.

Wie rigoros man aber auch bei der Beurtheilung der Vergangenheit vorgehen wollte, immerhin, ist es eine sehr einseitige und desshalb unbillige Auffassung der Sachlage, wenn alles Gewicht auf die in der zehnjährigen Periode 1874—1883 unbestrittener Massen vorhanden gewesene Unordnung gelegt, dagegen ganz ausser Acht gelassen wird, dass durch die über Initiative Eurer Excellenz vom Landesschulrath in Angriff genommenen mit Umsicht und Energie in Vollzug gesetzten Massnahmen in verhältnissmässig kurzer Zeit die Verwirrung beseitigt und die Grundlage für eine geordnete Gebahrung geschaffen wurde, eine Thatsache, welche im Verlaufe der landtägigen Verhandlungen schon wiederholt mit Befriedigung constatirt wurde.

Wenn die aus dieser erfolgreichen Action des Landesschulrathes erwachsenen Kosten nunmehr von dem Bezirksschulfonde zu bestreiten sind, so kann hiebei eine ungebührliche Belastung umsoweniger gefunden werden, als bei einer ordnungsmässigen Rechnungsführung bei dem Bezirksschulfonde solche Kosten sich jährlich würden ergeben haben und ihre Gesamtsumme den gegenwärtig für die zehnjährige Periode 1874—1883 auf 16.040 fl. 61 kr. bezifferten Betrag zweifellos überstiegen hätte. Diesen Erwägungen gemäss, finde ich die eingangs erwähnte Anordnung des galizischen k. k. Landesschulrathes vom 26. Juni 1885 Zl. 5.117 betreffend die Bestreitung und Bedeckung der durch die Liquidation der Bezirksschulfonde für die Zeitperiode 1874—1883 veranlasten Kosten im Betrage vom 16.040 fl. 61 kr. zu bestätigen und der dagegen vorgebrachten Beschwerde des Landesausschusses keine Folge zu geben. Ich ersuche Euere Excellenz, hievon gefälligst den Landesausschuss, sowie den Landesschulrath, letzteren mit Bezug auf dessen Bericht vom 19. August 1885. Zl. 299/pr. in Kenntniss setzen zu wollen.

W Y K A Z

należności, niszczeh i zaległości zaliczek, danych c. k. Radom szkolnym okręgowym po koniec roku 1885. z uwidocznieniem korespondencji przez Wydział krajowy przeprowadzonych z c. k. Radą szkolną krajową i c. k. Radami szkolnymi okręgowymi.

Liczba porządkowa	Nazwa c. k. Rady szkolnej okręgowej	Należność			Odpisano		Uiszczono w ciągu roku 1885.		Zaległość z koncem Grudnia 1885.		Uwagi
		zaległa	bieżąca	razem	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Gródek	1.500	—	9.127 54 1/2	10.627 54 1/2	—	—	10.627 54 1/2	—	Celem przyspieszenia zwrotu tych zaliczek zastosowano następujące zbiorowe odezwy do c. k. Rady szkolnej okręgowej: z d. 10. lutego 1885. do L W. 6.738 " 15. marca " " 13.447 " 18. lutego 1886. " " 8.727 " 29. marca " " 16.788 " 5. maja " " 23.999 oprócz tego przeprowadzono listne korespondencje z c. k. Radą szkolną krajową, Radami szkolnymi okręgowymi, c. k. Starostwami i c. k. Urzędami podatkowymi.	
2	Jasło	—	—	3.000	3.000	—	—	3.000	—		
3	Kalusz	—	—	2.000	2.000	—	—	2.000	—		
4	Kraków (miejska)	—	—	1.500	1.500	—	—	1.500	—		
5	" (zamiejska)	2.000	—	9.000	11.000	—	—	9.000	—		
6	Pilzno	7.500	—	165 19	7.665 19	—	—	7.665 19	—		
7	Przemysł	—	—	2.000	2.000	—	—	2.000	—		
8	Rohatyn	—	—	3.000	3.000	—	—	3.000	—		
9	Sokal	—	—	2.000	2.000	—	—	2.000	—		
10	Tarnopol	15.691 09	—	2.000	17.691 09	15.691 09	2.000	—	—		
	Razem	26.691 09	—	33.792 73 1/2	60.483 82 1/2	15.691 09	4.000	40.792 73 1/2	—		

W y k a z

zwrotów należących się krajowemu funduszowi szkolnemu od funduszów szkolnych okręgowych z końcem Sierpnia 1886 z tytułu nadebranych zasilków od r. 1874 do końca 1885.

Liczba porz.	Nazwa c. k. Rady szkolnej okręgowej	Zwrot należący się krajowemu funduszowi szkolnemu z końcem r. 1884		za rok 1885		Razem		Odpisano		Pozostało		Uiszczono po koniec Sierpnia 1886 r.		Zalega z końcem Sierpnia 1886 r.		Uwagi.
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Bochnia	46.193	97 ^{1/2}	5.576	76	51.770	73 ^{1/2}	65	91	51.704	82 ^{1/2}	20.859	81	30.845	01 ^{1/2}	
2	Brzeżany	9.619	51 ^{1/2}	17.476 ^{1/2}		9.794	28	—	—	9.794	28	9.619	51 ^{1/2}	174	76 ^{1/2}	
3	Czortków	14.396	36	227	59	14.623	95	2.645	10 ^{1/2}	11.978	84 ^{1/2}	11.751	25 ^{1/2}	227	59	
4	Drchobycz	2.576	87	2.589	85 ^{1/2}	5.166	72 ^{1/2}	—	—	5.166	72 ^{1/2}	2.576	87	2.589	85 ^{1/2}	
5	Gorlice	5.727	87 ^{1/2}	2.656	66	8.384	53 ^{1/2}	—	—	8.384	53 ^{1/2}	5.727	87 ^{1/2}	2.656	66	
6	Gródek	9.212	35	1.253	85	10.466	20	8.212	35	2.253	85	1.000	—	1.253	85	
7	Jarosław	15.530	10	8.459	35 ^{1/2}	23.989	45 ^{1/2}	—	—	23.989	45 ^{1/2}	6.952	95	17.036	50 ^{1/2}	
8	Jasko	9.064	25	2.821	32	11.885	57	—	—	11.885	57	9.064	25	2.821	32	
9	Jaworów	6.509	91	4.910	04 ^{1/2}	11.419	95 ^{1/2}	101	43	11.318	52 ^{1/2}	3.309	91	8.003	61 ^{1/2}	
10	Kałuż	10.909	60	6.694	78 ^{1/2}	17.604	38 ^{1/2}	—	—	17.604	38 ^{1/2}	1.800	—	15.804	38 ^{1/2}	
11	Kolbuszowa	—	—	1.489	68 ^{1/2}	1.489	68 ^{1/2}	—	—	1.489	68 ^{1/2}	—	—	1.489	68 ^{1/2}	
12	Kołomyja	9.225	08	3.965	26 ^{1/2}	13.190	34 ^{1/2}	8.095	37	13.190	34 ^{1/2}	6.725	08	6.465	26 ^{1/2}	
13	Kraków zam.	2.450	79	5.644	58	8.095	37	—	—	8.095	37	2.450	79	5.644	58	
14	Lwów	12.803	68	3.015	55 ^{1/2}	15.819	23 ^{1/2}	—	—	15.819	23 ^{1/2}	8.920	15 ^{1/2}	6.899	08	
15	Mielec	—	—	1.185	56 ^{1/2}	1.185	56 ^{1/2}	—	—	1.185	56 ^{1/2}	—	—	1.185	56 ^{1/2}	
16	Myślenice	6.694	39	1.761	92	8.456	31	529	14	7.927	17	4.776	82	3.150	35	
17	Nadwórna	7.103	42 ^{1/2}	3.722	85	10.826	27 ^{1/2}	232	91 ^{1/2}	10.593	36	6.870	51	3.722	85	
18	Nowy-Sącz	21.113	85	732	08 ^{1/2}	21.845	93 ^{1/2}	—	—	21.845	93 ^{1/2}	11.170	04	10.675	89 ^{1/2}	
19	Pilzno	4.792	04	990	51 ^{1/2}	5.782	55 ^{1/2}	82	63	5.700	22 ^{1/2}	300	—	5.400	22 ^{1/2}	
20	Przemysł	11.264	45 ^{1/2}	1.851	77 ^{1/2}	13.116	23	—	—	13.116	23	8.264	45 ^{1/2}	4.851	77 ^{1/2}	
21	Rohatyn	4.319	93	4.034	30	8.354	23	—	—	8.354	23	4.319	93	4.034	30	
22	Rzeszów	19.563	34 ^{1/2}	5.497	91 ^{1/2}	25.061	26	—	—	25.061	26	9.000	—	16.061	26	
23	Sambor	11.469	71	2.208	66 ^{1/2}	13.678	37 ^{1/2}	43	37	13.630	00 ^{1/2}	6.400	—	7.230	00 ^{1/2}	
24	Sanok	18.608	20	4.368	06 ^{1/2}	22.971	26 ^{1/2}	—	—	22.971	26 ^{1/2}	18.608	20	4.368	06 ^{1/2}	
25	Sniatyn	9.989	20	5.183	57 ^{1/2}	15.172	77 ^{1/2}	—	—	15.172	77 ^{1/2}	9.900	—	6.272	77 ^{1/2}	
26	Sokal	10.510	41 ^{1/2}	1.675	00 ^{1/2}	12.185	42	—	—	12.185	42	10.510	41 ^{1/2}	1.675	00 ^{1/2}	
27	Stanisławów	22.578	11	1.620	08 ^{1/2}	24.198	19 ^{1/2}	3	15	24.195	04 ^{1/2}	13.953	17 ^{1/2}	10.241	87	
28	Stryj	38.787	72 ^{1/2}	4.529	15	43.316	87 ^{1/2}	—	—	43.316	87 ^{1/2}	8.750	—	34.566	87 ^{1/2}	
29	Tarnopol	38.165	35 ^{1/2}	2.120	77	40.286	12 ^{1/2}	—	—	39.915	62 ^{1/2}	4.145	57 ^{1/2}	35.770	05	
30	Tarnów	21.857	44 ^{1/2}	2.988	12	24.845	56 ^{1/2}	80	50	24.765	06 ^{1/2}	4.000	—	20.765	06 ^{1/2}	
31	Trembowla	5.803	79 ^{1/2}	3.493	27	9.302	06 ^{1/2}	—	—	9.302	06 ^{1/2}	5.803	79 ^{1/2}	3.493	27	
32	Wadowice	31.056	64	4.734	46 ^{1/2}	35.791	10 ^{1/2}	—	—	35.791	10 ^{1/2}	14.200	—	21.591	10 ^{1/2}	
33	Zaleszczyki	11.063	90 ^{1/2}	2.669	37 ^{1/2}	13.733	28	10	25	13.723	03	10.191	63 ^{1/2}	3.531	39 ^{1/2}	
34	Żółkiew	15.902	09	2.054	11 ^{1/2}	17.956	20 ^{1/2}	—	—	17.956	20 ^{1/2}	8.402	09	9.554	11 ^{1/2}	
35	Złoczów	32.815	23	7.425	40	40.240	63	—	00 ^{1/2}	40.240	63 ^{1/2}	15.088	08	25.152	54 ^{1/2}	
	Suma	497.684	61	114.322	35 ^{1/2}	612.006	96 ^{1/2}	12.382	25 ^{1/2}	599.624	71	264.418	18	335.206	53	

z uiszczonych zwrotów nadebranych z zasilków po dzień ostatni Sierpnia 1886 r.
 1884 — 4.811 zł. 56 1/2 ct.
 1885 176.038 " 24 1/2 ct.
 1886 83.668 " 37 " 18
 Razem jak obok 264.418 " 18

Alegat 17. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Fundusz szkolny krajowy.

Wykaz

zaległych prestacyj szkolnych z końcem Sierpnia 1886., sporządzony wedle powiatów politycznych, nadesłany przez c. k. Prezydum Namiestnictwa. (LW 34.509/86.)

Liczba porz.	Nazwa powiatu	Zaległość z końcem Sierpnia 1886.	
		Zł.	ct.
1	Biała	4.394	17
2	Bóbrka	4.377	81 ¹ / ₂
3	Bochnia	33.926	77
4	Bohorodczany	1.409	53 ¹ / ₂
5	Borszczów	5.107	84
6	Brody	18.716	63
7	Brzesko	3.197	96 ¹ / ₂
8	Brzeżany	6.025	42
9	Brzozów	2.493	06
10	Buczacz	8.118	11
11	Chrzanów	12.565	59
12	Cieszanów	5.342	13
13	Czortków	302	84 ¹ / ₂
14	Dąbrowa	1.689	72
15	Dobromil	2.543	20
16	Dolina	9.948	54
17	Drohobycz	5.495	82 ¹ / ₂
18	Gorlice	2.615	38 ¹ / ₂
19	Gródek	7.783	62
20	Grybów	1.972	98 ¹ / ₂
21	Horodenka	6.355	68
22	Husiatyn	7.461	59
23	Jarosław	12.519	43 ¹ / ₂
24	Jasło	1.963	23 ¹ / ₂
25	Jaworów	17.893	55
26	Kałuż	3.995	03
27	Kamionka stramiłowa	57	82 ¹ / ₂
28	Kolbuszowa	2.667	68
29	Kołomyja	4.325	78 ¹ / ₂
30	Kossów	2.064	38
31	Kraków	2.545	75 ¹ / ₂
32	Krosno	3.410	
33	Limanowa	1.189	96
34	Lisko	1.324	11
35	Lwów	5.447	30
36	Łańcut	8.183	28
37	Mielec	6.158	26
38	Mościska	6.195	67 ¹ / ₂
39	Myślenice	1.536	06
40	Nadwórna	1.697	14
41	Nisko	392	47
42	Nowy Sącz	3.743	38
43	Nowy Targ	1.921	99
44	Pilzno	4.447	16
Do przeniesienia		245.523	88 ¹ / ₂

Liczba porz.	Nazwa powiatu	Zaległość z końcem Sierpnia 1886.	
		Złr.	ct.
	Z przeniesienia	245.523	88 ¹ / ₂
45	Podhajce	5.207	35
46	Przemysł	2.652	18
47	Przemysłany	7.707	07
48	Rawa	4.490	09
49	Rohatyn	9.841	71
50	Ropczyce	6.405	61
51	Rudki	4.040	66 ¹ / ₂
52	Rzeszów	2.539	01 ¹ / ₂
53	Sambor	1.883	09
54	Sanok	3.969	52
55	Skala	1.021	82
56	Sniatyn	1.930	77
57	Sokal	1.129	32
58	Stanisławów	2.224	79 ¹ / ₂
59	Staremiasto	1.714	66
60	Stryj	10.017	84
61	Tarnobrzeg	598	58
62	Tarnopol	32.212	—
63	Tarnów	7.586	21 ¹ / ₂
64	Tłumacz	1.123	28
65	Trembowla	6.953	20
66	Turka	1.579	90
67	Wadowice	10.031	49
68	Wieliczka	42.596	96 ¹ / ₂
69	Zaleszczyki	5.181	60
70	Zbaraż	2.296	73
71	Złoczów	18.033	92
72	Żółkiew	5.214	60
73	Żydaczów	1.699	94 ¹ / ₂
74	Żywiec	1.747	74 ¹ / ₂
	Suma	449.155	66

Alegat 18. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Fundusz szkolny krajowy.

Wykaz

zaległych z końcem roku 1885. prestacyj 35-ciu funduszków szkolnych okręgowych, sporządzony na podstawie zamknięć tychże funduszków.

L. porz. L	Nazwa c. k. Rady szkolnej okręgowej	Zaległe z końcem r. 1885. należności prestatyjne.	
		Złr.	ct.
1	Bochnia	42.008	03
2	Brzeżany	7.616	67 ¹ / ₂
3	Czortków	9.372	73
4	Drohobycz	7.607	05
5	Gorlice	4.837	59 ¹ / ₂
6	Gródek	21.551	90
7	Jarosław	17.145	96 ¹ / ₂
8	Jasło	5.628	79 ¹ / ₂
9	Jaworów	20.238	55
10	Kałusz	14.047	50
11	Kolbuszowa	4.220	09 ¹ / ₂
12	Kołomyja	5.158	75 ¹ / ₂
13	Kraków (zamiejska)	54.466	99
14	Lwów	11.605	55
15	Mielec	5.340	93 ¹ / ₂
16	Myślenice	3.768	18
17	Nadwórna	2.761	79 ¹ / ₂
18	Nowy Sącz	6.570	63 ¹ / ₂
19	Pilzno	20.978	56
20	Przemysł	6.181	27
21	Rohatyn	15.757	34
22	Rzeszów	12.219	63
23	Sambor	4.006	21
24	Sanok	9.062	92
25	Śniatyn	6.258	39
26	Sokal	10.104	09
27	Stanisławów	7.394	76
28	Stryj	34.312	85 ¹ / ₂
29	Tarnopol	28.412	95 ¹ / ₂
30	Tarnów	11.527	30
31	Trembowła	12.419	99
32	Wadowice	24.041	10 ¹ / ₂
33	Zaleszczyki	8.128	59
34	Żółkiew	9.930	94 ¹ / ₂
35	Złoczów	26.535	54 ¹ / ₂
	Razem	491.220	18 ¹ / ₂

Alegat 19. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Wykaz

należytości, uiszczeń i odpisów taks wymierzonych na fundusz szkolny krajowy w roku budżetowym 1885.

Liczba porządkowa	Poszczególne powiatów.	Należytość						Odpisano	Uiszczono	Zalega na rok 1886.	Uwaga			
		zaległa		bieżąca		razem								
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.					zł.	ct.	zł.
1	Kasa krajowa .	58	80	172	20	231	—	34	65	130	20	66	15	
2	Biała	190	05	168	—	358	05	—	—	153	30	204	75	
3	Bóbrka	23	10	95	55	118	65	—	—	64	05	54	60	
4	Bochnia	239	40	250	95	490	35	5	25	253	05	232	05	
5	Bohorodczany .	37	80	37	80	75	60	—	—	25	20	50	40	
6	Borszczów . . .	159	60	74	55	234	15	21	—	117	60	95	55	
7	Brody	185	85	111	30	297	15	—	—	85	05	212	10	
8	Brzesko	114	45	120	75	235	20	3	15	73	50	158	55	
9	Brzeżany	139	65	193	20	332	85	—	—	215	25	117	60	
10	Brzozów	2	10	131	25	133	35	—	—	108	15	25	20	
11	Buczacz	97	65	27	30	124	95	—	—	26	25	98	70	
12	Chrzanów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
13	Cieszanów	118	65	126	—	244	65	—	—	100	80	143	85	
14	Czortków	46	20	97	65	143	85	3	15	120	75	19	95	
15	Dąbrowa	118	65	84	—	202	65	—	—	4	20	198	45	
16	Dobromil	47	25	75	60	122	85	15	75	79	80	27	30	
17	Dolina	187	95	34	65	222	60	—	—	54	60	168	—	
18	Drohobycz	162	75	220	50	383	25	11	55	284	55	87	15	
19	Gorlice	53	55	80	85	134	40	9	45	86	10	38	85	
20	Gródek	172	20	153	30	325	50	64	05	155	40	106	05	
21	Grybów	11	55	52	50	64	05	1	05	54	60	8	40	
22	Horodenka	180	95	118	65	299	60	—	—	167	65	131	95	
23	Husiatyn	75	60	184	30	260	40	1	05	136	10	123	25	
24	Jarosław	224	70	140	70	365	40	1	05	132	30	232	05	
25	Jasło	80	85	136	50	217	35	6	30	177	45	33	60	
26	Jaworów	36	75	89	25	126	—	1	05	79	80	45	15	
27	Kałuż	106	57	135	45	242	02	—	—	118	12	123	90	
28	Kamionka	155	40	135	45	290	85	—	—	153	30	137	55	
29	Kolbuszowa	41	52 ^{1/2}	154	35	195	87 ^{1/2}	—	—	136	50	59	37	
30	Kołomyja	76	65	135	45	212	10	2	10	101	85	108	15 ^{1/2}	
31	Kosów	133	35	76	65	210	—	—	—	64	05	145	95	
32	Kraków	114	45	69	50	183	95	6	30	83	15	94	50	
33	Krosno	89	25	237	30	326	55	4	20	231	—	91	35	
34	Limanowa	108	15	52	50	160	65	—	—	91	35	69	30	
35	Lisko	27	30	46	20	73	50	1	05	54	60	17	85	
36	Lwów	351	75	200	50	552	25	2	10	366	40	183	75	
37	Łańcut	53	55	176	40	229	95	—	—	140	70	89	25	
38	Mielec	26	25	113	40	139	65	6	30	127	05	6	30	
39	Mościska	155	40	130	20	285	60	—	—	34	65	250	95	
40	Myślenice	121	80	145	95	267	75	—	—	162	75	105	—	
41	Nadwórna	12	60	16	80	29	40	—	—	16	80	12	60	
42	Nisko	63	—	145	95	208	95	—	—	172	20	36	75	
	Do przeniesienia	4.403	04	4.949	85	9.352	89 ^{1/2}	200	55	4.940	17	4.212	17 ^{1/2}	

Liczba porządkowa	Poszczególne powiatów	Należytość						Odpisano	Uiszczono	Zalega na rok 1886.	Uwaga			
		zaległa		bieżąca		razem								
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.					zł.	ct.	zł.
	Z przeniesienia	4.403	4 ¹ / ₂	4.949	85	9.352	89 ¹ / ₂	200	55	4.940	17	4.212	17 ¹ / ₂	
43	Nowy Sącz . . .	39	90	264	60	304	50	6	30	232	05	66	15	
44	Nowy Targ . . .	36	75	161	70	198	45	3	15	171	15	24	15	
45	Pilzno	29	40	97	65	127	05	2	10	101	85	23	10	
46	Podhajce	88	20	114	45	202	65	—	—	137	55	65	10	
47	Przemysł	615	30	137	55	752	85	331	80	116	55	304	50	
48	Przemysłany . .	3	15	121	80	124	95	1	05	56	70	67	20	
49	Rawa	170	10	201	60	371	70	9	45	120	75	241	50	
50	Rohatyn	71	40	96	60	168	—	—	—	99	75	68	25	
51	Ropczyce	21	—	132	30	153	30	—	—	118	65	34	65	
52	Rudki	58	27 ¹ / ₂	97	65	155	92 ¹ / ₂	—	—	87	15	68	77 ¹ / ₂	
53	Rzeszów	112	35	191	10	303	45	3	15	232	05	68	25	
54	Sambor	170	10	121	80	291	90	16	80	131	25	143	85	
55	Sanok	118	65	219	45	338	10	15	75	260	40	61	95	
56	Skalat	72	45	112	35	184	80	23	10	112	35	49	35	
57	Śniatyn	76	65	74	55	151	20	—	—	87	15	64	05	
58	Sokal	159	60	131	25	290	85	43	05	199	50	48	30	
59	Stanisławów . . .	52	15	186	90	239	05	3	15	154	—	81	90	
60	Staremiasto . . .	38	85	40	95	79	80	—	—	30	45	49	35	
61	Stryj	92	40	149	10	241	50	1	05	110	25	130	20	
62	Tarnobrzeg . . .	57	05	64	05	121	10	4	20	92	75	24	15	
63	Tarnopol	33	60	191	55	225	15	—	—	154	35	70	80	
64	Tarnów	68	25	143	85	212	10	—	—	108	15	103	95	
65	Tłumacz	67	20	145	95	213	15	—	—	94	50	118	65	
66	Trembowła	218	40	103	95	322	35	2	10	105	—	215	25	
67	Turka	121	80	112	35	234	15	—	—	99	75	134	40	
68	Wadowice	36	75	150	15	186	90	—	—	87	15	99	75	
69	Wieliczka	102	90	130	20	233	10	46	20	103	95	82	95	
70	Zaleszczyki . . .	179	55	94	50	274	05	25	20	120	75	128	10	
71	Zbaraż	63	—	93	97 ¹ / ₂	156	97 ¹ / ₂	—	—	101	32 ¹ / ₂	55	65	
72	Złoczów	500	85	173	25	674	10	—	—	90	30	583	80	
73	Zółkiew	32	55	231	—	263	55	—	—	40	95	222	60	
74	Żydaczów	99	75	102	90	202	65	6	30	71	40	124	95	
75	Żywiec	68	25	301	55	369	80	—	—	275	30	94	50	
	Suma	8.079	62	9.642	42 ¹ / ₂	17.722	04 ¹ / ₂	744	45	9.045	34 ¹ / ₂	7.932	25	

Alegat 20. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Wykaz

zaliczek udzielonych gminom na budynki szkolne od roku 1876 po koniec roku budżetowego 1885.

Liczba porząd.	Nazwa gmin	Zaliczka pierwotnie dana		Raty w roku 1887 do spłaty przypadające		Zaległość rat po koniec roku 1885	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	Bachorzec gmina	500	—	50	—	—	—
2	Balice "	300	—	—	—	—	—
3	Balince "	600	—	—	—	—	—
4	Bar "	200	—	20	—	—	—
5	Barańczyce "	400	—	40	—	—	—
6	Bartków i Posadowa "	200	—	20	—	—	—
7	Bernadówka "	500	—	—	—	—	—
8	Biała "	600	—	—	—	—	—
9	Bichale "	500	—	50	—	—	—
10	Biskupice "	1.000	—	—	—	—	—
11	Biskupice "	500	—	—	—	100	—
12	Blich "	500	—	62	50	—	—
13	Bohutyn "	300	—	—	—	—	—
14	Bolestraszyce "	1.000	—	—	—	—	—
15	Boniszyn "	500	—	—	—	—	—
16	Borszczów "	1.500	—	150	—	—	—
17	Borek "	100	—	—	—	—	—
18	Bortków "	400	—	—	—	350	—
19	Bóbrka "	1.000	—	100	—	100	—
20	Bóbrka "	1.000	—	50	—	—	—
21	Brzoza królewska "	350	—	35	—	—	—
22	Brzyszczyki "	270	—	27	—	—	—
23	Buczacz "	1.500	—	150	—	375	—
24	Bukawina "	400	—	40	—	—	—
25	Busk "	1.000	—	100	—	200	—
26	Capowce "	300	—	—	—	—	—
27	Cetula "	600	—	—	—	—	—
28	Chocimierz "	500	—	50	—	—	—
29	Chyrów "	600	—	60	—	—	—
30	Cyków "	400	—	40	—	40	—
31	Czarnokońce małe "	250	—	—	—	—	—
32	Czarny Potok "	400	—	—	—	—	—
33	Czekaj "	150	—	—	—	—	—
34	Czernichowce "	2.000	—	—	—	—	—
35	Czerniejów "	500	—	—	—	—	—
36	Czerepin "	300	—	30	—	—	—
37	Czudec "	500	—	50	—	100	—
38	Czudeckie przedmieście "	500	—	50	—	—	—
39	Czystopad "	200	—	—	—	64	—
40	Czyszki powiat Brody "	200	—	—	—	—	—
41	Czyszki " Lwów "	200	—	—	—	100	—
42	Derachów "	600	—	—	—	—	—
43	Dąbrowa "	6.000	—	415	39 ¹ / ₂	415	49
44	Derców "	1.000	—	—	—	—	—
45	Dębno "	600	—	60	—	—	—

Liczba porząd.	Nazwa gmin		Zaliczka pierwotnie dana		Raty w roku 1887. do spłaty przypadające		Zaległość rat po koniec roku 1885.	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
46	Dobromil	miasto	3.000	—	300	—	150	—
47	Dobrotwór	gmina	300	—	50	—	—	—
48	Dora	"	300	—	30	—	—	—
49	Doroszów wielki	"	400	—	40	—	—	—
50	Dubie	"	300	—	30	—	—	—
51	Dubiecko	"	1.500	—	200	—	—	—
52	Dubowce z Dechową	"	400	—	40	—	—	—
53	Dukla	"	800	—	80	—	—	—
54	Dukla	"	2.000	—	200	—	—	—
55	Dulcza wielka	"	800	—	80	—	80	—
56	Duńkowce	"	1.000	—	100	—	—	—
57	Dylałówka	"	300	—	—	—	—	—
58	Dźurków	"	500	—	—	—	150	—
59	Faszcówka	"	500	—	50	—	—	—
60	Firlejówka	"	100	—	—	—	—	—
61	Folwarki żydaczowskie	"	820	—	82	—	21	89
62	Gaje starobrodzkie	"	600	—	60	—	—	—
63	Ganczary	"	500	—	50	—	150	—
64	Giedlarowa	"	300	—	30	—	—	—
65	Glinik	"	500	—	50	—	—	—
66	Gologóry	wieś	500	—	50	—	—	—
67	Gologóry	miasteczko	800	—	80	—	25	—
68	Gorajowice	gmina	130	—	13	—	—	—
69	Grzymałów	"	1.000	—	—	—	200	—
70	Hadyńkowce	"	500	—	50	—	—	—
71	Hermanowice	"	250	—	25	—	—	—
72	Hodów	"	600	—	60	—	—	—
73	Hodowice	"	400	—	—	—	—	—
74	Hostów	"	500	—	100	—	—	—
75	Hruszów i Kłonica	"	530	—	—	—	—	—
76	Hucisko oleskie	"	100	—	—	—	—	—
77	Husiatyn	"	800	—	80	—	—	—
78	Hyżne	"	400	—	40	—	40	—
79	Jarocin	"	300	—	30	—	—	—
80	Jaryczów stary	"	500	—	50	—	250	—
81	Jasień	"	1.000	—	100	—	100	—
82	Jazłowiec	"	300	—	—	—	—	—
83	Jezierzanka	"	300	—	30	—	30	—
84	Ławcze	"	500	—	50	—	—	—
85	Jordanów	"	1.000	—	100	—	—	—
86	Ispas	"	300	—	—	—	—	—
87	Izdebnik	"	1.000	—	100	—	—	—
88	Kałusz	"	2.000	—	200	—	—	—
89	Kędzierzawce	"	200	—	—	—	—	—
90	Klikówka	"	400	—	—	—	—	—
91	Klimiec	"	300	—	—	—	—	—
92	Klimkówka	"	400	—	50	—	—	—
93	Kobieżyn	"	250	—	—	—	—	—
94	Kobylica ruska	"	550	—	110	—	—	—

Liczba porząd.	Nazwa gmin	Zaliczka pierwotnie dana		Raty w roku 1887. do spłaty przypadające		Zaległość rat po koniec roku 1885.	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
95	Kobyłowluki gmina . . .	1.000	—	100	—	—	—
96	Kołomyja " . . .	1.000	—	100	—	—	—
97	Komarno " . . .	1.000	—	—	—	—	—
98	Komarno " . . .	500	—	—	—	—	—
99	Kopki " . . .	300	—	—	—	—	—
100	Korczyn powiat Stryj . . .	600	—	—	—	—	—
101	Korczyn " Krosno . . .	500	—	50	—	50	—
102	Koropiec " Czortków . . .	400	—	—	—	—	—
103	Koropiec " Złoczów . . .	300	—	—	—	—	—
104	Kornalowice gmina . . .	600	—	—	—	—	—
105	Korszyłówka " . . .	500	—	50	—	—	—
106	Kosmacz " . . .	350	—	—	—	—	—
107	Kostarowce " . . .	600	—	60	—	—	—
108	Kowalowa " . . .	500	—	50	—	—	—
109	Kozy " . . .	500	—	—	—	—	—
110	Krakowiec " . . .	400	—	40	—	—	—
111	Krasów " . . .	200	—	20	—	20	—
112	Krościenko " . . .	200	—	—	—	—	—
113	Krościenko " . . .	1.000	—	100	—	—	—
114	Krotoszyn " . . .	500	—	50	—	150	—
115	Krowniki " . . .	400	—	—	—	—	—
116	Królin " . . .	102	—	—	—	20	40
117	Krynica " . . .	1.000	—	—	—	—	—
118	Kryłoś " . . .	500	—	50	—	—	—
119	Krystynopol " . . .	600	—	100	—	—	—
120	Krzęcin " . . .	500	—	50	—	—	—
121	Krzyszukowice " . . .	1.000	—	100	—	—	—
122	Krzywcze " . . .	800	—	80	—	—	—
123	Kulików " . . .	2.000	—	—	—	—	—
124	Kuty " . . .	3.000	—	300	—	—	—
125	Lachowice " . . .	600	—	60	—	120	—
126	Lacka wola " . . .	600	—	—	—	—	—
127	Lackie wielkie i małe . . .	600	—	—	—	—	—
128	Lanckorona " . . .	600	—	60	—	—	—
129	Leszczyn " . . .	200	—	—	—	40	—
130	Leszniów " . . .	400	—	—	—	—	—
131	Leżajsk " . . .	5.000	—	250	—	—	—
132	Lisko " . . .	800	—	—	—	—	—
133	Lisowice " . . .	900	—	—	—	—	—
134	Lisowice " . . .	300	—	—	—	—	—
135	Lipnica dolna " . . .	400	—	40	—	120	—
136	" murowana " . . .	600	—	150	—	150	—
137	" wielka " . . .	300	—	30	—	—	—
138	Lipniki " . . .	300	—	—	—	—	—
139	Łopatyn " . . .	1.000	—	200	—	—	—
140	Lubaczów " . . .	2.000	—	—	—	—	—
141	Lubcza " . . .	600	—	—	—	—	—
142	Lubiana " . . .	400	—	—	—	400	—
143	Lubla " . . .	200	—	—	—	—	—

Liczba porząd.	Nazwa gmin		Zaliczka pierwotnie dana		Raty w roku 1887. do spłaty przypadające		Zaległość rat po koniec roku 1885.	
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
144	Łańcut	miasto	2.000	—	200	—	—	—
145	Łańcut	gmina	4.000	—	—	—	600	—
146	Łęki	"	500	—	50	—	50	—
147	Łowce	"	300	—	30	—	—	—
148	Łoszniów	"	500	—	—	—	—	—
149	Łoszniów	"	500	—	50	—	—	—
150	Łukowa	"	250	—	—	—	—	—
151	Łuczyce	"	150	—	—	—	—	—
152	Majdan gołogórski	"	200	—	20	—	20	—
153	Maruńkowice	"	200	—	20	—	—	—
154	Markowa	"	600	—	—	—	—	—
155	Markowce	"	400	—	—	—	—	—
156	Meteniów	"	300	—	—	—	—	—
157	Męcina	"	129	—	—	—	—	—
158	Męcińska	"	150	—	—	—	—	—
159	Milatyn	"	200	—	—	—	—	—
160	Mituliń	"	300	—	—	—	25	—
161	Mołotów z Dymidowem	"	200	—	20	—	—	—
162	Młyniska	"	600	—	—	—	—	—
163	Mościska	"	2.000	—	250	—	250	—
164	Myścowa	"	250	—	—	—	—	—
165	Nadwórna	"	400	—	40	—	40	—
166	Nadwórna	miasteczko	3.200	—	320	—	—	—
167	Nahorce	gmina	400	—	—	—	—	—
168	Naluże	"	400	—	—	—	—	—
169	Narajów	"	200	—	—	—	—	—
170	Nawsie	"	400	—	—	—	—	—
171	Niemilów	"	800	—	80	—	—	—
172	Niepołomice	"	161	—	—	—	—	—
173	Niepołomice	"	1.000	—	100	—	300	—
174	Nisko	"	1.500	—	150	—	—	—
175	Niwra	"	500	—	100	—	—	—
176	Nowy sącz	"	400	—	—	—	—	—
177	Nowy targ	"	1.000	—	—	—	—	—
178	Nowosielce	"	600	—	—	—	—	—
179	Ochladów	"	100	—	—	—	—	—
180	Ochrymowce	"	800	—	—	—	—	—
181	Odrzykoń	"	600	—	100	—	—	—
182	Olszanik	"	400	—	—	—	—	—
183	Olszanica	"	500	—	100	—	100	—
184	Oleszyce	"	1.000	—	100	—	—	—
185	Olszyce	"	2.000	—	200	—	—	—
186	Osiek powiat Biała	"	500	—	—	—	—	—
187	Osiek " Wadowice	"	400	—	40	—	—	—
188	Osiek " Jasło	"	250	—	—	—	—	—
189	Osielec	gmina	500	—	50	—	—	—
190	Ostrów	"	600	—	60	—	—	—
191	Ostrowczyk polny	"	300	—	—	—	—	—
192	Oświęcim	"	500	—	100	—	100	—

Liczba porząd.	Nazwa gmin	Zaliczka pierwotnie dana		Raty w roku 1887. do spłaty przypadające		Zaległość rat po koniec roku 1885.		
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
193	Ożydów	gmina	500	—	100	—	—	—
194	Padew narodowa	"	500	—	—	—	150	—
195	Petlikowce	"	500	—	50	—	50	—
196	Pietrycze	"	200	—	20	—	—	—
197	Pisarzowice	"	500	—	—	—	—	—
198	Piskorowice	"	500	—	50	—	100	—
199	Pistyń wieś	"	600	—	60	—	180	—
200	Pistyń	miasteczko	400	—	40	—	80	—
201	Pleszowice	gmina	200	—	20	—	—	—
202	Pobereze powiat Żydaczów	"	600	—	60	—	60	—
203	Pobereze " Stanisławów	"	1.000	—	100	—	100	—
204	Podborce	gmina	500	—	50	—	—	—
205	Pohorce	"	200	—	20	—	20	—
206	Podhorodce	"	500	—	—	—	153	22
207	Podłęże	"	129	—	—	—	—	—
208	Podwysokie	"	1.000	—	200	—	200	—
209	Poręba radlna	"	200	—	—	—	—	—
210	Porszna	"	300	—	50	—	200	—
211	Potok złoty	"	500	—	50	—	—	—
212	Potok	"	400	—	40	—	—	—
213	Pryszów kameralny	"	200	—	20	—	—	—
214	Przemyśl	miasto	6.000	—	600	—	—	—
215	Przewłoczna	gmina	300	—	—	—	—	—
216	Przewrotne	"	800	—	80	—	160	—
217	Przybówka	"	400	—	40	—	—	—
218	Pustomyty	"	200	—	20	—	20	—
219	Radłowice	"	400	—	—	—	—	—
220	Radymno	"	3.000	—	250	—	625	—
221	Radziechów	"	5.650	—	376	66	—	—
222	Rajtarowice	"	300	—	30	—	—	—
223	Rakowczyk	"	500	—	50	—	—	—
224	Raszowce	"	500	—	50	—	—	—
225	Rawa	"	500	—	—	—	—	—
226	Raźniów	"	200	—	—	—	—	—
227	Reniów	"	200	—	—	—	—	—
228	Rodatycze	"	500	—	—	—	50	—
229	Rohatyn	"	5.000	—	500	—	—	—
230	Rozhurcze	"	600	—	60	—	—	—
231	Równe	"	400	—	40	—	—	—
232	Rudki	"	1.600	—	—	—	—	—
233	Rudki	"	500	—	—	—	—	—
234	Ryków	"	300	—	—	—	—	—
235	Rzepniów	"	100	—	—	—	—	—
236	Rzeszów	"	3.000	—	300	—	—	—
237	Sanok	"	1.200	—	120	—	—	—
238	Sarny	"	1.000	—	100	—	100	—
239	Schönanger	"	500	—	50	—	—	—
240	Siary	"	500	—	—	—	—	—
241	Sielec	"	400	—	—	—	—	—

Liczba porząd.	Nazwa gmin	Zaliczka pierwotnie dana		Raty w roku 1887. do spłaty przypadające		Zaległość rat po koniec roku 1885.	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
242	Siemakowce gmina	600	—	—	—	—	—
243	Siennów	1.000	—	100	—	—	—
244	Sieniawa v) Dybków	1.582	96	—	—	1.582	96
245	Siepraw i Łyczanka	800	—	—	—	—	—
246	Sierakośce	300	—	30	—	—	—
247	Skąła	500	—	50	—	—	—
248	Skąła	2.000	—	200	—	—	—
249	Skniłów	500	—	50	—	100	—
250	Sokolniki	700	—	—	—	—	—
251	Sokołów	300	—	—	—	—	—
252	Sokołów	2.000	—	200	—	400	—
253	Smarzów	400	—	50	—	—	—
254	Sokolniki	1.000	—	100	—	400	—
255	Sromowce	300	—	50	—	50	—
256	Stary Wisznicz	130	—	—	—	—	—
257	Starzawa	500	—	—	—	—	—
258	Stawna	200	—	20	—	20	—
259	Staremiasto	500	—	20	—	—	—
260	Stulsko	1.000	—	—	—	—	—
261	Stupnica i Kołowania	400	—	—	—	—	—
262	Stechnikowce	250	—	—	—	—	—
263	Stojanów	400	—	—	—	50	—
264	Stubno	600	—	—	—	25	—
265	Strachocina	400	—	—	—	—	—
266	Stroniatyn	1.000	—	100	—	300	—
267	Stronibaby	200	—	—	—	—	—
268	Srodopolce	600	—	60	—	—	—
269	Sroki	200	—	20	—	80	—
270	Stryjówka	1.500	—	250	—	—	—
271	Strzeszyn	400	—	40	—	—	—
272	Stulsko	800	—	—	—	—	—
273	Suchodół	400	—	40	—	—	—
274	Suchodoły	500	—	100	—	—	—
275	Suchowola	400	—	50	—	—	—
276	Sutkowice	800	—	80	—	160	—
277	Swilcza	600	—	100	—	—	—
278	Szebnie	100	—	—	—	—	—
279	Szmańkowce	400	—	—	—	—	—
280	Szybalin	200	—	—	—	—	—
281	Tarnobrzeg z Dzikowem	300	—	—	—	—	—
282	Tartaków	800	—	100	—	—	—
283	Temeszów	400	—	50	—	—	—
284	Terło szlacheckie i rustykalne	200	—	20	—	—	—
285	Trościaniec gmina	600	—	60	—	—	—
286	Trzciana	400	—	40	—	80	—
287	Trzcianiec powiat Mościska	800	—	—	—	—	—
288	Trzcianiec " Dobromil	600	—	—	—	96	82
289	Trzeboś gmina	600	—	100	—	—	—
290	Tuligłowy powiat Mościska	174	—	—	—	34	80

Liczba porząd.	Nazwa gmin	Zaliczka pierwotne dana		Raty w roku 1887. do spłaty przypadające		Zaległość rat po koniec roku 1885.	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
291	Tuligłowy powiat Jarosław	1.000	—	100	—	—	—
292	Turka gmina	1.000	—	75	—	336	86
293	Turze powiat Jasło	200	—	—	—	—	—
294	Turze " Staremiasto	300	—	30	—	30	—
295	Tyczyn gmina	300	—	30	—	170	—
296	Tyczyn "	600	—	60	—	320	—
297	Tyśmienica "	800	—	—	—	—	—
298	Uhelna "	400	—	40	—	—	—
299	Uhnów "	500	—	50	—	50	—
300	Ulanów "	200	—	—	—	—	—
301	Ułazów "	400	—	—	—	—	—
302	Uście solne "	322	50	—	—	—	—
303	Uście "	2.000	—	200	—	1.000	—
304	Uścieczko "	200	—	—	—	—	—
305	Usznia "	500	—	50	—	—	—
306	Urlów "	200	—	—	—	66	64
307	Urlów z Chrabiezną "	200	—	20	—	—	—
308	Urzejowice "	500	—	50	—	—	—
309	Werchrata "	400	—	—	—	—	—
310	Weryń "	1.500	—	150	—	—	—
311	Wesołów "	1.200	—	120	—	56	—
312	Wiązowa "	300	—	—	—	—	—
313	Widelki "	600	—	100	—	—	—
314	Wielkie oczy "	2.000	—	200	—	—	—
315	Wierzblany "	300	—	30	—	—	—
316	Wiewiórka "	300	—	—	—	—	—
317	Witkowice "	800	—	80	—	—	—
318	Winniki "	2.000	—	200	—	800	—
319	Włosań "	400	—	—	—	—	—
320	Wola czarnokoniecka "	800	—	80	—	—	—
321	Wolica ługowa i piaskowa	400	—	—	—	—	—
322	Wołoskowce gmina	1.000	—	—	—	—	—
323	Wołoszczyzna "	600	—	60	—	60	—
324	Wołeniów "	1.000	—	100	—	—	—
325	Wybranówka "	400	—	—	—	80	—
326	Wysocko "	200	—	—	—	—	—
327	Wysoka łańcucka "	800	—	—	—	—	—
328	Żabcze "	400	—	—	—	50	—
329	Zagorzany "	300	—	30	—	—	—
330	Zakliczyn "	322	80	—	—	—	—
331	Zakomarze "	400	—	40	—	—	—
332	Załęże "	100	—	—	—	—	—
333	Załęże "	300	—	30	—	—	—
334	Zamarstynów "	400	—	40	—	—	—
335	Zarzeczce "	124	—	—	—	12	40
336	Zawidcze "	200	—	—	—	—	—
337	Zawidowice "	400	—	40	—	—	—
338	Zazdrość "	500	—	50	—	50	—
339	Zboiska "	200	—	20	—	20	—

Alegat 21. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy Wydziału krajowego z dnia 4. Maja 1886. LW. 30962, do Centralnej Komisji dla zbadania i utrzymania pomników historycznych w Wiedniu.

Von dem Wunsche beseelt, die Aufgaben der Erforschung und Erhaltung der Kunst- und historischen Denkmale auch in unserem Kronlande nach Möglichkeit zu fördern, beehrt sich der galizische Landesausschuss im Nachstehenden einige hierauf bezüglichen Bemerkungen und Anträge Einer Löblichen k. k. Centralcommission zur geneigten Würdigung und Befürwortung vorzulegen.

Es dürfte Einer Löblichen k. k. Centralcommission wohl bekannt sein, dass in Galizien auf dem Gebiete der Pflege der Kunst- und historischen Denkmale bedeutend weniger geleistet wird als in vielen anderen Kronländern der Monarchie, jedenfalls stehen diese Leistungen in keinem Verhältnisse zu der Anzahl und dem Werthe der zu erhaltenden Objecte.

Und doch wäre es irrig zu behaupten, dass das öffentliche Interesse für diesen Gegenstand bei uns im minderen Grade rege sei, als irgendwo; im Gegentheil, unsere historischen Denkmale haben als Zeugen einer rühmlichen Vergangenheit für uns ein doppeltes Interesse. Es mangelt auch nicht an gutem Willen und an Bestrebungen sowohl Einzelner als auch des Landes, um den Anforderungen, welche in dieser Hinsicht die Kunst und der Vaterlandssinn an uns stellt, gerecht zu werden; leider waren diese Bestrebungen bis jetzt zum grössten Theil nicht ausreichend, und scheiterten nur zu oft wegen Mangel an Hilfsmitteln.

Eine der Hauptursachen der schwachen Wirksamkeit in unserem Lande auf dem Gebiete des Conservationswesens, wird Dank der Initiative Einer Löblichen k. k. Centralcommission schon in nächster Zeit behoben werden. Die Vermehrung der Zahl der k. k. Conservatoren bei gleichzeitiger Einschränkung der Grenzen ihrer bisherigen Amtsbezirke, wird den zur Pflege der Kunst und historischen Denkmale berufenen Organen die Möglichkeit bieten, ihrer Aufgabe im weit höheren Masse gerecht zu werden, als dies bis jetzt der Fall war. Es würde der Sache zum grossen Vortheil gereichen, wenn bei dieser Gelegenheit auch die Zahl der Correspondenten bedeutend verstärkt würde; an wohlgeeigneten Persönlichkeiten wird sich gewiss kein Mangel ergeben, und so viel uns bekannt ist, hat die Krakauer k. k. Akademie der Wissenschaften in ihrem an die k. k. galiz. Statthalterei gerichteten Gutachten eine beträchtliche Anzahl von Personen namhaft gemacht, denen das Amt eines k. k. Conservators respective Correspondenten mit voller Zuversicht anvertraut werden könnte.

Mit der Vermehrung des Conservatoren-Personals wird zweifellos ein frisches Leben, eine regere Thätigkeit auf dem betreffenden Gebiete geschaffen werden. So wie es jedoch ein bewährter Grundsatz ist, dass jede Arbeit besser fortschreitet und sicherer gedeiht, wenn sie organisirt und vereint ist, so wäre es nach unserer Ansicht sehr wünschenswerth, auch hier diesen Grundsatz in Anwendung zu bringen.

Wir meinen die Bildung von Archeologen-Vereinen.

Die Normative der k. k. Centralcommission rathen die Bildung solcher Vereine an, und machen es den k. k. Conservatoren zur Pflicht sich mit denselben in Verbindung zu setzen.

In unserem Lande fehlte es auch nicht an Versuchen derartige Vereine zu bilden, allein diese Versuche und Bestrebungen sind meistentheils gescheitert, und wenn irgendwo (wie

z. B. derzeit in Lemberg) ein Verein dieser Art noch besteht, so ist seine Existenz nur mehr nominell. Es fehlt gewöhnlich an Geldmitteln, Anregung und Autorität, nach kürzerer oder längerer Dauer sieht man ein, dass man sehr wenig zu leisten im Stande sei — und man wird vereinsmüde. Ganz anders wäre es, wenn solche Vereine aus der Initiative der k. k. Centralcommission hervorgiengen; schon dieser Ursprung gäbe ihnen eine gewisse Zuversicht und Kraft und vielleicht auch Anspruch auf eine materielle Unterstützung. — An Mitgliedern solcher Vereine dürfte es nicht fehlen; ihre stabilen, gleichsam officiellen Mitglieder wären die k. k. Conservatoren und Correspondenten, um welche sich auch andere Mitglieder gruppieren würden, sobald sie die Gewissheit hätten, dass ihre Mühe nicht erfolglos sein werde. — Solche Vereine einstweilen in den beiden Hauptstädten Lemberg und Krakau, welche als Sitz mehrerer Conservatoren und Correspondenten sich dazu besonders eignen, wären gleichsam ein Beirath der k. k. Conservatoren und andererseits ein ihre Wirksamkeit controllirendes Collegium.

Wir legen der Bildung von solchen Vereinen eine um so grössere Bedeutung bei, weil wir der Ueberzeugung sind, dass damit wenigstens theilweise einem Uebelstande abgeholfen wäre, dessen Behebung uns im Interesse der Pflege unserer historischen Denkmale unumgänglich erscheint. Die Relationen der Löblichen k. k. Centralcommission mit unserem Lande sind bis jetzt leider nur schwach und beschränken sich fast ausschliesslich auf den nicht allzu häufigen Schriftenwechsel mit den k. k. Conservatoren. — Wie gross der Nachtheil ist, der daraus unserem Lande erwächst, lässt sich gar nicht ermessen. Der hohe Werth der wissenschaftlichen und auch materiellen Vorsorge, welche Eine Löbliche k. k. Centralcommission anderen Provinzen des Reiches in so reichlichem Masse angedeihen lässt, geht dadurch unserem Lande fast gänzlich verloren. Es kann auch nicht anders sein, wenn die k. k. Centralcommission von den Zuständen und Bedürfnissen unseres Landes entweder gar nicht oder sehr selten und lückenhaft informirt wird. Mit der Vermehrung der Conservatoren und Correspondenten werden diese Relationen ohne Zweifel häufiger.

Allein bei der bedeutenden Entfernung unseres Landes von dem Sitze der Controllstelle, bei der Verschiedenheit seiner geschichtlichen und culturellen Entwicklung von jener der Stammländer der Monarchie, bei seiner grossen territorialen Ausdehnung, endlich wäre eine wirkliche Abhilfe nur dann möglich, wenn in Galizien, namentlich in Krakau eine Filiale der k. k. Centralcommission als Landescommission für Erforschung und Erhaltung der Kunst und historischen Denkmale errichtet würde. Von der k. k. Centralstelle ihre Autorität entlehnend, derselben unmittelbar untergeordnet und in steten amtlichen Beziehungen mit derselben, wäre eine solche Filiale wohl im Stande in unserem Lande eine Wirksamkeit zu entfalten, die für die Löbliche k. k. Centralcommission bei ihrem entlegenen Amtssitz und ihren allzu zahlreichen Agenden geradezu unmöglich ist.

Solange eine derartige Institution nicht ins Leben tritt, und wir hoffen dass die hier angeregte Idee auch bei der Löblichen k. k. Centralcommission Anklang finden werde, könnten die eben besprochenen archeologischen Vereine einstweilen die Agenden derselben versehen.

So wäre für unser Land ein Organ geschaffen, das in voller Abhängigkeit von der Löblichen k. k. Centralcommission und unter ihrer Leitung die schönen Ziele der Erforschung und Erhaltung der historischen Denkmale mit Erfolg verfolgen könnte. Die Erfüllung seiner Aufgabe wäre jedoch viel leichter, seine Wirksamkeit viel ersprieslicher, wenn im Schoosse der k. k. Centralcommission selbst ein mit den Verhältnissen und Bedürfnissen unseres Landes wohl vertrantes Mitglied seinen Platz fände. Es mag vielleicht ein Zufall sein, doch es ist Thatsache, dass seit dem Inslebentreten der k. k. Centralcommission noch nie ein Mitglied aus Galizien in dieselbe berufen worden ist. — Dass dieser Umstand unserem Lande nicht zum Vortheil gereicht, lässt sich nicht längnen, es dürfte in demselben auch eine jener Ursachen zu suchen sein, welche die Hintansetzung Galiziens gegenüber den anderen Provinzen der Monarchie zur Folge haben. Wir fürchten missverstanden zu werden. Wir sind gewiss weit entfernt die Löbliche k. k. Centralcommission einer absichtlichen Ignorirung Galiziens zu zeihen. — Männer welche die Wissenschafts- und Kunstliebe beseelt,

sind frei von kleinlichen Parteirücksichten, doch kann es Niemandem verargt werden, wenn er vor Allem die Interessen desjenigen Landes im Auge behält, dessen Verhältnisse und Bedürfnisse er aus eigener Anschauung am besten kennt. Da nun Galizien einen solchen Vertreter im Schoosse der k. k. Centralcommission bis jetzt nicht besass, musste es anderen glücklicheren Provinzen weichen.

Den besten Beweis hiefür liefert der Umstand, dass Galizien von den Staatssubventionen für conservatorische Zwecke fast gänzlich ausgeschlossen ist. Seit der Reorganisirung der k. k. Central-Commission d. i. seit dem Jahre 1873. bis Ende 1885. wurden aus dem Staatschatze für die genannten Zwecke Beiträge in der Gesamtsumme von mehr als Einer Million Gulden verausgabt.

Von dieser Summe entfällt auf Galizien bloß der Betrag von 25.000 Gulden für Restaurirung des Sukiennice-Gebäudes in Krakau, sowie 5.000 Gulden für die Jesuiten-Kirche in Lemberg, zusammen also 30.000 fl. ö. W. Dagegen erhielten in derselben Zeitperiode:

Böhmen für Restaurirung des Doms in Prag 170.000 fl., der Barbara-Kirche in Kuttnahora 36.000 fl., der Capelle im Erker des Carolineum in Prag 12.000 fl., der Kirche in Arnau 2.000 fl., der Burg in Karlstein 17.215 fl. Zusammen Subventionen aus dem Staatschatze im Betrage von 237.215 fl.

Niederösterreich: für Restaurirung des St. Stephansdomes in Wien zusammen 252.000 fl., hl. Dreifaltigkeitssäule in Wien 5.300 fl., St. Peterskirche in Wien 10.000 fl., Kirche in Bockfließ 11.250 fl. Zusammen also Staatsubvention 278.550 fl.

Dalmatien und Küstenland: Dom zu Spalato 85.000 fl., Campanile zu Spalato 65.000 fl., Thurm San Raniero in Spalato 4.300 fl., Dom zu Zara 6.000 fl., Amphitheater in Pola 2.500 fl., Dom zu Parenzo 5.000 fl., Chiostro der Dominicaner in Ragusa 1.000 fl., Basilik in Grado 15.000 fl., Basilik in Aquileja 12.160 fl., Archeologisches Muzeum in Aquileja 10.212 fl., Kirche in Konievrate 2.800 fl. Gesamtbetrag 195.572 fl.

Tyrol: Dom in Trient 39.000 fl., Kirche in Levico 5.000 fl., zusammen also 44.000 fl.

Oberösterreich: Museum Francisco Carolinum in Linz 15.000 fl., Pfarrkirche in Linz 4.465 fl., Kirche in Mauerkirchen 15.050 fl., zusammen 34.515 fl.

Salzburg: Dom zu Salzburg 15.000 fl., Thurm der Franciscanerkirche in Salzburg 5.000 fl., zusammen 20.000 fl.

Steiermark: Pfarre in Maria Neustift 6.995 fl.

Ausser diesen vom Reichsrathe für specielle conservatorische Zwecke bewilligten Subventionen, welche die Gesamtsumme von 842.847 fl. erreichen und woran Galizien wie bereits bemerkt, nur 30.000 fl. erhielt, wurden in der besagten Zeitperiode dem k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht jährliche Pauschalbeträge von 7.500—9.500 fl. bewilligt, welche über Antrag der k. k. Central-Commission zur Subventionirung von Restaurirungen der Kunstdenkmale und anderen archäologischen Unternehmungen zur Verwendung kamen. Aus diesen Pauschalbeträgen, welche den Gesamtbetrag von 104.800 fl. erreichten, haben alle Provinzen des Reiches grössere oder kleinere Subventionen erhalten, nur Galizien war davon gänzlich ausgeschlossen.

Dasselbe gilt auch von der jährlichen Dotation der k. k. Central-Commission, welche in der Zeit von 1873—1885 sich auf die Gesamtsumme von 126.620 fl. ö. W. beläuft.

Auf seine eigenen Hilfskräfte angewiesen, verausgabte unser Land für conservatorische Zwecke in der Zeit vom J. 1867—1885., den namhaften Betrag von 188.714 fl. aus dem Landesfonde.

Wir führen diese Ziffern an nicht in der Absicht unnütze Recriminationen zu erheben, sondern um die geneigte Aufmerksamkeit Einer Löblichen k. k. Centralcommission auf diese wirklich anormalen Zustände zu lenken, in denen zugleich die Begründung unserer Anträge auf Reform liegt. Diese Anträge fassen wir einstweilen in folgenden Punkten zusammen:

1) Eine Vermehrung der Anzahl der k. k. Conservatoren und Correspondenten der k. k. Central-Commission;

2) Errichtung einer Filiale der k. k. Central-Commission in Krakau als Landescommission für Galizien;

3) Berufung wenigstens eines Mitgliedes aus Galizien in die k. k. Central-Commission, endlich:

4) eine der territorialen Ausdehnung Galiziens und der Anzahl der zu conservirenden Kunst- und Baudenkmale entsprechende Berücksichtigung Galiziens bei der Vertheilung der Staats-subventionen für conservatorische Zwecke.

Wir glauben uns der Hoffnung hingeben zu können, dass Eine Löbliche k. k. Central-Commission diese wohlbegründeten Wünsche des Landes an massgebender Stelle zu befürworten Anlass nehmen werde.

Alegat 22. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy Wydziału krajowego z dnia 4. Września 1885. L. 45.116, wystosowanej do c. k. Centralnej Komisji dla zbadania i utrzymania pomników historycznych i zabytków sztuki we Wiedniu.

Der Landesausschuss des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthum Krakau erachtet es als seine Pflicht, die geneigte Aufmerksamkeit Einer Löblichen k. k. Central-Commission auf eine Angelegenheit zu lenken, welche im hohen Grade geeignet ist, das Einschreiten der obersten Centralstelle für Erhaltung der historischen Denkmale in Anspruch zu nehmen.

In Tyniec (Bezirk Wieliczka) wenige Meilen von Krakau entfernt, bestehen noch die Reste einer altehrwürdigen Benediktiner-Abtei, welche schon ihres hohen Alters wegen ein reges Interesse des Archäologen zu wecken geeignet sind. Gegründet um 986—988 unter der Regierung des Königs von Polen Miecislaus I., also um die Zeit, wo das Christenthum seinen ersten Eintritt in Polen feierte, war die Benediktiner-Abtei in Tyniec viele Jahrhunderte lang ein Brennpunkt der christlichen und abendländischen Cultur, bis endlich fast gleichzeitig mit dem Verfall des polnischen Reiches auch die Abtei rasch dem gleichen Schicksale zueilte.

Den ersten sehr empfindlichen Schlag erlitt die Abtei durch die erste Theilung Polens, wobei Tyniec von der Republik losgetrennt und dem österreichischen Reiche einverbleibt wurde. Der Weichselstrom bildete dazumal die Grenze zwischen Polen und der neuen österreichischen Provinz; zahlreiche jenseits der Weichsel gelegenen Klostergüter wurden in Folge dessen der Abtei entzogen. In den Jahren 1782—1786 wurden auch die diesseitigen Güter der Abtei, behufs Bildung des Religionsfondes eingezogen. Nachdem um diese Zeit die alten Privilegien, Rechte und Executionen der Regular-Convente vom Kaiser Jozef II. abgeschafft wurden, überging das Kloster von Tyniec unter die Jurisdiction des Officialates und später des Bisthums von Tarnow. Der Abt Florian Amandus Janowski im Jahre 1786. zum Bischof von Tarnow ernannt, führte noch den Titel eines Abtes von Tyniec.

Im Jahre 1806. sind mit Bewilligung Weiland Kaisers Franz I. einige Benediktiner aus Weibling in Baiern nach Tyniec eingewandert, sie mussten schon drei Jahre später nach der Einnahme von Krakau durch die polnische Armee unter dem Fürsten Joseph von Poniatowski,

aus Tyniec weichen, haben jedoch bei dieser Gelegenheit einen bedeutenden Theil der Kloster-schätze entführt.

Nach dem Wiener Congresse vom Jahre 1815. welcher die Stadt Krakau sammt ihrem Rayon als neue selbständige Republik ins Leben rief, wurde Tyniec der Provinz Galizien wieder einverleibt, und der Abtei die jenseits der Weichsel gelegenen Güter endgültig entzogen. Die noch dem Kloster zurückgebliebenen Güter wurden schliesslich mit dem Allerh. Dekrete vom 20. März 1817. konfiscirt, den Mönchen wurde eine lebenslängliche jährliche Rente per 300 fl. aus dem Religionsfonde angewiesen und denselben anheimgestellt das Kloster zu verlassen. Nach Entfernung der Benediktinermönche wurde Tyniec zur Residenz einer neuen Diöcese, anstatt der bisher in Tarnow bestandenen, erhoben. Das alte Klostergebäude diente dem neuen Bischof von Tyniec vom Jahre 1822. angefangen als Wohnung, wurde jedoch schon wenige Jahre darauf verlassen, nachdem im Jahre 1826. Tarnow zur Bischofsresidenz bestimmt wurde. Die abermals verlassenen Klostergebäude haben schon im Oktober desselben Jahres neue Insassen in den Mitgliedern der Societatis Jesu erhalten, doch mussten auch diese weichen, als am 3. Mai 1831. das Klostergebäude durch einen zündenden Blitzschlag in arger Weise verwüstet wurde.

Nach diesem Elementarereignisse wurde das Klostergebäude nicht wieder aufgebaut, und von der einstigen Herrlichkeit der Abtei von Tyniec legt heute nur die zwar noch bestehende, jedoch auch schon baufällige Klosterkirche ein schwaches Zeugniß ab.

Wenn der Landesausschuss im Vorangehenden Einer Löblichen k. k. Central-Commission eine kurze Übersicht der Geschichte der Tyniecer Benediktiner-Abtei vorzuführen sich erlaubte, so geschah dies nur zu dem Zwecke, um darzuthun, dass ein Gebäude, welches eine so glänzende 900-jährige Vergangenheit aufzuweisen hat, denn doch verdient, der Vergessenheit und dem endlichen Verfall e entrissen zu werden. Und es ist leider nur zu wahrscheinlich, dass wenn der weiteren Verwüstung nicht rasch Einhalt gethan werden sollte, die letzten Reste der einst stolzen Abtei von Tyniec gänzlich verschwinden werden. Die jetzige k. k. Cameral-Verwaltung, die ihren Sitz in einem Theil der Klosterruinen aufgeschlagen hat, scheint in unverantwortlicher Weise den Werth dieser Ruinen mehr vom ökonomischen als vom kunst- und kulturhistorischen Standpunkt aufzufassen, sie thut nämlich alles Mögliche, um mit den Ruinen vollständig aufzuräumen und aus dem alterthümlichen Gestein ganz ordentliche moderne Wirtschaftsgebäude aufzuführen.

Und die Klosterkirche, die in den Unbilden der Zeiten all' ihre Schätze und all' ihren Schmuck verloren hat, die eilt bereits auch dem traurigen Schicksale des Klosters rasch entgegen. Sie ist als Eigenthum des Religionsfondes der Pfarre bloss zur Benützung überlassen, ein Verhältniß, das nur geeignet ist, den Verfall der Kirche zu beschleunigen. Denn weder der Religionsfond noch die Pfarr-concurrenz wollen von der Conservirung der Kirche etwas wissen; die Pfarrconcurrenz insbesondere aus dem übrigens ganz triftigen Grunde, dass sie zur Erhaltung der Kirche, die nicht ihr Eigenthum ist, nicht verhalten werden kann. Indessen ist der Verfall der Kirche so weit vorgeschritten, dass falls noch im laufenden Jahre ein neues Dach nicht hergestellt werden sollte (das ehemalige kupferne schmolz beim Brande vom J. 1831 zusammen, das Kupfer wurde vom k. k. Ärar verkauft), der gänzliche Ruin der Kirche noch vor Jahresfrist voraussichtlich zu gewärtigen ist.

Angesichts solcher Zustände findet es der Landesausschuss für gerathen die Intervention Einer Löblichen k. k. Central-Commission direct anzusuchen und die zur Rettung und Erhaltung der Tyniecer historischen Denkmäler zu treffenden Massregeln Ihrem Ermessen anheim zu stellen. Der Landesausschuss kann dabei schliesslich nicht unerwähnt lassen, dass während andere Provinzen des Reiches, wie aus den Staatsvoranschlägen seit 1873 zu ersehen ist, behufs Erhaltung ihrer historischen Denkmäler den Staatsschatz im reichlichem Masse in Anspruch nehmen, nur das Kronland Galizien bisher in der ungünstigen Lage ist, alle seine derartigen Bedürfnisse aus eigenen Mitteln decken zu müssen.

Alegat 23. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1886.

Odpis pisma Wydziału krajowego z dnia 8. Stycznia 1886. do L. 583 do Szan. Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie.

Na posiedzeniu z dnia 29. Grudnia 1885. powziął Wys. Sejm nad sprawozdaniem komisji szkolnej o petycji Szanownego Zarządu w sprawie burs dla synów nauczycieli szkół ludowych następującą uchwałę :

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby na następnej sesji przedłożył Sejmowi sprawozdanie o stanie i rozwoju sprawy burs dla dzieci nauczycieli wiejskich i małopolskich z wnioskami co do wysokości i warunków subwencji z funduszu krajowego na ten cel udzielić się mającej.“

O tej uchwale Wys. Sejmu zawiadamia się Szanowny Zarząd z uprzejmem wezwaniem, ażeby zechciał przedłożyć Wydziałowi krajowemu swoje sprawozdanie o stanie i rozwoju sprawy burs dla synów nauczycieli wiejskich i małopolskich. W sprawozdaniu tem zechce Szan. Zarząd podać dokładnie, jakie kroki przedsięwzięto w tym przedmiocie ze strony Szan. Zarządu, poszczególnych oddziałów Towarzystwa, a względnie (o ile to będzie możliwem) także ze strony poszczególnych członków Towarzystwa; jakie na tej drodze osiągnięto rezultaty.

Nadto zechce Szan. Zarząd wyraźnie w sprawozdaniu tem przytoczyć, w których miastach bursy założone być mają, jakie w chwili przedłożenia sprawozdania będą zebrane fundusze dla każdej bursy z osobna, ile koszt założenia każdej bursy z osobna prawdopodobnie wyniesie i jaką kwotę potrzebaby ze względu na zebrany już fundusz przyznać z funduszu krajowego tytułem subwencji na założenie każdej poszczególniej bursy, w jaki sposób pokrywane będą koszty utrzymania uczniów, a wreszcie pod jakimi warunkami będą przyjmowani kandydaci do każdej poszczególniej bursy. Dla informacji załącza się jeden egzemplarz odnośnego sprawozdania komisji szkolnej Wysokiego Sejmu.

W końcu wzywa się uprzejmie Szan. Zarząd, ażeby swoje sprawozdanie, zawierające wszystkie wskazane powyżej daty, zechciał przedłożyć Wydziałowi krajowemu o tyle wcześniej, iżby Wydział krajowy mógł wywiązać się z otrzymanego polecenia i przedstawić Wysokiemu Sejmowi na następnej sesji oprócz dokładnego sprawozdania, także wnioski co do wysokości i warunków ewentualnej subwencji.

Alegat 24. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z roku 1886.

Odpis odezwy Wydziału krajowego z dnia 8. Stycznia 1886. do L. 583 do Św. c. k. Rady szkolnej krajowej we Lwowie.

Na posiedzeniu z dnia 29. Grudnia 1885. powziął Wys. Sejm nad sprawozdaniem komisji szkolnej o petycji Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego w sprawie burs dla synów nauczycieli szkół ludowych następującą uchwałę: „Poleca się Wydziałowi krajowemu,

ażeby na następnej sesji przedłożył Sejmowi sprawozdanie o stanie i rozwoju sprawy burs dla dzieci nauczycieli wiejskich i małomiastewskich z wnioskami co do wysokości i warunków subwencji z funduszu krajowego na ten cel udzielić się mającej.“ Odnosząc się równocześnie do Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego o dostarczenie Wydziałowi krajowemu w swoim czasie wszystkich dat do wygotowania takiego sprawozdania potrzebnych, Wydział krajowy ma zaszczyt upraszać Świątyną c. k. Radę, ażeby zechciała objawić Wydziałowi krajowemu swoje szacowne zdanie, co do pytania, czy zakładanie burs dla synów nauczycieli ludowych wiejskich i małomiastewskich jest wskazane, a w szczególności czy może być uważane za najodpowiedniejszą a oraz najmniej kosztowną drogę do osiągnięcia zamierzonego celu. W razie jeżeliby Św. c. k. Rada oświadczyła się za zakładaniem burs, uprasza Wydział krajowy Świątyną c. k. Radę o objawienie swego szacownego zdania także co do tego, jakiego przy udzieleniu subwencji warunki i zastrzeżenia poczynić należało.

Dla bliższej informacyi załącza się odpis odnośnej petycyi Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego, tudzież jeden egzemplarz sprawozdania, przedłożonego w tym przedmiocie Wysokiemu Sejmowi przez komisję szkolną.

Alegat 25. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis sprawozdania zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego we Lwowie z dnia 10. Kwietnia 1886. do L. 117 wystosowanego do Wydziału krajowego.

Stosownie do wezwania Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 8. Stycznia r. b. L. 583 i z dnia 31. Marca r. b. L. 17.504 przedkłada Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego sprawozdanie o stanie i rozwoju sprawy burs dla synów nauczycielskich. Przedewszystkiem zaznacza Zarząd główny, że sprawą tą zajmuje się Towarzystwo pedagogiczne od początku swego istnienia. Z jego inicjatywy i za jego staraniem powstały prawie wszystkie istniejące obecnie w kraju najszybsze bursy, a jakkolwiek potworzyły się później osobne Towarzystwa burs, to stało się to jedynie dla lepszego prosperowania tych instytucyj, a w skład zarządów burs weszli przeważnie członkowie Towarzystwa pedagogicznego, którzy są po największej części równocześnie członkami Zarządów oddziałowych Towarzystwa pedagogicznego. Burs takich istnieje obecnie w kraju naszym dwanaście, a mianowicie w następujących miejscowościach:

- 1) W Brodach na 10 uczniów.
- 2) W Brzeżanach „ 21 „ (ma realność własną z ogrodem i 5.000 zł. kapitału)
- 3) W Jarosławiu „ 22 „
- 4) W Kołomyi „ 7 „
- 5) W Krakowie bursa akademicka na 110 uczniów
- 6) We Lwowie na 20 uczniów
- 7) W Przemyślu „ 30 „
- 8) W Rzeszowie „ 70 „
- 9) W Stanisławowie 30 „ (ma własną realność)
- 10) W Tarnopolu na 18 „ „ „ „
- 11) W Tarnowie „ 50 „
- 12) W Wadowicach 20 „

Bursy powyżej wymienione przyjmują młodzież chrześcijańską bez różnicy obrządku, narodowości i stanu za roczną dopłatą 100 do 150 zł. Miejsc bezpłatnych jest w nich bardzo mało, żadna bursa bowiem nie posiada stałych funduszków, a wszystkie utrzymują się głównie z datków jakie wpływają od łaskawych dobroczyńców. W obec takiego stanu rzeczy mało którzy z nauczycieli wiejskich lub małomiejskich mogą korzystać z tych instytucyj. Według ostatnich wykazów, jakie Zarząd główny otrzymał, mieści się we wszystkich tych bursach zaledwie 42 synów nauczycielskich. To też od lat kilku już podnoszono w łonie Towarzystwa pedagogicznego myśl tworzenia osobnych burs dla synów nauczycielskich, a ostatni Walny Zjazd Towarzystwa powziął w tym celu cały szereg uchwał, które Zarząd główny już wykonał, o ile to do niego należało. I tak:

1) Wezwano Członków Towarzystwa pedagogicznego do składania na ten cel datków dobrowolnych.

2) Przeznaczono pewną kwotę roczną z czystych zysków wydawnictw Towarzystwa. W r. 1885. wynosiła ta kwota 102 zł. 2 ct.

3) Wystarano się u Wysokiego c. k. Namiestnictwa o pozwolenie zbierania składek w całym kraju na przeciąg r. 1886. i zamianowano do tej czynności 250 delegatów. Aż dotąd wpłynęło z tych składek około 300 zł.

4) Wezwano Zarządy oddziałowe do urządzania odczytów na rzecz funduszu burs

5) Wniesiono do Władz odnośnych prośbę o udział w zysku z loteryi, państwowej przeznaczonej na cele dobroczynne.

6) Poczyniono kroki w celu urządzenia loteryi fantowej, podczas najbliższego Walnego Zjazdu Towarzystwa, mającego się odbyć we Lwowie. Ze względu jednak, że fundusze temi drogami zbierane nie będą zbyt obfite, a co ważniejsza, że nie rychło się zbiorą, a tu chodzi właśnie o pomoc doraźną, udał się Zarząd główny do Wysokiego Sejmu krajowego z prośbą o wyznaczenie na ten cel stałej rocznej subwencji z funduszków krajowych.

Z prawdziwą radością i wdzięcznością powziął Zarząd wiadomość o decyzji Wykokiego Sejmu krajowego, z której się okazuje gotowość wsparcia naszych usiłowań, a wezwany przez Wysoki Wydział krajowy do przedłożenia sprawozdania zastanawiał się nad drogami, któreby najprędzej i najskuteczniej wiodły do celu. Po głębszej rozwadze przyszedł Zarząd, zgodnie z zdaniem komisji szkolnej Wysokiego Sejmu, do przekonania, „iż odpowiedniejszem od zakładania zupełnie osobnych burs dla dzieci nauczycieli, byłoby zakupno dla nich miejsce w bursach już istniejących“, zwłaszcza, że bursy te zostają pod najtroskliwszą opieką samychże nauczycieli, że młodzież w nich umieszczona pod każdym względem najlepsze czyni postępy i że wszystkie Zarządy burs oświadczyły gotowość przyjmowania dzieci nauczycielskich.

W tym przeto kierunku rozwinięto Zarząd główny całą swoją działalność, na ten cel przeznaczając wszystko co zbierze staraniem swoim i na ten cel radby otrzymać od Wysokiego Sejmu krajowego stałą roczną subwencję z funduszków krajowych. Zważywszy, że liczba dzieci nauczycieli wiejskich i małomiejskich, któraby chciała i mogła kształcić się w szkołach średnich, wynosi co najmniej 300, byłoby dla nauczycielstwa wielkiem dobrodziejstwem i znaczną ulgą, gdyby Wysoki Sejm raczył wyznaczyć kwotę, któraby starczyła na pomieszczenie przynajmniej 100 uczniów w bursach istniejących. Licząc w przecięciu koszt utrzymania jednego ucznia na 120 zł., potrzebnaby była na ten cel roczna kwota 12.000 zł. w. a. Kwotę tę podejmowałby Zarząd główny Towarzystwa pedagogicznego i zdawałby z niej Wysokiemu Wydziałowi krajowemu dokładne i należycie udokumentowane rachunki. Podania o te miejsca funduszowe wnosilyby strony interesowane do Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego.

Warunkiem przyjęcia byłby dobry postęp ucznia w nauce, a niemniej także udowodnione ubóstwo rodziców. Pierwszeństwo mieliby ci nauczyciele, którzy gorliwym i sumiennem pełnieniem obowiązków swoich przyczyniają się skutecznie do rozwoju naszego szkolnictwa. W tym celu uprosiłyby Zarząd główny panów inspektorów szkolnych okręgowych, ażeby się podjęli pośrednictwa w przyjmowaniu podań i takowe nadsyłać wraz z swoją opinią.

Sprawę przyjęcia kandydatów rozstrzygałby Zarząd główny przy końcu każdego roku szkolnego na plenarnem posiedzeniu, a miłoby mu było bardzo, gdyby na tem posiedzeniu brał także udział delegat wysłany z ramienia Wysokiego Wydziału krajowego.

Kończąc swe sprawozdanie, ośmiela się Zarząd główny polecić niniejszą sprawę łaskawej życzliwości Wysokiego Wydziału krajowego.

Z Zarządu głównego Towarzystwa Pedagogicznego

We Lwowie dnia 10. Kwietnia 1886.

Alegat 26. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z roku 1886.

Odpis odezwy Rady szkolnej krajowej z dnia 17. Kwietnia 1886. do L. 4.603 do Sw. Wydziału krajowego we Lwowie.

W odpowiedzi na szacowne odezwy z d. 8. Stycznia b. r. L. 583 i z d. 31. Marca b. r. L. 17.504 ma Rada szkolna krajowa zaszczyt przestać Świet. Wydziałowi krajowemu swoją opinię w sprawie projektowanego zakładania burs dla synów nauczycieli ludowych wiejskich i małopolskich.

Przedewszystkiem oświadczyć mnsi Rada szkolna krajowa, że podziela zupełnie zapatrywanie wyrażone w sprawozdaniu sejmowej komisji szkolnej z d. 18. Grudnia 1885. L. S. 333, t. j. że „kraj wyznaczając nauczycielom ludowym tak bardzo skromne płace, żąda od nich pewnego rodzaju ofiary, że zatem jest rzeczą bardzo sprawiedliwą, ażeby im kraj sam w ponoszeniu tej ofiary wedle możności w pomoc przychodził“. Pomoc ta zaś będzie najskuteczniejszą i najbawiennejszą, jeżeli kraj umożliwi nauczycielom wiejskim i małopolskim kształcenie synów swych przez posyłanie ich do szkół średnich. Rada szkolna krajowa jest tego zdania, że cel ten najłatwiej da się w ten sposób osiągnąć, jeżeli nauczycielom ludowym dana będzie możliwość umieszczenia bezpłatnego swych synów w bursach, które bądź to już istnieją w miastach, gdzie są szkoły średnie, bądź też mogłyby być tam założone. Nie podziela zaś Rada szkolna krajowa zdania, że należałoby dążyć do zakładania całkiem odrębnych burs, przeznaczonych wyłącznie dla synów nauczycielskich, raz dlatego, że taki separatyzm nie byłby niczem (usprawiedliwiony) uzasadniony, a powtóre dlatego, że zakładanie osobnych burs byłoby za kosztowne. Dlatego też zgadza się Rada szkolna krajowa zupełnie ze zdaniem objawionem przez sejmową komisję szkolną, że najodpowiedniejszą, najłatwiej do celu wiodącą drogą, a zarazem najmniej kosztowną byłoby zakupywanie dla synów nauczycielskich miejsc w bursach już istniejących, i w tych, które w przyszłości założone będą, gdzieby synowie nauczycielscy, wspólnie z inną młodzieżą w tej samej pozycji socyalnej się znajdującą, znaleźli skromne utrzymanie, ale serdeczną i troskliwą opiekę. Wysoki Sejm krajowy wyznacza corocznie pewną kwotę na zapomogi dla nauczycieli ludowych, a Rada szkolna krajowa, powołana do rozdawania tych zapomóg, najlepszą ma sposobność przekonania się o nader przykrych stosunkach materyalnych nauczycieli i o prawdziwym udrczeniu moralnem tych nauczycieli, którzy radziby synów swoich posyłać do szkół średnich, a którym szczupłe dochody nie pozwalają tego obowiązku rodzicielskiego w obec swych dzieci spełnić. Jakoż Rada szkolna krajowa, załatwiając setki podań nauczycielskich o zapomogi, uwzględnia szczególnie

tych nauczycieli, którzy posyłają synów do szkół średnich, uważa bowiem takich petentów za najbardziej wsparcia godnych, pomoc jednak taka jest bezwarunkowo niewystarczająca z powodu zbyt szczupłych funduszy, jakimi Rada szkolna krajowa rozporządza.

Rada szkolna krajowa sądzi przeto, że należałoby dążyć do tego, aby Wysoki Sejm krajowy oprócz dotacji odnośnej rubryki funduszu szkolnego krajowego, przeznaczonej na zapomogi dla nauczycieli w ogóle, wyznaczył jeszcze osobno z funduszu krajowego odpowiednią kwotę na subwencyonowanie burs, a raczej na zakupywanie miejsc w bursach celem bezpłatnego umieszczenia w nich synów nauczycieli wiejskich i małomiejskich. Pomoc taka byłaby nieoceniona dla tych nauczycieli, którzy mają synów dorastających, pragnących pobierać nauki w szkołach średnich, ewentualnie w seminariach nauczycielskich.

Co do pytania zawartego w szacownej odezwie Świątynego Wydziału krajowego z d. 8. Stycznia b. r. do L. 583, „jakiemy przy udzielaniu subwencji warunki i zastrzeżenia poczynić należało“, sądzi Rada szkolna krajowa, że w obec inicjatywy, jaką Towarzystwo pedagogiczne w tej sprawie wzięło, mogłaby subwencya krajowa być wypłacana corocznie na rece Zarządu głównego Towarzystwa pedagogicznego, którego chlubna kilkunastoletnia działalność daje rękojmię, że tenże oględnie, sumiennie i z pożytkiem dla nauczycieli ludowych potrafi subwencyą tą zarządzać, naturalnie pod odpowiednią kontrolą Świątynego Wydziału krajowego.

Przedstawiając opinię swoją w sprawie powyższej, uprasza więc Rada szkolna krajowa, aby Świąt. Wydział krajowy w myśl wywodów sejmowej komisji szkolnej, które Rada szkolna krajowa w zupełności podziela, poprzeć raczył u Wysokiego Sejmu krajowego usilnie sprawę burs dla synów nauczycieli ludowych i wstawił do budżetu funduszu krajowego na r. 1887. na ten cel odpowiednią kwotę; jest bowiem Rada szkolna krajowa przekonana, że będzie to dla nauczycieli ludowych dobrodziejstwem nieocenionem, jeżeli im w ten sposób kraj poda sposobność kształcenia swych synów na pożytecznych członków społeczeństwa.

Alegat 27. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy c. k. krajowej Rady szkolnej z dnia 10. Kwietnia 1886.
L. 2616. do Wydziału krajowego we Lwowie.

W odpowiedzi na szacowne pismo z dnia 16. Lutego b. r. do L. 7680. Rada szkolna krajowa ma zaszczyt zawiadomić niniejszem Świątyni Wydział krajowy, iż jakkolwiek w zupełności potrzebę uznaje niezbędną ustanowienia osobnych katechetów dla szkół ludowych, szczególnie w miastach, w których istnieje po kilka szkół wieloklasowych; jednak wobec wyraźnego brzmienia artykułu 14. Ustawy szkolnej krajowej z dnia 2. Maja 1873. „o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego“, przepisującego ustanowienie osobnego katechety nie dla pewnej miejscowości, lecz dla pewnej szkoły, w której nauka religii wymaga przynajmniej 17 godzin tygodniowo, nie mogła dotąd przy żadnej szkole ludowej, bądź to pospolitej, bądź też wydziałowej, ustanawiać z urzędu osobnych katechetów, gdyż liczba godzin wyznaczona dla nauki religii przepisany planami nauki nie dosięga w żadnym z owych szkół tygodniowo siedmnastu.

Nie można zaś brać tu w rachubę klas równorzędnych, gdyż klasy te są tylko tymczasowe, a liczba ich zawisła od frekwencji młodzieży, może być w każdym roku inną.

Zresztą klasy równorzędne zwykle bywają łączone razem w jedną w godzinach przeznaczonych na naukę religii, a to z powodu, iż w godzinach tych ustępuje znaczna część mło-

dzieży drugiego wyznania z obydwóch klas równoległych, pobierająca wspólnie naukę religii wyznania swego w tej samej godzinie.

Ażeby przeto umożliwić ustanawianie osobnych katechetów, szczególnie w miastach posiadających po kilka szkół ludowych wieloklasowych, musiałaby nastąpić zmiana powołanej na wstępie ustawy, a to w tym kierunku, iżby obowiązek ustanawiania osobnego katechety odnosił się nie do szkoły, lecz do miejscowości, i żeby obowiązek ten był zawisłym od pewnej minimalnej liczby godzin, które katecheta taki musiałby poświęcić tygodniowo dla nauki religii, chociażby nawet w kilku szkołach tej samej miejscowości.

Tym też duchem tchną prawie wszystkie pisma konsystorzów biskupich, szczególnie obrz. łac., domagających się ustanowienia osobnych katechetów w miejscowościach, w których istnieje po kilka szkół ludowych, a mianowicie z tego powodu, iż duchowieństwo parafialne w takich właśnie miejscowościach z powodu znaczniejszej ludności nie może podołać właściwym swym obowiązkom parafialnym wraz z obowiązkami katechetów.

Rada szkolna krajowa nie mogąc w myśl powołanej ustawy z powodu wyżej przytoczonych ustanawiać osobnych katechetów przy szkołach ludowych, musiała ograniczać się do nader szczupłego wynagrodzenia duchowieństwa parafialnego za udzielanie nauki religii w szkołach ludowych z funduszu, który W. Sejm krajowy co roku na ten cel wyznacza.

W Chrzanowie, do którego odnosi się szczegółowo szacowne pismo Świątynnego Wydziału krajowego, istnieją dwie szkoły czteroklasowe, a mianowicie: jedna dla chłopców, a druga dla dziewcząt. W każdej zaś szkole czteroklasowej wyznacza przepisany plan dla nauki religii tygodniowo siedm godzin, a ponieważ obie szkoły w Chrzanowie mają także klasy równorzędne, przeto liczba godzin dla nauki religii w szkole dziewcząt, gdzie są dwie klasy równoległe, wynosi tygodniowo godzin dziewięć, w szkole zaś chłopców, gdzie jest tylko jedna klasa równoległa, godzin ośm, a więc w obydwóch razem dopiero wynosi liczba godzin przeznaczona na naukę religii tygodniowo 17.

Rada szkolna krajowa nie mogła więc z powodów wyżej wyłuszczonej robić wyjątku dla szkół w Chrzanowie, i ustanawiać dla nich osobnego katechety po ustąpieniu dla nader podeszłego wieku ostatniego katechety, który ustanowionym był i opłacanym z funduszu religijnego jeszcze przed zaprowadzeniem nowych ustaw szkolnych, i który w ostatnich latach pobierał również tylko wynagrodzenie i to zmienne pod względem kwoty z funduszu krajowego, o ile fundusz ten na kwotę wyższą lub niższą zezwalał.

Z tego też funduszu wyznaczyła Rada szkolna krajowa dla księży parafialnych w Chrzanowie, którzy po ustąpieniu osobnego katechety ks. Doroszewskiego, w obydwóch tamtejszych szkołach udzielali nauki religii za czas od 1. Września do końca Grudnia 1885. kwotę 60 zł. z wyraźnem zastrzeżeniem, iż na przyszłość nie może przyrzekać remuneracyi wyższej nad 150 zł. za cały rok. O postanowieniu tem zawiadomionym został Konsystorz Biskupi w Krakowie, który domaga się również ustanowienia osobnego katechety dla szkół w Chrzanowie.

Alegat 28. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis Odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z d. 6 Września 1886. L. 8119/pr. do Wydziału krajowego we Lwowie.

W skutek rezolucyi uchwalonej na posiedzeniu Sejmu z d. 20 Stycznia b. r. wystósował świątny Wydział krajowy do c. k. jeneralnej Dyrekcyi kolei państwowych odezwę z d. 16.

Lutego b. r. l. 4902, w której obok sprawy taryf dyferencyjnych podniósł także kwestyę zmiany statutu organizacyjnego kolei państwowych pod względem języka urzędowego.

Załatwiając wyżej powołane szacowne pismo świętego Wydziału krajowego przez jeneralną Dyrekcyę austr. kolei państwowych wys. c. k. Ministerstwu handlu przedłożone, oznajmił Jego Exzellenca Pan Minister handlu reskryptem z d. 17. Lipca b. r. L 42/K. M. co do drugiej z wyżej podniesionych kwestyi co następuje:

Przedewszystkiem zaznaczył J. E. Pan Minister handlu, że zmiana statutu organizacyjnego kolei państwowych, ułożonego po jak najściślejszych obradach i zatwierdzonego najwyższem postanowieniem Najjaśniejszego Pana, nie może być wzięta pod rozwagę, że przeto uwzględnienie życzeń Sejmu co do języka służbowego w ruchu kolei państwowych o tyle tylko jest możliwe, o ile mogłoby mieć miejsce w ramach statutu.

Dalej zauważył J. E. Pan Minister handlu, że niedogodności wypływające zdaniem świętego Wydziału krajowego z zaprowadzenia języka niemieckiego w wewnętrznych stosunkach służbowych na kolejach państwowych, oraz opierające się na tem żądaniu świętego Wydziału tyczyć się mogą tylko funkcyonaryuszów kolejowych, zajmujących posady podrzędne, a w szczególności strażników, którzy bez względu na to, że wcale a względnie niedostatecznie władają językiem niemieckim, dla braku innych posiadających oba języki kandydatów, musieli być prowizorycznie do służby przyjęci, względnie w niej pozostawieni.

Przedstawione przez świętny Wydział krajowy życzenia zmierzają w szczególności do tego, ażeby:

1. podania podrzędnego personalu służbowego, wnoszone w sprawach osobistych do bezpośrednich przełożonych albo do dyrekcji ruchu w języku krajowym, w tymże języku były załatwiane;
2. aby dochodzenia w sprawach dyscyplinarnych i obrady Komisij dyscyplinarnych prowadzone były w języku zrozumiałym dla interesowanego personalu służbowego;
3. aby przełożeni pojedynczych oddziałów służbowych (naczelnicy stacyi, ogrzewalni i warsztatów, naczelnicy sekcji konserwacyi drogi żelaznej, przełożeni magazynów materyałowych i frachtowych) w Galicyi nie tylko między sobą, lecz i z personelem podwładnym, z publicznością jakoteż z władzami autonomicznymi i państwowymi znosili się w języku krajowym;
4. aby instrukcye służbowe, okólniki, rozporządzenia i druki, o ile tyczą się organów służby wykonawczej, układane były w języku krajowym;
5. aby co do zakładów humanitarnych (stowarzyszeń wsparcia dla chorych, stowarzyszeń oszczędności, zaliczkowych, szkolnych i t. p.) zaprowadzony był język krajowy jako urzędowy.

Co do kwestyj tych, o ile one odnoszą się do funkcyonaryuszy kolejowych, nie władających wcale lub niedostatecznie językiem niemieckim, zauważył J. E. Pan Minister handlu co następuje:

- ad 1.* Ustęp ten szacownego pisma Wydziału krajowego jest zupełnie bezprzedmiotowym, ponieważ funkcyonaryuszom nie władającym językiem niemieckim wolno wnosić podania służbowe na piśmie lub ustnie w języku krajowym, a z drugiej strony zarządzo, ażeby funkcyonaryusze ci o treści i znaczeniu załatwień, wydanych w języku służbowym na powyższe podania, pouczeni i poinformowani zostali przez bezpośrednich przełożonych w zrozumiałym dla nich języku krajowym.

Z tego też powodu i ze względu, że bezpośredni przełożeni takich funkcyonaryuszów w ogóle mają polecenie najusilniej wspierać tychże w obronie ich interesów, o ile obrona ta dla nieznamomości języka niemieckiego byłaby utrudniona, wymienieni funkcyonaryusze wcale nie potrzebują udawać się do pokątnych pisarzy celem układania podań lub tłumaczenia załatwień.

ad 2. Zupełnie to samo powiedzieć się daje i o drugim z wyżej przytoczonych życzeń świetnego Wydziału krajowego.

Przesłuchania w sprawach dyscyplinarnych sług i strażników, którzy niedostatecznie władają językiem niemieckim, i to tak do protokołu w dochodzeniach przedwstępnych, jak i przy rozprawach ustnych przed samą komisją dyscyplinarną, mają miejsce tylko w języku krajowym, tym funkcyonaryuszom dokładnie znanym, a zeznania ich następnie tłómaczone są z urzędu na język niemiecki.

ad 3. Co do korespondencyi służbowej galicyjskich Dyrekcyj ruchu i podwładnych tymże urzędów tutejszokrajowych, w należy rozróżnić stosunek wewnętrzny tych urzędów pomiędzy sobą i stosunek ich do publiczności, dalej do władz rządowych nie wojskowych, sądów, wreszcie władz i organów autonomicznych.

Co do tego ostatniego stosunku postanowienia §. 7. statutu organizacyjnego, uwzględniają w należyty sposób odrębne stosunki tutejszokrajowe, stanowiąc, że urzędowanie powyższych organów państwowej administracji kolejowej z publicznością, odbywać się ma stósownie do zapytania lub oświadczenia, które odpowiedź odnośną wywołało, a z wymienionymi wyżej władzami bezwarunkowo w języku polskim.

Ze względu na te postanowienia §. 7. statutu organizacyjnego, ułożono też I. część postanowień taryfowych, dla przewozu posyłek pospiesznych i frachtowych, oraz taryfę lokalną dla galicyjskich kolei państwowych, zamieszczoną w dodatku VI. do II. części taryfy, wreszcie należący do tejże dodatek w języku polskim i niemieckim.

Również wydawane bywają obwieszczenia o zaprowadzeniu nowych rozkładów jazdy, zmiany rozkładów jazdy, ogłoszenia o otwarciu nowych linii, stacyj lub przestanków, o przeszkodach ruchu, i w ogóle wszystkie ogłoszenia przeznaczone dla publiczności służące, także w języku krajowym.

Natomiast postanawia §. 7. al. 3. statutu organizacyjnego, że rzeczzone postanowienia odrębne nie mają zastosowania do korespondencyi galicyjskich Dyrekcyj ruchu i urzędów podwładnych pomiędzy sobą, że przeto dla tej korespondencyi obowiązującym jest ogólny przepis §. 7. al. I. statutu, według którego służba wewnętrzna i korespondencye wszystkich organów administracji kolei państwowych między sobą odbywać się mają w języku niemieckim.

Norma ta, przy której ustanowieniu szczególnie także wzgląd na interesa wojskowe był decydujący, tylko o tyle dopuszcza wyjątek, o ile właśnie ze strony urzędów galicyjskiego zarządu kolei w obec służby niewładającej dostatecznie językiem niemieckim, znany też język krajowy w ustnem znoszeniu się musi być używany.

ad 4. Z odezwy tutejszej z d. 27. Listopada 1885. L. 11099/pr. powziął świetny Wydział krajowy, że wszystkie instrukcyje, które tyczą się ruchu pociągów i konserwacyi drogi żelaznej, o ile w tychże ustanowione są obowiązki i zadania personalu, wydawane bywają temuż personalowi zawsze w języku niemieckim i polskim.

Co do stojących z temi instrukcyjami w związku specjalnych rozporządzeń i okólników, zobowiązano bezpośrednich przełożonych tej służby, która językiem niemieckim niedostatecznie włada, informować ją o treści takich rozporządzeń i okólników.

Egzamina tej służby z instrukcyi i rozporządzeń tyczących się jej obowiązków odbywają się także w znanym jej dokładnie języku krajowym i pozwolono wyraźnie w tymże języku składać przysięgę służbową.

Co się tyczy obrad wydziałów miejscowych zakładów humanitarnych, istniejących dla służby kolejowej, już na posiedzeniu Sejmu z 19. Grudnia z r. w odpowiedzi na interpelacyę posła Romanowicza i towarzyszy miałem zaszczyt podnieść, że zakłady te nie są wcale autonomicznymi stowarzyszeniami prywatnymi, lecz tworzą integralną część składową całego organizmu zarządu kolei państwowych, a zatem obrady odno-

śnych wydziałów miejscowych, o ile mają być wpisywane do protokołów, a szczególnie o ile idzie o powzięcie formalnej uchwały, tak samo jak odnośne protokoły posiedzeń muszą być prowadzone w języku niemieckim, że jednak przeciw używaniu innych także języków krajowych, mianowicie dla przygotowawczej wymiany zdań podczas posiedzeń lokalnych wydziałów zakładów humanitarnych, nie stawia się żadnych przeszkód ani trudności.

Alegat 29. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis rozporządzenia c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 5go Września 1886, L. 8.957 pr. do Jaśnie Wielmożnego Pana Jakóba bar. Romaszkana, właściciela dóbr ziemskich, posła do Rady Państwa, kawalera orderu żel. korony III kl., burmistrza m. Horodenki etc. w Horodence.

Imieniem Reprezentacyi gminnej w Horodence wniósł J. W. Pan Baron dnia 15. Września 1885 podanie do Najwyższego Tronu o poparcie projektu budowy kolei lokalnej Śniatyn-Horodenka-Zaleszczyki przez przyczynienie się Skarbu Państwa do dostarczenia kapitału na budowę tej kolei kwotą 800.000 zł.

Na mocy najwyższego postanowienia z dnia 27. Lipca 1886 Jego Eksc. Pan Minister handlu reskryptem z d. 26. Sierpnia b. r. L. 28.556 oznajmił w tej sprawie co następuje:

Ze względu na znaczne zaangażowanie Skarbu Państwa na inne cele kolejowe, w tej chwili już z powodów finansowych nie jest możliwym udzielenie powyższemu przedsięwzięciu kolejowemu żądanej w podaniu do Najw. Tronu tak znacznej subwencji państwowej. O takiej ofiarze finansowej Państwa na razie tem mniej mówić można, ile że ona nie wystarczyłaby do niezawodnego dokonania przedsięwzięcia, albowiem dostarczenie reszty kapitału budowlanego ze środków prywatnych względnie przez interesentów na razie wcale nie przedstawia się jako zabezpieczone.

Zresztą w ostatnich czasach Towarzystwo akcyjne bukowińskich kolei lokalnych wzięło pod rozwagę budowę linii kolejowej prawie równoległej z koleją lokalną Śniatyn-Horodenka-Zaleszczyki, mianowicie od położonej na wschód od Śniatyna stacyi Łużan przez Kocman i Wereszczankę do Dniestru naprzeciw Zaleszczyk.

Linia ta w porównaniu z linią Śniatyn-Zaleszczyki stanowiłaby krótsze połączenie południowej części Bukowiny z Dniestrem, odpowiadałaby lepiej interesom ekonomicznym, mianowicie przez ułatwienie eksportu drzewa, który szczególnie w rachubę wchodzi, wymagałaby tak w budowie jak i w ruchu znacznie mniejszych kosztów, a zarazem umożliwiłaby włączenie Horodenki w sieć kolejową, do czego zmierza wniesione przez J.W. Pana Barona podanie do Tronu, zapomocą krótkiej pobocznej linii kolejowej.

Wśród takich stosunków subwencyonowanie popieranego przez gminę miasta Horodenki projektu kolei Śniatyn-Zaleszczyki ze strony Państwa nie może być wzięte pod rozwagę.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu nie omieszka jednak przez przyznanie ulg i ułatwień zastrzeżonych kolejom lokalnym w ustawie z dnia 25. Maja 1880 Dz. p. p. N. 56. oraz w każdy inny w zakresie administracyjnym dopuszczalny sposób popierać budowę komunikacyi kolejowej od jednego punktu c. k. uprzyw. kolei lwowsko-czerniowiecko-jasskiej w północnym

kierunku ku Dniestrowi celem włączenia miasta Horodenki w sieć kolejową, o ile kapitał potrzebny do dokonania takiego przedsięwzięcia przez interesentów bez udziału Skarbu Państwa zostanie dostarczony i dowód na to przedstawiony. O tem mam zaszczyt zawiadomić JW. Pana Barona w skutek powołanego na wstępie reskryptu ministeryalnego celem zawiadomienia Reprezentacyi gminnej w Horodence.

Alegat 30. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis Okólnika c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3. Października 1886. L. 9997/pr. wydanego do wszystkich Panów c. k. Starostów.

Z dniem 30. Września b. r. weszła w życie ustawa z dnia 7. Lipca 1885. (dz. ust. kraj. Nr. 39), zmieniająca niektóre postanowienia obowiązującej dotąd ustawy drogowej z dnia 18. Sierpnia 1886., mianowicie te postanowienia, w których unormowane są prestacye drogowe i funkcyje organów powołanych do zarządu nieeraryalnych dróg publicznych. Celem bliższego określenia sposobu wykonywania postanowień nowej ustawy drogowej wydany został w myśl § 31. tejże ustawy przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym regulamin wykonawczy drogowy, ogłoszony tutejszem rozporządzeniem z dnia 24. Września b. r. L. 9798/pr. w XXIII. części (Nr. 80) dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych. Uważam za rzecz zbyteczną zwracać ponownie uwagę PP. Starostów na doniosłość dobrego stanu dróg publicznych dla stosunków ekonomicznych, a więc dla ogólnego dobrobytu kraju. Jeżeli już dotąd w myśl kilkakrotnie ztąd wydanych okólników czujne, sprężyste i szybkie współdziałanie Władz politycznych w staraniach organów autonomicznych około utrzymywania nieeraryalnych dróg publicznych w stanie odpowiadającym wymogom łatwej i wygodnej komunikacyi zawsze zaliczane było do rzędu najważniejszych obowiązków PP. Starostów, to obecnie gdy chodzi o racjonalne wyzyskanie świeżych środków nową ustawą drogową na cel powyższy dostarczonych, do jak najściślejszego spełnienia tego obowiązku tem większe przywiązują znaczenie.

Odsełając Pana Starostę co do szczegółowego określenia agend władzy politycznej w zakresie zarządu nieeraryalnych komunikacyj publicznych do postanowień powyżej powołanego regulaminu drogowego, podnoszę z naciskiem czynności poruczone tejże władzy w §§. 50 i 51 regulaminu. Według tych paragrafów polityczna władza powiatowa obowiązana jest ze swojej strony czuwać nad należytym stanem dróg w powiecie, używać władzom i organom autonomicznym skutecznego poparcia i pomocy do wykonywania postanowień objętych ustawą drogową i regulaminem drogowym, utrzymywać się jak to już tutejszym okólnikiem z dnia 27. Marca 1872 L. 2180 PP. Starostom polecono, w ciągłej ewidencji o stanie nieeraryalnych dróg publicznych w każdym powiecie się znajdujących, wydawać w tym celu stosowne polecenia podwładnym organom jakoteż ck. Żandarmeryi, wreszcie zawiadamiać bezzwłocznie właściwy zarząd, względnie nadzór drogowy o spostrzeżonych w stanie dróg wadliwościach. Wyrażam oczekiwanie, że PP. Starostowie w poczuciu całej wagi ciężących na nich obowiązków w powyższym zakresie współudziału w zarządzie dróg nieeraryalnych, wywiązywać się będą z tych obowiązków z całą ścisłością i dokładnością, nie dając powodu do skarg na niedostateczny nadzór nad stanem dróg nieeraryalnych. Nowa ustawa drogowa pozostawia niezmiennym §. 30. dotychczasowej ustawy drogowej, według którego władze polityczne mają prawo i obowiązek czuwania, aby dróg pu-

blicznych każdy bez przeszkody mógł używać i aby przez zaniedbanie drogi bezpieczeństwo osób i własności nie ucierpiało.

Wkładając na władze polityczne powyższy obowiązek §. 30. ustawy drogowej, dostarcza zarazem środków potrzebnych do wszechstronnego dopełnienia tego obowiązku. Przypominając PP. Starostom powyższy w całej pełni nadal obowiązujący paragraf ustawy drogowej, oznajmiam, że jak dotąd tak i nadal stanowczo wymagam, aby władza polityczna w tej mierze postępowała z równą czujnością, ścisłością i energią, jak przy współdziałaniu w zarządzie dróg. Przy tej sposobności przypominam PP. Starostom wskazówkę, zawartą w okólniku c. k. Namiestnictwa z dnia 1. Października 1885. L. 53205 co do zarządzeń przymusowych w sprawach dróg powiatowych i gminnych, na mocy nowej ustawy drogowej wydawać się mających. W myśl reskryptu Jego Excelencyi Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 28. Lipca 1885. L. 2940/M. J. zakomunikowanego PP. Starostom powyższym okólnikiem Namiestnictwa, rzeczą Pana Starosty będzie przestrzegać w poszczególnych wypadkach, aby zarządzenia przymusowe, których wykonanie według nowej ustawy drogowej zależne jest od zgody politycznej władzy powiatowej, nie przekraczały granicy rzeczywistej potrzeby. Wreszcie polecam PP. Starostom pod najsurowszą odpowiedzialnością, aby przy czynnościach urzędowych, mających na celu zakładanie nowych lub zaniechanie istniejących dróg władzom wojskowym dawali sposobność do przestrzegania interesów wojskowych, oraz aby co do utrzymania ewidencji środków komunikacyjnych, stosowali się ściśle do instrukcyi wydanej reskrytem wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4. Czerwca 1884. L. 2454/M. J., a zakomunikowanej PP. Starostom rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 16. Czerwca 1884. L. 36727.

Alegat 31. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1886.

Porównanie

rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1885 z takimiż wydatkami w latach 1884 i 1878.

Zamknięć rachunków			1885.			1884.		1878.	
Rub.	pozycja	Wydatki	wyasygnowano	preliminowano	różnica zł. a. w.	wyasygnowano	różnica zł. a. w.	wyasygnowano	różnica zł. a. w.
III.	34	koszta leczenia . .	699.686	650.000	+ 49.686	822.921	—123.235	498.585	+201.101
IV.	35-37	koszta szczepienia .	51.995	57.900	— 5.905	58.223	— 6.228	57.219	— 5.224
V.	38	koszta sanitarne .	7.864	7.870	— 6	6.752	+ 1.112	57.474	— 49.610
XI.	130-135	dotacye zakładów .	14.170	1.820	+ 12.350	30.728	— 16.558	230.906	—216.736
		Razem .	773.715	717.590	+ 56.125	918.624	—144.909	844.184	— 70.469
		Dochody.	wpłynęło	preliminowano	różnica	wpłynęło	różnica	wpłynęło	różnica
IV.	7. a.)	nadwyżka od szpitali w Krakowie .	10.325	10.499	— 174	45.725	— 35.400	—	+ 10.325
"	8.	nadwyżka od szpitali we Lwowie .	35.029	15.790	+ 19.239	147.257	—112.228	—	+ 35.029
"	8. a.)	nadwyżka od zakładu w Kulparkowie	27.115	4.467	+ 22.648	17.947	+ 9.168	—	+ 27.115
V.	10.	zwroty od szpitali prowincjonalnych	13.559	6.000	+ 7.559	13.075	+ 484	9.406	+ 4.153
"	11.	zwroty od gmin	3.001	7.000	— 3.999	5.432	— 2.431	28.714	— 25.713
X.	63.	zwroty za rachunki aptekarskie . . .	584	600	— 16	600	— 16	712	— 128
		Razem .	89.613	44.356	+ 45.257	230.036	—140.423	38.832	+ 50.781
		Wydatek rzeczywisty .	684.102	673.234	+ 10.868	688.588	— 4.486	805.352	—121.250

Buch chorych i kosztu w naszych zakładach leczniczych za r. 1885.

Poszczególnienie	I l o ś ć			Procent		Plość dni leczenia	Średni pobyt chorego	Wydatki		K o s z t a					Taksa		
	łózek chorych	uzdro-wionych	zmar-łych	uzdro-wionych	śmier-telności			zl.	ct.	całej kura-ty chorego	ct.	dnia wiktua-ryjnego	ct.	lektów	ct.	od do-rosłych	ct.
A. Szpitale powszechnie:																	
krajowy we Lwowie	638	10.124	6.714	801	66:81	7.91	203.872	20.18	157.837	241 ¹ / _g	15	59.774	25.9	6.4	84		42
„ w Krakowie	390	6.264	4.181	717	66:74	11.44	135.530	21.63	116.823	41 ¹ / _g	18	64.362	27.9	5.7	63		
„ chorzy sybil.																	
„ gminy w Białe	93	782	585	91	74:80	11.68	22.829	29.19	10.967	42	14	02.48	24.6	4.1	55		30
„ w Bochni	55	723	504	106	69:70	14.66	16.643	23.01	9.219	05 ¹ / ₂	12	75.55:3	21.7	5.8	51		30
„ w Brodach	53	656	516	65	78:65	9.90	13.267	20.22	7.131	88	10	87.53:7	18.5	5.6	52		30
„ w Brzeżanach	50	467	341	47	73:01	10.06	13.657	23.24	7.139	35	15	28.52:2	19.7	4.5	55		30
„ w Drohobyczu	80	905	692	119	76:46	13.14	21.018	23.22	11.215	69	12	39.53:3	24.8	4.2	55		30
„ w Jaśle	100	861	610	58	70:84	6.78	17.973	20.87	8.925	45	10	36.49:6	26.4	4.6	50		30
„ w Kołomyi	70	737	526	54	71:87	7.82	19.022	25.81	10.220	40	13	86.53:7	20.6	7.4	48		25
„ w Podhajcach	60	611	529	46	86:57	7.52	16.033	26.24	8.585	05	14	05.53:5	20.6	5.3	55		30
„ w Przemyślu	160	2.032	1.562	176	76:87	8.66	35.206	17.82	14.822	48	7	29.42:1	16.2	4.4	48		24
„ w Rzeszowie	80	911	604	61	66:80	6.69	25.088	27.53	14.286	40	15	68.56:9	30.1	5.3	52		28
„ w Samborze	52	556	419	59	75:35	10.61	13.844	24.89	7.470	01	13	43.53:9	20.4	5.6	60		30
„ w Sanoku	80	624	528	38	84:61	6.08	18.107	25.01	8.874	02	11	22.49:0	16.7	4.3	60		30
„ w Sączu	60	608	361	48	59:37	7.89	15.396	25.32	7.187	14	12	18.66:8	24.9	5.8	55		30
„ w Śniatynie	24	128	101	3	78:90	6.25	2.332	18.21	1.560	10	8	83.39:1	15.2	5.6	55		30
„ w Sokalu	61	955	666	87	69:73	9.10	21.550	22.53	8.434	40	12	45.19:8	17.9	5.6	55		30
„ w Stanisławowie	120	1.072	729	116	68:00	10.82	26.811	25.01	13.356	93	12	45.19:8	17.9	5.6	55		30
„ w Stryju	99	985	747	86	79:89	9.19	25.020	26.75	13.024	25 ¹ / ₂	13	92.52	22.3	4.9	60		35
„ w Tarnopolu	75	1.089	913	95	83:83	8.72	25.893	23.77	12.733	67	11	69.49:1	24.4	4.9	51		30
„ w Tarnowie	140	1.256	705	149	56:13	11.83	33.107	26.35	15.989	70	12	73.48:2	18.3	2.4	50		30
„ w Wadowicach	36	190	164	6	86:31	3.15	4.220	22.21	2.248	84	11	87.53:2	20.2	3.4	52		30
„ w Zaleszczykach	30	597	420	38	70:35	6.86	14.037	23.41	6.370	68	10	67.45:3	23.3	3.4	50		30
„ w Złoczowie	80	981	750	81	76:45	8.25	24.175	24.4	10.698	67	10	90.44:2	19.7	7.5	50		30
„ w Zółkwi	50	901	684	60	75:91	6.65	20.350	22.68	12.528	45	13	90.61:5	27.8	7.5	50		30
Suma A.	2.736	34.965	24.551	3.213	70:22	9.18	784.980	22.45	497.650	70	14	22.63:4	21.5	4.4	55.1		34
B. Zakłady położnic:																	
krajowy we Lwowie	54	677	614	10	90:69	1.47	11.504	16.99	15.545	80	22	96	1.35	26.8	4.5		84
„ w Krakowie	15	278	248	15	89:21	5.34	5.144	18.50	7.035	86	25	31	1.36:7	28.2	5		63
Suma B.	69	955	862	25	90:26	2.61	16.648	17.42	22.581	66	23	64	1.35	27.5	4.7		
C. Zakłady objętych:																	
krajowy w Kulparkowie	500	1.017	191	126	18:78	12.36	167.320	164.02	140.054	431 ¹ / ₂	137	71.83:7	30.2	2.3	90		90
„ w Krakowie	70	274	106	32	38:68	11.65	27.861	101.08	22.962	08 ¹ / ₂	83	80.82:4	27.7	2.5	80		80
Suma C.	570	1.291	297	158	23:00	13.24	195.181	151.10	163.016	47	126	27	33:5	28.9	2.4		
D. Szpitale dla dzieci:																	
prywatny ś. Zofii we Lwowie	80	1.060	623	297	58:77	28.01	24.514	23.15	12.272		11	58.50					
„ ś. Ludwika w Krakowie	100	1.008	527	266	52:28	26.30	26.374	26.17	13.187		13	08.50	25.6	3.6			
Suma D.	180	2.068	1.150	563	55:60	27.23	50.918	24.32	25.459		12	31.50					
Razem A+B+C+D.	3.555	39.149	26.809	3.891	68:47	9.33	1.047.727	26.76	708.707	83	18	09.67:7					

Alegat 33. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis rozporządzenia Wysokiego Ministerstwa wyznań i oświaty z d. 6. Kwietnia 1886 L. 20406, wystosowanego do Jego Excellencyi Pana c. k. rzeczywistego tajnego radcy, namiestnika Galicyi etc. etc. Filipa Zaleskiego.

In Erledigung des Berichtes vom 18. October v. J. Z. 46.344 betreffend die Frage der administrativen Vereinigung der Krakauer Universitätskliniken mit dem Lazarus-Spitale dasselbst, beehre ich mich Eurer Excellenz Nachstehen des zu eröffnen.

Da der galizische Landesansschuss in die Ueberweisung der Verwaltung der genannten Kliniken an die Direktion des Lazarus-Spitales, solange diese Kliniken in ihrer gegenwärtigen Unterkunft verbleiben, nicht einwilligt, und andererseits mit Rücksicht auf die Finanzlage dormalen lediglich der Neubau für die chirurgische Klinik in Aussicht genommen wurde, so kann vorläufig nur die administrative Vereinigung der chirurgischen Klinik mit dem Lazarus-Spitale und zwar für den Zeitpunkt der Vollendung genommen werden.

Hinsichtlich der anderen Kliniken wird es demnach einstweilen bei den bisherigen Verwaltungs-Modalitäten zu verbleiben haben.

Anlangend die Verpflegskosten für klinische Kranke haben Eure Excellenz bekannt gegeben, dass die wirkliche Auslage des Lazarus-Spitales für einen Kranken gegenwärtig täglich 90 kr. und dass der Ueberschuss der ersteren über die bestehende Verpflegstaxe aus den eigenen Mitteln des Spitales bestritten wird.

Dem Unterrichtsetat werden jedoch die Verpflegskosten für klinische Kranke nicht in der Höhe der wirklichen Spitalsauslage von 90 kr., welche sie im Falle ihrer Aufnahme in das Lazarus-Spital verursachen würden — sondern lediglich in der Höhe der jeweiligen Verpflegstaxe seitens des Landesfondes vergütet.

Demgegenüber muss ich neuerlich darauf hinweisen, dass dem Lazarus-Spitale, beziehungsweise dem Landesfonde durch die Aufnahme und Verpflegung der Kranken an den Kliniken tahtsächlich die Spitalsauslagen für dieselben erspart werden und es sich dem nach in erster Linie um den Ersatz einer dem Spitale, respective dem Landesfonde seitens des Unterrichtsetats abgenommenen finanziellen Last handelt, während die Frage der räumlichen Unterbringung der Kliniken in dieser Beziehung umsoweniger von Belang erscheint, als auch die Kliniken öffentliche, unter behördlicher Aufsicht stehende Krankenheilanstalten sind, und wie Eure Excellenz mit Recht hervorgehoben haben, mit Rücksicht auf die bestehenden Beziehungen zum Lazarus-Spitale als eine Ergänzung des letzteren erscheinen, daher alle Voraussetzungen zu treffen, unter denen uneinbringliche Verpflegskosten seitens des Landesfondes zu ersetzen sind.

Da die gewöhnlichen Spitalsauslagen von den sonst hiezu verpflichteten Faktoren zu tragen sind, so erscheint es nicht als gerechtfertigt, dass dem Unterrichtsetat die klinischen Verpflegskosten dormalen nicht in der Höhe der wirklichen Spitalsauslagen, sondern bloss der jeweiligen Verpflegstaxe, also nach Abzug des Beitrages aus dem Spitalsfonde ersetzt werden.

Die in anderen Universitätsstädten diesfalls bestehenden Einrichtungen bieten insoferne keine Analogie, als bei denselben in der Regel ganz besondere Verrechnungsmodalitäten bestehen, bei welchen diese Frage nicht in Betracht kommt (Zahlung eines Pauschalbetrages in Graz und Innsbruck, Zahlung der zu ermittelnden effectiven Mehrauslagen in Wien), und auch nirgends ein räumlich gesondertes, in der Verwaltung vom allgemeinen Krankenhause getrenntes klinisches Spital besteht, wie das wenigstens dormalen noch in Krakau der Fall ist.

Ich muss Eure Excellenz hienach ersuchen, darauf hinzuwirken, dass dem Unterrichtsetat die Verpflegskosten für die unbemittelten Kranken an sämtlichen Kliniken pro futuro in

der Höhe der jeweiligen für das Lazarus-Spital ermittelten wirklichen Spitalsauslagen ersetzt werden.

Was nun weiters das vom Vertreter des Landesausschusses gemachte Anerbieten betrifft, dass im Falle von dem speziellen Uebereinkommen bezüglich der geburtshilflichen Klinik abgegangen würde, für jeden Kranken ein Verpflegskostenbetrag in der Höhe der wirklichen Kosten des Unterhaltes jedoch nach Abschlag einiger Posten für Besoldung des Spitalspersonales, für Pensionen etc. gezahlt werde, so wird dieser Antrag erst nach Austragung der angedeuteten prinzipiellen Frage zu würdigen sein.

Schon derzeit finde ich mich jedoch diesfalls zu folgenden Bemerkungen veranlasst.

1) Da nach dieser Proposition für jeden Kranken ein Betrag von täglich 72.43 kr. gezahlt werden soll, während gegenwärtig für jede Schwangere und Wöchnerin 90 kr. entrichtet werden, so würde diesbezüglich der eben erwähnten Verpflegten thatsächlich eine Herabminderung des dem Unterrichtsetat zu leistenden Ersatzes bedeuten.

2) Der Abzug der oben bezeichneten Posten von den wirklichen Kosten des Unterhaltes bei der Ausmittlung des Ersatzbetrages scheint nicht begründet zu sein, da die klinisch verpflegten Kranken dem Krankenhausfonde, wenn sie in dem Lazarus-Spitale untergebracht wären, ganz dieselben Kosten verursachen würden, wie die anderen Kranken, daher wohl kein Grund vorliegt, hier überhaupt einen Abzug zu machen.

3) Die betreffende, dem Unterrichtsetat zu leistende Ersatzquote wurde mit 72.43 kr. und die Verpflegstaxe mit 63 kr. beziffert, während nach den hierortigen Acten und wie auch an einer anderen Stelle des Berichtes erwähnt ist, die Verpflegstaxe bisher 75 kr. betrug, ohne dass aus den Acten über diese bedeutende Differenz etwas zu entnehmen ist.

4) Endlich ist nicht völlig klar, ob im Falle, das erwähnte Zugeständniss rücksichtlichen der geburtshilflichen Klinik gemacht wird, der Landesausschuss sofort in die Zahlung der höheren Taxe einwilligen würde, oder aber erst von dem Zeitpunkt, da die sämtlichen Kliniken in die Verwaltung des Landesausschusses übergeben werden. In diesen Beziehungen werden daher die Vorlagen seinerzeit entsprechend zu ergänzen und sohin die Anträge des Landesausschusses neuerlich entsprechend zu würdigen sein.

Was nun die zunächst in Frage kommende chirurgische Klinik anlangt, so wäre ich geneigt, in die weiteren Verhandlungen mit dem Landesausschusse auf Grund der in dem vorgelegten Verhandlungs-Protokolle bezeichneten Modalitäten einzutreten, wobei ich mir selbstverständlich die Genehmigung des betreffenden, seinerzeit abzuschliessenden Uebereinkommens vorbehalte. Auch in dieser Hinsicht wären jedoch vorläufig noch die folgenden Punkte näher zu erörtern.

Was zunächst den Anspruch auf Einräumung einer Reserveabtheilung im allgemeinen Krankenhause betrifft, so scheint mir die diesfällige Weigerung des Landesausschusses nicht begründet zu sein.

Ich ersuche Eure Excellenz, dem letzteren gegenüber diesfalls darauf hinzuweisen, dass an allen Universitäten mit einziger Ausnahme von Krakau die Krankenanstalten auch für Unterrichtszwecke in Anspruch genommen werden, und dass dies bei der Uebergabe der Krankenanstalten in die Landesverwaltungen sogar ausdrücklich für Bedingung gemacht worden ist.

Es wäre daher ein nicht übermässiges Zugeständniss, welches der Landesausschuss im Interesse des medizinischen Unterrichtes an der Krakauer Universität machen würde, wenn derselbe in die Errichtung einer Reserveabtheilung im allgemeinen Krankenhause willigte, zumal dem Lande hiedurch eigentlich gar kein nennenswerthes materielles Opfer aufgebürdet werden dürfte.

Was ferner die Kosten der Adaptirungen im Spitale anlangt, welche anlässlich der Uebernahme der chirurgischen Klinik in die Administration des Landes erwachsen würden, so muss ich die Bestreitung derselben aus Landesmitteln für durchaus gerechtfertigt halten,

zumal als im Falle die Kliniken nicht beständen, die daselbst verpflegten Kranken im Spitale Unterkunft finden müssten, mithin diese Auslagen unvermeidlich eintreten würden und eventuell sogar ein Zubau zum Spitale nicht zu vermeiden wäre.

Ich ersuche Eure Excellenz daher, darauf hinzuwirken, dass der Landesausschuss von dieser Forderung abstehe.

Alegat 34. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

Odpis odezwy Wydziału krajowego z dnia 11. Maja 1886. do l. 20972, wystosowanej do Świetnego c. k. Namiestnictwa w miejscu.

Odezwa!

Na szacowną odezwę z dnia 13. Kwietnia r. b. L. 23.561, którą świetne c. k. Namiestnictwo udzieliło nam odpis reskryptu c. k. Ministerstwa z 6. Kwietnia r. b. L. 20.406, w sprawie objęcia administracji klinik przez zarząd szpitala św. Łazarza w Krakowie, mamy zaszczyt niniejszém odpowiedzieć.

Doniesienie, że na razie mogłoby nastąpić oddanie w zarząd szpitala tylko kliniki chirurgicznej, przyjmujemy do wiadomości.

Co zaś dotyczy uchylenia uciążliwych warunków postawionych w toku rokowań w tej sprawie, to Wydział krajowy jest skłonny poczynić wszelkie słuszne a możliwe ustępstwa, byle się nie sprzeciwiały uchwałom i intencjom Wysokiego Sejmu i nie obciążały zbyt znacznie funduszu krajowego.

Wysokie Ministerstwo żąda: „ażeby fundusz krajowy płacił na przyszłość funduszowi edukacyjnemu za ubogich leczonych we wszystkich klinikach, zamiast dotychczasowej taksy klinicznej, taksę równającą się rzeczywistym dziennym kosztom utrzymania chorego w szpitalu św. Łazarza“.

W tym względzie pozwolimy sobie zrobić następujące uwagi: Koszt dzienny utrzymania chorego jest zmienny i już dlatego samego za podstawę obrachunku stałego służyć nie może. I tak: Kiedy Wydział krajowy objął w roku 1866. w swój zarząd szpitale powszechne, wynosiła taksa za leczenie w klinikach Krakowskich 50 ct., w szpitalu św. Łazarza także 50 ct., a rzeczywiste utrzymanie chorego kosztowało około 1 zł. a. w. W roku 1879, podniosło c. k. Ministerstwo taksę kliniczną za zgodą Wydziału krajowego na 65 ct. wtedy, kiedy równocześnie taksa szpitalna wynosiła 75 ct. a rzeczywiste koszta 87·7 ct. W roku 1880. wynosiły te koszta: 82·9 ct., w r. 1881. 80·1 ct., w r. 1882. 82·2 ct., w r. 1883. 85·9 ct., w r. 1884. 80·8 ct., licząc w to płacę i emolumenta służby lekarskiej, restaurację budynków, utrzymanie ogrodów i inne wydatki, któreby na koszta zarządu kliniki wpłynąć nie mogły.

Komisya, którą świetne c. k. Namiestnictwo na skutek reskryptu c. k. Ministerstwa z 12. Maja 1878. L. 9237 ustanowiło do zbadania kwestyi reformy klinik, złożona z reprezentantów Wysokiego Rządu, Wydziału krajowego i profesorów Wydziału lekarskiego uniwersytetu Jagiellońskiego, a obradująca w Krakowie w dniu 27-mym Lipca 1878. r. oświadczyła się za tem: „ażeby taksa kliniczna była koniecznie niższą od każdoczesnej taksy szpitalnej“.

Powody, które komisję do tego oświadczenia skłoniły, były: po części obawa, że przez taksę wyższą nad szpitalną uszczupli się materiał naukowy bez wątpienia niedostateczny na klinikach; po części zaś okoliczność, że urządzenie klinik pod względem dogodności dla chorych nie może się równać z urządzeniem szpitala.

Dlatego proponowała komisya jednomyślnie, aby taksa — jeżeli to jest nieuniknioném — podwyższoną została najwyżej do kwoty 65 ct., kiedy wówczas taksa szpitalna wy-

nosiła 75 ct. — A c. k. Ministerstwo, idąc za tem zdaniem, podwyższyło za zgodą Wydziału krajowego taksę do kwoty proponowanej.

Powody, które w r. 1879. decydującymi czynnikami kierowały, do dnia dzisiejszego nie z swej mocy nie utraciły. Jak dawniej tak i teraz chorzy, którzy są w stanie opłacać koszt swego leczenia, niechętnie służą za przedmiot badań i doświadczeń naukowych w obec uczącej się młodzieży, i jeżeli nie będą do tego zachęceni niższą opłatą, mogłaby nadejść chwila, w której by brakło materiału naukowego, zwłaszcza, że §. 32. statutu szpitala św. Łazarza wkłada na dyrektora obowiązek przestrzegania: aby na klinikę nie przenoszono chorych (nawet ubogich) bez ich własnego zezwolenia. Urządzenie zaś klinik — jak było tak jest — późniejsze od urządzenia w szpitalu.

Wedle rozporządzenia ministeryalnego z r. 1857. L. 10946 powinna być taksa równą dla wszystkich w tym samym zakładzie jednakowo zaopatrywanych.

Podwyższenie zatem taksy klinicznej dotknęłoby zarówno płacących za siebie jak i fundusz krajowy płacący za ubogich, przez co by się wydatki R. III. naszego budżetu krajowego, wbrew intencji Wysokiego Sejmu — powiększyć musiały.

Zresztą nie znajdujemy żadnego uzasadnionego powodu, ażeby fundusz krajowy za ubogich leczonych w klinikach więcej płacił, niż płaci za nich w szpitalu. — Nie możemy bowiem przyznać, iżby — jak to reskrypt c. k. ministerstwa twierdzi — przez leczenie chorych ubogich w klinikach oszczędzano funduszowi krajowemu wydatków, za leczenie tych chorych w szpitalu, gdzieby rzekomo leczeni być musieli, gdyby klinik nie było; a to z następujących powodów. — Rozróżnić należy fundusz krajowy od funduszu szpitalnego. — Fundusz krajowy jest obowiązany płacić za ubogich tylko taksę, a nie rzeczywiste koszty utrzymania chorego.

Gdyby klinik nie było, płaciłby za leczonych w szpitalu taksę, a chorych nie mogłoby być więcej, jak tylko tylu, na iluby w szpitalu miejsca starczyło. — W tym względzie obowiązuje Wydział krajowy uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 21. Lipca 1880. r. wzywająca Wydział krajowy: „ażeby do szpitali powszechnych tyle jedynie przyjmował chorych, na ilu przestrzeń szpitala pozwala i ażeby tych przestrzeni nie powiększał bez upoważnienia Sejmu“. A Wydział krajowy nie mógłby w obec z roku na rok wzrastających kosztów leczenia ubogich, doradzać Wysokiemu Sejmowi budowy nowych pawilonów, mając na uwadze, że fundusz krajowy wydał zaledwie przed kilku laty na budowę pięciu pawilonów szpitalnych w Krakowie kwotę blisko półmilionową.

Obowiązuje nas także druga rezolucya Wysokiego Sejmu z tego samego dnia i roku, wzywająca Wydział krajowy: „ażeby w celu sprowadzenia wydatków w budżecie krajowym na koszt leczenia ubogich do odpowiedniej miary, dążył w szczególności do możliwego zniżenia taks szpitalnych“.

Z tych tedy powodów, w obec wyraźnych uchwał Wysokiego Sejmu, w obronie funduszu krajowego a przez wzgląd na dobro nauki i szanując zdanie komisji i dotychczasowy zwyczaj, Wydział krajowy nie może się zgodzić na opłacanie z funduszu krajowego większych niż dotychczasowe taks za leczenie ubogich w klinikach Krakowskich.

Co zaś do funduszu szpitala św. Łazarza, który z własnych dochodów fundacyjnych pokrywa nadwyżkę między taksą a rzeczywistym wydatkiem szpitalnym, toć zdaje nam się niczem nieuzasadnionem, iżby miał pokrywać ową nadwyżkę także w klinikach, które są zakładami od szpitala św. Łazarza oddzielnymi, niczem z tym szpitalem niepołączonymi.

Że są oddzielnymi instytucjami, miał Wydział krajowy zaszczyt wykazać obszerniej w swej odezwie z 12. Grudnia 1879. r. L. 44.031. — Oddzielnemi chciała je mieć wola fundatorów, oddzielnemi uchwała komisji organizacyjnej przez trzy dwory opiekuńcze w roku 1816. do Krakowa zesłana, oddzielnemi statut wydany dla szpitala św. Łazarza, przez Senat rządzący w roku 1818. L. 3.671, oddzielnemi fakt przeniesienia klinik wraz z wypłaconymi funduszami do domu własnego w r. 1827., oddzielnemi zastało je przyłączenie Krakowa do monarchii Austriackiej i oddzielnemi do dziś dnia być nie przestały.

Dopóki więc ta odrębność istnieje, nie możemy — jako władza zarządzająca zakładem krajowym — zezwolić na to, ażeby własne fundusze szpitala pokrywały niedobór wydatków klinicznych.

Ażeby jednak umożliwić przyspieszenie budowy klinik na gruncie szpitalnym w interesie nauki i uniwersytetu Jagiellońskiego, oświadczamy, że, skoro zarząd którejkolwiek z klinik, na razie więc chirurgicznej, po wybudowaniu jej na gruncie Morgensterna, czy szpitalnym — połączonym zostanie z zarządem szpitala, Wydział krajowy nie będzie miał przeciwko temu, ażeby owa różnica pomiędzy ówczesną taksą szpitalną (pokrywaną przez fundusz krajowy lub obowiązanych) a rzeczywistym kosztem utrzymania chorego w szpitalu za chorych leczonych w klinice połączonej ze szpitalem, pokrywaną bywała z funduszu szpitala św. Łazarza.

Kwestya zwrotu kosztów utrzymania chorego na tej ze szpitalem połączonej klinice przedstawiałaby się wówczas jak następuje:

Szpitalowi św. Łazarza, jako administratorowi kliniki wypłacałby:

- a) fundusz krajowy za ubogich każdorazową taksę szpitalną. Tak samo płacący za siebie, lub do płacenia obowiązani;
- b) różnicę pomiędzy taksą szpitalną a rzeczywistym kosztem utrzymania chorego w szpitalu pokrywałby fundusz szpitalny z własnych dochodów fundacyjnych,
- c) a różnicę pomiędzy rzeczywistym kosztem szpitalnym, a rzeczywistym wydatkiem klinicznym, pokrywałby fundusz edukacyjny. Po paru latach doświadczenia mógłby ten ostatni dodatek być zastąpiony kwotą ryczałtową.

Na innych klinikach, zaś niepołączonych ze szpitalem, ma pozostać dotychczasowy sposób pokrywania kosztów taksą w dotychczasowej jej wysokości.

Co do żądania c. k. Ministerstwa: abyśmy zezwolili na oddanie profesorom klinik oddziałów rezerwowych w szpitalu, powtarzamy to, cośmy już dawniej wyrzekli: że mimo najszerszych życzeń, temu żądaniu zadość uczynić nie możemy, a to z powodu przepełnienia szpitala, braku funduszy na dalszą budowę i poszanowania praw nabytych przez prymaryuszów.

Wskazanie c. k. Ministerstwa na okoliczność, że na innych wszechnicach Państwa Austriackiego — z wyjątkiem Krakowa — zakłady lecznicze służą do celów naukowych i że to przy oddaniu onych w Zarząd Wydziału krajowego zawarowane zostało, zniewała nas do uwagi: że — jak to wyżej przytoczyliśmy — stosunek prawny klinik Krakowskich do szpitala św. Łazarza przy włączeniu Rzeczypospolitej Krakowskiej do Państwa Austriackiego był inny, niż jest w innych uniwersytetach; powtóre że szpital św. Łazarza przeobrażony i powiększony staraniem Wydziału krajowego nie może iść w porównanie ze szpitalami oddanymi z wielu niedostatkami w zarząd Wydziału krajowego; nareszcie, że Wydział krajowy — niezapoznając potrzeb nauki — nie stawiał nigdy przeszkód używaniu szpitala do celów naukowych, o ile na to zezwalały możność, fundusze, zobowiązania prawne i istotny pożytek uniwersytetu Jagiellońskiego.

Świadczy o tem cały szereg faktów, jako to: otwarcie kliniki chorób skórnych i syfilitycznych, kliniki chorób dziecięcych, wykłady demonstracyjne docentów chorób piersiowych, elektroterapii, laryngoscopii i t. d.

Na zdanie c. k. Ministerstwa, że koszta adaptacji szpitala przy objęciu zarządu kliniki chirurgicznej ponosić powinien fundusz krajowy, ponieważ — gdyby kliniki nie było — chorzy w niej leczeni musieliby być umieszczeni w szpitalu i ewentualnie nie dałaby się uniknąć nowa budowa, zwracamy uwagę na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 21. Lipca r. 1880., którą wyżej przytoczyliśmy. — W tym względzie mógłby tylko Wysoki Sejm udzielić potrzebnego kredytu.

Na zapytanie nareszcie Świątecznego c. k. Namiestnictwa: jak się wywiązują Siostry Miłosierdzia z przyjętego przez siebie obowiązku? — odpowiadamy, pouczeni doświadczeniem, nabytem we wszystkich trzech naszych zakładach krajowych, że jak w pielęgnowaniu chorych są — z bardzo małymi wyjątkami — nieoszacowane, tak w gospodarstwie, osobliwie w kuchni i w pralni, wiele pozostawiają do życzenia.

Alegat 35. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1886.

Wykaz wydatków w trzech zakładach krajowych za rok 1885.

Poszczególnienie	L w ó w	K r a k ó w	K u l p a r k ó w	L w ó w	K r a k ó w	K u l p a r k ó w
	Ilość dni leczenia w r. 1885.			za dzień leczenia przypada w r.		
	215.376	168.535	167.320	1885.	1885.	1885.
	zł.	zł.	zł.	ct.	ct.	ct.
1 Żywienie chorych (od a. — h.) . . .	55.909	47.088	50.511	25-96	27-94	30-19
2 Bielizna	5.951	6.046	4.421	2-76	3-59	2-65
3 Pranie	5.721	4.868	4.501	2-66	2-89	2-69
4 Opał	3.842	6.108	4.976	1-78	3-63	2-98
5 Oświetlenie	1.550	3.463	1.642	0-72	2-06	0-99
6 Leki i apteka	8.038	4.282	731	3-73	2-54	0-44
7 Koszta sanit. i instrumenta chirurg.	6.202	4.835	3.210	2-88	2-87	1-92
8 Sprzęty	1.670	2.422	2.006	0-77	1-44	1-20
9 Słoma do sienników	482	551	850	0-22	0-32	0-51
10 Utrzymanie kapelanów i kaplicy . .	1.327	1.050	1.702	0-62	0-62	1-02
11 Utrzymanie koni	—	821	1.574	—	0-49	0-95
12 Utrzymanie ogrodów i pól	3	1.391	2.652	—	0-82	1-59
13 Koszta pogrzebowe	500	220	314	0-23	0-13	0-11
14 Utrzymanie budynków	3.128	4.168	11.592	1-45	2-47	6-93
15 Utrzymanie dyrektora, lekarzy i akuszerok	23.074	17.565	10.549	10-72	10-42	6-31
16 Koszta zarządu	10.525	10.765	6.765	4-89	6-38	4-05
17 Utrzymanie Sióstr miłosierdzia . .	5.045	4.501	2.299	2-34	2-67	1-38
18 Służba wyższa i niższa	16.723	12.454	24.062	7-77	7-39	14-38
19 Czynsze	4.845	—	—	2-25	—	—
20 Koszta kancelaryjne	1.124	960	561	0-52	0-57	0-34
21 Wodociągi	—	1.812	—	—	1-08	—
Suma A.	155.659	135.370	134.918	72-27	80-32	80-63
<i>Do tego dolicza się:</i>						
1 Zaliczki na płace	1.687	234	2.246			
2 Pensye i emerytury	3.745	250	295			
3 Zaopatrzenia, dary z łaski i odprawy	388	258	134			
4 Remuneracye i zapomogi	952	700	621			
5 Nadzwyczajne wydatki budowlane .	—	5.632	—			
6 Utrzymanie dzieci w szpitalach . .	12.272	13.187	—			
7 Odsetki od kapitałów dłużnych . .	1.760	20	—			
8 Zapisy	—	116	—			
9 Podatki i daniny	111	1.062	211			
10 Wydatki w sprawach patronatu . .	—	52	67			
11 Dyety i koszta podróży	—	342	—			
12 Utrzymanie dzieci na oddz. położnic	21	210	—			
13 Zapomogi dla położnic	2.994	1.920	—			
14 Rozmaite wydatki	6.066	655	1.563			
Suma B.	29.996	24.638	5.137	—	—	—
Do tego suma A.	155.659	135.370	134.918	—	—	—
Razem	185.655	160.008	140.055	—	—	—

Alegat 36. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1886.

W y k a z

spotrzebowanych ważniejszych produktów żywienia w trzech zakładach krajowych w r. 1885 z oznaczeniem ile wyszło na żywienie chorych i posługi w wadze i miarze, oraz przeciętna ich cena.

	L w ó w	Kulparków	Kraków	L w ó w	Kulparków	Kraków
	K i l o g r a m y			Cena jednego kilograma		
				ct.	ct.	ct.
Mięsa wołowego	27.346	38.000	26.256	44	47	47
„ cielęciny	21.473	8.732	17.346	44	47	45
„ wieprzowiny	1.350	3.861	283	43-9	25-9	56
„ baraniny	„	2.143	755	„	27-8	36
Masła	3.872	2.620	4.175	94-8	1 zł. 12-8	76-86
Smalec	898	1.729	1.010	77-6	61-7	72
Słoniny	4.121	5.729	2.714	75-06	59-8	70
Mleka	112.166 lit.	78.458	81.521	niezb. } 6-9 zbier. } 4	4-7	niezb. } 7 zbier. } 4
Mąki pszennej Nr. I.	1.564	3.173	1.302	18-12	16-2	17-6
„ „ „ II.	9.009	5.629	376	17-3	15-65	17-2
„ „ „ IV.	„	3.001	7.439	„	13-8	15-8
„ „ „ V.	6.156	„	„	14-82	„	„
Bulek	25.102	10.802	27.829	18-2	19-83	16-57
Chleba	50.285	67.557	43.135	14-3	9-36	9-75
Krup jęczmiennych	4.345	11.727	5.537	18-7	12-97	13
„ jaglanych	2.006	7.714	3.242	15-86	13-87	13
„ hreczanych	5.086	7.445	2.373	19-74	15-34	16
„ pszennych	„	„	1.446	„	„	18-5
„ perłowych	4.535	217	5.570	19-98.	18-9	13
Świec stearynowych	„	34	„	„	92-64	„
Nafty	5.393 lit.	7.431	„	21-5	22-5	21-25
Centnar owsa (100 kil.)	„	149	36	„	5 zł. 90	7 zł. 50
„ siana	„	3.813	109	„	1 „ 54	1 „ 40
„ słomy	275	931	290	1 zł. 75	1 „ 43	2-09
„ węgla	303	3.280	13.459	1 „ 40	1 „ 09-8	59-86
Sążni drzewa (4 metrowy)	501	442	55	12 „ 13-3	12 „ 53-4	14-00

Alegat 37. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1886.

Zamknięcie

z obrotu funduszków szpitali prowincjonalnych

Poszczególnienie	Biała		Bochnia		Brody		Brzeżany		Drohobycz		Jasło		Kołomyja		Podhajca		Przemyśl		Rzeszów	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Wydatki.																				
<i>A. Rzeczywiste.</i>																				
Czynsz najmu							650		1.350											650
Konserwacye zwykłe	71	73	378	54	246	66	22	53	173	70	290	80	292	18	83	05	218	72	45	14 1/2
Budowy nadzwyczajne											1	10	249	76	119	71				1
Podatki	29	54			2	69									2	29		36		1
Asekuracya	42	87	24	76	34	73			29	83	26	08	35	87	57	99	35	36		14
Czyszczenie kominów	20		8	44	19	36	10		29	80	15		9	78	21		30			10
Desinfekcyja i czyszczenie kanałów			37		49		29	09	34	38			98	20	78	86	13	25		19
Żywność i wino	5.637	18	3.616	20	2.457	26 1/2	2.702	17	5.213	81 1/2	4.750	68	3.934	56	3.311	15	5.723	12	7.556	17
Lekarstwa	715	72	858	59	610	13	589	97	808	89	772	55	1.361	15	669	32	1.413	93	1.101	48
Środki sanitarne	220	83	114	06	136	63	34	68	86	42	68	06	55	22	181	46	163	40	240	37
Bielizna, pościel i odzież	457	72	389	56	350	88 1/2	66	96	660	54	76	14	767	44	165	94	1.054	37	385	07
Pranie	48	50	53	94	39	75	44	28	50	11	34	38	24	46	204	14	72	88		90
Sprzęty	168	65	44	30	29	84	51	83	277	61	38	01	177	72	113	46	146	37	106	32
Opał	336		435	45	437	75	96	80	385		368	09 1/2	708		444	60	807	70	662	80
Światło	198	57	62	91 1/2	69	68	35	50	80	80	61	72	66	22	96	63	96	94		80
Słoma	87	35	48	50	24	50	28	84	9		72	50	6		46	86	68	30	56	12 1/2
Przybory do pisania, druki, stemple i portorya	96	27	78	59	124	82	69		39	38	65	57	94	32	53	33	200	04	53	54
Narzędzia chirurgiczne			9	85	55	19	46	63			54	66			51	46	9	99		8
Lekarz ordynujący	500		499	92	500		600		500		600		500		499	98	600		500	
" pomocnik			300		200		250				300				250		250		250	
Akuszerka i cyrulik			26		56		22				15	47	6		5	50	48		60	
Rządca	400		500		360		600		500		600		124	98	600		600		500	
Kontrolor	120																500			
Diurniści					300		100						216		120				150	
Kapelan	72	0	40				50		50						75		90			
Służba szpitalna	346	66	948	40	376	26	341	67	412	65	338	70	528		380	72	912		773	
Wikt dla służby	636	50	2	68	490		455	13	430	50			574	32	547	50	1.294	61	201	67
Koszta administracyjne					100		11	01			134	92	12	28	108		24	18	221	94
Odprawy, prowizye i pensye	200		225								186									
Remuneracye			150		9	35	100						130						140	
Relutum za pomieszkanie rządcy																			211	25
Splata kapitału i należności za liwerunki															237	40	176	50		
Splata odsetek	57	85																		
Koszta pogrzebów	301	50	241	50	39	80	125	30	67	49 1/2	40	60	218	35	41	60	257	65	55	40
Różne inne	201	48	124	86	11	59	27	96	3	77	14	39	29	59	18	10	14	81	191	88
Suma rzeczywistych wydatków	10.967	42	9.219	05 1/2	7.131	88	7.139	35	11.215	69	8.925	45 1/2	10.220	40	8.585	05	14.822	48	14.286	40
<i>B. Przenośne.</i>																				
Zwrot zaliczek Wydziałowi krajowemu, powiatowi i gminie	2.050				300				2.400		200		932	80	150		1.250			
Zaliczki na płace i do wyrachowania	1	63	180						250		145		143	01					450	
Na zakupno efektów					105														2.000	
Zwrócone kaucyje i depozyta	100												8.055	73						
Przeprowadzenie rachunkowe					58	99														
Rozchód ogólny	13.119	05	9.399	05 1/2	7.595	87	7.139	35	13.865	69	9.270	45 1/2	19.351	91	8.735	05	16.072	48	16.736	40
Dochód ogólny	13.504	82	9.781	17 1/2	8.739	08	7.202	07	13.911	81 1/2	9.491	74 1/2	19.548	96 1/2	8.735	05	18.491	21	17.100	81 1/2
od tego potrąciwszy przenośne	2.151	50	200		163	99			2.243	75	365		9.934	38	406	03	2.500		2.500	
Dochód rzeczywisty	11.353	32	9.581	17 1/2	8.575	09	7.202	07	11.668	06 1/2	9.126	74 1/2	9.614	58 1/2	8.329	02	15.991	21	14.600	81 1/2

rachunków

zatwierdzone przez Wydział krajowy za r. 1885.

Sambor		Sanok		Sącz nowy		Śniatyn		Sokal		Stani-sławów		Stryj		Tarnopol		Tarnów		Wado-wice		Zale-szczyki		Złoczów		Żół-kiew		Razem				
zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
148 78		80		111 20		35		196 29		459 62		36 27		100		264 39		312		100		209 12		135 86		2 962		3 693	58 1/2	
6 65		252				158 45				8 26		375				822 47				61 08		13 20		178 37		1 603	04			
13 63		32 26		10 12		11 16		39 28		25 57		19 52		23 31		443 26				4 91				2 13		1 131	54			
15		35 56		25				1 50		60 35		20		14 98		40				10 75		33 88		81 18		662	08			
12 80						4		96 98		50				100		131 89				8 90		111 50		50		925	47			
2 829 40 1/2		3 034 76 1/2		2 923 44 1/2		580 92		3 284 30		4 799 18		5 594 76 1/2		6 332 94		6 073 51		855 32		3 272 93		4 777 46 1/2		5 674 81		94 936	06 1/2			
673 56		639 26		586 15		131 12		843 34		1 350		1 206 01		1 291 39		655 96		144 62		415 76		354 83		930 91		18 155	14			
103 85		124 06		8 86		6 18		363 21		176 45		40				139 75				72		62 90 1/2		609 77		3 010	76 1/2			
57 76		489 25		436 18				267 57 1/2		405 70		245 05		305 70		580 41		5 40		45 64		650 24		257 23		8 070	76			
135 81		448 23		67 39		26 50		40 08		60		250		38 07		86 30		40		25		40 72		191 20		2 111	74			
137 55		40 50		64 69 1/2		2 83		126 89		116 61		25 30				152 67		9 37		22 61		225		244 70		2 372	86 1/2			
232		887 85		467 29		132		356 60		945 62		495 20		545 28		366 06		152 10		306 35		469 80		802 89		11 341	23 1/2			
122 07		268 72 1/2		110 47		3 49		100		160 64		100		93 24		169 76		3 40		41		80 14		260 50		2 362	41			
64 87		647 62		57 28				11		117				28 31		86 75		11 88		40		24 11		31 56		1 568	35 1/2			
148 22 1/2		70 37		62 99				72 93		238 12		88 08		72 60		91 77		15 52		50		82 01		78 73		1 946	20 1/2			
40 40		12 30		249 91				26 34				65 05				102 33				54 98		107 94		59 50		955	63			
475 26		500		400				500		600		399 96		600		800		300		350		500 41		500		11 225	53			
211 14 1/2		200		50				124 95		300		199 98		250		611 09				100		200 33		250		4 297	49 1/2			
400		10		47 67				1		7		62						3		3		2		13 95		428	59			
199 96		400		500		180		500		600		615 67		500		650		200		500		5 74		500		10 872	39			
384		30						300		300		300										80				1 000				
447 29		40						100		100		300		365		365				72						2 317	96			
		413 33		425 08		267 80		576		1 104 50		425 20		661 80		1 032		181 20		308		636		552		12 324	97			
		405						821		800		673 56		666		1 186 25				329		987		743 49		11 691	50			
		12 84		100				13 05		220 33						200				9 44				134 61		1 302	60			
										150		93 75								136 08						990	83			
												18 80		80		28 52						250		50			1 216	67		
													360													571	25			
												1 244 20															1 658	10		
												489 94															938	91		
		59 07														143 05											2 182	56		
		96		75 04				58 50		81 98				120				10		17		148		105			1 129	02 1/2		
		20 03 1/2		3 37		20		10 59		20		6		120		207 33		5 03		9 25		25 33		10 54						
7 470 01		8 874 02 1/2		7 187 14		1 560 10		8 431 40 1/2		13 356 93		13 021 25 1/2		12 733 67		15 989 70		2 248 84		6 370 68		10 698 67		12 528 45		222 990	05 1/2			
314 25		1 241 12										362 40		948 03 1/2		952 78								1 500		12 601	33 1/2			
249		50		650 25						75		350		485		730								100		3 858	89			
6 430 65 1/2												92 20		935 99												3 040	99			
31 31								120								923 33										8 84	15 740	75 1/2		
14 495 22 1/2		10 155 14 1/2		7 837 39		1 560 10		8 554 40 1/2		13 431 93		19 286 72		15 102 69 1/2		20 437 14		2 248 84		6 370 68		10 708 67		14 137 29		265 621	57			
15 362 23 1/2		10 318 85 1/2		10 727 64 1/2		1 601 95 1/2		10 459 12		15 315 28		19 348 45 1/2		15 502 54 1/2		21 170 12		3 209 30		7 067 16		17 489 85		14 170 80		288 243	06			
5 376 51		5		537 75		539 64		170		222		5 700 06 1/2		1 040 77		3 767 55				170				4 100 04		42 095	97 1/2			
3 983 72 1/2		10 313 85 1/2		10 189 89 1/2		1 062 31 1/2		10 282 12		15 093 28		13 648 39		14 461 77 1/2		17 402 57		3 209 30		6 897 16		17 489 85		10 070 76		246 147	08 1/2			

Alegat 38. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za r. 1886.

B u -
szpitali prowincjonalnych

Rubryki	Poszczególnienie	Biała	Bo-	Brody	Brze-	Dro-	Jasio	Koło-	Pod-	Prze-
		zł.	chnia	zł.	zł.	żany	hobycz	zł.	myja	hajce
		zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
Dochody.										
I.	Z kosztów leczenia:									
	od funduszu krajow. galicyjskiego	4.866	7.862	5.720	6.223	8.153	8.711	} 8.139	7.520	11.314
	od samoplacających	939	540	364	405	1.699	676		513	1.849
	od obcych funduszy	3.958	32	78	26	49	88		15	237
II.	Z własnych dochodów szpitala (z gruntów, legatów, realności, zapisów i datków, odsetek od kapitałów, sprzedaży rzeczy zużytych i rozmaite inne)	2.011	197	899	107	30	50	71	8	150
Suma dochodów		11.744	8.631	7.061	6.761	9.931	9.525	8.210	8.056	13.550
Wydatki.										
I. Utrzymanie budynków	Czynsz najmu				650	1.350				
	Konserwacye zwykłe	250	205	25	23	100	250	430	100	350
	Budowy nadzwyczajne		55			100			400	
	Podatki	30	4	2		202	2	2	20	
	Assekuracya od ognia	43	37	35		30	31	50	60	37
	Czyszczenie kominów	20	15	20	10	30	15	10	24	30
	Desinfekcyja i czyszczenie kanałów i kloak		50	60	21	35	20	200	80	34
	Żywność dla chorych	4.000	3.600	2.607	2.551	3.600	3.869	3.391	3.245	4.570
	Wino dla chorych	115	100	80	36	90	200	120	50	150
	Lekarstwa	800	822	592	423	780	675	847	600	1.430
II. Koszta gospodarcze	Sanitarne potrzeby	230	70	60	33	60	62	30	150	130
	Bielizna, pościel i odzież	621	247	200	181	450	660	183	179	510
	Pranie	100	100	40	54	60	36	15	200	110
	Sprzęty	100	50	40	92	72	45	100	90	100
	Opał	300	500	400	221	400	455	500	500	1.040
	Oświetlenie	300	70	60	40	70	72	60	80	180
	Słoma	110	80	30	29	50	82	20	50	130
	Przybory i koszta kancelaryjne	100	70	80	70	70	75	100	70	120
	Narzędzia chirurgiczne	50	25	50	8	50	50	50	40	113
	III. Placa i wynagrodzenia	Lekarz ordynujący	500	500	500	600	500	600	500	500
Lekarz pomocnik	200	300	200	250		300		250	250	
Akuszerka i cyrulik		20	60		20	25	10	10	60	
Rządca	400	500	360	600	500	600	500	600	600	
Kontrolor	120								500	
Dyurniści			300	100			180	120		
Kapelan	80	40		50	50			75	120	
Służba szpitalna niższa	408	939	384	342	441	420	528	414	960	
Wikt dla służby	700	204	452	505	438		600	548	1.330	
Wydatki administracyjne		135	110	11			100	120	50	
Odprawy, prowizye, pensye	200					186			36	
Remuneracye				100						
Relutum za pomieszkowanie rządcy										
IV. Długi	Splata kapitałów			300					413	625
Splata odsetek										
Należytości za liwerunki roboty										
V. Rozmaite	Koszta pogrzebów	300	150	30	115	30	50	180	70	200
Drobne inne	200	20	15	31	85	40	30	15	187	
Suma wydatków		10.277	8.908	7.092	7.146	9.663	8.955	8.736	9.123	14.552

dżety

zatwierdzone przez Wydział krajowy na r. 1886.

Rze- szów	Sam- bor	Sanok	Śącz- nowy	Śnia- tyn	Sokal	Stani- sławów	Stryj	Tar- nopol	Tar- nów	Wado- wice	Zale- szczyki	Zło- czów	Żół- kiew	Razem
zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
10.955	6.014	8.906	6.393	1.255	8.608	12.355	12.305	9.348	16.429	2.160	4.376	9.029	8.875	176.122
723	700	773	499		.	1.633	1.246	758	906	62	815	450	210	25.154
62	21	132	185		.	.	48	430	108	109	112	542	15	40
58	10	931	75	29	2.960	1.544	327	1.259	70	.	257	3.596	32	14.671
11.798	6.745	10.742	7.152	1.284	11.568	15.580	14.308	11.473	17.514	2.334	5.990	13.090	9.157	222.234
650	312	.	.	.	2.962
70	80	81	120	35	484	450	120	200	242	.	200	250	150	4.215
.	.	541	.	.	401	1.550	600	.	173	.	.	3.765	.	7.185
3	3	.	.	1	.	7	.	1	5	.	12	8	4	306
20	19	31	11	31	39	30	29	23	59	.	12	34	84	745
10	15	36	25	.	10	50	39	15	40	.	5	15	30	464
36	24	.	10	2	84	50	30	145	116	.	10	90	50	1.147
5.835	2.414	3.457	2.655	525	3.130	5.300	5.148	4.362	6.747	800	2.536	2.971	3.832	81.145
212	.	50	.	10	80	.	142	250	150	5	50	25	50	1.965
805	449	543	600	114	626	1.392	1.170	710	588	155	302	561	900	15.884
158	70	33	10	15	200	140	150	30	200	.	80	86	250	2.247
350	400	492	347	199	845	280	800	400	540	102	200	547	200	8.933
90	130	126	120	.	110	60	300	74	152	40	25	30	150	2.122
125	109	40	170	2	50	100	284	101	295	5	50	104	200	2.324
330	210	346	370	132	400	1.122	450	596	1.000	122	305	356	450	10.505
80	90	83	85	.	71	160	130	113	207	5	40	102	140	2.238
72	50	122	54	15	50	180	100	60	88	15	40	24	40	1.491
60	70	77	64	.	70	280	80	65	165	20	50	40	50	1.846
50	25	15	10	10	50	50	30	65	50	.	50	50	50	941
500	500	500	400	.	500	600	400	600	800	300	450	500	500	11.350
250	300	200	200	.	200	300	200	250	550	.	100	200	200	4.700
45	.	15	35	.	20	20	50	.	.	6	3	24	20	443
500	400	400	500	180	500	600	600	500	650	200	500	500	500	11.190
.	300	80	.	1.000
150	120	30	60	.	.	100	300	365	365	.	72	.	.	2.262
.	.	50	.	.	50	100	40	.	50	.	.	40	50	795
776	384	420	427	247	660	1.204	480	662	1.032	180	308	600	552	12.768
220	370	.	405	.	1.003	800	648	666	1.188	.	200	987	525	11.789
140	.	20	100	2	13	200	.	.	200	5	7	500	140	1.988
.	250	150	375	.	.	.	116	.	.	1.277
40	.	.	100	.	40	.	40	80	178	.	20	150	.	834
225	360	585
800	.	1.724	2.088	.	.	.	500	6.450
.	189	57	1.480	.	500	2.226
.	.	2.804	.	.	1.192	3.996
45	80	91	75	.	50	60	50	120	15	30	20	112	70	1.943
70	60	40	5	10	20	65	40	155	152	10	10	30	.	1.290
12.717	6.811	12.424	6.958	1.530	10.948	15.300	14.305	10.968	18.585	2.312	5.773	12.781	9.687	225.551

Alegat 39. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

O d p i s

reskryptu c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 3. Kwietnia 1886. L. 1684/pr. wystosowanego do wszystkich Panów c. k. Starostów i do Pp. Dyrektorów policyi we Lwowie i Krakowie.

Wskutek odezwy Wydziału krajowego z dnia 12. Lutego b. r. L. 7.055, widzę się spowodowanym przypomnieć Panu c. k. Staroście
Dyrektorowi, polecenie zawarte w końcowym ustępie okólnika c. k. Namiestnictwa z dnia 11. Czerwca 1880. L. 12.848 w sprawie postępowania z włóczęgami wypuszczonymi z aresztów sądowych i wezwać Pana, aby z całą usilnością starał się o jak najrychlejsze przeprowadzanie dochodzeń co do przynależności włóczęgów a skoro w danym wypadku uzyskaną zostanie podstawa do wydania orzeczenia szupasowego, bez wszelkiej dalszej zwłoki przystępował do wydania takiego orzeczenia.

D. j. w.

Alegat 40. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

O d p i s

odezwy c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14. Stycznia 1886. L. 76, do Wydziału krajowego we Lwowie.

Nawiązując do mego pisma z dnia 22. Lipca 1885. L. 5.287/pr. mam zaszczyt oznajmić Świątnemu Wydziałowi krajowemu w skutek reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 27. Grudnia 1885, L. $\frac{19\ 639}{4.283}$ IIa, że kwestya zaprowadzenia ulg przy poborze regularnym na korzyść popisowych i gmin, poruszona tak wniesioną do Rady państwa petycją Wydziału powiatowego w Myślenicach jak wniesionemi do Wysokiego Sejmu petycyami, które spowodowały uchwałę tegoż z dnia 23. Października 1884. została rozwiązana wydaniem instrukcyi do wykonania ustaw wojskowych. (Wehrgesetze und Instruktion zur Ausführung derselben, Wien, Druck und Verlag der k. k. Hof und Staats-Druckerei 1886).

Według odmiennych postanowień tej instrukcyi poprzedza bowiem pobór regularny rozkład kontyngensów krajowych na powiaty polityczne (§. 32.) przez co i oznaczenie numeru losów zamykających kontyngensa oraz przydzielenie wcielonych popisowych do stałej armii, rezerwy zastępczej lub obrony krajowej następuje dodatkowo — po przeprowadzeniu poboru regularnego (§. 65.). Gdy wobec tego zezwala §. 50.: 1. na wyjątkowe ustanowienie w jednym powiecie politycznym kilku stacyj poborowych bez podziału powiatu na mniejsze okręgi poborowe, przeto i wyjątkowe przeprowadzenie poboru regularnego „porządkiem gmin“ jest możebnem.

Polecam tedy politycznym władzom powiatowym, ażeby z tej dopuszczalności o ile tego stosunki powiatu wymagają korzystać nieomieszkały.

D. j. w.

Alegat 41. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 25. Kwietnia 1886.
L. 3.246/pr. wystosowanej do Wydziału krajowego we Lwowie.

Zakomunikowaną mi szacownem pismem z dnia 6. Września 1884. 979/S uchwałą tej samej daty wezwał Sejm krajowy c. k. Rząd aby: 1. w odpowiedniej drodze wpłynął na to iż by w nowym kodeksie karnym obok innych postanowień co do kary więzienia, umieszczone zostały także odpowiednie przepisy, któreby przewidywały i stosownie unormowały kary zapomocą osiedlenia w rolniczych koloniach karno-poprawczych zbrodniarzy ze stanu rolniczego, po raz pierwszy przed trybunałem karnym stojących; 2. jak najspieszniej przedsięwziął odpowiednie kroki w tym kierunku, ażeby w kraju naszym urządzona została podobna kolonia rolnicza karno-poprawcza, na razie przynajmniej dla przestępców nieletnich.

Wskutek reskryptu Jego Ekscelencyi Pana Ministra sprawiedliwości z dnia 11. Kwietnia b. r. L. 1.786 r. 1885. mam zaszczyt odnośnie do szacownej odezwy na wstępie powołanej, oraz szacownej odezwy z dnia 25. lutego L. 10.925 oznajmić Swietnemu Wydziałowi krajowemu co następuje:

O ile projektowane kolonie rolnicze miałyby służyć do umieszczania stroniących od pracy i niepoprawnych przestępców i do osiągnięcia celów wytkniętych w innych austriackich krajach koronnych istniejącym tamże domom poprawczym i pracy przymusowej, zakładanie takich kolonij musiałyby być jako sprawa krajowa pozostawionem Sejmowi krajowemu.

Przeznaczenie takich kolonij do odbywania wymierzonych na mocy ustawy karnej kary więzienia, wymaga ustawy regulującej sposób odbywania kary. mianowicie w tym kierunku, aby sędzia był upoważniony, zamienić karę więzienia na dłużej trwające zatrzymanie skazanego w rolniczej kolonii karnej. Cele poprawy bowiem wytknięte koloniom tego rodzaju, dałyby się osiągnąć tylko w razie zatrzymania w kolonii na czas sięgający po za okres krótkiej kary więzienia.

Wysokie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości wyraża w powołanym powyżej reskrypcie gotowość do wzięcia tej kwestyi pod ścisłą rozwałę przy wniesieniu projektu nowej ustawy karnej, ubolewa jednak, że ze względu na stan finansów państwowych na teraz nie jest w położeniu podjąć potrzebnego do urzeczywistnienia intencji galicyjskiego Sejmu zakupna znaczniejszego obszaru gruntowego i kosztownego urządzenia tego obszaru na kolonię rolniczą dla celów wykonania kary.

W końcu dodaje Jego Ekscelencyja Pan Minister sprawiedliwości w powołanym powyżej reskrypcie, że załatwienie tej sprawy opóźnionem zostało badaniem pertraktacyi spadkowej po ś. p. Kajetanie hr. Kiekim, który w testamencie przekazał dobra swoje w Galicyi położone (Rzyszki) Warszawskiemu towarzystwu rolniczych kolonij karnych, przyczem Ministerstwo sprawiedliwości miało przed oczyma możność reklamowania tych dóbr dla tych samych w Galicyi osiągnąć się mających celów.

Po wglądnięciu jednak w akta spadkowe lwowskiego Sądu krajowego możliwość ta okazuje się wykluczoną.

D. j. w.

Alegat 42. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za rok 1886.

O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17. Maja 1886. do L 4.142
do Wydziału krajowego.

Szacownem pismem z dnia 22. Września 1884. LS. 425 zakomunikowaną mi została uchwała Sejmu krajowego tej samej daty, wzywająca c. k. Rząd, „aby jak najrychlej w obowiązujących dotąd ustawach o egzekucyi sądowej przeprowadził na właściwej drodze zmiany w tym kierunku, żeby przy drobnych pretensjach nie było wolno wierzycielowi prowadzić drugiego i trzeciego stopnia egzekucyi na nieruchomości, dopóki się nie wykaże, iż egzekucya na rzeczy ruchome była bezskuteczną“. Wskutek reskryptu Jego Excelencyi Pana Ministra sprawiedliwości z dnia 30. Kwietnia b. r. L. 6.255., mam zaszczyt zwrócić uwagę Świetnego Wydziału krajowego, że w wniesionym na bieżącej sesyi Rady Państwa projekcie ustawy tyczącym się zmiany, względnie uzupełnienia niektórych postanowień postępowania egzekucyjnego (załącznik Nr. 73. do stenograficznych protokołów Izby Deputowanych) Wysokie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości wzięło inicjatywę do będącej na czasie reformy postanowień obowiązujących co do egzekucyi, a przytem uwzględniło także i te ubolewania godne objawy, które widocznie dały powód do wniosku posła Dr. Zolla i do rezolucyi sejmowej z 22. Września 1884.

Natomiast wysokie c. k. Ministerstwo sprawiedliwości nie widziało się spowodowanym do wniesienia projektu ustawy w duchu pomienionej rezolucyi sejmowej, gdyż projektowane w niej środki byłyby zdaniem tegoż Ministerstwa niekorzystne zarówno dla interesów strony dotkniętej egzekucją jak i strony prowadzącej egzekucję, mianowicie należałoby się obawiać, że następstwem tych środków byłoby z jednej strony jeszcze dalsze podwyższenie nieprodukcyjnych kosztów egzekucyjnych, z drugiej zaś strony ułatwienie oddzielnego prowadzenia egzekucyi na części składowe t. z. fundus instructus.

D j. w.

Alegat 43. do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego z r. 1886.

O d p i s

okólnika c. k. Namiestnictwa z dnia 14. Kwietnia 1886. L. 19.680. do wszystkich
Pp. c. k. Starostów i Pp. Dyrektorów Policji we Lwowie i Krakowie.

Ze sposobu wykonania orzeczeń na wydalenie okazało się, że w wielu wypadkach władze wydalające wskazując w orzeczeniu szupasowem kierunek odesłania nie zawsze mają na oku drogę najkrótszą, a tem samem zaoszczędzenie wydatków ponoszonych głównie przez fundusz krajowy, albowiem przy wydalaniu osób z jednego powiatu do gmin granicznych powiatu drugiego szupaśnicy bywają wysyłani zamiast wprost do gminy przynależności do następnej chociaż dalej jak gmina przynależności położonej stacyi szupasowej dotyczącego powiatu, z której dopiero odstawieni bywają do

gminy przynależności, a więc pewną część drogi odbywają bezpotrzebnie dwa razy, mnożąc w ten sposób niepotrzebnie wydatki na koszta szupasowe. Celem zapobieżenia tym niewłaściwościom na przyszłość c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym poleca władzom orzekającym o przymusowym wydaleniu, iżby w orzeczeniach swych podając kierunek wskazywały drogę najkrótszą wprost do miejsca przynależności z pomijaniem stacyj dalej położonych, z którychby szupaśnikom do właściwej gminy tą samą drogą wracać wypadało. Z powodu zaś zażalenia Wydziału krajowego, że przy szupasowaniu koleją (mianowicie na kolejach państwowych) transportowanie szupaśników odbywa się w ten sposób, że strażnik pierwszej stacji kolejowej oddaje szupaśnika stacji zaraz następnej i tak dalej, aż do ostatniej szupaśniczej stacji kolejowej, a ten niewłaściwy sposób postępowania przedłuża tylko czas potrzebny na odstawienie szupaśnika i wywołuje większe wydatki, poleca się władzom szupasowym, aby przy oznaczeniu sposobu wykonania, orzeczeń na wydalenie przy szupaśnikach koleją odstawić się mających ściśle przestrzegały postanowień artykułu 4. rozporządzenia z 21. Sierpnia r. 1875 L. 4.287/pr. (dz. ust. kr. Nr. 57.) stanowiącego, że przy użyciu koleji „oznaczy władza szupasowa stację kolejową, w której osoba odsyłana ma wsiąść, tudzież stację, na której opuścić ma pociąg“ jakoteż postanowienia art. 7. rozporządzenia z 2/11. 1879 L. 27.860 (dz. ust. kr. Nr. 84), że „stacya szupasowa położona przy kolei żelaznej i odsyłająca szupaśnika koleją, winna mu dodać swego strażnika i zakupywać mu bilet jazdy kolejowej tak dla szupaśnika, jakoteż dla swego konwojanta na całą podróż“ t. j. aż do tej stacji kolejowej, na której szupaśnik ma opuścić pociąg.
